

BI

Specjalny

05

2012 /nr 236/

Biuletyn Informacyjny

Newsweek promuje bezprawie w ROD

Działkowcy i samorządowcy
– razem w obronie Ustawy o ROD

4 000 listów do Marszałek Sejmu
i Trybunału Konstytucyjnego

**Tydzień Protestu
Polskich Działkowców!**

23-29 czerwca 2012 r.

SPIS TREŚCI

TERMIN ROZPRAWY TK W SPRAWIE USTAWY O ROD ... 1

LISTY DO MARSZAŁEK SEJMU 2

OKRĘGOWE ZARZĄDY, KOMISJE I DELEGATURY 2

- Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego
PZD w Toruniu 2
- Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD
w Warszawie 2
- Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku 3
- Okręgowy Zarząd PZD w Legnicy 4
- Okręgowy Zarząd Łódzki PZD w Łodzi 5
- Krajowa Komisja Rozjemcza w Warszawie 6
- Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie 6
- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Katowicach 8
- Okręgowa Komisja Rozjemcza w Łodzi 9
- Okręgowa Komisja Rozjemcza OZ Toruńsko-Włocławskiego
PZD w Toruniu 9
- Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Łodzi 10
- Delegatura Rejonowa w Siedlcach 10
- Delegatura Rejonowa PZD w Radomiu 11
- Delegatura Rejonowa w Gliwicach 12
- Delegatura Rejonowa w Płocku 12
- Delegatura Rejonowa W Siemianowicach Śląskich 13

WALNE ZEBRANIA, ZARZĄDY ROD I ROD 13

- Walne Zebranie ROD im. 2 Armii WP w Poznaniu 13
- Walne Zebranie ROD im. Szymona Wachowiaka z Wągrowca .. 14
- Walne Zebranie ROD „Łużyce” w Zgorzelcu 14
- Walne Zebranie ROD im. Jedność w Pile 15
- Walne Zebranie ROD „Wiosna” w Żychlinie 16
- Walne Zebranie ROD „Rodło” w Złotowie 16
- Walne Zebranie ROD „Marzenie” w Zielonej Górze 17
- Walne Zebranie ROD im. T. Kościuszki w Częstochowie 18
- Walne Zebranie ROD „Nowa Przyroda” w Poznaniu 18
- Walne Zebranie ROD im. Pszczółka Maja w Ścinawie 19
- Walne Zebranie ROD „Gniewko” w Pile 19
- Walne Zebranie ROD „Pod Żurawiem” w Głogowie 20
- Walne Zebranie ROD „Relaks” w Głogowie 20
- Walne Zebranie ROD im. Malwa w Pile 21
- Walne Zebranie ROD im. T. Kościuszki we Wrocławiu 22
- Walne Zebranie ROD im. Sierakowskiego w Łodzi 22
- Walne Zebranie ROD „Malinka” w Zgorzelcu 22
- Walne Zebranie ROD „Sławianka” w Lubogoszczu 23
- Walne Zebranie ROD im. Wojska Polskiego w Białymstoku ... 24
- Walne Zebranie ROD „Wiśniowy” w Międzyrzeczu 24
- Walne Zebranie ROD „Zjednoczenie” w Szczecinku 25
- Walne Zebranie ROD „Jelonek” w Częstochowie 25
- Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Lubsku 25
- Walne Zebranie ROD „Wypoczynek” w Zielonej Górze 26
- Walne Zebranie ROD im. Libelta w Gołańczy 26
- Walne Zebranie ROD im. prof. Rostafińskiego
w Strzelcach Opolskich 27
- Walne Zebranie ROD „Magnolia” w Grudziądzu 28
- Walne Zebranie ROD „Dębniaki” w Krakowie 28
- Walne Zebranie ROD „Wólki” w Nowym Sączu 28
- Walne Zebranie ROD „Malwa” w Koszalinie 29
- Walne Zebranie ROD „Zielony Gaj” w Bełchatowie 30
- Walne Zebranie ROD „Ruda II” we Włocławku 30
- Walne Zebranie ROD „Starogród” w Chełmnie 30
- Walne Zebranie ROD im. „Vista Bella” w Gryfinie 31
- Walne Zebranie ROD „Neptun” w Szczecinie 31

- Walne Zebranie ROD im. M. Reja w Policach 32
- Walne Zebranie ROD „Lipkusz” w Bydgoszczy 33
- Walne Zebranie ROD „Victoria” w Wałbrzychu 33
- Walne Zebranie ROD „Uzdrowisko” w Polanicy Zdroju 34
- Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Kłodzku 34
- Walne Zebranie ROD „Zacisze” w Żaganii 34
- Walne Zebranie ROD im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego
w Gdyni 35
- Walne Zebranie ROD „Lumel” w Zielonej Górze 36
- Walne Zebranie ROD „Związkowiec” w Zielonej Górze 37
- Walne Zebranie ROD „Pod Kominem” w Dobrzenu Wielkim .. 38
- Walne Zebranie ROD im. St. Webera w Zabrze 38
- Walne Zebranie ROD „Leśna Polana” w Jagodowie 39
- Walne Zebranie ROD „Cukrownik” w Kościanie 39
- Walne Zebranie ROD „Relaks” w Ełku 40
- Walne Zebranie ROD im. Janka z Czarnkowa z Czarnkowa ... 40
- Walne Zebranie ROD „Kamienna Laworta”
w Ustrzykach Dolnych 41
- Walne Zebranie ROD „Jutrzenka” w Sulechowie 42
- Walne Zebranie ROD „Nowy Świat” w Kłodzku 42
- Walne Zebranie ROD „Uzdrowisko” w Polanicy Zdrój 42
- Walne Zebranie ROD „Margaretka” w Łabiszynie 43
- Walne Zebranie ROD „Wodnik” we Wrocławiu 43
- Walne Zebranie ROD „Widok” w Szczecinie 44
- Walne Zebranie ROD „Rezeda” we Wrocławiu 44
- Walne Zebranie ROD im. Gen. Prądzyńskiego w Augustowie .. 44
- Walne Zebranie ROD im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu 45
- Zebranie Sprawozdawcze ROD „Pod Świerkiem”
w Stroniu Śląskim 45
- Walne Zebranie ROD „Elmet” w Toruniu 46
- Walne Zebranie ROD „Wodnik” w Toruniu 47
- Walne Zebranie ROD im. XX-lecia w Szczecinie 47
- Walne Zebranie ROD „Pod Dziupłą” w Czerwinie 48
- Walne Zebranie ROD „Przyszłość” w Pszowie 48
- Walne Zebranie ROD „Piaś” w Złotowie 49
- Walne Zebranie ROD „Stokrotka” w Bełchatowie 50
- Walne Zebranie ROD „Gaik” w Rawiczu 51
- Walne Zebranie ROD im. J. Krasickiego w Osiecznej 51
- Walne Zebranie ROD „Nowy Świat” w Kłodzku 52
- Walne Zebranie ROD „Pod Wiatrakiem” w Święciechowie 52
- Walne Zebranie ROD „Zacisze” we Wrocławiu 53
- Walne Zebranie ROD „Flaming” w Bydgoszczy 53
- Walne Zebranie ROD „Lato” w Trzszczyźnie 54
- Walne Zebranie ROD „Wyzwolenie” w Strzelinie 55
- Walne Zebranie ROD „Kąpiele Słoneczne” w Grudziądzu 55
- Walne Zebranie ROD „Zalesie” w Golubiu-Dobrzyniu 56
- Walne Zebranie ROD im. Tysiąclecia Państwa Polskiego
w Łasinie 56
- Walne Zebranie ROD im. T. Kościuszki
w Jabłonowie Pomorskim 57
- Walne Zebranie ROD „Nad Browiną” w Chełmnie 57
- Walne Zebranie ROD „Drzewiarz” w Toruniu 58
- Walne Zebranie ROD „Sobótka” w Wieluniu 58
- Walne Zebranie ROD „Pogodny” w Kaliszu 59
- Walne Zebranie ROD „Wspólnota” w Turku 59
- Walne Zebranie ROD „Źródełko” w Turku 60
- Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Zabrze 60
- Walne Zebranie ROD im. M. Kopernika w Nowej Soli 61
- Walne Zebranie ROD „Sawanna” w Ochli 62

• Walne Zebranie ROD im. M. Drzymały w Pile	63	• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD	
• Walne Zebranie ROD „Zgoda” w Jelcz-Laskowicach	64	im. Żwirki i Wigury II w Poznaniu	93
• Walne Zebranie ROD „Relaks” w Droszkowie	64	• Kolegium Prezesów Rejonu Pleszewskiego	94
• Walne Zebranie ROD „Pod Klonami” w Murucinie	65	• Kolegium Prezesów ROD Rejonu Jarocin	95
• Walne Zebranie ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego		• Kolegium Prezesów ROD Rejonu Ostrowa Wlkp.	95
w Poznaniu	65	LISTY INDYWIDUALNE I ZBIOROWE	96
• Walne Zebranie ROD im. Marcinkowskiego w Rogoźnie	66	• Lidia Grzelczyk ze Szczecina	96
• Walne Zebranie ROD „Wiślna Dolina” w Krakowie	66	• Adam Wojtowicz z Wodzisławia Śląskiego	96
• Walne Zebranie ROD „Leśne oczko” w Zielonej Górze	67	• Jan Fuła z Wodzisławia Śląskiego	97
• Walne Zebranie ROD „Pod Borem” w Prądocinie	68	• Ryszard Bienias z Wodzisławia Śląskiego	97
• Walne Zebranie ROD „Skolwinka” w Szczecinie	69	• Jerzy Jaksoń z Kuluszek	97
• Walne Zebranie ROD im. XXX-Lecia w Chojnie	69	• Sławomir Bogucki z Płocka	98
• Walne Zebranie ROD „Przy Zaporze” w Trzyszczyne	69	• Zbigniew Baran ze Stargardu Szczecińskiego	99
• Walne Zebranie ROD „Cynkamet” w Bytomiu Odrzańskim	70	• Urszula Walusiak z Bydgoszczy	99
• Walne Zebranie ROD „Wrzos” w Bożenkowie	71	• Roman Żurkowski z Namysłowia	100
• Walne Zebranie ROD im. kpr. Benedy w Bydgoszczy	71	• Teresa Kulikowska ze Szczecina	100
• Walne Zebranie ROD im. J. Słowackiego w Rogoźnie	72	• Tomasz Olkucki ze Szczecina	101
• Walne Zebranie ROD „Żerzeń” w Warszawie	72	• Zdzisław Lemparty z Grudziądza	101
• Walne Zebranie ROD „Zieleniak” w Debrznie	73	• Marzena Mikołajczak z Grudziądza	102
• Konferencja Delegatów ROD im. 1 Maja w Chełmnie	73	• Ewa Błachut z Krakowa	102
• Konferencja Delegatów ROD im. XX-lecia w Słupsku	74	• Tomasz Zdrojewski z Grudziądza	103
• Konferencja Delegatów ROD „Róża” w Słupcy	74	• Marek Jasiówka z Krosna Odrzańskiego	103
• Konferencja Delegatów ROD im. 1-go Maja w Myśliborzu	75	• Józef Makucha z Krosna Odrzańskiego	103
• Konferencja Delegatów ROD „Podzamcze” w Wałbrzychu	75	• Albina Rycej z Krosna Odrzańskiego	104
• Konferencja Sprawozdawcza ROD im. Obrońców Westerplatte		• Józef Chorzałski z Krosna Odrzańskiego	104
w Świdniku	76	• Bogdan Michalak z Krosna Odrzańskiego	105
• Konferencja Delegatów ROD im. A. Mickiewicza		• Jan i Władysława Pinkiewiczowie z Wrocławia	105
w Głubczycach	77	• Krzysztof Podlewski z Warszawy	105
• Zarząd ROD im. Karola Świerczewskiego w Kępnie	77	• Ryszard Grzelka z Wrocławia	106
• Zarząd ROD im. F. Chopina w Nowej Soli	78	• Jan Lis z Tarnobrzega	106
• Zarząd ROD im. Wł. Sikorskiego w Kępnie	78	• Maria Piotrowska z Torunia	107
• Zarząd ROD „Sahara” we Wrocławiu	79	• Zbigniew Maliszewski z Pułtuska	107
• Zarząd ROD „Kolejarz” w Pile	80	• Jan Skóra z Rzeszowa	108
• Zarząd ROD „Bielany” we Wrocławiu	80	• Kazimierz Pazdyk z Kamiennej Góry	109
• Zarząd ROD „Wspólnota” w Turku	80	• Janina Ostrowska z Ełku	110
• Zarząd ROD „Bajka” w Żaganiu	81	• Zofia Szklarz z Sulechowa	110
• Zarząd ROD „Portowa” w Płocku	82	• Marian Cichocki ze Szczecina	110
• Zarząd ROD „Powstańców” w Płocku	82	• Rafał Rozwarski ze Szczecina	111
• Zarząd ROD „Telpod” w Krakowie	83	• Agnieszka Sikorska z Polic	112
• Zarząd ROD im. St. Staszica w Czarnkowie	83	• Jan Dąbrowiecki z Polic	112
• Zarząd ROD „Chemik” w Grudziądzu	84	• Irena Zdrojewska z Włocławka	113
• Zarząd ROD „Pod Dębem” w Grudziądzu	84	• Franciszek Skrzypniak z Wrocławia	113
• Zarząd ROD „Eden” w Malcanowie	85	• Eugeniusz Rabuski z Polic	113
• Zarząd ROD „Zielony Zakątek” w Chodzieży	86	• Andrzej Skup ze Skierniewic	114
• Zarząd ROD im. E. Gierczak w Kołobrzegu	86	• Marian Skórecki z Opola	115
• Zarząd ROD „Żywioł” w Wołowie	87	• Joanna Mikołajczyk z Zielonej Góry	115
• ROD im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej	87	• Kazimierz Borkowski z Itawy	116
• ROD „Rezeda” we Wrocławiu	88	• Działkowcy ROD „Pod Lasem” w Białej Podlaskiej	117
• Zarząd i Komisja Rewizyjna ROD im. St. Sempołowskiej		• Narada szkoleniowa Społecznej Komisji Zagospodarowania	
w Pile	88	i Rozwoju ROD OZ PZD w Szczecinie	117
• Komisja Rewizyjna ROD im. Sikorskiego w Pile	89	• Działkowcy ROD „Nad Kłodnicą” w Gliwicach-Sośnicy	118
• Komisja Rewizyjna ROD „Kolejarz” w Krzyżu Wlkp.	90	• Działkowcy ROD im. Budowlanych w Poznaniu	118
• Komisja Rewizyjna ROD „Pod Dębem” w Grudziądzu	90	• Działkowcy z ROD z terenu Okręgu Mazowieckiego	119
• Komisja Rewizyjna ROD „Żywioł” w Wołowie	91	• Społeczni Instruktorzy Fachowi i Gospodarze ze Słupska	119
• Komisja Rozjemcza ROD „Żywioł” w Wołowie	91	• Społeczni Instruktorzy Ogrodów zabrzańskich	120
• Komisja Rozjemcza ROD „Pod Lipami” w Pile	92	• Przewodniczący Komisji Rewizyjnych ROD	
• Komisja Rozjemcza ROD „Rezeda” we Wrocławiu	92	z terenu województwa świętokrzyskiego	120
• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Gajowice”		• Uczestnicy Komisji ds. oświaty ogrodniczej OZ Opolskiego ..	121
we Wrocławiu	93	• Instruktorzy Krajowi i Okręgowi SSI OZ w Szczecinie	122

• Instruktorzy SSI okręgu zielonogórskiego	122
• Uczestnicy narady szkoleniowej w Sieradzu	123
• Prezesi ROD z terenu województwa świętokrzyskiego	123
• Uczestnicy narady prezesów ROD w Łodzi	124
• Prezesi ROD „Krokus” i „Świt” w Grudziądzu	125
• Członkowie Ogrodowej Komisji Rozjemczej ROD „Góra Zabelecka” w Nowym Sączu	125
• Działkowcy ROD „Młynarz” w Stargardzie Szczecińskim	126
• Działkowcy ROD „Relax ZSR” w Przemyślu	126
• Działkowcy z ROD im. T. Kościuszki w Lidzbarku Warmińskim	127
• Działkowcy z Płocka i powiatu płockiego	127
• Instruktorzy SSI okręgu toruńsko-włocławskiego	128
• Działkowcy, Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Jantar” w Sopocie	128

II. RELACJE ZE SPOTKAŃ Z SAMORZĄDOWCAMI129

• Przedstawiciele samorządów ROD i okręgowych zarządów PZD z Poznania, Kalisza i Piły u Wicemarszałka Województwa Wielkopolskiego Krzysztofa Grabowskiego	129
• Prezydent Tarnobrzega – człowiek, na którego można liczyć ..	131
• Władze województwa Podkarpackiego zobowiązują się interweniować w obronie Ustawy o ROD	131
• Spotkanie z władzami samorządowymi Rogoźna Wielkopolskiego	132
• Spotkanie z władzami samorządu Wałeckiego	132
• Spotkanie z Prezydentem Miasta Sosnowiec	133
• Spotkanie z władzami samorządowymi powiatu sławieńskiego	133
• Informacja ze spotkania ze Starostą Wałbrzyskim Robertem Ławskim	134
• Burmistrz Miasta i Gminy Końskie potwierdza konieczność istnienia ROD	134
• Częstochowscy działkowcy u Prezydenta Częstochowy	135
• Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik solidaryzuje się z działkowcami	135
• Prezydent Miasta Konina popiera Ustawę o ROD z 2005 r. ..	136
• Działkowcy ząbkowiccy na spotkaniu z wóldarzami miasta ..	136
• Informacja z posiedzenia Kolegium Prezesów ROD z Rejonu Krotoszyna	137
• Informacja z posiedzenia Kolegium Prezesów ROD z Rejonu Pleszewa	137
• Spotkanie działkowców z okręgu pilskiego z przedstawicielami samorządów powiatowych	138
• Informacja z narady Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku z władzami samorządowymi i służbami mundurowymi	139
• Spotkanie samorządów Rodzinnych Ogrodów Działkowych z władzami samorządowymi Powiatu Chodzieskiego	140
• Spotkanie z władzami samorządu złotowskiego	140
• Spotkanie działkowców z Wojewodą Wielkopolskim	141
• Prezydent Wodzisławia Śląskiego nie wyobraża sobie miasta bez ROD	142
• Władze Dzierżoniowa rozmawiają z działkowcami	142
• Wiceprzewodniczący Rady Miasta Białegostoku popiera ustawę o ROD	142
• Wiceprezydent Kalisza z działkowcami	143
• Spotkanie samorządów ROD Okręgu Pilskiego ze Starostą Czarnkowsko-Trzcianeckim	143
• Informacja z posiedzenia kolegium Prezesów ROD z Rejonu Jarocina	145

III. STANOWISKA SAMORZĄDOWCÓW145

• Burmistrz Miasta Łañcut	145
• Rada Miasta Łañcut	146
• Prezydent Miasta Zielona Góra	146
• Przewodniczący Rady Powiatu Zielonogórskiego	147
• Prezydent Miasta Racibórz	147
• Rada Powiatowa Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Świdwinie	148
• Zarząd Powiatu Krośnieńskiego	148
• Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego	149
• Urząd Miejski w Kuluszkach	150
• Starosta Wałbrzyski	150
• Urząd Gminy w Mielnie	151
• Stowarzyszenie „Pokolenia” Koło nr 20 w Lublinie	151
• Burmistrz Miasta i Gminy Łasin	152
• Prezydent Miasta Częstochowy	152
• Starosta Świdwiński	153
• Członkowie Rady Powiatowej SLD w Pajęcznie	153
• Burmistrz Koźuchowa	154
• Burmistrz Miasta Wałcz	154
• Burmistrz Miasta i Gminy Syców	155
• Wójt Gminy Gubin	155
• Burmistrz Krosna Odrzańskiego	155
• Burmistrz Miasta i Gminy Międzybórz	156
• Burmistrz Polczyna-Zdroju	157
• Warmińsko-Mazurska Rada Wojewódzka OPZZ w Olsztynie ..	157
• Członek Zarządu PSL w Płocku Dariusz Antonowicz	158
• Powiatowy Zjazd Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Ostrołęce	158
• Burmistrz Miasta Darłowa	159
• Prezydent Miasta Legnicy	159
• Urząd Miejski w Lubaczowie	160
• Urząd Miasta i Gminy w Wołowie	160
• Prezydent Miasta Wodzisławia Śląskiego	161
• Burmistrz Miasta Pszów	161
• Burmistrz Miasta Żary	162
• Starosta Sławieński	162
• Przedstawiciele władz samorządowych Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego	163
• Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Polskich w Płocku	163
• Starostwo Powiatowe w Wągrowcu	164
• Urząd Miasta Oleśnicy	164
• Prezydent Miasta Nowa Sól	165
• Prezydent Miasta Jastrzębie-Zdrój	165
• Prezydent Miasta Tarnobrzega	166
• Starostwo Powiatowe w Wałczu	166
• Prezydent Miasta Bolesławiec	166
• Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia	167
• Starostwo Powiatowe w Świebodzinie	167
• Rada Powiatu Łaskiego	168
• Urząd Miejski w Łowiczu	168
• Urząd Miejski w Nowogrodzie Bobrzańskim	169
• Starosta Sieradzki	169
• Burmistrz Lubka	170
• Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Stanisław Tomczyszyn	170
• Burmistrz Gminy Trzebnica	171
• Burmistrz Gminy Milicz	171
• Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego	172
• Burmistrz Pyrzyc	173

• Burmistrz Szprotawy	173
• Związek Zawodowy Kadra „Solidarność 80” w Jastrzębiu-Zdroju	174
• Burmistrz Gminy Sulechów	174
• Gmina Miejska w Chodzieży	175
• Wojewoda Podkarpacki	176
• Prezydent Miasta Gniezna	176
• Starosta Powiatu Oleśnickiego	177
• Miejski Zjazd SLD w Częstochowie	178
• Urząd Miasta w Uniejowie	178
• Burmistrz Miasta Żagań Sławomir Kowal	179
• Burmistrz Świebodzina do Premiera RP	180
• Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino	180
• Burmistrz Świebodzina	181
• Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów z siedzibą w Częstochowie	181

IV. SPOTKANIE Z PARLAMENTARZYSTAMI182

• Poseł Romuald Ajchler (SLD) zapewnia, że sprawy działkowców nie są mu obojętne	182
• Spotkanie z Posłem na Sejm RP Panem Arturem Gieradą	182
• Poseł Jan Cedzyński popiera polskich działkowców	183
• Trwają spotkania działkowców z poznańskimi parlamentarzystami	183
• Kierownictwo OZM spotkało się z Panią Poseł Julią Piterą	184
• Posłowie i samorządowcy na spotkaniu u gorzowskich działkowców	185
• Spotkanie działkowców z posłem Tomaszem Kamińskim	186
• Poznańskie spotkania z parlamentarzystami	186
• Działkowcy Wronek i Rogoźna spotkali się z posłem PiS Pawłem Szalamachą	186
• Spotkanie z Posłem Michałem Szczerbą	187
• Relacja V Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego SLD województwa Warmińsko-Mazurskiego	187
• Informacja z odbytych i nadchodzących spotkań z Posłami na Sejm, Prezydentami i Burmistrzami Miast z terenu działania Delegatury Rejonowej w Rybniku	189
• Przedstawiciele OZM z wizytą u Małgorzaty Piekarskiej wiceprzewodniczącej SLD	189
• Owocne spotkanie działkowców z posłem Łukaszem Borowiakiem (PO)	189
• Spotkanie Działkowców z Posłem na Sejm RP Panem Jarosławem Górczyńskim	190
• Prezydium OZ PZD w Zielonej Górze spotkało się i Parlamentarzystami	190
• Poseł Maciej Banaszak rozmawiał z działkowcami	191
• Spotkanie z Posłem na Sejm RP Panem Markiem Gosem oraz Wicewojewodą Świętokrzyskim Panią Beatą Oczkovicz	192
• Informacja ze spotkania z Posłem na Sejm Maksem Kraczkowskim z PiS	193
• Spotkanie Prezydium OZP PZD z Panem Krzysztofem Jurgielem, posłem na Sejm RP	193
• Działkowcy z Czarnkowa spotkali się z Posłem na Sejm RP z Marią Janyską	193

• Poseł Tomasz Smolarz popiera działania działkowców	194
--	-----

V. INFORMACJE194

• Interpelacja do prezesa Rady Ministrów w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych	194
• Interpelacja Wiceprzewodniczącego KP PiS Krzysztofa Jurgieła do Ministra Transportu Sławomira Nowaka	195
• Interpelacja Stanisława Wziątka KP SLD	195
• Interpelacja Posła Michała Pacholskiego Posła na Sejm RP	196

VI. ODPOWIEDŹ DZIAŁKOWCÓW NA KŁAMLIWY ARTYKUŁ W „NEWSWEEKU”196

• Łamanie prawa Związkowego i jawne kłamstwo wystarczą, by zaistnieć na łamach „Newsweeka”	196
• Wywiad z Prezesem PZD Eugeniuszem Kondrackim	198
REAKCJE NA ARTYKUŁ „NEWSWEEKA”200	
• Prezes Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu	200
• Prezes ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu, Romuald Drzazga	202
• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie	202
• ROD „Oaza” w Olsztynie	203
• Okręgowy Zarząd PZD w Pile	205
• Barbara Kokot z Bydgoszczy	205
• Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu	206
• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu	207
• Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach	208
• Okręgowy Zarząd w Bydgoszczy	210
• Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie	210
• Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie	211
• Okręgowy Zarząd PZD w Zielonej Górze	212
• Pani Agnieszka Sycz Prezes OZP w Rzeszowie	213
• Działkowcy z ROD „Dębinki” w Krakowie	213
• Wiceprezes Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego Zdzisław Lemparty	214
• ROD „Wiarus” w Balicach	215
• Elżbieta Gomuła z Krosna Odrzańskiego	217
• Członek PZD ROD im. T. Kościuszki w Grudziądzu Ryszard Dorau	218
• Działkownicza Nelly Bieniek	219
• Marian Rosiński ze Świdnicy	219
• Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski PZD w Olsztynie	220
• Prezydium Okręgowego Zarządu Łódzkiego PZD w Łodzi	221
• Okręgowy Zarząd Opolski PZD	222
• Marian Pawłowski ze Szczecina	223
• Lucyna Juszkis ze Swarzędza	223
• Zdzisław Kasprolewicz z Żar	223
• Jerzy Komarnicki z Zielonej Góry	224
• Karol Wojtysiak z Żagania	225
• Henryk Ziomek z Wałbrzycha	225
• Maria Klimków z ROD „Podzamcze” w Wałbrzychu	226
• Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie	227
• Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku	228
• Okręgowy Zarząd PZD w Legnicy	230

Termin rozprawy TK w sprawie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

28 czerwca br. TK rozpozna wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o uchylenie całej ustawy o ROD. Sędziowie zadecydują o przyszłości polskich działkowców. Zakwestionowano bowiem całą ustawę, a więc wszystkie prawa, jakie przysługują działkowcom. Tymczasem reprezentantem Sejmu w TK prawdopodobnie będzie jawny wróg ustawy gwarantującej te prawa - poseł A. Dera. Obawy wśród działkowców wywołuje też stanowisko Prokuratora Generalnego. Istnieje bowiem duże prawdopodobieństwo, że nie będzie on bronił najważniejszych dla działkowców praw. Istotne jest więc, aby sędziowie wiedzieli, jak ustawę postrzegają działkowcy. W końcu to o naszych prawach będą rozstrzygać. **Każdy, komu przyszłość ogrodów leży na sercu, powinien chwycić za pióro i pisać do Trybunału. Dajmy świadectwo oczekiwań panujących w ogrodach – po 28 czerwca 2012 r. może być na to za późno!**

Listy można kierować na adres:

Trybunał Konstytucyjny al. Szucha 12a

00-918 Warszawa lub dorota.hajduk@trybunal.gov.pl

Informujemy, że w bieżącym numerze „Biuletynu Informacyjnego” nie udało nam się opublikować wszystkich listów i stanowisk, które działkowcy skierowali do władz. Zostaną opublikowane w kolejnym numerze. Zachęcamy jednak do odwiedzania naszej strony internetowej (www.pzd.pl), na której opublikowaliśmy wszystkie z nadesłanych do nas kopii listów.

(mz)

I. LISTY DO MARSZAŁEK SEJMU RP

Okręgowe Zarządy, Komisje i Delegatury

Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Członków Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego
z dnia 12 marca 2012 r.

Jesteśmy zaniepokojeni sytuacją w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie losów naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w TK. Liczyliśmy, że po II Kongresie Polskiego Związku Działkowców odbytym we wrześniu 2011 roku oraz IX Krajowym Zjeździe Delegatów obradującym w grudniu 2011 roku, głos z tych najwyższych forów naszego Związku dotrze do naczelnych organów

państwa i spotka się z ich strony z odzewem.

Również po liście otwartym, skierowanym do Pani Marszałek przez Delegatów IX Zjazdu zapanowała cisza, oczekujemy na stanowiska Pani Marszałek, jakie są zamierzenia władz państwa w stosunku do ruchu ogrodnictwa działkowego po zbadaniu ustawy przez Trybunał Konstytucyjny.

Z wyrazami szacunku

Członkowie prezydium Okręgowego Zarządu
/-/ 13 podpisów

Toruń, 12 marca 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD w Warszawie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD deklaruje pełne poparcie dla ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Wyrażamy swój niepokój brakiem reakcji na nasze wielokrotne wystąpienia kierowane do Pani Marszałek w sprawie naszej ustawy. Obrona ustawy jest naszym odzewem na działania władz, kierujących do likwidacji ogrodów i całej struktury ogrodnictwa działkowego w Polsce. Dla nas to walka o „być albo nie być”.

Obecna ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych cieszy się uznaniem wśród milionowej rzeszy polskich działkowców. Jest samorządna i gwarantuje im bezpieczne funkcjonowanie na ogrodach działkowych. Uważamy, że sprawdziła się w praktyce, a zmiany, które mogą zostać do niej wprowadzone ograniczą rozwój polskiego ogrod-

nictwa działkowego. Mamy nadzieję, że do tego nie dojdzie, dlatego też żądamy uszanowania naszych poglądów i zaprzestania walki z ustawą, emerytami i rencistami w ogrodach.

W związku z powyższym liczymy na wsparcie naszych działań dążących do utrzymania obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. Ustawa ta całkowicie nas satysfakcjonuje i gwarantuje nam funkcjonowanie na ogrodach działkowych.

Zwracamy się do Pani Marszałek o poważne potraktowanie naszego wystąpienia i udzielenie nam odpowiedzi. Chcielibyśmy poznać stanowisko Pani Marszałek wobec nas milionowej rodziny działkowej, która stanowi dużą część obywateli Polski.

Z wyrazami szacunku

/-/ 14 podpisów

Warszawa, 22 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Społecznie wypełniający swój mandat członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców obradujący na statutowym posiedzeniu w dniu 13 marca 2012 roku, z udziałem Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD i Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Gdańsku wyrażają zaniepokojenie i zdziwienie brakiem Pani reakcji na List Otwarty skierowany przez 430 delegatów w czasie obrad IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w Warszawie w dniu 16 grudnia ubiegłego roku.

W skierowanym liście działkowcy biorący udział w obradach IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD przedstawili szeroką merytoryczną argumentację, zwracając się z prośbą o wsparcie i pomoc w zachowaniu obowiązujących norm prawnych dotyczących ogrodnictwa działkowego realizowanego przez nasz Związek.

Od czasu wysłania tego listu minęły już prawie trzy miesiące i jako obywatele oraz działkowcy z Okręgu Gdańskiego jesteśmy zawiedzeni brakiem reakcji z Pani strony.

Tak nie może postępować polityk, który w swoich medialnych wypowiedziach twierdzi, że zawsze okazuje szacunek dla Obywateli.

Brak odpowiedzi na list skierowany przez delegatów na Zjazd, reprezentantów największej w Polsce społecznej, pozarządowej organizacji liczącej milion 250 tysięcy członków polskiego społeczeństwa jest dla nas niezrozu-

miały. To milczenie, drugiej najważniejszej osoby w Państwie, po Prezydencie RP jest dla nas wielce zastanawiające.

Członkowie statutowego organu, delegaci naszego Okręgu na IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD oraz nasza działkowa społeczność wyrażają powszechną dezaprobatę wobec milczenia Pani Marszałek i oczekują pilnej odpowiedzi na treści zawarte w Liście Otwartym sygnowanym przez 430 delegatów, treści niezmiernie ważnych i istotnych dla naszej działkowej społeczności.

Szanowna Pani Marszałek!

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania ponad 53 000 członków Związku użytkujących w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych Okręgu Gdańskiego pragniemy jednocześnie zapewnić Panią Marszałek, że wielkim szacunkiem darzymy Pani osobę, pierwszą kobietę kierującą polskim parlamentem.

Jesteśmy głęboko przekonani, że Pani lekarz z zawodu wie i docenia zdrowotne walory płynące z uprawy naszych działek, w naszych ogrodach i korzystając ze swoich prerogatyw nie dopuści do unicestwienia 114-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz dorobku kilku pokoleń polskich działkowców, zrzeszonych z własnej woli w Polskim Związku Działkowców, największej społecznej, pozarządowej organizacji.

Z wyrazami szacunku i działkowym pozdrowieniem

Społecznie wypełniający swoje obowiązki
wobec członków i Związku
Członkowie Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD
/-/ Józef Pisarski

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
/-/ Bogusław Dąbrowski

Niniejsze stanowisko pozwalamy sobie skierować również do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
- Wicemarszałków Sejmu RP: Cezarego Grabarczyka (PO), Eugeniusza Grzeszczaka (PSL), Marka Kuchcińskiego (PiS), Wandy Nowickiej (Ruch Palikota) i Jerzego Wenderlicha (SLD),
- Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
- Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Sławomira Nowaka oraz przekazujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej PZD Olgi Ochrymiuk.

Gdańsk, 13 marca 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Legnicy

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Okręgowego Zarządu PZD w Legnicy na wstępie pragną podziękować za życzenia i pozdrowienia skierowane do członków Polskiego Związku Działkowców i władz organizacji – uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD.

Jesteśmy przekonani, że bardzo miłe, ciepłe oraz pełne życzliwości słowa, świadczą, że Szanowna Pani Marszałek wysoko ocenia działalność Związku deklarując poparcie dla nowych wyzwań i kierunków oraz zadań dla wszystkich struktur PZD, które wyznaczył najwyższy organ Związku – Krajowy Zjazd Delegatów PZD, odbywający się w dniach 16–17 grudnia 2011 r.

Jednym z ważnych dla nas dokumentów jest również List Otwarty skierowany do Pani Marszałek w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, gwarantującej prawa działkowców.

Delegaci reprezentujący wszystkie rodzinne ogrody działkowe w kraju, zadawali i zadają pytania co dalej z ogrodami? ze Związkiem? niepewni swojego jutra, uznali za stosowne skierować do Pani Marszałek List Otwarty, w którym działkowcy za pośrednictwem swoich delegatów wyrażają obawę i troskę o przyszłość ogrodów działkowych i Związku, który jest gwarantem stabilizacji i spokojnej egzystencji, co pozwala na dalszy ich rozwój.

W sytuacji kiedy przeciwnicy organizacji nie zamierzają wycofać się z oskarżeń i planów unicestwienia Związku - nie możemy być bierni na ich zachowania.

Nasze poglądy, opinie i argumenty zawarte w licznych wystąpieniach, obalają uzasadnienie wniosku skierowanego przez ówczesnego I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego, w którym zaskarża zapisy ustawy z 8 lipca 2005 roku dążąc i domagając się jej uchylenia w całości.

Pragniemy nadmienić, że treść listu przesłanego do Pani Marszałek w największym skrócie przedstawia genezę, dlaczego tak masowo występujemy do najwyższych organów Państwa Polskiego, dlaczego nie zgadzamy się, aby Sejm RP reprezentowali Panowie Posłowie Andrzej Dera i Stanisław Pięta.

My dodajemy od siebie, że są niewiarygodni i nieobiektywni, gdyż to z ich inicjatywy, nie kryjąc awersji do Związku a szczególnie Pan Andrzej Dera, uporczywie dążą do uchylenia ustawy.

Szanowna Pani Marszałek!

Nasze postulaty, które kierujemy to: zmiana reprezentacji Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, to prosba o spotkanie z przedstawicielami działkowców w terminie przez Panią ustalonym, gdyż przed Trybunałem Pol-

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

ski Związek Działkowców nie jest stroną i nie może się bronić. Czujemy się wykluczeni i zlekceważeni. Kolejny raz pozbawia się reprezentacji działkowców prawa do uczestnictwa w dyskusji na temat ogrodów działkowych, nikt z adwersarzy nie przyjmuje do wiadomości, że członkowie organizacji wypowiadając się bronią tego co jest im należne, nie żądają dodatkowych przywilei by uprawiać i zagospodarowywać swoje działki, co czynią od dziesiątków lat. Wołają jednym głosem – nie odbierajcie nam praw, które w 2005 r. Sejm uchwalił. Grunty, które przekazano Związkowi w przeważającej większości były nieatrakcyjne pod względem ich lokalizacji. Dziś nasze tereny są pokusą i chęcią zysku deweloperów.

Nikt z rządzących nie chce się do tego publicznie przyznać. Szuka się sensacji, potknięć, tworzony jest fałszywy wizerunek działalności społecznego aktywu, argumentując, że te opinie zawierają nagminnie wystosowywane skargi do organów państwowych. Są to nieuprawnione i kłamliwe zarzuty.

Żadna organizacja czy stowarzyszenie nie doznało tyle upokorzenia i obelg co nasza.

Czy dalej mottem działania przeciwników jest „szukajcie a znajdziecie”?

Przez 20 lat jesteśmy atakowani i walczymy, szukamy wsparcia a tym, którzy nas rozumieją i są życzliwi z góry dziękujemy. Do nich zaliczamy również Szanowną Panią Marszałek.

Działkowcy pisząc, w ten sposób protestują a „listonosz listy nosi”, które nikt nie zamierza czytać, o czym dowodzi brak jakiegokolwiek odpowiedzi od adresatów.

Pani Marszałek

Zwracając się do Pani chcemy wierzyć, że nie pozostajemy osamotnieni w naszej walce, że Pani jest naszym rzecznikiem, rozumie potrzeby działkowców, szczególnie ludzi „złotego wieku” i swoim autorytetem zechce nas wesprzeć i przekonać tych, którzy trwają niezmiennie przy swojej argumentacji.

Proszę wybaczyć, ale brak ze strony Pani marszałek jakiegokolwiek informacji w sprawie pomocy i podjętych działań, będzie oznaczać, że działkowcy to druga kategoria obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Wierzmy, że wstawiennictwo Pani Marszałek w naszej tak istotnej sprawie, przyniesie pozytywny skutek i dotrze do świadomości polityków, że rodzinne ogrody działkowe i członkowie PZD zasługują na uznanie i szacunek za pielęgnowanie przyrody, przestrzeganie przepisów o ochronie środowiska a w szczególności zaspokajają potrzeby materialne. Dlatego stwierdzamy, że grunty przez nas zagospodarowane wchodzące w skład rodzinnych ogrodów

działkowych zasługują aby na trwałe były wpisane w krajobraz polskiej ziemi.

Spełnienie naszych oczekiwań będzie wspólnym dziełem działkowców i Szanowny Pani Marszałek. Obecne i przyszłe pokolenie członków PZD będzie Pani wdzięczne, że zostały stworzone warunki prawne do działalności i rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce a władze państwowe

Legnica, 28 lutego 2012 r.

Okręgowy Zarząd Łódzki PZD w Łodzi

Szanowna Pani Marszałek,

Okręgowy Zarząd Łódzki Polskiego Związku Działkowców jako statutowy reprezentant ponad 46 tysięcy rodzin użytkujących działki w ogrodach zlokalizowanych na terenie województwa łódzkiego zwraca się do Pani Marszałek o poparcie działań mających na celu zachowanie w obecnej postaci ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Członkowie Związku dobrze oceniają przepisy regulujące funkcjonowanie ogrodów. Pragniemy przypomnieć, że ustawa z 8 lipca 2005 roku jest efektem wspólnej pracy parlamentarzystów i przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców. Ustawa zawiera rozwiązania odpowiadające wymogom nowoczesnego, obywatelskiego społeczeństwa. Polski Związek Działkowców jest organizacją, która swoje działania opiera na zasadach samorządności. Organy związkowe na wszystkich szczeblach funkcjonują w sposób demokratyczny i stanowią rzeczywistą reprezentację działkowców. Członkowie Związku mają bezpośredni wpływ na sprawy ogrodu, uczestnicząc w walnych zebraniach decydują o najistotniejszych kwestiach dotyczących działek. Powyższe rozwiązania, uregulowane w statucie Polskiego Związku Działkowców, nie byłyby możliwe gdyby nie ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych, która określając strukturę i zadania PZD stworzyła ramy dla demokratycznego modelu działania Związku.

Pani Marszałek,

Po raz kolejny chcemy podkreślić, że są to uregulowa-

Łódź, 12 marca 2012 r.

i parlamentarne będą udzielać poparcia we wszystkich działaniach prowadzonych przez Związek w interesie ich członków we współpracy z samorządami lokalnymi.

Kończąc, pozostajemy w nadziei, że los będzie łaskawy i szczęśliwy dla działkowców z pomocą Patii Marszałek.

Niech zwycięży prawo i poszanowanie zasad demokratycznych.

Z wyrazami szacunku

Uczestnicy III posiedzenia OZ PZD w Legnicy

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

nia doceniane przez działkowców, którzy składając prawie 620 tysięcy podpisów poparcia dla ustawy, manifestując swoje przywiązanie do Związku poprzez udział w dwóch Kongresach PZD, czy pisząc kolejne stanowiska i apele jednoznacznie wyrażają swoją opinię w sprawie ustawy o ROD. Z tego też względu zaskarżenie ustawy do TK odbierane jest przez członków Związku jako nie mająca nic wspólnego z zasadami sprawiedliwości próba ingerencji w działania legalnej i samodzielnej organizacji. Liczne wystąpienia organów związkowych w obronie fundamentalnych praw działkowców to wyraz obywatelskiej świadomości działkowców i ich identyfikowania się z obecną formą funkcjonowania PZD.

Członkowie OZ Łódzkiego PZD w pełni podzielają oczekiwania przedstawione w liście, który do Pani Marszałek wystosowali delegaci uczestniczący w obradach IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. Pragniemy zachowania ustawy rodzinnych ogrodach działkowych, jako aktu gwarantującego ochronę praw użytkowników działek.

Pozytywnie odbieramy przesłane przez Panią życzenia do uczestników Zjazdu, które świadczą o tym, że dostrzega Pani pozytywną rolę Związku oraz społecznie istotne znaczenie działek i ogrodów. Liczymy na poparcie ze strony Pani Marszałek, które stanowiłoby nieocenioną pomoc w obronie praw polskich działkowców.

Wierzymy, że organy Państwa konstytucyjnie powołane do stania na straży praworządności przy podejmowaniu decyzji nie pominą głosu ponad milionowej rzeszy obywateli.

Z wyrazami szacunku

Członkowie łódzkich organów okręgowych PZD

/-/ 46 podpisów

Krajowa Komisja Rozjemcza w Warszawie

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

My, członkowie Krajowej Komisji Rozjemczej, społecznie działającego organu rozjemczego Polskiego Związku Działkowców, wybrani demokratycznie na IX Zjeździe Delegatów PZD oczekujemy od Pani Marszałek Sejmu RP odpowiedzi na nasze wcześniejsze wystąpienia w obronie naszej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Brak jakiegokolwiek odpowiedzi na apele i wystąpienia traktujemy jako lekceważenie ponad milionowej rzeszy działkowców. Mimo odbytego I i II Kongresu PZD oraz ponad 620 tys. zebranych podpisów działkowców w obronie tej ustawy nasze obawy o dalsze losy istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych w dalszym ciągu nie ustają. Mamy prawo sądzić, że nie udzielanie odpowiedzi na liczne stanowiska organów, pisma i listy działkowców z całego kraju, jest spowodowane prowadzonymi pracami nad projektem nowej ustawy o ogrodach działkowych z pominięciem najbardziej zainteresowanego – Polskiego Związku Działkowców. Jeżeli tak się dzieje, to znaczy że chce się nas

uszcześliwiać na siłę. Nie zmienia się dobrze funkcjonującego prawa, chyba że chce się komuś zrobić krzywdę.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku jest przykładem dobrze działającego prawa, w pełni akceptowanego przez milionową rzeszę działkowców.

Majstrowanie przy zmianie tej ustawy odbieramy jako chęć zrobienia nam krzywdy, czego dobitnym przykładem jest zapraszanie do konsultacji przy tworzeniu nowej ustawy przedstawicieli mało reprezentatywnych organizacji między innymi tzw. Stowarzyszeń a pomijanie Polskiego Związku Działkowców. Nie zgadzamy się, aby o nas rozmawiano bez nas. Domagamy się jawności prowadzonych konsultacji wg zasad ogólnie przyjętych i obowiązujących w demokratycznym państwie. Jesteśmy przekonani, że władze naszego kraju zdają sobie sprawę jaką krzywdę mogą wyrządzić społeczności działkowej uchwalając nową ustawę pozbawiając nas praw nabytych.

1. Olga Ochrymiuk – Białystok
2. Robert Klimaszewski – Śrem
3. Zbigniew Maliszewski – Pułtusk
4. Zofia Paderewska – Warszawa
5. Zofia Maria Mróz – Nowy Sącz
6. Jan Kaczmarzyk – Wrocław

7. Józef Pisarski – Gdańsk
8. Józef Pietrzak – Solec Kujawski
9. Tadeusz Mańko – Łódź
10. Stanisław Wyrostkiewicz – Lublin
11. Jerzy Andrzej Teluk – Zielona Góra
12. Szymon Zygmunt Marczewski – Zabrze
13. Kazimierz Szymański – Szczecin

Warszawa, 22 marca 2012 r.

Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców wybrani na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD na kadencję 2011-2015 posiadając statutowe upoważnienie reprezentowania pionu rewizyjnego Związku działającego w 4941 Rodzinnych Ogrodach Działkowych i 26 Okręgowych Zarządach PZD zwracają się z prośbą o poważne i partnerskie traktowanie największej w Polsce społecznej, pozarządowej organizacji,

w której szeregach jest jeden milion 250 tysięcy członków polskiego społeczeństwa.

Zwracamy się z apelem o traktowanie naszej organizacji jako społecznego partnera, którego warto wysłuchać i podjąć z nim dialog.

Deklarowana od wielu miesięcy przez środowisko polskich działkowców gotowość do rozmów z władzą publiczną na temat przyszłości ogrodów działkowych w Polsce jest ignorowana.

Nasza społeczna, pozarządowa organizacja niczym nie zasłużyła na takie traktowanie ze strony organów władzy.

Przedstawiciele władzy publicznej wciąż zapominają, że bezwzględnie trzeba się liczyć z OBYWATELEM, a nie tylko składać obietnice, które później nie mają żadnego pokrycia w realiach życia codziennego. Dotyczy to zwłaszcza obietnic składanych w czasie przedwyborczym.

Widać, że oderwanie części polityków od codziennych kłopotów „szarego” człowieka jest tak dalekie, że nie widzą jak traktowany jest członek polskiego społeczeństwa. Wystarczy pójść do jakiegokolwiek urzędu i przekonać się, że z reguły jesteśmy my Obywatele traktowani jak intruz i ludzie innej kategorii niż wszechwładny urzędnik. Ciągłe zapomina się, że nas Obywateli trzeba szanować!

Szanowna Pani Marszałek!

Trzeba bezwzględnie udzielać odpowiedzi, bo tego nakazuje prawo (vide art. 35-38 Kodeksu postępowania administracyjnego), że nie wspomnimy o dobrym wychowaniu.

Niektórzy przedstawiciele władzy publicznej, a zwłaszcza ci prominentni zachowują się tak jakby międzypartyjna przepychanka w politycznym życiu była po stokroć ważniejsza niż dobro Obywatela. Dobro chociażby takiego Obywatela, który z własnej woli został członkiem bardzo licznej grupy społecznej, ponad milionowej, pozarządowej organizacji Polskim Związku Działkowców.

Dla nas Obywateli najbardziej przykre jest to, że tzw. ludzie „Solidarności” sprawujący od wielu lat władzę nadal nie rozumieją, jaka jest rola Państwa, społeczeństwa i jak powinny wyglądać ich wzajemne relacje.

W dzisiejszej Polsce władza publiczna zdaje się liczyć tylko z grupami hałaśliwymi, strajkującymi, palącymi opony, a nie z tymi członkami polskiego społeczeństwa, którzy chcą tylko poszanowania stanowionego prawa i spokoju! Czy nie przyszedł już taki czas, aby organy państwa zaczęły szanować nas członków polskiego społeczeństwa, członków największej społecznej organizacji, a nie uszczęśliwiać nas na siłę i wbrew nam?

Czy nie nadszedł już czas, aby nasze państwo była autentycznym państwem prawa, a nieudawanej demokracji?

Szanowna Pani Marszałek!

CZY prowadzony dialog społeczny w sprawach ogrodnictwa działkowego ma polegać na rozmowach Ministra Sławomira Nowaka z wąskim gronem byłych, usuniętych z naszej organizacji członków, usuniętych za ewidentne łamanie prawa związkowego i prawa powszechnie obowiązującego, takiego jak Prawo Budowlane?

Takie pojmowanie konsultacji społecznej zakrawa na niespotykaną dotychczas teraz już jawną kpinę z jednego miliona 250 tysięcy członków Polskiego Związku Działkowców, członków polskiego społeczeństwa!

Czyżby Minister Sławomir Nowak zapomniał, że w kierowanym przez niego resorcie są dokumenty świadczące o podjętych zobowiązaniach wobec przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców w dniu 5 marca 2010 roku? Docierają do naszej działkowej społeczności informacje, że jednak mimo zaprzeczeń opracowuje się lub już opracowano projekt a nawet projekty nowej ustawy o ogrodach działkowych.

Opracowano, a nawet konsultowano ze wszystkimi oprócz naszego prawnego ogólnopolskiego reprezentanta samorządu działkowców Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców!

Jeśli tak, to teraz już znamy powód Pani milczenia i braku jakiejkolwiek reakcji także Premiera Rządu RP Donalda Tuska. Widać zabrakło minimum przyzwoitości oraz zwyczajnej cywilnej odwagi!

Krajowa Rada PZD kierując do Pani Marszałek Sejmu list z 24 lutego 2012 roku zawarła w nim takie oto stwierdzenia: „*Nadzieję na pozytywną reakcję rozbudził wśród delegatów list skierowany do nich przez Panią Marszałek. Powszechnie odebrano go za przejaw sympatii i uznania z Pani strony dla ruchu ogrodnictwa działkowego oraz wartości, jakie do życia społeczeństwa wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych skupionych w Polskim Związku Działkowców. Dlatego liczyli, że Marszałek Sejmu, któremu tradycja parlamentaryzmu wyznaczyła rolę mediatora, godzącego różne, nierzadko sprzeczne interesy, zechce poświęcić uwagę jednemu z najbardziej licznych środowisk społecznych w Polsce i podejmie z nim dialog. Poczucie to pogłębiała wiara, iż angażując się w życie największej organizacji pozarządowej, realizując ideę społeczeństwa obywatelskiego, w którym władza słuchając obywateli czerpie z ich doświadczeń*”. W pełni utożsamiamy się z tymi stwierdzeniami, bowiem każdy z członków Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD był sygnatariuszem Listu Otwartego z 16 grudnia 2011 roku skierowanego przez delegatów IX Krajowego Zjazdu. Wyrażamy jednak przekonanie, że jednak doczekamy się wreszcie reakcji na wystąpienia działkowców i ich statutowych organów kierowanych do Pani Marszałek Sejmu RP i innych prominentnych członków władzy publicznej. Kończąc pozwalamy sobie przytoczyć jedno z chińskich przysłów „Życie człowieka jest jak sen wiosenny, a bogactwa i zaszczyty jak przemijające chmurki”.

Z wyrazami poważania i działkowym pozdrowieniem

Społecznie wykonujący mandat wobec członków
i Związku Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej
PZD w Warszawie

Sekretarz Z-ca Przewodniczącego Z-ca Przewodniczącego Przewodnicząca
/-/ Agnieszka Biesiekińska /-/ Henryk Tomaszewski /-/ Bogusław Dąbrowski /-/ Maria Fojt

Członkowie:

Stanisław Burzyński, Ryszard Dorau, Jadwiga Drzewiecka, Eugeniusz Lubosch, Alicja Paterek,
Dorota Zerba i Roman Żurkowski.

Nasze kolejne wystąpienie pozwalamy sobie także skierować do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego z prośbą o udzielenie wsparcia dla dalszego działania naszego Związku i istnienia naszych ogrodów, w których od dziesięcioleci użytkują swoje działki członkowie polskiego społeczeństwa,
- Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
- Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Sławomira Nowaka,
- Wicemarszałków Sejmu RP: Cezarego Grabarczyka (PO), Eugeniusza Grzeszczaka (PSL), Marka Kuchcińskiego (PiS), Wandy Nowickiej (Ruch Palikota) i Jerzego Wenderlicha (SLD),
- Przewodniczącego Sejmowej Komisji Infrastruktury Zbigniewa Rynasiewicza i Z-ców Przewodniczącego: Andrzeja Adamczyka, Leszka Aleksandraka, Janusza Piechocińskiego, Krzysztofa Tchórzewskiego i Stanisława Żmijana, oraz przekazujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- członków Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

Warszawa, 21 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Katowicach

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w Katowicach uczestniczących w posiedzeniu Okręgowej Komisji Rewizyjnej zwracają się do Pani z prośbą o zapoznanie się z problemami ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Te problemy są spowodowane działaniami przedstawicieli różnych środowisk polityczno-biznesowych, dla których ogrody działkowe stanowią rezerwar atrakcyjnych gruntów, które pragnęli by włączyć w proces komercjalizacji. Nie dostrzega się przy tym milionowej rzeszy obywateli naszego kraju, pracujących i wypoczywających właśnie w ogrodach działkowych. Atakuje się PZD, kwestionuje zapisy w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, zarzuca się nam, że jesteśmy reliktem PRL-u, nie przyjmując do wiadomości faktu, że pierwsze ogrody działkowe na ziemiach polskich powstały ponad 100 lat temu. W naszym okręgu – na Śląsku, w Zagłębiu i Podbeskidziu funkcjonuje ponad 600 Rodzinnych Ogródów Działkowych. Na obszarach z dominacją przemysłu ciężkiego ludzie zawsze garnęli się do kontaktu z naturą, łądy i wysypiska prze-

kształcili w ogrody. Nie każdego stać jest na dom z ogrodem, stąd też ta forma rekreacji cieszy się tutaj tak wielkim powodzeniem i stanowi trwałe element lokalnych krajobrazów. W tym roku w naszym okręgu kolejny ogród, a jest to ROD „Zorza” w Bytomiu będzie obchodził jubileusz swojego 100-lecia. Pisząc to wszystko chcemy podkreślić, że ogrody działkowe to nie tylko ładnie uprawione grządki, rabaty, trawniki, ale również sposób na życie dla znaczącej części naszego społeczeństwa. Zwracamy się do Pani z nadzieją, że z cechującymi Pani osobę rozsądkiem i umiarem, przywróci Pani właściwy klimat i atmosferę w toczącej się dyskusji o przyszłości ogrodnictwa działkowego, odrzucając skrajne, a niekiedy wręcz wrogie wobec naszego środowiska opinie i wypowiedzi niektórych polityków. Chcielibyśmy, aby Sejm RP w TK w czasie rozprawy dotyczącej Ustawy o ROD, był reprezentowany przez posłów przygotowanych merytorycznie, a nie przez dyżurnych ideologów. Liczymy również na to, że parlament pod Pani przewodnictwem uszanuje tradycje, dokonania i oczekiwania członków naszego ruchu. Pamiętajmy o ogrodach!

Z wyrazami szacunku

Katowice, 28 lutego 2012 r.

/-/ 8 podpisów

Okręgowa Komisja Rozjemcza w Łodzi

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej Polskiego Związku Działkowców w Łodzi, społecznego organu wybranego przez delegatów rodzinnych ogrodów działkowych z województwa łódzkiego, zwracają się do Pani z prośbą o pomoc i wsparcie o zachowanie praw działkowców, które zostały wypracowane na przestrzeni kilkudziesięciu lat, również przez Sejm i dobrze służą działkowcom oraz rodzinnym ogrodom działkowym.

Obowiązująca ustawa z 8 lipca 2005 r. została uchwalona po konsultacjach z działkowcami. Rozwiązania w niej zawarte zostały poparte 620 tysiącami podpisów, złożonymi przez użytkowników działek w ROD.

Użytkowanie działek w ramach obecnej ustawy jest dostatecznym gwarantem na spokojną uprawę działek i wypoczynek z rodziną. Jest szczególnie istotne dla rodzin, których nie stać na wczasy w kraju i zagranicą.

Nie powinno się zmieniać tego co zostało sprawdzone w ramach funkcjonowania organów PZD i przynosi korzyści dla szeregowych członków Związku.

Polski Związek Działkowców ma silną pozycję w mię-

dzynarodowym ruchu działkowców. Docenienie polskiego ruchu działkowego w Europie stanowiło podstawę do powołania Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego na stanowisko Prezydenta Międzynarodowego Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych w latach 2005-2008. Dowodem solidarności z polskimi działkowcami był liczny udział delegacji organizacji i narodowych związków działkowców z krajów europejskich w obradach II Kongresu Polskiego Związku Działkowców, który odbył się 22 września 2011 r. w Warszawie.

Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej w Łodzi, statutowego społecznego organu PZD wyrażają głębokie zaniepokojenie z niebezpieczeństwa zagrożenia dla działkowców, ogrodów i Polskiego Związku Działkowców.

Zwracamy się z apelem do Pani Marszałek o zaangażowanie się w sprawy rodzin działkowców i pozostawienie istniejącego stanu prawnego w zakresie ogrodnictwa działkowego.

Przewodniczący
/-/ Tadeusz Mańko

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Jacek Łuczyński

Sekretarz
/-/ Barbara Nowak

Członkowie:

/-/ Marek Damas
/-/ Józef Jarosz
/-/ Krystyna Majewska

/-/ Jan Piechowski
/-/ Lechosław Sroczyński

Łódź, 12 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza OZ Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej Okręgu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu są zaniepokojeni brakiem reakcji na sytuację wytworzoną w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8.07.2005 r., która została przekazana do rozpatrzenia przez Trybunał Konstytucyjny. Ustawy, którą zaakceptował Sejm RP i podpisał Prezy-

dent RP w 2005 r. Jesteśmy członkami rodzinnych ogrodów działkowych od 40 kilku lat i stale jesteśmy nękani różnymi pomysłami. Ustawa o ROD jest wg działkowców korzystna i nie chcemy żadnych zmian. To Polski Związek Działkowców spełnił marzenia od 1981 r. i zapewniło prawie do kawałka ziemi dla najuboższych; emerytów i rencistów. Ustawa ta gwarantuje i zapewnia prawa do korzystania z dobrodziejstw jakie daje działka.

Uchylenie ustawy o ROD przez Trybunał Konstytucyjny zniweczy marzenia działkowców o wypoczynku, rekreacji i kontaktu z przyrodą.

Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek stanie w obronie milionowej rzeszy działkowców i dobrze funkcjonującego Polskiego Związku Działkowców.

Z wyrazami szacunku

Wiceprzewodniczący
/-/ Piotr Szulc

Sekretarz
/-/ Marian Jagodziński

Toruń, 12 marca 2012 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Łodzi

Okręgowa Komisja Rewizyjna Polskiego Związku Działkowców w Łodzi wybrana na Okręgowym Zjeździe Delegatów PZD na kadencję 2011-2015, społecznie wykonująca swoje obowiązki wobec Związku i jego członków zwraca się do Pani Marszałek z prośbą o skuteczną interwencję w Trybunale Konstytucyjnym w obronie ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wspomniana ustawa w pełni zabezpiecza prawa działkowców do użytkowanych działek oraz naniesień i nasadzeń na nich i nie wymaga zmian.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Głęboko wierzymy w Pani Marszałek bezstronność i obiektywizm, że dokona Pani zmiany składu posłów reprezentujących Sejm RP przed Trybunatem Konstytucyjnym.

Z przekonaniem wierzymy, że niezwłocznie udzieli Pani Marszałek odpowiedzi na list otwarty skierowany do Pani przez uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniach 16-17 grudnia 2011 roku.

Z wyrazami szacunku

Zastępca Przewodniczącego
/-/ Halina Wróbel

Przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej
/-/ Jadwiga Drzewiecka

Zastępca Przewodniczącego
/-/ Grażyna Mielczarek

Nasz list przekazujemy do wiadomości:

- Premiera RP,
- Ministra Infrastruktury,
- Prezesa Krajowej Rady PZD w Warszawie,
- Przewodniczącego Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD w Warszawie,
- Prezesa OZŁ PZD w Łodzi.

Łódź, 5 marca 2012 r.

Delegatura Rejonowa w Siedlcach

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,
Siedlecka Delegatura Rejonowa Okręgowego Zarządu

Mazowieckiego Polskiego Związku Działkowców oraz siedleccy działkowcy zwracamy się do Pani Marszałek

z gorącą prośbą o pisemne poparcie naszej ustawowej działalności jako organizacji zarządzającej rodzinnymi ogrodami działkowymi, stanowiącymi urządzenia użyteczności publicznej. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku stwarza optymalne warunki dla najuboższych rodzin do aktywnego, zdrowego wypoczynku i ekologicznej uprawy ogrodniczej dla miliona członków Związku i ich rodzin. Organizacja nasza wychodzi naprzeciw potrzebom mieszkańców niebędących naszymi członkami, zyskując akceptację i poparcie samorządów lokalnych. Wypracowane przez stulecie formy organizacji i zarządzania w ogrodach działkowych, stałe podnoszenie wiedzy ogrodniczej, propagowanie i stosowanie zasad bioróżnorodności, a także umiejętność zarządzania wspólnym dobrem daje nam prawo do ubie-

gania się o stałe miejsce w grupie organizacji o szczególnym znaczeniu społecznym. Wobec tych niezaprzeczalnie ważnych dokonań naszego Związku niezrozumiałym jest i nieuzasadnionym wystąpienie I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o zmianę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. Oczekujemy i prosimy o pilne wystąpienie Pani Marszałek w obronie ustawy i Związku – zgodnie z deklaracją poparcia udzieloną Polskiemu Związkowi Działkowców podczas II Kongresu PZD przez przedstawicieli Rządu RP.

W związku z rozpoczęciem zebrań sprawozdawczych w ogrodach działkowych i licznymi pytaniami o gwarancje prawne dla dotychczasowego sposobu korzystania z działek – prosimy o pilne pisemne potwierdzenie stanowiska w sprawie nienaruszalności naszej ustawy.

Przedstawiciele Delegatury

/-/ Teresa Szymko

/-/ Krystyna Mazurek

/-/ Teresa Karpeta

/-/ Zbigniew Jankowski

/-/ Maria Machnio

Siedlce, 5 marca 2012 r.

Delegatura Rejonowa PZD w Radomiu

STANOWISKO

Prezesów ROD Delegatury w Radomiu dotyczące Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.
o ROD zaskarżonej do Trybunału Konstytucyjnego

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych dla miliona rodzin działkowych jest gwarantem ochrony ich praw. To działka zapewnia im możliwość czerpania z niej pożytków oraz pozwala na aktywny wypoczynek.

Jako Prezesi ROD zobowiązani jesteśmy do reprezentowania interesów działkowców i obrony ich praw. Szczególna odpowiedzialność ciąży na nas w sytuacji, gdy prawa działkowców i byt ogrodnictwa działkowego zostały zagrożone i zależą od decyzji sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Nie możemy zgodzić się na usunięcie 4-ch węzłowych dla ruchu działkowego artykułów:

– Art. 10, bez którego Związek nie otrzyma gruntów nie tylko na nowe, ale i za likwidowane ogrody. Nie będzie również nieodpłatnego użytkowania wieczystego, a na odpłatne działkowców nie stać.

– Art. 17, bez którego likwidacji ulegać będą ogrody na każdy cel, głównie komercyjny.

– Art. 18, bez którego likwidacje będą odbywać się przez cały rok, a nie tylko po sezonie, więc działkowiec „nie będzie znał dnia ani godziny”.

– Art. 24, brak tego artykułu przywróci sytuację sprzed

2005 roku, gdy nowy właściciel nie tylko wyrzucał działkowców bez odszkodowania, ale dodatkowo żądał milionowych opłat za bezumowne korzystanie z terenów, a wszystko w majestacie prawa, w oparciu o wyroki sądowe. Ten artykuł wydaje się najważniejszy, gdyż gwarantuje, że roszczenia do gruntów zaspokajane są poprzez odszkodowania lub tereny zastępcze pozostawiając ogród w spokoju. Ponadto roszczenia dotyczą właściciela gruntu (skarż państwa lub gminę). Tymczasem już dziś sądy uchylają prawomocne niegdyś decyzje administracyjne przyznające grunty ogrodom, co wywołuje roszczenia byłych właścicieli o opuszczenie przez działkowców terenów bez odszkodowania. Przekonało się o tym wielu radomskich działkowców.

Dlatego apelujemy do Trybunału Konstytucyjnego, do Pani Marszałek Sejmu, Posłów i Senatorów o pozostawienie zapisów ustawy o ROD, pozwalających na dalsze funkcjonowanie ruchu działkowego, spełniającego przecież ważne zadania społeczne.

Protestujemy przeciwko działaniom władz lokalnych podejmującym bezprawne próby nacisku na Związek, aby sam zrezygnował z przysługujących praw i akceptował

nie realizowanie obowiązków zarówno przez gminy jak i przez podmioty likwidujące ogrody. Nie zgadzamy się na obciążanie działkowców skutkami błędów i niedopatrzeń urzędników i nie respektowania nabytych praw działkow-

Radom, 24 lutego 2012 r.

Delegatura Rejonowa w Gliwicach

Szanowna Pani Marszałek!

Środowisko gliwickich działkowców jest głęboko zaniepokojone sytuacją jaka wytworzyła się w naszym otoczeniu, po skierowaniu przez I Prezesa SN wniosku do TK, w sprawie zbadania zgodności z Konstytucją RP Ustawy o ROD. Ustawa funkcjonuje od kilku lat i jest permanentnie atakowana przez niektóre ugrupowania polityczne. Cel tych ataków jest jeden – uchylić ustawę lub niektóre jej zapisy, ponieważ dobrze chroni ogrody i nie pozwala na szybkie przejęcie atrakcyjnych gruntów na cele typowo komercyjne. Nie jesteśmy przeciwko rozwojowi miast, na naszym terenie w ostatnich latach zlikwidowano całkowicie lub częściowo kilka ogrodów, ale odbyło się to z poszanowaniem prawa jak również odtworzeniem niektórych ogrodów w całości. Te doświadczenia utwierdziły nas w przekonaniu, że nasza ustawa jest skonstruowana dobrze i w pełni zabezpiecza zarówno interesy

Gliwice, luty 2012 r.

Delegatura Rejonowa w Płocku

Polski Związek Działkowców, Okręgowy Zarząd Mazowiecki, Delegatura Rejonowa w Płocku z niepokojem przyjęła informację, iż I Prezes Sądu Najwyższego zaskarżył ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego, jako niezgodną z Konstytucją.

Zaniepokojeni jesteśmy również brakiem reakcji Pani Marszałek na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców

Płock, 3 kwietnia 2012 r.

ców do majątku zgromadzonego przez nich na działkach.

Liczymy na pomoc i zrozumienie decydentów i osób sprawujących władzę.

Uczestnicy narady

/-/ 36 podpisów

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

działkowców jak i harmonijny rozwój miast. Dlatego apelujemy do Pani nie tylko jako do polityka, ale również lekarza i społecznika – prosimy o potraktowanie problematyki ogrodów działkowych z wyjątkową uwagą i życzliwością. Te ogrody to wielopokoleniowy (często ponad stuletni) dorobek społeczności lokalnych. Ufamy, że tak jak udało się Pani zachować zdrowy rozsądek w głośnej sprawie szczepionek przeciw grypowych, potrafi Pani również utemperować zapędy niektórych parlamentarzystów, którzy chyba nie do końca rozumieją, co to są ogrody działkowe.

W pełni solidaryzujemy się z wystąpieniami IX Zjazdu i Krajowej Rady naszego Związku, skierowanymi do Pani Marszałek w ostatnim czasie i oczekujemy spokojnej i rozważnej dyskusji w miejsce dotychczasowych bezprzykładowych i niczym nieuzasadnionych aktów medialnej agresji w stosunku do nas i PZD.

Z wyrazami szacunku!

/-/ 40 podpisów

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

zgromadzonych w Warszawie w dniach 16-17 grudnia 2011 r. w sprawie wsparcia naszych starań w obronie naszych działkowych praw.

Stoimy na stanowisku, że aktualnie obowiązująca ustawa, jest ustawą dobrą i w pełni zabezpiecza interesy działkowców, dlatego też prosimy o utrzymanie ustawy o ROD z 2005 r. Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek dołoży wszelkich starań, aby aktualną ustawę zachować w mocy.

/-/ 4 podpisy

Delegatura Rejonowa w Siemianowicach Śląskich

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy Narady Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych Delegatury Rejonowej Okręgowego Zarządu Śląskiego w Katowicach zgromadzeni w dniu 29 lutego 2012 roku, składamy na ręce Pani Marszałek list otwarty podyktowany troską jakie dla ogrodów działkowych ma złożone zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego naszej ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Przeświadczenie o takim stanie rzeczy, które stanowi realne zagrożenie pozbawienia nas działkowców możliwości jakie do życia społecznego wno-

si działalność rodzinnych ogrodów działkowych skupionych w Polskim Związku Działkowców.

Nadzieją na pozytywną reakcję rozbudził wśród nas list skierowany do IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniach 16-17 grudnia 2011 r. przez Panią Marszałek co odebraliśmy powszechnie jako przejaw sympatii i uznania z Pani strony dla ruchu ogrodnictwa działkowego oraz wartości, jakie do życia społeczeństwa wnosi działalność rodzinnych ogrodów działkowych.

Z wyrazami szacunku

Siemianowice Śl., 29 lutego 2012 r.

/-/ 43 podpisy

Walne Zebrania, Zarządy ROD i ROD

Walne Zebranie ROD im. 2 Armii WP w Poznaniu

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Ogrodowej Komisji Rozjemczej ROD wypełniając społecznie swój mandat PZD, obradującym na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w 2012 roku wyrażają zaniepokojenie i zdziwienie brakiem Pani reakcji na List Otwarty skierowany przez 430 delegatów w czasie obrad IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniu 16 grudnia 2011 roku. W skierowanym liście działkowcy m.in. z naszego ROD biorący udział w obradach IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD zwracali się z prośbą o wsparcie i pomoc w zachowaniu obowiązujących norm prawnych dotyczących ogrodnictwa działkowego realizowanego przez nasz Związek. Od czasu wysłania tego listu minęły trzy miesiące i jako Obywatele oraz działkowcy z Wielkopolski jesteśmy zawiedzeni brakiem reakcji z Pani strony. To milczenie jest dla nas wielce zastanawiające. Tak nie może postępować polityk, który w swoich medialnych wypowiedziach twierdzi, że zawsze okazuje szacunek dla Obywateli.

Proszę wsłuchać się w głosy polskich działkowców, głosy społeczeństwa by przekonać się jak bardzo ważne dla nich jest posiadanie tego skrawka ziemi, który często gwarantuje byt rodziny. Niech rozsądek i szacunek dla drugiego człowieka będzie kryterium przy podejmowaniu decyzji w sprawie Ustawy. Czy zawsze musimy udowadniać jak bardzo potrzebne są ogrody działkowe w naszej ojczyźnie.

Nasze ogrody stworzyliśmy na ugorach wysypiskach śmieci w terenach niemających żadnej wartości dla gmin w chwili ich przekazywania dla działkowców. To wszystko przekształciliśmy w oazy ciszy odpoczynku i zieleni dla pożytku naszych rodzin i lokalnych społeczności. Jak już wiadomo dawno działkowcy wypowiedzieli składając ponad 620.000 podpisów w obronie naszej ustawy o ROD. Członkowie statutowego organu oraz cała działkowa społeczność oczekuje pilnej odpowiedzi na treści zawarte w Liście Otwartym. Brak odpowiedzi to niepewność jutra, to lekceważenie nas przez tych, na których głosowali, którzy nam zawdzięczają swój mandat.

Z wyrazami szacunku i z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Komisji Rozjemczej ROD
/-/ Andrzej Smoła

Niniejsze stanowisko pozwalamy sobie skierować do:

- Ministra Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej Sławomira Nowaka oraz przekazujemy do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu Zdzisława Śliwy.

Poznań, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Szymona Wachowiaka z Wągrowca

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Szymona Wachowiaka obradujące w dniu 31 marca 2012 roku, zaniepokojenie rosnącą drożyzną, spadkiem zaufania społeczeństwa dla elit politycznych i organów administracji publicznej i narastającymi konfliktami społecznymi, wyraża swoje poparcie dla Organów Polskiego Związku Działkowców, które skutecznie przeciwstawia się kolejnym próbom likwidacji ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Rodzinnie Ogrody Działkowe oraz ich reprezentant, jakim jest Polski Związek Działkowców działa w oparciu o ustawę z dnia 08 lipca 2005 roku, która w pełni zabezpiecza prawa działkowców i rozwój ogrodnictwa działkowego dla przyszłych pokoleń Polaków. Na szczeblu lokalnym jesteśmy dalecy od wielkiej polityki, zależy nam na spokojnym korzystaniu przez nasze rodziny z działek, które często stanowią jedną z ważniejszych rzeczy w naszym życiu. Nie chcemy zmian prawa regulującego sytuację i stan prawny rodzinnych ogrodów działkowych. Stanowimy alternatywę dla bloków z betonu i asfaltowych ulic, dla brakujących placów zabaw.

Działkowcy są zaniepokojeni postawą organów państwa oraz niechęcią rządu w stosunku do działkowców oraz ich Związku. Nasze ogrody skupiają głównie najuboższych członków społeczeństwa, rencistów, emerytów, osoby bezrobotne, dla których wypoczynek i praca na działce stanowi jedyną rekreację i radość, daje poczucie bycia potrzebnym. Dla których uprawa działki to nie tylko wypo-

czynek dla wielopokoleniowej działkowej rodziny, ale przede wszystkim uzupełnienie skromnego domowego budżetu, co dziś – w dobie kryzysu i drożyzny ma szczególne znaczenie.

Naszych praw i interesów skutecznie broni PZD. Obawiamy się, że ewentualne zmiany doprowadzą do traktowania terenów naszych ogrodów, jako terenów pod inwestycje z całkowitym pominięciem sytuacji zwykłego człowieka, który chce tylko spokojnie obcować z przyrodą.

Nasz ogród działkowy służy nie tylko działkowcom i ich rodzinom, ale jest miejscem aktywnego wypoczynku dla ludzi w jesieni życia, miejscem kontaktu z naturą dla najmłodszych pokoleń Polaków.

Dlatego uważamy, że w interesie nas wszystkich – użytkowników działek, władz rządowych i samorządowych powinno być utrzymanie i rozwój ogrodnictwa działkowego jako organizacji społecznej, której zadaniem jest nie tylko prowadzenie ogrodów lecz jednocześnie, poprzez ich właściwe zagospodarowanie podniesienie standardów ekologicznych otoczenia miast i gmin dla przyszłych pokoleń a także aktywne uczestnictwo w życiu społeczności lokalnych.

Walne Zebranie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Szymona Wachowiaka” w Wągrowcu zwraca się tą drogą do parlamentarzystów, władz państwa oraz samorządów lokalnych o poparcie dążeń polskich działkowców i pomoc w realizacji naszych celów określonych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Lech Pluciński

Walne Zebranie ROD „Łużyce” w Zgorzelcu

UCHWAŁA

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Łużyce” w Zgorzelcu

Od kilkunastu lat toczyliśmy walkę o utrzymanie rodzinnych ogrodów działkowych i PZD, co widzimy w prowa-

dzonej kampanii przeciwko naszemu Związkowi, ruchowi ogrodnictwa działkowego i działkowcom.

Protestujemy i sprzeciwiamy się próbom zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego w Polsce, ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i PZD. Mieliśmy zmasowany atak PiS ze swoim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przy wsparciu Rzecznika Praw Obywatelskich, a w 2010 roku także I Prezes Sądu Najwyższego, który zakwestionował konstytucyjność najpierw kilku artykułów, a potem całej ustawy o ROD.

Stanowczo sprzeciwiamy się kolejnej próbie zmiany ustawy o ROD, nie zgadzamy się, aby pozbawiono nas najważniejszych gwarancji prawnych, jakie zostały zapisane w ustawie.

Zgorzelec, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Jedność w Pile

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do zaskarżenia zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego przez byłego I Prezesa SN Pana Lecha Gardockiego z żądaniem uznania jej za niezgodną z Konstytucją RP, my działkowcy biorący udział w dniu 14 kwietnia 2012 roku w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym naszego Rodzinnego Ogrodu

Działkowego im. Jedność w Pile, zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu RP o podjęcie działań celem zaprzestania walki z naszym społecznym ruchem ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Trudno nam przejść nad tym wnioskiem spokojnie, bowiem bezspornie wiemy, że zmierza on wyłącznie do pozbawienia ponad miliona polskich rodzin działkowych dotychczasowych gwarancji ustawowych do naszych gruntów zajmowanych przez ogrody działkowe.

Kwestionowanie przez I Prezesa SN zapisów tej ustawy to zwyczajne ignorowanie woli nas działkowców, którzy złożyli ponad 620 tysięcy podpisów w obronie naszej ustawy.

Piła, 14 kwietnia 2012 r.

Uważamy, że wypracowane w Polskim Związku Działkowców zasady samorządności mają niewątpliwy wpływ na wzrost poczucia odpowiedzialności za Ogród i uprawianą działkę.

Wspólnymi siłami działkowców i społecznych działaczy wypracowany został dorobek naszego ogrodu, który jako urządzenie użyteczności publicznej dobrze służy rodziną ogrodu działkowego.

Apelujemy o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego, ponieważ chcemy w spokoju użytkować nasze działki.

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Łużyce”
w Zgorzelcu

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Ponad to jest to kolejna próba uchylecia naszej ustawy wraz z jawnym zmarginalizowaniem ogólnopolskiego samorządu działkowców czyli Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

Nasz Związek okazał się jedynym, sprawnym obrońcą naszych praw i najwyższy czas, aby do tej obrony włączyła się również Pani Marszałek. Z taką prośbą w imieniu wszystkich Polskich Działkowców zwrócili się do Pani Marszałek w liście z dnia 16 grudnia 2011 roku Delegaci Krajowego Zjazdu PZD lecz do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy od Pani odpowiedzi.

Skierowany wniosek przez I Prezesa Sądu Najwyższego to nic innego jak odebraniem nam działkowcom ustawowych unormowań prawnych do majątku osobistego znajdującego się na naszych działkach, prawa do bezpłatnego użytkowania naszych działek oraz do swobodnego przekazywania naszych działek osobom bliskim.

Zwracamy się jeszcze raz do Pani Marszałek o udzielenie nam wszechstronnej pomocy celem obrony naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Walne Zebranie ROD „Wiosna” w Żychlinie

LIST

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Wiosna” w Żychlinie obradującego
w dniu 25.03.2012 r. skierowany do Marszałek Sejmu
w sprawie ustawy o ROD

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wiosna” w Żychlinie po zapoznaniu się z informacją o aktualnej sytuacji Polskiego Związku Działkowców zwracają się do Pani o pomoc w działaniach mających na celu zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Obawiamy się, że wszelkie pomysły zmiany obecnej ustawy będą niekorzystne, wyrządzą poważne krzywdy społeczne, a wręcz doprowadzą do zaprzeczenia tego co

dzięki pracy i wysiłkom kilku pokoleń działkowców udało się stworzyć. Ogrody działkowe są najtańszymi dla gmin formami zieleni, tworzą zdrowe i przyjazne dla mieszkańców otoczenie.

Wierzymy, że znana jest Pani Marszałek pozytywna rola ogrodów i działek, i z tego względu zechce Pani poprzeć nasze stanowisko domagające się zachowania ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Wojciech Kapas

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Mirosław P.

Żychlin, 25 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Rodło” w Złotowie

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Rodło” w Złotowie uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w dniu 31 marca 2012 roku zwracają się do Pani Marszałek z zapytaniem, dlaczego od tyłu miesięcy działkowcy nie otrzymują odpowiedzi na list skierowany do Pani przez Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców w dniu 16 grudnia 2011 roku.

Delegaci w liście prosili w imieniu miliona 250 tysięcy działkowców o pomoc i wsparcie naszych działań w obronie praw działkowców w związku z zagrożeniem ich utraty z powodu zaskarżenia całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2012 roku do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego jako niezgodnej z Konstytucją naszego państwa.

Dla nas ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku jest dobra, gwarantuje nam prawo do nieodpłatnego korzystania z działki oraz prawo własności do naszego majątku na naszej działce. Ustawa zabezpiecza funkcjonowanie samorządu działkowego.

Martwi nas tak długie milczenie i brak stanowiska w naszych sprawach, gdyż codziennie media informują społeczeństwo o kolejnych „pilnych” reformach, które Rząd musi przeprowadzić. Zawsze jednak, te „pilne” reformy

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

sprowadzają się do tego, że odbiera się nabyte prawa ludziom najbardziej potrzebującym, do których zaliczają się działkowcy bo większość z nas to ludzie żyjący ze skromnych emerytur i rent.

Pani Marszałek!

Nasze zaniepokojenie w ostatnich dniach wzrosło, gdyż docierają do nas z różnych źródeł informacje, że w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej pracuje powołany przez Ministra Pana Sławomira Nowaka, zespół do opracowania nowej ustawy o ogrodach działkowych. Nowe prawo dotyczące nas i naszych ogrodów tworzy się jednak bez naszego przedstawiciela – Polskiego Związku Działkowców. Natomiast opinie w sprawie nowej ustawy o ogrodach wydają przedstawiciele Stowarzyszeń działkowych czyli osoby, które za nieprzebranie przepisów regulaminu ogrodu i ustawy Prawo budowlane oraz za zamieszkiwanie w altanach ogrodowych zostały wykluczone z naszych ogrodów.

Pytamy, więc Panią Marszałek, dlaczego Premier Rządu nie reaguje na takie patologie a naszym zdaniem – powinien. Liczymy, że Pani Marszałek podejmie działania w naszych sprawach i udzieli nam działkowcom odpowiedzi. Czekamy na nią z niecierpliwością.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Złotów, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Marzenie” w Zielonej Górze

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek,

Z wielkim niepokojem członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Marzenie” w Zielonej Górze śledzą zabiegi niektórych polityków, zmierzające do uchylenia ustawy uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych by zastąpić ją nową ustawą podporządkowującą Ogrody ROD – gminom.

Dlaczego, co jakiś czas następuje zmasowany atak na polskich działkowców i ich prawa, które gwarantuje nam ustawa o ROD?

Czy w Sejmie RP brak jest tematów i spraw które wymagają pilnej zmiany i uregulowania? Czy ponad dwadzieścia lat transformacji nie dowiodło, że likwidowanie wszystkiego co postkomunistyczne to błąd?

Poza tym Ogrody Działkowe mają ponad stuletnią tradycję, a więc znacznie dłuższą. Jeżeli działalność Ogrodów Działkowych nie przeszkadzała postkomunistom, to dlaczego przeszkadza demokratycznie wybranemu Sejmowi. Działalność Polskiego Związku Działkowego opiera się tylko i wyłącznie na środkach finansowych pochodzących ze składek członków ROD, jest dobrze zorganizowany i bardzo dobrze funkcjonuje, a zatem po co naprawiać coś co nie zostało zepsute. Nasze Ogrody nie są współfinansowane z budżetu Państwa. Pytanie brzmi: w czym interesie i jaka grupa społeczna walczy o uchylenie ustawy o ROD, bo uchylenie ustawy o ROD, my działkowcy odczytujemy jako pozbawienie nas dotychczas uprawianych działek?

Obecna Ustawa o ROD z 8 lipca 2005 r. przeszła pełny proces legislacyjny i nie dopatrzono się uchybień prawnych. Jeżeli w świetle obowiązującego prawa są niezgodności poszczególnych artykułów, to jesteśmy skłonni do zmian i do nowelizacji Ustawy o ROD a nie jej uchylenia.

Łatwo burzyć trudniej budować! Bo wiadomo co stanie się z ogrodami działkowymi po przejściu ich przez Gminy. Staniemy się masą podmiotów zależnych od urzędni-

czych pomysłów. Stracimy reprezentanta jakim jest Polski Związek Działkowców, oraz Krajową Radę, które bronią naszych interesów i praw.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy zrzeszeni w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, to prawdziwi pasjonaci ogrodnictwa, bez oporów eksperymentujący z nowymi odmianami roślin. Każda działka to wypielęgnowana, wypieszczona oaza zieleni.

Znaczna część działkowców to również ludzie o niskich dochodach, ludzie niezamożni, dlatego działka stanowi dla nich dużą pomoc w uzupełnieniu domowego budżetu, w postaci uprawianych warzyw, owoców i kwiatów. W niewielkich ilościach zgodnych z regulaminem o ROD prowadzona jest hodowla królików i kur, która dostarcza działkowcom mięso i jajka.

Działka to często dorobek dwóch, trzech pokoleń rodziny. Właśnie takim rodzinom, bardzo ciężko pogodzić się z bezdusznym spojrzeniem na kwestię Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Znaczna część tych ogrodów powstała na nieużytkach, niekiedy wysypiskach gruzu i śmieci. To nieżyjący już i obecni działkowcy doprowadzili te tereny do stanu zielonych kwitnących ogrodów, gdzie mogą cieszyć się z osiągniętych zamierzeń, z wysokich plonów i odpoczynkiem w gronie rodziny.

Mając powyższe na względzie Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Marzenie” w Zielonej Górze poprzez reprezentujący ich Zarząd ROD, Komisję Rozjemczą oraz Komisję Rewizyjną na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym za rok 2011, podjęli decyzję o złożeniu na ręce Pani Marszałek naszego stanowiska w obronie Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Wierzymy że Pani Marszałek również bliskie są ideały Polskiego Związku Działkowców i dołoży Pani wszelkich starań by dotychczasowa Ustawa o ROD przetrwała w niezmienionym kształcie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Roman Holka

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Zygmunt Mikołajczyk

Prezes
/-/ Bogdan Szczepański

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Ryszard Burliga

Zielona Góra, 23 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. T. Kościuszki w Częstochowie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego Członków ROD im. T. Kościuszki w Częstochowie
z dnia 31 marca 2012 roku

My, członkowie Polskiego Związku Działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. T. Kościuszki w Częstochowie, uczestnicy dzisiejszego zebrania, oceniając działania związane z ciągiem wydarzeń związanych z wnioskami I Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowanymi do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie nieważności początkowo sześciu artykułów, potem całej naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych stwierdzamy stanowczo, że wnioski te uważamy za kolejną w ostatnim czasie próbę odebrania nam, działkowcom, naszej własności i pozbawienia nas praw zagwarantowanych w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r. Uważamy, że wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego RP są nie do zaakceptowania przez nas, działkowców. Dla nas działka to wsparcie ekonomiczne i często jedyne miejsce

wypoczynku. Ogrody działkowe to urządzenia użyteczności publicznej wymagające wsparcia od Państwa. Sprzeciwiamy się ciągłym próbom zmieniania naszego prawa, zmierzającym do pozbawienia nas działek i likwidacji Związku, który skutecznie od wielu lat broni ogrodów i nas, działkowców. Zdecydowanie popieramy władze Związku w dalszej skutecznej obronie naszych praw, ogrodów i Ustawy. Działkowcy naszego ogrodu poparli Ustawę o ROD z 2005 roku składając podpisy na listach poparcia dla niej – podobnie jak rzesze działkowców z innych ogrodów zrzeszonych w Związku.

Uważamy, że głos nasz, działkowców, w obronie obowiązującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. oraz w obronie naszego Związku winien być wysłuchany przez Organy Państwa stanowiące prawo.

Z upoważnienia Zebrania

Prezes

/-/ Andrzej Sucharski

Stanowisko nasze przesyłamy do:

- Prezesa Trybunału Konstytucyjnego,
- Marszałków Sejmu i Senatu RP.

Walne Zebranie ROD „Nowa Przyroda” w Poznaniu

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nowa Przyroda” w Poznaniu uczestniczący w walnym zebraniu ogrodu z wielkim smutkiem i niepokojem przyjmują informacje o nowych zagrożeniach dla istnienia i przyszłości ogrodów działkowych. Przeciągające się oczekiwanie na rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny sprawy zgodności z Konstytucją RP ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz informacje o toczących się bez udziału najliczniejszej organizacji polskich działkowców Polskiego Związku Działkowców pracach nad zmianą obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych dają podstawy do niepokoju. Obawiamy się o przyszłość naszego i innych poznańskich ogrodów. Pracą własnych rąk wybudowaliśmy nasz zakątek zieleni, który cieszy nas i nasze dzieci. Dla wielu z nas jest jedyną szansą na pobyt na łonie natury i szansą na utrzymanie sprawności fizycznej do późnej starości. Niepokoiimy się o nasze

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

prawa zapisane w ustawie, obawiamy się możliwości pozbawienia nas radości płynącej z uprawy działek.

Pozytywna rola, jaką pełnią ogrody w zaspokajaniu potrzeb rekreacyjnych i socjalnych lokalnych społeczności to najważniejszy i ciągle aktualny cel przyświecający idei ogrodnictwa działkowego. Gwarantem realizacji tego celu jest ustawa z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych, która określa ogrody jako obiekty użyteczności publicznej. Przywracanie przyrodzie zdegradowanych terenów, wzbogacanie lokalnego krajobrazu, tworzenie przyjaznego dla ludzi otoczenia, integracja społeczna, czy wreszcie współpraca z instytucjami edukacyjnymi i organizacjami opiekującymi się bardziej potrzebującymi z możliwością przekazywania im działek do realizacji ich celów statutowych to najistotniejsze funkcje działek rodzinnych, których realizacja jest możliwa dzięki ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Oczekujemy na zajęcie przez Panią Marszałek jasnego

i zdecydowanego stanowiska w sprawie przyszłości ogrodów działkowych. Niepokoją nas informacje o pracach w Ministerstwie Transportu i Budownictwa nad zmianami ustawy bez oczekiwania na werdykt Trybunału. Wyraża-

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Poznań, 14 kwietnia 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Pszczółka Maja w Ścinawie

My, członkowie Polskiego Związku Działkowców, uczestniczący w walnym zebraniu sprawozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pszczółka Maja” w Ścinawie w dniu 14 kwietnia 2012 roku jesteśmy głęboko zaniepokojeni sytuacją wytwarzaną wokół naszego Związku. Planowanie zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. wywołuje nasze niezadowolenie. Mamy dość bezustannych ataków na nasz Związek od 1995 r. Jesteśmy organizacją samorządną i samodzielną. Do nikogo nie wyciągamy ręki po pomoc. Nasze działki urządzone na terenach zdegradowanych to teraz oazy zieleni i odpoczynku nas emerytów po wieloletniej pracy.

Ustawa nasza podjęta przez Sejm w 2005 r. zapewnia nam normalne funkcjonowanie i bezpieczeństwo naszych

Ścinawa, 14 kwietnia 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Gniewko” w Pile

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie ROD „Gniewko” w Gniewkowie uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Ogrodu w dniu 31 marca br. podjęli uchwałę o ponownym proteście i skierowaniu pisemnego oświadczenia na ręce Pani Marszałek w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w Polsce.

Do dnia dzisiejszego nie wiemy, co stało się z wnioskiem prawnym z dnia 8 grudnia 2010 roku skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego, w sprawie wniosku I Pre-

my nadzieję, że Sejm RP w imię partykularnych interesów przeciwników ogrodów działkowych nie dopuści do likwidacji ogrodnictwa działkowego służącego od ponad 110 lat uboższej części polskiego społeczeństwa.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

ogrodów. Dotychczasowe rozwiązania prawne, zawarte w ustawie, sprawdzają się w praktyce i dobrze służą działkowcom, a ponadto nie naruszają interesów osób prawnych i fizycznych.

Uważamy, że wszelkie zmiany legislacyjne są działaniami negatywnymi i naruszają zasady obowiązujące w demokratycznym państwie. Opowiadamy się za pozostawieniem Ustawy w jej dotychczasowym brzmieniu.

Dlatego zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o zablokowanie działań parlamentarzystów związanych z manipulowaniem przy naszej ustawie z dnia 8 lipca 2005 r.

Będziemy wdzięczni za zapewnienie spokoju na działkach nam i naszym rodzinom poprzez pozostawienie Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. w jej dotychczasowej formie.

Z wyrazami szacunku

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego
ROD „Pszczółka Maja” w Ścinawie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

zesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z konstytucją zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Znając stanowisko sejmowej komisji ustawodawczej poprzedniej kadencji, która w zdecydowanej mierze ograniczyła się do 4 artykułów rozmiar zarzutów stawianych rzekomej niekonstytucyjnej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Jako działkowcy i członkowie Rodzinnych Ogrodów Działkowych zrzeszonych w Polskim Związku Działkow-

ców **PROTESTUJEMY** i przyłączamy się do dużej grupy działkowców w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach

działkowych. Oczekujemy od Pani Marszałek szacunku należnego ogromnej rzeszy działkowców.

W imieniu członków ROD „Gniewko”

/-/ Grzegorz Brzykcy

Gniewkowo, 5 kwietnia 2012 r.

/-/ 41 podpisów

Walne Zebranie ROD „Pod Żurawiem” w Głogowie

STANOWISKO

Ogrodu „Pod Żurawiem” w imieniu członków PZD uczestniczących w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zorganizowanym w dniu 31.03.2012 r. w Głogowie

Szanowna Pani Marszałek!

My uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Apelujemy do najwyższych władz naszego państwa o wysłuchanie głosu Działkowców i o pozostawienie nas w spokoju.

Uważamy, iż wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego jest bezzasadny i powinien zostać wycofany z Trybunału Konstytucyjnego.

Liczmy na poparcie.

Prezes ROD

/-/ Janusz Nowotniak

Głogów, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Relaks” w Głogowie

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy, członkowie Polskiego Związku Działkowców uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 17 marca 2012 roku, apelujemy do Pani Marszałek o zaniechanie pomysłów zmierzających do poprawienia naszej ustawy o ROD.

Ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. naczelny organ ustawodawczy państwa – Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił prawo do istnienia i funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

Ustawę podjęto zgodnie z zasadami sztuki parlamentarnej, w czasie gdy obowiązywała Konstytucja, która obowiązuje w dniu dzisiejszym.

Ustawa o ROD z 2005 r., zabezpiecza nam działkowcom:

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

– prawo do użytkowania działki na zasadzie tytułu prawnego,
– prawo do nasadzeń,
– prawo do odszkodowania za utraconą własność w przypadku likwidacji ogrodu.

Użytkownikami działek w większości są ludzie starsi, wraz z całymi rodzinami, którzy włożyli swój trud i nie-małe środki w organizację ogrodów. Likwidacja ogrodów pozbawi nas w wiary w działanie prawa i odbierze nadzieję na spokojne dni naszej starości.

Każdy z nas wypracował już swoje, a dziś zasługujemy na godziwy odpoczynek, ale zapewni go nam jedynie stabilizacja naszych praw i obowiązków.

Z wyrazami szacunku

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego
ROD „Relaks” w Głogowie

Prezes

/-/ Edmund Wieczorek

Przewodnicząca Komisji

/-/ Walentyna Żak

LIST OTWARTY

Uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. Malwa w Pile obradującego
w dniu 23 marca 2012 r.

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy rodzinnego ogrodu działkowego im. Malwa w Pile uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 23 marca 2012 r., wyrażamy swój niepokój związany do działań podejmowanych przez Najwyższe władze ustawodawcze naszego kraju, przeciwko naszej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Ustawa ta dla nas ponad milionowej rzeszy działkowców jest najważniejszym aktem prawnym. Zapisy tej ustawy gwarantują nam prawa działkowców, które zostały wypracowane przez działkowców na przestrzeni kilkudziesięciu lat.

Nabyte prawa na mocy zapisów Ustawy z 2005 r. na dzień dzisiejszy są zagrożone z powodu Wniosku skierowanego do TK przez I Prezesa SN o stwierdzenie niezgodności tejże ustawy z Konstytucją.

Trybunał Konstytucyjny jak do tej pory tą sprawą się nie zajął. Jak na ironię losu Sejm RP wyznaczył reprezentantów Wysokiej Izby przed Trybunał Konstytucyjny posłów, którzy w swoich poglądach, oficjalnych wypowiedziach wyrażają, wrogi stosunek do Polskiego Związku Działkowców i naszej ustawy. Pani Marszałek my działkowcy zadajemy sobie pytanie czy wyznaczeni Panowie Posłowie będą w sposób uczciwy i obiektywny bronili naszej ustawy przed Trybunałem czy będą tylko wyrocznią gdyż z głosem milionowej rzeszy działkowców nikt nie chce jak do tej pory rozmawiać.

Nasze rodzinne ogrody działkowe zrzeszone w Polskim Związku Działkowców są kontynuatorami 114-letniej tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju:

– są dobrze zorganizowaną organizacją pozarządową, samodzielną, samofinansującą się,

– są miejscem aktywności ludzi trzeciego wieku oraz edukacji społecznej i ekologicznej młodego pokolenia,

– są również: urządzeniami użyteczności publicznej, a poprzez taki status władza uznała, że nasze ogrody to część infrastruktury, której bezpośrednim przeznaczeniem jest bieżące i stałe zaspokojenie zbiorowych potrzeb obywateli,

– są bezkosztownymi dla lokalnych samorządów „zielonymi płucami” naszych miast, enklawami nieskażonej przyrody i czystego powietrza,

– działki w naszych ogrodach są specyficznym świadczeniem Państwa zapewniającym niezbyt zamożnym członkom Związku możliwość godnego wypoczynku i rekreacji oraz dostęp do tanich i zdrowych produktów będących wynikiem własnej pracy. Pani Marszałek, widząc stosunek Parlamentu jak i Rządu RP w przedmiotowej sprawie Krajowa Rada PZD zwołała I Kongres PZD, który odbył się w dniu 14 lipca 2009 r. W związku z pojawieniem się nowych jeszcze większych zagrożeń dla Związku i ogrodów Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców zwołała w dniu 22 września 2011 r. II Kongres PZD.

Zarówno I jak II Kongres PZD były manifestacją środowiska działkowego skupiającego ponad milion działkowców, które zajęło stanowiska w istotnych sprawach w wyniku wytworzonej sytuacji wokół ustawy o ROD.

Parlament RP, Rząd, Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, uważamy, że muszą w końcu dostrzec, że krzywdą ludzi słabszych nie może być okupiona kosztem handlowego podejścia do gruntów zajmowanych przez ogrody. Polski Związek Działkowców zawsze podejmuje takie działania, aby możliwym było pogodzenie rozwoju miast i gmin z funkcjonowaniem naszych ogrodów.

Szanowna Pani Marszałek

– apelujemy do Pani pomagajcie nam a nie przeszkadzajcie, nie uszczęśliwiajcie nas działkowców na siłę, wbrew naszej woli, nie zmieniajcie naszej ustawy gdyż ona w pełni spełnia nasze oczekiwania.

Jesteśmy ludźmi w różnym wieku i nie zaspokajamy się li tylko wyłącznie obietnicami, chcemy być i mamy do tego pełne prawo do traktowania nas poważnie jak każdego obywatela naszego kraju.

Prosimy, więc Panią Marszałek o podjęcie stosownych działań w sprawie nie dopuszczenia do zmiany i niszczenia naszej ustawy. Oczekujemy niezbyt wiele tylko spokoju a nie ciągłych ataków na ustawę ogrody i Związek.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

/-/ 49 podpisów

Piła, 23 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. T. Kościuszki we Wrocławiu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Rodzinny Ogród Działkowy we Wrocławiu zwraca się z prośbą, do Pani Marszałek, o wsparcie poczyni w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Nasz ogród dobrze służy działkowcom, tak emerytom i renci-
stom, jak coraz większej rzeszy młodych ludzi, chętnych do uprawiania ziemi i wypoczynku na działce. Prośba jest kierowana do Pani, ponieważ jest zagrożona nasza ustawa. Chodzi o wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego, w spra-

wie uznania przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z konstytucją, niektórych artykułów ustawy. Wniosek ten został poparty przez byłego Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetynę.

My, działkowcy ROD im. Kościuszki, prosimy Panią Marszałek, o wycofanie tego wniosku i opinii byłego Marszałka Sejmu.

Z poważaniem

Uczestniczący w Walnym Zebraniu działkowcy ROD
/-/ 30 podpisów

Wrocław, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Sierakowskiego w Łodzi

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

My uczestnicy Walnego Zebrania Członków Rodzinne-
go Ogrodu Działkowego im. Sierakowskiego Polskiego Związku Działkowców w Łodzi obradującego w dniu 24 marca 2012 roku zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie Polskich Działkowców w dążeniu do zachowania w niezmienionym kształcie Naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku oraz o wycofanie zaskarżenia w/w Ustawy z Trybunału Konstytucyjnego.

Ustawa ta znalazła poparcie miliona rodzin Działkow-

ców, o czym świadczy 620 tysięcy podpisów złożonych w jej obronie. Gwarantuje i zapewnia nam prawa i przywileje wynikające z Ustawy. Wierzimy że słowa sympatii z Pani strony skierowane z życzeniami dla Działkowców obradujących na IX Krajowym Zjeździe Delegatów Polskiego Związku Działkowców w dniach 16 i 17 grudnia 2011 r. będą miały odzwierciedlenie w działaniach na rzecz Działkowców, którzy swoją długoletnią pracą i 110-letnią tradycją ruchu ogrodniczego w Polsce zasługują na szczególną ochronę i wsparcie ze strony Państwa.

Prezes Zarządu
/-/ Barbara Legl

Sekretarz Zarządu
/-/ Halina Turlakiewicz

Walne Zebranie ROD „Malinka” w Zgorzelcu

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

UCHWAŁA NR 1/2012
Zarządu ROD „Malinka” w Zgorzelcu
z dnia 30.03.2012 r.

Szanowna Pani Marszałek!

Na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 24.03.2012 r. ROD „Malinka” omówiliśmy sprawy funk-

cjonowania ogrodu, trudności i problemy jakie stoją przed nami w 2012 r. W tym dyskutowaliśmy na temat prowadzonej od ponad 20 lat walki z jakimiś nieczystymi siła-

mi, które chcą unicestwić i zlikwidować Polski Związek Działkowców największą ponad milionową Społeczną organizację pozarządową w Polsce.

Walne Zebranie upoważniło Zarząd ROD „Malinka” do przedstawienia stanowiska w tak ważnej dla nas członków Polskiego Związku Działkowców w sprawie jak istnienie Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Zarząd ROD „Malinka” na posiedzeniu w dniu 30.03.2012 r. stwierdza co następuje:

Nie znamy motywów i przyczyn, dlaczego tak bezwzględnie niektóre środowiska polityczne, przedstawiciele władzy walczą o zlikwidowanie Polskiego Związku Działkowców. Dla nas członków PZD na dzień dzisiejszy jest to działanie irracjonalne i niezrozumiałe, zabierające nam spokój, naruszające nasze dobra osobiste, GODNOŚĆ I HONOR.

Dlaczego tak mocno do walki z Polskim Związkiem Działkowców angażuje się:

- Rzecznik Praw Obywatelskich,
- Generalny Inspektor Danych osobowych,

Prezes
/-/ mgr Janusz Górski

- I Prezes Sądu Najwyższego,
- Najwyższa Izba Kontroli,
- Minister Infrastruktury,
- Niektórzy Posłowie Sejmu RP,
- Czy nawet Prokurator Generalny.

Dlaczego do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym Marszałek Sejmu deleguje najbardziej zagorzałych przeciwników ogrodów, posłów Andrzeja Derę, Stanisława Piętę, a dlaczego obok takich posłów nie ma przedstawicieli Sejmu popierających Rodzinne Ogrody Działkowe.

Protestujemy przeciwko takim praktykom władzy, która zamiast pomagać walczy z obywatelami.

Jeżeli nic się nie zmieni i nasze ogrody nie zostaną pozostawione w spokoju pozostanie nam ostateczność, postąpić w myśl Hasła Kosynierów Kościuszki wypisanego na sztandarze „Żywią i Bronią”. Tak żywimy miliony członków ROD i ich rodziny i jak zajdzie potrzeba będziemy się bronić.

Prezes ROD
/-/ Janusz Górski

Sekretarz ROD
/-/ Elżbieta Wiącek

Zgorzelec, 30 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Sławianka” w Lubogoszczu

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu „Sławianka” uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, zwracamy się do Pani, jako kobiety która rozumie i powinna zrozumieć milionową rzeszę działkowców, o wsparcie nas w walce o prawa do użytkowanych ogródków i o Ustawę z 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Od lat ogrody były i są dużym „zastrzykiem” potrzeb dla ludzi mniej zamożnych. Pomagały przetrwać ciężkie lata wielu pokoleniom, żywiły, bawiły i dawały satysfakcję ludziom pracy. Dlaczego w obecnej dobie, kiedy ogrody są azylem i przystanią dla wielu rodzin i sąsiadów planuje się zamach na te piękne miejsca. Dlaczego ignoruje się Polski Związek Działkowców nie zapraszając jego przedstawicieli na najważniejsze posiedzenia gdzie

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

decyduje się o naszych losach. Dlaczego na reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym wybrano Posła Andrzeja Derę, który zamiast bronić podstawowych praw działkowców i ogrody, dąży nieustannie do ich upadku? Składamy wniosek, aby za pośrednictwem i wsparciem Pani Marszałek, Sejm zmienił reprezentantów Sejmu na osoby, którym sprawy ogromnej rzeszy działkowców, emerytów i ogrodów są bliskie sercu.

Prosimy bardzo gorąco Panią Marszałek o apel do Prezesa Sądu Najwyższego, aby wycofał wniosek o zaskarżenie Ustawy o ROD i wierzymy, iż Pani Marszałek wsłucha się w głosy milionowej rodziny działkowców i wspomocze nasze działania w pozostawieniu Ustawy w istniejącym zapisie.

Za Walne Zebranie Sprawozdawcze

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Lubogoszcz, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Wojska Polskiego w Białymstoku

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani!

My, uczestnicy Walnego Zebrania Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Wojska Polskiego w Białymstoku zwracamy się do Pani z prośbą o wsparcie starań nas i naszych koleżanek i kolegów z Rodzinnych Ogrodów Działkowych całego kraju o zachowanie naszych praw do spokojnego użytkowania tych maleńkich skrawków naszej ojczystej ziemi, które nazywają się „ogródkiem działkowym” a tak naprawdę – dla setek tysięcy działkowców – są sposobem na życie. W sytuacji, gdy zarobki lub emerytura nie pozwalają na rozrywkę, wczasy, skuteczne leczenie, to miejsce jest często jedynym źródłem radości i jedynym dostępnym lekarstwem na choroby i codzienne troski. Jest Pani lekarzem, wydaje się więc, że byłoby z naszej strony nietaktem opisywanie jakie znaczenie dla zdrowia ma ruch na świeżym powietrzu i możliwość zapomnienia o codziennym stresie. Musimy jednak wyraż-

nie stwierdzić, że właśnie tego chce się nas pozbawić podejmując kolejne próby zmiany prawa działkowego rzekomo w interesie nas, działkowców.

W dniu 22 marca w rozmowie z red. Olejnik uzasadniała Pani konieczność przedłużenia okresu aktywności zawodowej. Ale trzeba pamiętać, że to czy osoba w wieku 60 i więcej lat ma siłę dalej pracować w ogromnej mierze uzależnione jest od warunków i stylu życia.

A jeżeli tak, to jaki jest sens w próbach likwidacji ogrodów działkowych które stwarzają możliwość regeneracji sił fizycznych i psychicznych?

Mamy nadzieję, że kierowany przez Panią Sejm spróbuje spojrzeć na Rodzinne Ogrody Działkowe przez pryzmat potrzeb społecznych i korzystnego wpływu na życie nie tylko miliona działkowców, ale także ich rodzin i ludzi mieszkających w zabetonowanych dzielnicach naszych miast.

W imieniu uczestników zebrania z życzeniami
pomyślności i nadzieją na zrozumienie

Prezes Zarządu ROD
/-/ Jadwiga Bogucka

Przewodniczący zebrania
/-/ Janusz Szlęzak

Białystok, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wiśniowy” w Międzyrzeczu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

STANOWISKO

członków Walnego Zebrania Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wiśniowy” w Międzyrzeczu

My, członkowie ROD „Wiśniowy” w Międzyrzeczu uważamy, że zamieszanie jakie powstało w poprzednim roku wokół Ustawy o ROD z dn. 08.07.2005 r. a szczególnie zaskarżenie jej do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego RP, jako niezgodnego z Konstytucją w całości, jest zamachem na Polski Związek Działkowców, chęcią jego likwidacji w celu przejęcia terenów administrowanych przez Związek, dla partykularnych interesów grupy lobbystów w celu osiągnięcia przez nich dużych zysków finansowych.

Zakusy na nasze ogrody trwają już nieprzerwanie od 20 lat wprowadzając do społeczności ogrodowej niepoko-

i i niepewność jutra. Dla nas, członków związku działka to nie tylko możliwość produkcji warzyw i owoców, wspierających często nasze niezbyt zasobne fundusze domowe, to także miejsce rekreacji oraz integracji społecznej.

Apelujemy do Pani Marszałek, pełni wiary w Pani poczucie sprawiedliwości społecznej, o poparcie naszych słusznym racji i praw. Wnosimy o wyznaczenie na reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów, którzy w pełni popierają nasze oczekiwania i będą bronić istniejącej obecnie ustawy w kształcie i zapisach obowiązujących dotychczas.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Piotr Kania

Międzyrzecz, 10 marzec 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Zjednoczenie” w Szczecinku

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

PROTEST

uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Zjednoczenie”
w Szczecinku

My działkowicze ROD „Zjednoczenie” w Szczecinku, uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Ogrodu protestujemy i oczekujemy odstąpienia od złożonego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP ustawy o ROD. W naszej opinii jest to niczym nieuzasadniony atak na PZD, na organizację samorządną, samodzielnią i niezależną. Atakując Związek próbuje się osłabić naszą organizację i stworzyć możliwość szybkiego przejmowania terenów ogrodów działkowych na cele komercyjne. Posługując się nośnym hasłem o monopolu w zakresie zarządzania ogrodami działkowymi w sposób nieuzasadniony podkreśla się niezgodność naszej ustawy

z tzw. „zasadami demokratycznego państwa prawnego”.

I Prezes Sądu Najwyższego dąży do zniweczenia dorobku i osiągnięć rodzinnych ogrodów, w tym naszego ogrodu.

Pani Marszałek, mamy żal do Pani o lekceważenie tysięcy protestów, uchwał i stanowisk Związku. To my działkowicze jesteśmy również ważnym i znaczącym elementem polskiego społeczeństwa i w ramach prawa sami chcemy się organizować i należeć do Polskiego Związku Działkowców jedynego gwaranta istnienia ogrodów działkowych. Biorąc powyższe pod uwagę stanowczo protestujemy przeciwko działaniom organów Naszego Państwa wobec Polskiego Związku Działkowców.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Szczecinek, 23 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Jelonek” w Częstochowie

APEL

Walnego Zebrania ROD „Jelonek” w Częstochowie

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego ROD „Jelonek” zwracają się z apelem do Pani Marszałek Sejmu Ewy Kopacz oraz Premiera Donalda Tuska o podjęcie dialogu z działkowcami reprezentowanymi przez Polski

Związek Działkowców w sprawie dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego oraz zachowania dotychczasowych zasad funkcjonowania zagwarantowanych w ustawie sejmowej z dnia 8 lipca 2005 r.

Częstochowa, 24 marca 2012 r.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Lubsku

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Z głębokim zaniepokojeniem obserwujemy ciągłe zakusy na „zagarnięcie” gruntów będących w użytkowaniu Polskich Działkowców. Również wystąpienie I Prezesa

Sądu Najwyższego z wnioskiem o uznanie za niekonstytucyjną ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku wzbudza w nas obawy, że przy użyciu krucz-

ków prawnych odbierze się nam grunty, które są użytkowane przez nas często od pokoleń w imię celów komercyjnych i dla ludzi bogatych.

Miasto Lubsko zamieszkują w przeważającej mierze ludzie niezamożni, dla wielu z nich działka w ogrodzie stanowi cenną wartość tak materialną jak i rekreacyjną. Jest to miejsce gdzie mogą odetchnąć świeżym powietrzem czy też odpocząć, bo bardzo wielu już nie stać na wczasy.

Lubsko, 24 marca 2012 r.

Jak to określiła jedna z działkowiczek jak stracę działkę to pozostanie mi tylko siedzieć jak dziad na ławce pod kościołem. Może w tym kraju ktoś zadba i o tych ludzi.

Dlatego zwracamy się do Pani o poparcie Polskich Działkowców w celu zachowania korzystnego dla nas systemu prawnego w postaci istniejącej ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku.

Podpisy uczestników Walnego Zebrania

/-/ 37 podpisów

Walne Zebranie ROD „Wypoczynek” w Zielonej Górze

Sz. P. Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Członków PZD, zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Wypoczynek”
w dn. 24.03.2012 r.

W imieniu wszystkich działkowców ROD „Wypoczynek” w Zielonej Górze zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie naszych działań w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Wyrażamy swoje głębokie zaniepokojenie działaniami podjętymi przez przeciwników tej Ustawy, prowadzącymi w konsekwencji do likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Użytkownikami naszych działek są w przeważającej części ludzie starsi, nisko uposażeni, często schorowani i nie mający wielkiej siły przebicia.

Ogródek działkowy, często jest jedyną formą wypoczynku i rekreacji, przynosząc wiele radości działkowcom, stanowiąc dla nich ważny element aktywnego życia.

Kierując ten list do Pani Marszałek, mamy szczerą nadzieję, że zainteresuje się Pani aktualną sytuacją działkowców oraz zapozna się z treścią obowiązującej Ustawy

o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Niepokój i nasze z troską, związane jest z rosnącym brakiem poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa działkowców oraz niepewną przyszłością ogrodnictwa działkowego. Zdecydowanie protestujemy przeciw świadomemu niszczeniu dorobku wielu pokoleń działkowców, którzy oddali swoje serca dla ogrodnictwa działkowego.

Zwracamy uwagę na fakt, że nasza organizacja nie korzysta z żadnych dotacji finansowych państwa, a swoje utrzymanie i dobre funkcjonowanie opiera tylko i wyłącznie na własnych składkach.

Znając Pani wrażliwość i życzliwy stosunek do ludzi starszych, jesteśmy przekonani, że stanie Pani po stronie słabszych i przyczyni się do obrony Ustawy o ROD, która jest jedynym gwarantem dalszego funkcjonowania ogrodnictwa działkowego.

Z wyrazami szacunku

Działkowcy ROD „Wypoczynek” w Zielonej Górze
/-/ 39 podpisów

Walne Zebranie ROD im. Libelta w Gołańczy

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy zebrani w dniu 26 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym z ROD im. Libelta w Gołańczy, kierują do Pani Marszałek pismo w sprawie

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

zainteresowania się losem naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

O zajęcie stanowiska w tej sprawie oraz w sprawie ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, który liczy po-

nad 120 lat zwrócili się do Pani listem otwartym w dniu 16 grudnia 2011 roku Delegaci Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców.

Niestety nie możemy doczekać się odpowiedzi od Pani Marszałek w naszych sprawach, a Delegaci w naszym imieniu prosili tylko o pomoc i wsparcie naszych działań w obronie naszej ustawy.

Pani Marszałek!

Od 20 lat ciągle trwa walka o nasze ogrody i działki. Od kilku dni dochodzą do nas informacje, że Minister Sławo-

mir Nowak bez udziału przedstawicieli Związku pisze nową ustawę. Przecież to jest niedopuszczalne, aby pisano nowe prawo działkowe bez udziału przedstawicieli milionowego Związku.

Działkowcy naszego ogrodu to emeryci i renciści. Dla nas działka jest ważna. Na niej aktywnie spędzamy czas oraz produkujemy warzywa i owoce niezbędne do uzupełnienia naszych skromnych budżetów domowych.

Pani Marszałek – my chcemy spokoju i poszanowania dla naszej ustawy. Czekamy z niecierpliwością na odpowiedź i podjęcie działań w naszych sprawach.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Jacek Domagalski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Mirosława Sobieszczyk

Gołańcz, 26 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. prof. Rostafińskiego w Strzelcach Opolskich

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP

Uczestnicy walnego zebrania członków PZD ROD im. prof. Rostafińskiego w Strzelcach Opolskich reprezentujący ponad 800 rodzin działkowych wyrażają głębokie zaniepokojenie i niezadowolenie z powodu braku odpowiedzi od Pani Marszałek na List skierowany do Pani, który był odezwą działkowców na działania ówczesnego I Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego, który w 2010 roku wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP najpierw sześciu zapisów, a potem całej ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Trybunał Konstytucyjny złożonego wniosku nie rozpatruje, a my działkowcy kolejny rok, w wielkim niepokoju oczekujemy, jaki będzie nasz dalszy los i przyszłość naszych ogrodów działkowych. Nie żądamy wiele chcemy jedynie aby nas zostawić w spokoju, aby móc cieszyć się z uprawiania naszych działek, a nie obawiać się o przyszłe jutro.

Ustawa o ROD jest dla nas działkowców najważniej-

szym dokumentem prawnym, jest gwarantem trwałości i rozwoju ogrodnictwa działkowego. Zawarte w niej rozwiązania zapewniają działkowcom samodzielność i samorządność. W niej są zapisane nabyte prawa działkowców, które wypracowane zostały na przestrzeni kilkudziesięciu lat i które w pełni się sprawdziły. To na niechcianych nieużytkach stworzone zostały przez nas działkowców kwitujące ogrody stanowiące często miejsca rekreacji i wypoczynku oraz aktywności seniorów. Ogrody to również odkrywanie nowego sensu życia, poczucie wspólnoty i czerpania z tego radości i satysfakcji.

Mając na uwadze sympatię Pani Marszałek do działkowców, jaką Pani wyraziła między innymi w życzeniach skierowanych do IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, zwracamy się z prośbą o wsparcie naszych dążeń dla zachowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmienionym kształcie i pozostawienie Polskiego Związku Działkowców, naszej sprawdzonej, samorządnej i opiekuńczej organizacji – którą popieramy i cenimy.

Z wyrazami szacunku

Delegaci Konferencji Sprawozdawczej ROD

Przewodniczący Komisji
/-/

Prezes ROD
/-/

Sekretarz ROD
/-/

Strzelce Opolskie, 24 marzec 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Magnolia” w Grudziądzu

Szanowna Pani Marszałek!

Nasza ustawa zawiera szereg przepisów, które akcentują istotę i społeczne funkcje Polskiego Związku Działkowców i Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla środowiska oraz lokalnych społeczności.

Wbrew te mu, co twierdzą nasi przeciwnicy, nasze ogrody nie są tylko i wyłącznie skupiskiem indywidualnych działek, ale dobrze zorganizowaną całością pełniącą istotne funkcje społeczne, rekreacyjne, integracyjne, zdrowotne i ekologiczne. Nasza ustawa określiła ważne i ważne znaczenie rodzinnych ogrodów działkowych dla przyrody

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

i środowiska, zwłaszcza te go miejskie go po przez udowodniony naukowo pozytywny wpływ na naturalne otoczenie człowieka i rewitalizację zdegradowanych terenów poprzednio nam przekazanych w użytkowanie.

Wnioski skierowane do Trybunału Konstytucyjnego w powszechnej opinii, nie tylko, naszego środowiska uderzają w fundamentalne podstawy ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce istniejącego już od 114 lat, w Rodzinne Ogrody Działkowe, a tym samym także w dorobek wielu pokoleń rodzin działkowych.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ K. Janicka

Walne Zebranie ROD „Dębni” w Krakowie

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Dębni” w Krakowie odbytego w dniu 24.03.2012 r. wyrażają zdziwienie i zaniepokojenie brakiem reakcji Pani Marszałek na list otwarty IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD.

Zgromadzeni 16 grudnia 2011 r. w Warszawie uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD zwrócili się w liście otwartym do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw. Wystąpienie to zostało spowodowane zaskarżeniem do TK ustawy o ROD przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Ponieważ, zgodnie z obowiązującymi przepisami przed Trybunałem Konstytucyjnym nie mogą reprezentować

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Rodzinnych Ogrodów Działkowych ani działkowcy, ani ich Związek, ważne jest aby wyznaczony przez Panią Marszałek poseł jako przedstawiciel sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym reprezentował poglądy zgodne z oczekiwaniami działkowców. Dlatego protestujemy przeciwko wcześniejszym kandydatom posłów Stanisława Pięty oraz Andrzeja Dery. Są to osoby wyjątkowo negatywnie nastawione do ustawy a ich dotychczasowa działalność wskazuje na dążenie do zmiany ustawy o ROD.

Oczekując na odpowiedź Pani Marszałek na list Delegatów IX Krajowego Zjazdu PZD, liczymy, że Pani Marszałek wesprze nasze działania i udzieli nam pomocy w zachowaniu ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

/-/ 51 podpisów

Kraków, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wólki” w Nowym Sączu

Szanowna Pani Marszałek!

Ogrodnictwo działkowe w Polsce ma już ponad stuletnią tradycję. Ogrody działkowe powstawały dzięki wyte-

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

żonej pracy działkowców i ich rodzin często na nieużytkach, a nawet na wysypiskach śmieci. To działkowcy, którzy dobrowolnie wstąpili do PZD, wspólnym wysiłkiem

budują i utrzymują, infrastrukturę ogrodów. Wymaga to właściwego zarządzania i podejmowania decyzji w sprawach dotyczących wszystkich członków ogrodu.

Najwyższym organem samorządu w ogrodzie jest walne zebranie, które między innymi dokonuje wyboru władz i oceny ich pracy, uchwała roczne plany oraz preliminarze finansowe.

My, niżej podpisani działkowcy ROD „Wólki” w Nowym Sączu zgromadzeni na walnym zebraniu członków ogrodu – ze zdumieniem i obawą obserwujemy kolejne próby naruszenia korzystnej, sprawdzonej w życiu Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r., która została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego.

Szanowna Pani Marszałek!

Działki umożliwiają nam i całym naszym wielopokole-

Nowy Sącz, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Malwa” w Koszalinie

niowym rodzinom o niezasobnych portfelach aktywny wypoczynek, dają zdrowie i radość obcowania z przyrodą, a uzyskiwane plony wzbogacają nasze skromne stoły.

Obowiązująca Ustawa o rod z 8 lipca 2005 roku daje nam działkowcom 'poczucie bezpieczeństwa i możliwość spełniania przez ROD tak ważnych funkcji społecznych. W jej obronie wystąpiło 640 tysięcy działkowców! Czy to nic nie znaczy?

Zwracamy się o skierowanie życzliwej uwagi na głosy naszego ponad milionowego środowiska i Polski Związek Działkowców, który występuje w obronie naszych praw nabytych.

Prosimy – Nie naruszajcie naszej Ustawy! Nie krzywdźcie tych najsłabszych i najbiedniejszych! Pozwólcie nam, działkowcom w spokoju żyć i pracować.

Prezes
/-/ Andrzej Cebula

/-/ 49 podpisów

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

APEL

Walnego Zgromadzenia ROD „Malwa” w Koszalinie z 24 marca 2012 r.

Szanowna Pani Marszałek!

Jesteśmy użytkownikami działek w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Malwa” w Koszalinie. Nasz ogród istnieje od wielu już lat. Latem tego roku będziemy obchodzili jubileusz XXX-lecia. Nasi działkowcy to przede wszystkim renciści, emeryci i inne osoby o niskim statusie ekonomicznym. Dla nich działka to nie tylko hobby, rekreacja, ale też możliwość uzupełniania skromnych budżetów rodzinnych.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. dobrze służyła działkowcom i nikt nie podejrzewał, że może być niezgodna z konstytucją. Zanim została podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeszła pełną ścieżkę legislacyjną. Bardzo się z niej cieszyliśmy bo dawała nam poczucie bezpieczeństwa.

Koszalin, 24 marca 2012 r.

Od wielu już lat różne środowiska podejmują ataki na funkcjonujące ogrody rodzinne. Działania te mają na celu zniszczenie ogrodów i zabranie terenów na cele komercyjne. Nie możemy się zgodzić na to, aby zaprzeczono nasze wieloletnie wysiłki. Tereny zajmowane przez ogrody dostaliśmy jako zaniedbane, nieużytkowane grunty. Przez wiele lat pracowaliśmy i dbaliśmy o nie. W swoim obecnym stanie ogrody działkowe to również korzyść dla wszystkich mieszkańców, to zielone płuca miasta.

Mamy nadzieję, że nasz apel zostanie zauważony i Pani Marszałek wesprze nasze starania mające na celu poprawienie zapisów sprzecznych z konstytucją bez zniszczenia przy tym idei funkcjonowania ogrodów działkowych.

Z poważaniem
Zarząd ROD „Malwa” w Koszalinie

Prezes
/-/ Wojciech Dzdich

Walne Zebranie ROD „Zielony Gaj” w Bełchatowie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Zielony Gaj” w Bełchatowie
z dn.02.04.2012 r.

Walne Zebranie ROD „Zielony Gaj” popiera w całej rozciągłości stanowisko wypracowane przez uczestników II Kongresu PZD. Obrady Kongresu pokazały siłę i determinację Związku w walce w obronie ROD. Uważamy, że ustawa o ROD-ach z dn. 8 lipca 2005 r. jest jedynym gwarantem praw do naszych ogrodów, w które przez wiele lat włożyliśmy ogrom pracy naszych rąk i inwestycji materialnych. Nie odbierajcie nam tego bo co dostaniemy w zamian??? Kolejne galerie i centra handlowe??? Dzięki naszym ogrodom działkowym mamy przyjazne miej-

scą odpoczynku wśród zieleni, drzew i krzewów od miejskiego zgiełku.

Szanowna Pani Marszałek!

Prosimy o pomoc w zachowaniu praw wynikających z ustawy o ROD, zapewniającym nam bezpieczne korzystanie z naszych ogródków działkowych.

Również z tego miejsca nasza prośba o poszanowanie praw demokratycznego kraju, w którym żyjemy.

Uczestnicy Walnego Zebrania
/-/ 47 podpisów

Walne Zebranie ROD „Ruda II” we Włocławku

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy ROD „Ruda II” zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym prosimy Panią Marszałek o przedstawienie stanowiska dotyczącego ruchu ogrodnictwa działkowego w sytuacji, gdy Ustawa o rodzinnych ogrodach tak ważna dla milionów polskich działkowców

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

znajduje się w Trybunale Konstytucyjnym, niekorzystny wyrok może zakończyć ponad stuletnią historię ruchu działkowego w Polsce.

Uważamy, że los naszych ogrodów spoczywa w rękach Pani Marszałek, od której oczekujemy podjęcia korzystnych dla nas działań w obronie ustawy.

/-/ 24 podpisy

Walne Zebranie ROD „Starogród” w Chełmnie

Członkowie Polskiego Związku Działkowców, z ROD „Starogród” w Chełmnie, zebrani na Walnym Zebraniu w dniu 28 marca 2012 r., zwracają się do Sejmu RP o utrzymanie w niezmienionej formie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw przeciwko próbom jej podważenia wnoszone przez różne organy państwowe oraz opcje polityczne.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. jest sprawdzona i niema potrzeby jej zmiany. Apelujemy i domagamy się o pozostawienie dotychczasowej ustawy, która jest gwarantem naszego funkcjonowania i spokojnego uprawiania naszych działek.

Polski Związek Działkowców i obecna ustawa jest ostoją i gwarantem istnienia naszych dobrze zorganizowanych ogrodów w Polsce.

Prezes ROD „Starogród”
/-/ Mieczysław Derdowski

Chełmno, 28 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Vista Bella w Gryfinie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Vista Bella w Gryfinie zwracają się do Pani Marszałek z prośbą zajęcia merytorycznego stanowiska w sprawie zaskarżonej przez I Prezesa Sądu Najwyższego konstytucyjności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r.

Naszym zdaniem Ustawa o ROD jest zgodna z Konstytucją RP i w pełni uzasadnia wycofanie przedmiotowego wniosku z Trybunału Konstytucyjnego RP.

Oczekujemy od Pani Marszałek decyzji, która uspokoi środowisko działkowców i zapewni dalszy rozwój ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Prosimy o poparcie naszego apelu.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Gryfino, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Neptun” w Szczecinie

UCHWAŁA Nr 16/2012

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Neptun” w Szczecinie
z dnia 31 marca 2012 r.
w sprawie obrony ogrodów działkowych

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Neptun” w Szczecinie, obradujący na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym nie możemy pozostać obojętni na stanowisko Marszałka Sejmu RP przesłanego do Trybunału Konstytucyjnego w związku z zaskarżeniem ustawy o ROD przez I Prezesa Sądu Najwyższego.

Jako działkowcy uważamy, że zmiana ustawy o rod pozbawi nas na zawsze przywilejów, na które pracowaliśmy przez lata. Najgorszym zagrożeniem będzie dla działkowców utrata swojej własności.

Jednoznacznie stwierdzamy, że w obecnym kształcie nasza ustawa jest dobra, jej zapisy wynikają z praktyki i wieloletnich doświadczeń działkowców i tak naprawdę przecież dotyczy rodzinnych ogrodów działkowych zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Dlaczego więc wprowadza się pojęcie monopolu PZD. Poza PZD przecież istnieją inne ogrody i nie ma również przeszkód, aby one powstawały, jak również nie ma przeszkód, aby powstałe ogrody mogłyby przystąpić do PZD i korzystać z uprawnień przewidzianych w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Dlaczego zmiany ustawy domagają się wszyscy oprócz samych zainteresowanych to jest działkowców.

Kiedy w końcu ogrody przestaną być kartą przetargową przed każdymi wyborami odbywającymi się w naszym Kraju.

Uchwałę kierujemy do Premiera, Marszałka Sejmu, Ministra Infrastruktury i I Prezesa Sądu Najwyższego z prośbą o rozagę w podejmowaniu pochopnych decyzji, których w naszym Kraju ostatnio nie brakuje.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Walne Zebranie ROD im. M. Reja w Policach

UCHWAŁA NR 11/2012

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. Mikołaja Reja w Policach
z dnia 23.03.2012 r.

w sprawie: petycji do Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD im. Mikołaja Reja w Policach zaniepokojone próbą pozbawienia praw działkowców zagwarantowanych ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych podjęło Uchwałę w sprawie przesłania naszego stanowiska do Pani Marszałek Ewy Ko-

pacz w obronie Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

Stanowisko Walnego Zebrania w załączeniu.

Powyższą, uchwałę przesyłamy do wiadomości Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie i do Biuletynu Informacyjnego Krajowej Rady PZD.

Prezes ROD
/-/ Stanisław M.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/

Police, 23 marca 2012 r.

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego w Ogrodzie Działkowym im. Mikołaja Reja w Policach
w dniu 23 marca 2012 r.

w sprawie obrony polskich działkowców

Zebrani w dniu dzisiejszym na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, członkowie PZD Ogrodu Działkowego im. Mikołaja Reja w Policach, apelujemy do Pani Marszałek i do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o wsparcie w walce o swoje związkowe prawa. Do 620 000 podpisów pod obywatelskim apelem działkowców z całej Polski, pragniemy dołączyć i nasz głos w sprawie obrony naszej Ustawy o Ogrodach Działkowych. Niektórzy politycy i co gorsze, że i posłowie, zwłaszcza partii opozycyjnych, uważają, że niektóre przepisy ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. są niezgodne z Konstytucją RP. Ustawa ta, to zbiór przepisów i praw działkowców. Ruch działkowy w Polsce istnieje od ponad stu lat i skupia ponad milion członków, większość z reguły to ludzie mniej zamożni, emeryci, renciści i młode rodziny. Dla wielu z tych ludzi ogród działkowy, to jedyna możliwość spędzenia czasu w spokoju i wśród znajomych. W naszym ogrodzie skupiającym 318 członków PZD uprawiających 205 działek jest bardzo duże zainteresowanie nabyciem działki. W chwili obecnej wielu młodych ludzi śle zapytania do Zarządu o możliwość przydziału działki. Uważamy, że podważanie

wspomnianej Ustawy, to dążenie do zburzenia legalnie działającej organizacji społecznej, jaką jest PZD. Konsekwencją takich posunięć będzie przejęcie naszych gruntów działkowych i włączenie ich w proces prywatyzacji. Kogo z działkowców będzie stać na wykupienie przez lata uprawianych przez siebie działek. Całkowicie nie do przyjęcia są zakusy na zmianę w przepisach które pozbawiać mają działkowców prawa do odszkodowań z powodu likwidacji działek czy nawet całych ogrodów. Jesteśmy mocno zaniepokojeni obecną sytuacją i nie zgadzamy się na manipulację ustawy dotychczas obowiązującej i dobrze służącej nam działkowcom.

Szanowna Pani Marszałek,

Wnosimy o ponowne rozważenie przedstawionych zagadnień biorąc pod uwagę, że nowelizacja, a zwłaszcza uchylenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, dotkną boleśnie kilku milionów Polaków. Ufamy, że nasz głos nie będzie obojętny dla kierowanego przez Panią Marszałek Sejmu, a finał rozmów i dyskusji będzie korzystny dla nas działkowców.

W imieniu działkowców ROD im. Mikołaja Reja
w Policach obecnych na Walnym zebraniu

Prezes ROD
/-/ Stanisław M.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/

Police, 23 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Lipkusz” w Bydgoszczy

Szanowna Pani Marszałek,
Zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Lipkusz” w Koronowie koło Bydgoszczy, zostaliśmy zapoznani z treścią Listu Otwartego IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców do Pani Marszałek.

Solidaryzujemy się z delegatami na IX Krajowy Zjazd, którzy piszą w liście o bezpodstawnych atakach na Polski Związek Działkowców i dążeniu do zanegowania zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, którą uchwalił Sejm RP w dniu 8 lipca 2005 roku.

Samorząd działkowców brał udział w powszechnej konsultacji projektu ustawy. Ustawa ta odpowiada potrzebom i oczekiwaniom działkowców naszego ogrodu i nie widzimy potrzeby jej zmiany. Inicjatywa zmian treści ustawy wyszła od I Prezesa Sądu Najwyższego w 2010 roku. Zaskarżył on sześć, a następnie siedem kolejnych zapisów

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Konrad Boniewicz

Bydgoszcz, 29 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Victoria” w Wałbrzychu

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Victoria” w Wałbrzychu zebrani w dniu 10 marca 2012 roku na walnym zebraniu sprawozdawczym reprezentujący rodziny działkowe apelują do Pani Marszałek Sejmu RP o pozostawienie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku w spokoju.

Proponowane przez I Prezesa SN we wniosku do Trybunału Konstytucyjnego zmiany bądź uchylenie w całości ustawy o ROD doprowadzi do pozbawienia działkowców i ogrodów dotychczas gwarantowanych Ustawą o ROD praw, w tym zwolnienia z podatków i opłat i prawa do

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

o ROD do Trybunału Konstytucyjnego. W odczuciu działkowców działanie I Prezesa SN wpisuje się w dwadzieścia lat walki z ogrodami. Od 1990 roku regularnie podejmowane są próby ograniczania praw działkowców, tworzenia warunków do likwidacji ogrodów i dlatego jesteśmy wyczuleni na punkcie zmian w ustawie o ROD.

Polski Związek jest zaskakiwany propozycjami zmian. Jest im przeciwny, gdyż działkowcy nie jeden raz wykazywali przywiązanie do rozwiązań obowiązujących, protestując przeciwko zmianom niemającym nic wspólnego ze zmianami na lepsze. Prawdą natomiast jest, że dzięki pracy naszej organizacji i wysiłkowi działkowców, wiele miejsc w naszym kraju zmieniło swoje oblicze.

Dlatego popieramy stanowisko IX Zjazdu PZD, który zwraca się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie swym autorytetem starań o poszanowanie woli miliona polskich rodzin działkowych.

Z poważaniem

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Lucyna Ćwiek-Iwańcz

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

odszkodowań w przypadku likwidacji ogrodu.

Można śmiało stwierdzić, że celem proponowanych zmian są grunty rodzinnych ogrodów działkowych, które zostaną przeznaczone na cele komercyjne.

Działkowcy zgromadzeni na walnym zebraniu, w imieniu wszystkich działkowców naszego ogrodu i naszych rodzin apelują do Pani Marszałek o nie wprowadzanie żadnych zmian w ustawie o ROD z 2005 roku, ponieważ dotychczas obowiązująca ustawa zabezpiecza i gwarantuje wszelkie prawa działkowców obowiązujące w demokratycznym społeczeństwie.

/-/ 21 podpisów

Walne Zebranie ROD „Uzdrowisko” w Polanicy Zdroju

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Uzdrowisko” w Polanicy Zdroju zebrani w dniu 24 marca 2012 r. na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym wyrażają stanowczy protest przeciwko zmianom w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

Wszelkie zmiany w naszej ustawie spowodowałyby zniszczenie ponad stuletniego ruchu ogrodnictwa działko-

wego w Polsce, bowiem celem wszelkich zmian są grunty rodzinnych ogrodów działkowych, a nie – tak jak próbuje nam się w mówić – dobro działkowców.

My, działkowcy ROD „Uzdrowisko” w Polanicy Zdroju stanowczo protestujemy przeciw zmianom w Ustawie, ponieważ dotychczas obowiązująca Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku wystarczająco chroni nas działkowców i nasze ogrody.

/-/ 23 podpisy

Walne Zebranie ROD „Kolejarz” w Kłodzku

Marszałek Sejmu RP
Pani
Ewa Kopacz

STANOWISKO

Członków ROD „Kolejarz” w Kłodzku zebranych na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 31.03.2012 r.

My członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kolejarz” w Kłodzku zwracamy się o wsparcie Nas działkowców w działaniach o utrzymaniu Rodzinnych Ogrodów Działkowych zgodnie z Ustawą z dnia 08 maja 2005 r. Chcemy utrzymania praw nabytych, chcemy Nasze działki uprawiać w spokoju. Pani Marszałek prosimy o pomoc w związku z zaskarżeniem przez I Prezesa Sądu Najwyższego Naszej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego oraz toczącą się batalią przez różne organy władzy i admini-

stracji państwowej. Takie zachowanie jest źródłem niepokoju i obaw o Naszą przyszłość. Chcemy działki uprawiać w spokoju, cieszyć się z osiągniętych plonów oraz wypoczywać spokojnie na emeryturach jak i po pracy. Utrzymanie Rodzinnych Ogrodów Działkowych nie kosztuje zarówno budżetu gminnego jak i budżet państwa. Ustawa w obecnym kształcie sprawdziła się w praktyce i spełniła Nasze oczekiwania. Wierzymy, że zależy Pani na tym aby lepiej nam się żyło i wypoczywało.

Z upoważnienia Walnego Zebrania

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
-/ Bolesław Bobuła

Kłodzko, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Zacisze” w Żaganiu

Szanowna Pani Marszałek!

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zacisze” w Żaganiu obradujący na walnym zebraniu sprawozdawczym w dniu 31.03.2012 roku zdecydowanie popieramy stanowisko II Kongresu Polskiego Związku Działkowców z 22 września 2011 r. w sprawie sytuacji

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

w PZD i ruchu ogrodnictwa działkowego, wobec wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego złożonego do Trybunału Konstytucyjnego oraz stanowisko IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD z 16 grudnia 2011 r.

Wydarzenia ostatnich lat, a zwłaszcza demonstracyjnego stosunku władz państwowych wobec Polskiego Związku

ku Działkowców wymusiły na nas podjęcie dyskusji na temat przyszłości polskiego ogrodnictwa działkowego. W następstwie jednoznacznych opinii uznaliśmy za konieczne przyłączyć się do powszechnego protestu przeciwko planom władz parlamentarnych i rządowych podejmujących działania zmierzające do likwidacji ogrodów działkowych.

Jednak pojawiła się iskierka nadziei w liście jaki skierowała Pani Marszałek do IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców, w którym to przekazała Pani wiele ciepłych słów pod adresem Związku, życząc między innymi spełnienia marzeń w 2012 r. Naszym marzeniem na 2012 rok jest, aby skierowany wniosek do Trybunału Konstytucyjnego został z niego wycofany i by zaprzestano naprawiania tego co jest dobre i dobrze służy polskim działkowcom.

Obawy nas działkowców zostały przekazane na ręce Pani Marszałek w liście otwartym IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w dniu 16.12.2011 roku i jak do tej pory brak jest odzewu na jego treść. Obawy nasze co do przyszłości Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku są coraz to większe, dlatego mówimy stanowcze nie dla jakichkolwiek napraw i poprawek które, zmierzają do likwidacji Związku, a tym samym do likwidacji polskiego ogrodnictwa działkowego.

Mając nadzieję, że Pani Marszałek jako kobieta bardziej zrozumie nas ludzi będących na emeryturach dla których działka jest nie tylko miejscem wypoczynku, ale również daje możliwość wsparcia skromnych emeryckich budżetów. Liczymy, że to właśnie Pani Marszałek stanie po naszej stronie wspierając nasze dążenia do obrony tego co dobre i dobrze służy ogrodnictwu działkowemu.

Z wyrazami szacunku

działkowcy ROD „Zacisze” w Żaganiu obradujący
na walnym zebraniu sprawozdawczym

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/

Przewodniczący Komisji Wniosków i Uchwał
/-/

Żagań, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego w Gdyni
w obronie Ustawy o ROD

My działkowcy, członkowie Polskiego Związku Działkowców w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. kmdr ppor. Jana Grudzińskiego zebrani w dniu 24 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym naszego Ogrodu wyrażamy sprzeciw wobec wniosku byłego I Prezesa Sądu Najwyższego RP z dnia 22 lutego 2010 roku i zmodyfikowanego dnia 6 września 2010 roku skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP całej Naszej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku. Członkowie Polskiego Związku Działkowców wraz ze swoimi rodzinami chcą w dalszym ciągu w spokoju uprawiać swoje działki i wypoczywać na nich, bo inny nas zwyczajnie nie stać.

Gwarantem istnienia Naszych działek w Naszym Rodzinnym Ogrodzie Działkowym jest uchwalona w 2005 r. Ustawa o ROD i nasz ogólnopolski samorząd działkowców – Polski Związek Działkowców! Inicjatywa I Prezesa SN dla nas zwykłych obywateli jest niezrozumiała i bardzo krzywdząca, bo:

– chce zniszczyć obywatelski ruch ogrodnictwa dział-

kowego mający ponad 110-letnią tradycję,

– chce uchylić wszystkie nasze prawa nabyte,

– chce pozbawić ochrony prawnej do zajmowanych działek w naszym ROD,

– za nic ma konstytucyjną ochronę własności do wszystkiego, co posiadamy na swoich działkach i w naszym Ogrodzie,

– kwestionuje uznaną przez nas samych samorządność i samodzielność obowiązującą w ROD i w Naszym Związku.

Zwracamy się, zatem do adresatów naszego stanowiska, aby pozostawili w spokoju Naszą Ustawę o Rodzinnym Ogrodach Działkowych, Nasze Ogrody i Nasz Polski Związek Działkowców.

Według dochodzących do nas informacji to wszystko co chce uchylić I Prezes SN, chce również zniszczyć Minister Sławomir Nowak. Nie rozumiemy, jak na te pomysły mógł wpaść Pan minister, człowiek wybrany w okręgu wyborczym naszego województwa. Człowiek, który co innego mówił w okresie przedwyborczym do Sejmu, a który co innego czyni.

Nie zgadzamy się na niszczenie tego, co budowały kolejne pokolenia polskich działkowców.

Ogród nasz w 2012 roku obchodzi 50-lecie swego istnienia i pragnieniem naszym jest doczekać w spokoju kolejnych Jubileuszy!

Domagamy się poważnego traktowania polskich działkowców przez władzę publiczną oraz udzielania odpowiedzi na tysiące wystąpień. Działkowcy piszą, a ani Mar-

szątek Sejmu RP, ani Premier Rządu RP nie reagują!

Domagamy się wypełniania składanych nam Obywatelom obietnic przedwyborczych!

Działkowcy naszego Ogrodu nadal będą wspierać wszystkie działania podejmowane przez Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku i Krajową Radę PZD w Warszawie w obronie działkowców, w obronie naszych Ogrodów i naszego Związku!

Z działkowym pozdrowieniem

Prezes Zarządu ROD
/-/ Józef Matwies

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Zdzisław Zabłocki

Swoją wolę jednomyślnie poparło 80 członków PZD biorący udział w Walnym Zebraniu :

Nasze stanowisko przesyłamy do:

- Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego,
 - Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz,
 - Premiera Rządu RP Donalda Tuska,
 - Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Sławomira Nowaka,
 - Prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rzeplińskiego,
 - Posła na Sejm RP Sławomira Neumanna,
- a do wiadomości:
- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
 - Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku Czesława Smoczyńskiego.

Gdynia, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Lumel” w Zielonej Górze

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Walnego Zgromadzenia ROD „Lumel” w Zielonej Górze
w obronie ustawy z 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

Szanowna Pani Marszałek,

Ogrody działkowe dobrowolnie zrzeszone w Polskim Związku Działkowców posiadają wolę ustawodawcy status urządzeń użyteczności publicznej, a tym samym potrzebują wsparcia od organów Państwa, a nie ciągłego zmieniania naszego prawa. Jeżeli już, to prawo winno być zmieniane na użytek użytkowników działek i Związku, a nie przeciwko nim. Wystąpienie władzy sądowniczej do Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie kwestionowania konstytucyjności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku wpisuje się w permanentne próby zniszczenia jednej z najliczniejszych społecznych

organizacji pozarządowych.

O tym, że próby takie są podejmowane i to przez organy Państwa świadczą fakty:

1. raport NIK-u oparty o fragmentaryczną kontrolę 53 wybranych celowo ogrodach z ogólnej liczby 5 tysięcy. Badano tylko te ogrody z których były kierowane skargi do Wysokiej Izby lub Komisji ds. Kontroli Państwowej;

2. zaproponowanie przez Komisję Ustawodawczą jako przedstawicieli Sejmu do obrony Ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów Piąte oraz Derę. Stanowisko posła Dery w sprawie ogrodów działkowych jest nam doskonale znane;

3. zgoda poprzedniego Marszałka Sejmu na zaproponowany przez Komisję Ustawodawczą posłów jako przedstawicieli Sejmu.

Wyrażamy stanowczy sprzeciw w stosunku do takich działań. Rodzinne Ogrody Działkowe nie są relikdami PRL jak uważają niektórzy posłowie i politycy. Wręcz odwrotnie, są przejawem Polski samorządnej. Polski Zwią-

zek Działkowców jest ogólnopolską samodzielną i samorządową organizacją społeczną kontynuatorem 100-letniej tradycji ogrodów działkowych w Polsce.

Wskazane powyżej okoliczności w ocenie Naszej winny zwrócić uwagę Pani Marszałek na problem, który dotyczy ponad miliona użytkowników ogrodów działkowych co stanowi znaczną grupą społeczeństwa w Polsce.

Przewodnicząca Walnego Zebrania
/-/ Bogusława Butkiewicz

Zielona Góra, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Związkowiec” w Zielonej Górze

Walne Zebranie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Związkowiec” w Zielonej Górze zwraca się z prośbą o poparcie naszego stanowiska w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, której zgodność z Ustawą Zasadniczą jest kwestionowana.

Uważamy, że Ustawa o ROD z 8 lipca 2005 roku jest rzetelnie ustanowionym aktem prawnym sankcjonującym w sposób odpowiedni, zgodny z wolą działkowców prawa i obowiązki użytkowników ogrodów działkowych w Polsce. Ustawa ta daje stabilizację i bezpieczeństwo działkowcom w użytkowanych przez nich ogrodach. Daje gwarancję praw i obowiązków wobec Państwa i społeczności lokalnej. Rodzinne Ogrody Działkowe zapewniają wypoczynek ludziom, których nie stać na wczasy, ruch dla zdrowia osobom starszym poprawiając ich samopoczucie, osobom o niskich dochodach uzupełnienie domowego budżetu w postaci warzyw i owoców, integrują rodziny i społeczność lokalną, budują świadomość ekologiczną, zapewniają zielone płuca miastom, dają schronienie ptactwu, pomagają zachować bioróżnorodność, dają wsparcie osobom samotnym,

Czy dla partykularnych interesów lobby zainteresowanego przejęciem terenów atrakcyjnych lokalizacyjnie, zagospodarowanych w dużej części przy udziale dziesiątek

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

lat ciężkiej pracy działkowców, powinno się pozwalać na zmiany w dobrze funkcjonującym przez lata prawie? Czy własność, prawa socjalne, wolności osobiste gwarantowane Konstytucją RP powinno się odbierać?

Szanowna Pani Marszałek!

Jeżeli głos działkowców nie jest dla Pani zauważalny prosimy zwrócić uwagę na głos przedstawicieli administracji samorządowej, Prezydentów, Burmistrzów Miast. My bronimy swoich interesów, chcemy zachowania status quo, ale samorząd terytorialny mimo ewidentnych korzyści finansowych płynących z przejęcia terenów Rodzinnych Ogródów Działkowych zauważa, iż zyski te są znikome w obliczu funkcji jakie spełniają Rodzinne Ogrody Działkowe w społeczeństwie.

W interesie Sejmu RP jest by stać na straży stanowionego w Polsce prawa a jego częste zmiany powodują chaos i niepewność w społeczeństwie. Tym bardziej ważne Jest to w sytuacji, gdy planowane zmiany dotyczą ludzi starszych i biednych.

Może ten fakt spowoduje, że interes społeczny przeważy i stanie Pani po stronie osób, których nie interesuje wielka polityka, a jedynie utrzymanie prawa do spokojnej egzystencji i gwarancji nienaruszalności nabytych praw.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Longin Guściora

Prezes
/-/ Przemysław Bułło

Zielona Góra, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Pod Kominem” w Dobrzaniu Wielkim

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego Członków ROD „Pod Kominem” w Dobrzaniu Wielkim

Zgromadzeni na corocznym zebraniu sprawozdawczym, my członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Kominem” w Dobrzaniu Wielkim, jednocząc się z ponad milionową rzeszą działkowców wyrażamy swoje ubolewanie i niepokój z powodu prób wprowadzenia zmian do obecnie obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, bez konsultacji z przedstawicielami PZD.

Zdajemy sobie sprawę, że uchylene ważnych dla ROD zapisów w ustawie, które stanowią podwaliny samorządowej organizacji jaką jest PZD, to zagrożenie dla rozwoju ogrodnictwa działkowego i znieważenie dorobku kilkudziesięcioletniej pracy działkowców.

Niezrozumiałe jest dla nas sposób, w jaki jesteśmy traktowani na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Nasz

wkład w rozwój lokalnych środowisk przyrodniczych jest bezcenny. Zaangażowaliśmy własne środki finansowe, niezmierną ilość własnej pracy by uczynić nasz ogród oazą zieleni, tak bezcenną wśród betonowej zabudowy.

Wierzymy, że nadejdzie wreszcie czas, kiedy będziemy mogli spokojnie uprawiać nasze działki, a ogrody już na stałe wpiszą się w krajobraz naszych miast i gmin, aby zapewnić naszym dzieciom i wnukom miejsca do wypoczynku, rekreacji i wychowania kolejnych pokoleń w zgodzie i poszanowaniu naturalnego środowiska.

W związku z powyższym działkowcy naszego ogrodu apelują o pozostawienie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmiennym kształcie prawnym.

Z upoważnienia członków Walnego Zebrania

Prezes Zarządu ROD
/-/ Marek Piątek

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Krzysztof Sz.

Dobrzeń Wielki, 30 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. St. Webera w Zabrze

STANOWISKO

Walnego Zebrania ROD im. St. Webera w Zabrze w sprawie zagrożeń istnienia ogrodów działkowych w Polsce

Członkowie Związku z Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. St. Webera w Zabrze uczestniczący na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 17.03.2012 roku zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu o odrzucenie zakusów na Ustawę o ogrodach działkowych uchwaloną 8 lipca 2005 r.

Ogrody działkowe istnieją już ponad 100 lat, przetrwały dwie wojny, okres powojenny i tu trzeba zaznaczyć był to okres bardzo korzystny dla istnienia i tworzenia nowych ogrodów. Dopiero po powstaniu państwa demokratycznego zaczął się okres, w którym musimy „walczyć” o istnienie. Niektórzy twierdzą że brak jest nadzoru nad Polskim Związkiem. Jaki nadzór? Czy my jesteśmy organizacją

antypaństwową!

Należy zaznaczyć, że w okresie ustanowienia demokracji wiele przedsiębiorstw w Polsce „upadło” i tu jest wskazane aby się tym zająć, a nie Związkiem.

Związek działa legalnie bez pomocy państwa, a zająć się trzeba tymi, którzy otrzymują dotacje od państwa i tu jest pole do popisu.

Ogrody działkowe działające w Polsce zastępują parki i ogrody botaniczne, na które samorządy wydają wiele pieniędzy, a ogrody ich nic nie kosztują!!

Dlatego zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu o odrzucenie w całości zakusów na Związek.

/-/ 87 podpisów

Walne Zebranie ROD „Leśna Polana” w Jagodowie

Uczestnicy Walnego Zebrania Członków ROD „Leśna Polana” w Jagodowie w dniu 23.03.2012 r. zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o obronę Ustawy o ROD z dnia 8.07.2005 roku. Naszym zdaniem różnym „wojownikom” chodzi po prostu o likwidację ogrodnictwa działkowego w Polsce.

W naszym kraju ogrodnictwo działkowe istnieje od ponad stu lat i do tej pory nikomu to nie przeszkadzało. Jest jednym z przejawów życia społecznego w naszym kraju

Bydgoszcz, 29 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Cukrownik” w Kościanie

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Cukrownik” w Kościanie uczestniczący w dorocznym zebraniu społeczności ogrodowej zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o odpowiedź na nurtujące nas działkowców pytania związane z naszą troską o dalsze losy ogrodów działkowych w Polsce.

Wyrażamy przekonanie i zapewne Pani Marszałek podobnie myśli, że jesteśmy my działkowcy częścią społeczeństwa obywatelskiego – tak winniśmy być postrzegani – przez reprezentantów naszego narodu. Dlatego też oczekujemy od tych, którzy z woli obywateli naszego kraju wypełniają najwyższe funkcje w systemie władzy oraz inspirują do podejmowania i rozwiązywania spraw, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom ludzi zaspokajając ich potrzeby. Demokratyczny system funkcjonowania państwa jest tak zbudowany, aby ci którzy stoją najwyżej w hierarchii rządzących mogli przekazywać informacje dla tych stojących niżej, ale stanowiących niepodważalną część społeczeństwa.

Kościan, 23 marca 2012 r.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

i w wielu krajach Europy. Przeciwnicy Ustawy zapominają, że istotą ogrodnictwa działkowego jest słuzenie najuboższemu warstwowi społeczeństwa, tu nie ma biznesu. Akt ten został uchwalony przez polski Sejm, zatwierdzony przez Senat i Prezydenta RP.

Dlatego stanowczo nie zgadzamy się na żadne zmiany ustawowe funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polskim Związku Działkowym.

Prezes Zarządu
/-/ Jan Mocarski

Sekretarz Ogrodu
/-/ Urszula Maćkowiak

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Jesteśmy niemile zaskoczeni jako działkowcy tym, że pomimo ogromnej ilości listów, pism, apeli, stanowisk przesłanych do urzędu Marszałka Sejmu RP nie widzimy jak dotychczas reakcji, a oczekivalibyśmy zaproszenia Polskiego Związku Działkowców i wysłuchania ich racji. Uważamy, iż przedłożenie zasadniczych problemów ogrodnictwa działkowego w Polsce przyczyniłoby się do poznania naszych racji, które winny posłużyć Wysokiemu Sejmowi RP do podjęcia istotnych decyzji uwzględniających oczekiwania działkowców w kontekście pisma I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP.

Szanowna Pani Marszałek zdajemy sobie sprawę z tego, iż w ostateczności sprawa ta po wyroku Trybunału Konstytucyjnego znajdzie się w Wysokim Sejmie i to Pani jako najważniejsza osoba w tej kadencji Sejmu będzie współdecydować o ostatecznym kształcie ustawy tak ważnej dla działkowców.

Z wyrazami szacunku i uznania działkowców
– uczestników zebrania

Prezes
/-/ Piotr Ławniczak

Walne Zebranie ROD „Relaks” w Ełku

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Ełku zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 15 marca 2012 r. zostaliśmy poinformowani przez naszego Prezesa, że w Ministerstwie Infrastruktury został powołany zespół do opracowania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Jesteśmy zaniepokojeni i zbulwersowani tą sytuacją, ponieważ każda zmiana ma na celu zmniejszenie uprawnień już nabytych wprowadzonych Ustawą o ROD z 8 lipca 2005 r. Uważaliśmy, że odrzucenie przez Sejm RP w lipcu 2009 r. projektu ustawy autorstwa PiS zakończy spekulacje dotyczące zmiany ustawy o ogrodach działkowych.

Niepokój wokół naszego Związku budzi fakt, że I Prezes Sądu Najwyższego zawnioskował do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie nieważności całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Obecna ustawa zawiera niezbędne uwarunkowania

i rozwiązania do właściwego funkcjonowania Ogrodów Działkowych oraz w sposób właściwy zabezpiecza podstawowe interesy wszystkich działkowców zrzeszonych w naszym ogrodzie i Związku. Nie można niszczyć tego co dobrze i wzorowo funkcjonuje.

Ogrody działkowe są zarządzane przez społecznie wybrane Zarządy. Ogrody utrzymywane są ze składek własnych działkowców. Ogród nasz został założony na nieużytkach na obszarze 17,5 ha jest w nim 510 działek. I dzięki pracy samych działkowców przez 37 lat stał się ogrodem wzorcowym posiadającym niezbędne urządzenia drenarskie, wodociągowe, własne ujęcie wody i hydrofornię, linie energetyczną, utwardzone drogi, estetyczne ogrodzenie i dom działkowca.

Pani Marszałek w imieniu wszystkich działkowców prosimy o zachowanie starej ustawy z 8 lipca 2005 r. i odrzucenie nowego projektu.

Przewodniczący Zebrania
/-/ Stanisław Wojtkiewicz

Prezes ROD
/-/ Czesław Wojsław

Sekretarz Zebrania
/-/ Teresa Kaczyńska

Do wiadomości:

- 1) Prezes Rady Ministrów, Pan Donald Tusk.
- 2) Minister Infrastruktury, Pan Sławomir Nowak.
- 3) Krajowa Rada PZD, Warszawa.
- 4) Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski, Olsztyn.

Ełk, 15 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Janka z Czarnkowa z Czarnkowa

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Janka z Czarnkowa w Czarnkowie odbywającego się w dniu 24 marca 2012 r., zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o udzielenie nam, działkowcom odpowiedzi na list skierowany na Pani ręce przez Delegatów IX Krajowego Zjazdu Delegatów Pol-

skiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16 i 17 grudnia 2011 roku w Warszawie. Delegaci Krajowego Zjazdu PZD zwrócili się w tym liście do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie naszych działań i pomoc w zachowaniu obowiązującej ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku, którą w całości zaskarżył w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego I Prezes Sądu Najwyższego.

Szanowna Pani Marszałek!

Ponad milion Polskich Działkowców od ponad 6 lat jest nękanym propozycjami zmiany naszej ustawy o Ogrodach z 2005 roku przez różne „reformatorskie” ugrupowania polityczne. Ciągłe ktoś nas chce „na siłę” uszczęśliwić proponując zmianę naszych praw zagwarantowanych w ustawie. Obowiązująca obecnie ustawa zabezpiecza nam bezpłatny dostęp do działki i do naszej własności w postaci nasadzeń i naniesień. Zmiana ustawy oznacza, że staniemy się dzierżawcami swojej własności albo, że ją bezpowrotnie stracimy.

Wszelkie dotychczasowe próby godzące w te wartości zawsze spotykały się ze zdecydowanym i powszechnym oporem nas – działkowców. W ten sposób przez kolejne lata odpiramy ataki na nasze prawa i naszą organizację.

Czarnków, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Kamienna Laworta” w Ustrzykach Dolnych

Działkowcy z ROD „Kamienna Laworta” w Ustrzykach Dolnych biorący udział w walnym zebraniu sprawozdawczym zwracają się do Pani Marszałek o wsparcie w walce o nasze ogrody działkowe, których dalsze istnienie jest obecnie zagrożone.

Przez prawie 30 lat trwa w naszym kraju bezpardonowa wojna toczona przez władzę z własnymi obywatelami – z działkowcami. Różne środowiska polityczne zostały zaangażowane – w zniszczenie ruchu ogrodnictwa działkowego. Usunięcie samorządnej organizacji społecznej jaką jest Polski Związek Działkowców spowoduje zagarnięcie gruntów, na których znajdują się rodzinne ogrody działkowe. Ta ziemia to znaczny kapitał i wielka szansa na wzbogacenie się kolejnej grupy kombinatorów. W takim też kontekście należy rozpatrywać obecny atak na

Ustrzyki Dolne, 24 marca 2012 r.

Opowiadamy się jednoznacznie za nienaruszalnością ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz za istnieniem silnego i zintegrowanego Związku broniącego naszych interesów. Taką wolę, oprócz nas wyraziło w kraju ponad 620 tysięcy działkowców, podpisując się pod apelem w tej sprawie. Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego złożony przez I Prezesa Sądu Najwyższego ignoruje ten głos i zmierza do pozbawienia nas najważniejszych gwarancji ustawowych.

Prosimy więc Panią Marszałek o zajęcie stanowiska w sprawie i odpowiedź na list Delegatów IX Krajowego Zjazdu PZD. Liczymy, że zgodnie z obietnicami Pani Marszałek wesprze nasze działania i udzieli nam pomocy w zachowaniu naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Prezes Zarządu
/-/ Andrzej Kraft

Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ustawę i na ogrody działkowe, bo przecież konstytucyjność ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych została już stwierdzona przed jej uchwaleniem.

Pani Marszałek,

Nikt nie zwraca uwagi na ludzi starszych, których często jedynym hobby jest uprawa działek w ogrodach. Komuś bardzo zależy na wykończeniu tych ludzi, zapominając o tym, że to dzięki ich pracy wielu obecnych przedstawicieli elit posiada tytuły naukowe i zajmuje eksponowane stanowiska.

Mamy jednak nadzieję, że Pani poparcie w obronie praw działkowców, skutecznie powstrzyma zapędy likwidatorskie wobec ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z poważaniem

Działkowcy z ROD „Kamienna Laworta”
w Ustrzykach Dolnych

Walne Zebranie ROD „Jutrzenka” w Sulechowie

Marszałek Sejmu
Ewa Kopacz

LIST OTWARTY

do Marszałka Sejmu

Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego ROD „Jutrzenka”
w Sulechowie

Szanowna Pani Marszałek!

Zgromadzeni na Walnym Zebraniu członkowie ROD „Jutrzenka” w Sulechowie zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw.

Zaskarżenie całej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego stawia pod zna-

kiem zapytania przyszłość ogrodów działkowych w Polsce. Studziesięcioletnia tradycja ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz dorobek kilku pokoleń miliona rodzin może zostać bezpowrotnie utracony.

Za naszym pośrednictwem milion polskich rodzin zwraca się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie swym autorytetem starań o poszanowanie ich woli.

Podpisy członków Walnego Zebrania
Sprawozdawczo-Wyborczego ROD „Jutrzenka”

/-/ 49 podpisów

Walne Zebranie ROD „Nowy Świat” w Kłodzku

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nowy Świat” w Kłodzku zebrani w dniu 23 marca 2012 r. na walnym zebraniu sprawozdawczym wyrażają stanowczy protest przeciwko zmianom w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r.

Wszelkie zmiany w naszej ustawie spowodowałyby zniszczenie ponad stuletniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, bowiem celem wszelkich zmian są grun-

ty rodzinnych ogrodów działkowych, a nie tak jak próbuje nam się wmówić - dobro działkowców.

My, działkowcy ROD „Nowy Świat” w Kłodzku stanowczo protestujemy przeciw zmianom w Ustawie, ponieważ dotychczas obowiązująca Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku wystarczająco chroni nas działkowców i nasze ogrody.

Prezes
-/ / Krystian Fajkowski

Sekretarz zebrania
-/ / Aleksandra Szybińska

Przewodniczący Zebrania
-/ / Irena Lewandowska

Kłodzko, 23 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Uzdrowisko” w Polanicy Zdrój

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Uzdrowisko” w Polanicy Zdroju zebrani w dniu 24 marca 2012 r.

na walnym zebraniu sprawozdawczym wyrażają stanowczy protest przeciwko zmianom w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

Wszelkie zmiany w naszej ustawie spowodowałyby zniszczenie ponad stuletniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, bowiem celem wszelkich zmian są grunty rodzinnych ogrodów działkowych, a nie – tak jak próbuje nam się wmówić – dobro działkowców.

My, działkowcy ROD „Uzdrowisko” w Polanicy Zdroju stanowczo protestujemy przeciw zmianom w Ustawie, ponieważ dotychczas obowiązująca Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku wystarczająco chroni nas działkowców i nasze ogrody.

/-/ 24 podpisy

Walne Zebranie ROD „Margaretka” w Łabiszynie

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Margaretka” w Łabiszynie zwracają się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie naszych działań w obronie praw działkowców zawartych w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8.07.2005 r. Nasza prośba podyktowana jest tym, iż otrzymaliśmy informację, jakoby w Ministerstwie, którym kieruje minister Nowak trwają prace mające na celu zmianę w/w ustawy, a prace te odbywają się bez udziału naszych przedstawicieli tj. z pominięciem Polskiego

Łabiszyn, 30 marca 2012 r.

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Związku Działkowców.

Szanowna Pani Marszałek,

Dla nas działkowców stanowisko Pani Marszałek jest bardzo ważne, gdyż kto jak nie Pani – lekarz ma świadomość jak wiele dobrego jest w przebywaniu na łonie natury dzieci oraz osób starszych. Znając Pani determinację w rozwiązywaniu i dogłębnym badaniu spraw zwracamy się z prośbą o podjęcie działań w obronie „naszej” ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem

/-/ 25 podpisów

Walne Zebranie ROD „Wodnik” we Wrocławiu

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Wodnik” we Wrocławiu
z dnia 31 marca 2012 r.
w obronie ustawy o ROD z 2005 roku

Po zapoznaniu się z aktualną sytuacją w Polskim Związku Działkowców my działkowcy ROD „Wodnik” we Wrocławiu zwracamy się z apelem do Pani Marszałek o wycofanie wniosku byłego Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny do Trybunału Konstytucyjnego RP o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wybranych zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

z dnia 8 lipca 2005 r.

Nie zgadzamy się z takim traktowaniem naszej Ustawy, ponieważ Ustawa o ROD jest poprawnie skonstruowana i sprawdza się w funkcjonowaniu Ogrodu, a Polski Związek Działkowców prawidłowo wypełnia czynności wobec swoich członków.

Podpisy członków ROD „Wodnik” we Wrocławiu
/-/ 24 członków

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Wrocław, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Widok” w Szczecinie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek

Szanowna Pani Marszałek,

Walne Zebranie Sprawozdawcze członków ROD „Widok” w Szczecinie obradujące w dn. 31 marca 2012 zwraca się do Pani Marszałek o wsparcie celem utrzymania ustawy o ROD dnia 08.07.2005 r.

Uważamy, że zarzuty I Prezesa Sądu Najwyższego stwierdzające niezgodność z Konstytucją RP ustawy, pozbawia nas najważniejszych gwarancji ustawowych.

Jesteśmy ogrodem (29 lat), który powstał na gliniastym terenie. Dzięki korzystnym zapisom w ustawie o ROD

możliśmy budować i modernizować naszą infrastrukturę ogrodową, korzystając z dotacji z OZ PZD w Szczecinie i przy udziale naszych działkowców. Chcielibyśmy w spokoju uprawiać nasze działki, odpoczywać, cieszyć się oazą zieleni i nie martwić się o jutro.

Do dnia dzisiejszego Trybunał Konstytucyjny nie rozpatrzył wniosku zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o podjęcie rozmów z przedstawicielami ponad milionowej rzeszy działkowców oraz reakcji na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Anna Kotulska

Prezes ROD
/-/ Tadeusz Woźniak

Szczecin, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Rezeda” we Wrocławiu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

Zgromadzeni działkowicze na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Rezeda” we Wrocławiu przy ul. gen. J. Hallera 98 zwracają się do Pani Marszałek o nie popieranie stanowiska dotyczącego likwidacji ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, ponieważ Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r. zabezpiecza interesy wszystkich działkowców w Polsce. Ustawa ta obec-

nie znajduje się w Trybunale Konstytucyjnym i jest zaskarżana. Prosimy o delegowanie do Trybunału Konstytucyjnego posłów, którzy są bezstronni, obiektywni a nie wrogo nastawieni wobec ustawy o ROD, bo ta ustawa dla nas jest gwarantem bezpieczeństwa i spokoju wielu milionów rodzin działkowych w Polsce.

Z wyrazami szacunku

Wrocław, 31 marca 2012 r.

Komisja Uchwał i Wniosków Walnego Zebrania Sprawozdawczego

Walne Zebranie ROD im. Gen. Prądzyńskiego w Augustowie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Członkowie Polskiego Związku Działkowców zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Gen. Prądzyńskiego w Augustowie zrzeszającego 830 członków stanowczo

protestujemy przeciwko próbie pozbawienia nas praw zagwarantowanych Ustawą z dnia 5 lipca 2005 r.

To my członkowie PZD prowadzimy nasz ogród bez żadnego przymusu, sami budowaliśmy ogród i towarzy-

szącą mu infrastrukturę, inwestowaliśmy własne pieniądze i do dnia dzisiejszego utrzymujemy nasz ogród.

Pozwólcie nam w spokoju pracować na naszych dział-

kach i korzystać z praw, jakie daje nam obowiązująca ustawa. Ustawa w dotychczasowym kształcie spełnia nasze oczekiwania i nie wymaga żadnych zmian.

Prezes Zarządu
/-/ Witold Naumowicz

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Dorota Klepacka

Przewodniczący Zebrania
/-/ Andrzej Kaplukiewicz

Do wiadomości:

- Premier Rządu RP – D. Tusk,
- Prezes Trybunału Konstytucyjnego,
- Marszałek Senatu RP – B. Borusewicz,
- Prezes KR PZD – E. Kondracki,
- Prezes OZ Podlaskiego PZD – A. Bojko.

Augustów, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu

Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Rodzinny Ogród Działkowy im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu istnieje blisko 70 lat. Działki na nim użytkuje w spokoju już kolejne pokolenie, dając nie tylko radość z uprawy „własnego ogródka”.

Ogród nasz powstał na nieużytkach. Działkowcy własnymi rękoma nieużytki doprowadzili do terenu zielonego na którym wypoczywa każdego roku kilkaset mieszkańców Poznania i okolic.

Niestety spokój nasz został zakłócony z chwilą jak I Prezes Sądu Najwyższego w 2010 roku wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP zapisów ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych i odebraniem działkowcom ich praw nabytych przez dziesięciolecia.

Zdecydowanie występujemy przeciwko takim działaniom, które mają za główny cel obalenie tej dobrze funkcjonującej ustawy o ROD, gwarantującej nam działkowcom spokojne i bezpieczne uprawianie działek. Jest to kolejne działanie kwestionujące funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego na zasadach od lat obowiązujących i akceptowanych przez działkowców. Uważamy, że takie działanie jest niesprawiedliwe i krzywdzące dla ludzi uprawiających działki.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu proszą o wsparcie i pomoc w zachowaniu obowiązujących przepisów prawnych.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Poznań, 24 marca 2012 r.

Zebranie Sprawozdawcze ROD „Pod Świerkiem” w Stroniu Śląskim

UCHWAŁA

Zebrania Sprawozdawczego ROD „Pod Świerkiem” w Stroniu Śląskim

Już od ponad dwudziestu lat obecny system funkcjonowania ogrodnictwa działkowego jest atakowany przez or-

gany władzy państwowej. Do Trybunału Konstytucyjnego złożono wniosek o uchylenie Ustawy o ROD, w imię

Konstytucji działkowcy mają zostać ograbieni z nabytych praw, razem z własnością majątku na działkach, majątku wypracowanego przez wiele pokoleń działkowców. Nie możemy na to pozwolić, ogrody i działki powinny pozostać w naszym władaniu. W znakomitej większości przypadków nieużytki rolne – trudem i potem działkowców – hobbystów zostały zagospodarowane, poszerzyły tereny zielone wokół naszych miast i stanowią świetną bazę wypoczynku dla licznej rzeszy użytkowników w znakomitej większości emerytów i rencistów, ludzi starszych i młodych, coraz bardziej doceniających zalety wypoczynku na działce. Przez działkowców tak właśnie jest

traktowana działka ogrodowa na terenie naszej gminy, gminy gospodarującej na terenie górskim. Nie przynosi ona dochodów użytkownikowi a wprost przeciwnie, działkowicz ponosi wcale nie małe koszty zagospodarowania i utrzymania działki. Wy, którzy w naszym imieniu i przez nas wybierani sprawujecie władzę w tym kraju pozwólcie nam, w ramach obowiązującej obecnie Ustawy, kontynuować to nasze działkowców, pożyteczne hobby, nie rujnujcie, przez lata wypracowanych i dobrze funkcjonujących struktur naszego Polskiego Związku Działkowców.

Przewodniczący Zebrania

/-/

Zaproszeni goście:

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy

/-/

Burmistrz Gminy Stronie Śl.

/-/

Kierownik Komisariatu Policji Stronie Śl.

/-/

Radny Miasta i Gminy Stronie Śl.

/-/

Otrzymują:

1. Marszałek Sejmu RP.
2. Premier Rządu RP.
3. Kluby Parlamentarne.

Stronie Śl., 10 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Elmet” w Toruniu

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Pani Marszałek,

Działkowcy zebrani na corocznym Walnym Zebraniu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Elmet” w Toruniu zwracają się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie w obronie idei polskiego ogrodnictwa.

Ponad wiekowy dorobek służebnej roli wobec emeryta czy rencisty był i pozostaje możliwy, bowiem nie został skomercjalizowany. Broni go przed tym ustawa z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych na straży, której stoi Polski Związek Działkowców.

Podjęte w ostatnim czasie przez naczelne organy Państwa

ataki wobec ustawy, zagrażają działkowcom i Związkowi.

Tysiące protestów działkowców do Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Rządu i Sejmu RP wymagają wsparcia takiego autorytetu jak Pani Marszałek.

Zwracamy się zatem do Pani Marszałek o wsparcie dla naszych starań. Istniejąca ustawa dobrze służy milionowi polskich rodzin uprawiających działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, którą należy zostawić w spokoju. Nie burzyć ładu i porządku w ogrodach i determinować rodzin je uprawiających. Na taki głos, na takie wsparcie liczymy.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/

Prezes Zarządu

/-/

Toruń, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wodnik” w Toruniu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,
Zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się do Pani Marszałek o przedstawienie stanowiska dotyczącego ruchu ogrodnictwa działkowego w sytuacji, gdyż Ustawa o Rodzinnych Ogrodach

Działkowych znajduje się w Trybunale Konstytucyjnym. Apelujemy jednocześnie o delegowanie do Trybunału reprezentanta Sejmu, bezstronnie nastawionego wobec ustawy o ROD gwaranta korzystania z dobrodziejstwa działki przez milion rodzin działkowych.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji
/-/

– pismo o tej samej treści przesłane zostało przez ROD „Meprozet” i im. M. Kopernika w Toruniu

Toruń, 25 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. XX-lecia w Szczecinie

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!
My działkowicze Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. XX-lecia w Szczecinie przy ulicy Kotwicznej protestujemy przeciw próbie dokonania zmian legislacyjnych w istniejącym systemie prawnym, dotyczącym ogrodów działkowych.

Uchwalona przez Sejm 8 lipca 2005 r. ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych od samego początku cieszyła się naszym poparciem, gdyż odpowiadała naszym potrzebom. Nasz ogród działkowy daje 366 (trzystu sześćdziesięciu sześciu) rodzinom i ich najbliższym możliwości godziwego spędzenia wolnego czasu i jest źródłem uzupełnienia skromnych budżetów domowych. Szczególnie dla działkowców-seniorów, których możliwości finansowe są ograniczone, a działka stanowi istotne uzupełnienie domowego budżetu.

Niestety są w Polsce osoby reprezentujące różne opcje władzy, którzy wiedzą lepiej od nas jak powinny działać ogrody działkowe i ich władze samorządowe. Osobistości te w swoich opiniach i wypowiedziach formułują wnioski, które świadczą o tym, że nie czują potrzeb najuboższych warstw naszego społeczeństwa tj. emerytów i rencistów, ludzi starszych, dla których działka jest często

dużym uzupełnieniem dla skromnej renty lub emerytury.

Nad bytem ogrodów działkowych w ostatnich dwóch latach pojawiły się chmury. Dobrze służąca nam działkowa ustawa z 8 lipca 2005 r. stała się przedmiotem ostrych ataków kilku osobistości naszego życia państwowego i I Prezesa Sądu Najwyższego prof. Lecha Gardockiego.

Nie możemy zgodzić się z tym, że ponad naszymi głowami, a jest nas milion działkowców, instytucje państwa, na wniosek niektórych osobistości będą decydować wbrew naszej woli i wbrew rzeczywistym potrzebom działkowców.

Proszę pamiętać również o tym, że obecny stan materialnych zagospodarowania ogrodów jest wynikiem pracy społecznej i środków pieniężnych samych działkowców.

Nasz ogród działkowy w Szczecinie powstał w 1947 r., a więc 65 lat temu. Działkowcy wnieśli ogromną pracę nie tylko w uprawę ziemi i nasadzenia, ale stworzyli infrastrukturę przesyłu wody, prądu, melioracje, budynek biurowy, magazyny, ogrodzenia i drogi. Wszystko to powstało dzięki naszej pracy społecznej i naszemu nakładowi finansowemu.

Nie wyrażamy zgody na to, aby jakkolwiek władza lub osobistości tej władzy zechciały ograniczyć nam nasze

prawa działkowe. Wyrażamy wolę zachowania ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w obecnym brzmie-

niu, a Panią Marszałek prosimy o wsparcie swoimi autorytetem poszanowania naszej woli.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/ Tadeusz Koszucki

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Irena Zaremba

Szczecin, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Pod Dziupłą” w Czerwinie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Pod Dziupłą” w Czerwinie w sprawie obrony ROD

Wszelkie próby podważania przepisów ustawy z dnia 8.07.2005 r. stanowiących podstawę działalności ogrodów działkowych uważamy za działania naruszające porządek prawny regulujący istnienie naszych ogrodów. Podważając przepisy ustawy dąży się do pozbawienia wielu tysięcy rodzin miejsca wypoczynku. Zaskarżanie przepisów ustawy to zmierzanie do przejęcia naszego majątku, jakim dysponuje PZD, a więc my wszyscy działkowcy. Protestujemy przeciwko próbom likwidacji naszej organizacji,

która w sposób demokratyczny działa dla dobra społeczeństwa, zapewniając nam miejsca spokoju i wypoczynku. Nasze ogrody pozbawione są polityki i nie chcemy by politycy naruszali nasz demokratyczny ład i spokój. Zgoda buduje, a niezgoda rujnuje. Wierzimy, że najwyżsi przedstawiciele naszego Państwa odstąpią od prób likwidacji ogrodów i pozytywnie zapiszą się na kartach historii ruchu ogrodnictwa w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Maria Jakubiak

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Bogusław Sienicki

Otrzymują:

- Marszałek Sejmu RP,
- Marszałek Senatu RP,
- Premier Rządu RP,
- Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie.

Czerwin, 25 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Przyszłość” w Pszowie

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Sobota 17 marca 2012 roku w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Przyszłość” w Pszowie jest dniem wyjątkowym bo dzisiaj najwyższa władza jaką jest Walne Zebranie Sprawozdawcze podsumowuje osiągnięcia naszego ogrodu za rok ubiegły 2011 oraz wytycza plan naszych działań na rok 2012. A planów mamy wiele, które w spo-

koju i poczuciu bezpieczeństwa chcemy realizować. Niestety wiadomość o kolejnym ataku na Polski Związek Działkowców - naszą samorządną, społeczną organizację związkową zmaciła nasze obrady, wzbudziła nowy niepokój, po raz kolejny zakłóciła nasze poczucie bezpieczeństwa. Który to już raz? – od chwili uchwalenia Ustawy

o ROD w okresie prawie siedmiu lat jej funkcjonowania, podejmuje się zamachy na rodzinne ogrody działkowe, których „istnienie i rozwój jest przejawem świadomej polityki Państwa w zaspakajaniu potrzeb społeczeństwa” a więc na nasze prawa wynikające z Ustawy o ROD.

Od prawie siedmiu lat różne grupy nacisku podejmują działania zmierzające do obalenia Ustawy o ROD i w konsekwencji unicestwienia naszych ogrodów na obszarze Polski – najczęściej w celu zdobycia atrakcyjnych terenów pod zabudowę i osiągnięcie znacznych korzyści materialnych. To powoduje, że i działkowcy i organy Związku – wyłonione w drodze demokratycznych wyborów – funkcjonują w tym czasie w warunkach permanentnego zagrożenia i niepewności jutra.

Ostatni atak był dla nas ogromnym zaskoczeniem ponieważ nadszedł z najmniej spodziewanej strony „Pierwszego Sędziego RP”! Tym razem trudno było nam zrozumieć przesłanki jakimi się kierował, ponieważ nie można ich przekonująco uzasadnić racjami społecznymi ani twierdzeniem, iż postanowienia ustawy rażąco naruszają istniejący w Polsce porządek Prawny – wręcz przeciwnie! Zatem w sytuacji kiedy I Prezes Sądu Najwyższego zaskarża do Trybunału Konstytucyjnego Ustawę o ROD – nie możemy milczeć! Idea ogródków działkowych przyszła na ziemię polskie z zachodniej Europy przed wybuchem I wojny Światowej.

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku miała zapewnić prawidłowy stan prawny dla funkcjonowania istniejących ogrodów działkowych oraz powstawania ogrodów nowych – w odrodzonej Polsce, pod rządami nowej Konstytucji RP, jako „niezbędnego elementu infrastruktury miast i gmin” w celu „przywrócenia społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych, ochrony środowiska przyrodni-

czego kształtowaniu zdrowego otoczenia człowieka, oraz poprawie warunków bytowych społeczności miejskich”.

W naszym najgłębszym przekonaniu pozostałe zapisy ustawy w niczym nie naruszają Konstytucji, wynikają bowiem z Konstytucyjnego prawa obywateli do zrzeszania się oraz stoją na straży Konstytucyjnego prawa i ochrony własności, zarówno w odniesieniu do gruntów jak też nasadzeń i mienia wprowadzonego, znajdującego się na uprawianych przez działkowców działkach. Obecna próba pozbawienia nas praw nabytych budzi zaskoczenie, zdziwienie i ogromny niepokój - tym większy, że jest spowodowany przez organ stojący na straży praworządności państwa!

W demokratycznym państwie prawa określone zasady są niepodważalne. Poddawanie ich, co pewien czas, w wątpliwość prowadzi do zamętu i niepewności, co do dalszych losów naszego związku oraz nas – członków tego związku. Nie rodzi szacunku dla Państwa i jego organów! Dlatego wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec nowej próby zmiany obowiązującego porządku prawnego zagwarantowanego Konstytucją RP oraz ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Szanowna Pani Marszałek mamy dość kłótni i awantur w Sejmie i mediach. Chcemy żyć w państwie prawa stabilnego. Chcemy w spokoju uprawiać nasze działki przekształcone z nieużytków w piękne ogrody, wypoczywać na nich im uczyć młode pokolenie kontaktu i poszanowania przyrody. Chcemy także spokoju prawnego i dlatego z taką determinacją będziemy bronić NASZEJ USTAWY z dnia 8 lipca 2005 roku i przywilejów jakie ona nam gwarantuje, mając pełną świadomość, że jest zgodna z Konstytucją RP i jak żadna wcześniej, gwarantuje funkcjonowanie i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Członkowie ROD „Przyszłość” w Pszowie
Zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym

/-/ 44 podpisy

Walne Zebranie ROD „Piast” w Złotowie

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Piast” w Złotowie zebrani w dniu 17 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym kierują do Pani Marsza-

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

łek list z zapytaniem o przyczynach braku odpowiedzi w naszych sprawach, które przedstawili uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Liście Otwartym z dnia 16 grudnia 2011 roku.

Uczestnicy Krajowego Zjazdu prosili Panią o wsparcie nas działkowców w walce o zachowanie naszych praw i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku, którą w 2010 – roku zaskarżył w całości do Trybunału Konstytucyjnego I Prezes Sądu Najwyższego.

Od dwóch lat nasza ustawa jest zagrożona, działkowcy i ich rodziny nie wiedzą, jaka będzie ich sytuacja bez obecnych praw zapisanych w ustawie i co czeka nasze ogrody działkowe i ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Ustawa nasza została uchwalona przez Sejm w 2005 roku jako projekt ustawy obywatelskiej który uzyskał poparcie działkowców, samorządów ogrodowych, wielu parlamentarzystów oraz wielu samorządów gmin.

Dzisiaj Związek i samorządy ogrodowe słyszą od władz samorządowych naszego regionu, że jesteśmy najlepiej

zorganizowanym społeczeństwem obywatelskim. Samorządy miast i gmin znają i rozumieją znaczenie ogrodów dla ich miast i społeczeństwa lokalnego. Wiedzy że istnienie ogrodów jest zbieżne z celami gmin. Pytamy więc dlaczego takiego zdania nie mają o nas rządzący w naszym Pańskiej którzy ciągle powtarzają, że chcą społeczeństwa obywatelskiego opartego na organizacjach społecznych?

Uczestnicy Krajowego Zjazdu kierując do Pani Marszałek list otwarty w sprawie naszej ustawy mieli nadzieję, że pierwsza w historii kobieta Poseł wybrana na Marszałka Sejmu zajmie stanowisko satysfakcjonujące nas działkowców i przerwie tą, wieloletnią polityczną nagonkę na ogrody działkowe i ustawę o ogrodach z 2005 roku.

Pani Marszałek! Działkowcy ze Złotowa czekają na odpowiedź w naszych sprawach.

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał

/-/

Złotów, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Stokrotka” w Bełchatowie

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

My Członkowie PZD obecni w dniu 9 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Stokrotka” w Bełchatowie, po wysłuchaniu referatu sprawozdawczego o przewidywanej trudnej sytuacji prawnej działkowców obowiązującej w Związku, po zaskarżeniu ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego, jesteśmy głęboko zaniepokojeni, iż do dnia dzisiejszego nie zajęła Pani stanowiska do „Listu otwartego IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców” podpisanego w dniu 16 grudnia 2011 roku przez 430 uczestników Zjazdu, który jest najwyższą władzą w PZD.

Czy prośba o wsparcie tak licznej grupy społeczeństwa w walce o nabyte od wielu lat prawa i o być albo nie być ich i Związku, jest dla Pani obojętną sprawą nie wartą uwagi, chwili zastanowienia, co się stanie z nimi i ich dobytkiem w przyszłości?

Uchwalona przez Sejm 8 lipca 2005 r. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych cieszyła się i cieszy nadal olbrzymim poparciem działkowców. Zapisy w niej zawarte w pełni zabezpieczają potrzeby działkowców, ich byt na

ogrodach, trwałość Związku i tym samym spokojną przyszłość dla miłośników tego wypoczynku w gronie najbliższej rodziny i przyjaciół. Już dziś ciągle ubożająca wars-twa społeczna w pełni zabezpiecza swoje i swoich rodzin potrzeby wypoczynku, właśnie przez wykorzystanie do tego celu posiadanej działki na rodzinnym ogrodzie działkowym. Tam odpoczywają i bawią się stare i nowe pokolenia Polaków, którym nie jest obojętne, jakie będzie ich jutro.

Nasi przedstawiciele na IX Zjeździe PZD, których wybraliśmy na Zjazdach Okręgowych w całej Polsce, wyrazili czytelnie nasze stanowisko w wysłanym do Pani „Liście otwartym...” w sprawie naszych potrzeb i oczekiwań.

Czy Pani jest obojętne co myślą sobie o Pani wyborcy, dla których nie ma Pani chwili czasu aby odpowiedzieć nawet parę słów w tak ważnej dla nich sprawie. My chcemy znać Pani stanowisko w tej sprawie, wiedzieć na kogo głosowaliśmy i na kogo mamy głosować w przyszłości. Chcemy wiedzieć czy nasza przyszłość pod obecnymi rządami jest bezpieczna.

Szanowna Pani Marszałek!

Jako najwyższa samorządna władza w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym Walne Zebranie Sprawozdawcze

ROD „Stokrotka” w Bełchatowie w imieniu wszystkich działkowców z ogrodu, czuje się zobowiązane do zadania Pani wiemy że trudnych pytań, ale niestety dotyczących jutra ogrodów i ich użytkowników.

Dalej myślimy, że Pani nas nie zawiedzie i w spokoju rozważy zgłaszane przez nas postulaty, a swym autorytetem wesprze nasze starania o stabilizację życia na naszych ogrodach.

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Stokrotka”
w Bełchatowie

/-/ 30 podpisów

Bełchatów, 9 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Gaik” w Rawiczu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

APEL

Uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Gaik” w Rawiczu
z dnia 31.03.2012 r.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy z ROD „Gaik” w Rawiczu, którzy uczestniczą w dzisiejszym Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, zwracają się z prośbą o wyznaczenie terminu spotkania z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców. Chcielibyśmy prosić, by Pani Marszałek zapoznała się z aktualną sytuacją która zaistniała w największej organizacji pozarządowej. Najbardziej niepokoi nas moment,

w którym mogłoby dojść do odebrania terenów, na których znajdują się nasze działki, przeznaczając je pod inne cele, a w szczególności komercyjne.

Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek będzie współdecydować o losie działkowców i ich Związku i nada odpowiedni kierunek uwzględniając dalszy rozwój ogrodnictwa działkowego dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Z poważaniem
w imieniu działkowców oraz własnym

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Jan Krawczyk

Prezes ROD „Gaik”
/-/ Edward Dudek

Przewodniczący Zebrania
/-/ Marian Ignasiak

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Eugeniusz Łukasiewicz

Walne Zebranie ROD im. J. Krasickiego w Osiecznej

APEL

Uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. J. Krasickiego w Osiecznej
z dnia 1.04.2012 r.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy z ROD im. Krasickiego w Osiecznej, którzy dzisiaj biorą udział w Walnym Zebraniu Sprawozdaw-

czym, proszą Panią Marszałek o spotkanie z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców. Bardzo chcielibyśmy, by Pani Marszałek zapoznała się z sytuacją, która

zaistniała w największej organizacji poza rządowej. Niepokoi nas sytuacja, w której mogłoby dojść do odebrania terenów, na których znajdują się nasze działki, przeznaczając je pod inne cele.

Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek będzie współdecydować o losie działkowców i ich Związku i nada odpowiedni kierunek uwzględniając dalszy rozwój ogrodnictwa działkowego dla nas i przyszłych pokoleń.

Z poważaniem
w imieniu działkowców oraz własnym

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Ryszard Zaparty

Prezes ROD „Gaik”
/-/ Karol Porzucek

Przewodniczący Zebrania
/-/ Michał Dudziak

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/

Walne Zebranie ROD „Nowy Świat” w Kłodzku

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nowy Świat” w Kłodzku zebrani w dniu 23 marca 2012 roku na walnym zebraniu sprawozdawczym wyrażają stanowczy protest przeciwko zmianom w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r.

Wszelkie zmiany w naszej ustawie spowodowałyby zniszczenie ponad stuletniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, bowiem celem wszelkich zmian są grun-

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ty rodzinnych ogrodów działkowych, a nie tak jak próbuje nam się wmówić – dobro działkowców.

My, działkowcy ROD „Nowy Świat” w Kłodzku stanowczo protestujemy przeciw zmianom w Ustawie, ponieważ dotychczas obowiązująca Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku wystarczająco chroni nas działkowców i nasze ogrody.

Prezes
/-/ Krystyn Fajkowski

Sekretarz Zebrania
/-/

Przewodniczący Zebrania
/-/

Kłodzko, 23 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Pod Wiatrakiem” w Święciechowie

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

APEL

uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Pod Wiatrakiem” w Święciechowie z dnia 24 marca 2012 r.

Szanowna Pani Marszałek my działkowcy z ROD „Pod Wiatrakiem” w Święciechowie biorący udział w dzisiejszym Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się z gorącą prośbą o wyznaczenie przez Panią terminu spotkania z naszymi przedstawicielami PZD, w celu zapoznania się przez Panią z aktualną sytuacją jaka panuje w naszym Związku, w związku z występującymi niepokojami w naszej największej organizacji pozarządowej, która stoi w naszym odczuciu przed decydującymi dla jej

funkcjonowania decyzjami najwyższych władz RP.

Jesteśmy zaniepokojeni sytuacją, która może doprowadzić do odebrania nam terenów, na których znajdują się nasze ogrody przeznaczając je na inne cele np. na cele komercyjne.

Jesteśmy przekonani, że Pani Marszałek będzie współdecydować o losie działkowców i ich związku z ponad 100-letnią tradycją i nada odpowiedni kierunek uwzględniając dalszy rozwój ogrodnictwa działkowego dla obec-

nych i przyszłych pokoleń. Mamy nadzieję, że zostaną uwzględnione postulaty setek tysięcy działkowców utrzy-

mując zasadnicze zapisy Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Z poważaniem w imieniu działkowców oraz własnym

Prezes ROD „Pod Wiatrakami”
/-/

Przewodniczący Zebrania
/-/

Walne Zebranie ROD „Zacisze” we Wrocławiu

Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Zacisze” we Wrocławiu odbywające się w dniu 24.03.2012 r. zwraca się do Pani Marszałek, chcąc wyrazić swoje zaniepokojenie brakiem podjęcia przez Panią działań dla utrzymania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w jej obecnym kształcie. Szczególne zaniepokojenie wywołuje brak reakcji oraz odpowiedzi z Pani strony na list otwarty delegatów IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w sprawie wsparcia przez Panią Marszałek działań Związku oraz działkowców w walce o zachowanie ustawy o ROD.

Rodzinne Ogrody Działkowe są przede wszystkim miejscem rodzinnego wypoczynku ogromnej rzeszy obywateli naszego kraju, a dla emerytów i rencistów także źródłem tanich warzyw i owoców. Są one miejscem odpoczynku

po pracy, stanowią enklawy zieleni i czystego powietrza.

Ustawa o ROD jest dla działkowców najistotniejszym aktem prawnym, zawierającym prawa działkowców. Skierowanie przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności tej ustawy z Konstytucją stanowi zagrożenie dla istnienia naszych rodzinnych ogrodów, które my chcemy uprawiać w spokoju i poczuciu bezpieczeństwa. Rolą oraz obowiązkiem Państwa jest zapewnienie tego bezpieczeństwa nam jako jego Obywatelom.

Odwołując się do wyrażonej przez Panią Marszałek sympatii do ruchu działkowego, wyrażonej w życzeniach dla IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, oczekujemy wsparcia przez Panią Marszałek starań o zachowanie ustawy o ROD w jej dotychczasowym kształcie.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

/-/ 42 podpisy

Wrocław, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Flaming” w Bydgoszczy

Sejm RP
Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Flaming” w Bydgoszczy uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ogrodu, zwracamy się do Pani Marszałek o podjęcie rozmów z przedstawicielami organizacji użytkowników działek w rodzinnych ogrodach działkowych – z Polskim Związkiem Działkowców – w sprawie przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Dzisiaj z niepokojem oczekujemy na dalszy rozwój wy-

darzeń w temacie zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego, przez I Prezesa Sądu Najwyższego niektórych artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Obawy nasze potęguje brak reakcji ze strony Pani Marszałek na wystosowany pod Pani adresem List Otwarty delegatów – uczestników IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Pomimo upływu czasu od tego ważnego dla działkowców wydarzenia, nadal ocze-

kujemy odpowiedzi, która zaprzeczy pogłoskom, że milczenie w naszej sprawie jest przysłowiową „ciszą przed burzą”. Jako działkowcy mamy własną godność i oczekujemy również od Pani Marszałek godnego traktowania, a więc odpowiedzi na List Otwarty wystosowany przez naszych reprezentantów na IX Krajowy Zjazd Polskiego

Związku Działkowców. Oczekujemy również na wsparcie idei ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym pięknym kraju, która sprawdziła się w ponad 100-letniej historii polskich ogrodów, dając radość i możliwości wypoczynku, rekreacji oraz upraw dla potrzeb miliona rodzin działkowych.

Z wyrazami szacunku uczestnicy Walnego
Zebrania Sprawozdawczego

Bydgoszcz, 31 marca 2012 r.

/-/ 26 podpisów

Walne Zebranie ROD „Lato” w Tryszczyń

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Dotyczy: udzielenia wsparcia polskim działkowcom i rodzinnym ogrodom działkowym zrzeszonym w Polskim Związku Działkowców w zachowaniu ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku.

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Lato” w Tryszczyń k. Bydgoszczy odbywającego się w dniu 30 marca 2012 r. zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie naszych działań w obronie naszych praw wynikających z zapisów ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku.

Od chwili odbycia IX Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców w miesiącu grudniu 2011 r., oczekując na rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny zaskarżonych niektórych zapisów ustawy o ROD, jako organizacja polskich działkowców nie jesteśmy informowani ze strony organów Państwa, partii politycznych i parlamentarzystów w naszej sprawie.

Sytuację tą odbieramy niczym znowę milczenia. Zarówno Pani Marszałek, jak i inni adresaci Listów Otwartych wystosowanych przez uczestników IX Zjazdu PZD nie udzielili dotąd nam odpowiedzi na wystąpienia doty-

czące propozycji wysłuchania głosu działkowców. Oczekiwaliśmy i nadal oczekujemy konsultacji w sprawie przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Stanowimy jedyną prawowitą organizację polskich działkowców, zrzeszającą ponad milion rodzin działkowych.

Szanowna Pani Marszałek!

Licząc na zrozumienie dla idei ruchu ogrodnictwa działkowego, która od ponad 100 lat sprawdza się w naszym kraju, oczekujemy na poważne potraktowanie naszego wystąpienia i przekazanie polskim działkowcom informacji związanych z ewentualnymi pracami lub propozycjami projektów aktów prawnych zgłoszonych do łaski marszałkowskiej oraz o szczerą dyskusję z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców – reprezentujących całe środowisko ogrodowe w sprawie wypracowania rozwiązań zgodnych z oczekiwaniami działkowców.

Z wyrazami szacunku
oraz z nadzieją na zainteresowanie
- uczestnicy walnego zebrania sprawozdawczego
ROD „Lato” w Tryszczyń

Bydgoszcz, 30 marca 2012 r.

/-/ 25 podpisów

Walne Zebranie ROD „Wyzwolenie” w Strzelinie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego PZD ROD „Wyzwolenie” w Strzelinie
z dnia 24 marca 2012 roku
w sprawie obrony ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku, o rodzinnych ogrodach działkowych

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Wyzwolenie” w Strzelinie uznaje działania I Prezesa Sądu Najwyższego zmierzające do unicestwienia ponad 110-letniego polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego. Wpisują się one w 20-letnią walkę z działkowcami i PZD.

Przez ten okres, najwyższe organa państwa stosowały różne próby wyrugowania działkowców z zajmowanych terenów.

Uznajemy wzmożoną aktywność Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższej Izby Kontroli oraz I Prezesa Sądu Najwyższego za nieprzypadkowe.

Działanie tych organów dąży do uchylenia ustawy

o ROD i likwidacji Związku, są jawnie sprzeczne z podstawowymi prawami działkowców.

Podważanie ustawy o ROD to uderzenie w miliony polskich rodzin, emerytów i rencistów, bezrobotnych i młodych rodzin na dorobku – czyli działkowców.

Ogrody będą potrzebne następnym pokoleniom, całemu społeczeństwu, i muszą być zachowane.

Protestujemy i potępiamy podejmowane działania wymierzone w ustawę i prawa działkowców.

Jesteśmy oburzeni, że do walki z naszym środowiskiem zaangażowano naczelne instytucje państwowe. Stosowane metody nie licują z demokratycznym państwem prawa.

Prezes
/-/ Jerzy Rak

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/ Zbigniew Odziemek

/-/ 31 podpisów

Walne Zebranie ROD „Kąpiele Słoneczne” w Grudziądzu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy najstarszego Rodzinnego Ogrodu Działkowego w Polsce „Kąpiele Słoneczne” w Grudziądzu z niepokojem oczekujemy na wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący konstytucyjności naszej Ustawy o Rodzinnych Ogradach Działkowych. Niekorzystny wy-

rok może zakończyć ponad stuletnią historię ruchu ogrodnictwa działkowego, a dla miliona rodzin przygodę z działką.

Uważamy, że nasz los, użytkowników, spoczywa w rękach Pani Marszałek, od której oczekujemy podjęcia korzystnych dla nas działań w obronie ustawy.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania ROD
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Działkowcy
/-/

Grudziądz, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Zalesie” w Golubiu-Dobrzyniu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Zalesie” w Golubiu-Dobrzyniu
z dnia 2 kwietnia 2012 r.
w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

My działkowcy zgromadzeni na Walnym Zebraniu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zalesie” w Golubiu-Dobrzyniu zwracamy się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie w obronie idei ogrodnictwa działkowego. Nasz ogród powstał na nieużytkach, systematycznie zagospodarowywany własnym staraniem przez działkowców. Stworzyliśmy tym samym sobie i swoim rodzinom jedyne możliwe w naszych warunkach finansowych zaplecze do godnego i czynnego odpoczynku umożliwiającego też przebywanie na świeżym powietrzu w nieskażonym cywilizacyjnie otoczeniu

Obowiązująca ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r., na której straży stoi Polski Związek Działkowców dobrze służy użytkownikom działek i ich rodzinom. Daje w zamian za włożony wkład pracy i finansowy w zagospodarowanie 300-metrowego poletka ulgę w postaci zwolnienia z opodatkowania gruntu, ale nakładająca też określone rygory przy zagospodarowywa-

niu działki jest od 3 czy 4 lat przedmiotem różnych „zabiegów” w celu jej unieważnienia lub znacznego okrojenia jako reliktu i pozostałości po czasach niechlubnej „komuny”. Ogrodnictwo działkowe w Polsce istnieje już ponad 110 lat. Ogród w niedalekim Grudziądzu pod nazwą „Kąpiele Słoneczne” jest najstarszym ogrodem w Polsce.

Dlatego wnosimy do Pani Marszałek gorącą prośbę: nie zabierajcie nam tych własnymi rękami urządzonych kąpielí słonecznych, tak potrzebnych dla naszego zdrowia i dobrego samopoczucia, bowiem nie stać nas zarówno na kiedyś otrzymywane wczasy czy zagraniczne wyjazdy wypoczynkowe. Niech ta namiastka istniejących kiedyś uprawnień socjalnych pozostanie nadal w gestii najniżej sytuowanych obywateli naszego kraju.

Tysiące protestów działkowców do Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Rządu i Sejmu RP wymagają wsparcia Pani Marszałek, na które liczymy.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Prezes ROD „Zalesie”
/-/

Golub-Dobrzyń, 2 kwietnia 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Tysiąclecia Państwa Polskiego w Łasinie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek

Zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracamy się do Pani Marszałek o przedstawienie stanowiska dotyczącego ruchu ogrodnictwa działkowego w sytuacji, gdy Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych znajduje się w Trybunale Konstytucyjnym. Apelujemy

jednocześnie o delegowanie do Trybunału reprezentanta Sejmu, bezstronnie nastawionego wobec ustawy o ROD gwaranta korzystania z dobrodziejstwa działki przez milion rodzin działkowych.

Z wyrazami szacunku
Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego

Przewodniczący Walnego Zebrania ROD
/-/

Przewodniczący Komisji
/-/

Łasin, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. T. Kościuszki w Jabłonowie Pomorskim

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. Tadeusza Kościuszki w Jabłonowie Pomorskim (woj. Kujawsko Pomorskie) bogatsi o doświadczenia z wydarzeń, jakie miały miejsce podczas minionej kadencji Parlamentu (pamiętamy o projekcie ustawy, który po pierwszym czytaniu olbrzymią większością głosów został odrzucony) wyrażamy głęboki niepokój o nasze dalsze losy.

Od ponad pięciu lat jako działkowcy zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców mamy swoją ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, która zanim weszła w życie przeszła zgodnie z Konstytucją całą ścieżkę legislacyjną. Ustawę na miarę XXI wieku. Zazdroszczą jej nam działkowcy innych krajów.

I oto I Prezes Sądu Najwyższego wystąpił z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie, jak pisze, jej

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

„niekonstytucyjności”. Stanowisko to w widoczny sposób podzielał Marszałek Sejmu poprzedniej kadencji.

Szanowna Pani Marszałek,

Zaniepokojeni taką sytuacją zwracamy się do Pani Marszałek o wyrażenie jednoznacznego stanowiska co do naszych dalszych losów. Upoważnia nas do tego list skierowany do IX Zjazdu PZD, w którym Pani Marszałek wyrażała się z uznaniem o znaczeniu ogrodów działkowych oraz o działalności Polskiego Związku Działkowców. W odpowiedzi na to Zjazd skierował do Pani Marszałek apel o wsparcie działkowców w ich walce o swoje prawa. Niestety apel ten pozostał bez jakiegokolwiek reakcji, co upoważnia nas do wystąpienia do Pani Marszałek z wnioskiem o nie lekceważenie naszej masowej organizacji. Naszym zdaniem jest to zaprzeczeniem idei budowy społeczeństwa obywatelskiego.

Prezes Zarządu
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Jabłonowo Pomorskie, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Nad Browiną” w Chełmnie

Pani Marszałek,

Działkowcy zebrani na corocznym Walnym Zebraniu swojego Ogrodu zwracają się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie dotychczasowych idei polskiego ogrodnictwa działkowego.

Jesteśmy kontynuatorami naszych przodków, którzy 115 lat temu na Ziemi Chełmińskiej zapoczątkowali ruch działkowy. Ruch, który dobrze służy działkowym rodzinom.

Ponad wiekowy dorobek służebnej roli wobec naszych członków był i pozostaje możliwy, bowiem nie został skomercjalizowany. Bronią go przed tym Ustawa z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych na straży której stoi Polski Związek Działkowców.

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Podjęte w ostatnim czasie przez naczelne organy państwa ataki wobec ustawy, zagrażają działkowcom i ich Związkowi.

Tysiące protestów działkowców do Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Rządu i Sejmu RP wymagają wsparcia takiego autorytetu jak Pani Marszałek.

Zwracamy się zatem do Pani Marszałek o wsparcie naszych starań. Uważamy, że istniejąca ustawa dobrze służy milionowi polskich rodzin uprawiających działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Należy zostawić ją w spokoju. Nie burzyć ładu i porządku w ogrodach i domostwach rodzin je uprawiających.

Na taki głos, na takie wsparcie liczymy.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania ROD
/-/

Prezes Zarządu ROD
/-/ Marek Melkowski

Chełmno, 29 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Drzewiarz” w Toruniu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

My działkowcy zgromadzeni na Walnym Zebraniu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Drzewiarz” zwracamy się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie w obronie idei ogrodnictwa działkowego. Nasz ogród powstał na nieużytkach, systematycznie zagospodarowywany własnym staraniem przez działkowców. Stworzyliśmy tym samym sobie i swoim rodzinom jedyne możliwe w naszych warunkach finansowych zaplecze do godnego i czynnego odpoczynku umożliwiającego też przebywanie na świeżym powietrzu w nieskażonym cywilizacyjnie otoczeniu.

Obowiązująca ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku, na której straży stoi Polski Związek Działkowców dobrze służy użytkownikom działek i ich rodzinom. Daje w zamian za włożony wkład pracy i finansowy w zagospodarowanie 300-metrowego poletka ulgę w postaci zwolnienia z opodatkowania gruntu, ale nakładająca też określone rygory przy zagospodarowaniu działki jest od 3 do 4 lat przedmiotem różnych

„zabiegów” w celu jej unieważnienia lub znacznego okrojenia jako reliktu i pozostałości po czasach niechlubnej „komuny”. Ogrodnictwo działkowe w Polsce istnieje już ponad 110 lat (ogród w niedalekim Grudziądzu pod nazwą „Kąpiele Słoneczne” jest najstarszym ogrodem w Polsce).

Dlatego wnosimy do Pani Marszałek gorącą prośbę: nie zabierajcie nam tych własnymi rękami urządzonych kąpielii słonecznych, tak potrzebnych dla naszego zdrowia i dobrego samopoczucia, bowiem nie stać nas zarówno na kiedyś otrzymywane wczasy czy zagraniczne wyjazdy wypoczynkowe. Niech ta namiastka istniejących kiedyś uprawnień socjalnych pozostanie nadal w gestii najniższej sytuacji obywateli naszego kraju.

Tysiące protestów działkowców do Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Rządu i Sejmu RP wymagają wsparcia Pani Marszałek, na które liczymy.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Prezes ROD „Zalesie”
/-/

Toruń, 31 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Sobótka” w Wieluniu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Sobótka” w Wieluniu
w dniu 23 marca 2012 r.
w sprawie obrony rodzinnych ogrodów działkowych

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Sobótka” w Wieluniu zebrani na walnym zebraniu sprawozdawczym w dniu 23 marca 2012 roku, wyrażają sprzeciw i zaniepokojenie próbami zmian i podważania racji bytu ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. 2005 nr poz. 1419 ze zm.).

Od 2008 r., czyli w 3 lata od uchwalenia ustawy rozpoczęły się próby odebrania nam podstaw prawnych. Stan ten trwa nadal. Nasza ustawa w obecnym kształcie jest dobra, jej zapisy dotyczą ogrodów działkowych zrzeszonych w PZD.

Dążenie do jej zmiany spowodowałoby pozbawienie nas praw na które pracowaliśmy latami, pozbawiłoby nas na-

szego miejsca, gdzie wypoczywamy w otoczeniu kwiatów, warzyw i drzew. Miejsca, które dla emerytów jest dodatkowo ważnym elementem codziennego życia. Działkowcy w liczbie ponad miliona osób zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców i członkowie ich rodzin to ogromny elektorat.

Działka dla naszego środowiska, które stanowią w większości emeryci, renciści, ludzie biedni i bezrobotni oraz ludzie o niskich zarobkach, to dla nich zdrowie, ekologiczne warzywa i owoce oraz przeważnie tylko jedyne miejsce wypoczynku dla nich i ich rodzin. Pełnią ważną funkcję „zielonych płuc” w aglomeracjach miejskich.

Uchwałą kierujemy do Marszałka Sejmu i Prezesa Rady Ministrów z prośbą o wielką rozważę w podejmowaniu decyzji niezgodnych z tak wielką ilością osób

uprawiających działki. Sądzymy, że nasz apel zostanie wysłuchany i nie pozwolicie na zniszczenie nas jako działkowców.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Marian Boruń

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Józef Wójcik

Walne Zebranie ROD „Pogodny” w Kaliszu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO Walnego Zebrania ROD „Pogodny” w Kaliszu z dnia 21.03.2012 r.

My działkowcy! Członkowie Polskiego Związku Działkowców obradując podczas Walnego Zebrania w dniu 21.03.2012 r., zaniepokojeni brakiem reakcji na listy, stanowiska i protesty kierowane na ręce Pani Marszałek. W sprawie ochrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r. Protestujemy przeciw-

ko próbie zmiany tej ustawy, która służy licznej rzeszy polskich działkowców.

Zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie naszych starań w obronie naszej Ustawy o ROD, która zapewnia polskim działkowcom wypoczynek, rozwój ogrodnictwa i poczucie bezpieczeństwa na naszych działkach.

Z poważaniem

Prezes ROD
/-/ Józef Kostera

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Kalisz, 21 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wspólnota” w Turku

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy obradujący na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wspólnota” w Turku, z niepokojem obserwują negatywne działania prowadzone od kilku lat związane z funkcjonowaniem Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Zdziwiło i oburzyło nas wystąpienie I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wspomnianej wyżej Ustawy o ROD.

Ponad 30 lat temu nikomu nie potrzebne tereny przekształciliśmy w oazy ciszy, spokoju, odpoczynku i zieleni dla pożytku naszych rodzin i lokalnych społeczności. Dziś 300 rodzin z niepokojem obserwuje działania I Pre-

zesa Sądu Najwyższego i stwierdzamy, że takie działania są nie do zaakceptowania. Ustawa wynikała z zawarcia w niej rozwiązań łączących tradycję naszego ponad stuletniego ruchu z potrzebą odpowiedzi na nowe wyzwania stojące przed ogrodami. Rozwiązania prawne ustawy zapewniają działkowcom konieczne warunki do właściwego użytkowania działek. Dlatego my działkowcy jej uchwalenie przyjęliśmy w naszym środowisku z uznaniem oraz nadzieją na lepszą przyszłość ogrodów działkowych w Polsce. Działkowcy ROD „Wspólnota” zaskarżenie ustawy uznają jako zamach na ruch ogrodowy w Polsce, a w konsekwencji likwidację dorobku wielu pokoleń. Skutecznie pomija się głos 620 tys. podpisów złożonych przez indywidualnych użytkowników w obronie nienaruszalności ustawy o ROD i jej zapisów. Jak by było tego mało to

poprzedni Marszałek Sejmu RP wyznaczył do obrony ustawy w Trybunale Konstytucyjnym posła Pana Derę, który od lat zwalcza ustawę o ogrodnictwie działkowym i żąda usunięcia praw działkowców. Działkowcy naszego

ogrodu zwracają się o uszanowanie naszych nabytych praw wynikających z dotychczas obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z wyrazami szacunku
Działkowcy ROD „Wspólnota”

Przewodniczący Zebrania
/-/ Krzysztof Michel

Prezes
/-/ Stanisław Ćwiek

Turek, 28 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Źródło” w Turku

Szanowna Pani Marszałek,

Od ponad 28 lat jesteśmy działkowcami Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Źródło” w Turku, gdzie działki uprawia blisko 258 rodzin. Ogród nasz powstał na nieużytkach, które działkowcy własnymi rękoma doprowadzili do pięknych terenów zielonych, na których wypoczywają rodziny z naszego ogrodu. Członkowie naszego ogrodu są zbulwersowani i oburzeni wystąpieniem w 2010 roku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP zapisów ustawy „O rodzinnych ogrodach działkowych” z dnia 8 lipca 2005 roku i odebraniem działkowcom ich praw nabytych przez dziesięciolecia.

Zdecydowanie występujemy przeciwko takim działaniom, których głównym celem jest zmiana lub likwidacja tej dobrze funkcjonującej ustawy o ROD, gwarantującej działkowcom spokojne i bezpieczne uprawianie działek. Jest to kolejne działanie kwestionujące funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego na zasadach od lat obowiązujących

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

i akceptowanych przez działkowców. Takie działanie jest niesprawiedliwe i krzywdzące dla ludzi uprawiających działki.

Szanowna Pani Marszałek,

W miesiącu grudniu 2011 roku odbył się w Warszawie IX Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Delegaci wystosowali do Pani Marszałek List otwarty o wsparcie i pomoc w zachowaniu obowiązujących przepisów prawnych. Jesteśmy rozczarowani i zaniepokojeni brakiem odpowiedzi z Pani strony. Świadczyć to może o braku zainteresowania sprawami tak licznej rzeszy polskich obywateli (głównie emerytów i rencistów), należących do Polskiego Związku Działkowców.

Jako obywatele RP i długoletni działkowicze prosimy Panią Marszałek o pomoc w zachowaniu dotychczasowych zasad funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce.

W imieniu Walnego Zebrania ogrodu

Przewodniczący Zebrania
/-/

Prezes
/-/ Józef Grzybek

Turek, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Zabrze

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Walnego Zebrania członków ROD „Tulipan” w Zabrze

Członkowie Rodzinnego Ogrodu „Tulipan” w Zabrze, zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym,

przesyłamy do Pani Marszałek Sejmu RP stanowisko w sprawie zaprzestania ataków na Polski Związek Dział-

kowców i jego struktury. Walka z działkowcami i ich Związkiem to brak poszanowania tradycji, samych działkowców i ich rodzin.

Sprzeciwiamy się, aby na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, jeśli do niego dojdzie interesów działkowców bronił Poseł Dera, gdyż jego niechęć do działkowców i naszego związku jest powszechnie znana.

Chcemy uprawiać nasze działki zakładane najczęściej na terenach zdegradowanych, a przekształcone w piękne ogrody ciężką pracą, pozwalają nam Działkowcom wy-

poczywać wśród zieleni, wychowywać i uczyć młode pokolenie kontaktu z przyrodą. Ale jak wykonywać powyższe zamierzenia kiedy co jakiś okres politycy dokonują manipulacji wokół Naszego Związku i ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, a jesteśmy przekonani, że w dalszym ciągu będzie ona dobrze spełniać swe zadania bo w tych celach została uchwalona przez Sejm RP. Oczekujemy stabilizacji oraz poszanowania naszych działań na rzecz środowiska, społeczności działkowej i nie dążenia do likwidacji PZD i jego struktur.

Z wyrazami szacunku
Uczestnicy Walnego Zebrania

Przewodniczący Zebrania
/-/

Zabrze, marzec 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. M. Kopernika w Nowej Soli

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Zarządu, Komisji i członków ROD im. Mikołaja Kopernika
w Nowej Soli podjęte na Walnym Zebraniu
w dniu 17-03-2012 r.

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicząc w Walnym Zebraniu Zarząd, Komisja Rozjemcza oraz Komisja Rewizyjna wraz z członkami ROD im. Mikołaja Kopernika w Nowej Soli pragniemy wyrazić obawę o naszą przyszłość w obliczu zmasowanego ataku na polskich działkowców i nasze prawa które gwarantuje nam nasza Ustawa o ROD. Z pełną determinacją będziemy jej bronić, ponieważ uważamy, że Ustawa uchwalona przez Sejm RP 8 lipca 2005 roku oraz Polski Związek Działkowców z Krajową Radą to nierozdzielna spójność.

Trudno jest nam zrozumieć jak można było w tak krótkim czasie zanegować coś co było przedmiotem wielu konsultacji prawniczych i prac wybitnych fachowców w dziedzinie polskiego ogrodnictwa. Czyżby nasz Sejm uchwalił Ustawę która byłaby niezgodna z ideą całego środowiska polskich działkowców?

Szanowna Pani Marszałek zapewniamy Panią, że Ustawa Nasza jest dobra i cieszy się pełnym poparciem i akceptacją Naszego całego ruchu. Nie sądzimy żeby była sprzeczna z Konstytucją i zagrażała jakiemukolwiek środowisku w Polsce. Uważamy że jest wiele stowarzyszeń w Polsce i jest wielką niesprawiedliwością traktowanie Naszego Związku jako jedyne w taki sposób, że oto chce się zniszczyć ponad stuletnią organizację zrzeszającą milion polskich obywateli.

Szanowna Pani Marszałek,

Nasz milionowy ruch to milion ludzkich historii-różnych historii, bogatych ale i w większości biednych bo rencistów i emerytów. Ale proszę sobie wyobrazić że łączy nas miłość i zaangażowanie do naszych działek i nie wyobrażamy sobie, aby nam je odebrano, a tak się stanie w momencie kiedy nasza Ustawa przestanie istnieć. To Jest tak jak z drzewem, jeśli się zniszczy korzeń, drzewo uschnie. Nasza Ustawa jest właśnie naszym korzeniem.

Pani Marszałek, Nasze ogrody to azyle zieleni i płuć naszych miast, Nasze działki to miejsce czynnego wypoczynku, spotkań rodzinnych, ale przede wszystkim propagowania zdrowego trybu życia i ochrony przyrody.

Również, a może niekiedy jedyne źródło warzyw i owoców dla licznej grupy ubogich bezrobotnych ludzi, których w naszym mieście jest sporo.

Szanowna Pani Marszałek wszyscy uczestnicy Walnego Zebrania zwracamy się z prośbą o wsparcie polskich działkowców we wszystkich naszych staraniach o zachowanie Naszych praw, które w pełni gwarantuje nasza Ustawa. Wniosek zaskarżający Ustawę złożony do Trybunału Konstytucyjnego sprawia, że nie mamy możliwości obrony przez naszych reprezentantów. Powierza się to politykom, a paradoksem jest to, że członkowie partii, które już od prawie 20 lat nieprzychylnie wyrażają się o naszym ruchu. Nie zgadzamy się z decyzją Pana Marszałka Grze-

gorz Schetyny, który wyznaczył do obrony naszej Ustawy dwóch posłów tj. Stanisława Pięć i Andrzeja Derę, których poglądy są nam dobrze znane i dlatego jesteśmy pełni obaw o nasze dziś i jutro. W tej sytuacji istotne znaczenie ma kwestia wyznaczenia przez Panią posła którego poglądy są bliskie z ideałem Ruchu PZD.

Szanowna Pani Marszałek w dniu 15 grudnia 2011 roku w swoim liście do Pana Eugeniusza Kondrackiego, Prezesa Polskiego Związku Działkowców skierowała Pani słowa podziękowania za naszą aktywność w propago-

waniu zdrowego stylu życia i nasze działania na rzecz ochrony przyrody oraz życzenia spełnienia marzeń dla całej społeczności działkowców na 2012 rok.

Dlatego odnosząc się do tych życzeń chcemy wyrazić jedno marzenie i jedną prośbę oraz wierzymy, że się spełni jeszcze w tym roku, aby Nasza Ustawa przetrwała w tym kształcie i abyśmy mogli cieszyć się każdego dnia z obecności w naszych ogrodach, na naszych „kochanych działkach”.

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Bożena Lasocka

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/

Przewodniczący zebrania
/-/ Anna Greczyn

Nowa Sól, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Sawanna” w Ochli

Szanowna Pani Marszałek!

Rodzinne ogrody działkowe rozwijają się jako samodzielny ruch społeczny od ponad 110 lat w Polsce i służą jednemu milionowi rodzin, stanowią także zielone płuca miast z czego korzystają społeczności miejskie i same miasta. Należy podkreślić, że ogrody działkowe powstały na nieużytkach i terenach zdegradowanych. Pracą działkowiczów wspomaganą przez organizację Polskiego Związku Działkowców przywrócono te tereny społeczeństwu i przyrodzie. Przez lata ciężkiej pracy ziemi te zostały zagospodarowane, a działkowcy wspólnym wysiłkiem utworzyli wspólny majątek w postaci infrastruktury i zabudowy działek. Również obecnie są to tereny utrzymywane kosztem i pracą działkowiczów. Rodzinne ogrody działkowe zorganizowane w Polskim Związku Działkowców stanowią trwałe element ogólnoeuropejskiego ruchu ogrodnictwa działkowego. Ogrody działkowe występują powszechnie w krajach Unii Europejskiej, cieszą się poparciem i pomocą ze strony władz państwowych i samorządowych. Uchwalona przez Sejm w 2005 roku Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych została pozytywnie przyjęta przez środowisko działkowców jak i Związek. Polski Związek Działkowców intensywnie wdraża postanowienia tej Ustawy w życie. Jest to Ustawa dobra, oparta na tradycji również przedwojennego ruchu, dorobku ogrodów działkowych i nakierowana na przyszłość. Działkowcy szczególnie cenią potwierdzenie przez nową Ustawę samodzielności, samorządności i demokracji w ogrodach i naszym Związku. Większość użytkowników działek to ludzie starsi, emeryci, renciści, a także należy zauważyć wielu ludzi młodych. Związek nadal cieszy się zaufaniem działkowców, świadczą o tym zebrane podpi-

Marszałek Sejmu
Ewa Kopacz

sy dla poparcia obecnej Ustawy o ogrodach działkowych.

Dlatego działkowicze z niepokojem obserwują kolejne zapowiedzi w sprawie zmian ustawowych wobec dobrze funkcjonującego ruchu. Nie jest to pierwszy pomysł na likwidację ogrodów działkowych. Szczególnie niepokojącą zapowiedzią było tak zwane uwłaszczenie działkowców, gdyż jak wskazują badania przeprowadzone przez PZD niekwestionowane przez autorów propozycje, prowadziłyby nie do uwłaszczenia a wywłaszczenia działkowców. Wywłaszczenie nie tylko z ziemi, ale także z tradycji i dorobku wypracowanych zasad funkcjonowania ogrodów działkowych i naszej organizacji oraz pozbawieniem praw zagwarantowanych Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Była to próba likwidacji kolejnego niezależnego środowiska mającego własne zdanie na temat przyszłości ogrodów działkowych w Polsce i próba przejęcia gruntów ogrodów działkowych pod cele komercyjne bez wypełniania wszystkich uwarunkowań zawartych w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Likwidacja Polskiego Związku Działkowców i rodzinnych ogrodów działkowych doprowadzi do oddania naszych działek w ręce ludzi, którym nie będzie zależało na utrzymaniu ogrodów, a na ich zniszczeniu. Wtedy znikną oazy zieleni, spokoju, ciszy i miejsca wypoczynku wielu ludzi starszych, samotnych i ubogich, a także ludzi młodych z dziećmi i ich rodzinami.

Parlamentarzyści wybrani podczas ostatnich wyborów chyba zapominają o wielkiej rzeszy wyborców, którymi są działkowcy i ich rodziny. Dobro publiczne i społeczności nie może ustępować wobec propagandy wąskich grup ekonomicznych, działających w celu zaspokojenia swoich interesów. Czas przypomnieć o tym samorządow-

com i politykom, że prowadzenie kampanii przeciw Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która jest jedynym dokumentem chroniącym i gwarantującym prawa działkowców, a także zapewniającym istnienie i rozwój ogrodów działkowych, to uderzenie w najuboższych.

Dlatego Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Sawanna” w Ochli na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 17-03-2012 roku podjęło Uchwałę stanowczo sprzeciwiającą się dalszym procedurom związanych ze zmianą Ustawy o ROD, a zwłaszcza procedur likwidacji Związku i ogrodów działkowych. Uważamy, że każda propozycja zmiany tej Ustawy ma na celu rozbić naszego ruchu, pozbawienie go uprawnień i przywilejów oraz samorządności i samodzielności. W konsekwencji doprowadzenie do likwidacji ogrodów działkowych, zwłaszcza tych położonych na atrakcyjnych terenach w czysto komercyjnych celach. Będziemy bronić dorobku działkowców i Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Walne Zebranie jest przeciwnie, aby w imię politycznych i partykularnych interesów niszczyć to, co jest potrzebne dla ubogich rodzin działkowych w Polsce, wielu mieszkańcom miast, a także całemu społeczeństwu. Szanowna Pani Marszałek zwracamy się do pani z apelem o stawiennictwo w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z zachowaniem jej niezmiennych zapisów. My nie jesteśmy analitykami prawa aby analizować zgodność jej zapisów z Ustawą zasadniczą, jednak jako szeroka rzesza rodzin działkowych wiemy że dobrze ona służy naszej społeczności i chroni żywotne interesy szerokiej rzeszy najuboższych. Jest wiele zapisów konstytucyjnych, które nie doczekały się realizacji w praktyce, to morze lepiej zostawić w spokoju Związek, który funkcjonuje na zdrowych i demokratycznych zasadach w pełni samodzielny i nieoczekujący wsparcia od państwa i nie dopasowywać społeczeństwa do prawa tylko prawo do żywotnych interesów społecznych.

Prezes ROD
/-/ inż. Jerzy Wogralik

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Ochla, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. M. Drzymały w Pile

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Pani Marszałek!

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. M. Drzymały w Pile oczekują na Pani odpowiedź w sprawach przedstawionych w Liście otwartym uczestników Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 roku.

Informujemy Panią Marszałek, że w obronie obowiązującej ustawy oraz PZD występowaliśmy i będziemy nadal występować, gdyż dla nas działka jest bardzo ważna. Na niej wypoczywamy i dorabiamy hodując warzywa i owoce aby wspomóc domowe budżety.

Likwidacja naszej ustawy i Związku oznacza, że w krótkim czasie stracimy swoje działki i swój majątek.

Pani Marszałek!

Działkowcy to ludzie, którzy chcą być aktywni i nie dają się zamknąć w swoich domach, a tak się stanie gdy ustawodawca zmieni naszą ustawę. Prosimy więc Panią Marszałek o odpowiedź i wsparcie naszych działań w obronie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Wiesława Kamińska

Przewodniczący Komisji Uchwał
/-/ Maria Sikora

Piła, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Zgoda” w Jelcz-Laskowicach

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego wraz z Komisjami Rewizyjną i Rozjemczą, oraz Problemowymi ROD „Zgoda” w Jelczu-Laskowicach uczestnicząc na Walnym Zebraniu członków ROD „Zgoda” w dniu 10.03.2012 r. zwraca się z gorącą prośbą do Pani Marszałek Sejmu o wsparcie naszych działań w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W 2012 roku zapadną rozstrzygnięcia w sprawie dalszych losów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i Polskiego Związków Działkowców, a także nas działkowców – milionową rodzinę.

Działkowcy z ROD „Zgoda” z Jelcza-Laskowic zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu o podjęcie działań

w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a tym samym w obronie zapisanych w niej praw działkowców, ogrodów i Związku.

Uprzejmie prosimy Panią Marszałek o wycofanie opinii byłego Marszałka Sejmu RP przysłanej do Trybunału Konstytucyjnego, oraz do zmiany Posłów do wystąpienia przed Trybunałem jako przedstawicieli Sejmu RP. Posłowie głosowali przeciwko Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Oczekując wsparcia i pomocy z Pani strony działkowcy z ROD „Zgoda” w Jelczu-Laskowicach wyrażają podziękowanie w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem

Zarząd ROD „Zgoda” i Komisja Statutowa oraz członkowie Walnego Zebrania ROD

Prezes
/-/ Władysława Lech

Skarbnik
/-/ Zdzisława Kozulak

Komisja Rewizyjna
/-/

Jelcz-Laskowice, 10 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Relaks” w Droszkowie

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Relaks” w Droszkowie woj. Lubuskie

Działkowcy uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ROD „Relaks” w Droszkowie w dniu 25-03-2012 r. wyrażają nadzieję, że Pani Marszałek spowoduje, aby nie było żadnych zmian w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Obecna Ustawa jest gwarantem porządku prawnego w ogrodach działkowych i gwarantem istnienia naszych działek.

Oczekujemy, że nasze Stanowisko zostanie przez Panią Marszałek wysłuchane i spełnione.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/ Jan Magdzicki

Walne Zebranie ROD „Pod Klonami” w Murucinie

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Klonami” w Murucinie uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym ogrodu, zwracamy się do Pani Marszałek o podjęcie rozmów z przedstawicielami organizacji użytkowników działek w rodzinnych ogrodach działkowych – z Polskim Związkiem Działkowców – w sprawie przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Dzisiaj z niepokojem oczekujemy na dalszy rozwój wydarzeń w temacie zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego, przez I Prezesa Sądu Najwyższego niektórych artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Obawy nasze potęguje brak reakcji ze strony Pani Marszałek na wystosowany pod Pani adresem List Otwarty

delegatów – uczestników IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Pomimo upływu czasu od tego ważnego dla działkowców wydarzenia, nadal oczekujemy odpowiedzi, która zaprzeczy pogłoskom, że milczenie w naszej sprawie jest przysłowiową „ciszą przed burzą”. Jako działkowcy mamy własną godność i oczekujemy również od Pani Marszałek godnego traktowania, a więc odpowiedzi na List Otwarty wystosowany przez naszych reprezentantów na IX Krajowy Zjazd Polskiego Związku Działkowców.

Oczekujemy również na wsparcie idei ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym pięknym kraju, która sprawdziła się w ponad stuletniej historii polskich ogrodów, dając radość i możliwości wypoczynku, rekreacji oraz upraw dla potrzeb miliona rodzin działkowych.

Z wyrazami szacunku

Uczestnicy
/-/ 24 podpisy

Bydgoszcz, 22 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu, zrzeszającego 640 działkowców, zwraca się do Pani Marszałek o obronę praw polskich działkowców zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Z ogromnym smutkiem przyjmujemy wiadomość, że nie czekając na werdykt Trybunału Konstytucyjnego Ministerstwo Transportu i Budownictwa we współpracy z mało życzliwymi dla ogrodnictwa działkowego miastami oraz z przedstawicielami stowarzyszeń działkowców, które w imię swoich partykularnych interesów dążą do zmiany istniejącego prawa, zamierzają wnieść pod obrady Sejmu projekt nowej ustawy o ogrodach działkowych. Ministerstwo nie konsultuje prac z największą i najliczniejszą organizacją działkowców, jaką jest Polski Związek Działkowców. Obawiamy się więc, że celem nowelizacji jest rozbięcie naszej organizacji, pozbawienie działkowców praw zapisanych w ustawie oraz otwarcie dostępu dla biz-

nesu do terenów zajmowanych przez ogrody działkowe.

Inicjatywa jest groźna dla idei polskiego ogrodnictwa działkowego, mającego piękną tradycję i bogaty dorobek. Ogrody działkowe powstawały dla zaspokojenia potrzeb wypoczynku i rekreacji oraz jako pomoc socjalna państwa dla najbardziej potrzebującej części polskiego społeczeństwa. Sfera ubóstwa w naszym kraju nadal istnieje, a w dobie kryzysu wręcz się poszerza. Nie możemy się zgodzić, by nubożsi stali się po raz kolejny ofiarami działań systemowych państwa. Podporządkowanie ogrodów gminom, przy znanej niechęci części z nich do ogrodnictwa działkowego, otworzy dostęp do terenów zajmowanych przez ogrody i spowoduje likwidację dużej ich części. Możliwość obciążenia działkowców podatkami i opłatami za dzierżawę wykluczy z grona działkowców osoby, które nie udźwigną ciężaru tych dodatkowych obciążeń.

Prosimy Panią Marszałek o wnikliwą analizę projektu, który może wkrótce trafić pod obrady Sejmu i o niedo-

puszczenie do takich zmian w prawie, które uderzą w najuboższych, dla których działka jest często jedyną formą wypoczynku i dorobkiem całego życia. Prosimy również, by z wielką uwagą śledzić, czy w projekcie nie zostaną zapisane dążenia do zmiany, za którymi stoją stowarzyszenia składające się w większości z osób, które złamały prawo budowlane i zamierzają ogrody przekształcić w osiedla mieszkaniowe, łamiąc przy tym prawo budowlane i przepisy z zakresu ochrony przyrody.

Chcemy wierzyć, że Pani Marszałek i Sejm RP będą bronić bogatej tradycji i dorobku polskiego ruchu dział-

kowego. Chcemy utrzymać swoje ogrody i wierzymy, że tak jak służyły naszym ojcom, służą nam, będą też w przyszłości służyć naszym dzieciom. Ogrody służą nam do wypoczynku, przez ruch na świeżym powietrzu ratują nasze zdrowie, a nasze dzieci i młodzież uczą szacunku dla natury. Nie dajmy zniszczyć tych wartości w imię interesów grup zainteresowanych przejęciem terenów ogrodów działkowych.

Liczymy na Panią Marszałek i czekamy podobnie jak i tysiące rodzin polskich działkowców na zajęcie przez Panią stanowiska w przedstawionych sprawach

W imieniu 640 rodzin działkowych

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/ Zenon Ptak

/-/ Henryk Garszta

Poznań, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. Marcinkowskiego w Rogoźnie

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Marcinkowskiego w Rogoźnie zebrani w dniu 17 marca 2012 roku na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o potraktowanie nas działkowców poważnie i udzielenie nam odpowiedzi na list skierowany w dniu 16 grudnia 2011 roku przez Delegatów IX Krajowego Zjazdu PZD.

List dotyczył problemów ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz zagrożeń jakie niesie dla nas działkowców, ogrodów i Związku zaskarżenie całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego przez byłego I Prezesa SN.

Zaskarżenie po raz kolejny naszej ustawy, która gwarantuje nam tytuł Prawny do naszych działek – nie pozostawia nam działkowcom złudzeń.

Nasze prawa zapisane w ustawie, zagwarantowane nam konstytucją są zagrożone. Stracimy naszą własność i nasze działki. Zmiana zapisów ustawy doprowadzi do likwidacji wielu ogrodów oraz ogólnopolskiego samorządu działkowców, który wypełnia dobrze swoje zadania wobec nas działkowców i ogrodów. Dla takich działań mówimy - NIE.

Prosimy więc Panią Marszałek o udzielenie nam odpowiedzi w naszych sprawach.

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/ Marian Biskupski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

/-/ Ryszard Michał

Rogoźno, 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wiślna Dolina” w Krakowie

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy walnego zebrania sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wiślna Dolina” w Kra-

kowie w dniu 24 marca 2012 roku z niepokojem obserwują działania zmierzające do zmiany Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku. Ustawa ta poprzedzona wieloma kon-

sultacjami sprawdza się w praktyce i w pełni chroni milion rodzin przed zakusami zamożnych grup ekonomicznych.

Obecnie przygotowywana jest ustawa o przedłużeniu okresu aktywności zawodowej. Dochody i nasze przyszłe emerytury są coraz mniejsze.

Ten mały skrawek ziemi – działka stanowi miejsce ekologicznej uprawy warzyw i owoców bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Jest miejscem wypoczynku i spotkań niezamożnych rodzin. Są to zielone płuca miasta, szczególnie w Krakowie.

Pani, jako lekarz najlepiej zdaje sobie sprawę jak ważne to jest dla zdrowia i przyszłości pokoleń.

Szanowna Pani Marszałek,

Liczymy z Pani strony na odpolitycznienie obecnych działań zmierzających do utraty praw do działki i naszego skromnego wieloletniego dorobku wypracowanego przez wiele pokoleń.

Liczymy na pozostawienie ogrodów w obecnym stanie prawnym.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Edward Zahradniczek

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Grażyna Przybyła

Prezes
/-/ Wacław Suślik

Kraków, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Leśne oczko” w Zielonej Górze

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Mając na uwadze stanowisko polskich działkowców wyrażone przez II Kongres PZD i IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD w sprawie ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. Walne Zebranie członków Polskiego Związku Działkowców w ROD „Leśne Oczko” w Nowym Kisielinie obradujące w dniu 24 marca 2012 roku zwraca się do Pani Marszałek o wsparcie nas w walce o utrzymanie tej ustawy, która w kontrowersyjnych okolicznościach została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego.

Chcielibyśmy podkreślić, iż dzięki właśnie tej ustawie nasz ogród, który jest stosunkowo młodym ogrodem (22 lata) jest wyposażony w nowoczesną sieć energetyczną i własne ujęcie wody głębinowej. Urządzenia te powstały i utrzymywane są przy dużym udziale naszych działkowców, ale również przy wsparciu dotacji z Okręgowego Zarządu PZD w Zielonej Górze. Dzięki korzystnym zapisom w ustawie o ROD mogliśmy pozyskać pieniądze z funduszu rozwoju OZ na sfinansowanie tych inwestycji. Dzięki temu, iż ustawa o ROD postrzega Rodzinne Ogrody Działkowe jako swego rodzaju świadczenie społeczne jesteśmy zwolnieni z podatków i opłat administracyjnych. Na podstawie ustawy cieszymy się również z dobrych układów z władzami gminy i starostwa powiatowego. Dzięki tym dobrym układom droga dojazdowa do naszego ogrodu, który znajduje się w środku lasu

(2 km od najbliższych zabudowań) jest co roku remontowana.

Dzięki wysiłkom nas wszystkich zmieniliśmy nieużytki leśne w dobrze funkcjonujący ogród, w którym dziś już nie ma wolnych i niezagospodarowanych działek, nasi działkowcy są dumni ze swojego ogrodu i doceniają możliwość rekreacji i wypoczynku w oazach zieleni które sami stworzyli.

Mamy świadomość, że ustawa o ROD i Polski Związek Działkowców jest solą w oku dla wielkiego biznesu i deweloperów, ale wierzymy, że nasz kraj jest dobrym miejscem do życia zarówno dla nich jak i dla nas, a wybrany w demokratycznych wyborach parlament potrafi pogodzić zarówno interesy nasze jak i biznesmenów. Zapewne jest Pani świadoma, że działkowcy w ogromnej większości to emeryci i renciści oraz młode małżeństwa na dorobku. Zwracamy się do Pani jako najważniejszej osoby w Parlamencie o to by nie zabierano biednym, by wzbogacić tych, którzy już są zamożni.

Szanowna Pani Marszałek,

Liczymy na Pani wsparcie, jako lekarz pediatra na pewno ma Pani świadomość Jak ważny jest zdrowy tryb życia i właściwy sposób odżywiania, to właśnie my działkowcy jesteśmy największymi entuzjastami przebywania na świeżym powietrzu i uprawy zdrowej, ekologicznej żywności.

ności. Mamy nadzieję, że doceni Pani jak wielkim dobrodziejstwem jest dla milionowej rzeszy działkowców możliwość korzystania z ogrodów działkowych i nie pozwoli Pani zniszczyć naszego dorobku, który wspólnie powinni-

śmy zachować dla przyszłych pokoleń. Liczymy, że nie pozwoli Pani Marszałek zniszczyć ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Krzysztof Najborowski

Prezes Zarządu
/-/ mgr inż. Ryszard Furtak

Zielona Góra, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Pod Borem” w Prądocieniu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek!

Walne Zebranie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Borem” w Prądocieniu zwraca się do Pani Marszałek o spowodowanie zaniechania przez Sejm RP prób zmierzających do wprowadzenia niekorzystnych zmian w Ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Oto bowiem posłowie Andrzej Dera i Stanisław Pięta, którzy są zdeklarowanymi przeciwnikami związkowego ruchu działkowców zostali wyznaczeni do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, celem zbadania zgodności z konstytucją RP zapisów wyżej wymienionej ustawy. Mamy podstawy by sądzić, iż taka reprezentacja Sejmu będzie nieobiektywna.

Sprawa podważania zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych rodzi obawy wśród działkowców utraty wywalczonych praw do spokojnego, nieskrępowanego i niekwestionowanego użytkowania swoich ogródków.

Przywoływana przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego niekonstytucyjność przepisów ustawy ma jakoby ograniczać nas m.in. w zakresie swobody zrzeszania się w organizacje związkowe, a PZD przedstawiany jest jako monopolista, pozostałość dawnego systemu. Jest to nieprawda, gdyż w Polsce funkcjonuje wiele ogrodów nie należących do PZD.

Uważamy, że w aktualnej sytuacji agresywnych ataków na ruch działkowców silna organizacja jaką jest PZD daje nam możliwość zwartej obrony swoich praw. Bez ta-

kiej organizacji i determinacji wszystkich działkowców dawno byśmy zostali zniszczeni, gdyż słabych, nieorganizowanych, a w dodatku skłóconych działkowców łatwo zmanipulować i pokonać.

Wiemy, że zamach na ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych ma też na celu ułatwić pozbawianie nas gruntów ogrodowych, zwłaszcza w miastach. To są intratne tereny pod supermarkety, osiedla czy biurowce. Wielopokoleniowa rodzina czy emeryci są przeszkodą w realizacji przedsięwzięć polskiego kapitalizmu. Jest to bardzo przykre i żałosne.

Pani Marszałek!

Czy posłowie - przedstawiciele narodu czasem się nie pogubili w swoich zapędach do zmian kosztem zwykłych, często skromnie egzystujących obywateli? Czy posłom obojętny jest los ponad milionowej rzeszy działkowców?

Prosimy nie pozbawiajcie nas dorobku naszych dziadków, rodziców i nas samych, tego co stworzyliśmy przez dziesięciolecia. I słuchajcie naszego głosu, nie bądźcie obojętni!

Uprzejmie prosimy, aby Pani Marszałek rozważyła możliwość spotkania z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców, dla wysłuchania naszych racji.

Czekamy na rzetelną i uczciwą reakcję Pani Marszałek w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Walnego Zebrania Działkowców ROD
„Pod Borem”

Bydgoszcz, 24 marca 2012 r.

/-/ 55 podpisów

Walne Zebranie ROD „Skolwinka” w Szczecinie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy walnego zebrania sprawozdawczego rodzinnego ogrodu działkowego „Skolwinka” w Szczecinie zwracają się do Pani Marszałek z prośbą o oficjalne zajęcie stanowiska w sprawie zaskarżonej przez I Prezesa Sądu Najwyższego ustawy o ROD.

Naszym zdaniem podważanie konstytucyjności ustawy gwarantującej rozwój ruchu ogrodnictwa w Polsce jest bezzasadne i celowe.

Niezrozumiałe dla działkowców jest Pani milczenie – w bardzo ważnej sprawie, najliczniejszej pozarządowej organizacji społecznej w naszym kraju jakim jest Polski Związek Działkowców. Oczekujemy od Pani Marszałek odpowiedzi na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców podpisany przez 430 sygnatariuszy, oraz poparcie naszego apelu.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Barbara Antonów

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Szczecin, 24 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. XXX-Lecia w Chojnie

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. XXX-Lecia w Chojnie kierują do Pani Marszałek pytanie: Dlaczego Pani Marszałek nie udziela odpowiedzi na listy działkowców pytających o zaskarżoną przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych?

Niezrozumiałe jest Pani milczenie w tak ważnej sprawie dla polskich działkowców, co też stwarza niepokój w naszym środowisku. Działkowcy z niecierpliwością oczekują

Pana decyzyj, która uspokoi działkowców i zapewni dalsze funkcjonowanie struktur PZD i rodzinnych ogrodów działkowych.

Szanowna Pani Marszałek,

Prosimy o oficjalną odpowiedź na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD podpisany przez 430 sygnatariuszy, w którym uczestnicy Zjazdu zwracają się o wsparcie polskich działkowców w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Chojna, 16 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Przy Zaporze” w Trzyczynie

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Przy Zaporze” w Trzyczynie z niepokojem oczekują na

dalszy rozwój wydarzeń w temacie zaskarżenia przez I Prezesa SN niektórych artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku do TK.

Niepokój nasz wzmaga brak reakcji i brak odpowiedzi Pani Marszałek na wystosowany pod Pani adresem List Otwarty przez delegatów – uczestników IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16 i 17 grudnia 2011 roku. Polscy działkowcy obdarzyli Panią Marszałek ogromnym zaufaniem – w związku z Listem przesłanym przez Panią do uczestników Zjazdu.

Czas oczekiwania na wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest dla nas okresem trudnym, wiążą się z tym nasze obawy o przyszłość ogrodów, o zachowanie praw działkowców, o zachowanie tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Dlatego bardzo liczymy na wsparcie ze strony

Pani Marszałek, którego przejawem stały się dla nas słowa sympatii i uznania dla ruchu działkowego wyrażone w liście do delegatów na IX Zjazd PZD.

Dzisiaj oczekujemy na jasną i jednoznaczną odpowiedź, potwierdzającą, że za słowami, które stały się dla nas – działkowców, słowami nadziei na zainteresowanie się naszą sytuacją, nadejdą czyny świadczące, że nie były to słowa rzucane na wiatr. Jako działkowcy jesteśmy również pełnoprawnymi Obywatelami naszego kraju, mamy własną godność i oczekujemy również od Pani Marszałek godnego traktowania, odpowiedzi na List Otwarty wystosowany przez naszych reprezentantów na IX Krajowy Zjazd Polskiego Związku Działkowców.

Z wyrazami szacunku

Uczestnicy walnego zebrania sprawozdawczego

Bydgoszcz, 17 marca 2012 r.

/-/ 42 podpisy

Walne Zebranie ROD „Cynkamet” w Bytomiu Odrzańskim

Pani Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Walnego Zebrania członków PZD Rodzinnego Ogrodu „Cynkamet” w Bytomiu Odrzańskim

Szanowna Pani Marszałek zwracamy się do Pani z nadzieją, że przyczyni się z racji powagi swojego urzędu do podniesienia praworządności w naszym państwie i zwróci uwagę na problemy licznej grupy działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Z nadzieją przyjęliśmy Pani list skierowany do IX Krajowego Zjazdu Delegatów doceniający aktywność działkowców w propagowaniu zdrowego stylu życia, a także za podejmowanie działania na rzecz ochrony przyrody. Tak dobre intencje natchnęły nas nadzieją na możliwość pomyślnego zakończenia naszych kilkuletnich zmagania w obronie Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. toczonych m.in. przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Pani Marszałek zwracamy się z prośbą o obronę naszej własności wypracowanej przez nas i niekiedy naszych rodziców. Ogród Działkowy „Cynkamet” w Bytomiu Od-

rzańskim na którym możemy pracować pieląc grządki warzywne z chwastów, gdzie rosną drzewa owocowe przynoszące cień i rodzące owoce bez chemii jest nadal miejscem wytchnienia, zaspokajającym nasze poczucie estetyki, kolorowymi rabatami kwiatowymi, jest to miejsce zapewniające nam spokój i chwilę relaksu.

Pani Marszałek zwracamy się do Pani z prośbą o opiekę nad tysiącami takich jak my, zwykłych obywateli, jeszcze wierzących w istnienie państwa prawa chroniącego także tych, którzy chcą się cieszyć oazami zieleni, spożywać swoje owoce i warzywa bez chemii. Zwracamy się do Pani, jak do najważniejszej osoby w polskim parlamencie, aby nie dopuściła Pani do zlikwidowania tak pięknej i potrzebnej idei jaką jest ogrodnictwo działkowe. Lista członków ROD „Cynkamet” w Bytomiu Odrzańskim w załączeniu.

Prezes

/-/ Elżbieta Giemza

/-/ 62 podpisy

Bytom Odrzański, 16 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Wrzos” w Bożenkowie

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Szanowna Pani Marszałek

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wrzos” – Bożenkowo, Okręgowy Zarząd PZD Bydgoszcz zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 17 marca 2012 roku zwracają się do Pani z ogromną prośbą.

Jeżeli już jest taka wola Sejmu RP, aby zmienić nie które zapisy ustawy, lub całą ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku, to prosimy aby nie odbywało to się w zaciszu sali Komisji Sejmowej, ale przy dużym udziale samych działkowców. Jest takie ogólnoświatowe powiedzenie: „Nic o nas, bez nas”. Nowa ustawa która prawdopodobnie powstanie niech odzwierciedla dążenia działkowców do spokojnego zajmowania się działkami, a nie walką o ich utrzymanie.

Pani Marszałek

Prosimy pamiętać o działkowcach, ich wieloletniej tradycji i przywiązaniu do swoich ogródków. Bardzo chcemy wierzyć, że Pani pomoże działkowcom. Duży procent działkowców to emeryci, i działka jest dla nich miejscem wypoczynku i rekreacji oraz źródłem pozyskania owoców i warzyw.

Na II Kongresie PZD prawie wszystkie ugrupowania polityczne, z wyjątkiem PiS który nie przysłał swojego przedstawiciela, poparły nasze wnioski o pozostawienie PZD w spokoju. Ponad 20-letnia wojna z działkowcami nie przysparza nikomu splendoru. PZD przez 30 lat swego istnienia wiele zrobił dla prawidłowego rozwoju ogrodów działkowych.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Adam Spiehs

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Danuta Osałkowska

Bożenkowo, 17 marca 21012 r.

Walne Zebranie ROD im. kpr. Benedy w Bydgoszczy

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

LIST OTWARTY ROD im. kpr. Benedy

Szanowna Pani Marszałek!

Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego występują do Pani Marszałek z prośbą o pomoc w zachowaniu naszych praw i przyszłości ogrodów zawartych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych a uchwalona przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 roku.

Zaskarżona ustawa do Trybunału Konstytucyjnego powoduje bardzo duży niepokój wśród działkowców o przyszłość ogrodów działkowych, PZD, naszych nakładów poniesionych na ich budowę i utrzymanie. Wyznaczenie posłów Panów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery do repre-

zentowania nas działkowców przed Trybunałem to wielkie nieporozumienie, gdyż Panowie Ci są zdecydowanymi przeciwnikami naszej ustawy.

Dlatego prosimy Panią Marszałek o wskazanie innych posłów do reprezentowania Sejmu w niniejszej rozprawie o poglądach zbliżonych do naszych oczekiwań, a przede wszystkim obiektywnych i rzetelnych.

Oczekujemy odpowiedzi na nasz list, liczymy na wsparcia i pomoc ze strony Pani Marszałek w rozwiązaniu najważniejszej sprawy w obecnym czasie dla polskich ogrodów i działkowców.

Z wyrazami szacunku

Uczestnicy Walnego Zebrania

Bydgoszcz, 10 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD im. J. Słowackiego w Rogoźnie

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

Szanowna Pani Marszałek Sejmu RP,

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. J. Słowackiego w Rogoźnie Wlkp. zebrani w dniu 17.03.2012 r., na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym zwracają się do pani Marszałek Sejmu RP o wsparcie w obronie ustawy o ROD z 08 lipca 2005 r. Jesteśmy wszyscy członkami Polskiego Związku Działkowców i z niepokojem spoglądamy w niepewną dla nas przyszłość. Po zapoznaniu się z obecną sytuacją w sprawie obrony naszej ustawy, pragniemy prosić panią Marszałek, aby korzystając ze swych uprawnień nie dopuściła do działań przeciwko nam działkowcom i naszemu Związkowi. Ustawa ta gwarantuje nam bezpieczne użytkowanie działek, a Polski Związek Działkowców stoi na straży zachowania nienaruszalności ustawy chroniąc tym samym nas działkowców. Uważamy jednocześnie, że atak na ustawę o ROD ma na celu rozbicie naszego Związku, a tym sa-

mym całego ruchu działkowego. Otrzymaliśmy poparcie w obronie ustawy od władz samorządowych naszej gminy i burmistrza Rogoźna. Nie dopuszczamy nawet myśli, że nasze starania w obronie ustawy mogłyby spotkać się z dezaprobatą najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej. Ufamy, że pani Marszałek Sejmu RP zrobi wszystko, co leży w jej kompetencji, aby wspomóc działania Polskiego Związku Działkowców i nas zwykłych ludzi – polskich działkowców.

Na koniec pragniemy zacytować pani Marszałek te znane aczkolwiek zapomniane słowa piosenki pana Jonasza Kofty:

*„Pamiętajcie o ogrodach
Przecież stamtąd przysłiście
W żar epoki użyczą wam chłodu
Tylko drzewa i liście”*

Z wyrazami szacunku

Prezes ROD
/-/

Przewodnicząca Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Rogoźno Wlkp., 17 marca 2012 r.

Walne Zebranie ROD „Żerzeń” w Warszawie

STANOWISKO PROTESTACYJNE

Walnego Zebrania Sprawozdawczego w ROD „Żerzeń” w Warszawie
w dniu 11.03.2012 r.

Z dużym niepokojem i przerażeniem przyjęliśmy wystąpienie Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego RP o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją niektórych zapisów w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r.

Od kilku lat – pod różnymi pretekstami – trwa nagonka na PZD i jego członków, to znaczy ROD. Konsekwentnie prowadzone są działania zmierzające do ograniczenia i w konsekwencji pozbawienia nas praw do działek przez nas użytkowanych.

Zachodzi pytanie, dlaczego takiej polityki wobec ogrodów działkowych i Narodowych Związków działających w Europie nie prowadzą inne Państwa. Ogrodnictwo działkowe nie zostało wymyślone przez władze PRL. Pierwszą założycielką w naszym kraju była Pani Marszałkowa Pił-

sudska. Jest to organizacja międzynarodowa z siedzibą w Luksemburgu, której członkiem jest między innymi Polski Związek Działkowców. Państwa członkowskie nie kwestionują zasad funkcjonowania Ogródów Działkowych w swoich krajach – wręcz przeciwnie – związki te są aktywnie wspierane przez Rządy tych państw.

Tylko w naszym Państwie od pewnego czasu ROD stały się „zakałą”, którą różnymi sposobami powinno się zlikwidować z bliżej nieznanych powodów. Należy przypuszczać, że za tymi działaniami kryją się cele merkantylne – pozostaje bez znaczenia możliwość wypoczynku i rekreacji dla społeczności niezbyt zamożnej oraz istnienie Ogródów jako zielonych płuc dla miast pielęgnowanych i utrzymywanych własną pracą i ogromnym przywiązaniem użytkowników do oazy spokoju i ciszy.

Nasze stanowisko jest wyrazem dezaprobaty całej społeczności zrzeszonej w Polskim Związku Działkowców. Wyrażamy kategorię protest przeciwko jakimkolwiek zmianom w naszej Ustawie, która daje nam zabezpiecze-

nie naszych interesów i gwarantuje spokój.

Protestujemy przeciwko działaniom mającym na celu wyrugowanie nas z tego, co tworzyły i korzystają całe pokolenia działkowców.

Z poważaniem

Prezes
/-/ Halina Karnicka

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Sławomir Godawa

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Jerzy Wojdak

/-/ 55 podpisów

Walne Zebranie ROD „Zieleniak” w Debrznie

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego zebrani na walnym zebraniu sprawozdawczym po raz kolejny zaniepokojeni są sytuacją, jaka tworzy się od lat wokół rodzinnych ogrodów działkowych. Nie jesteśmy prawnikami ale potrafimy dobrze odróżnić dobro od zła tym bardziej, że jesteśmy mieszkańcami miasteczka które mocno zostało dotknięte negatywnymi skutkami przemian ustrojowych. Pomimo tak trudnej sytuacji środowiska w którym nam przyszło żyć w naszym ogrodzie nakładem własnej pracy i środków zrobiliśmy tak wiele, że zajęliśmy drugie miejsce w roku 2012 w konkursie organizowanym przez Krajową Radę nie było by to możliwe bez pomocy organów Statutowych Związku od szczybla krajowego na zarządzie ogrodu kończąc dzisiaj te wszystkie mądre rozwiązania bezpodstawnie są krytykowane

Debrzno, 25 marca 2012 r.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

i próbuje się wprowadzić nowe rzekomo lepsze nie pytając nas o zdanie. Stworzono sytuację, kiedy to w Państwie Demokratycznym poważna grupa społeczna nie ma nic do powiedzenia poprzez swoich przedstawicieli w dyskusji na temat rodzinnych ogrodów działkowych. Mamy głęboki szacunek dla Konstytucji natomiast jesteśmy przeciwni wykorzystywaniu Jej dla osiągnięcia celów politycznych i komercyjnych.

Szanowna Pani Marszałek!

Oczekujemy od Pani przerwania zmowy milczenia i udzielenia nam odpowiedzi na jedno zasadnicze pytanie:

Czy jako Marszałek Sejmu wykorzystując swoje kompetencje doprowadzi Pani do rzetelnej dyskusji na temat rodzinnych ogrodów działkowych w której wezmą udział wszystkie zainteresowane strony?

Łączymy wyrazy szacunku

/-/ podpisów

Konferencja Delegatów ROD im. 1 Maja w Chełmnie

Szanowna Pani Marszałek,

Delegaci zebrani na corocznej Konferencji Sprawozdawczej w ROD „1 Maja” w Chełmnie zwracają się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie dotychczasowych idei polskiego ogrodnictwa działkowego.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Jesteśmy kontynuatorami naszych przodków, którzy 115 lat temu na Ziemi Chełmińskiej zapoczątkowali ruch działkowy. Ruch, który dobrze służy działkowym rodzinom.

Ponad wiekowy dorobek służebnej roli wobec naszych członków był i pozostaje możliwy, bowiem nie został sko-

mercjalizowany. Broni go przed tym Ustawa z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych na straży której stoi Polski Związek Działkowców.

Podjęte w ostatnim czasie przez naczelne organy państwa ataki wobec ustawy, zagrażają działkowcom i ich Związkiowi.

Zwracamy się zatem do Pani Marszałek o wsparcie naszych starań. Uważamy, że istniejąca ustawa dobrze służy milionowi polskich rodzin uprawiających działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych i nie są nam potrzebne w tym zakresie żadne zmiany.

Z poważaniem

Przewodniczący Konferencji Delegatów
/-/ Ryszard Frączkowski

Prezes Zarządu ROD
/-/ Ludwik Płocki

Chełmno, 29 marca 2012 r.

Konferencja Delegatów ROD im. XX-lecia w Słupsku

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani,

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. XX-lecia w Słupsku zebrani na konferencji delegatów w dniu 31 marca kierują do Pani Marszałek prośbę o dopuszczenie do dyskusji na temat ustawy o ROD – głosów działkowców. Reprezentujemy jedną z największych organizacji pozarządowych w Polsce. Pragniemy zwrócić uwagę, że działkowcy własną pracą i zaangażowaniem stworzyli zielone płuca miast i zaplecze socjalne dla ludzi z niewielkimi dochodami. Skrawki ziemi służą dla rodzin wielopo-

koleniowych. Miasta zyskują tereny zielone utrzymywane i modernizowane na koszt działkowców bez dodatkowych nakładów budżetowych na nie, z kolei działkowcy uzyskują dostęp do przestrzeni, w której mogą realizować działania ogrodnicze, kulturalne, wypoczynkowe i towarzyskie.

Szanowna Pani Marszałek mamy nadzieję, że nasza prośba jest możliwa do spełnienia ponieważ wspólnie tworzymy Państwo demokratyczne i praworządne.

/-/ 38 podpisów

Konferencja Delegatów ROD „Róża” w Słupcy

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Przedstawiciele 420 rodzin działkowych uczestniczący w Konferencji Delegatów Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Róża” w Słupcy w dniu 18.03.2012 r. wyrażają swoje zaniepokojenie brakiem jakiegokolwiek odpowiedzi ze strony Pani Marszałek na List Otwarty IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 (podpisany przez 430 uczestników) w sprawie nowych działań w walce o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Ustawa ta została zaskarżona przez byłego I Prezesa SN do Trybunału Konstytucyjnego.

Szanowna Pani Marszałek, uważamy, że dotychczasowe rozwiązanie prawne w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku dobrze służy dział-

kowcom i zapewniają właściwe funkcjonowanie Polskiego Związku Działkowców.

Zmiany ustawy doprowadzą do zniszczenia ponad 100-letniego dorobku wielu pokoleń ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z zadowoleniem przyjęliśmy pozytywną ocenę polskich działkowców dokonaną przez Panią Marszałek w liście skierowanym do delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Dlatego w trosce o przyszłość rodzinnych ogrodów działkowych i utrzymanie praw nabytych związanych z użytkowaniem działek, zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie i podjęcie działań wspierających utrzymanie ustawy o rodzinnych ogrodach

działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. w dotychczasowym kształcie. Ustawa ta w pełni odpowiada potrzebom i ocze-

kiwaniom działkowców, czego dowodem jest zebranie w jej obronie 620 tysięcy podpisów.

Przewodniczący Konferencji
/-/ Stefan Wesołowski

Sekretarz
/-/ Barbara Reszelewska

/-/ 40 podpisów uczestników Konferencji

Słupca, 18 marca 2012 r.

Konferencja Delegatów ROD im. 1-go Maja w Myśliborzu

STANOWISKO

My Delegaci, uczestnicy konferencji po zapoznaniu się z Wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego, jesteśmy oburzeni kolejną próbą jawnego zamachu na naszą ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Bo jak inaczej można nazwać wszystkie zarzuty podniesione we wniosku, które są bezpodstawne i tak naprawdę skutkować będą zaborem naszej własności.

Zapisy te istnieją od początku istnienia PZD i nikomu nigdy wcześniej nie przeszkadzały. Dlaczego Prezes Sądu bierze pod uwagę skargę kilku osób, które nie chcą przestrzegać prawa, a nie słyszy się głosu blisko miliona dział-

kowców, którzy należą do niezależnej i samorządnej organizacji.

Podobnych zapisów nie widzi się w innych organizacjach społecznych, działających w podobny sposób.

Może dlatego, że w naszym Kraju zaczyna brakować terenów pod budowę kolejnych hipermarketów i wieżowców. I to jest główna przyczyna walki ze Związkiem. A Związek to przecież My, działkowcy, którzy chcemy spokoju, a nie ciągłej walki o nasze działki.

Brak demokracji, szukajcie gdzie indziej, bo u nas jest jej aż za dużo.

Zarząd
/-/ 4 podpisy

Konferencja Delegatów ROD „Podzamcze” w Wałbrzychu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

APEL

Delegatów Konferencji Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Podzamcze” w Wałbrzychu

Szanowna Pani Marszałek,

W dniach 16-17 grudnia 2011 r. działkowcy z naszego Ogrodu uczestniczyli w IX Krajowym Zjeździe Delegatów Polskiego Związku Działkowców i byli współautorami listu otwartego skierowanego do Pani, w którym prosili o wsparcie działkowców w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w związku z jej zaskarżeniem do Trybunału Konstytucyjnego przez poprzedniego I Prezesa Sądu Najwyższego.

Od tego czasu mija już 3 miesiące, a Pani Marszałek milczy, dając tym samym odpowiedź, że nie wysłuchała głosu działkowców i nie podjęła inicjatywy w kierunku wsparcia naszych starań w obronie praw zapisanych w tej ustawie.

Nie nam oceniać takiej postawy, ale wolno nam powtórzyć przedwyborcze hasła kandydatów do Sejmu RP obecnej kadencji w tym i Pani Marszałek, że wypełniając mandat poselski zobowiązują się dbać o dobry wizerunek państwa, które ma służyć swoim obywatelom. Działkowcy, to też obywatele z tym jednak, że nie potraktowani dotychczas przez Panią Marszałek, jako społeczny partner, który stanowi dobry przykład realizacji idei społeczeństwa obywatelskiego.

Działkowcy wiedzą także, że najprawdopodobniej w niedługim czasie w Sejmie zostanie złożony rządowy projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nikt jednak nie zamierza ujawniać tego projektu, ani też konsultować ze środowiskiem działkowców, mimo że przed-

stawiciele władzy państwowej uczestniczący w charakterze gości zaproszonych na II Kongresie PZD, który obradował w dniu 22 września 2011 r. oraz na IX Krajowym Zjeździe Delegatów PZD, zapewniali działkowców, że bez udziału Polskiego Związku Działkowców nie będą dokonywane żadne zmiany w naszej ustawie. Innymi słowy, zapewniali nas, że nic o nas bez nas.

Jak do tej pory obietnice te nie zostały dotrzymane.

Polscy działkowcy to około 1.200 000 rodzin. Czyżby byli zauważani tylko jako potencjalny elektorat przed wyborami parlamentarnymi, a po wyborach jako społeczność niegodna dialogu z wybrańcami narodu? Czujemy się okłamani.

Jako delegaci ogrodowej Konferencji w imieniu 2.550 działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Podzamcze” w Wałbrzychu apelujemy, aby Pani Marszałek przerwała wreszcie ten, jak do tej pory, monolog dział-

Wałbrzych, 17 marca 2012 r.

Konferencja Sprawozdawcza ROD im. Obrońców Westerplatte w Świdniku

kowców domagających się poszanowania ich nabytych praw, zagwarantowanych w ustawie, która dobrze nam służy i która nie umniejsza i nie narusza praw innych podmiotów. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. została przecież uchwalona w nowej konstytucyjnej formule demokratycznego państwa prawa.

Pani Marszałek,

Konferencja Delegatów Rodzinnego Ogrodu Działkowego w Wałbrzychu przekazując niniejszym apelem głosy działkowców, ma jeszcze nadzieję, że nie jest Pani zwolennikiem dokonania niekorzystnych zmian w naszej ustawie oraz zmarginalizowania roli naszej ogólnopolskiej organizacji – Polskiego Związku Działkowców.

Nasz Związek – to my działkowcy i obywatele. I niech tak pozostanie.

Podpisy delegatów
/-/ 54 podpisy

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Obrońców Westerplatte w Świdniku
w sprawie Obrony Ustawy o ROD

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy zgromadzeni w dniu 17 marca 2012 r. na Konferencji Sprawozdawczej ROD im. Obrońców Westerplatte w Świdniku zwracają się z prośbą do Pani Marszałek w imieniu 1650 członków naszego ogrodu o wsparcie naszych starań w zachowaniu i walce o pozostawienie w niezmiennym kształcie Ustawy z dnia 8. lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Zaskarżenie całej ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego przez Rzecznik Praw Obywatelskich niezbyt wskazuje, że dąży się do podważenia formalno-prawnych podstaw funkcjonowania naszego Związku. Takie działanie doprowadzi do likwidacji ogrodów działkowych w Polsce. Dlatego kategorycznie sprzeciwiamy się takiemu rozwiązaniu.

Po raz kolejny przypominamy, że my działkowcy w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych zebraliśmy i złożyliśmy do Sejmu 620 tysięcy podpisów

w obronie naszej dobrze funkcjonującej ustawy, która od samego początku cieszyła się olbrzymim poparciem samych działkowców. Liczymy na mądrość Sędziów Trybunału Konstytucyjnego w podejmowaniu decyzji zgodnych z prawem i oczekiwaniem milionowej rzeszy Polskich Działkowców i ich rodzin o zachowaniu w niezmiennym stanie ustawy o ROD, a przez to ponad 110-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Szanowna Pani Marszałek,

My świdniccy działkowcy, a za naszym pośrednictwem miliony Polskich działkowców zwracamy się raz jeszcze do Pani o wsparcie swoim autorytetem nasze dążenia w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r., ustawy która dobrze sprawdziła się w funkcjonowaniu ogrodów działkowych i całkowicie zabezpiecza interesy działkowców.

Z poważaniem

Uczestnicy Konferencji Delegatów ROD

Świdnik, 17 marca 2012 r.

/-/ 42 podpisy delegatów

Konferencja Delegatów ROD im. A. Mickiewicza w Głubczycach

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Wielce Szanowna Pani Marszałek,

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego uczestnicy Konfederacji Delegatów w Głubczycach Województwo Opolskie, kierujemy naszą Serdeczną prośbą do Pani Marszałek by swoim autorytetem wsparła wielką rodzinę działkowców o zachowanie naszych ogrodów i praw zawartych w ustawie ROD. Nasz ustawa w obecnym kształcie o rodzinnych ogrodach działkowych obowiązuje od roku 2005. Ustawa ta jest dorobkiem i pokłosiem naszych doświadczeń z przeszłości.

Na pierwszym w historii Kongresie PZD odbytym latem 2009 roku w ogromnej liczbie reprezentowani członkowie ROD z członkami wszystkich opcji politycznych – poza PiS – wszyscy poparli istnienie tej ustawy i trwały sens jej bytu. Zaowocowało to z zdecydowanym odrzuceniem w pierwszym czytaniu projektu ustawy PiS przez Sejm RP zmierzającego w praktyce do likwidacji naszego milionowego związku, jego struktur i nacjonalizacji majątku bez odszkodowań. Wówczas mieliśmy nadzieję, że wreszcie nastąpi spokój i stabilizacja dla naszego związku i jego struktur.

Niestety nasze nadzieje okazały się złudne, otóż I Prezes Sądu Najwyższego popierany przez polityków – wiadomej opcji odczytujemy jako kolejny atak na nasz Związek i jego członków.

Uzasadnienie tego wniosku jednoznacznie świadczy o tym, że sporządzono go nie znając realiów obowiązujących i panujących w ogródkach i prawdziwych bolączek naszych działkowców.

Znowu okazało się, że władza tym razem sądownicza wie

lepiej niż jej obywatele, co dla nich najlepsze i ważniejsze. Kolejna fala naszych apeli i protestów spowodowała, że nastąpił swoisty złośliwy odwet na działkowcach, którzy ośmielili się mieć swoje zdanie – odmienne niż władza.

Wszyscy działkowcy jesteśmy głęboko przekonani, że ten i wcześniejszy wniosek był całkowicie nieprzemysłany, tak jak sama inicjatywa jest bezmyślna i w ogóle niezasadna.

Szanowna Pani Marszałek!

Nasze ogrody to nie tylko działki - na których użytkownicy uprawiają swoje poletka. To tereny zielone w miastach, miejsca integracji, spokoju rodzin i całych społeczności lokalnych, doskonałym mechanizmem pomocy socjalnej dla najuboższych.

Działka to sposób na życie, a jej uprawa to jedna z nielicznych form aktywności fizycznej kilku milionów zwykłe starszych wiekiem Obywateli Polski.

Szanowna Pani Marszałek, jako lekarz powszechnie szanowana, wie najlepiej, że same korzyści społeczne płynące z aktywności tak dużej grupy osób stanowią wartość uzasadniającą wsparcie i szczególną ochronę ogrodnictwa działkowego ze strony Państwa.

Szanowna Pani Marszałek!

Ponad półtora tysięczna rodzina naszego ogrodu działkowego zwraca się do Pani Marszałek o wysłuchanie głosu działkowców. Nasz głos to jednoznaczne wołanie o zachowanie naszej ustawy o ROD i ogólnopolskiego samorządu działkowców w ramach PZD.

Z serdecznymi pozdrowieniami

Konferencja Delegatów

/-/ 54 podpisy delegatów

Głubczyce, 14 marca 2012 r.

Zarząd ROD im. Karola Świerczewskiego w Kępnie

Szanowna Pani Marszałek RP

STANOWISKO

ROD im. Karola Świerczewskiego w Kępnie

Jesteśmy zaniepokojeni i obawiamy się o dalszy los członków Polskiego Związku Działkowców z uwagi na brak reakcji ze strony Pani Marszałek na list otwarty De-

legatów IX Krajowego Zjazdu PZD.

Obawa nasza dotyczy wniosku Pana Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie

niezgodności z Konstytucją dobrze funkcjonującej Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o ROD.

Powyższy wniosek zbulwersował środowisko działkowców i ich rodziny.

Jesteśmy zaniepokojeni i uznaliśmy to za kolejną inicjatywę wymierzoną w fundamentalne podstawy ruchu działkowego w Polsce.

Są to kierunki pozbawienia milionowej rzeszy działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych. Zagroź to dalszemu istnieniu Ogrodów Działkowych.

Apelujemy do Pani Marszałek, że Ogrody Działkowe to teraz zielone tak bardzo potrzebne w naszym środowisku zamieszkania, stanowią doskonałą pomoc socjalną, oraz są miejscem wypoczynku rodzin ludzi pracy.

Kępno, 12 marca 2012 r.

Zarząd ROD im. F. Chopina w Nowej Soli

Szanowna Pani Marszałek!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. F. Chopina w Nowej Soli w imieniu 378 działkowców z naszego ogrodu zwracamy się do Pani Marszałek z prośbą o pomoc, pozostawienie naszej Ustawy RP z dnia 8 lipca 2005 r. Pojawiają się niepokojące informacje o likwidacji ogrodów działkowych i całego Związku i Krajowej Rady.

Szanowna Pani Marszałek,

Nasze ogrody są miejscem wypoczynku po pracy, a dla emerytów i rencistów źródłem pozyskiwania tanich owoców i warzyw, dlatego prosimy Panią Marszałek o po-

Nowa Sól, 18 lutego 2012 r.

Zarząd ROD im. Wł. Sikorskiego w Kępnie

Działkowcy naszego ogrodu są zaniepokojeni i obawiają się o los członków Polskiego Związku Działkowców, z uwagi na brak reakcji ze strony Pani Marszałek na list otwarty Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców.

Wytypowanie posłów Stanisława Pięty i Pana Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, którzy w przeszłości określili się jako wyraźni przeciwnicy ustawy.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. K. Świerczewskiego w Kępnie zwracają się do Pani Marszałek o wytypowanie innych osób reprezentujących Sejm RP przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Tym samym zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o pomoc w obronie dobrze funkcjonującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., która to gwarantuje działkowcom polskim prawa nabyte w przeszłości.

Prezes

/-/ Kazimierz Rachel

Pani Marszałek Sejmu RP

Ewa Kopacz

wstrzymanie jakichkolwiek prób likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Działki uprawiają ludzie ubodzy, którzy na nich odpoczywają, gdyż nie stać ich na wyjazdy wypoczynkowe. Należymy do Unii Europejskiej, która dba o swoich obywateli. Kraje Unii dopłacają do ogrodów działkowych, ażeby mieć zieleń, ekologię i czyste powietrze w miastach.

My działkowcy nie chcemy ani nie żądamy żadnej pomocy od Państwa. Jeszcze raz zwracamy się do Pani Marszałek, aby nie dopuściła do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i naszej ustawy oraz ogrodów.

Z poważaniem

Prezes

/-/

Pani Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

ROD im. gen. Sikorskiego w Kępnie

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją dobrze funkcjonującej Ustawy z 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Wniosek ten zbulwersował i zaniepokoił środowisko

działkowców i ich rodzin, którzy uznają to za kolejną inicjatywę wymierzoną w fundamentalne podstawy milio- nowej rzeszy działkowców, najważniejszych gwarancji ustawowych i zagrażają dalszemu istnieniu ogrodów działkowych.

Apelujemy do Pani Marszałek, istniejące ogrody to te- reny zielone, stanowią doskonałą pomoc socjalną i są miejscem wypoczynku rodzin, ludzi pracy i emerytów.

Wytypowanie posłów Pana Stanisława Pięty i Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Kon- stytucyjnym mija się z celem, gdyż oni w przeszłości okre-

ślili się jako wyraźni przeciwnicy minionej Ustawy.

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. gen. Sikorskiego w Kępnie zwracają się do pani Marszałek o wytypowanie innych osób reprezentujących Sejm Rze- czypospolitej Polski przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Tym samym zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o pomoc w obronie dobrze funkcjonującej Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., która gwarantuje działkowcom polskim nabyte prawa w przeszłości.

Prezes

/-/ Aleksander M.

Kępno, 12 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Sahara” we Wrocławiu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Dotyczy: ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Sahara” we Wrocławiu zwraca się z uprzejmą prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r. dotyczącego stwierdzenia nieważności z Konstytucją RP kilku artykułów, a nawet całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działko- wych z dnia 8 lipca 2005 r.

W naszym przekonaniu przedmiotowa ustawa uchwa- lona przez Sejm RP, która przeszła całą niełatwą ścieżkę legislacyjną jest dobrym dokumentem. W oparciu o nią sprawnie funkcjonują nasze ogrody, a wyrazem poparcia dla tej ustawy był II Kongres PZD, który odbył się na Ha- li Torwaru w Warszawie 22 września 2011 r. W swoich założeniach ustawa gwarantuje własność nasadzeń i infra- struktury znajdującej się na działce wykonanych przez użytkownika działki za jego własne środki finansowe, a więc dobrze zabezpiecza nasze prawa i nie ma żadnych przesłanek aby ją zmieniać. Mówimy stanowcze nie dla manipulacji samorządów w kwestii likwidacji ogrodów działkowych i przeznaczenia ich na cele komercyjne. Taką politykę przejawia w Polsce m. in. Wrocław promują- cy się jako miasto spotkań uchwalając akt XLI/1284/09 ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Województwa Dol-

nośląskiego z 14 stycznia 2010 r. Nr. 6, poz.124 dotyczą- cy planu zagospodarowania przestrzennego obszaru po- łożonego w rejonie Osi Inkubacji i ulicy Strachowickiej we Wrocławiu. Dokładnie ten plan to likwidacja dwóch Ogródów /Sahara i Lotnik/ i przeznaczenie ich na strefę aktywności gospodarczej.

Sądzymy, że w naszym kraju są sprawy ważniejsze i pil- niejsze do rozwiązania.

Uważamy, że nasza ustawa, z którą się utożsamiamy działa dobrze i nie ma żadnych powodów, aby ją zmie- niać. W naszym odczuciu wszelkie zmiany w ustawie to działania na korzyść deweloperów itp. prowadzące do po- mnożania dóbr ludzi już wystarczająco bogatych, a dalsze zubożenie życia codziennego części naszego społeczeń- stwa, jakimi są emeryci i renciści będący głównie użyt- kownikami działek. To głównie oni są solą tych działek dbając o ich estetyczne utrzymanie mając przy tym moż- liwość rekreacji.

Mając powyższe na uwadze Zarząd ROD „Sahara” w imieniu użytkowników działek ogrodu zwraca się do Pani Marszałek o wzięcie nas pod swoją obronę i opiekę i poparcie w sprawie wycofania cytowanego na wstępie wniosku z Trybunału Konstytucyjnego.

Z wyrazami szacunku

Sekretarz
/-/ Edward Misiarz

V-ce prezes
/-/ Józef Gielata

V-ce prezes
/-/ Andrzej Swornowski

Prezes
/-/ Kazimierz Zdybel

Członek
/-/ Wojciech Plebański

Gospodarz
/-/ Jan Kowalski

Skarbnik
/-/ Stanisława Szambelan

Wrocław, 28 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Kolejarz” w Pile

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Kolejarz w Pile, reprezentujący 123 rodzin działkowych naszego ogrodu zwraca się do Pani Marszałek z zapytaniem, dlaczego nie udzieliła Pani odpowiedzi na List otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 roku. W liście uczestnicy Zjazdu w imieniu miliona rodzin działkowych poprosili Panią Marszałek o pomoc i wsparcie w sprawach:

- zachowania praw działkowców zapisanych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku,
- przyszłości ogrodów działkowych w Polsce w związku z zaskarżeniem ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez Prezesa Sądu Najwyższego,
- w sprawie braku możliwości zaprezentowania w Try-

Piła, 10 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Bielany” we Wrocławiu

Szanowna Pani Marszałek,

My Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Bielany” we Wrocławiu prosimy Panią Marszałek o wsparcie naszych starań o zachowanie naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku. Ustawa ta jest dla nas najważniejszym dokumentem. Zapisane są w niej prawa działkowców, które zostały wypracowane i które w pełni się sprawdziły. Prawa te są zagrożone z powodu skierowania w roku 2010 przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwier-

Wrocław, 31 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Wspólnota” w Turku

Szanowna Pani Marszałek,
Zarząd ROD „Wspólnota” w Turku, ogrodu, który po-

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

bunale Konstytucyjnym przez działkowców oraz Związek swoich racji,

– oraz wskazania przez Panią Marszałek obiektywnych reprezentantów do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie naszej ustawy, gdyż wskazane osoby przez poprzedni Sejm są negatywnie nastawione do ustawy.

Niestety odpowiedzi z Pani strony brak, a za miesiąc podczas walnego zebrania sprawozdawczego nasi działkowcy będą pytali co z naszą ustawą? Czy mogą bezpiecznie inwestować w swoje działki a przede wszystkim czy ich nie utracą.

Co mamy powiedzieć działkowcom, że Pani Marszałek milczy. Prosimy więc pilnie nam odpowiedzieć. Lepiej późno niż wcale.

Pozdrawiamy

Za Zarząd

Prezes

/-/ Stanisław Smogół

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

dzenie niezgodności z Konstytucją całej naszej ustawy.

Wierzymy, że Pani Marszałek i Sejm RP będą bronić bogatej tradycji i dorobku polskich działkowców. Chcemy utrzymać swoje ogrody i wierzymy, że tak jak służyły naszym ojcom, służą nam i będą służyć naszym dzieciom. Ogrody zapewniają nam wypoczynek a nasze dzieci uczą się szacunku do natury.

Liczymy na przychyłność Pani Marszałek w sprawie ważnej dla działkowców RP.

Z poważaniem

Zarząd ROD

Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

wstał w 1979 r. na nieużytkach, a dziś jest oazą zieleni i spokoju, miejscem odpoczynku rodzin wielopokolenio-

wych, zwraca się do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie ponad milionowej rzeszy działkowców w ich staraniu o zachowanie swoich praw.

Ponad 300 rodzin z niepokojem obserwuje działania I Prezesa Sądu Najwyższego, który zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Na taką ustawę długo wyczekiwaliśmy, a jej uchwalenie dało działkowcom prawne podstawy spokojnego funkcjonowania. O przywiązaniu do działek świadczą podpisy w obronie ustawy.

Turek, 9 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Bajka” w Żaganiu

Szanowna Pani Marszałek,

Trzecią kadencję piastuję społecznie mandat prezesa ROD „Bajka” w Żaganiu. Przez ten okres obserwuję permanentną krucjatę przeciwko funkcjonowaniu PZD w ogóle, a przez ostatnie trzy lata przeciwko obecnemu modelowi funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce. Pod pretekstem rzekomego dbania o prawa działkowców politycy manipulują prawem w celu pozbawienia działkowców gwarancji prawnych zabezpieczających interesy miliona członków Polskiego Związku Działkowców. Powszechnie wiadomo, że zniesienie praw działkowców spowoduje uzyskanie swobodnego dostępu do obecnie użytkowanych przez Ogrody terenów, a w konsekwencji do ich likwidacji.

Na co dzień spotykam się z działkowcami, znam ich problemy, a także oczekiwania. Działkowcy wiedzą najlepiej ile wysiłku fizycznego oraz nakładów finansowych ponieśli przekształcając swoje działki z nieużytków w zielone płuca zurbanizowanych miast. Działkowcy to w większości emeryci i renciści żyjący na granicy ubóstwa, tak więc działki są dla nich nie tylko miejscem odpoczynku i ale także możliwością uzupełnienia ubożego budżetu domowego.

Zdumiewa mnie, w kontekście manipulacji przy ustawie postawa najważniejszych polityków naszego kraju mówiących o budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Dlaczego politycy mający pełne usta hasła broniących rze-

My działkowcy uważamy, że Polski Związek Działkowców spełnia nasze oczekiwania i pełni wobec nas służebną i pożyteczną rolę. Nie widzimy potrzeby zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ruch działkowy ma ponad stuletnią historię i szkoda by było zaprzęścić dorobku wielu pokoleń działkowców.

Mamy nadzieję, że Pani Marszałek właściwie odbierze treść naszej prośby w przedmiotowej prośbie, a podjęte działania ugruntują aktualne rozwiązania ustawowe dla funkcjonowania działkowego ogrodnictwa w Polsce.

Z poważaniem

Prezes
/-/ Stanisław Ćwiek

Sekretarz
/-/ Krzysztof Michel

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

komo interesów najuboższych warstw społecznych nie zauważyli do tej pory choćby zebranych 620 tysięcy podpisów w obronie ustawy? Władza publiczna winna pamiętać, że decydując się na jakiegokolwiek inicjatywy legislacyjne w tak wrażliwej społecznie sprawie powinna podejmować wyważone decyzje, a przede wszystkim wsłuchiwać się w głosy działkowców

Wyrażam pełne poparcie dla Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z Prezesem Związku Panem Eugeniuszem Kondrackim na czele, dla działań w obronie działkowców, ogrodnictwa działkowego i Związku.

Z całą mocą stwierdzam, że nasza ustawa zawiera szereg przepisów, które akcentują istotę i społeczne funkcje Polskiego Związku Działkowców i Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla środowiska oraz lokalnych społeczności. Uznanie zapisów ustawy za niekonstytucyjne oznaczać będzie usunięcie z porządku prawnego fundamentalnych gwarancji prawnych zabezpieczających słuszne interesy miliona członków i ich rodzin użytkujących działki w ogrodach zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Będę dalej pracować i działać dla umocnienia Związku, ogrodów działkowych, dla dobra moich przyjaciół działkowców i ich rodzin.

Apeluję o wysłuchanie, głosu ludzi broniących swoich praw i nie dokonywanie zmian w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Z wyrazami szacunku

Prezes
/-/ Zbigniew Celanowicz

Żagań, 27 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Portowa” w Płocku

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy z ROD „Portowa” w Płocku chcemy wyrazić nasze obawy brakiem reakcji na wystąpienie delegatów II Zjazdu Krajowej Rady PZD i nie tylko. Pisaliśmy już niejednokrotnie do władz Parlamentu, przedstawiając nasze stanowisko o Rodzinnych Ogrodach.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych zapew-

Płock, 27 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Powstańców” w Płocku

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy z rodzinnych ogrodów działkowych z tereny Okręgu Mazowieckiego wyrażamy swoje zaniepokojenie brakiem reakcji na nasze wystąpienia w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. podczas organizowanych narad podejmowaliśmy liczne stanowiska, w których jasno przedstawiliśmy swoje racje. Wiele spraw poruszonych w tych stanowiskach ma dla nas działkowców ogromne znaczenie.

Pragniemy poinformować panią Marszałek, że dzięki istnieniu ogrodów mazowieckich możemy aktywnie spędzać czas na świeżym powietrzu wśród zieleni wraz z rodziną i przyjaciółmi. Ogrody są miejscem spotkań wielu pokoleń i ludzi o różnym statusie społecznym, ludzi skromnych, którzy swoją jedyną radość i satysfakcję czerpią właśnie z niewielkiego kawałka gruntu, o który dbają i poświęcają mu swój czas i troskę.

Podkreślamy, że my, mazowieckie środowisko działkowe wraz ze swoimi rodzinami w pełni akceptujemy ustawę o ROD, która gwarantuje nam funkcjonowanie na ogrodach działkowych i sprawdziła się w praktyce.

Nie możemy zgodzić się aby stawiano nas na równi z nielicznymi Stowarzyszeniami grup działkowców w

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

nia nam spokój i rozwój naszego Związku. Nie chcemy innej ustawy, żadna nie będzie lepsza. Już trzecie pokolenie wychowuje się na naszych ogrodach. Dziś musimy swoich praw dochodzić przed sądami, a przecież żyjemy w demokracji.

Na Pani ręce składamy prośbę o pozostawienie ustawy w formie jaka obecnie obowiązuje.

Z wyrazami szacunku
W imieniu działkowców podpisuje

Prezes
/-/ Alicja Stasiak

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Polsce. Mówimy o „Państwie Prawa”, a jednocześnie Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z równą powagą, jak PZD, traktuje przedstawicieli Stowarzyszenia „Biała Brzoza”, które naruszyło prawo przejmując majątek ROD „Biała Brzoza” i zarządza ogrodem wbrew uchwalonemu przez siebie Statutowi. Występowało ono przed organami administracji i instytucjami zmieniając bezprawnie obowiązujące dokumenty i umowy. W zarejestrowanym w KRS statucie Stowarzyszenia nie ma śladu o zarządzeniu, albo przynajmniej administrowaniu ogrodami. Dzisiaj OZM, jako reprezentant Polskiego Związku Działkowców na tym terenie, walczy o swoje racje przed sądem. Czy tak wyglądać powinna demokracja? Przecież demokracja to nie samowola.

W związku z powyższym zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań o zachowanie ustawy o ROD, w kształcie przyjętym przez Parlament w 2005 r. ustawy, która zapewnia istnienie ruchu działkowego oraz funkcjonowanie i rozwój ogrodów działkowych w Polsce.

Oczekujemy na poważne potraktowanie tego wystąpienia i udzielenie nam odpowiedzi. Chcielibyśmy poznać stanowisko Pani Marszałek wobec nas działkowców stanowiących milionową rzeszę obywateli Polski.

Z wyrazami szacunku

Prezes Zarządu
/-/ Dariusz Antonowicz

Sekretarz
/-/ Dariusz Pawlikowski

Płock, 15 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Telpod” w Krakowie

W ślad za apelami II Kongresu PZD i IX Krajowego Zjazdu PZD – Działkowcy Rodzinnego Ogrodu „TEL-POD” w Krakowie zwracają się z prośbą o wsparcie działań na rzecz ochrony Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. zaskarżonej do Trybunału Konstytucyjnego.

Znając Pani przychylność do ludzkich spraw mamy nadzieję, że nie jest Pani obojętne jak nasi emeryci i renciści spędzają resztę swojego życia dbając równocześnie o zachowanie resztek terenów zielonych w dużych aglomeracjach miejskich.

Kraków, 17 marca 2012 r.

Zarząd ROD im. St. Staszica w Czarnkowie

Szanowna Pani Marszałek!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Stanisława Staszica w Czarnkowie posiadający statutowe upoważnienie i reprezentujący 409 członków Polskiego Związku Działkowców po dokładnym zapoznaniu się z aktualną sytuacją w sprawie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku a także materiałami z IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD jak odbył się w dniach 16-17 grudnia 2011 roku zaniepokojony jest brakiem udzielenia odpowiedzi na List Otwarty skierowany do Pani Marszałek przez 430 delegatów IX Krajowego Zjazdu PZD.

Nie rozumiemy tej zwłoki w odpowiedzi, ale brak jej nasuwa nam pewne przypuszczenia dlaczego tak się dzieje. Czyż to nie jest tak iż w zaciszu gabinetów rządowych Minister Infrastruktury bez jakichkolwiek konsultacji z ponad milionową rzeszą członków PZD szykuje nam działkowcom nową ustawę o ogrodach w której znajdują się zapisy dotyczące opodatkowania działkowców i Związku, podporządkowania ogrodów do gmin i umowy dzierżawy dla działkowców, likwidację Związku i dowolność zrzeszania się? Jeżeli są takie założenia do nowej ustawy to widzimy koniec samodzielności i samorządności rodzinnych ogrodów działkowych i działkowców.

Jako działkowcy od ponad 20 lat bronimy naszych praw

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

Obawiamy się, że zmiana Ustawy spowoduje masową likwidację ogrodów działkowych, które powstały w wyniku wieloletniej ciężkiej pracy tych, którzy aktualnie je uprawiają i ich rodzin.

Na dzień dzisiejszy te małe skrawki ziemi stanowią jedynym miejscem wypoczynku dla całych wielopokoleniowych rodzin, a dla starszych i często schorowanych ludzi – jedyny cel i radość w życiu. Licząc na zrozumienie i wsparcie inicjatyw Polskiego Związku Działkowców.

Pozostajemy z poważaniem
Za Zarząd ROD „TELPOD”

Prezes

/-/ Małgorzata Szydłowska-Skóra

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

nabytych i walczymy o zachowanie naszej ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku, która się sprawdziła i dobrze służy działkowcom, ale jej zaskarżenie w 2010 roku przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego z powodu ponoć jej niekonstytucyjności nie rokuje dla działkowców nic dobrego. Pani poprzednik były Marszałek Sejmu RP z tej samej opcji politycznej nie był nam działkowcom przychylny. W dniu 18 grudnia 2010 roku skierował do TK swoje stanowisko w sprawie zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, gdzie sam stwierdził w uwagach końcowych, iż widzi konieczność przeprowadzenia fundamentalnej zmiany sytuacji prawnej działkowców i ogrodów.

Obserwując to wszystko boimy się o los naszego ogrodu, ale i także wszystkich ogrodów w Polsce i los Związku.

Jako część społeczności działkowej w Polsce opowiadamy się za nienaruszalnością naszej ustawy o ROD oraz za istnieniem silnego Związku, który niejednokrotnie udowodnił nam, że potrafi bronić działkowców i odpierać wszelkie ataki polityków i ugrupowań politycznych nastawionych wrogo do ruchu ogrodnictwa w Polsce.

NIC O NAS – BEZ NAS to nasze hasło, które musi być uszanowane, a wszelkie zmiany w naszej ustawie w demokratycznym państwie prawa muszą być konsultowane z działkowcami i ze Związkiem.

Nie zgadzamy się również na próby rozbicia Związku i ogrodów, roztrwonienia ich dorobku oraz ograniczenia naszych praw zagwarantowanych Ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku i Konstytucją RP.

Niniejszym listem apelujemy o odwrotną odpowiedź na List Otwarty skierowany do Pani Marszałek przez delegatów IX Zjazdu Delegatów PZD i prosimy – pomagajcie nam i pozwólcie żyć bezstresowo i w spokoju.

Prezes ROD
/-/ Ryszard Kukawka

Sekretarz ROD
/-/ Michał Liszowski

Czarnków, 21 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Chemik” w Grudziądzu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

STANOWISKO

Zarządu ROD „Chemik” w Grudziądzu
z dnia 20 marca 2012 r.

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją niektórych artykułów ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych

Zaskarżone artykuły ustawy o ROD są dla nas działkowców głównym gwarantem praw chroniących naszą własność, samorządność i prawa członków PZD. Ustawa o ROD spełnia wszystkie warunki szeroko pojętej demokracji i sprawiedliwości społecznej. Z jej dobrodziejstw korzysta milion polskich rodzin, które dziś żyją w trudnych warunkach materialnych. Działki wspomagają budżety rodzinne oraz są miejscem spotkań i wypoczynku wielopokoleniowych rodzin. Uczestniczący w dzisiejszym

walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, protestujemy przeciwko próbom podważania naszych praw do działki, do zgromadzonego na niej majątku, do kwestionowania naszych czynnych i biernych praw wyborczych, gwarantujących nasz udział w zarządzaniu ogrodem. Zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu RP o uszanowanie naszych praw i oddalenie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP.

W imieniu Zarządu

Prezes Zarządu ROD „Chemik”
/-/ Jolanta Gajewska

Zarząd ROD „Pod Dębem” w Grudziądzu

Szanowna Pani Marszałek!

W związku z wystąpieniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP sześciu zapisów ustawy z 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowców „Pod Dębem” w Grudziądzu reprezentujący 96 rodzin działkowych zwraca się z prośbą do Pani Marszałek o spowodowanie zaniechania działań przeciwko Związkowi i ruchowi działkowemu w Polsce.

Szanowna Pani Marszałek
Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Jesteśmy zbulwersowani i oburzeni takim działaniem Prezesa Sądu Najwyższego, który swoim wystąpieniem dąży do pozbawienia milionowej rzeszy działkowców dotychczasowych najważniejszych gwarancji ustawowych.

Kwestionowanie sześciu najważniejszych zapisów ustawy o ROD uważamy za ignorowanie woli działkowców polskich, którzy w obronie ustawy o ogrodach działkowych z 2005 roku opowiedzieli się jednoznacznie, zbierając w jej obronie blisko 620 tysięcy podpisów w kraju.

Zarzuty przedstawione we wniosku Pana Prezesa Sądu

Najwyższego uważamy za bezpodstawne oraz stwierdzamy, że są kolejną próbą uchylenia tej dobrze funkcjonującej ustawy oraz zmarginalizowaniem PZD, ogólnopolskiej organizacji działkowców. Polski Związek Działkowców stojący na straży praw działkowców dobrze się zapisał w dotychczasowej działalności na rzecz działkowców polskich i ogrodnictwa działkowego.

Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP sześciu zapisów ustawy jest wnioskiem o odebranie działkowcom polskim ich ustawowych unormowań prawnych i praw nabytych, praw do ich majątku znajdującego się na działkach wzniesionego własnymi siłami i oszczędnościami przez wiele lat. Kwestionowanie praw działkowców do użytkowanych

Grudziądz, 19 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Eden” w Malcanowie

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracamy się do Pani z prośbą o wyznaczenie do reprezentowania Parlamentu w Trybunale Konstytucyjnym w postępowaniu dot. zgodności z Ustawą Zasadniczą Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych posłów zdolnych bronić tej Ustawy. Jest ona dziełem i osiągnięciem Parlamentu i jako taka zasługuje na obronę przez Jego przedstawicieli.

Gwarancji takiej nic dają kandydatury posłów Andrzeja Dery i Stanisława Pięty. Obaj panowie posłowie niejednokrotnie krytycznie wypowiadali się o samej idei Rodzinnych Ogródów Działkowych, jak więc można oczekiwać od nich pozytywnej aktywności w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Ogrody działkowe nie są, wbrew temu co twierdzą ich dogmatyczni przeciwnicy, tworem komunistyczno-nomenklaturowym.

Ogrody działkowe to pomysł z czarów kiedy szczyt rozkwitu święciły rozliczne ruchy społecznikowskie. Początek XX wieku był czasem kiedy rozbudzone intelektualnie rzesze ludzi pracy zapragnęły czegoś więcej niż zjeść

Malcanów, 16 marca 2012 r.

działek i prawa przekazania działki osobom bliskim oraz podważanie powiązania użytkownika działki z członkostwem PZD uważamy za bezpodstawne i krzywdzące działkowców.

Wyrażamy swoje ubolewanie tym bardziej, że inicjatywa ta wniesiona została przez czołowego przedstawiciela władzy publicznej, który winien stać na straży interesów tak dużej części społeczeństwa polskiego.

W imieniu działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Dębem” w Grudziądzu zwracamy się do Pani Marszałek o pomoc w obronie wspomnianej dobrze funkcjonującej ustawy i dotychczasowych rozwiązań prawnych gwarantujących działkowcom spokojne i bezpieczne korzystanie z działek.

Z działkowym pozdrowieniem

Prezes Zarządu
/-/ Piotr Gadzikowski

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu Sejm RP

i wypić. Z tego dążenia wziął się również pomysł na tworzenie ogródków gdzie niezamożni robotnicy, urzędnicy, miłośnicy ogrodnictwa i natury a potem już emeryci mogli odpoczywać, regenerować siły w kontakcie z przyrodą i czerpać radość z osiągnięć w hodowli warzyw, owoców, kwiatów i roślin ozdobnych.

Dziś, co nieuchronne, sposób wypoczynku „na działkach” uległ ewolucji. Niezmienne jednak pozostała radość z posiadania kawałka ziemi, odpoczynek w spokoju wśród zieleni, satysfakcja z wyników hodowlanych, możliwość spotkań na łonie przyrody z dziećmi, wnukami i przyjaciółmi.

Być może liczni „światowcy” czy euro fanatycy widzą kres ruchu działkowego wobec postępującej globalizacji i łatwości, niskich kosztów podróżowania. Sęk w tym, że polskie społeczeństwo nadal pozostaje niezamożne, jest na dorobku i jeszcze bardzo długie lata działkowanie będzie dla rzesz całych formą rekreacji bez alternatywy, a dla miłośników ogrodnictwa jedyną dostępną formą posiadania kawałka ogródka.

W nadziei na życzliwe przyjęcie naszych uwag

Z poważaniem
Zarząd ROD „Eden” w Malcanowie

Prezes Zarządu
/-/ mgr Edward Dziecioł

Zarząd ROD „Zielony Zakątek” w Chodzieży

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Zielony Zakątek w Chodzieży zwraca się do Pani Marszałek z prośbą aby wypowiedziała się w sprawach poruszonych w liście Delegatów Krajowego Zjazdu PZD, a dotyczących naszych ogrodów i zaskarżonej po raz kolejny do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Z niepokojem kolejny rok rozpoczynamy prace na swoich działkach nie znając jaka jest przyszłość naszych ogrodów, naszych działek i ustawy. Dzieje się tak od ponad 20 lat. Atakowana jest przede wszystkim ustawa, po to aby ją zmienić i jak najtańszym kosztem przejąć grunty zajmowane przez ogrody działkowe oraz Związek, bo sku-

tecznie broni ogrody z zarządami i działkowcami przed ich likwidacją.

Po transformacji ustrojowej w naszym kraju nasze Polskie ogrody ciągle „komuś” przeszkadzają, a przecież ogrody działkowe i ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce funkcjonują od ponad 120 lat.

Nie są Polskim wymysłem – funkcjonują w całej Europie, wszędzie tam gdzie są potrzebne ludziom i społeczeństwu. Nasi działkowcy działki szanują, uprawiają je od wielu lat i dlatego liczymy, że Pani Marszałek wypowie się jednoznacznie w naszych sprawach i przerwie swym stanowiskiem kolejną próbę zmiany naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 rok.

Za Zarząd

Prezes ROD
/-/ Henryk Koźlarek

List przesyłamy do wiadomości:

- Prezydent RP,
- Premier Rządu RP,
- parlamentarzystów ziemi pilskiej,
- Prezes Krajowej Rady PZD.

Chodzież, 10 marca 2012 r.

Zarząd ROD im. E. Gierczak w Kołobrzegu

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu7 RP

PETYCJA

Pani Marszałek!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. E. Gierczak w Kołobrzegu w imieniu 870 działkowców prosi o wsparcie naszych działań w sprawie utrzymania obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Jej byt prawny został zagrożony w związku z zaskarżeniem przez odchodzącego już, a więc byłego I Prezesa Sądu Najwyższego, do Trybunału Konstytucyjnego, całej naszej ustawy jako niezgodną z Konstytucją RP.

Na naszym Walnym Zebraniu w dniu 10 marca 2012 roku, działkowcy wyrazili swoje obawy i zaniepokojenie o losy swoich działek a także brakiem zdecydowanego stanowiska w tej sprawie, przez Kluby Parlamentarne ekipy rządzącej. Dziwi również fakt delegowania w imieniu

Sejmu, posła z PiS-u w tej sprawie, do reprezentowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

My działkowcy, najczęściej ludzie pozostających na rentach czy na emeryturach, po wielu latach pracy zawodowej pragnęlibyśmy w końcu odpocząć i zająć się pożytecznym hobby, jakim są działki ogrodowe. Jest to również znacząca pomoc w gospodarstwach domowych, jako uzupełnienie w owoce i warzywa oraz buduje pozytywne więzi społeczne.

Jesteśmy organizacją ogólnopolską /ponad 900 tys. członków/ a naszym najwyższym przedstawicielem jest Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców w Warszawie, która wielokrotnie interweniowała w Sejmie w obronie naszych praw.

Dlatego nasi działkowcy, zaniepokojeni przyszłością naszych ogrodów i działek oraz praw nabytych wynikających z ich użytkowania, za pośrednictwem naszego

Zarządu, przekazują niniejszą PETYCJĘ do Pani Marszałek RP, z prośbą o podjęcie działań dla obrony i utrzymania naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z poważaniem

Prezes ROD
/-/ Edward Pietrak

Sekretarz ROD
/-/ Emilia Gierdzińska

Kołobrzeg, 10 marca 2012 r.

Zarząd ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO

Zarządu Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie
do Marszałek Sejmu RP, Pani Ewy Kopacz

Zarząd Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie po zapoznał się ze wszystkimi materiałami skierowanymi do TK, mianowicie z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego, pismem Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny i wnioskiem Prokuratora Generalnego o likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawieniu nas, działkowców, tytułu prawnego do użytkowania działek.

Zarząd wyraża zdecydowany sprzeciw wobec kolejnej

próby likwidacji PZD. Nadmieniamy, że obecny Sejm pod kierunkiem Pani Marszałek Ewy Kopacz czyni starania o nowelizację ust. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to wbrew stanowisku Polskiego Związku Działkowców oraz całej rzeszy ogrodnictwa działkowego z 620 tys. podpisów w obronie ustawy o ROD.

Na dowód naszego stanowiska przesyłamy listę z podpisami Walnego Zebrania Rodzinnych Ogrodów Działkowych z dn. 3 marca 2012 r.

Prezes Zarządu
/-/ mgr Witold Stankiewicz

/-/ 7 podpisów

ROD im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej

Pani Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

ROD im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej

W ostatnim czasie niektórzy politycy wbrew zasadom demokratycznego państwa, jakim niewątpliwie jest Rzeczypospolita Polska zmierzają do likwidacji Polskiego Związku Działkowców poprzez tworzenie niekonstytucyjnych ustaw. W zasadzie chodzi im o likwidację i unicestwienie ogrodnictwa działkowego oraz ograniczenie naszej działalności.

Na szczególną krytykę zasługuje sposób i metody jakie proponują. Głównym hasłem jest uwłaszczenie działkowców, co w praktyce jest niemożliwe do realizacji z wielu względów.

Działkowcy – renciści, emeryci i bezrobotni nie będą w stanie ponieść kosztów finansowych związanych z uwła-

szczeniem. Ogrody działkowe bardzo często są usytuowane w miejscach, które rządzący widzieliby, jako tereny pod zabudowę. Kryją się zatem ich prywatne interesy, oraz łatwy zarobek.

Szanowni Rządzący politycy Platformy Obywatelskiej, Gorąco was prosimy i apelujemy do Was nie działajcie przeciwko nam. My też jesteśmy wyborcami i Polakami, chcemy żyć w Państwie prawa i nie będziemy tolerować form i metod działania zmierzających do likwidacji PZD.

My – działkowcy nie politykujemy, a walczymy o utrzymanie dotychczasowej ustawy o ROD i o to, aby nasza opinia była zauważona przez parlament.

Prezes Zarządu
/-/ Mirosław Klejnowski

Biała Podlaska, 20 lutego 2012 r.

ROD „Rezeda” we Wrocławiu

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Polskie ogrody działkowe kontynuują 100-letnią tradycję ogrodnictwa działkowego w Polsce. Spełniają pozytywną rolę w zaspokajaniu potrzeb społecznych, społecznych i rekreacyjnych społeczności lokalnych, niezależnie od sytuacji politycznych w naszym kraju. Było i nadal jest to możliwe dzięki ustawie o ROD z 2005 r. Rozwiązania prawne zawarte w tej ustawie jednoznacznie określiły Statut jak i Regulamin ROD. Dlatego uważamy, że wszelkie zmiany legislacyjne są działaniami niepożądanymi, negatywnymi, które naruszają zasady obowiązujące w demokratycznym państwie.

Przypominamy, że ogrody działkowe w Polsce są ważnym elementem funkcjonowania polskich rodzin. Dzięki

ogrodom nasze rodziny mają dostęp do zdrowego i aktywnego wypoczynku, dostęp do zdrowej żywności, są doskonałą formą zagospodarowania wolnego czasu oraz zapewniają w całej Polsce dodatkowe tereny zielone, utrzymywane i modernizowane na koszt działkowców, bez dodatkowych nakładów budżetowych ze strony państwa i samorządów. Przypominamy również, że dotychczasowe rozwiązania prawne zawarte w ustawie, sprawdzają się w praktyce, dobrze służą nam działkowcom oraz nie naruszają interesów osób prawnych i fizycznych. Uważamy, że dalsze istnienie ruchu działkowego winno być w interesie całego społeczeństwa niezależnie od poglądów i przynależności partyjnej.

Z poważaniem

Sekretarz
/-/ Elżbieta Kasińska

Skarbnik Zarządu
/-/ Bogusław Korol

W-ce Prezes Zarządu
/-/ Roman Kaczor

Prezes Zarządu ROD
/-/ Ewa Szajneman

Do wiadomości:

- Pan Bogdan Borusewicz – Marszałek Senatu RP,
- Pan Donald Tusk – Premier Rządu RP,
- Pan Bronisław Komorowski – Prezydent RP,
- Krajowa Rada PZD w Warszawie,
- OZ PZD we Wrocławiu.

Wrocław, 31 marca 2012 r.

Zarząd i Komisja Rewizyjna ROD im. St. Sempołowskiej w Pile

Szanowana Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowna Pani!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Sempołowskiej wraz z Komisją Rewizyjną ROD w Pile kieruje do Pani w imieniu 261 rodzin działkowych ten list, gdyż za parę dni odbędzie się nasze coroczne zebranie sprawozdawcze, podczas którego działkowcy będą nas pytali co z naszą ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku, którą I Prezes Sądu Najwyższego zaskarżył w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego stwierdzając,

że jest ona niezgodna z naszą Konstytucją.

W tej sprawie skierowali do Pani List otwarty uczestnicy IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców licząc, że Kobieta – Marszałek Sejmu poważnie potraktuje ponad milion polskich działkowców i w czasie trwającego kryzysu gospodarczego zakończy tą polityczną rozgrywkę o tereny ogrodów działkowych i o nasz Związek. Niestety nie udzieliła Pani działkowcom odpowiedzi w tak ważnych dla nich sprawach.

Informujemy Panią Marszałek, że dla nas Ustawa o ROD z 2005 roku jest najważniejszym aktem prawnym. W niej są zapisane nasze prawa do gruntów ogrodu, do naszych działek, do spokojnego gospodarowania na nich przez wiele lat. Nasz ogród istnieje od 59 lat. Wiele dzia-

łek użytkuje już trzecie pokolenie naszych członków.

Nie zgadzamy się również na likwidację Polskiego Związku Działkowców, który nas godnie reprezentuje i broni.

Czekamy razem z działkowcami na Pani odpowiedź.

Prezes Zarządu ROD
/-/ Czesław Wiśniewski

Za Zarząd ROD
Komisja Rewizyjna ROD

/-/ 4 podpisy

Piła, 12 marca 2012 r.

Komisja Rewizyjna ROD im. Sikorskiego w Pile

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Komisji Rewizyjnej ROD im. Sikorskiego w Pile
w sprawie nienaruszalności zapisów ustawy o ROD z 2005 r.

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Komisji Rewizyjnej Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Sikorskiego w Pile biorący udział w posiedzeniu statutowym komisji stwierdzamy, że zaskarżenie Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP jest jawnym działaniem przeciwko nam działkowcom.

Zaskarżenie tej ustawy, po 7 latach jej sprawnego funkcjonowania jest dla każdego działkowca nie do przyjęcia, bowiem argumenty przytaczane w uzasadnieniu mijają się z prawdą i realiami.

Zapisy zawarte w Naszej Ustawie o ROD posiadają fundamentalne znaczenie i są gwarantem praw chroniących naszą własność, uznaną przez nas samych samorządność i samodzielność oraz prawa członków Związku, w którego szeregach jest jeden milion 250 tysięcy polskich obywateli żyjących w obecnych kryzysowych czasach w trudnych warunkach.

Działki przez nas użytkowane w naszych ogrodach to źródło wspierania naszych skromnych budżetów domowych, to miejsce odpoczynku i spotkań wielopokoleniowych rodzin działkowych.

Dążąc do likwidacji ogrodów chce się przysporzyć dochodów nielicznym zainteresowanym terenami ze szkodą dla bardzo wielu.

Protestujemy przeciwko podejmowanym próbom podważania naszych nabytych praw i do tego nabytych w dobrej wierze i w zaufaniu do stanowionego prawa.

Protestujemy przeciwko pozbawianiu nas dorobku wielu pokoleń działkowców oraz kwestionowaniu naszych czynnych i biernych praw wyborczych gwarantujących nasz osobisty udział w zarządzaniu ogrodami.

Niniejszym listem zwracamy się do Pani Marszałek Sejmu RP o uszanowanie naszych praw i nie uszczerbliwiania nas na siłę, do tego wbrew naszej woli.

Z działkowym pozdrowieniem

Członek Komisji Rewizyjnej
/-/ Stefania Stolarczyk

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Julian Tulak

Członek Komisji Rewizyjnej
/-/ Halina Kamińska

Piła, 4 kwietnia 2012 r.

Komisja Rewizyjna ROD „Kolejarz” w Krzyżu Wlkp.

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz
Warszawa

My członkowie Komisji Rewizyjnej ROD „Kolejarz” w Krzyżu Wielkopolskim ze zdziwieniem i oburzeniem przyjmujemy do wiadomości kolejną próbę dezintegracji środowiska działkowców w Polsce.

Próbą tą jest wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy o Rodzinnych Ogródkach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Inicjatorzy tego pomysłu wraz z autorem wniosku, który stał się ich wykonawcą prawnym nie przyjmują do wiadomości, że:

1. Członkowie PZD to w istocie najuboższa część społeczeństwa, najczęściej emeryci i renciści o niskich lub bardzo niskich średnich dochodach na członka rodziny. Prowadzone przez nich niewielkie uprawy warzywno – sadownicze stanowią często istotne uzupełnienie ich skromnego budżetu i standardu życia.

2. Dla większości starszej generacji działkowej społeczności pobyt na działkach to podstawowy a często jedyny sposób rekreacyjnego wypoczynku z możliwością psychofizycznej regeneracji.

3. Społeczność Rodzinnych Ogródów Działkowych to mini enklawy społeczne, powiązane kulturowo i towarzysko. To sposób pogodnego przeżycia starości.

4. Ogrody działkowe to oazy natury w zurbanizowanej strukturze miast. Ich pozytywny wpływ na całą społeczność miast jest bezsporna.

Przypominając powyższe uwarunkowania, mamy nadzieję, że autorzy „kasacyjnych” wobec ogrodów pomysłów, gdy nie mają złych intencji, zrezygnują z planów likwidacji społeczności działkowej w Polsce.

Nasze zaniepokojenie wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego jest tym większe, że Trybunał Konstytucyjny w dniu 9 grudnia 2009 roku, kolejny raz badał zgodność art. 10 ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 3 naszej ustawy, dokonując w nich nieznacznych zmian. Po tym fakcie sądziliśmy, że mamy przed sobą dłuższy okres wytchnienia i że przystąpimy do wiosennych porządków na działkach po przedłużającej się zimie.

Nikt nie może się dziwić, dlaczego działkowcy są rozgoryczeni. Ludzie komentują ostatnie wydarzenia nas dotyczące i zastanawiają się jakie to siły powodują, że od kilku lat nie mamy dłuższego okresu wytchnienia, aby zając się oswoimy działkami. Dlaczego w naszym kraju lekceważy się opinię i protesty działkowców. Jak długo mamy tłumaczyć, że ogrody działkowe to nie wymysł PRL, że powstały one w okresie zaborów i że ich tradycja sięga 180 lat. Dlatego też zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o zostawienie działkowców w spokoju. Dajcie nam warunki do spokojnej uprawy naszych działek. Pozwólcie nam ostatnie lata życia przeżyć w spokoju. Nie dawajcie złego przykładu naszym wnukom bo tego Wasza historia nie wybaczy.

Z wyrazami szacunku dla Pani Marszałek

Z upoważnienia

Za Komisję Rewizyjną Rodzinnego Ogrodu Działkowego Kolejarz w Krzyżu Wlkp.

/-/ Władysław Matuszak

Krzyż Wlkp., 5 marca 2012 r.

Komisja Rewizyjna ROD „Pod Dębem” w Grudziądzu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO Ogrodowej Komisji Rewizyjnej

Szanowna Pani Marszałek,
Ogrodowa Komisja Rewizyjna Rodzinnego Ogrodu Działkowego w Grudziądzu zwraca się do Pani Marszałek z apelem o wsparcie działań zmierzających do utrzymania

ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w niezmiennym kształcie.

Byt prawny podstawowej regulacji ustawowej dotyczącej ogrodnictwa działkowego w Polsce został poważnie

zagrożony poprzez jej zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Usunięcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych spowoduje, iż działkowcy bezpowrotnie utracą nie tylko nabyte prawa do użytkowanych działek, ale przede wszystkim same działki rodzinne.

W naszej opinii dotychczasowa ustawa jest bardzo dobrym aktem prawnym, ponieważ pozwala na istnienie i rozwój ogrodów działkowych oraz gwarantuje spokojne korzystanie z działek. Ewentualna nowa ustawa działkowa już nie będzie zawierała takich gwarancji.

Grudziądz, 19 marca 2012 r.

Pani Marszałek,

Nie dostrzegamy potrzeby dokonywania jakichkolwiek zmian w ustawie o ROD, dlatego też jesteśmy wielce zaniepokojeni przyszłością ogrodów działkowych i naszego Związku. Uważamy, że to, co funkcjonuje dobrze i z korzyścią dla obywateli naszego kraju, powinno nadal działać bez zbędnej ingerencji z zewnątrz.

Jesteśmy przekonani, że weźmie Pani pod uwagę głosy działkowców broniących swoich praw i nie pozwoli na zniszczenie wieloletniego dorobku polskiego ogrodnictwa działkowego.

Z poważaniem

Przewodnicząca Ogrodowej Komisji Rewizyjnej
-/ Zofia Laskowska

Komisja Rewizyjna ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO

Komisji Rewizyjnej do Marszałek Sejmowi Pani Ewy Kopacz

Komisja Rewizyjna Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie protestuje przeciwko likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawienia nas tytułu prawnego do użytkowania działek. Protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wniosek Marszałka Sejmowi Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

Komisja Rewizyjna w całości protestuje przeciwko takiemu działaniu, jak dowiadujemy się, że obecna Pani Marszałek Sejmowi, Ewa Kopacz, po cichu działa w Sejmie

nad nowelizacją ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próbie likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to niezgodne ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców, jak również ze stanowiskiem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Bronisława Komorowskiego, który przesłał list do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wyrazami podziękowania za 120 lat tradycji i tak pięknego działania społeczności lokalnej w całym kraju.

Na dowód naszego protestu przedkładamy listę osób popierających nas w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r.

Prezes

-/ mgr Witold Stankiewicz

-/ 5 podpisów

Komisja Rozjemcza ROD „Żywioł” w Wołowie

STANOWISKO

Komisji Rozjemczej Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie
do Pani Marszałek Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej

Komisja Rozjemcza Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Żywioł” w Wołowie protestuje przeciwko likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dn. 8 lipca 2005 r. i pozbawienia nas tytułu prawnego do użytkowania działek. Protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wniosek Marszałka Sejmowi Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

złożonemu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o likwidacji w całości ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz wniosek Marszałka Sejmowi Pana Grzegorza Schetyny, popierającego wnioski, jak również wniosek prokuratora generalnego.

Komisja Rozjemcza w całości protestuje przeciwko takiemu działaniu, jak dowiadujemy się, że obecna Pani Marszałek Sejmu, Ewa Kopacz, po cichu działa w Sejmie nad nowelizacją ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próbie likwidacji ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Jest to niezgodne ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców, jak również ze stanowiskiem Prezydenta

Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Bronisława Komorowskiego, który przesłał list do uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z wyrazami podziękowania za 120 lat tradycji i tak pięknego działania społeczności lokalnej w całym kraju.

Na dowód naszego protestu przedkładamy listę osób popierających nas w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Prezes
/-/ mgr Witold Stankiewicz

/-/ 5 podpisów

Komisja Rozjemcza ROD „Pod Lipami” w Pile

Członkowie Komisji Rozjemczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Lipami” w Pile zwracają się do Pani Marszałek z zapytaniem dlaczego nie odpowiada Pani na list Delegatów Krajowego Zjazdu PZD z dnia 16 grudnia 2011 roku, którzy zwrócili się w imieniu miliona działkowców o wsparcie w sprawach dla nas najważniejszych – ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku. Ustawa od 2010 roku czeka w Trybunale Konstytucyjnym za sprawą I Prezesa Sądu Najwyższego, który po 7 latach jej funkcjonowania wniósł o stwierdzenie całej ustawy jako niezgodnej z Konstytucją RP. Z takimi dzia-

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz
Warszawa

łaniami I Prezesa się nie zgadzamy, gdyż ustawa odzwierciedla pragnienia działkowców do działki i potrzeby na realizację własnych rodzinnych marzeń. Gwarantuje nam zachowanie praw nabytych przez działkowców i dobrze służy interesom rodzin działkowców w Polsce. Ustawa stanowi umocowanie prawne dla Polskiego Związku Działkowców, który spełnia nasze oczekiwania i dobrze służy działkowcom i rodzinnym ogrodom działkowym.

Pani Marszałek! Czekamy z niecierpliwością na odpowiedź.

Przewodnicząca Komisji Rozjemczej ROD
/-/ Renata Gomularz

Pismo nasze kierujemy do wiadomości:

- Prezydenta RP,
 - Premiera Rządu RP,
 - Senatorów i Posłów okręgu pilskiego,
 - Ministra Infrastruktury,
- oraz Prezesa Krajowej Rady PZD.

Piła, 20 marca 2012 r.

Komisja Rozjemcza ROD „Rezeda” we Wrocławiu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

Szanowna Pani Marszałek,
Komisja Rozjemcza przy ROD „Rezeda” we Wrocławiu zgromadzona na Walnym Zebraniu sprawozdawczym

w dniu 31.03.2012 r. z niecierpliwością oczekuje wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zdajemy sobie

sprawę, że wydanie niekorzystnego wyroku może doprowadzić do zniszczenia historii ruchu działkowego, a tym samym pozbawić nas prawa użytkownika działek.

Szanowna Pani Marszałek,

Przypominamy, że działki ogrodowe powstawały na zgliszczach powojennych, z ugorów, terenów trudnych do zagospodarowania. Sami stworzyliśmy infrastrukturę, po-

sadziliśmy drzewa, krzewy i kwiaty. Wybudowaliśmy domy działkowca, magazyny ogrodowe, założyliśmy elektryfikację i wodociągi i to wszystko bez pomocy państwa. Ustawa gwarantuje nam „BYCIE”, korzystanie z tej enklawy zieleni służy dobru ogólnemu. Pani Marszałek prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszej prośby i niedokonywanie żadnych zmian w naszej Ustawie.

Z poważaniem

/-/ Barbara Kusz

/-/ Franciszek Prałat

/-/ Zygmunt Bukowski

Wrocław, 31 marca 2012 r.

Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD „Gajowice” we Wrocławiu

PaniEwa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

W całości i bez reszty popieramy stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 25 lutego br. przez Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu w sprawie obrony rodzinnych ogrodów działkowych przed niekorzystnymi zmianami.

Prosimy o wzięcie nadto pod uwagę, że gospodarka rynkowa nie może:

1/ prowadzić do pozbawienia miasta istniejących terenów zielonych i

2/ pozbawiać ogrodów działkowych ich użytkowników, którzy uprawiają je w formie zorganizowanej od wielu lat.

Ad 1/ Działki stanowią nieporównanie bezpieczniejsze od parków tereny zielone odtruwające środowisko, dlatego wszelkie działania przeciwko ogrodom działkowym, są działaniami przeciwko środowisku.

Ad 2/ Ogrody działkowe od lat prowadzone w sposób zorganizowany, są dla wielkiej ilości rodzin miejscem wypoczynku i sposobem na poratowanie budżetów domowych własnymi uprawami.

Prosimy więc o spowodowanie zaniechania działań zmierzających do zmiany obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zarząd

Komisja Rewizyjna
/-/

Komisja Rozjemcza
/-/

Prezes
/-/ inż. Jerzy Drzewiecki

Wrocław, 17 marca 2012 r.

Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD im. Żwirki i Wigury II w Poznaniu

STANOWISKO

Zarządu ROD, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej ROD im. Żwirki i Wigury II w Poznaniu
w sprawie obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

Aktualna sytuacja działkowców, zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców, spowodowana złożeniem do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o uchylenie całej Ustawy o ROD przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego pana Lecha Gardockiego i poparta przez obecnego I Prezesa Sądu Najwyższego pana Stanisława Dąbrowskiego determinuje nastroje w naszym środowisku. Bezprecedensowe i niepokojące jest jeszcze to, że przedstawicielami

z ramienia Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym będą posłowie, którzy od wielu już lat żądają uchylenia ustawy o ROD, likwidacji PZD oraz przejęcia mienia należącego do ROD i PZD przez państwo.

Wszystkie stowarzyszenia chronią wspólne akty prawne, a jest to Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 roku, artykuł dwunasty oraz Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855). Akty te zapewniają stowarzy-

szeniom a tym samym rodzinnym ogrodom działkowym zrzeszonym w PZD „wolność działania... równego prawa czynnego uczestniczenia w życiu publicznym... realizacji indywidualnych zainteresowań... uwzględniając tradycje i powszechnie uznawany dorobek ruchu stowarzyszeniowego...”. Środowiska, które atakują ogrody działkowe, chcą pozbawić działkowców wszelkich należnych im praw. Kwestionują nawet tradycje i dorobek związku traktując ogrody jak komunistyczny relikwiarz przeszłości, chociaż ma on przeszło stuletnią tradycję. Niedogodna dla naszych przeciwników jest Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych gdyż ona chroni nas przed likwidacjami ogrodów na cele komercyjne a jednocześnie godzi w interesy środowisk gospodarczych zainteresowanych przejęciem terenów ROD. Uchylenie ustawy jest równoznaczne z wykluczeniem PZD z udziału w życiu społecznym oraz z unicestwieniem rodzinnych ogrodów działkowych i otwarciem furtki deweloperom i innym inwestorom. Od-

powiadając na apel Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców o masowy udział działkowców w obronie swoich praw i ogrodów rodzinnych zarząd, komisje i działkowcy, użytkownicy 705 działek na terenie rodzinnego ogrodu działkowego im. Żwirki i Wigury II w Poznaniu wyrażamy dezaprobatę wobec działań naszych oponentów. Liczymy jednak, że instytucje, do których kierujemy nasze stanowisko, stojące na straży prawa, nie będą obojętne i nie pozwolą skrzywdzić milionowej rzeszy działkowców.

Nie pozwólcie aby działkowców pozbawiono realizacji działań ogrodniczych, kulturalnych, wypoczynkowych a nawet towarzyskich. Nie pozwólcie zniszczyć wieloletnią tradycję dzięki, której rozwijają się więzi społeczne i międzypokoleniowe. Nie pozwólcie aby aglomeracje miejskie utraciły tereny zielone, ogrody działkowe to przecież zielone płuca miast. Zostawcie ogrody dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Z poważaniem

Przewodnicząca Komisji Rozjemczej
/-/ Jadwiga Waluk

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Jerzy Dolata

Prezes zarządu ROD
/-/ Józef Szczytko

Poznań, 23 marca 2012 r.

Kolegium Prezesów Rejonu Pleszewskiego

Szanowna Pani Marszałek,

My Prezesi Rodzinnych Ogrodów Działkowych zebrani na Posiedzeniu Kolegium Prezesów Rejonu Pleszewskiego w Pleszewie w dniu 20 marca 2012 r. jesteśmy zaniepokojeni i zbulwersowani brakiem jakiegokolwiek reakcji Pani na list otwarty delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców w Warszawie.

Jesteśmy zbulwersowani i zaniepokojeni wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją naszej tak dobrze funkcjonującej Ustawy z 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Uważamy i jesteśmy przekonani, że jest to kolejna inicjatywa wymierzona w fundamentalne podstawy naszego Ruchu Działkowego w Polsce jak też w prawa działkowców gwarantowane przez dziesięciolecia.

Pozbawienie kilkumilionowej rzeszy działkowców, najważniejszych gwarancji działkowych, zagraża istnieniu ogro-

Marszałek Sejmu RP
Pani. Ewa Kopacz

dów działkowych, terenów stanowiących doskonałą pomoc socjalną jak też miejsc wypoczynku działkowych rodzin.

Stanowczo protestujemy i nie zgadzamy się na wytypowanie posłów Pana Stanisława Pięty i Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym tj. posłów którzy w przeszłości określili się jako przeciwnicy wspomnianej wyżej Ustawy.

Szanowna Pani Marszałek

Prezesi Rodzinnych Ogrodów Działkowych Rejonu Pleszewskiego zwracają się do Pani Marszałek o wytypowanie innych osób jako reprezentantów Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Prosimy Panią Marszałek o pomoc w obronie działkowców i tak dobrze funkcjonującej i sprawdzonej już Ustawy z 8 sierpnia 2005 r. gwarantującej polskim działkowcom prawa nabyte w przeszłości.

Z wyrazami szacunku

Z upoważnieniem i wyrazami szacunku
/-/ podpisy 10 Prezesów – uczestników Kolegium

Pleszew, 20 marca 2012 r.

Kolegium Prezesów ROD Rejonu Jarocin

Szanowna Pani Marszałek,

Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych rejonu Jarocin reprezentujące ponad 1000 działkowców wyraża swoje zaniepokojenie brakiem stanowiska Pani Marszałek na List Otwarty IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 16 grudnia 2011 roku – podpisany przez 430 uczestników – w sprawie wsparcia naszych działań w walce o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku w związku z zaskarżeniem jej przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego do TK.

Zaniepokojeni jesteśmy również faktem, że w sprawie rodzinnych ogrodów działkowych i PZD podejmowane są przez Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej działania w zakresie zmian ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku bez udziału przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców.

Taki stan rzeczy odbieramy jako lekceważenie milionowej rzeszy działkowców. Zmiany ustawy prowadzone w takim trybie mogą doprowadzić do zniszczenia ponad stuletniego dorobku wielu pokoleń ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Jarocin, 27 marca 2012 r.

Kolegium Prezesów ROD Rejonu Ostrowa Wlkp.

Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych Rejonu Ostrowa Wielkopolskiego, obradujące w dniu 28 marca 2012 roku, reprezentujące 14 Rodzinnych Ogrodów Działkowych, na których uprawia działki 2677 rodzin działkowych jest zaniepokojone brakiem reakcji ze strony Pani na List otwarty Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w dniach 16-17 grudnia 2011 roku.

Działkowcy z naszego Rejonu byli oburzeni i niezadowoleni z wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją dobrze funkcjonującej Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Dotychczasowe rozwiązania prawne w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku dobrze służą działkowcom i zapewniają właściwe funkcjonowanie Polskiego Związku Działkowców.

Szanowna Pani Marszałek,

Z dużym zadowoleniem przyjmujemy pozytywną ocenę działalności polskich działkowców dokonaną przez Panią Marszałek w liście skierowanym do delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Dlatego w trosce o przyszłość rodzinnych ogrodów działkowych oraz praw nabytych związanych z użytkowaniem działki, zwracamy się z prośbą do Pani Marszałek o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie oraz podjęcie działań wspierających dla utrzymania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku w dotychczasowym kształcie.

Ustawa odpowiada potrzebom i oczekiwaniom działkowców, o czym świadczy fakt złożenia przez działkowców ponad 620 tysięcy podpisów w jej obronie.

Z poważaniem

Uczestnicy Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów
Działkowych w Jarocinie
/-/ 12 podpisów

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

Przyjeliśmy to za kolejną inicjatywę wymierzoną w fundamentalne podstawy ruchu działkowego w Polsce oraz prawa działkowców nabyte przez dziesięciolecia.

Pozbawienie milionowej rzeszy działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych zagraża istnienie ogrodów działkowych. Ogrody działkowe to tereny zielone, to płuca miast, stanowią miejsce wypoczynku wielu rodzin ludzi pracy, emerytów i rencistów.

Kuriozum jest dla nas działkowców wytypowanie przez Marszałka Sejmu posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, którzy w przeszłości byli przeciwnikami wspomnianej Ustawy.

Szanowna Pani Marszałek,
Kolegium Prezesów Rodziny Ogrodów Działkowych Rejonu Ostrowa Wielkopolskiego prosi Panią Marszałek o wytypowanie innych posłów do reprezentowaniu

Ostrów Wlkp., 28 marca 2012 r.

Listy indywidualne i zbiorowe

Lidia Grzelczyk ze Szczecina

W dniach 16-17 grudnia 2011 r. w Warszawie obradował IX Krajowy Zjazd Delegatów z całego kraju, najwyższy organ samorządu PZD.

Ważnym aktem obrad IX Krajowego Zjazdu było odczytanie i podpisanie Listu Otwartego skierowanego do Marszałka Sejmu Pani Ewy Kopacz z prośbą o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw w kontekście zaskarżenia ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego. Nie potrafimy zrozumieć dlaczego władze publiczne nie doceniają związku, dlatego ustawa o ROD doceniana przez ruch ogrodnictwa działkowego w Europie i wdrażana w ogrodach jest poddawana kontroli Konstytucyjnej.

Stanowczo ośmielamy się twierdzić, że prawa działkowców zapisane w ustawie o ROD są realnie zagrożone, w tym prawo do spokojnej uprawy działki, a także istnienia ogrodu w infrastrukturze. Władza publiczna powinna pamiętać, że decydując się na jakiegokolwiek inicjatywy lo-

Szczecin, 12 marca 2012 r.

Adam Wojtowicz z Wodzisławia Śląskiego

Szanowna Pani Marszałek!

Kwestionowanie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych odbieram jako celowe działanie przeciwko działkowcom, naszej społecznej, samodzielnej organizacji PZD. Jestem oburzony, zbulwersowany działaniami niektórych polityków zaskarżeniem naszej Ustawy do TK. Jako działkowiec nie żądam niczego więcej jak spokoju, przyjemności w uprawie działki. Moja rodzina traktuje

Wodzisław Śląski, 13 marca 2012 r.

Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz prosi Panią Marszałek o pomoc w obronie działkowców i do brze funkcjonującej Ustawy z 8 lipca 2005 roku gwarantującej działkowcom Polskim prawa nabyte w przeszłości.

Podpisy uczestników Obrad
/-/ 13 podpisów

Do Pani Marszałek Sejmu RP
Ewy Kopacz

gistyczne w tak wrażliwej sprawie powinna podejmować wyważone decyzje wsłuchując się w głosy działkowców, rozmawiając z nimi, a nie tylko z wybranymi przedstawicielami. Odnosimy wrażenie, że w naszym kraju można każdą ustawę i wszystkie prawa zakwestionować w zależności od zapotrzebowań politycznych.

Ustawa o ROD stała się zagrożona jak nigdy dotąd. Uchylenie jej to utrata na zawsze praw, które działkowcy otrzymali od państwa polskiego, teraz to samo państwo chce nam te prawa odebrać.

Uważamy, że władza na szczeblu samorządowym jak również władza na szczeblu państwowym utwierdzają nas w przekonaniu, że setki tysięcy apeli, wystąpień, listów indywidualnych działkowców nie odpowiedział w obronie ustawowych praw jest ewidentnie lekceważona. Nikt z adresatów przecząco nie odpowiedział, a milczenie to potwierdza.

Przewodnicząca Komisji Rozjemczej
/-/ Lidia Grzelczyk

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

działkę jak domownika. Czy tego władza chce nas pozbawić? Nie wyobrażam sobie aby dorobek mojego życia został zniszczony, a do tego Państwo zmierzacie. Mam przykre doświadczenia minionych lat zrujnowania życia dużej grupie społeczeństwa poprzez likwidację PGR pozostawienie najbiedniejszych samych. Pytam się po raz kolejny-czy taki los czeka działkowców?

Pani Marszałek proszę o wycofanie naszej Ustawy z TK.

Z poważaniem
/-/ Adam Wojtowicz

Jan Fuła z Wodzisławia Śląskiego

Szanowna Pani Marszałek,

Działkowcem jestem od powstania ogrodu to jest przeszło 30 lat. Teren na którym powstawał ogród „był nie-
użytkiem, zarośnięty trzciną i chwastami”.

Pamiętam ile pracy i wysiłku wylano potu, aby doprowadzić działkę do stanu używalności. Cieszyłem się z całą rodziną przyrodą, spokojem, uprawianiem warzyw i owoców. Spokój ten na przestrzeni ostatnich kilku lat został zakłócony przez naszych „Wybrańców”.

Ciągle ktoś występuje z nowymi propozycjami zmian ustawy o ROD choć została uchwalona przez Sejm RP w 2005 roku. Zapytuję czy w Sejmie RP zasiadali ludzie niekompetentni? Nieznający prawa? A teraz fachowcy prawa?

Dlaczego podważane są niektóre artykuły, a nawet cała

Wodzisław Śl., 9 marca 2012 r.

Ryszard Bienias z Wodzisławia Śląskiego

Szanowna Pani Marszałek,

Kwestionowanie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych odbieram jako celowe działanie przeciwko działkowcom, naszej społecznej, samodzielnej organizacji jakim jest Polski Związek Działkowców. Jestem oburzony, zbulwersowany działaniami niektórych polityków i w efekcie oskarżeniem naszej Ustawy do TK. Jako działkowiec nie żądam niczego więcej jak spokoju w uprawie działki. Moja rodzina traktuje działkę jak domownika, praca na niej to przyjemność. Nie wyobrażam sobie aby do-

Wodzisław Śląski, 13 marca 2012 r.

Jerzy Jaksoń z Koluszek

Szanowna Pani Marszałek,

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku całkowicie zabezpiecza stabilne istnienie i roz-

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ustawa przez I Prezesa Sądu Najwyższego?

Dlaczego TK musi zajmować się sprawami działkowców?

Na domiar złego do reprezentowania Sejmu RP w TK wyznaczono dwóch posłów – największych wrogów obecnej ustawy i to z partii która zniszczyć chce ruch działkowy w Polsce.

Pani Marszałek,

Proszę przeanalizować stanowisko w sprawie zgłoszonych do TK artykułów 17, 18, 24 jako niezgodnych z Konstytucją RP. Wydana opinia jest krzywdząca dla wszystkich działkowców, często ludzi starszych jak ja.

Działka jest miejscem wypoczynku, relaksu, kontaktu ze znajomymi i przyrodą.

Z działkowym pozdrowieniem

/-/ Jan Fuła

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

robek mojego życia został zniszczony, a do tego Państwo zmierzacie. Mam przykre doświadczenia z minionych lat, zrujnowanie życia dużej grupie społeczeństwa poprzez likwidację PGR, pozostawienie najbiedniejszych ludzi samych. Czy taki sam los czeka działkowców?

Pani Marszałek!

Jestem przekonany o naszej słuszności i proszę Panią o spowodowanie wycofania zaskarżonej Ustawy z Trybunału Konstytucyjnego.

Z poważaniem

/-/ Ryszard Bienias

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wój ogrodów działkowych a także chroni wszystkie prawa i przywileje nas działkowców zagwarantowanych w Konstytucji RP.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych dobrze zabezpiecza interesy prawne i majątkowe działkowców, zapewnia trwałość i rozwój rodzinnym ogrodom działkowym oraz jednolitą ogólnopolską reprezentację związkową.

Rozwiązania prawne zawarte w tej ustawie, po siedmiu latach jej obowiązywania sprawdziły się w praktycznym funkcjonowaniu ogrodów działkowych.

W obronie tej ustawy w skali całego Związku na listach jej poparcia znalazło się ponad 620 tysięcy podpisów członków polskiego społeczeństwa. Nie znam drugiej ustawy sejmowej, która by posiadała tak potężną akceptację społeczną. Uważam, że nad taką ilością głosów poparcia płynącymi z całego kraju listami, stanowiskami, protestami i prośbami warto się pochylić i zastanowić się

Koluszki, 7 marca 2012 r.

Sławomir Bogucki z Płocka

Szanowna Pani Marszałek jestem dalece zaniepokojony ciągłymi atakami na nasz Polski Związek Działkowców, ogrody i działkowców od ponad 20 lat a zwłaszcza przez ostatnie 3 lata przystąpiły do walki z działkowcami najwyższe organy państwowe czego dowodem jest wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego złożony do Trybunału Konstytucyjnego o nie zgodności z Konstytucją całej ustawy z 2005 r. w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Uznaje to jako działanie organów państwa w sprawie likwidacji ustawy, Związku i Ogrodów Działkowych. Wcześniej zostaliśmy oskarżeni jako ostatni relikwyt komunistyczny. Prosimy pozostawcie nas działkowców w spokoju, zaprzestańcie nas ciągle straszyć, niepokoić i obrażać. Pierwszym załącznikiem ogrodnictwa działkowego jest ogród Kąpiele Słoneczne, który powstał w 1897 w Grudziądzu, a my jesteśmy jego spadkobiercami. Nadmieniam, że dziś Rodzinne Ogrody Działkowe są miejscem wypoczynku, oazą

Płock, 2 kwietnia 2012 r.

czy wnioski I Prezesa Sądu Najwyższego skierowane do Trybunału Konstytucyjnego warte są ich rozpatrywania i poparcia.

Działające w naszym Związku wszystkie demokratycznie wybrane ogniwa zapewniają najuboższym ekonomicznie Polakom, możliwości wypoczynku i czynnej rekreacji na urządzonych i zagospodarowanych przez samych siebie działkach.

Rozbicie drugiego co do wielkości w Europie narodowego związku – Polskiego Związku Działkowców będzie równoznaczne z likwidacją Ogrodów w naszym kraju.

Zwracam się do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie swym autorytetem ogrodnictwa działkowego ze strony Państwa.

Z wyrazami szacunku i niezmiennego poważania

Działkowiec od 1981 roku

/-/ Jerzy Jaksoń

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

APEL

zieleni i spokoju dla działkowców, rencistów i ich rodzin. Ustawa z 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest ustawą dotychczas najlepszą ze wszystkich. W pełni zabezpiecza nasze interesy prawne i majątkowe. Po 6 latach istnienia Ustawy o ROD sprawdziła się w praktycznym działaniu. W jej obronie złożono 620 tysięcy podpisów. Jest to dowód, że nasza ustawa z 2005 r. jest ustawą dobrą i nie wymaga żadnych zmian. Z tego jasno wynika, że nasze protesty, apele i złożone podpisy w liczbie 620 tysięcy o jej utrzymaniu są lekceważone przez parlamentarzystów i organy państwowe. Na składane listy, pisma, protesty nie otrzymujemy odpowiedzi. Jesteśmy związkiem samodzielnym, praworządnym i samo finansującym. W wobec powyższego zwracam się do Pani Marszałek o pozostawienie naszej ustawy w dotychczasowym zapisie i nie wprowadzania żadnych zmian tak byśmy dalej mogli żyć w spokoju.

Z poważaniem
/-/ Sławomir Bogucki

Zbigniew Baran ze Stargardu Szczecińskiego

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Będąc delegatem IX Krajowego Zjazdu w Warszawie, reprezentując ponad 50 tys. użytkowników działek w Okręgu Zachodniopomorskim, złożyłem własnoręcznie podpis wśród 430 w uczestników Zjazdu w Liście Otwartym skierowanym do Marszałka Sejmu RP z prośbą o wsparcie starań środowiska działkowców o zachowanie naszych ogrodów i praw zawartych w ustawie z 8.07.2005 r.

W związku z otrzymanym mandatem w drodze demokratycznego wyboru na przedstawiciela miliona działkowców uznałem, że List Otwarty zostanie potraktowany jako głos społecznego partnera którego warto wysłuchać i podjąć z nim dialog, tym bardziej że wcześniej były składane deklaracje uznania dla Naszego ruchu i społecznego zna-

czenia ogrodów. Niestety, pomimo upływu 3 miesięcy wystąpienie to zostało bez odpowiedzi. Deklarowana przez środowisko działkowców gotowość do rozmów z władzami na temat przyszłości ogrodów działkowych w Polsce została po raz kolejny odrzucona. Jednocześnie coraz częściej do ogrodów dochodzą niepokojące sygnały o przygotowaniach do radykalnej zmiany prawa skutkującego ograniczeniem praw działkowców i możliwości usuwania ogrodów z najmowanych dotychczas terenów.

Zachowanie dotychczasowych praw działkowców jest zadaniem priorytetowym dla Naszego Związku, dlatego apeluję o podjęcie rozmów dotyczących przyszłości ogrodów działkowych w Polsce.

Stargard Szczeciński, 18 marca 2012 r.

/-/ mgr inż. Zbigniew Baran

Urszula Walusiak z Bydgoszczy

STANOWISKO

w sprawie obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Szanowna Pani Marszałek,

Od prawie 30 lat uprawiam swoją działkę. Od tego też momentu zaczęłam żyć we wspólnocie jaką jest Polski Związek Działkowców, ich działacze i społecznicy. Wtedy dowiedziałam się o 100-letniej tradycji ruchu działkowego w Polsce, o znaczeniu Polski na arenie międzynarodowej. Zrozumiałam słuszną ideę istnienia ogrodnictwa działkowego.

Coraz więcej czasu spędzałam z rodziną na terenie Ogrodu, realizując się poprzez robienie tego, co kocham i lubię. Bezinteresownie włączyłam się w pracę na rzecz Ogrodu, który z dnia na dzień stawał się coraz piękniejszy. Dzisiaj mogę obiektywnie powiedzieć, że wielu działkowców i to nie tylko z mojego Ogrodu wykazuje żywe zainteresowanie sprawami organizacji ruchu działkowego.

Niepokoją się oni, widząc co raz to inne w niewybredny sposób zgłaszane, rozrabiackie projekty i inicjatywy. Szczytem arogancji – władzy wykonawczej – w stosunku do Polskiego Związku Działkowców są, czy też były kon-

sultacje w sprawach żywotnych dla ruchu ogrodnictwa działkowego prowadzone przez Ministerstwo Infrastruktury z przedstawicielami tzw. Stowarzyszeń działkowych organizacji „kilkusobowej” bez znaczenia w ruch, a jedynie broniących „swych własnych” interesów. Są to najczęściej ludzie łamiący prawo związkowe, ignorujący wszelkie przepisy Ustawy.

Pomijanie w konsultacjach ministerialnych ustawowej prawomocnej organizacji – można nazwać skandalem i celowym działaniem przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców, ale i działaniem przeciwko mnie.

Szanowna Pani Marszałek,

Ogrody działkowe są potrzebne ludziom, w tym zwłaszcza mniej zamożnym, dlatego ja i moi koledzy ze Związku zrobimy wszystko, aby je utrzymać i rozwijać.

Liczymy na zbiorową mądrość sędziów, posłów, senatorów i oczekujemy decyzji zgodnych z prawem, ale również szeroko pojętym interesem społecznym.

Bydgoszcz, 18 kwietnia 2012 r.

Prezes ROD „Horyzont” w Bydgoszczy
/-/ Urszula Walusiak

Roman Żurkowski z Namysłowia

Szanowna Pani Marszałek!

Od wielu lat jestem działkowcem i użytkownikiem działki w pięknym Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Przyszłość” w Namysłowie, gdzie działki uprawia ponad 1300 mieszkańców miasta.

Głęboko zaniepokojony jestem działaniami, jakie podejmowane są w okresie ostatnich 2 lat zmierzającymi do unicestwienia polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego przez instytucje państwowe, które zostały powołane i wybrane po to, aby stać na straży praworządności i ochrony nabytych praw obywateli.

Działania takie odbieram jednoznacznie, jako kolejny przejaw politycznej walki z ogrodnictwem działkowym w naszym państwie.

Ta niczym nieuzasadniona walka godzi w ideę społeczeństwa obywatelskiego stanowiącego fundament demokracji, o którą z wielką determinacją walczyliśmy.

Pani Marszałek!

Uważam za bezzasadne i szkodliwe występowanie w 2010 roku I Prezesa Sądu Najwyższego z wnioskiem procesowym do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jako niezgodnej z Konstytucją RP.

Zadaję sobie retoryczne pytanie gdzie był najwyższy rangą przedstawiciel władzy sądowniczej przez okres 5 lat obowiązywania naszej ustawy. Przecież ustawa o ROD przechodziła całą wymaganą prawem ścieżkę legislacyjną, do której nikt nie miał żadnych uwag. Nie mogę w postępowaniu Pana Lecha Gardockiego doszukać się ani sensu ani logiki. Oceniam wniosek jako działanie na „zamówienie” polityczne.

Z ubolewaniem również przyjąłem wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego Pani poprzednika Marszałka

Namysłów, 9 marca 2012 r.

Teresa Kulikowska ze Szczecina

Szanowna Pani Marszałek!

Niepokoi mnie fakt, że do walki przeciwko ogrodom działkowym w ostatnich latach włączył się Rzecznik Praw

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Grzegorza Schetyny, którego treść jednoznacznie wpisuje się w dotychczasowe, nieprzychylnie opinie naszemu środowisku.

Przedmiotowe wystąpienie oceniam wręcz jako próbę zasugerowania Trybunałowi Konstytucyjnemu w którym kierunku powinno pójść orzeczenie. W tej ocenie utwierdził mnie również fakt „namaszczenia” przez Pana Marszałka 2 posłów ugrupowania politycznego Prawo i Sprawiedliwość jako przedstawicieli Sejmu w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Posłowie ci są wyjątkowo negatywnie nastawieni do ustawy o ROD i ich obiektywizm i bezstronność budzą moje wątpliwości.

Szanowna Pani Marszałek!

Nie muszę Panią przekonywać, że ogrody to oaza zieleni, tereny rekreacyjne i miejsce aktywności seniorów. Ogrody to również odkrywanie nowego sensu życia, poczucie wspólnoty i czerpania z tego radości i satysfakcji. Wreszcie ogrody działkowe służą integracji społeczeństwa i podnoszą walory estetyczne naszych miast i osiedli.

Funkcjonująca ustawa o ROD z 2005 roku jest gwarantem trwałości i rozwoju ogrodnictwa działkowego. Zawarte w niej rozwiązania zapewniają działkowcom samodzielność i samorządność. Ustawa jest dokumentem akceptowanym przez działkowców i w pełni zabezpiecza nabyte przez nich prawa.

Pani Marszałek!

Jako jeden z członków milionowej ogrodowej rodziny proszę Panią o pomoc i wsparcie. O zachowanie stanu prawnego ustanowionego ustawą o ROD z 2005 roku.

Wykorzystując wielki Pani autorytet i pozycję w państwie liczę, że nie zawiedzie Pani moich i całej społeczności ogrodowej oczekiwań.

Z poważaniem,
/-/ Roman Żurkowski

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Obywatelskich, Najwyższa Izba Kontroli, oraz niektóre ugrupowania polityczne. Jesteśmy przecież milionowym ruchem społecznym, który już wielokrotnie odpierał ata-

ki dla zachowania istniejących terenów zielonych w aglomeracjach miejskich. Mamy możliwość prowadzenia upraw ogrodniczych na potrzeby własne i spokojny wypoczynek dla tej niezamożnej części naszego społeczeństwa. Stąd nasza determinacja w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Szczecin, 19 marca 2012 r.

Tomasz Olkucki ze Szczecina

Szanowny Pani Marszałek!

Jestem działkowcem od czerwca 2001 roku. I od 10 lat uczestnicząc w walnych zebraniach słyszę, że musimy walczyć o ustawę i Związek. Tak też będzie w tym roku. Za każdym razem powtarzamy, że mamy dobrą ustawę. Jednak mimo naszych zapewnień ciągle kolejne ugrupowania polityczne mają ochotę nas zlikwidować i przejąć grunty dobrze zagospodarowane przez ogrody, a będące wcześniej nieużytkami. Oczywiście przed każdymi wyborami jak to jest w zwyczaju politycy obiecują, że będą nas bronić, że nas w pełni popierają. Tak jest na naszych zebraniach, kongresach czy zjazdach. Gdy przeminą, każdy robi po cichu swoje.

Jako Delegat IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w pełni podpisałem się pod listem otwartym do Pani Marszałek z prośbą o wsparcie starań środowiska działkow-

Szczecin, 19 marca 2012 r.

Zdzisław Lemparty z Grudziądza

Jako delegat Okręgu Toruńsko-Włocławski ego uczestniczyłem w IX Zjeździe Polskiego Związku Działkowców w Warszawie w dniach 16-17 grudnia 2012 r. Na zjeździe odczytano list Pani Marszałek do delegatów z życzeniami udanych i konstruktywnych obrad, przyjęty brawami.

Delegaci IX Zjazdu skierowali do Pani Marszałek list otwarty podpisany przez 430 uczestników, pod którym

Pani Marszałek!

Wysłany został w 2011 roku do Pani Marszałek list od uczestników IX Zjazdu PZD. Z dużym niepokojem oczekujemy na pozytywną odpowiedź.

Proszę również o wycofanie złożonego wniosku do TK oraz pozostawienie w nienaruszonej wersji ustawy z 2005 r. dotyczącej ROD.

Z wyrazami szacunku,
/-/ Teresa Kulikowska

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek RP

ców o zachowanie naszych ogrodów i ustawy o ROD.

Minęło sporo czasu a odpowiedzi na wystąpienie brak. To jasno pokazuje, jak w naszym Kraju traktuje się największą grupę społeczną – milion działkowców.

Jednak nie przeszkadza to na prowadzenie rozmów z osobami łamiącymi prawo związkowe. I to jest zastanawiające. Z jednej strony zarzuca się Związkowi, że nie pozabawia członkostwa Związku za naruszanie prawa, a gdy to robimy to Państwo traktuje te osoby jako pokrzywdzone i wspiera je w działaniach przeciwko PZD. Ale tak właśnie wygląda nasz Kraj.

Nie zajmuję się polityką, ale myślę, że Sejm ma co naprawiać w Polsce.

Natomiast na pewno nie trzeba poprawiać naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Trzeba nas wesprzeć, jak to się dzieje w całej Europie.

Z wyrazami szacunku
/-/ Tomasz Olkucki

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

złożyłem swój podpis. W liście przedstawiliśmy aktualne zagrożenia dla Polskich działkowców, wynikające z skarżonej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego, a także oczekiwania na głos Pani Marszałek w kwestii wsparcia naszej walki w obronie ustawy. Uczestniczę w spotkaniach z działkowcami, na których informuję ich o ustaleniach IX Zjazdu, ale na

pytania o gwarancję ich praw nie jestem w stanie udzielić satysfakcjonującej odpowiedzi, gdyż jako uczestnik najwyższego gremium Związku, nie znam stanowiska dru-

Grudziądz, 12 marca 2012 r.

Marzena Mikołajczak z Grudziądza

Ustawa z dnia 08.07.2005 r. jest dobrym dokumentem w oparciu o którą sprawnie funkcjonują nasze ogrody działkowe. Ustawa w swoich założeniach dobrze zabezpiecza prawa działkowców, gwarantuje własność nasadzeń i obiektów znajdujących się na działce. Podważanie przez I Prezesa Sądu Najwyższego Art. Ustawy i kierowanie wniosku do rozpatrzenia przez TK, to absolutnie bezpodstawny atak na działalność PZD. Działkowcy zawdzięczają istnienie ogrodów PZD, który od dwudziestu lat odpiera ataki różnych ugrupowań politycznych.

Proponowane ustawy o uwłaszczeniu, to nic innego jak doprowadzanie do zlikwidowania ogrodów. Działkowcy szybko zorientowali się i wyrazili sprzeciw, składając ponad 620 tys. podpisów. Prezes Sądu Najwyższego składając wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, zupełnie

Grudziądz, 19 marca 2012 r.

Ewa Błachut z Krakowa

Szanowna Pani Marszałek,

Ja i 430 delegatów na IX Krajowy Zjazd Polskiego Związku Działkowców, podpisując list do Pani Marszałek spodziewaliśmy się pozytywnej reakcji na nasze postulaty. Niestety nasze prośby ciągle pozostają bez odpowiedzi.

W imieniu miliona rodzin działkowców ponawiam prośbę o zmianę postów pana Andrzeja Dery i Stanisława Pięty reprezentantów naszego środowiska przed Trybunałem Konstytucyjnym. Nie mamy zaufania do ludzi, którzy swoim działaniem udowodnili, że sprawy działkowców

Kraków, 8 marca 2012 r.

giej osoby w państwie dotyczącego losów miliona polskich rodzin działkowych. Oczekuję na takie stanowisko.

Z wyrazami szacunku

Delegat na IX Zjazd PZD reprezentujący
działkowców Ziemi Grudziądzkiej
/-/ Zdzisław Lemparty

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

zignorował głosy działkowców, którzy występują w obronie swoich działek.

Nadmieniam, że działki powstawały często na nieużytkach i bagnach wysiłkiem ludzkiej pracy i nakładów finansowych, tereny te stawały się żyzną, urodzajną glebą, na której rośnie bujna roślinność. Działki stanowią miejsce pracy i wypoczynku najbardziej uboższej warstwy społeczeństwa.

Działki są często dziedziczone przez następne pokolenia, a Rodzinne Ogrody Działkowe prowadzą tylko ich ewidencję.

Mając na uwadze sympatię Pani Marszałek do działkowców, liczę na życzliwość w odniesieniu do mojego apelu o zaniechanie działań przeciwko działkowcom – członkom Polskiego Związku Działkowców.

/-/ Marzena Mikołajczak

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

ujęte w ramach obecnie funkcjonującej ustawy, są dla nich niewłaściwe. Posłowie ci nie staną po naszej stronie – to oczywiste, nasze interesy są sprzeczne.

Wierzę, że Pani Marszałek również jest zainteresowana, aby sprawa ogrodów działkowych, ważnego ogniwa w procesie kształtowania kultury społeczeństwa została załatwiona z korzyścią dla nas wszystkich. Problemy ważne dla przyszłości naszych dzieci, młodzieży i ludzi dojrzałych powinni rozwiązywać bezstronni fachowcy, którzy swoje przemyślane decyzje będą kierować dla dobra polskich działkowców.

Delegat na IX Krajowy Zjazd PZD Kraków
/-/ Ewa Błachut

Tomasz Zdrojewski z Grudziądza

Jako działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego w Grudziądzu przy ul. Kwidzyńskiej, z wielkim zadowoleniem przyjęliśmy Pani słowa ujęte w liście skierowane do uczestników IX Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Te słowa przyjęliśmy jako przejaw sympatii do nas działkowców a szczególnie do ruchu Ogrodnictwa Działkowego w Polsce. Szanowna Pani – występujemy w imieniu swojej rodziny, dla której działka jest jedynym miejscem wypoczynku oraz źródłem owoców

– list o tej samej treści przesłali Grażyna i Andrzej Müller z Grudziądza

Grudziądz, 17 marca 2012 r.

Marek Jasiówka z Krosna Odrzańskiego

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Jestem wieloletnim działkowcem i członkiem Polskiego Związku Działkowców. Przyjęcie przez Sejm RP ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dniu 8 lipca 2005 roku przyjąłem z zadowoleniem. Przez ten okres od 2005 roku cieszyłem się ze spokoju i gwarancji jakie mi ta

Krosno Odrz., 19 marca 2012 r.

Józef Makucha z Krosna Odrzańskiego

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Zwracam się do Pani Marszałek Sejmu, jako działkowiec z prośbą o poparcie dla ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przyjętej przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 roku. Wskazana ustawa została oparta na zapisach ustawy wcześniej regulującej funkcjonowanie ogrodów działkowych. Za zapisami ustawy również stał wielopokoleniowy dorobek, wiedza i doświadczenie działkowców.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

i warzyw, o wsparcie nas w Sejmie w obronie naszej bardzo dobrej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przed zakusami I Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżającego ją do Trybunału Konstytucyjnego.

Szanowna Pani Marszałek zwracamy się z prośbą o wyznaczenie postów do reprezentowania Sejmu przed Trybunatem Konstytucyjnym, którzy są przychylni Polskiemu Związkowi Działkowców i nam Działkowcom.

Z wyrazami szacunku
/-/ Tomasz Zdrojewski

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ustawa gwarantowała. Zapisy tej ustawy są dobre dla działkowców oraz dla społeczności lokalnych. Służą dobrze obu stronom.

Jestem przeciwny dokonywaniu wszelkich zmian ustawowych normujących funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych.

Z poważaniem
/-/ Marek Jasiówka

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Zachowanie zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. jest tym czym oczekuję jako działkowiec, bo prawo zapisane w tej ustawie jest dla mnie proste, zrozumiałe, łatwe w wykonaniu i dobrze służy.

Moją prośbę opieram na trzydziestoosmioletnim doświadczeniu w użytkowaniu działki. Właśnie ta ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. w odczuciu moim oraz mojej rodziny jest aktem praw-

nym, który dobrze służy, gwarantuje stabilność i poczucie bezpieczeństwa.

Jestem przeciwny dokonywaniu wszelkich zmian ustawowych normujących funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych.

Krosno Odrz., 19 marca 2012 r.

Albina Rycej z Krosna Odrzańskiego

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Jako wieloletni działkowiec i członek Polskiego Związku Działkowców, zwracam się z prośbą o pomoc i wsparcie w zachowaniu zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Ten kilku stronicowy zapis ustawy jest wyznacznikiem dla milionowej rzeszy działkowców, jest aktem prawnym przyjętym przez nas w 2005 roku z dużą satysfakcją.

Jestem przeciwna dokonywaniu wszelkich zmian ustawowych. Zwłaszcza, że okres, w którym funkcjonuje usta-

Krosna Odrz., 17 marca 2012 r.

Józef Chorzałski z Krosna Odrzańskiego

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Jestem członkiem Polskiego Związku Działkowców to też pani list z dnia 15 grudnia 2011 roku skierowany na IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców pozwala mieć nadzieję, że moje słowa znajdą zrozumienie u Pani Marszałek.

Od dwudziestu dwóch lat uprawiam wraz ze swoją rodziną, działkę w rodzinnym ogrodzie działkowym. W tym okresie dokonywały się zmiany w przepisach prawnych normujących funkcjonowanie ogrodów działkowych. Jednakże ostatnia ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku stała się aktem prawnym, który w odczuciu moim oraz mojej rodziny najlepiej określa warunki i zabezpiecza, normy prawne do funkcjonowania rodzinnego ogrodu działkowego.

Krosno Odrz., 18 marca 2012 r.

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Pragnę i wierzę, że mój głos w tej sprawie nie pozostanie obojętny dla Pani Marszałek Sejmu, a tym samym moje poczucie sprawiedliwości i godności zostanie zachowane.

Z wyrazami szacunku
/-/ Józef Makucha

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku pokazał jaką wartościową jest ustawą.

Działka dla mnie jest sposobem na życie. Zapewnia rekreację i wypoczynek, stanowi zaopatrzenie domowej spiżarni, pozwala na rozwój moich zainteresowań. Cieszę się z spokoju na ogrodzie.

Zwracam się do Pani Marszałek Sejmu o poparcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Ustawy, której nie trzeba zmieniać.

Z poważaniem
/-/ Albina Rycej

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Uprawa działki w życiu mojej rodziny stała się ważnym elementem. Efekty jakie osiągamy w gospodarowaniu działką, są wręcz nie ocenione. Dla mnie i mojej rodziny strata działki byłaby ogromna. Zmiana zasad funkcjonowania rodzinnego ogrodu działkowego w oparciu o inne przepisy niż ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dn. 8 lipca 2005 roku jest nie do przyjęcia.

Z tego względu zwracam się do Pani Marszałek Sejmu z prośbą o poparcie przyjętej przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 roku ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Moja prośba ma uzasadnienie w tym, że wspomniana ustawa nie jest przepisem prawnym hamującym rozwój miast, nie jest przeszkodą dla rozwoju ważnych celów społecznych a nam działkowcom zapewnia poczucie bezpieczeństwa i stabilności.

Z poważaniem
/-/ Józef Chorzałski

Bogdan Michalak z Krosna Odrzańskiego

Szanowna Pani Marszałek Sejmu,

Od dwudziestu ośmiu lat uprawiam wraz ze swoją rodziną działkę w rodzinnym ogrodzie działkowym i tyle samo lat jestem członkiem PZD.

Na przestrzeni tego okresu dokonywały się zmiany w przepisach prawnych określających funkcjonowanie ogrodów działkowych. Jednakże ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku jest tym aktem prawnym, który w odczuciu moim oraz mojej rodziny najlepiej normuje i obejmuje zakres funkcjonowania rodzinnego ogrodu działkowego. Spełnia moje oczeki-

Krosno Odrz., 18 marca 2012 r.

Jan i Władysława Pinkiewiczowie z Wrocławia

Szanowna Pani Marszałek,

W związku z zaistniałą sytuacją jaka została wytworzona wokół Rodzinnych Ogrodów Działkowych, a także ustawy w ROD, my jako wieloletni działkowcy razem z naszą liczną rodziną wychowaną na łonie naszego ogródka, zwracamy się z uprzejmą prośbą do Pani Marszałek o wycofanie wniosku byłego Marszałka Sejmu RP

Wrocław, 21 marca 2012 r.

Krzysztof Podlewski z Warszawy

Będąc uczestnikiem II Zjazdu PZD w Warszawie, jako działkowiec z 40-letnim stażem pracy na działce a także jako działacz w pełni popieram Ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. (Dz. U 2005 nr 169 poz. 1419), o rodzinnych ogrodach działkowych. Wystosowałem do Pani list w sprawie obrony tejże Ustawy. Pytając PZD o losy mojego listu otrzy-

Warszawa, 22 marca 2012 r.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wania w tym zakresie, a zarazem pozwala na rozwój ogrodu, nie hamuje rozwoju miast, nie stoi na drodze przeciw wszelkim ważnym społecznym celom.

Szanowna Pani Marszałek Sejmu.

Zwracam się do Pani Marszałek Sejmu jako działkowiec z prośbą o poparcie dla ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przyjętej przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 roku. Jestem przeciwny dokonywaniu wszelkich zmian ustawowych normujących funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych.

Z poważaniem,
/-/ Bogdan Michalak

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego. Jesteśmy przekonani, iż obecna ustawa o ROD spełnia wszelkie wymogi prawne w funkcjonowaniu ogrodów na wszystkich płaszczyznach życia społecznego.

Jako obywatele naszego Kraju oczekujemy pomocy ze strony Pani Marszałek i będziemy wdzięczni za odpowiedź na naszą prośbę.

Z wyrazami szacunku dziadkowie, rodzice,
synowie i wnukowie

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu
Ewa Kopacz

małem informację o braku odpowiedzi z Pani strony. Moje pytania są więc następujące: czy brak odpowiedzi na mój list to wyraz lekceważenia mnie i innych podpisanych w tymże liście? Czy może w natłoku spraw sejmowych uszło to Pani uwadze? Czy może inne względy zaważyły o lekceważącym stosunku do mojego listu?

Z poważaniem dla Pani Marszałek
/-/ Krzysztof Podlewski

Ryszard Grzelka z Wrocławia

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem użytkownikiem działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Sahara” we Wrocławiu z ponad trzydziestoletnim doświadczeniem działkowym, dlatego ośmielam się apelować i prosić Panią Marszałek o wycofanie:

1. Wniosku byłego Marszałka Sejmu Pana Grzegorza SCHETYNY z 8 grudnia 2010 roku skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego z 2010 roku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Obowiązująca Ustawa o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku przed jej uchwaleniem przeszła pełną ścieżkę legislacyjną, w tym również pod względem zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i ostatecznie została podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa o ROD dobrze służyły działkowcom i nikt nie domniemywał jej niekonstytucyjności do czasu wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego, skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego.

2. Panów Posłów Andrzeja Dery i Stanisława Pięty z reprezentowania Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w Trybunale Konstytucyjnym w sprawach oznaczonych sygnaturą akt K8/10 i P32/10 wymienieni Posłowie reprezentują jedną opcję polityczną Prawa i Sprawiedliwości, która od wielu lat nosi się z zamiarem zlikwidowania ogrodnictwa działkowego w Polsce, Polskiego Związku Działkowców i przejęcia jego majątku, Partia ta domagała się nie zmian w obowiązującej ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, lecz jej całkowitego uchylecia. Bardzo aktywny w tych działaniach był Poseł Andrzej Dera.

Wrocław, 10 marca 2012 r.

Jan Lis z Tarnobrzega

Będąc uczestnikiem IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców wystosowaliśmy list do Pani Marszałek podpisany przez 430 uczestników Zjazdu.

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

W grudniu 2008 roku Pan Poseł Andrzej Dera reprezentował Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie wniosku Gminy Wrocław. Poseł Andrzej Dera zamiast bronić Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, która jest najważniejszym aktem prawnym dla blisko miliona działkowców, stał się zwyczajnie jej krytykiem, udowadniając zasadność wniosku złożonego przez Gminę Wrocław.

W 2009 roku Poseł Andrzej Dera był autorem „innowacyjnego niekonstytucyjnego” projektu ustawy o ogrodach działkowych. Projekt ten został odrzucony większością parlamentarną już w pierwszym czytaniu. Trudno zrozumieć powierzenie reprezentowania Wysokiej Izby tym Panom Posłom, skoro oboje w trakcie głosowania Wysokiej Izby w dniu 16 lipca 2009 roku głosowali przeciwko odrzuceniu projektu ustawy. Wielokrotne publiczne wystąpienia Pana Posła Andrzeja Dery jednoznacznie wskazują, że nie będzie on bezstronnym reprezentantem, bowiem jest zagorzałym przeciwnikiem obecnej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Nie zgadzam się, jako Obywatel Rzeczypospolitej Polskiej i członek Polskiego Związku Działkowców na takich reprezentantów Wysokiej Izby przed Trybunałem Konstytucyjnym. Mam nadzieję, że mój głos zostanie zauważony i Pani Marszałek ponownie przeanalizuje skład reprezentacji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w Trybunale Konstytucyjnym i wyznaczy Posłów, którzy wykażą się bezstronnością przed Trybunałem Konstytucyjnym broniąc ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych uchwalonej przez Wysoką Izbę w dniu 8 lipca 2005 roku.

Z działkowym pozdrowieniami

Działkowiec ROD „Sahara”, Członek Okręgowego
Zarządu PZD we Wrocławiu
/-/ Ryszard Grzelka

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Tematami poruszonymi na Zjeździe były przede wszystkim makro sprawy dotyczące Polskiego Związku Działkowców, ale też polityki Państwa w stosunku do jednego miliona działkowców w Polsce.

Niestety mimo upływu czasu od Naszego wystąpienia nie doczekaliśmy się odpowiedzi, co napawa Nas wielkim niepokojem o przyszłość PZD. Takie działanie wzbudza w Nas niepokój, a z punktu odpowiedzialności politycznej jest wysoce nieodpowiedzialne.

Oczekuje odpowiedzi od Pani Marszałek oraz wytypo-

Tarnobrzeg, 8 marca 2012 r.

Maria Piotrowska z Torunia

Szanowna Pani Marszałek,

Jako uczestnik II Kongresu Polskiego Związku Działkowców, Członek Okręgowego Zarządu i prezes ogrodu jestem zaniepokojona brakiem reakcji na stanowisko skierowane przez uczestników IX Zjazdu PZD do Pani Marszałek.

Delegaci reprezentujący ponad 26 tysięcy rodzin Okręgu Toruńsko-Włocławskiego wraz z innymi autorami będącymi przedstawicielami milionowej rzeszy działkowców skupionych w Polskim Związku Działkowców, zwrócili się w liście otwartym do Pani o wsparcie w obronie ogrodów i praw zawartych w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Niestety przez ponad trzy miesiące Polski Związek Działkowców nie otrzymał żadnej odpowiedzi na wspomniany list. Mimo słów sympatii, jakie skierowała Pani do uczestników Zjazdu – działkowcy czują się przez Panią Marszałek ignorowani, tak samo jak przez wielu in-

Toruń, 14 marca 2012 r.

Zbigniew Maliszewski z Pułtuska

Szanowna Pani Marszałek,

Jestem działkowcem od ponad 35 lat. Podejmowałem decyzje administracyjne w zakresie pozyskania terenu z przeznaczeniem na ogrody działkowe na rzecz mieszkańców miasta Pułtuska, pracowników zakładów pracy. Powstały ogrody na obszarze ponad 25 ha, z których korzysta ponad 4 tys. mieszkańców.

wania odpowiedzialnych posłów do reprezentowania Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Życzę Pani sukcesów zawodowych i politycznych w oparciu o milionową rzeszę działkowców. Z działkowym pozdrowieniem.

Delegat z Tarnobrzega, Prezes ROD „Siarkopol”

/-/ Jan Lis

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

nych decydentów władzy. Jest to dla nas uwłaczające, bowiem to działkowcy tworzą najliczniejsze samorządne, samofinansujące, pozarządowe stowarzyszenie, z którego korzysta ponad 4 miliony Polaków.

To Polski Związek Działkowców korzystając z kilku pokoleniowego dorobku i doświadczenia realizuje idee, o których Pani Kanclerz dr Angela Merkel zwracając się do niemieckich działkowców mówiła „spełnicie marzenia najbardziej potrzebujących o prawie do kawałka własnej ziemi”.

Polskim działkowcom takie prawo zapewnia, dobrze im służy ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. To w jej obronie stają tacy jak ja, którzy od ponad 30 lat wiedzą co to za dobrodziejstwo obcować z przyrodą i własną pracą kształtować otoczenie.

Jeszcze raz zwracam się do Pani Marszałek o obronę praw działkowców. Będzie nią publiczne wsparcie naszej ustawy, która dobrze się sprawdziła wobec działkowych rodzin.

Z wyrazami szacunku

/-/ Maria Piotrowska

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Ogrody nasze pod względem zagospodarowania, estetyki, upraw sadowniczych i warzywniczych zajmują czołowe miejsce wśród ogrodów województwa mazowieckiego. Stanowią też bazę wypoczynku i spokoju.

Jak określił Pan Burmistrz Miasta Pułtuska w liście do działkowców z okazji 35-lecia istnienia Ogrodu cytując: „*Ten Ogród, to miejsce, gdzie tworzą Państwo swój mały*

zielony raj, w którym odpoczywają Państwo wraz z rodzinami od miejskiego zgiełku i problemów dnia codziennego. Swoją postawą przyczyniają się Państwo do popularyzacji aktywnej i zdrowej formy wypoczynku oraz rozwoju ruchu działkowego w naszym mieście”.

Podobne słowa uznania skierował Pan Starosta Pułtuska: cytuję: „*Państwa Ogród na mapie miasta to ostoja szczególnie ważna w dzisiejszych czasach, w których coraz wyraźniej dostrzegamy potrzebę pozostawiania wolnych przestrzeni, apelując „mniej betonu więcej zieleni”.* To miejsce, w którym dokonuje się integracja ludzi i wymiana pokoleń, w duchu wzajemnej życzliwości oraz poszanowania osób starszych”.

Nasuwa się pytanie, czy organy władzy centralnej posiadają opinię władz lokalnych co do istnienia Ogrodów, podważania zasadności i dążenia do zmiany Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Zastanawiam się podobnie jak działkowcy, czy długo jeszcze najwyższe władze państwowe, które zgodnie z Konstytucją RP mają obowiązek prowadzić politykę sprzyjającą zaspokajaniu potrzeb obywateli, będą prowadziły szkodliwą politykę dla naszego Związku, ogrodów i działkowców, angażując rzesze pracowników, prawników do podważania zasadności uchwalonej przez Sejm Ustawy.

Czy obszerne wystąpienia, uzasadnienia:

- I Prezesa Sądu Najwyższego zawierające 15 stron
- Marszałka Sejmu zawierające 82 strony
- Prokuratora Generalnego zawierające 95 stron oraz innych przedstawicieli naszej władzy są konieczne.

Czy ten wysiłek nie powinien być skierowany w innym kierunku, np.: jak jest realizowana Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami, a w szczególności: w zakresie przetargów na zbycie nieruchomości, cen opłat i rozliczeń za nieruchomości. Czy nie należy dokonać analizy, co się dzieje z nieruchomościami Agencji

Rolnej, Agencji Mienia Wojskowego, z majątkiem Państwowych Gospodarstw Rolnych, zakładów przemysłowych i spółdzielczych. Co z nieruchomościami stanowiącymi zabytki, np. koszary w Pułtusku, w Modlinie.

Minęło ponad 10 lat od opracowania przez miasto „Studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego”. Jednak jak dotychczas nie wszystkie miasta opracowały miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Nie muszę uzasadniać ważności planu dla rozwoju miast i wydawanych decyzji.

Niezrozumiałe jest dla mnie, jak też i działkowców, dlaczego ciągle jesteśmy atakowani, jak nie przez nowe projekty ustaw, to wystąpienia o stwierdzenie niekonstytucyjności zapisów Ustawy.

Nasz Związek i jego struktury to demokratycznie wybrane organy działkowców, realizujące zadania wynikające z przepisów prawa państwowego i związkowego. Nie różnimy się od europejskich związków działkowców, czy krajowych organizacji.

Apeluję nie marnujcie tego co funkcjonuje dobrze i zgodnie z wolą działkowców i władz lokalnych.

Szanowna Pani Marszałek,

Procedura postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie przewiduje możliwości udziału Związku, działkowców do reprezentowania Sejmu. Sejm wyznaczył posłów PiS Pana Andrzeja Derę i Pana Stanisława Piętę. Pan Poseł Andrzej Dera w przekonaniu działkowców nie daje gwarancji obiektywnego udziału w sprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, gdyż był autorem projektu Ustawy PiS, atakował Związek i działkowców.

Jestem przekonany, że Pani Marszałek i władza naszego kraju zdają sobie sprawę jaką krzywdę mogą wyrządzić społeczności działkowej zmieniając zapisy Ustawy.

Z wyrazami szacunku
/-/ Zbigniew Maliszewski

Otrzymują:

1. Pan Prezydent RP.
2. Pani Marszałek RP.
3. Pan Prezes Trybunału Konstytucyjnego.
4. Przewodniczący Klubów Parlamentarnych.
5. Krajowa Rada PZD.

Pułtusk, 9 marca 2012 r.

Jan Skóra z Rzeszowa

Szanowna Pani Marszałek,
Zwracam się do Pani jako wieloletni działkowiec, czło-

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

nek Polskiego Związku Działkowców, z prośbą o wyjaśnienie przyczyn braku Pani odpowiedzi na list wysłany

przez IX Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców dotyczący przyszłości ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wielkim niepokojem obserwuję ostatnie wydarzenia toczące się wokół ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nie do przyjęcia jest fakt, że rzekomo w imię poszanowania prawa, zamierza się wprowadzić bezprawie i niesprawiedliwość. Próbuje się pozbawić działkowców wielu praw gwarantowanych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych, po to tylko, aby uzyskać niczym nieskrępowany dostęp do atrakcyjnych terenów ogrodów działkowych.

Ogrody działkowe powstawały na gruntach zdegradowanych i nieużytkach, nikomu do niczego niepotrzebnych. Żmudna praca działkowców przekształciła te tereny

w oazy zieleni, niemal wzorcowo zagospodarowane. Dopiero teraz stały się łakomym kąskiem dla różnego rodzaju domorosłych biznesmenów, chcących się szybko i łatwo wzbogacić. W świecie drapieżnego biznesu nie ma miejsca dla działkowców, którzy nie mają takiej siły przebicia jak górnicy, hutnicy, lekarze, czy inne grupy zawodowe potrafiące skutecznie wywalczyć swoje prawa. Czy organy państwa prawa, w którym podobno żyjemy, nie powinny wziąć w obronę właśnie tych słabszych?

Uważam, że głos jednej z najważniejszych osób w państwie, powinien być szanowany i wzięty pod uwagę bez zbędnych dyskusji. Dlatego też oczekuję, że podejmie Pańni zdecydowane kroki w celu obrony polskich działkowców, gdyż decyzja o likwidacji ogrodów działkowych nie zostanie tak łatwo i szybko wybaczona.

Z poważaniem,

Działkowiec, członek PZD
/-/ Jan Skóra

Rzeszów, 15 marca 2012 r.

Kazimierz Pazdyk z Kamiennej Góry

Byłem uczestnikiem IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców, który obradował w dniach 17-18.12.2011 r. Z uwagą wysłuchałem treści listu jaki Pani Marszałek skierowała do uczestników Zjazdu mając nadzieję, że to właśnie Pani Marszałek – kobieta na tym stanowisku będzie naszym – działkowców orędownikiem. Dlatego też świadomie złożyłem podpis pod listem skierowanym na ręce Pani Marszałek wierząc, że jako kobieta pełniąca jeden z najważniejszych urzędów w Państwie – urzędu ponadpartyjnego – ze szczególną przychylnością otoczy jedną z najuboższych grup społecznych, jaką są działkowcy (milion rodzin).

Upłynęły już trzy miesiące od przesłania listu od uczestników Zjazdu PZD i do tej pory spotykamy się z milczeniem Pani Marszałek bądź też Pani urzędu. Czyżby Sejm był tylko instytucją od nakładania obowiązków, a sprawy

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

obywateli, szczególnie działkowców traktuje się po macoszemu jakby byli ludźmi spoza nawiasu.

Liczę i oczekuję, że Pani Marszałek przypomni sobie o działkowcach i szczerze odniesie się do treści listu i problemów w nim zawartych. Wierzę też, że Pani Marszałek nie będzie unikać rozmowy z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców, reprezentującymi nas działkowców. Ciągłe dochodzą mnie słuchy o pracach rządu nad zmianą ustawy o PZD z dnia 08.07.2005 r. bez wysłuchania tych których ona ma dotyczyć. Zapytuję Panią Marszałek czy już na stałe zrezygnowano z rozmów i konsultacji z zainteresowanymi tak jak to miało miejsce chodźmy przy uchwale ACTA, bądź ustawie o waloryzacji emerytur.

Na koniec zwracam się jeszcze raz z prośbą o konstruktywne zaangażowanie się w sprawy działkowców.

Z poważaniem,
/-/ Kazimierz Pazdyk

Do wiadomości:

- a) adresat,
- b) Krajowa Rada PZD,
- c) Okręgowy Zarząd PZD,
- d) a/a.

Kamienna Góra, 19 marca 2012 r.

Janina Ostrowska z Elku

Uprzejmie proszę Panią Marszałek Sejmu RP o niedopuszczenie do zmiany zapisów w Ustawie z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

UZASADNIENIE

Ustawa z 8 lipca 2005 r. w pełni gwarantuje i zaspakaja nasze potrzeby. Posiadane przez nas działki są w wieczystym użytkowaniu PZD i ta forma własności nam odpowiada. Na działkach całymi rodzinami pracujemy przez to poprawiamy swój budżet domowy, a jednocześnie

Zofia Szklarz z Sulechowa

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem emerytką i użytkownikiem działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Kolejarz” w Sulechowie.

Działka dla mnie to jest miejsce wypoczynku oraz miejsce gdzie mogę skryć się od trudów dnia codziennego. To jest miejsce gdzie wielu ludzi starszych, rencistów i emerytów znajduje wytchnienie po latach pracy, gdzie mogę się spotkać z ludźmi i tak po prostu porozmawiać nie zamkniętą się w swoich czterech kątach oczekując na to najgorsze. Kontakt z ludźmi pobudza nas do aktywności, sprzyja lepszemu zdrowiu i jest to jedyny sposób na spędzenie wolnego czasu. Po latach ciężkiej pracy nie stać nas na wyjazdy na wczasy krajowe, a nawet do sanatorium.

Marian Cichocki ze Szczecina

Szanowna Pani Marszałek,

Pragnę przekazać Pani moje i braci działkowej spostrzeżenia dotyczące działań polityków chcących przedstawicielami narodu jakimi są posłowie obalić ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Uważamy za negatywne i aspołeczne wszelkie zmiany legislacyjne. Działkowcy jesteśmy milionową częścią naro-

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

śnie odpoczywamy. Bo nie stać jest nas wyjechać na wczasy, ponieważ 80% działkowców to emeryci, którzy posiadają niskie emerytury.

Niepokoi mnie też, że I Prezes Sądu Najwyższego skierował do Trybunału Konstytucyjnego naszą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Uważam, że jest to złe posunięcie, ponieważ to co mam na działce jest moją własnością, a w przypadku likwidacji działek na cele społeczne należy mi się odszkodowanie.

Pani Marszałek proszę o pozostawienie emerytów i działkowców w spokoju, bo działki naprawdę nam się należą.

Z poważaniem
/-/ Janina Ostrowska

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Pytam, więc Panią dlaczego jesteście solą w oku naszych rządzących? Dlaczego chcecie nam to odebrać? – przecież i Wy będziecie za kilka lat w naszym wieku.

Jako wieloletni działkowiec nie jest mi obojętne, jakie prawo będzie broniło mnie i mojego dobytku, który własnymi siłami staram się zgromadzić na działce.

Pani Marszałek!

Kierując do Pani te kilka słów mam nadzieję, że przeczyta Je Pani i swoim autorytetem wesprze starania działkowców o utrzymanie Ustawy z dnia 08 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która to ustawa w pełni nas zadawała.

Z wyrazami szacunku.
/-/ Zofia Szklarz

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

du. Wraz z przyjaciółmi to wielomilionowa część narodu, to siła o którą należy zadbać a nie rozbijać.

Posłowie to wybrani przez nas przedstawiciele. Niektórzy działają jednakże na naszą szkodę. Nie sposób nie zauważyć, że pod pretekstem rzekomej poprawy stanu prawnego ogrodów działkowych zmierzają do likwidacji

Polskiego Związku Działkowców. Państwo nie dokłada do naszej organizacji żadnych pieniędzy. A korzyści wynikające z funkcjonowania ogrodów działkowych są bezsprzeczne i ogólnie znane. Jakaż to dziwna tendencja korygowania przez rządzących tego, co poprawnie funkcjonuje. Odnosimy wrażenie, że rządzący chcą wydać na nas i nasz Związek wyrok skazujący. Przewidując to w „ostatnim słowie” apelujemy o rozważne podejmowanie decyzji. Bywa czasem, że podcina się gałąź, na której się siedzi. Należałoby się zająć innymi sprawami. W na-

Szczecin, 19 marca 2012 r.

Rafał Rozwarski ze Szczecina

Szanowna Pani Marszałek,

Nie jestem członkiem Polskiego Związku Działkowców, ale od wielu lat korzystam z gościnności przyjaciół działkowców. Wiem na przykładzie przyjaciół jakie korzyści i satysfakcję daje im posiadanie działki. Wiem też jak przyjemnie, często pomagając w drobnych pracach zarówno ja, jaki i moja rodzina spędzamy czas korzystając z łona natury.

Wiem też ile pracy i wysiłku kosztowało moich przyjaciół działkowców założenie i organizacja ogrodu. Spotykając się na działce u przyjaciół pamiętam z opowiadań w jakich okolicznościach i z jakim trudem działali na rzecz powstania Polskiego Związku Działkowców i zrzeszonych w nim ogrodów. Kolejne lata to udoskonalanie i zabezpieczanie wspólnych interesów działkowców. Również moich i mojej rodziny gdyż korzystając z gościnności wypoczywamy na działkach.

Uchwalona ustawa w roku 1981 i następnie jej przekształcenie w roku 2005 w ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych stworzyło pełne zabezpieczenie ogrodów i działek ich użytkownikom i nam gościom.

Rozumiem naszych przyjaciół z jakimi obawami patrzą w przyszłość, kiedy przeciwnicy próbują uszczęśliwić ich. Cel mają jasny i inny, rozbić Związek i likwidacja ogrodów. Z wielkim zainteresowaniem i powagą śledzę obronę tego co posiadają oraz Związku do którego należą.

szej Ojczyźnie jest tyle problematycznych dziedzin faktycznie wymagających poprawy. Czasem działając odgórnie warto wykreślić słowo „musimy”, gdyż nie wszystko zależy od rządzących. Działkowcy – emeryci jako ludzie starsi pamiętamy już taki czas, że ludziom odbierano to, co było dla nich najdroższe. Dla nas działkowców są to nasze ogrody, nasze działki. Dziś za te odbiory płacimy wszyscy niejednokrotnie nie ponosząc za to winy. Historia zatacza koło? Sposobem, który daje poczucie krzywdy ludzi nie można reformować.

Z poważaniem
/-/ Marian Cichocki

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejm RP

Jestem tym poruszony kiedy wkłada się tu cwaniactwo i politykierstwo. Niezrozumiałym jest dla mnie również fakt reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym przez Panów Stanisława Piętę i Andrzeja Derę, których stosunek do idei ogrodnictwa działkowego jak i samych działkowców jest negatywny wręcz wrogi. W sprawie, w której obiektywizm i rzetelność są absolutnie niezbędne, wybór padł na osoby jawnie niechętne wobec działkowców i Polskiego Związku Działkowców. Liczę, że pomoże Pani w rozwiązaniu trudnej sytuacji działkowców i ich gości i stanie po naszej stronie, po stronie ogrodów i Związku. Związku, który jest największą pozarządową organizacją, utrzymującą się z własnych środków, niewyciągającą ręki po pieniądze z budżetu. Wierzę, że podejmie Pani mądrą decyzję, która da tym ludziom nadzieję na możliwość ochrony ich praw i reprezentacji interesów przez ludzi, którym na tym zależy. Nie zgadzam się na eksperymenty prawne z ustawami, które pod rządami Konstytucji najpierw są z nią zgodne, a po kilku latach już nie. Z przykrością konstatuje, że przez takie działania, Platforma Obywatelska, której Pani jest członkiem i reprezentantem, traci swój kapitał polityczny i sympatie wśród działkowców. Tego wszystkiego nie można lekceważyć.

Licząc na pełne zrozumienie problemu z wyrazami szacunku

/-/ Rafał Rozwarski

– list o tej samej treści wysłał Pan Henryk Barański oraz Pani Marta Raczkowska z Polic

Szczecin, 16 marca 2012 r.

Agnieszka Sikorska z Polic

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowiec z Okręgu Szczecin kieruje swoją prośbę do Pani, licząc na to, że nie jest Pani obojętny los prawie miliona rodzin działkowych, ludzi nie najbogatszych, dla których ogrody działkowe są najczęściej jedynym miejscem wypoczynku i kontaktu z naturą, a często liczącym się wsparciem domowych budżetów.

Kieruje prośbę do Pani, także dlatego, że odczuwam duże zagrożenie wynikające z zakłamanej opinii niektórych instytucji. Wniosek złożony do TK budzi nasze zdumienie. Szkoda też, że lekceważy się potwierdzone ponad 620 tysiącami podpisów stanowiska działkowców w sprawie utrzymania obecnej ustawy o ROD.

Szanowna Pani Marszałek!

Rodzinne ogrody działkowe i działający w nich samorząd ogrodowy mogą być dla wielu przykładem społeczeństwa obywatelskiego. Obowiązujące prawo, zapisane w statucie

Police, 26 marca 2012 r.

Jan Dąbrowiecki z Polic

Szanowna Pani Marszałek,

Jako szeregowy członek PZD, zwracam i się do Pani z prośbą o obronę mojej własności, wypracowanej przeze mnie i moją rodzinę, otaczanej sentymentem. Działka w moim ogrodzie działkowym, na której mogę wypoczywać i popracować pieląc grządki warzywne z chwastów, gdzie rosną kilkunastoletnie drzewa owocowe przynoszące cięć i rodzące owoce bez chemii jest nadal miejscem wytchnienia, zaspokajającym moje poczucie estetyki kolorowymi rabatami kwiatowymi. Dla mnie brzmi to pięknie, ale to miejsce zapewnia mi spokój, bezpieczeństwo i chwilę relaksu z rodziną i przyjaciółmi. Zapoznając się z treścią listu jaki Pani skierowała do działkowców poprzez uczestników Zjazdu PZD, doceniającym naszą aktywność w propagowaniu zdrowego stylu życia, a także podejmowane działania na rzecz ochrony przyrody natchnięty zostałem nadzieją, że pomyślnie zakończone zostaną nasze kilkuletnie zmagania prawne w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku to-

Police, 7 lutego 2012 r.

Marszałek Sejmu RP

Pani Ewa Kopacz

PZD, stoi na straży demokracji i samorządności. Uwzględni też ważne dla organizacji funkcjonowanie społecznej kontroli, oraz decydujący wpływ na funkcjonowanie każdego ogrodu, jaki mają działkowcy poprzez uczestnictwo w walnych zebraniach. Taka forma pracy, wdrożona od kilkudziesięciu lat, sprawdziła się i jest akceptowana. Jakże są więc ważne przyczyny, że chce się zniszczyć to, co już dobrze działa i ustawę z 2005 r. o ROD.

Pani Marszałek!

Wysokie zwycięstwo w wyborach parlamentarnych zobowiązuje – tą drogą składam serdecznie gratulacje i mam nadzieję, że kierując pracami polskiego SEJMU Pani Marszałek, zechce Pani użyć swego autorytetu, aby zrezygnować z ataków na Polski Związek Działkowców i żeby zostały zachowane wszystkie prawa działkowców zapisane w obecnie obowiązującej ustawie z 8 lipca 2005 r. o Ogrodach Działkowych. Oczekuję na odpowiedź.

Pozostaje z szacunkiem

/-/ Agnieszka Sikorska

Pani Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

czonych m.in. przed TK. I tu kolejne rozczarowanie. Czas upływa a nadal nie doczekaliśmy się żadnej interwencji w tej sprawie. W najwyższych kręgach władzy ustawodawczej problem pozostaje bez echa.

Szanowna Pani serdecznie proszę aby tego co wymienię na wstępie mi nie odbierano po to by postawić kolejny market, fabrykę, zbudować osiedle domów czy parking. Tym którym zależy na fizycznej likwidacji mojej własności i istnieniu PZD da zmiana proponowana przez wielu posłów i polityków.

Pani Marszałek,

Wierząc w Pani humanitaryzm i ludzkie poczucie sprawiedliwości jeszcze raz zwracam się do Pani z prośbą o opiekę nad tysiącami takich jak ja, jeszcze wierzących w istnienie państwa prawa zwykłych obywateli. Odrzucenie wszelkich działań zmierzających do likwidacji PZD i pozbawieniu nas użytkowania działek to Pani, Pani Marszałek powinnośc.

Z wyrazami szacunku

/-/ Jan Dąbrowiecki

Irena Zdrojewska z Włocławka

Zabieram głos w sprawie dla mnie istotnej. Nie można obojętnie przejść obok realnego zagrożenia, jakie dla ogrodów działkowych niesie zaskarżenie do TK całej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD. Nie wolno nas pozbawiać prawa użytkowania działek, które sami stworzyliśmy z ugorów, wysypisk śmieci i terenów nikomu niepotrzebnych, włożyliśmy w to ciężką pracę i pieniądze. Myślę że tak się nie postępuje w demokratycznym państwie prawa, czy w naszym Kraju musi tak być, że ludzie niezamożni

Włocławek, 30 marca 2012 r.

Franciszek Skrzypniak z Wrocławia

Zwracam się z uprzejmą prośbą do Pani Marszałek o wycofanie opinii byłego Marszałka Sejmu RP skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP kilku przepisów, a nawet całej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ogrodach działkowych.

Ustawa ta jest dobrym dokumentem. W oparciu o nią, sprawnie i dobrze funkcjonują nasze ogrody działkowe. W swoich założeniach gwarantuje ona własność nasadzeń i obiektów znajdujących się na działkach i dobrze zabezpiecza prawa działkowców. Jeżeli w życiu coś działa dobrze, a tak działają Rodzinne Ogrody Działkowe to nie należy tego psuć.

Są w naszym kraju sprawy pilniejsze i ważniejsze do rozwiązania jak służba zdrowia, szkolnictwo, warunki eg-

Wrocław, 28 marca 2012 r.

Eugeniusz Rabuski z Polic

Szanowna Pani Marszałek,

Pragnę przekazać Pani spostrzeżenia działkowca śledzącego przebieg IX Zjazdu Polskiego Związku Działkowców. Z satysfakcją zapoznałem się z treścią Pani listu skierowanego do delegatów na Zjazd.

Wzbudził on we mnie nadzieje, że nieobojętne są Pani

Pani Marszałek
Ewa Kopacz

w społeczeństwie są zbędnym balastem!

Jestem działkowcem w rodzinnym ogrodzie działkowym „Przyszłość” we Włocławku. Walka o ogrody działkowe trwa już 20 lat. Uchwalona Ustawa w 2005 r. była nadzieją że zakończy się ostatecznie nagonka na działkowców i Związek.

Jak widać walka trwa nadal dlatego zwracam się do Pani Marszałek o nie dokonywanie żadnych zmian w naszej ustawie.

Z wyrazami szacunku
/-/ Irena Zdrojewska

Marszałek Sejmu
Pani Ewa Kopacz

zystencji najuboższej warstwy społeczeństwa (renciści, emeryci itp.).

Rodzinne Ogrody Działkowe od ponad 100 lat działają i dobrze służą najuboższej części naszego społeczeństwa – emerytom i rencistom. Rozpatrując sprawę należy wziąć pod uwagę fakt, że dla tej części społeczeństwa ogrody działkowe są tanim i dostępnym miejscem wypoczynku, przez cały rok zabezpieczają w warzywa i owoce, a miastu dają zieloną oazę przez cały rok. Należy również pamiętać, że ludziom starszym należy się to minimum zabezpieczenia tym bardziej, że to zabezpieczenie nie Państwa nie kosztuje. Tym stanowiskiem wyrażam prośbę o życzliwe potraktowanie przedstawionych argumentów i wzięcie w obronę ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

/-/ Franciszek Skrzypniak

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

losy organizacji z ponad 110-letnią tradycją ogrodnictwa działkowego w Polsce, że wsłuchała się Pani w głos działkowców Polskiego Związku Działkowców. Przekonany byłem, że dane mi będzie nadal uprawianie działki ogrodowej, cieszenia się z jej uroków w warunkach prawnych, dotychczas zapisanych. List Pani przyjąłem z działkow-

camy mojego ogrodu oraz przyjaciółmi i ogrodów, jako przejaw sympatii i uznania. Rozbudziła Pani w nas realną nadzieję orędownika i mediatora godzącego w różne niezrządki sprzeczne interesy dotyczące tak znacznej grupy Polaków. Wyrazem tych nadziei i poparcia ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku są kierowane do Pani listy indywidualne czy zbiorowe działkowców. Rozumiem, że brak na nie odpowiedzi jest spowodowany dużą ilością spraw i zagadnień przypisanych tak ważnej funkcji, jaką Pani Marszałek pełni w naszym parlamencie, a nie ich ignorowanie. Uważam jednak, że spotkanie z przedstawicielami Polskiego Związku Działkowców byłoby zainteresowaniem się Pani sprawą dalszego istnienia naszego Związku. Przedstawilibyśmy naszą organizację i model dalszego jej funkcjonowania. Utrzymanie w dotychczasowej formie dobrze służącej działkowcom ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku to gwarancja istnienia ruchu działkowego. Ruchu zrzeszającego milion rodzin polskich, działającego w najlepiej funkcjonującej organizacji pozarządowej, jaką jest Polski Związek Działkowców. Realnym zagrożeniem dla dalszego istnienia naszego Związku, naszych ogrodów jest zaskarżenie całej ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego. Jest ono tym bardziej zasadne, że reprezentować Sejm RP mają posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera, którzy nie wykazują się obiektywizmem, wielokrotnie dając do zrozumienia, że ich stosunek do idei ogrodnictwa, jest negatywny, wręcz wrogi.

Police, 21 marca 2012 r.

Andrzej Skup ze Skierniewic

Szanowna Pani Marszałek,

Byłem uczestnikiem IX Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Zjazd obradował w dniach 16-17 grudnia 2011 roku w Warszawie. Jako delegat reprezentowałem Okręgowy Zarząd Łódzki, działkowców z miasta Skierniewic. Podczas obrad podpisałem się pod Listem otwartym do Pani Marszałek o wsparcie polskich działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw. Zaniepokojenie działkowców z mojego miasta dotyczy wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją. Od czasu wysłania listu minęło kilka miesięcy a reakcji ze strony Szanownej Pani Marszałek nie ma. Działania I Prezesa Sądu Najwyższego stanowią zagrożenie dla dalszego ist-

Skierniewice, 25 marca 2012 r.

W sprawie w której obiektywizm i rzetelność są absolutnie niezbędne, wybór padł na osoby tak jawnie niechętne wobec działkowców i Polskiego Związku Działkowców. Apeluje do Pani, Pani Marszałek aby skorzystała Pani z przyznanych kompetencji i do reprezentowania interesów milionowej grupy społecznej jaką są działkowcy, wybrała osoby swoją postawą dające rękojmię jak najrzetelniejszego i obiektywnego postępowania i działania. Pisząc do delegatów IX Zjazdu PZD Pani Marszałek życzyła całej społeczności działkowej w 2012 roku spełnienia marzeń. Moim marzeniem jest spokojne uprawianie działki ogrodowej bez ciągłej walki o istnienie naszej organizacji. Ufam, że dzięki Pani wsparciu życzenie się spełni a ustawa o Rodzinnych Ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku będzie nadal funkcjonowała w niezmienionym kształcie. Jestem głęboko przekonany, że mój skromny głos, jako jeden z 620 tysięcy potwierdzony podpisem w obronie ustawy o ROD, zostanie wzięty pod uwagę. Nie zgadzam się na eksperymenty prawne z ustawami, które pod rządami Konstytucji najpierw są z nią zgodne, a po kilku latach już nie. Z przykrością konstatuje, że przez takie działania, Platforma Obywatelska, której Pani jest członkiem i reprezentantem, traci swój kapitał polityczny i sympatie wśród działkowców. Tego wszystkiego nie można lekceważyć.

Licząc na pełne zrozumienie problemu z wyrazami szacunku

/-/ Eugeniusz Rabuski

nienia rodzinnych ogrodów działkowych. Ruch ogrodniczy w Polsce posiada długą tradycję. Dekretem Krajowej Rady powstały Towarzystwa Ogrodnicze od 1949 roku Pracownicze Ogrody Działkowe zarządzane przez Związki Zawodowe, a kontynuatorem jest Polski Związek Działkowców. Ogrody działkowe uprawiają ludzie nie bogaci, których nie stać na wojaże zagraniczne, więc każdą wolną chwilę spędzają na swoich działkach wraz z dziećmi i wnukami. Brak odpowiedzi na list jest przejawem lekceważenia milionowej organizacji, jaką jest Polski Związek Działkowców. Zwracam się do Szanownej Pani Marszałek o poparcie działań Polskiego Związku Działkowców, dążącego do zachowania w obecnym kształcie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

*Z poważaniem
-/ Andrzej Skup*

Skórecki Marian z Opola

Szanowna Pani Marszałek!

Jako jeden z 430-tu delegatów na IX Krajowy Zjazd Polskiego Związku Działkowców, którzy własnoręcznie podpisali dokument – wystąpienie skierowane do Pani w sprawie udzielenia wsparcia starań naszego środowiska o zachowanie ogrodów działkowych i postanowień prawnych zawartych w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku, jestem mocno zawiedziony, a nawet zdegustowany całkowitym brakiem dotychczas reakcji i jakiegokolwiek stanowiska w tej sprawie z Pani strony.

Takie same odczucia wyrażają działkowcy z którymi mam bieżącą styczność z racji funkcji pełnionych w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym, którzy są już zmęczeni ciągłymi atakami na Ustawę i Związek, a w konsekwencji na Ogrody Działkowe.

Utrzymanie w niezmienionej treści Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, z 8 lipca 2005 r. a co za tym idzie zachowanie Ogródów Działkowych, oraz dobrze funkcjonującego Związku Działkowców i jego struktur jest żywotnym interesem dla prawie miliona Działkowców i ich rodzin, dla których działka jest wsparciem ekonomicznym i główną bazą wypoczynku. Świadczy o tym dobitnie tysiące różnego rodzaju wystąpień w sprawie kategorycznego sprzeciwu do nieuzasadnionego wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego powyższej Ustawy, kierowanych do

Strzelce Opolskie, 28 marca 2012 r.

Joanna Mikołajczyk z Zielonej Góry

Szanowna Pani Marszałek!

Jestem prezesem Zarządu ROD „35-lecia” w Zielonej Górze. Z wyboru delegatów okręgowego Zjazdu PZD byłam delegatem i uczestniczyłam w obradach IX Krajowego Zjazdu PZD, jaki odbył się w Warszawie 16 i 17 grudnia 2011 r. Tam miałam okazję wysłuchać listu, jaki Pani Marszałek była uprzejma przesłać na adres Zjazdu.

Przyznaję, że treść Pani listu do uczestników Zjazdu

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

wielu instytucji państwowych w tym do Sejmu. Dążenie do uchylecia tej Ustawy poprzez Trybunał Konstytucyjny, a następnie uchwalenia nowej hybrydowej ustawy na bazie wcześniej odrzuconych propozycji, działać ma na rzecz innych zainteresowanych biznesem podmiotów a nie służyć Działkowcom.

Poprzez obecną Ustawę z 2005 r. oraz Statut Związku i inne przepisy wewnętrzne, działkowcy mają zagwarantowane formy funkcjonowania ogrodów i użytkowania działek w tym zapewnienia własności naniesień i nasadzeń przez nich dokonanych.

Polski Związek Działkowców jest organizacją samorządną im samofinansującą się ze składek członków i nie obciąża ani budżetu państwa, ani samorządowych budżetów lokalnych a mimo to następuje stały rozkwit ogrodów dla pożytku nie tylko działkowców, ale również innych mieszkańców miast, w których funkcjonują.

W bardzo wielu wystąpieniach z całego kraju zawarto już chyba wszystkie argumenty przemawiające za obroną i utrzymaniem obowiązującej od 7 lat dobrej Ustawy uchwalonej przez Sejm który z tej racji również winien jej bronić, stąd nie przedłużając ponawiam prośbę o wsparcie usilnych starań naszego środowiska i daleko idącą pomoc w pozytywnym rozstrzygnięciu narosłego problemu zachowania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. za co z góry serdecznie dziękuję.

Z wyrazami szacunku

Delegat na IX Krajowy Zjazd PZD, Przewodniczący
Okręgowej Komisji Rozjemczej w Opolu
/-/ Marian Skórecki

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

odebrałam, jako ciepłe słowa, w których zawarta była autentyczna życzliwość dla działkowców. Ucieszyło mnie, że oto Marszałek Sejmu docenia działalność naszego Związku na rzecz starszego pokolenia, że widzi się starania o zdrowy i aktywny tryb życia, że wreszcie dostrzeżony został nasz wkład w ochronę naturalnego środowiska, co w ekosystemach miast ma szczególne znaczenie.

W swym liście składa Pani Marszałek wiele życzeń pod

naszym adresem, a jednym z nich jest spełnienie marzeń w roku 2012. Jak każdy człowiek chciałabym, aby moje marzenia się urzeczywistniły, ośmielam się więc skierować mój list do Pani Marszałek, ponieważ spełnienie tych marzeń zależy od Pani.

Moje marzenia są zwyczajne: chciałabym w roku 2012 i w następnych spokojnie uprawiać działkę. Po wielu latach pracy chciałabym móc wypoczywać i marzyć o tym, aby wreszcie w ogrodach działkowych zapanował spokój i aby nikt nam tego spokoju nie burzył. Chciałabym móc uprawiać działkę bez obawy o to, że któregoś dnia zostanie zniszczone wszystko, co zrobiłam. Chciałabym wreszcie, aby nabyte przez nas prawa, zagwarantowane w roku

Zielona Góra, 27 marca 2012 r.

Kazimierz Borkowski z Hawy

Szanowny Pani Marszałek RP,

Jako długoletni działkowiec Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Grządka” należącego do organizacji działkowej, jakim jest Polski Związek Działkowców, ze stażem 40-letnim, jestem jak i cała moja rodzina, z tego kawałka ziemi bardzo zadowolony.

To tu na tym małym skwarku ziemi, moje dzieci uczyły się uprawiać warzywa i owoce, to tu nauczono się szacunku do pracy ludzkiej. Od lat żyjemy w ciągłej niepewności o dalszy los tego skwarka ziemi.

Jako człowiek, który przeżył 63 lata i w życiu wiele widział i słyszał nie mogę pojąć, czego tak poważna instytucja jak Sad Najwyższy podważa kompetencje Sejmu i Senatu oraz Prezydenta RP. Przecież Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r., przeszła cały proces legislacyjny. Czy w świetle tego faktu, obywatele tego kraju mają rozumieć, że stanowione przez Parlament prawo z dnia na dzień może być zmieniane przez partie czy partyjki w walce o utrzymanie poparcia wyborców? Jestem kolejny raz zaniepokojony tym razem skierowaniem do Trybunału Konstytucyjnego RP kolejnego wniosku dotyczącego unieważnienia niektórych zapisów oraz całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r.

2005 ustawą o ROD, nie były przedmiotem bezwzględnych targów, za którymi stoją amatorzy kolejnych zysków.

Szanowna Pani Marszałek!

Kieruję do Pani Marszałek list z przekonaniem, że skierowane do nas słowa nie były tylko grzecznościową formułą. Zwracam się też z nadzieją, że swoim autorytetem zechce Pani Marszałek wesprzeć nasze starania, działkowców i PZD, o to, aby nieprzemyślanym posunięciem, poprzez zniesienie praw działkowców, nie została zniszczona praca wielu pokoleń i aby zwykłym ludziom nie odebrano szansy na zwyczajne, spokojne życie.

Z poważaniem

/-/ Joanna Mikołajczyk

Szanowna Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Wnioskodawca zapomniał, że tacy jak Ja stanowią darzą cześć społeczeństwa w naszym kraju niekoniecznie zamożnego, dla których teren ogrodów działkowych jest miejscem ważnym dla zdrowia fizycznego i psychicznego.

Słuchając wypowiedzi polityków wrogo nastawionych do działkowców – a jest nas ponad 4 mil. członków, nie mogę zrozumieć, że w tą „awanturę” angażują się dotąd znani i szanowani politycy, którzy dzięki uzyskaniu schronienia w stanie wojennym w ogrodach działkowych, dziś piastują wysokie stanowiska w Państwie.

Wybór Pani na stanowisko Marszałka Sejmu RP, znanej osoby z dużego zaangażowania, jako Minister Zdrowia w ochronę zdrowia obywateli. Ja i moi koledzy działkowcy tego ogrodu, mają dużą nadzieję, że Pani po zapoznaniu się z prośbami polskich działkowców, rozważy możliwość zażegnania tego konfliktu z korzyścią dla działkowców i Związku, jakim jest PZD.

Mając na uwadze dobro działkowców proszę Panią Marszałek o rezygnację z „usług” Pana Posła Dery w rozpatrywaniu złożonego zaskarżenia Ustawy ROD do Trybunału Konstytucyjnego RP. Ja i moi działkowcy takiego „rzecznika i orędownika” sobie nit życzymy.

/-/ Kazimierz Borkowski

Działkowcy ROD „Pod Lasem” w Białej Podlaskiej

Pani Marszałek Sejmu RP
Warszawa

STANOWISKO

Działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Lasem” w Białej Podlaskiej

Ogrody działkowe w Polsce istnieją przeszło sto lat. Ponad wszelką wątpliwość historia udowodniła konieczność ich istnienia. Chcemy zwrócić uwagę na ich rolę terapeutyczną. Codzienna możliwość bliskiego kontaktu z przyrodą starszym działkowcom przynosi radość i chęć do życia, natomiast ich wnuków uwrażliwia na piękno i największe wartości przyrody i natury. Ogromną krzywdę wyrządziłoby Państwo swoim obywatelom dopuszczając możliwość manipulowania przy obecnie obowiązującej Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Stanowisko Marszałka Sejmu potwierdza tezę mówiącą o kierunku dążenia i działania obecnej władzy – „Co jeszcze można zabrać biednym by dać bogatym”? Jako członkowie społeczności działkowej stanowczo sprzeciwiamy się takiemu postępowaniu!

Ustawa w obecnym kształcie dobrze służy działkowcom – obywatelom Polski. Ruchy jakie wokół niej są wykonywane realnie zagrażają Rodzinnym Ogrodom Działkowym. Nie może tak być żeby władza w demokratycznym państwie fundowała swoim obywatelom życie w ciągłym zagrożeniu! Brak zapewnienia poczucia bezpieczeństwa prawnego ze strony władzy jest ogromną niegodziwością.

My działkowcy ogrodu „Pod Lasem” protestujemy przeciwko manipulowaniu i pokrętnemu działaniu, od wielu lat nękając nas ludzi w podeszłym wieku, emerytów o słabym zdrowiu i marnych dochodach. Chcemy uprawiać działki i wypoczywać w spokoju. Mamy nadzieję, że mądrość Pani Marszałek sprawi, że Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r. będzie w całości utrzymana i przywróci nam wreszcie spokój.

Z wyrazami szacunku i nadzieją

W imieniu działkowców „Pod Lasem”
/-/ 14 podpisów

Biała Podlaska, 16 lutego 2012 r.

Narada szkoleniowa Społecznej Komisji Zagospodarowania i Rozwoju ROD OZ PZD w Szczecinie

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Społecznej Komisji Zagospodarowania i Rozwoju ROD Okręgowego Zarządu PZD
w Szczecinie z narady szkoleniowej
z dnia 20.03.2012 r.

*w sprawie reprezentacji Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w postępowaniu
o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wybranych zapisów obowiązującej Ustawy o ROD,
względnie całej ustawy*

Docierają do nas głosy krytyki i ataki różnorodnych środowisk, a wśród nich niestety także przedstawiciele najwyższych władz państwowych. Ogromna rzesza działkowców i ich rodzin nie może się czuć spokojna. Skierowanie przez I Prezesa Sądu Najwyższego, prof. Lecha Gardockiego, wniosków o niekonstytucyjności przepisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku spowodowało, że na działkowców spadł kolejny nieoczekiwany cios. Przed Trybunałem Konstytucyjnym

niebawem odbędzie się rozprawa. W tej jakże istotnej dla setek tysięcy osób członków Polskiego Związku Działkowców do reprezentowania Sejmu wyznaczeni zostali posłowie, którzy nie wykazują się tutaj obiektywizmem i prawością. Są to posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera. Niejednokrotnie dawali oni wyraz niechęci wobec Polskiego Związku Działkowców, a zwłaszcza poseł Andrzej Dera. Nie raz dawali do zrozumienia, że ich stosunki co do idei ogrodnictwa działkowego jak i samych

działkowców, jest negatywny, a nawet wrogi. W sprawie, w której obiektywizm i rzetelność są absolutnie niezbędne wybór padł na osoby tak jawnie niechętne wobec działkowców i Polskiego Związku Działkowców. Jest to dla nas fakt niezrozumiały. Apelujemy zatem do Pani Marszałek by korzystając z przyznanych Pani kompetencji do reprezentowania interesów milionowej grupy społecznej jaką są działkowcy, wybrała osoby prawe, które swoją po-

stawą dadzą rękojmię jak najrzetelniejszego i obiektywnego postępowania i działania. Wierzymy, że dla Pani nie będzie obojętny los tak wielu ludzi, dla których ogrody działkowe są jedną z najważniejszych rzeczy w życiu. Wierzymy, że podjęta przez Panią decyzja będzie ze wszech miar mądrą, która da działkowcom nadzieję na możliwość ochrony ich praw i reprezentacji interesów przez ludzi godnych, którym naprawdę na tym zależy.

Z wyrazami najwyższego szacunku

członkowie Komisji
/-/ 6 podpisów

Działkowcy ROD „Nad Kłodnicą” w Gliwicach-Sośnicy

Szanowna Pani Marszałek!

Apelujemy do Pani i parlamentarzystów o rozważę i uwzględnienie naszych racji w dalszych pracach dotyczących Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Bardzo zaniepokoił nas brak reakcji ze strony Pani na liczne wystąpienia działkowców i władz naszego Związku w obronie naszych praw. Od kilkudziesięciu lat uprawiamy nasze działki w ogrodzie usytuowanym w górniczej dzielnicy Gliwic-Sośnicy. Nasz ogród, mimo, że leżący w okolicach przebiegu ważnych arterii komunikacyjnych tj. autostrady A1 i DTŚ przetrwał właśnie dzięki zapisom

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Ustawy o ROD. Oddaliśmy część terenu pod budowę w/wym. dróg, ale odbyło się to w sposób ucywilizowany i bez uszczerbku dla działkowców i ich rodzin, mimo częściowej likwidacji ogrodu. Dlatego prosimy o rozważenie wszystkich aspektów, w tym społecznych, przy dalszych pracach po ewentualnym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. W naszej dzielnicy funkcjonuje kilka typowo górniczych ogrodów działkowych i nie wyobrażamy sobie, że mogły by zniknąć z otoczenia. Prosimy o więcej życzliwości i przychylności dla naszego środowiska i lokalnych tradycji.

Z wyrazami szacunku

Działkowcy z ROD „Nad Kłodnicą”
w Gliwicach-Sośnicy
/-/ 44 podpisy

Gliwice, 18 marca 2012 r.

Działkowcy ROD im. Budowlanych w Poznaniu

Postanowiliśmy napisać do Pani Marszałek jako do osoby stojącej na czele Polskiego Parlamentu, rozumiejącej stan materialny polskich rodzin z których pochodzą działkowcy.

Większość z nas to emeryci i renciści, są również młode dorabiające się małżeństwa z dziećmi, osoby naprawdę biedne, które dzięki wielkiemu zaangażowaniu uprawiają te działki, a w zamian zbierają zdrowe warzywa i owoce. Po pracy mamy jedyną możliwość spędzenia wolnego czasu na łonie natury, spotkać się w gronie ro-

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

dzinnym, wśród przyjaciół. Pragniemy niewiele bo na niewiele nas stać, nie stać nas na krajowe lub zagraniczne wojaże. Taka jest przykra prawda. Może być tak, że w przyszłości będziemy musieli opuścić te działki bo na to się zanosi.

Jeśli zostanie zmieniona ustawa o ROD to będzie koniec ogrodnictwa działkowego w Polsce. Obecnie istniejące przepisy bronią polskiego działkowca.

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego skierowany do Trybunału Konstytucyjnego dotyczący uchylecia obecnej

ustawy o ROD wyraźnie na to wskazuje. Działkowcy utracą dotychczas nabyte prawa gwarantujące spokój i przynależność do PZD. Możliwość ta budzi niepokój wśród działkowców, brak pewności jutra.

Szanowna Pani Marszałek!

Uważamy, że tego co funkcjonuje dobrze nie powinno się zmieniać. Jesteśmy organizacją społeczną na wskroś

demokratyczną, której członkiem może być każdy obywatel, bez względu na przekonania polityczne i religijne. Obecna ustawa o ROD pozwala nam spokojnie uprawiać nasze działki. Ewentualna zmiana nigdy tego nie zagwarantuje.

Dlatego prosimy Panią Marszałek o zrozumienie i przekonanie posłów o pozostawieniu w niezmienionym kształcie istniejącej ustawy o ROD.

Z poważaniem i wyrazami szacunku

Działkowcy ROD im. Budowlanych z Poznania

Działkowcy z ROD z terenu Okręgu Mazowieckiego

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

My działkowcy z rodzinnych ogrodów działkowych z terenu Okręgu Mazowieckiego wyrażamy swoje zaniepokojenie brakiem reakcji na nasze wystąpienia w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Podczas organizowanych narad podejmowaliśmy liczne stanowiska, w których jasno przedstawialiśmy swoje racje. Wiele spraw poruszanych w tych stanowiskach ma dla nas działkowców ogromne znaczenie.

Pragniemy poinformować Panią Marszałek, że dzięki istnieniu ogrodów mazowieckich możemy aktywnie spędzać czas na świeżym powietrzu wśród zieleni wraz z rodziną i przyjaciółmi. Ogrody są miejscem spotkań wielu pokoleń i ludzi o różnym statusie społecznym, ludzi skromnych, którzy swoją, jedyną radość i satysfakcję czerpią właśnie z niewielkiego kawałka gruntu, o który dbają i poświęcają mu swój czas i troskę.

Podkreślamy, że my, mazowieckie środowisko działkowe wraz ze swoimi rodzinami w pełni akceptujemy ustawę o ROD, która gwarantuje nam funkcjonowanie na ogrodach działkowych i sprawdziła się w praktyce.

Nie możemy zgodzić się aby stawiano nas na równi z nielicznymi Stowarzyszeniami grup działkowców w

Polsce. Mówimy o „Państwie Prawa”, a jednocześnie Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z równą powagą, jak PZD, traktuje przedstawicieli Stowarzyszenia „Biała Brzoza”, które naruszyło prawo przejmując majątek ROD „Biała Brzoza” i zarządza ogrodem wbrew uchwalonemu przez siebie Statutowi. Występowało ono przed organami administracji i instytucjami zmieniając bezprawnie obowiązujące dokumenty i umowy. W zarejestrowanym w KRS statucie Stowarzyszenia nie ma śladu o zarządzaniu, albo przynajmniej administrowaniu ogrodami. Dzisiaj OZM, jako reprezentant Polskiego Związku Działkowców na tym terenie, walczy o swoje racje przed sądem. Czy tak wyglądać powinna demokracja? Przecież demokracja to nie samowola.

W związku z powyższym zwracamy się do Pani Marszałek o wsparcie naszych działań o zachowanie ustawy o ROD, w kształcie przyjętym przez Parlament w 2005 r. ustawy, która zapewnia istnienie ruchu działkowego oraz funkcjonowanie i rozwój ogrodów działkowych w Polsce.

Oczekujemy na poważne potraktowanie tego wystąpienia i udzielenie nam odpowiedzi. Chcielibyśmy poznać stanowisko Pani Marszałek wobec nas działkowców stanowiących milionową rzeszę obywateli Polski.

Z wyrazami szacunku
/-/ 36 podpisów

Warszawa, 12 marca 2012 r.

Spółeczni Instruktorzy Fachowi i Gospodarze ze z Słupska

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Spółeczni Instruktorzy Fachowi, Gospodarze komple-

sów ogrodów zgromadzeni na spotkaniu w dniu 24 marca 2012 r. z niepokojem przyjmują informację o tym, że

w dalszym ciągu jest zagrożenie istnienia rodzinnych ogrodów działkowych. Od wielu lat angażujemy się w pracę społeczną na rzecz rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce, tym samym tworząc zielone płuca miast, miejsca rekreacji dla rodzin wielopokoleniowych, dla wszystkich tych osób, których z różnych przyczyn nie stać na posiadanie tzw. domku na wsi. Paradoxem jest, że pod rządami tej samej Konstytucji ustawna o ROD jest zgod-

Słupsk, 24 marca 2012 r.

Spółeczni Instruktorzy Ogrodów zabrzańskich

APEL

Spółecznych Instruktorów Ogrodowych zabrzańskich ROD
zgromadzonych na wiosennym szkoleniu
w Ośrodku Szkoleniowym Delegatury Rejonowej OZ Śl. PZD w Zabrze

Wszyscy uczestnicy szkolenia, które odbyło się pod hasłem „Modernizacja działek w Rodzinnych Ogrodach Działkowych” apelują do Pani Marszałek Sejmu RP, aby organa władzy przestały zajmować w tzw. „majestacie prawa” szarpaniem nerwów tysiącom działkowców niejednokrotnie starszych i bezbronnych wobec władzy.

Szarpanie nerwów polega między innymi na tym, że co pewien okres osoby sprawujące naczelne funkcje w Państwie występują z absurdalnymi wnioskami w sprawie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, lub niezgodności poszczególnych artykułów ustawy z Konstytucją RP.

Apelujemy do Pani Marszałek o wycofanie wniosku

Zabrze, marzec 2012 r.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnych ROD z terenu województwa świętokrzyskiego

LIST

Przewodniczących Komisji Rewizyjnych ROD
z dn. 08.03.2012 r.

*w sprawie odpowiedzi Marszałka Sejmu na List Otwarty IX Zjazdu Delegatów PZD
w Warszawie oraz tysięcy apeli i stanowisk działkowej społeczności*

Szanowna Pani Marszałek!

Jak wszyscy działkowcy z terenu naszego kraju, tak i Przewodniczący Komisji Rewizyjnych ROD z obszaru województwa świętokrzyskiego, zebrani w dn. 08.03.2012 r. doskonale znają sytuację Polskiego Związku Działkowców. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak wiele osób i środowisk jest do nas nastawionych niechętnie czy nawet

na „a za kilka lat już zgodna nie jest.

Szanowna Pani Marszałek!

Zwracamy się już po raz kolejny o dopuszczenie do dyskusji tych, którzy te tereny budowali od podstaw, aby ich przedstawiciele prawni mogli brać czynny udział w dyskusji na temat dalszego funkcjonowania i stabilizacji w prawidłowym funkcjonowaniu.

Łączymy wyrazy szacunku
/-/ 30 podpisów

z Trybunału Konstytucyjnego RP.

Apelujemy równocześnie, że jeżeli nie można wycofać zaskarżonej ustawy z Trybunału Konstytucyjnego, to aby naszych praw bronili Posłowie przyjaźni działkowcom, a nie ci którzy swego czasu pisali ustawę na swoją, korzyść tak aby zlikwidować Polski Związek Działkowców i jego struktury, a był nim Poseł Dera z PiS-u.

Pani Marszałek Sejmu RP, w naszym kraju już kiedyś „w majestacie” prawa odbierano Polakom ich własność lub prawa nabyte!

Czy tak ma wyglądać nasza dzisiejsza Polska i komu ma służyć takie prawo „zbojeckie prawo”.

Z działkowym pozdrowieniem uczestnicy szkolenia
/-/ 10 podpisów

cyjność szeregowi artykułów niniejszej Ustawy. Spotkało się to z ogromnym sprzeciwem działkowej społeczności. Działkowcy z całego kraju stali listy sprzeciwu i prośby o wycofanie wniosku. W odpowiedzi, zupełnie nieoczekiwanie, prof. Gardocki złożył kolejny, rozszerzony wniosek, w którym zaskarżył kolejne artykuły oraz całość Ustawy.

Widać więc czarno na białym, że sytuacja milionowej społeczności polskich działkowców jest bardzo trudna. Ludzie, dla których działki są niejednokrotnie jedną z najważniejszych rzeczy w życiu, murem stanęli w obronie Ustawy i Związku. Do przedstawicieli władz zaczęły spływać setki tysięcy apeli, stanowisk i listów wyrażających poparcie dla Ustawy jak i idei ogrodnictwa działkowego, która jest obecnie zagrożona jak nigdy dotąd. List Otwarty w obronie Ustawy wystosowany został także podczas IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD z dn. 16.12.2011 r.

Niestety jednak, milion polskich obywateli nie doczekało się odpowiedzi na wysyłane apele. Na odpowiedź nie doczekał się także list otwarty Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców. Cały czas zastana-

wiamy się czym tak ogromna rzesza ludzi zasłużyła sobie na podobne lekceważenie? Co złego zrobili ci ludzie, którzy pragną jedynie spokojnie użytkować swoje działki? Którzy pragną dbać o ogrody z korzyścią nie tylko dla siebie, ale dla całych lokalnych społeczności? Te pytania pozostają dla nas bez odpowiedzi...

Szanowna Pani Marszałek!

Zwracamy się więc do Pani jako do drugiej najważniejszej osoby w naszym kraju. Jesteśmy przekonani, że los setek tysięcy obywateli nie jest Pani obojętny. Jesteśmy przekonani, że 620 tysięcy podpisów zebranych w obronie Ustawy o ROD nie jest dla Pani czymś, obok czego można przejść niewzruszonym. Apelujemy więc, by zechciała Pani przyłączyć się do grona sympatyków ruchu działkowego w Polsce. By swoją postawą pokazała Pani, że najwyższe polskie władze mają na sercu dobro obywateli i darzą ludzi szacunkiem. Że nie wszyscy najwyżsi urzędnicy w kraju lekceważą swoich obywateli. Mamy nadzieję, że opowie się Pani po stronie członków PZD oraz Ustawy o ROD z dn. 08.07.2005 r.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnych ROD
z obszaru województwa świętokrzyskiego
/-/ 31 podpisów

Uczestnicy Komisji ds. oświaty ogrodniczej OZ Opolskiego

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Komisji ds. oświaty ogrodniczej Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD w Opolu

Komisja ds. oświaty ogrodniczej Okręgowego Zarządu Opolskiego Polskiego Związku Działkowców w Opolu wyraża stanowczy protest wobec wszelkim próbom zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Ponad 120-letnia tradycja ogrodnictwa działkowego to olbrzymi nakład pracy ludzkich rąk, nakładów finansowych, których nie wolno zniszczyć, czy uznać za coś negatywnego. Dlatego nie możemy zrozumieć, dlaczego po 6-ciu latach obowiązywania naszej ustawy najwyższe władze państwowe podważają jej zgodność z Konstytucją RP. Podkreślamy, że ustawa ta wpisuje się w mechanizm, rozwoju ogrodnictwa działkowego w naszym kraju, w któ-

rym kładzie się nacisk na tworzenie terenów zielonych, szczególnie w miastach.

Polski Związek Działkowców jako organizacja działkowców, swoje zadania wypełnia w sposób godny postawienia na wzór innym organizacjom, które nie w pełni służą społeczeństwu, a takie cele sobie stawiają. Polski Związek Działkowców to organizacja, która działa samorządnie i samodzielnie a członkowie pracują dla siebie i ogółu społecznie.

Złożonymi podpisami udzielamy pełnego poparcia ustawie o ROD i wnosimy ostry protest przeciwko wszelkim próbom jej zmian krzywdzących członków naszego Związku.

Opole, 20 marca 2012 r.

Podpisy uczestników
/-/ 5 podpisów

Instruktorzy Krajowi i Okręgowi SSI OZ w Szczecinie

LIST

Instruktorów Krajowych i Okręgowych Społecznej Służby Instruktorskiej OZP PZD w Szczecinie
w dniu 22.03.2012 roku
do Marszałka Sejmu, Premiera Rządu RP oraz Ministra Infrastruktury

Szanowni Państwo,

Jesteśmy zwykłymi ludźmi dla których działka w rodzinnym ogrodzie działkowym to całe życie. Na tych skromnych kawałkach ziemi pracą własnych rąk zbieraliśmy swoje pierwsze plony. To tutaj zdobywaliśmy swoją wiedzę w zakresie ogrodnictwa. To tutaj mogliśmy podzielić się swoim doświadczeniem, pasją z naszymi kolegami, działkowcami, a co za tym idzie pomóc im. A możliwość niesienia pomocy innym sprawia nam wielką radość.

Niestety zaskarżenie ustawy o ROD do Trybunału Kon-

stytucyjnego przez I Prezesa SN wywołało wśród nas działkowców smutek. Jak można tak krzywdzić ludzi chcąc im zabrać to co pracą własnych rąk stworzyli – kwitnące ogrody. A co dla młodszego pokolenia jest chwilą wytchnienia od zabieganego trybu życia? Przecież rodzinne ogrody działkowe to jedna z niewielu możliwości, na które może pozwolić sobie przeciętny Polak.

Zwracamy się z prośbą o wycofanie wniosku skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego oraz o pozostawienie naszej Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku bez zmian. Jest ona dobra. Dobrze służy działkowcom i ich rodzinom.

Z wyrazami
/-/ 20 podpisów

Instruktorzy SSI okręgu zielonogórskiego

Szanowna Pani Marszałek,

Instruktorzy ogrodnicy w Polskim Związku Działkowców pełnią rolę szczególną, pomagają innym działkowcom prowadzić uprawy ogrodnicze na działce. Z uwagi na pełnioną przez nas społeczną funkcję bardzo często przebywamy w ogrodach pośród działkowców i widzimy jak bardzo są oni związani z użytkowanym przez siebie kawałkiem terenu, który własnymi rękoma zmienili w oazy zieleni. Dziś działki to nie tylko miejsce produkcji owoców i warzyw, ale przede wszystkim miejsce spotkań i aktywnego wypoczynku całych rodzin. Rodzinne Ogrody Działkowe są często jedyną możliwością aktywizacji osób trzeciego wieku, których nie stać ze swojej skromnej emerytury na podróże, i zagraniczne urlopy. Rodzinne Ogrody Działkowe to też doskonała odskocznia oraz miejsce wyciszenia i odpoczynku dla osób czynnych zawodowo, które wraz ze swoimi rodzinami spędzają tu czas po ciężkim dniu pracy.

Tak my Instruktorzy Ogrodnicy Okręgu Zielonogórskiego PZD postrzegamy funkcje działek w Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Nasza praca opiera się na bliskich kontaktach z działkowcami. My działkowców w naszych ogrodach prawie wszystkich znamy osobiście z niektórymi łączą nas wieloletnie więzi przyjaźni. To pozwala nam sądzić, że Działkowcy nie są bezmyślną masą, która biernie przygląda się rozwojowi sytuacji. Są to aktywni i świadomi obywatele, którzy będą bronić swoich

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

praw i wymagać od swoich reprezentantów w Sejmie by realizowali swoje obietnice i wypełniali mandat zaufania, którym zostali obdarzeni przez naród.

Przyszłość Ogrodnictwa Działkowego w Polsce zależy dziś od wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o ROD i od zachowania się w tej sprawie Rządu i Sejmu RP. Dotychczasowe rozwiązania prawne sprawdzają się w praktyce i doskonale zabezpieczają prawa działkowców. Od momentu zaskarżenia ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego działkowcy zostali postawieni przed perspektywą pozbawienia ich nabytych praw i dorobku, oraz majątku co budzi powszechną niepewność i frustrację.

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracamy się do Pani, jako najważniejszej osoby w Polskim Parlamencie o wsparcie i pomoc w zachowaniu korzystnych dla działkowców zapisów ustawy o ROD. Brak odpowiedzi na pisma działkowców kierowane do różnych instytucji państwowych jest dość irytujący i każe nam zastanowić się czy administracja rządowa jest dla obywateli i czy powinna nam służyć i pomagać czy też może jest na usługach banków i deweloperów, a zwykłych ludzi postrzega tylko, jako maszyny do głosowania

Szanowna Pani Marszałek,

Proszę przerwać milczenie i w końcu udzielić nam rze-

czowej i jasnej odpowiedzi na liczone już w tej chwili w setkach pisma, stanowiska i apele kierowane do Pani od działkowców z całego kraju. Zaznaczamy jednak, iż przeciwstawimy się całą milionową rzeszą polskich działkowców każdej próbie pozbawienia nas naszych praw

i zagarnięcia naszego majątku. Powoli zaczyna do nas docierać, że brak reakcji na nasze pisma jest przysłowiową ciszą przed burzą. Zapewniamy Panią, że działkowcy nie jedną burzą już przetrwali i jesteśmy przekonani, że również teraz to dla nas po burzy zaświeci tęcza.

Z wyrazami szacunku

Podpisy uczestników narady
/-/ 41 podpisów

Zielona Góra, 22 marca 2012 r.

Uczestnicy narady szkoleniowej w Sieradzu

Uczestnicy narady szkoleniowej w sprawie obsługi Walnych Zebrań Sprawozdawczych Rodzinnych Ogrodów Działkowych Polskiego Związku Działkowców rejonu sieradzkiego okręg łódzki, zwracają się do Pani Marszałek o zaprzestanie walki z największą samorządną społeczną organizacją w Polsce.

W naszej ocenie brak odpowiedzi na list otwarty delegatów IX Zjazdu PZD, jest wpisywaniem się w politykę PiS w sprawie Ustawy z 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Uważamy, że wyczekiwanie na wyrok TK jest korzystne dla naszego i Pani Rządu. Należy przypuszczać, że Rząd w tym czasie przygotowuje projekt nowej ustawy w sprawie ogrodnictwa działkowego w Polsce. Ogromna determinacja i integracja środowiska działkowego nie dopuści do zdyskredytowania Związku i ustawy. Środowisko działkowców jednoznacznie opowiada się za nienaruszalnością ustawy o ROD. Działkowcy dobitnie sprzeciwiają się wszelkim inicjatywom zmierzającym do zmiany funkcjonowania ogrodów zapisanych w ustawie o ROD.

Sieradz, 28 lutego 2012 r.

Prezesi ROD z terenu województwa świętokrzyskiego

Szanowna Pani Marszałek!

Prezesi rodzinnych ogrodów działkowych z terenu województwa świętokrzyskiego zebrani na naradzie w dniu 7 marca 2012 r. po zapoznaniu się z aktualną sytuacją Polskiego Związku Działkowców zobowiązali się wystosować do Pani Marszałek przedmiotowy List w nawiązaniu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Pani Marszałek!

Polscy działkowcy mają prawo oczekiwać ochrony prawnej dla swojej idei i swoich ogrodów. Już w 1927 roku zapisano na zjeździe założycielskim Związku Towarzystw Ogrodów Działkowych zasadę będącą kwintesencją tej idei: „Miasta budują ogrody, Towarzystwa je administrują, Państwo ochrania” – nie straciła ona na swej aktualności. Oczekujemy, że organy Państwa – naszego Państwa będą ochraniać tę tak ważną społecznie dziedzicę życia miliona polskich rodzin. Chcemy w spokoju uprawiać nasze działki, oczekujemy na pomoc przy utrzymaniu tych ważnych obiektów uznawanych, jako urządzenia użyteczności publicznej czy też zielone płuca miast

Pani Marszałek,

1.143 tysiące członków w Polsce prosi o uczciwą i szczerą odpowiedź. Czy polscy działkowcy mogą liczyć na Panią? Jeżeli jest potrzeba pewnych zmian to dopracować przepisy wykonawcze, aby móc realizować ustawę, a nie „walczyć z jej przepisami” o to bardzo prosimy.

Podpisy uczestników narady
/-/ 32 podpisy

Marszałek Sejmu RP
Sz. P. Ewa Kopacz

do Listu otwartego IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD w Warszawie w dnia 16 grudnia 2011 r.

Dwa minione lata w życiu Działkowców, ROD i Związku stały się najbardziej intensywnymi w zakresie obrony dalszego funkcjonowania blisko 5 tysięcy ogrodów działkowych wraz z ponad milionową grupą użytkowników

członków PZD.

Dwa wnioski byłego już Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie zaskarżenia obowiązujących zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. przyniosły ze sobą widmo zaprzepaszczenia dorobku ponad 110-letniej idei ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Niezmiernie dziwi fakt, że w/w akt normatywny stał się przedmiotem zainteresowania Prezesa naczelnego organu władzy sądowniczej w Polsce Sądu Najwyższego.

Zdumienie jest o tyle większe, że złożono dwa wnioski oddzielone od siebie ponad półroczną przerwą. Wydaje się niemalże pewne, iż drugi z wniosków stał się swoistą „odpowiedzią” na kilka tysięcy głosów sprzeciwu wyrażonych w stanowiskach, apelach i listach skierowanych ze strony środowiska działkowców do autora pierwszego z wniosków.

Skutecznie pomija się fakt, że w obronie obowiązującej ustawy o ROD i niezmienności jej zapisów wystąpiło już ponad 620 tysięcy użytkowników działek.

Szanowna Pani Marszałek!

Rola i znaczenie ogrodów działkowych dla polskiego społeczeństwa winna być powszechnie znana. ROD są miejscem wypoczynku oraz rekreacji dla miliona rodzin.

W miejscu tym nie wolno także pominąć roli ogrodów działkowych dla środowiska naturalnego, będących obok parków miejskich kluczowym elementem zielonej archi-

tektury.

Członkowie Polskiego Związku Działkowców nie ukrywają negatywnych odczuć w odniesieniu do często lekceważącej – milczącej postawy najwyższych organów państwa i części środowisk politycznych tak do samych członków jak i całej organizacji społecznej.

Nie jest dopuszczalnym, aby w ten właśnie sposób odpowiadano na kilkutysięczną liczbę stanowisk i apeli ze strony działkowców w obronie podstawowego dla nich aktu prawnego, dającego gwarancję dalszego, spokojnego użytkowania działek w rodzinnych ogrodach działkowych. Tak przyjęta forma „komunikowania się” jest całkowicie nie do zaakceptowania.

Szanowna Pani Marszałek!

Grupa kilkudziesięciu reprezentantów rodziny działkowej z województwa świętokrzyskiego w osobach Prezesów ROD czuje się w moralnym obowiązku do występowania w obronie środowiska, którego sami są członkami a jako Prezesi ogrodów działkowych – wybrani na tę funkcję przez samych działkowców – nie może pozostać bierna w obliczu powstałych zagrożeń.

Zwracamy się do Pani Marszałek aby poprzez kierowaną List i dziesiątki podobnych wystąpień z terenu całej Polski, zechciała Pani dołączyć do grona naszych sympatyków i opowiedziała się po stronie PZD, a przede wszystkim za nienaruszalnością zapisów obowiązującej ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Prezesi ROD z terenu województwa świętokrzyskiego
/-/ 53 podpisy

Kielce, 7 marca 2012 r.

Uczestnicy narady prezesów ROD w Łodzi

STANOWISKO

w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicy narady prezesów zarządów Rodzinnych Ogrodów Działkowych zwracają się do Pani z prośbą o pomoc i wsparcie działań w obronie ustawy będącej podstawą funkcjonowania ogrodów i Związku.

Pragniemy przypomnieć, że dzisiejsze rodzinne ogrody działkowe są kontynuatorami ponad stuletniej tradycji ruchu działkowego w Polsce. Pomimo upływu lat, przemian ustrojowych i społecznych, nie zmalało ich znaczenie dla społeczeństwa.

Pozytywna rola, jaką pełnią ogrody w zaspokajaniu potrzeb rekreacyjnych i socjalnych lokalnych społeczności to najważniejszy i ciągle aktualny cel przyświecający idei ogrodnictwa działkowego. Z tego też względu obecnie obowiązująca ustawa z 8 lipca 2005 roku określa ogrody

przede wszystkim jako obiekty użyteczności publicznej. Przywracanie przyrodzie zdegradowanych ekologicznie terenów, wzbogacanie lokalnego krajobrazu, tworzenie przyjaznego dla ludzi otoczenia, integracja społeczna, czy wreszcie współpraca z instytucjami edukacyjnymi i organizacjami opiekującymi się potrzebującymi to najistotniejsze funkcje działek rodzinnych i elementy działalności Polskiego Związku Działkowców. Realizacja powyższych zadań możliwa jest przy zapewnieniu dla ogrodów istniejących warunków prawnych. Uważamy, że aktem który najlepiej i najpełniej reguluje funkcjonowanie ROD, jest wspomniana wyżej ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Przy jej opracowywaniu oprócz parlamentarzystów brali udział także przedstawiciele Związku. Rozwiązania w niej zawarte zostały poparte 620 tysiącami podpisów,

złożonymi przez użytkowników działek w Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W obronie ustawy przedstawiciele Polskiego Związku Działkowców przesłali już tysiące listów i apeli skierowanych do osób piastujących najwyższe funkcje w Państwie, parlamentarzystów, władz samorządowych i partii politycznych. Szerokim echem odbiły się w społeczeństwie działania PZD, który na przestrzeni dwóch lat zorganizował dwa kongresy związkowe będące wyrazem jedności naszego środowiska w tej sprawie. O znaczeniu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych wypowiedział się tak-

że obradujący w grudniu ub. r. IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD. Jego uczestnicy wystosowali do Pani Marszałek list otwarty będący deklaracją polskich działkowców pragnących zachowania ustawy. W pełni podzielmy przedstawione w nim oczekiwania i obawy wynikające z troski o zapewnienie dalszego istnienia ruchu działkowego.

Jako członkowie największej organizacji skupiającej użytkowników działek w naszym kraju zwracamy się do Pani Marszałek o poparcie naszych działań zmierzających do zachowania samorządu działkowców i obecnego porządku prawnego regulującego funkcjonowanie ogrodów.

/-/ 48 podpisów

Prezesi ROD „Krokus” i „Świt” w Grudziądzu

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RF

STANOWISKO

Prezesów ROD „Krokus” i „Świt” w Grudziądzu

Jako uczestnicy II Kongresu Polskiego Związku Działkowców odbytych we wrześniu 2011 r. zaniepokojeni jesteśmy brakiem reakcji na stanowisko skierowane przez uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców odbytego w dniach 16 i 17 grudnia 2011 r. w Warszawie.

Delegaci IX Zjazdu skierowali do Pani Marszałek list otwarty podpisany przez 430 uczestników o rozstrzygnięciu losów naszej ustawy o ROD.

Niestety do dnia dzisiejszego działkowcy oczekujący na reakcję ww. nie otrzymali żadnej odpowiedzi.

My reprezentujący ogrody działkowe „Krokus” i „Świt” w Grudziądzu odczuliśmy, że nasze oczekiwania zostały zignorowane, a przecież działkowcy tworzą samorządne, samofinansujące, pozarządowe stowarzyszenie skupiają-

ce ok. 4 mln Polaków. Jest to grupa społeczna – najbardziej niebezpieczna, emeryci, renciści, dla której ten skrawek ziemi – działka jest wszystkim, co zapewnia Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, z dnia 8.07.2005 r. Ten skrawek ziemi jest bardzo cenny, gdyż powstał na terenach bagiennych, nieużytkach, stał się miejscem rekreacji i wypoczynku.

Liczymy, że ponowny apel działkowców do Pani Marszałek ma na celu obronę naszej ustawy, która dobrze sprawdziła się w realizacji milionowej rzeszy członków Polskiego Związku Działkowców.

Mamy dość dalszego manipulowania naszą Ustawą o ROD, która jest na miarę naszych czasów wzorową.

Liczymy na Pani Marszałek wsparcie naszych oczekiwań.

Z wyrazami szacunku

Prezes ROD „Krokus”
/-/ Marian Jagodziński

Prezes ROD „Świt”
/-/ Piotr Szulc

Grudziądz, 15 marca 2012 r.

Członkowie Ogrodowej Komisji Rozjemczej ROD „Góra Zabełeczka” w Nowym Sączu

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

My, niżej podpisani działkowcy ROD „Góra Zabełeczka” w Nowym Sączu – członkowie Ogrodowej Komisji

Rozjemczej – statutowego organu PZD wybranego na walnym zebraniu członków ogrodu – ze zdumieniem

i obawą, obserwujemy kolejne próby naruszenia korzystnej, sprawdzonej w życiu Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r., która daje działkowcom poczucie bezpieczeństwa i możliwość spełniania przez ROD ważnych funkcji społecznych.

Szanowna Pani Marszałek,

Własnymi rękami zagospodarowaliśmy przydzielony teren oraz uprawiamy użytkowane przez nas maleńkie skrawki ziemi w naszym Ogrodzie. Działki umożliwiają

nam i całym naszym wielopokoleniowym rodzinom aktywny wypoczynek, dają zdrowie i radość obcowania z przyrodą. Ludziom już nieaktywnym zawodowo pomagają godnie przeżyć jesień życia, a uzyskiwane plony wzbogacają dotknięte kryzysem, ubogie stoły. Zwracamy się o skierowanie życzliwej uwagi na głosy naszego środowiska i PZD, który występuje w obronie naszych praw nabytych.

Prosimy: Nie naruszajcie naszej Ustawy!

Nie krzywdźcie tych najsłabszych i najbiedniejszych!

Pozwólcie działkowcom w spokoju żyć i pracować.

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/

Wiceprzewodniczący
/-/ 2 podpisy

Nowy Sącz, 14 marca 2012 r.

Działkowcy ROD „Młynarz” w Stargardzie Szczecińskim

Działkowcy PZD ROD „Młynarz” w Kluczewie są zaniepokojeni niepewnością czy w przyszłości będziemy mogli cieszyć się wiosną i pracą na naszych działkach.

My działkowcy bardzo prosimy o informacje czy prowadzone są prace nad zmianą ustawy o ROD.

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Co dalej z zaskarżoną ustawą Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego.

Uważamy, że obecna Ustawa o ROD w pełni spełnia nasze oczekiwania.

/-/ 35 podpisów

Stargard Szczeciński, 25 marca 2012 r.

Działkowcy ROD „Relax ZSR” w Przemyślu

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy ROD „Relax ZSR” w Przemyślu zwracają się do Pani Marszałek z gorącą prośbą o weryfikację stanowiska, w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08. 07. 2005 r. i podjęcie dialogu ze środowiskiem działkowców na temat przyszłości ogrodów działkowych w Polsce.

Nasz ogród ma ponad 35 lat. Teren na którym powstał ogród był nieużytkiem, który mozolną pracą naszych rąk został zagospodarowany. W naszych ogródkach z całymi rodzinami spędzamy znaczną część swego czasu po cięż-

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

kiej pracy. Emeryci i renciści, których nie stać na ekskluzywne wycieczki czy wczasy, na terenie swoich ogrodów wypoczywają i czerpią radość z resztek życia. Nie chcemy, aby doszło do zmian w obowiązującym prawie, które spowoduje utrudnienia w dalszym funkcjonowaniu ogrodów działkowych.

Apelujemy do Pani Marszałek o obronę obowiązującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

My działkowcy mamy własny samorząd i chcemy być partnerami dla samorządów lokalnych.

Pozostajemy z nadzieją, że rozważy Pani nasz Apel.

Za ROD „Relax ZSR”

Prezes Zarządu
/-/ Jan Lichacz

Przemyśl, 12 marca 2012 r.

Działkowcy z ROD im. T. Kościuszki w Lidzbarku Warmińskim

Jesteśmy działkowcami z 30-letnim stażem. Może to i nie jest dużo w porównaniu z okresem istnienia działek w Polsce. Ale dużo w życiu człowieka.

Działki obejmowaliśmy przed laty, w pełni sił i zdrowia. Stać nas wtedy było, zachwaszczony ugory przekształcać w oazę zieleni, drzew i kwiatów. Chcielibyśmy w spokoju na stare lata korzystać z tego co własnymi rękami i środkami zdobyliśmy. Niestety – w ciągu tych 30 lat zmieniające się władze, próbowały z niezrozumiałych przyczyn przekształcić dobrze funkcjonujące organizacje, w coś co nie miało ani rąk ani nóg.

Dzięki masowym i uporczywym protestom działkowców nie udało się wprowadzić w życie tych zakusów. Polski Związek Działkowców, do którego wstąpiliśmy świadomie, zawsze stał na straży interesów milionowej

Lidzbark Warmiński, 15 marca 2012 r.

Działkowcy z Płocka i powiatu płockiego

Szanowna Pani Marszałek,

My Działkowcy z Płocka i Powiatu Płockiego domagamy się odpowiedzi na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dn. 16-17 grudnia 2011 r. skierowany do Pani Marszałek.

Brak odpowiedzi w naszej sprawie jest nieetyczne, niemoralne, niekulturalne i w złym świetle stawia Panią Marszałek, oraz Urząd jaki Pani reprezentuje.

Niedopuszczalne jest aby Działkowcy musieli czekać

Płock, 3 kwietnia 2012 r.

Pani
Marszałek Sejmu RP

organizacji. Niestety, aktualne władze przyłączyły się do zamiarów poprzedników z różnych opcji politycznych. Nie pomagają przedstawione, rzeczowe argumenty działek tysięcy działkowców. Co gorzej – skierowane petycje grzęzną w szufladach biurokracji. Nie możemy zrozumieć, dlaczego Pani Marszałek przyłącza się do tego gremium, nie reagując na skierowane do Niej wyjaśnienia i prośby. Liczymy, że to tylko nieporozumienie lub nawał obowiązków nie pozwala na zajęcie się problemem działkowców.

Może naiwnie – ale liczymy, że zajmie Pani Marszałek stanowisko w sprawie dotyczącej ponad milion obywateli.

Pozwólcie nam kontynuować, wymyślone przed stu laty – dzieło przodków i móc cieszyć się naturą w oderwaniu od wszechogarniającej, zgubnej cywilizacji.

Z wyrazami szacunku

/-/ Włodzimierz Wakuluk
/-/ Kazimierz Borkowski
/-/ Stanisław Gajewski

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

na odpowiedź do końca świata i jeszcze jeden dzień dłużej.

Zatem dla dobra wspólnego wnosimy o pilną odpowiedź na list bez zbędnej zwłoki.

Żądamy również zachowania naszej Ustawy w niezmiennym kształcie.

Jakiegokolwiek manipulowanie i kombinowanie przy Ustawie może zburzyć pokój społeczny i dobre relacje społeczne.

Z poważaniem

W imieniu Płockich Działkowców
Członek Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD
/-/ Dariusz Antonowicz

STANOWISKO

Instruktorów Społecznej Służby Instruktorskiej z okręgu toruńsko-włocławskiego PZD
z dnia 19 marca 2012 r.

*w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego, złożonego
do Trybunału Konstytucyjnego w dniu 22 lutego 2010 r. o stwierdzenie niezgodności
z Konstytucją sześciu zapisów obowiązującej Ustawy o ROD*

Będąc przedstawicielami społecznej służby działającej w PZD wyrażamy zdziwienie i zaniepokojenie treściami zawartymi w tym wniosku. Wskazane przez prof. Lecha Gardockiego zarzuty, trudno postrzegać inaczej niż jako kolejną próbę zakwestionowania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Dotychczasowe wielokrotne próby zmierzające do uchylecia tej ustawy i zastąpienie jej inną nawet obietnicą „uwłaszczenia”, nie przyniosły pożądanego efektów ze względu na powszechny opór polskich działkowców. My działkowcy, składając ponad 620 tys. podpisów w obronie Ustawy, opowiedzieliśmy się za jej nienaruszalnością i za funkcjonowaniem naszej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców, strzegący naszych praw. Mamy konstytucyjne prawo funkcjonować w naszej organizacji i jako obywatele, jako społeczeństwo obywatelskie. Od ponad 115 lat w naszym kraju ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej. Od lat istotą ogrodnictwa działkowego w Polsce jest zasada samorządności. Próby odebrania działkowcom ich własności, ich komunalizacja, narzucenie administra-

cyjnego przyznawania działek w ROD, zawsze będą przez nas kwestowane i będzie to obrona naszych konstytucyjnych i ustawowych praw.

Zasady które kwestionuje wnioskodawca funkcjonują w innych polskich organizacjach i nikt tego nie kwestionuje. Jak przyznaje sam wnioskodawca tematyka wielokrotnie była przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego i w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych nie znaleziono nic niekonstytucyjnego. Zatem kolejne wystąpienie to zapewne liczenie na to, że ostatnia zmiana składu sędziowskiego TK doprowadzi do zniszczenia Ustawy i Związku.

Straszne jest to, że my działkowcy, będący milionową organizacją, od kilku lat ciągle musimy występować w obronie naszych praw obywatelskich, ponieważ wszystkie zabiegi zmierzające do uchylecia Ustawy o ROD czyli pozbawienie nas gwarancji ustawowych tak należy nazwać. Liczymy, że w naszym kraju, nasze prawo do funkcjonowania pod ochroną Konstytucji i ustawy z nią zgodnej będzie chronione.

W imieniu Instruktorów Społecznej Służby Instruktorskiej Okręgu Toruńsko Włocławskiego PZD

Instruktor Okręgowy SSI
/-/ Piotr Gadzikowski

Toruń, 19 marca 2012 r.

Działkowcy, Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Jantar” w Sopocie

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Działkowcy oraz Zarząd i Komisje Statutowe Rodzinno-ogrodu Działkowego „Jantar” z Sopotu zwracają się z prośbą do Pani Marszałek o pomoc i wsparcie wszystkich działkowców w staraniach o zachowanie swoich praw. Jak wszyscy dobrze wiedzą po zaskarżeniu przez I Prezesa Sądu Najwyższego całej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego przyszłość naszych ogrodów stoi pod dużym znakiem za-

pytania. Ustawa o obecnym kształcie dawała i daje poczucie bezpieczeństwa, stabilności i pozwala milionom polskich rodzin uprawiać ogródek, realizować swoje hobby, spotykać się ze znajomymi, odpoczywać. W dzisiejszych, coraz trudniejszych czasach, posiadanie skrawka ziemi jakim jest działka często gwarantuje byt rodziny. Broniąc ustawy, bronimy naszych nabytych praw. Nasz ogród stworzyliśmy na wysypisku śmieci – terenie nie mającym żadnej wartości dla gminy. Te nikomu nie potrzebne tere-

ny przekształciliśmy w oazy ciszy, spokoju i pięknej zieleni dla pożytku naszych rodzin i lokalnej społeczności. Dziś nasz teren zielony spełnia ważną rolę i jest niezwykle istotny w uzdrowisku, jakim jest Sopot. Czy ciągle musimy udowadniać jak bardzo ważne i potrzebne są

ogrody działkowe w naszym kraju.

Zwracamy się z prośbą o wyznaczenia posłów kompetentnych, którzy będą godnie reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym i bronić praw działkowców.

Z działkowym pozdrowieniem

Sekretarz
/-/ Leszek Drzymała

Zastępca Prezes
/-/ Jan Węgrzyn

Prezes
/-/ Angelika Zajac

Członek
/-/ Piotr Umbrewicz

Skarbnik
/-/ Jadwiga Nożańska

Niniejszy list przesyłamy także do wiadomości:

- Prezes Polskiego Związku Działkowców Eugeniusz Kondracki,
- Prezes Okręgowego Zarządu w Gdańsku Czesław Smoczyński.

Sopot, 10 marca 2012 r.

II. RELACJE ZE SPOTKAŃ Z SAMORZĄDOWCAMI

Przedstawiciele samorządów rodzinnych ogrodów działkowych i okręgowych zarządów PZD z Poznania, Kalisza i Piły u Wicemarszałka Województwa Wielkopolskiego Krzysztofa Grabowskiego

W spotkaniu w dniu 27 kwietnia 2012 z Wicemarszałkiem Województwa Wielkopolskiego Krzysztofem Grabowskim spotkali się Prezesi Okręgowych Zarządów Polskiego Związku Działkowców z Poznania – Zdzisław Śliwa, Kalisza – Jerzy Wdowczyk, Piły – Marian Praczyk oraz przedstawiciele 29 samorządów rodzinnych ogrodów działkowych z: Poznania, Kalisza, Piły, Wągrowca, Chodzieży, Rogoźna, Lubonia, Opalenicy, Nowego Tomysła, Słupcy, Kościana, Swarzędza, Gostynia, Kórnik, Konińska, Skoków i Ostrowa Wielkopolskiego.

Poza wymienionymi w spotkaniu udział również wzięli: Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Pan Marek Beer oraz Radny Sejmiku Wielkopolskiego Waldemar Witkowski, członek OZ PZD w Poznaniu.

Wicemarszałek Krzysztof Grabowski powitał wszystkich uczestników spotkania. Podziękował za spotkanie, które odbywa się z inicjatywy działaczy Związku. Wprowadzenie do tematu spotkania dokonali Prezesi OZ PZD.

Prezes OZ w Poznaniu – Zdzisław Śliwa poinformował, że na spotkanie przyjechali przedstawiciele środowisk ogrodów działkowych z całej Wielkopolski, aby poinformować

Marszałka Województwa Wielkopolskiego o niepokojach w ogrodach działkowych wywołane ciągłą niepewnością o przyszłość ogrodów działkowych, Związku i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, gdyż ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. jest od 2010 r. w TK, a do nas docierają informacje, że w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej pisze się nową ustawę o ogrodach działkowych, ale bez nas – naszego przedstawiciela PZD. Dlatego reagujemy, bo Związek musi zadbać o interesy ogrodów i działkowców. Mamy nadzieje, że nasze Państwo włączy się w obronę ogrodów i naszej ustawy, bo ogrody były i będą. Są potrzebne ludziom mniej zamożnym. Oni stanowią największą grupę użytkowników działek w ogrodach działkowych. Ta grupa wymaga wsparcia ze strony Państwa, a nie tylko presji na nasze tereny przez ludzi zamożnych.

Prezes OZ w Kaliszu – Jerzy Wdowczyk poinformował Marszałka, że spotkanie jest potrzebne, bo podczas walnych zebrań działkowcy z niepokojem odnoszą się do działań wobec ustawy i ogrodów działkowych. Od 20 lat walczymy o ogrody i naszą ustawę. Na terenie Wielkopolski

ski w Koźminie Wielkopolskim mamy najstarszy ogród działkowy w Polsce i Europie. Istnieje 189 lat. Działkowcy okręgu kaliskiego z niepokojem odnoszą się do tego co dzieje się w Ministerstwie Transportu. Nową ustawę konsultuje się z kilkoma osobami ze Stowarzyszeń bez udziału Związku. To jest niedopuszczalne. Nasi działkowcy są za ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku. Mamy poprawną współpracę z władzami samorządowymi, które nas wspierają w sprawie obrony ustawy. Uważam, że zmiana naszej ustawy to koniec ogrodów działkowych i ruchu ogrodnictwa działkowego. Tak być nie może. My – działkowcy musimy decydować o tym, co nas dotyczy.

Prezes OZ PZD w Pile – Marian Praczyk – podziękował Marszałkowi za spotkanie w takim gronie w Poznaniu. Chcemy się podzielić naszymi problemami i mam nadzieję, że Pan Marszałek wysłucha problemów blisko 100 tysięcy wielkopolskich działkowców. Wielkopolska znana jest z dobrego rolnictwa, ale również z dobrego ogrodnictwa działkowego. Jesteśmy dobrze zorganizowani. Samorządy Gmin i Powiatów chcą z nami współpracować. Podczas spotkań w sprawie naszej ustawy deklarują poparcie dla obowiązującej ustawy i dla Związku. Odbyliśmy spotkania z większością parlamentarzystów, którzy również nie widzą potrzeby zmian w naszej ustawie.

Przekazujemy Panu Marszałkowi nasze stanowiska w obronie naszej ustawy o ogrodach z 2005 r. My funkcjonujemy społecznie. Mamy swój Związek – tak jak inne organizacje, który walczy o nasze działkowców i ogrodów sprawy. Jestem przekonany, że wspólnie obronimy naszą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

W dyskusji głos zabrali:

Pan Roman Filipiak – Prezes ROD „Pogodny” w Kaliszu, Wiceprezes OZ PZD - podziękował Marszałkowi za uczestnictwo w życiu ogrodów okręgu kaliskiego. Podziękował za dotychczasową pomoc i poprosił o dalsze wsparcie naszych działań w obronie ustawy.

Pan Zygmunt Czarny – Prezes ROD „Słonecznik” w Trzciance, członek Prezydium OZ PZD – poinformował Marszałka, że reprezentuje 1000 rodzin działkowych miasta Trzcianki. Ogrody w naszym mieście powstawały w latach siedemdziesiątych z inicjatywy zakładów pracy. My działkowcy je budowaliśmy. Nie wyobrażamy sobie, aby ogrody miał nam ktoś zabrać na cele komercyjne. Odnosimy się z żalem do podejmowanych działań przez Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej zmierzających do zmiany naszej ustawy. Ogrody w naszym kraju istnieją ponad 110 lat, nasz Związek działa 31 lat. Jesteśmy w Unii Europejskiej, gdzie również są ogrody działkowe, ale kraje te potrafią z troską odnosić się do działkowców. Przykładem tego jest Kanclerz Niemiec Angela Merkel. U nas nie – mimo, że jest nas milion 250 tysięcy. Uważam, że działkowcy są razem ze Związkiem w walce o ustawę i przy wsparciu władz samorządowych wspólnie obronimy naszą ustawę.

Pan Bąkowski Ireneusz – Prezes ROD „Róża” w Słupcy – zwrócił się z prośbą do Marszałka o wsparcie działań działkowców w obronie ustawy. Nie możemy dopuścić, aby tereny ogrodów zamieniły się w kolejne markety. My w ogrodzie robimy wiele dla społeczności lokalnej, pomagamy dzieciom, mamy swój Klub Krwiodawstwa, nadwyżki z działek oddajemy do placówek opieki społecznej.

Pan Sylwester Chęciński – Wiceprezes OZ PZD w Poznaniu - przyszliśmy dziś do Pana Marszałka, aby szukać lobbystów na rzecz ogrodów działkowych i ruchu ogrodnictwa działkowego, argumentując swoją wypowiedź ważnymi wydarzeniami związanymi z ogrodami działkowymi, które miały miejsce w Wielkopolsce – powstanie w Poznaniu w 1927 roku Towarzystwa Ogrodów Działkowych RP z inicjatywy arcybiskupa ks. Walentego Dymka. W Poznaniu jest najstarszy sztandar z 1934 roku. Nasz hymn działkowców został również napisany w Poznaniu. Stwierdził, że dorobek wypracowany przez pokolenia nie może zniknąć. Działkowcy to emeryci i renciści, ale również wiele rodzin młodych. Nie można zmieniać prawa i krzywdzić ludzi. Mnie osobiście i działkowców boli fakt, że ogrody budowali ludzie pracy, ze środków funduszu socjalnego a teraz po urządzone tereny sięgać chcą ludzie bogaci. Działkowcy mają nadzieję, że nasze Państwo doceni ruch ogrodnictwa działkowego, rolę ogrodów działkowych dla rodzin i społeczności lokalnych.

Pan Brzozowski Zenon – Prezes ROD „Relaks” w Poznaniu – przypomniał słowa Prezydenta Ryszarda Grobelnego z I Kongresu PZD w Warszawie, który mówił, że ogrody działkowe to tereny zielone w miastach utrzymywane przez działkowców z ich środków. Działkowcy dają wiele samorządom miast i gmin. My w Poznaniu nie mamy problemów z władzami miasta. Prezydent Ryszard Grobelny w sposób przemyślany rozwiązuje nasze problemy. Uważam, że nie należy zmieniać obowiązującej ustawy.

Pan Zdzisław Śliwa – Prezes OZ w Poznaniu odniósł się również do artykułów prasowych krytykujących Związek i ich działaczy. Artykuły te są inspirowane przez nieliczne Stowarzyszenia, które mają inną wizję na funkcjonowanie ogrodów. Podał przykład Stowarzyszenia ze Swarzędza. My myślimy inaczej, chcemy funkcjonować w oparciu o obowiązującą ustawę, która dobrze służy ogrodom, działkowcom i Związkowi.

Do tematów poruszonych w dyskusji odniósł się Wice-marszałek Krzysztof Grabowski, który stwierdził, że temat funkcjonowania ogrodów działkowych jest mu znany. Samorząd Województwa Wielkopolskiego przekonywać nie trzeba. Rola ogrodów działkowych i ich funkcja będą z naszej strony wspierane. Zadeklarował swoje poparcie dla ogrodów działkowych. Nie składał deklaracji, że wpłynę na kształt ustawy, bo takiego wpływu nie mam, ale wspierać Waszą działalność będę. Dzisiejsze spotkanie pokazało, że jesteście zjednoczeni w obronie ogrodów i ustawy.

Poinformował, że po spotkaniu przygotowuje informacje

dla Parlamentarzystów Wielkopolskich i wystąpi do nich z wnioskiem o spotkanie z działkowcami z Wielkopolski w poszczególnych subregionach. Zagwarantował pomoc w ich organizacji.

Pan Waldemar Witkowski – Radny Sejmiku Wielkopolskiego podziękował Marszałkowi za sprzyjający ogro-

dom działkowym klimat w Urzędzie Marszałkowskim.

Na zakończenie spotkania Prezesi Okręgowych Zarządów PZD przekazali Marszałkowi stanowiska przyjęte w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku oraz wręczyli najnowsze wydawnictwa związkowe.

Sekretarz OZ PZD w Pile

/-/ Andrzej Kierzkowski

Prezydent Tarnobrzega – człowiek, na którego można liczyć

W dniu 2.04.2012 r. w Urzędzie Miasta Tarnobrzega odbyło się spotkanie przedstawicieli OZP, Delegatury Rejonowej OZP w Tarnobrzegu oraz ROD z Prezydentem Miasta Norbertem Mastalerzem.

Podczas spotkania w pierwszej kolejności przedstawiono obecną sytuację działkowców, ROD i Związku oraz zagrożenia jakie wynikają z ostatnio podejmowanych działań przez przeciwników działkowców. Omówiono współpracę istniejących ROD w mieście Tarnobrzegu z władzami miasta. Padły słowa uznania dla władz miasta za pomoc jaką udziela naszym ogrodom, tj. coroczne dotacje na budowę i remonty infrastruktury, coroczny, jedno-

razowy tzw. wiosenny wywóz śmieci, ogłaszanie konkursu na najpiękniejszą działkę i wzorowy ogród roku o puchar Prezydenta Miasta Tarnobrzega.

Prezydent Miasta Tarnobrzega – Norbert Mastalerz – potwierdził konieczność istnienia ogrodów i podkreślił bardzo ważną rolę jaką spełniają ogrody w mieście. Jest pełen uznania dla działalności aktywu i uregulowań prawnych zawartych w Ustawie o ROD. Po słowach uznania otrzymaliśmy zapewnienie, że Prezydent Miasta wystosuje list do Pani Marszałek Sejmu i Prezesa Rady Ministrów w sprawie konieczności istnienia ogrodów w dotychczasowych ramach prawnych.

/-/ Monika Bawelska

Władze województwa Podkarpackiego zobowiązują się interweniować w obronie Ustawy

Przedstawiciele Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD i Okręgowej Komisji Rozjemczej w dniu 21 marca 2012 r. wzięli udział w spotkaniu z Wicewojewodą Podkarpackim panią Alicją Wosik. W czasie spotkania Prezes Okręgowego Zarządu Podkarpackiego przedstawiła sytuację działkowców i możliwe konsekwencje związane ze zmianą lub uchynieniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Wiele rodzinnych ogrodów działkowych ulegnie likwidacji, a ich grunty zostaną przejęte pod realizację inwestycji, nie tylko celu publicznego, ale i komercyjnych. Wszyscy przedstawiciele OZP wzięli udział w dyskusji podkreślając znaczenie ogrodów jako jedynych miejsc wypoczynku dla coraz większej liczby niezamożnych obywateli, emerytów i rencistów, ale także młodych małżeństw, których nie stać na wczasy w zagranicznych kurortach. Przedstawiciele OZP złożyli list do Pani Wicewojewody z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pani Wicewojewoda pozytywnie oceniła ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych oraz rolę i znaczenie ogrodów działkowych dla społeczności lokalnych miast i gmin. Gruntowna znajomość problematyki ogrodnictwa działkowego, przyczyn obecnie kierowanych ataków na ogrody działkowe i Polski Związek Działkowców, którą wykazała się Pani Wicewojewoda, zostały przyjęte z zadowoleniem przez przedstawicieli władz okręgowych PZD.

Z nadzieją zostało również przyjęte oświadczenie Wicewojewody, iż w sprawie sytuacji ogrodnictwa działkowego podejmie interwencję w Ministerstwie Transportu i Budownictwa oraz przeprowadzi rozmowy z posłami PSL.

Oficjalne stanowisko władz Województwa Podkarpackiego dotyczące potrzeby dalszego istnienia ogrodów działkowych w podkarpackich miastach w ramach dotychczasowych uregulowań prawnych zostanie przesłane do Okręgowego Zarządu Podkarpackiego PZD.

Członek Prezydium

OZP PZD w Rzeszowie

/-/ Mirosław Waszkiewicz

Spotkanie z władzami samorządowymi Rogoźna Wielkopolskiego

Władze samorządowe reprezentowali: Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Olendarski, Zastępca Burmistrza Krzysztof Ostrowski, Skarbnik Gminy Maria Kuchlicka oraz Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Roman Piątkowski.

Samorządy rodzinnych ogrodów reprezentowali Prezesi rodzinnych ogrodów działkowych, członek OZ z miasta Rogoźna oraz Prezes OZ PZD Marian Praczyk i Wiceprezes OZ Maria Fojt.

Prezes OZ poinformował samorządowców o najważniejszych wydarzeniach roku 2011 dla działkowców, ogrodów i Związku. Odniósł się do IX Okręgowego Zjazdu Delegatów PZD okręgu pilskiego, do uroczystości wręczenia sztandaru dla okręgowego zarządu, II Kongresu PZD i IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. Scharakteryzował przyjęte dokumenty w sprawach najważniejszych dla działkowców a w szczególności w sprawie ustawy o ROD z 2005 r., którą w 2010 r. zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego Prezes Sądu Najwyższego, w sprawie znaczenia ogrodów działkowych dla społeczności lokalnej oraz współpracy z władzami państwowymi i samorządowymi. Podziękował władzom samorządowym za wsparcie wszystkich realizowanych zadań inwestycyjnych w ogrodach Rogoźna, za ich udział w każdym wydarzeniu w ogrodach oraz podczas imprez organizowanych przez okręgowy zarząd PZD w Pile. Wręczył statuetki i podziękowania samorządowcom za wsparcie idei ufundowania sztandaru. Poprosił o pomoc i wsparcie naszych działań

w obronie obowiązującej ustawy o ROD z 2005 roku.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono sytuacji prawnej terenów ogrodów w Rogoźnie oraz działań w obronie ustawy.

Krzysztof Ostrowski – Zastępca Burmistrza Rogoźna stwierdził, że działkowcy w swojej działce widzą cel wyprodukowy oraz jest to dla nich miejsce produkcji zdrowych owoców i warzyw. Poinformował, że władze samorządowe szczególnie cenią pracę Prezesów ogrodów i samorządów Związku, które w sposób szczególny dbają o utrzymanie infrastruktury ogrodów. Pogratulował Prezesom ROD ich osiągnięć i zapewnił, że władze samorządowe będą nadal wspierać działalność ogrodów oraz wystąpią ze stanowiskiem w obronie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Andrzej Olendarski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej poinformował w imieniu Przewodniczącego Rady Miejskiej, że Rada podejmie apel do władz państwowych w sprawie naszej ustawy. Życzył działkowcom, aby ustawa o ogrodach funkcjonowała w obecnej wersji, gdyż bogaci wyjeżdżają na wczasy a działkowcy wypoczywają na swoich działkach. Dodał, że działkowcy powinni swoje niezadowolenie zademonstrować przed Sejmem.

Na zakończenie spotkania Prezes OZ podziękował uczestnikom spotkania za dyskusję i wysoką ocenę pracy działkowców i Zarządów ROD. Poprosił aby Rada Miejska oraz Burmistrz Miasta skierowali swoje stanowiska do władz państwowych.

Wiceprezes OZ
M. Fojt

Spotkanie z władzami samorządu Wałeckiego

W dniu 22.03.2012 r. w Starostwie powiatowym w Wałczu na zaproszenie Starosty Bogdana Wankiewicza i Okręgowego Zarządu PZD odbyło się spotkanie z Prezesami ROD z Wałcza. W spotkaniu udział wzięli: Poseł Suski, Z-ca Burmistrza Wałcza Pani Jolanta Wegner, Prezes OZ PZD Stanisław Suszek, członek Prezydium OZ PZD w Koszalinie P. Marek Borowski. Spotkanie poświęcone było:

1. Ocenie współpracy ROD i OZ PZD z władzami samorządowymi.

2. Ustawie o ROD w Trybunale Konstytucyjnym – przedstawienie stanowiska władz samorządowych w obronie naszej ustawy.

Prezes OZ PZD przedstawił informację na temat znaczenia ustawy o ROD z 2005 roku dla działkowców, ogrodów i Związku, podejmowanych działaniach przez działkowców i wszystkie samorządy Związku w obronie

ustawy w związku ze złożonym do TK wnioskiem przez I Prezesa SN o stwierdzenie niezgodności całej ustawy z konstytucją RP.

W swoim wystąpieniu Prezes powiedział, że chcemy poznać zdanie władz samorządowych wszystkich miast, powiatów gdzie posiadamy ogrody na temat funkcjonowania ustawy o ROD z 2005 r., roli ogrodów działkowych i Związku dla społeczności lokalnych. Starosta Wałecki – Bogdan Wankiewicz podkreślił w swoim wystąpieniu, że władze samorządowe będą wspierały ogrody i związek w walce o ustawę o ROD z 2005 r. i zrobią wszystko aby ogrody działkowe były stałym elementem krajobrazu Wałcza.

Pisemne stanowiska Pana Burmistrza i Pana Starosty skierowane do władz państwowych zostaną dostarczone osobną pocztą.

Prezes OZ PZD
/-/ Stanisław Suszek

Wałcz, 22 marca 2012 r.

Spotkanie z Prezydentem Miasta Sosnowiec

W dniu 6 marca 2012 r. z inicjatywy OZ Śląskiego w Katowicach odbyło się w Urzędzie Miasta Sosnowiec spotkanie z przedstawicielami władz miasta. W spotkaniu uczestniczyli: Prezydent Miasta Sosnowiec – Pan Kazimierz Górski, Skarbnik Miasta - Pan Janusz Kaczor, Wiceprezes OZ Śląskiego – Pan Michał Krawczyk, Kierownik Działu Terenowo – Prawnego - Pan Mateusz Macianty, Kierownik Delegatury Rejonowej w Sosnowcu – Pan Józef Praszkiwicz, Prezes Zarządu ROD im. Dziekana w Sosnowcu – Pan Zygmunt Markowski, Prezes Zarządu ROD „27 Stycznia” w Sosnowcu – Pan Włodzimierz Pierściński.

Jako pierwszy został poruszony temat aktualnej sytuacji PZD i ustawy o ROD. Pan Prezydent zapytał jak wygląda sprawa zaskarżonej ustawy o ROD w Trybunale Konstytucyjnym i jak wyglądają aktualne działania PZD w świetle zaistniałego sporu. W odpowiedzi na te pytania, Wiceprezes OZ Śl. – Pan Michał Krawczyk przedstawił prowadzone przez organy PZD działania podejmowane w obronie działkowców i ustawy. Pan Prezydent wyraził zaniepokojenie krokami podejmowanymi przez władze centralne przeciwko Ogrodom, gdyż sam dostrzega ich istotną rolę w funkcjonowaniu miast i gmin.

Katowice, 16 marca 2012 r.

Kolejny temat rozmów dotyczył zwolnień ROD z podatku rolnego. Aktualnie z terenu Miasta Sosnowiec nie zostały zwolnione z przedmiotowego podatku wszystkie ROD. Ma to związek z danymi, które figurują w ewidencji gruntów i budynków. W tej kwestii OZ Śląski wystąpi niezwłocznie ze stosownymi wnioskami. Niemniej jednak Pan Prezydent oświadczył, iż wszystkie ROD z terenu Sosnowca będą zwolnione z podatku rolnego, gdyż miasto nie zamierza „szukać” pieniędzy wśród Ogródów, a tym bardziej obciążać tym działkowców.

Ostatni temat dotyczył regulacji prawnej gruntów, na których znajdują się ROD. Pan Prezydent wyraził wolę regulowania stanu prawnego gruntów w formie stosownego tytułu prawnego. W obecnej chwili należy zebrać w tym zakresie odpowiednie dokumenty, na podstawie których Rada Miejska będzie mogła podejmować stosowne uchwały, jednak władze miasta uznały, iż w chwili obecnej należy przesunąć te działania na okres jesień – zima 2012/13.

Na zakończenie Pan Prezydent podziękował za spotkanie i życzył powodzenia w obronie PZD i Rodzinnych Ogródów Działkowych.

Opracował
/-/ Michał Krawczyk

Spotkanie z władzami samorządowymi powiatu sławieńskiego

W dniu 13.03.2012 roku na zaproszenie Starosty Powiatu Sławno Pana Wojciecha Wiśniowskiego i Burmistrza Darłowa Pana Arkadiusza Klimowicza odbyło się spotkanie przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców z władzami samorządowymi powiatu Sławno i miasta Darłowa.

W spotkaniu udział wzięli: Starosta powiatu Sławno Wojciech Wiśniowski, Burmistrz miasta Darłowa Arkadiusz Klimowicz, Przewodniczący Rady Miasta Darłowa Zbigniew Grosz oraz radni rady miasta: Roman Dudziński, Andrzej Herdzik, Czesław Woźniak, Edward Ziółkowski, Dorota Podgórska, Jerzy Maciąg, Krzysztof Cybulski.

Polski Związek Działkowców reprezentowali: Prezes OZ PZD w Koszalinie – Stanisław Suszek, Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej Zdzisław Załuski, Sekretarz Okręgowej Komisji Rozjemczej Joanna Żak. Zarząd ROD im. I pułku ułanów ze Sławna reprezentowali: Stefan Grzybek, Barbara Szpilkowska, Irena Włodarczyk, zarząd ROD Zjednoczenie z Darłowa: Teresa Bieniasz, Bożena Kazimierczak, Maria Pancerzyńska,

Henryk Ostaszewski, Antoni Podsiedlik, Stanisław Kacperski, Ewa Nowak, Ewa Kalbarczyk, ogrodową komisję rewizyjną – Leszek Leśniewski, Janusz Kasperek, komisję rozjemczą – Teresa Jabłońska, Wiesław Kolański. Spotkanie poświęcone było:

1. Ocenie współpracy władz samorządowych powiatu i miasta z ROD z terenu powiatu.

2. Wypracowaniu wspólnego planu działania dla zapewnienia rozwoju i funkcjonowania ROD oraz obrony ROD na terenie działania samorządu.

3. Przedstawieniu stanowiska władz samorządowych w sprawie obrony ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku.

Prezes OZ PZD w Koszalinie poinformował samorządowców o najważniejszych dla działkowców, ogrodów i Związku wydarzeniach w 2011 roku. W swoim wystąpieniu odniósł się do II Kongresu PZD i IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. Scharakteryzował przyjęte dokumenty dotyczące najważniejszych dla działkowców spraw, a w szczególności sprawa obrony ustawy o ROD z 2005 r., którą w 2010 roku zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego I Prezes Sądu Najwyższego. Na terenie powiatu sła-

wieńskiego funkcjonują 2 ROD, które dysponują 1800 działkami rodzinnymi.

Burmistrz poinformował, że władze samorządowe szczególnie cenią sobie pracę Prezesów ogrodów oraz wszystkich działkowców, którzy w sposób szczególny dbają o utrzymanie infrastruktury ogrodów a tym samym przyczyniają się do pozytywnego wizerunku powiatu i miasta.

Starosta, Burmistrz oraz Radni stwierdzili, że władze samorządowe będą wspierały ogrody i związek w walce o obronę ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku. W dyskusji pozytywnie również oceniono

współpracę z policją Państwową i Strażą Miejską. Podkreślono, że skuteczność obrony związku w znacznym stopniu zależy od wsparcia władz samorządowych. Tego wsparcia władze powiatu sławieńskiego i miasta Darłowa związkowi nie odmówią.

Na zakończenie spotkania Prezes OZ podziękował uczestnikom spotkania za dyskusję i wysoką ocenę pracy działkowców i Zarządów ROD, jednocześnie podjęto apel do Pani Marszałek Sejmu i Pana Premiera w obronie naszej ustawy. Burmistrz Miasta Darłowa i Starosta Powiatu Sławno skierowali stosowne pisma do Pani Marszałek Sejmu Ewy Kopacz i Premiera Rządu RP Donalda Tuska.

Prezes OZ PZD w Koszalinie
/-/ Stanisław Suszek

Darłowo, 13 marca 2012 r.

Informacja ze spotkania ze Starostą Wałbrzyskim Panem Robertem Ławskim

W spotkaniu udział wzięli: Prezes OZS PZD – Wincenty Kulik, Wiceprezes – Henryk Ziomek oraz Sekretarz – Maria Klimków. Spotkanie zostało zorganizowane ze zgodnej inicjatywy obu stron.

Przedstawiciele OZS PZD zapoznali Starostę Wałbrzyskiego z aktualną sytuacją ogrodów działkowych wynikającą z zagrożenia jakie stworzyło zaskarżenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego.

Starosta Wałbrzyski został poinformowany o ocenie tej sytuacji przez działkowców sudeckich, o powszechnym przekonaniu wśród działkowców, że obecnie obowiązująca ustawa tworzy dobre podstawy prawne dla funkcjonowania ogrodów i zabezpiecza ich trwałość.

Starosta po wysłuchaniu i dyskusji zadeklarował popar-

cie dla obecnych podstaw prawnych funkcjonowania ogrodów. Uznał, że ustawa o rod stanowi gwarancję prawidłowego funkcjonowania ogrodów, stanowiących ważne elementy zieleni miejskiej oraz tworzących właściwe warunki wypoczynku i rekreacji mieszkańcom miast.

Również uznał, że PZD jak wykazuje wieloletnia praktyka, dobrze wypełnia swoje funkcje organizatora i administratora ogrodów działkowych.

Ponadto poinformował, że w najbliższym czasie wystąpi w sprawie obrony ogrodów działkowych i ustawy do Pani Ewy Kopacz – Marszałek Sejmu RP oraz do parlamentarzystów okręgu wałbrzyskiego.

Przedstawiciele Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD podziękowali Staroście Wałbrzyskiemu za spotkanie i wyrażone poparcie w obronie ogrodów.

Prezes OZ Sudeckiego
/-/ Wincenty Kulik

Kalisz, 28 marca 2012 r.

Burmistrz Miasta i Gminy Końskie potwierdza konieczność istnienia ROD

W dniach 17 oraz 22 marca br. odbyły się spotkania przedstawicieli Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach wraz z członkami Zarządów ROD kolejno z Zastępcą Burmistrza Miasta i Gminy Buska – Zdroju Panem Tomaszem Mierzwą oraz Burmistrzem Miasta i Gminy Końskie – Panem Michałem Cichockim.

W trakcie spotkań zapoznano wóldarzy miasta z aktualną sytuacją działkowców, ogrodów działkowych i Związku.

Obaj Panowie wyrazili uznanie dla dotychczasowego dorobku Polskiego Związku Działkowców i znaczenia ogrodów działkowych dla społeczności lokalnych.

Szczególnie jasne stanowisko skierował Burmistrz Miasta i Gminy Końskie, które potwierdził konieczność dalszego istnienia rodzinnych ogrodów działkowych i ich ważnej roli dla działkowców, którzy są jednocześnie mieszkańcami Miasta i Gminy.

W trakcie obu spotkań poruszono także problematykę umieszczania ogrodów w miejscowych planach zagospo-

darowania przestrzennego miast jako jeden z gwarantów dalszego ich funkcjonowania.

Kierownik Biura OZ

/-/ Jan Stańczyk

Częstochowscy działkowcy u Prezydenta Częstochowy

W dniu 03.04.2012 roku w Urzędzie Miasta Częstochowy odbyło się spotkanie Prezesa Okręgowego Zarządu Andrzeja Wosika z Prezydentem Miasta Krzysztofem Matyjaszczykiem. Tematem spotkania była aktualna sytuacja Związku oraz dalsza regulacja stanów prawnych rodzinnych ogrodów działkowych. W spotkaniu uczestniczyli również Naczelnik Wydziału Mienia i Nadzoru Właścielskiego, Miejskiej Pracowni Urbanistyczno-Planistycznej, Radca Prawny oraz Sekretarz Okręgowego Zarządu.

Prezes Okręgowego Zarządu PZD Andrzej Wosik szczegółowo omówił aktualną sytuację Związku dotyczącą zagrożeń wynikających z wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego. W dalszej części omówił sytuację prawną częstochowskich ogrodów. Na 35 ogrodów stan uregulowany częściowo mają cztery ogrody są nimi ROD Mickiewicza, Przyjaźń, 1-go Maja-Wolność oraz Tysiąclecia. Na ponad 92 ha gruntów tych ogrodów 53 ha to tereny uregulowane natomiast 39 ha pozostaje do uregulowania. Ponadto 8 ROD nie ma uregulowanego stanu prawnego. Powierzchnia tych ogrodów to ponad 35 ha uprawianych przez prawie 800 działkowych rodzin. Pozostałe 23 ROD występujące na terenie miasta mają uregulowany stan prawny poprzez akty notarialne i wpisy do KW. Ponadto omówiono sprawy dotyczące

ochrony środowiska oraz spraw poszczególnych ogrodów. W czasie rozmów ustalono włączenie Okręgowych Dni Działkowca do kalendarza imprez miejskich – dożynki.

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk podkreślił dobrą współpracę Urzędu Miasta z Okręgowym Zarządkiem PZD w Częstochowie. Wyraził poparcie dla działań działkowców i Związku w obronie ustawy i praw zagwarantowanych tym aktem prawnym. Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk wystąpi z listem do Pani Marszałek Sejmu w sprawie poszanowania praw nabytych przez polskich działkowców.

Prezydent Częstochowy zapewnił o prowadzeniu dalszych prac nad regulacją prawną pozostałych rodzinnych ogrodów działkowych w oparciu o obowiązujące przepisy prawa. Dotyczy to również istniejącego od prawie 30 lat niebędącego w strukturach PZD ogrodu Walcownik. Obecna przewodnicząca tego ogrodu wyraziła podziękowanie dla Prezydenta za podjęcie sprawy regulacji stanu prawnego ogrodu i poinformowała o zamiarze włączenia się użytkowników ogrodu do struktur PZD.

Na zakończenie Prezes Okręgowego Zarządu Andrzej Wosik składając życzenia Prezydentowi wręczył wydawnictwo KR PZD. Prezydent złożył życzenia wszystkim działkowcom.

Opracował:
Sekretarz OZ PZD

Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik solidaryzuje się z działkowcami

Od początku br. roku działkowcy odbyli szereg spotkań z samorządowcami i parlamentarzystami. Jedno z takich spotkań odbyło się 11 kwietnia br. Jego inicjatorem był OZM PZD, który spotkał się z marszałkiem województwa mazowieckiego Adamem Struzikiem. OZM PZD reprezentowali: Grażyna Franke, Teresa Karpeta, Stanisław Zawadka, Antoni Kostrzewa, Stanisław Bogucki i Henryk Mrozowski. Tematem przewodnim spotkania była aktualna sytuacja ogrodów i Związku oraz obrona Ustawy o ROD, której losy wazą się obecnie przed TK.

Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik wyraził swoje stanowcze poparcie dla Ustawy o ROD z 2005 r. Stwierdził, że jest bardzo dobra, przez co służy

nie tylko działkowcom, ale całemu polskiemu społeczeństwu. Zdaniem Marszałka działkowcy nie powinni zrażać się trudnościami, których obecnie doświadczają, nie powinni także ustawać w walce o zachowanie swoich praw. W każdej sytuacji winni szukać rozwiązań opartych na uczciwości i sprawiedliwości.

Marszałek Adam Struzik zapewnił również, że sprawy działkowców są zarówno jemu, jak i jego partyjnym kolegom, bardzo bliskie, dlatego PSL będzie aktywnie wspierał obronę rodzinnych ogrodów działkowych.

Pani Prezes OZM PZD Grażyna Franke zapoznała Marszałka z aktualną sytuacją ogrodów na Mazowszu. Podkreśliła, że bardzo często niesłusznie PZD przypisuje się

blokowanie miejskich inwestycji. Związek może mnożyć przykłady, kiedy to zgodził się przenieść ogrody na obrzeża miast. Przykłady takich sytuacji można znaleźć w Warszawie, Radomiu i wielu innych miastach należących do OZ mazowieckiego.

Pan Marszałek wykazał się dużym zrozumieniem zarówno dla tej, jak innych przedstawionych mu spraw. Wy-

kazał się przy tym dużą wiedzą, potwierdzając tym samym, że problemy polskich działkowców są mu dobrze znane i bliskie.

Na zakończenie reprezentaci OZM uzyskali powtórne zapewnienie, że PSL solidaryzuje się z działkowcami we wszystkich trudnościach i zawsze mogą liczyć na wsparcie tej partii.

(mz)

Prezydent Miasta Konina popiera Ustawę o ROD z 2005 r.

W dniu 11 kwietnia 2012 roku odbyło się posiedzenie Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych z Rejonu Konina. W posiedzeniu uczestniczyli także goście, w tym Prezydent Miasta Konina Józef Nowicki, Kierownik Wydziału Geodezji UM Konina Anna Górna, Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Sławomir Matysiak, Dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Jarosław Derdziński, Naczelnik Wydziału Prewencji Policji w Koninie Tadeusz Jakubek. Stronę Związkową reprezentowali: Prezes OZ PZD w Kaliszu Jerzy Wdowczyk, St. inspektor ds. Inwestycji Józef Michalak, St. Instruktor ds. Ogrodniczych Kazimierz Dominiak.

Głównymi tematami posiedzenia była aktualna sytuacja Związku, zagrożenia dla działkowców wynikające z przygotowywania przez Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej projektu nowej ustawy o ogrodnictwie działkowym, współpraca z władzami Miasta Konina, gospodarka komunalna (wywóz śmieci) oraz

bezpieczeństwo działkowców i ogrodów działkowych. Ponadto omówiono przebieg odbywanych zebrań sprawozdawczych w ROD. Prezydent Miasta Konina, były długoletni poseł SLD, aktywnie uczestniczący w uchwaleniu ustawy o ROD w 2005 roku zdecydowanie opowiedział się za dalszym funkcjonowaniem tej ustawy i ogrodnictwa działkowego w dotychczasowych rozwiązaniach prawnych. Zapewnił o dalszej pomocy dla ogrodów działkowych i dalszej współpracy ze Związkiem. Omówił także przygotowywaną nową uchwałę Rady Miasta Konina w sprawie gospodarki komunalnej w mieście.

Działkowcy uczestniczący w posiedzeniu Kolegium poparli zdecydowanie zasady funkcjonowania ogrodów działkowych. Przedstawiciele Policji omówili współpracę z ogrodami działkowymi w zakresie bezpieczeństwa w ROD i nakreślili plan działania na 2012 rok. Uczestnicy Kolegium przyjęli stanowisko w sprawie obrony Związku i Ustawy o ROD z 2005 roku, które skierowali do Premiera RP Donalda Tuska.

Pracownik Biura OZ
St. Referent
/-/ Zenona Marchel

Działkowcy ząbkowiccy na spotkaniu z władzami miasta

W dniu 12 kwietnia 2012 r. odbyło się w Urzędzie Miasta Ząbkowice Śląskie spotkanie władz miasta reprezentowanych przez: Andrzeja Dominika Przewodniczącego Rady Miasta i Piotra Miernika z-cę Burmistrza z działkowcami ROD „Wypoczynek” w Ząbkowicach Śląskich. W spotkaniu uczestniczył Prezes Okręgu Sudeckiego PZD. W toku spotkania Przewodniczący Rady i Z-ca Burmistrza poinformowani zostali o obawach działkowców co do przyszłości ogrodów działkowych w świetle zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego oraz rządowych inicjatywach zmierzających do nowych regulacji prawnych funkcjonowania ogrodów działkowych.

W środowisku działkowców wywołuje to powszechne poruszenie i niepokój o los działek i ogrodów oraz obawę utraty dotychczasowych praw, co niechybnie przyniesie zmiana obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przewodniczący Rady Miasta jak również Z-ca Burmistrza podzielają te obawy uważając, że obecne podstawy prawne rodzinnych ogrodów działkowych są dobre nie widzą potrzeby ich zmiany. Obecnie obowiązująca ustawa tworzy właściwe warunki funkcjonowania ogrodów działkowych w przestrzeni miasta, a co jest niezwykle istotne pozwala na możliwość korzystania z działek nawet najuboższymi mieszkańcami miasta.

Przewodniczący Rady miasta sam będąc rolnikiem uważa, że grunty rolne w miastach a takimi są ogrody działkowe, winny pozostać w rękach działkowców a więc tych którzy potrafią je w sposób należyty wykorzystać, bez zmiany obecnych uregulowań prawnych.

Z-ca Burmistrza podkreślił wysoką ocenę funkcji ogrodów działkowych w mieście i potrzebę zachowania dotychczasowych praw zapewniających trwałość i rozwój rodzinnych ogrodów działkowych jako ważnego i istotnego elementu zagospodarowania miasta.

Ogrody działkowe w obecnych strukturach są dobrze zarządzane i właściwie wypełniają funkcję urządzenia użyteczności publicznej.

Zarówno Przewodniczący Rady jak i Z-ca Burmistrza Miasta zapewнили ząbkowickich działkowców uczestniczących w spotkaniu, że przedstawią swoje stanowisko do władz państwowych wspierające starania działkowców o zachowanie dotychczasowych podstaw prawnych funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

WK

Informacja z posiedzenia Kolegium Prezesów ROD z Rejonu Krotoszyna

W dniu 23 marca 2012 roku odbyło się posiedzenie Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych z Rejonu Krotoszyna.

Posiedzeniu przewodniczył Wiceprzewodniczący Kolegium Prezesów ROD.

W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy Prezesi ROD z Rejonu Krotoszyna oraz:

- Wiceprezes OZ PZD w Kaliszu – Lech Kinda,
- Inspektor ds. Inwestycji – Józef Michalak,
- St. Instruktor ds. Ogrodniczych – Kazimierz Dominiak Naczelnik Wydziału Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska Pan Marek Kurek reprezentujący Burmistrza Krotoszyna oraz Naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Policji Pan Karol Budziński. Głównym tematem posiedzenia Kolegium Prezesów ROD była aktualna sytuacja Związku, kampania sprawozdawcza w ROD oraz współpraca PZD z organami samorządowymi.

Wiceprezes OZ PZD Pan Lech Kinda zapoznał zebranych z aktualną sytuacją Związku i działaniami różnych środowisk administracji państwowej m.in. Ministerstwa

Komunikacji i Budownictwa w sprawie uchwalenia nowej ustawy o ogrodnictwie działkowym i uchylenie dotychczasowej dobrej ustawy z 2005 roku o ogrodach działkowych. Uchwalenie nowej ustawy jest działaniem przeciwko dotychczasowemu porządkowi prawnemu regulującemu funkcjonowanie ogrodów działkowych, pozbawienie działkowców wszystkich przywilejów nabytych przez dziesięciolecia. Uczestnicy posiedzenia z oburzeniem przyjęli tą informację. Podjęli Stanowisko, które przesłano do Pani Marszałek Sejmu z powodu braku odpowiedzi na List otwarty Delegatów IX Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Działkowców.

Kierownik Wydziału Pan Marek Kurek, który reprezentował Burmistrza Krotoszyna zapewnił działkowców o całkowitym poparciu ruchu działkowego w dotychczasowym porządku prawnym.

Przedstawiciel Policji omówili sytuację bezpieczeństwa w ogrodach działkowych i współpracę z zarządami ROD w 2012 roku. Omówiono szczegółowo przygotowania do kampanii sprawozdawczej w ROD w 2012 roku.

Pracownik Biura OZ
St Referent
Zenona Marchel

Kalisz, 26 marca 2012 r.

Informacja z posiedzenia Kolegium Prezesów ROD z Rejonu Pleszewa

W dniu 20 marca 2012 roku odbyło się posiedzenie Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych z Rejonu Pleszewa.

W posiedzeniu uczestniczyli Prezesi ROD z Rejonu Pleszewa i zaproszeni goście:

- Prezes OZ PZD w Kaliszu – Jerzy Wdowczyk,
- St. Inspektor ds. Inwestycji – Józef Michalak,
- St. Instruktor ds. Ogrodniczych – Kazimierz Dominiak oraz Zastępca Burmistrza Pleszewa – Arkadiusz Ptak i przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Pleszewie.

Tematem posiedzenia Kolegium Prezesów ROD była aktualna sytuacja Związku, działkowców i ogrodów działkowych, współpraca z władzami miasta Pleszewa, kampania sprawozdawcza w ROD oraz bezpieczeństwo działkowców i ogrodów działkowych.

Zastępca Burmistrza Pleszewa Pan Arkadiusz Ptak omówił aktualną sytuację inwestycyjną w mieście w pobliżu ogrodów działkowych oraz zapewnił działkowców o dalszym zdecydowanym poparciu ruchu działkowego w dotychczasowej formie zgodnie z Ustawą z 2005 r. o ROD.

Przedstawiciele Policji omówili sprawę bezpieczeństwa w ogrodach działkowych i plan współpracy w tym zakresie w 2012 roku.

Kalisz, 23 marca 2012 r.

Prezes Okręgowego Zarządu omówił aktualną sytuację Związku, zagrożenia dla działkowców i ruchu działkowego oraz działania przeciwko Ustawie z 2005 roku.

Działkowcy w dyskusji podkreślali swoje oburzenie z powodu działań prowadzonych przeciwko Związkowi i braku reakcji ze strony Pani Marszałek Sejmu i Premiera RP na List otwarty Delegatów IX Krajowego Zjazdu PZD.

Uczestnicy posiedzenia wystosowali List do Pani Marszałek Sejmu RP z żądaniem zajęcia stanowiska na przesłany List otwarty Zjazdu PZD i udzielenie odpowiedzi. W trakcie posiedzenia omówiono także szczegółowo kampanię sprawozdawczą w ROD w 2012 roku.

Pracownik Biura OZ
St. Referent
Zenona Marchel

Spotkanie działkowców z okręgu pilskiego z przedstawicielami samorządów powiatowych

W dniu 20 lutego 2012 r. w Starostwie Powiatowym w Wągrowcu na zaproszenie Starosty Michała Piechockiego i Okręgowego Zarządu PZD odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli samorządów powiatowych z działkowcami okręgu pilskiego.

W spotkaniu udział wzięli: Piechocki Michał Starosta Wągrowiecki, Tomasz Kranc Wicestarosta, Wojcieszak Sławomir Kierownik Wydziału Rozwoju Miasta (reprezentował Burmistrza Wągrowca Stanisława Wilczyńskiego), Pyrzyński Eugeniusz członek Zarządu Wojewódzkiego PSL Województwa Wielkopolskiego (reprezentował posła na Sejm RP Stanisława Kalembę).

Stronę związkową reprezentowali: Marian Praczyk Prezes OZ, Andrzej Kierzkowski Sekretarz ÓZ, Zofia Sobeczka członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej, Lech Pluciński członek Okręgowej Komisji Rozjemczej oraz Prezesi i działacze ROD im. „Wachowiaka”, „Kolejarz”, „Nad Nielbą” z Wągrowca, ROD im. „Libelta” z Gołańczy i ROD im. „Barbórka” w Damasławku.

Prezes OZ Marian Praczyk w swoim wystąpieniu przedstawił:

- Informacje o ogrodach w pow. wągrowieckim gdzie usytuowanych jest 6 rodzinnych ogrodów działkowych, 1067 działek i 998 działkowców użytkujących działki.

- Sytuacje w Związku i zagrożenia wynikające z zaskarżenia naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego oraz działania podejmowane przez działkowców i samorządy Związku w jej obronie.

- Ideę spotkań z przedstawicielami samorządów, bowiem nie kto inny jak starostowie, burmistrzowie i wójtowie najlepiej wiedzą jak funkcjonują ogrody, jak układa

się współpraca z samorządem oraz ile dobrego przynoszą ogrody działkowe dla ich użytkowników i lokalnej społeczności.

- Informację ze spotkania z Wojewodą Wielkopolskim w dniu 14 lutego przedstawiciele Okręgowych Zarządów PZD z Poznania, Piły i Kalisza, na którym Pan Wicewojewoda Przemysław Pacia udzielił poparcia ruchowi ogrodnictwa działkowego w województwie i kraju.

Ponadto w dyskusji udział wzięli: Pan Eugeniusz Pyrzyński, Pan Lech Pluciński, Pani Ewa Zawłocka Prezes ROD im. „Nad Nielbą” w Wągrowcu, Pan Andrzej Kierzkowski, Pan Alojzy Moszczyński członek Zarządu ROD im. „Kolejarz” w Wągrowcu. Wszyscy rozmówcy wyrażali niepokój spowodowany działaniami władz centralnych skierowanych przeciwko działkowcom i naszemu Związkowi oraz wyrażali poparcie dla obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Na zakończenie spotkania Pan Michał Piechocki Starosta Wągrowiecki podziękował za spotkanie. Oświadczył, że wspaniale prezentujemy idee ogrodnictwa działkowego i jednocześnie zapewnił ze swojej strony i całego samorządu powiatowego poparcie dla działkowców i Związku. Przedstawił także projekt pisma adresowany do Pana Premiera Donalda Tuska wspierający działania działkowców i naszego Związku w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku. List zostanie także przekazany do wiadomości na ręce Pani Marszałek Sejmu RP, Pierwszego Prezesa SN, Prezesa TK i Prezesa KR PZD. Starosta Michał Piechocki zapozna z treścią listu wszystkich starostów z Wielkopolski na konwencie, który odbędzie się w dniach 23-34 lutego 2012 r. w Gnieźnie.

Sekretarz OZ PZD w Pile
Andrzej Kierzkowski

Informacja z narady Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku z władzami samorządowymi i służbami mundurowymi

W dniu 24 kwietnia 2012 r. w siedzibie Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku odbyło się spotkanie z niżej wymienionymi zaproszonymi przedstawicielami władz samorządowych oraz Policją i Strażą Miejską.

Prezydentów: Gdańska, Sopotu, Gdyni oraz Wejherowa, Burmistrzów: Malborka, Rumi, Redy, Pruszcz Gdański oraz Pucka,

Komendantów Policji: Gdańska, Gdyni, Sopotu oraz Wejherowa,

Komendantów Straży Miejskiej: Gdańska, Sopotu i Gdyni,

Na spotkanie zaproszono również 18 prezesów ROD, znajdujących się przy głównych ciągach komunikacyjnych Trójmiasta i okolic.

Z ramienia władz samorządowych oraz służb mundurowych udział w spotkaniu wzięli:

- Zastępca Burmistrza Malborka, Pan Maciej Rusek,
- Przedstawiciele Wydziału Środowiska UM w Gdańsku, Pani Wołodkiewicz,
- Przedstawiciele Komend Miejskich Policji Gdańska, Sopotu, Gdyni i Wejherowa,
- Przedstawiciele Straży Miejskiej Gdańska Gdyni i Sopotu,

Ze strony PZD w spotkaniu oprócz zaproszonych Prezesów ROD udział wzięli członkowie Prezydium OZ PZD oraz Przewodniczący Okręgowych Komisji Statutowych.

Tematyką spotkania było omówienie problemów związanych z:

- Współpracą z organami samorządów terytorialnych,
- Roli ogrodów w strukturze miast,
- Bezpieczeństwa ogrodów,
- Budownictwa ponadnormatywnego oraz zamieszkania i meldowania na terenie ogrodów.

Uczestnicy spotkania z niezadowoleniem przyjęli wiadomość o nieobecności zaproszonych przedstawicieli władz samorządowych z Gdyni, Sopotu i Wejherowa.

Po przywitaniu uczestników przez Prezesa OZ PZD Pana Czesława Smoczyńskiego, przedstawiciele OZ przedstawili teżowo problemy do omówienia. I tak:

1. Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej, Pan Bogusław Dąbrowski przedstawił:

a) Problem meldowania przez wojewodę w altanach na terenie ogrodów, co stanowi naruszenie ustawy o ROD, Statutu PZD i Regulaminu ROD

b) Współpraca samorządów z zarządami ROD znajdującymi się na ich terenie, w kwestii pomocy tymże w realizacji ich zadań

c) Zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony mienia działkowców przed kradzieżami, włamaniami itp.

2. Członek Prezydium OZ Pan Zdzisław Kamiński przedstawił znaczenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych i ich funkcje dla miejscowych społeczności i środowiska naturalnego apelując jednocześnie do przedstawicieli samorządów o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Wystąpienia przedstawicieli samorządów, Policji i Straży Miejskiej oraz uczestników spotkania były rzeczowe, dotyczyły problemów, które nurtują działkowców a szczególnie zarządy ogrodów, które są zainteresowane dalszym utrzymaniem współpracy z tymi organami.

Na zakończenie spotkania Prezes OZ Pan Czesław Smoczyński pozytywnie ocenił jego przebieg i wyraził zadowolenie z podejmowanych problemów oraz podziękował przedstawicielom w nim uczestniczącym zapewniając, że zgłoszone wnioski wykorzystane zostaną w pracy, szczególnie w okresie letnim i w czasie imprezy jaką będą Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej.

Sekretarz Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku
/-/ Waldemar Lewandowski

Spotkanie samorządów Rodzinnych Ogrodów Działkowych z władzami samorządowymi Powiatu Chodzieskiego

W dniu 17 kwietnia 2012 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli samorządów 9 rodzinnych ogrodów działkowych miasta Chodzieży z władzami samorządowymi, które reprezentowali: Wicestarosta Chodzieski – Mirosław Juraszek oraz Burmistrz miasta Chodzieży – Jacek Gursz.

Okręgowy Zarząd PZD na spotkaniu tym reprezentowali: Prezes OZ - Marian Praczyk, Wiceprezes OZ-Maria Fojt oraz Zastępca Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD – Edward Stawny.

Spotkanie poświęcone było ocenie współpracy samorządów ROD i Okręgowego Zarządu PZD z władzami samorządowymi oraz ocenie funkcjonowania ogrodów i ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Wprowadzenie do dyskusji przedstawił Prezes OZ PZD-Marian Praczyk, który pozytywnie ocenił wieloletnią współpracę władz samorządowych z ogrodami i okręgowym zarządem PZD. Podziękował za udział w zebraniach i wsparcie finansowe ogrodów przez władze miasta Chodzieży. Następnie odniósł się do problemów, jakie mają ogrody i Związek z powodu zaskarżenia naszej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Wniosek o stwierdzenie nieważności całej naszej ustawy został skierowany w 2010 r. Działkowcy znając skutki zmiany ustawy od 2010 roku działkowcy i Związek kierują listy i apele do władz naszego Państwa w sprawie nienaruszalności zapisów ustawy, lecz pozostają one bez odpowiedzi. Poprosił o wsparcie naszych działań w obronie ustawy.

W dyskusji głos zabrali:

– **Jacek Gursz** – Burmistrz Miasta Chodzieży poinformował, że władze miasta nie mają zamiaru likwidować ogrodów. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest dobra. Będę ją bronił i jeśli będzie trzeba to pojedę z Wa-

mi na następny Kongres PZD. Dopóki jestem Burmistrzem będę zawsze z Wami. Chodzież to miejscowość wypoczynkowa, między innymi dzięki ogrodom działkowym utrzymywanym przez działkowców. Samorzady ogrodów działkowych miasta Chodzieży są aktywne i bardzo dobrze widziane przez społeczność lokalną. Władza samorządowa musi być zawsze dostępna dla działkowców i ich samorządów. Współpraca z samorządami ogrodów i okręgowego zarządu była zawsze dobra i z pewnością tak będzie nadal. Na zakończenie swojej wypowiedzi odniósł się z niepokojem do braku odpowiedzi ze strony najważniejszych osób w Państwie.

Mirosław Juraszek – Wicestarosta Chodzieski przeprosił za nieobecność Starosty Chodzieskiego, który uczestniczy w ważnym innym spotkaniu. Stwierdził, że nie można wszystkiego zabetonować w Chodzieży, mimo że 18% powierzchni miasta to lasy. Ogrody działkowe integrują działkowców ich rodziny oraz społeczność lokalną.

– **Henryk Koźlarek** – Prezes ROD „Zielony Zakątek” w Chodzieży – stwierdził, że zawsze była dobra współpraca władz miast i powiatu z ogrodami działkowymi. Dodał, że działkowcy i zarządy ogrodów z powodu ciągłych ataków na ustawę nie wiedzą czy mają inwestować w swoje działki i infrastrukturę ogrodów czy nie. Poprosił, aby samorządowcy pomogli nam w walce o ustawę i przedstawili stanowisko w jej obronie.

Samorządowcy poinformowali wszystkich uczestników spotkania, że swoje stanowisko skierują do Premiera Rządu RP Donalda Tuska.

Prezes OZ PZD podziękował władzom samorządowym za zrozumienie naszych problemów i wsparcie naszych działań w obronie ustawy i Związku.

Sekretarz OZ PZD w Pile
Andrzej Kierzkowski

Spotkanie z władzami samorządu złotowskiego

W dniu 30 stycznia w Starostwie Powiatowym w Złotowie odbyło się spotkanie członków PZD z władzami samorządowymi. W spotkaniu udział wzięli: Burmistrz Jastrowia Piotr Wojtiuk, Wójt Zakrzewa Henryk Dobrosielski, zastępca wójta gminy Złotów Ryszard Wiński, Dyrektor Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego Bronisław Kalas, Prezes OZ Marian Praczyk, Wiceprezes Maria Fojt, Sekretarz OZ Andrzej Kierzkowski, Skarbnik OZ Brunon Semrau.

Spotkanie poświęcone było:

1. Ocenie współpracy z władzami samorządowymi PZD i Okręgowego Zarządu PZD,
2. Ustawa o ROD w TK – przedstawienie stanowiska

władz samorządowych w sprawie naszej ustawy.

3. Wypracowanie wspólnego planu działania dla rozwoju, funkcjonowania i zachowania ROD.

Prezes OZ i Wiceprezes OZ, jako wprowadzenie do omawianych tematów przedstawili informacje na temat działalności Związku, okręgowego zarządu PZD w Pile, roli i znaczenia ustawy o ROD dla działkowców i społeczności lokalnej oraz zagrożeń wynikających z zaskarżenia ustawy do Trybunału Konstytucyjnego. Pozytywnie ocenili współpracę władz samorządowych z ogrodami i okręgowym zarządem PZD.

Na terenie powiatu złotowskiego funkcjonuje 11 ogrodów – 1975 działek.

W dyskusji głos zabrali między innymi:

Prezes ROD „Relaks” Jan Ostrowski pozytywnie ocenił współpracę z władzami samorządowymi oraz z policją,

Prezes ROD „Wielatowo” w Złotowie – stwierdził, że działkowcy bez wsparcia władz samorządowych nie uzyskają pomocy w Sejmie. Jesienią wybraliśmy nowych parlamentarzystów, którzy wiele nam działkowcom obiecywali, ale okazuje się, że po kilku miesiącach zmienili poglądy w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pan Andrzej Kierzkowski - sekretarz OZ zaapelował w imieniu działkowców i zarządów ogrodów do samorządowców powiatu złotowskiego, aby ich głos poparcia dla ustawy i Związku nie tylko znali działkowcy, ale przede wszystkim, aby został on skierowany do centralnych władz ustawodawczych i wykonawczych.

Pani Grażyna Jaworska – członek Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD podziękowała samorządowcom za okazaną ogrodom pomoc. Stwierdziła, że działkowcy odnoszą wrażenie, że rząd i parlamentarzyści nie mają pojęcia, ja-

ką krzywdę zrobią nam działkowcom zmieniając naszą dobrą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pan Wójt Zakrzewa – Henryk Dobrosielski stwierdził, że samorządowcy małych miejscowości nie wykazują takich zapędów jak samorządowcy dużych aglomeracji, którzy najchętniej zabetonowaliby miasta. Nie podzielam takiej polityki. Związek działkowców jest liczny skupia 1.250 tysięcy członków i wspólnie winniśmy być czujni w sprawach zmiany ustawy o ogrodach.

Starosta Złotowski – Ryszard Goławski stwierdził, że władze samorządowe będą wspierały Ogrody i Związek w walce o ustawę o ROD z 2005 roku. Poinformował działaczy samorządowych ROD, że będzie apelował na najbliższym spotkaniu wszystkich starostów wielkopolski, aby wystosowali apel do rządu i parlamentarzystów, aby nie zmieniano naszej ustawy. Przedstawił stanowisko władz samorządowych w obronie działkowców, ich Związku i Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku. Stanowisko przyjęli obecni w spotkaniu samorządowcy.

Sekretarz OZ PZD w Pile
Andrzej Kierzkowski

Spotkanie działkowców z Wojewodą Wielkopolskim

W spotkaniu z Wicewojewodą Wielkopolskim Panem Przemysławem Pacią udział wzięli prezesi Okręgowych Zarządów PZD w Pile - Marian Praczyk i w Kaliszu – Jerzy Wdowczyk oraz wiceprezesi OZ PZD w Poznaniu Sylwester Chęciński i Jerzy Kucznerowicz.

Zgromadzeni zapoznali Wojewodę z aktualnymi problemami Polskiego Związku Działkowców na terenie Wielkopolski oraz sytuacją PZD w kraju.

W odniesieniu do problemów z terenu naszego województwa omówiono następujące sprawy:

– uregulowania przez Wojewodę Wielkopolskiego stanu gruntów na których zlokalizowany jest ROD Pomet w Poznaniu,

– sytuacji w ROD Kwitnąca Dolina zarówno w odniesieniu do sytuacji wewnątrz ROD jak i działań władz Swarzędza zmierzających do uregulowania stanu prawnego gruntów przekazanych przez PKP, które należą się rodzinemu Ogrodowi działkowemu za wcześniej przejęty teren.

Pan Wicewojewoda Przemysław Pacia ze zrozumieniem i życzliwością odniósł się do zgłoszonych problemów. Zapewnił nas, że dołoży wszelkich starań w celu pomyślnego dla PZD załatwienia ich w zakresie posiadanych uprawnień.

Uczestnicy spotkania zapoznali również Wojewodę z aktualnymi problemami dotyczącymi działalności PZD w kraju. Omówiono zagrożenia, jakie wypluwają dla PZD i ogrodnictwa działkowego z przedłożonego Trybunałowi Konstytucyjnemu wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie niekonstytucyjności zapisów w ustawie o ROD.

Wicewojewoda Pan P. Pacia stwierdził, że jako przedstawiciel administracji rządowej tak jak dotychczas będzie wspierał działkowców, aby nie zmieniano ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005r., bo ona się sprawdziła w funkcjonowaniu, o czym świadczy 620 tysięcy podpisów w jej obronie oraz tysiące stanowisk i listów. Jeśli jakiegokolwiek zmiany miałyby być wprowadzone to tylko na korzyść a nie umniejszanie uprawnień działkowców i Związku.

Pan Wicewojewoda zapewnił uczestników spotkania, że osobiście bardzo wysoko ocenia starania PZD i jego władz krajowych zmierzające do utrzymania ruchu działkowego w dobrej kondycji. Podobnie jak partia, z której się wywodzi (PSL) będzie dokładał wszelkich możliwych starań w celu udzielenia poparcia ruchowi ogrodnictwa działkowego w województwie i kraju.

Opracowali:
Jerzy Kucznerowicz
Marian Praczyk

Prezydent Wodzisławia Śląskiego nie wyobraża sobie miasta bez ROD

Z inicjatywy Delegatury Rejonowej w Rybniku doszło w dniu 9.03.2012 r. do spotkania w Urzędzie Miasta Wodzisław Śląski z Prezydentem Panem Mieczysławem Kieczę, a w dniu 24.03.2012 r. po Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w ROD „Jedność” w Pszowie doszło do spotkania w mniejszej grupie działkowców z Panem Posłem Ryszardem Zawadzkiem i Panem Markiem Hawel Burmistrzem Miasta Pszów. W spotkaniach tych grupie działkowców przewodniczył Przewodniczący Delegatury.

Głównym wiodącym tematem tych spotkań była przede wszystkim przyszłość naszych ogrodów pod kątem zaskarżonej Ustawy o ROD z 2005 roku, współpraca ogrodów z Urzędami Miast, modernizacja ogrodów i udział ogrodów w masowych imprezach organizowanych przez Urząd Miast czy Gminy. W odpowiedzi usłyszeliśmy zapewnienia o wszechstronnej współpracy i pomocy dla ogrodów, a przede wszystkim to, że nie wyobrażają sobie miast bez ogrodów w dotychczasowej formie.

Władze Dzierżoniowa rozmawiają z działkowcami

W dniu 9 maja br. w Urzędzie Miasta Dzierżoniów odbyło się spotkanie władz miasta reprezentowanych przez burmistrza Pana Marka Pioruna i wiceburmistrz Panią Wandę Ostrowską z przedstawicielami działkowców z rodzinnych ogrodów działkowych z miasta Dzierżoniowa. W spotkaniu uczestniczył Wiceprezes Okręgu Sudeckiego PZD – Henryk Ziomek. W trakcie spotkania przedstawiciele władz miasta zostali poinformowani o obawach działkowców co do przyszłości ogrodów działkowych w świetle zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do TK oraz rządowych inicjatywach zmierzających do nowych regulacji prawnych funkcjonowania ogrodów działkowych, a ta sytuacja w środowisku działkowców wywołuje powszechne poruszenie i niepokój o los działek i ogrodów oraz obawę utraty dotychczasowych praw, co niechybnie przyniesie zmiana obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pan Burmistrz bardzo wysoko ocenił działalność rodzinnych ogrodów działkowych, podkreślając, że jako urządzenia użyteczności publicznej, spełniają pozytywną rolę

w urbanistyce i ekosystemie miasta, przywracając społeczności lokalnej i przyrodzie tereny zdegradowane, wpływają korzystnie na warunki ekologiczne i ochronę składników przyrody, a także zapewniają możliwość aktywnego wypoczynku, kontaktu z naturą poprzez uprawę roślin, organizowania czasu wolnego osobom, których czas pracy zawodowej najczęściej już minął.

Z dużym uznaniem odniósł się do działalności Polskiego Związku Działkowców jako organizacji społecznej, wspierającej rozwój ogrodów, budującej i modernizującej ich infrastrukturę, co daje Gminie gwarancję i pewność, że tereny zielone w mieście są dobrze zarządzane i należycie zagospodarowane.

Na zakończenie spotkania, zarówno Burmistrz jak i Z-ca Burmistrza Miasta zapewnili dzierżoniowskich działkowców uczestniczących w spotkaniu, że przedstawiają swoje stanowisko do władz państwowych wspierające starania działkowców o zachowanie dotychczasowych podstaw prawnych regulujących funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Białegostoku popiera ustawę o ROD

W dniu 10 maja 2012r. przedstawiciele Okręgowego Zarządu Podlaskiego spotkali się z Wiceprzewodniczącym Rady Miasta Białegostoku p. Januszem Kochanem. W spotkaniu uczestniczyła Przewodnicząca Krajowej Komisji Rozjemczej p. Olga Ochrymiuk.

Omówiono aktualne problemy Związku oraz rodzinnych ogrodów działkowych z terenu miasta Białystok. Podkreślono ogromny wkład działkowców w rozwój zaplecza aktywnego wypoczynku dla wszystkich mieszkańców dużych i małych miast.

Stwierdzono, iż samorząd miasta wysoko ceni wkład

działkowców w estetyczny rozwój naszego miasta. Pomimo wielu przeszkód związanych z ambitną rozbudową infrastruktury miejskiej kosztem ogrodów działkowych, współpraca z władzami miasta układa się dobrze. Postanowiono organizować wspólne spotkania przedstawicieli OZP oraz klubu radnych SLD celem rozwiązywania bieżących problemów naszego środowiska.

Na zakończenie wyrażono solidarność wszystkich uczestników spotkania w obronie ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. Stanowczo potępiono zapowiedzi z różnych regionów kraju o powoływaniu stowarzyszeń niszczących PZD.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Białegostoku zobowiązał się do:

- bezwarunkowego poparcia ustawy z 8 lipca 2005 r.
- interpelacji na sesji Rady Miasta Białegostoku w dn. 28 maja 2012 r. w sprawie likwidacji drogi dojazdowej do ROD „Białostoczek”.

- odbycia spotkania klubu radnych SLD na temat osiągnięć ruchu ogrodnictwa działkowego na Podlasiu na podstawie otrzymanych z OZP materiałów.

- zadeklarował nawiązanie stałych roboczych kontaktów OZP ze wszystkimi klubami wchodzącymi w skład Rady Miasta.

Członek OZP PZD

Lucyna Bednarz

Wiceprezydent Kalisza z działkowcami

W dniu 18 kwietnia 2012 roku odbyło się posiedzenie Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych z Rejonu Kalisza. W posiedzeniu uczestniczyło 26 Prezesów ROD z Rejonu Kalisza, pracownicy Biura OZ oraz kierownictwo Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców.

W posiedzeniu uczestniczył zaproszony:

Wiceprezydent Miasta Kalisza Daniel Sztandera, odpowiedzialny za infrastrukturę w mieście, gospodarkę gruntami i zarządzanie nieruchomościami.

Głównymi tematami posiedzenia była aktualna sytuacja Związku, zagrożenia dla działkowców wynikające z przygotowywania przez Ministerstwo Transportu i Budownictwa projektu nowej ustawy o ogrodnictwie działkowym, współpraca z władzami Miasta Kalisza, gospodarka komunalna (wywóz śmieci). Ponadto omówiono przebieg odbywanych zebrań sprawozdawczych w ROD.

Wiceprezydent Miasta Kalisza omówił dotychczasową współpracę z Polskim Związkiem Działkowców i z zarządami rodzinnych ogrodów działkowych. Zapewnił działkowców i Związek o niezmiennym poparciu dla ruchu działkowego na dotychczasowych zasadach. W swojej wypowiedzi poparł funkcjonowanie ogrodów działkowych zgodnie z obowiązującą aktualnie ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku. Działkowcy uczestniczący w posiedzeniu Kolegium w dyskusji poparli zdecydowanie dotychczasowe zasady funkcjonowania ogrodów działkowych. Uczestnicy Kolegium w wyniku burzliwej dyskusji w związku z brakiem reakcji ze strony władz państwowych na List otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu PZD podjęli Stanowisko w sprawie obrony Związku i ustawy z 2005 roku i skierowali do Marszałek Sejmu RP Pani Ewy Kopacz i Premiera RP Pana Donalda Tuska.

Pracownik Biura OZ

St. Inspektor

Arkadiusz Janowski

Spotkanie samorządów ROD Okręgu Piłskiego ze Starostą Czarnkowsko-Trzcianeckim

W dniu 26 marca 2012 roku na zaproszenie Starosty Czarnkowsko - Trzcianeckiego Wiesława Maszewskiego odbyło się spotkanie przedstawicieli samorządów 16 Rodzinnych Ogrodów Działkowych powiatu, komisji statutowych OZ z udziałem Burmistrzów z Czarnkowa – Franciszka Strugały i Krzyża Wlkp. – Zygmunta Jasiewicza. Okręgowy Zarząd PZD reprezentowali na spotkaniu: Prezesa OZ PZD Marian Praczyk, Wiceprezes Maria Fojt, Sekretarz Andrzej Kierzkowski oraz członek OZ Tadeusz Daukszewicz. Zaproszeni na spotkanie parlamentarzyści ziemi piłskiej nie przybyli, ale usprawiedliwili swoją nieobecność, a poseł Stanisław Kalemba przysłał pismo do uczestników spotkania.

Spotkanie poświęcone było ocenie współpracy samorządów ROD i Okręgowego Zarządu PZD z władzami sa-

morządowymi oraz ustawie o ROD z 2005 roku.

Wprowadzenie do dyskusji przedstawili:

– Prezes OZ – Marian Praczyk – odniósł się do współpracy z władzami samorządowymi oraz do zagrożeń wynikających z zaskarżenia ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie całej ustawy, jako niezgodnej z Konstytucją.

– Wiceprezes OZ – Maria Fojt poinformowała o napływających z różnych źródeł informacjach o powołaniu zespołu do opracowania nowej ustawy o ogrodach w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej bez udziału przedstawicieli milionowego Związku. Poinformowała, że w pracach zespołu uczestniczą przedstawiciele Stowarzyszeń Działkowych o nieznanym liczbie

członków. Osoby te zostały pozbawione członkostwa i prawa użytkowania działek za nie przestrzeganie ustawy Prawo budowlane.

W dyskusji głos zabrali:

– Andrzej Kraft – Prezes ROD „J. z Czarnkowa” w Czarnkowie – stwierdził, że jesteśmy jednym Związkiem w naszym kraju, który jest ciągle likwidowany. Inne związki funkcjonują i nikt ich nie likwiduje, a działkowcy od 20 lat ciągle bronią swojego Związku. Działkowcy pytają, dla kogo jest ta władza. Nie chcą reform z góry. Chcą, aby im nikt nie przeszkadzał i nie zmieniał ustawy.

– Stanisław Lemieszka – Członek Prezydium OZ, Prezes ROD „Kolejarz” w Krzyżu – stwierdził, że źle się dzieje, że tworzenie nowego prawa ma się odbywać z udziałem Stowarzyszeń bez nas. Działkowcy jego ogrodu stwierdzają, że ustawa o ROD to jest nasza ustawa. Działkowcy w jej oparciu spokojnie uprawiają swoje działki. Gdy nastąpi zmiana ustawy to wśród działkowców będzie wielkie oburzenie i wielki szum. Zaaapelował abyśmy pojechali do Warszawy protestować. Inni jadą i załatwiają. My odbyliśmy I Kongres PZD i się obroniliśmy. Teraz jest inaczej – II Kongres odbył się i zero reakcji ze strony władzy. Poprosił o wsparcie dla naszej ustawy władze samorządowe. Bez waszego wsparcia będzie nam trudno się bronić.

– Zygmunt Czarny – Członek Prezydium OZ, Prezes ROD „Słonecznik” w Trzciance- stwierdził, że po transformacji ustrojowej w naszym państwie ciągle nam się wpiera, że Związek i ogrody to "relikt komuny". Trwa to już 20 lat. Tak dalej być nie może. Działkowcy mają różne poglądy polityczne, są różnych wyznań religijnych i nikt nikomu nie dokucza. Stwierdził, że ogrody muszą funkcjonować w oparciu o obowiązującą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

– Marian Praczyk – stwierdził, że prezentowany przez Stowarzyszenie ze Swarzędza film w internecie to przekłamania i oszczerstwa.

– Andrzej Kierzkowski – Sekretarz OZ PZD – stwierdził, że w ocenie działkowców samorządy gmin to nasze ważne wsparcie i nasza obrona. Istnienie Związku i zarządzanie przez niego ogrodami jest korzystne dla władz samorządowych. Poprosił władze obecne na sali o wsparcie naszych działań w obronie ustawy.

– Wojciech Urban – Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD – stwierdził, że nie potrafi zrozumieć przyczyn nie liczenia się naszego Rządu ze Związkiem, który jest reprezentantem miliona 250 tysięcy członków, nie rozumie, dlaczego Minister rozmawia z ludźmi nieprzestrzegającymi prawa, dlaczego Premier Donald Tusk nie miał kilku minut czasu, aby spotkać się z nami podczas II Kongresu PZD a miał czas na spotkanie z kibicami. W jego ocenie przyjęto w stosunku do nas scenariusz likwidacji PGR – najpierw zlikwidować należy Związek, aby pozbawić

nas działkowców obrony prawnej. Działkowcy sami opuszczą działki. Zaaapelował do władz samorządowych o wsparcie działkowców i Związku w obronie ustawy.

– Burmistrz Miasta Czarnków – Franciszek Strugała – poinformował, że ze strony władz samorządowych pomoc będzie. Są to dla Was działaczy i działkowców ważne sprawy. Działka to rekreacja i dodatek do skromnych emerytur. Poinformował, że władze Czarnkowa nie będą zmieniały miejscowych planów zagospodarowania dla ogrodów. Dziś wszystkie ogrody są w mpzp gminy. Wysoko ocenił współpracę ze Związkiem przy częściowej likwidacji ogrodu pod obwodnicę dla miasta Czarnkowa. Dodał, że stanowisko samorządów musi wyzwolić refleksje. Sprawa dotyczy, bowiem ludzi poważnych, dla których działka to jedyna możliwość wypoczynku i spędzenia urlopu. Stwierdził, że warto się bić, aby ogrody nie rozbijano. Wprowadzenie opodatkowania działkowców podatkiem spowoduje, że działkowców nie będzie stać na posiadanie działki w ogrodzie działkowym. Na koniec swojej wypowiedzi zadeklarował pomoc w obronie Waszej ustawy.

– Burmistrz Miasta Krzyża – Zygmunt Jasiewicz poinformował uczestników spotkania, że wczoraj podczas zebrania działkowców w ROD „Kolejarz” złożył jednoznacznie deklarację poparcia dla ustawy o ROD z 2005 roku. Dodał, że będzie się angażował w obronę ustawy i wspierał nasze działania. Odniósł się do ogrodów działkowych w Niemczech. Stwierdził, że w Berlinie - wielomilionowej aglomeracji ogrody działkowe nie przeszkadzają. Wiele z nich jest w centrum miasta, są gorzej zagospodarowane niż nasze ogrody, ale u nas ogrody w dużych miastach przeszkadzają.

W końcowej swojej wypowiedzi powiedział, że mamy jego pełne poparcie dla naszej działalności, dla ustawy oraz rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych, bo to jest potrzebne.

– Starosta Czarnkowsko-Trzcianiecki – Wiesław Myszewski stwierdził, że jak głos samorządowców będzie trafiał do Rządu to będzie się zmieniać. Dodał, że na świecie ogrody działkowe funkcjonują w dużych miastach i nie są dla nikogo przeszkodą. W Polsce natomiast są przeszkodą dla ludzi, którym ciągle jest za mało pieniędzy. Poinformował wszystkich, że będzie wspólnie z Burmistrzami nas wspierał w obronie ogrodów, ustawy i Związku. Zadeklarował, że jeśli będzie taka potrzeba to sfinansuje wyjazd autokarem do Warszawy, aby pokazać nasze i działkowców niezadowolone z podejmowanych działań wobec ustawy o ROD z 2005 roku.

Samorządowcy skierowali do Premiera Rządu RP stanowisko w sprawie naszej ustawy.

Prezes OZ PZD podziękował władzom samorządowym za współpracę z nami oraz za zrozumienie naszych problemów i wsparcie naszych działań w obronie ustawy i naszego Związku.

Andrzej Kierzkowski
Sekretarz OZ PZD w Pile

Informacja z posiedzenia kolegium Prezesów ROD z Rejonu Jarocina

W dniu 27 marca 2012 roku odbyło się posiedzenie Kolegium Prezesów Rodziny Ogrodów Działkowych z Rejonu Jarocina.

W posiedzeniu uczestniczyło 14 Prezesów ROD z Rejonu Jarocina oraz zaproszeni goście:

- Wiceprezes OZ PZD w Kaliszu – Lech Kinda,
- St. Inspektor ds. Inwestycji – Jozef Michalak,
- St. Instruktor ds. Ogrodniczych – Kazimierz Dominiak.

oraz przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie:

- Kierownik Rewiru Dzielnicowych w Jarocinie Pan Maciej Bierła
- Rzecznik Prasowy Komendy Powiatowej Pan Aleksander Szczepański
- Dzielnicowy Pan Robert Nowakowski

Głównymi tematami posiedzenia była aktualna sytuacja Związku, zagrożenia dla działkowców wynikające z przy-

gotowywania przez Ministerstwo Transportu i Budownictwa projektu nowej ustawy o ogrodnictwie działkowym, współpraca z władzami Miasta Jarocina oraz bezpieczeństwo działkowców i ogrodów działkowych. Ponadto szczegółowo omówiono przygotowania do odbycia kampanii sprawozdawczej w ROD w 2012 roku.

Przedstawiciele Policji omówili współpracę z ogrodami działkowymi w zakresie bezpieczeństwa w Rodziny Ogrodach Działkowych i nakreślili plan działania na 2012 rok.

Uczestnicy Kolegium w wyniku burzliwej dyskusji w związku z brakiem reakcji ze strony władz państwowych na List otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu PZD podjęli Stanowisko w sprawie obrony Związku i ustawy z 2005 roku i skierowali do Pani Ewy Kopacz Marszałek Sejmu RP.

Pracownik Biura OZ
St. Inspektor ds. Inwestycji
Jozef Michalak

III. STANOWISKA SAMORZĄDOWCÓW

Burmistrz Miasta Łańcut

Szanowna Pani Marszałek,

Gmina Miasto Łańcut z niepokojem obserwuje nasilające się ostatnio działania instytucji rządowych i pozarządowych, mające na celu likwidację ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Uważamy, że rodzinne ogrody działkowe, jako urządzenia użyteczności publicznej, spełniają pozytywną rolę w urbanistyce i ekosystemie miast, przywracając społeczności lokalnej i przyrodzie tereny zdegradowane, wpływają korzystnie na warunki ekologiczne i ochronę składników przyrody, zapewniają również możliwość aktywnego wypoczynku osobom, których czas pracy zawodowej już minął.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. spełnia standardy legislacji obowiązujące w Unii Europej-

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

skiej, a funkcjonujący w oparciu o jej przepisy polski system ogrodnictwa działkowego jest jednym z najlepszych w Europie. Ustawa zabezpiecza nie tylko interesy działkowców użytkujących działki w ogrodach, ale także samorządów terytorialnych. Powierzenie zarządu nad ogrodami jednej społecznej organizacji samorządowej, jaką jest Polski Związek Działkowców, daje gminom gwarancję i pewność, że tereny zielone w miastach są wzorowo utrzymane i należycie zagospodarowane.

Biorąc powyższe pod uwagę Gmina Miasto Łańcut akceptuje i w pełni popiera istniejące obecnie rozwiązania prawne regulujące funkcjonowanie ogrodów działkowych położonych na terenie naszego miasta.

Z poważaniem

Przewodniczący Rady Miasta Łańcuta
/-/ Jacek Bartman

Burmistrz Miasta Łańcuta
/-/ Stanisław Gwizdak

Łańcut, 22 marca 2012 r.

Rada Miasta Łańcut

Rada Miasta Łańcuta zapoznała się z sytuacją rodzinnych ogrodów działkowych, jaka wytworzyła się w związku z zaskarżeniem przez I Prezesa Sądu Najwyższego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. do Trybunału Konstytucyjnego.

Radni stwierdzają, że ostatnio podejmowane działania przez instytucje rządowe i pozarządowe zmierzają wprost do likwidacji ogrodów działkowych.

Samorząd Miasta Łańcuta uważa, że rodzinne ogrody działkowe, jako urządzenia użyteczności publicznej spełniają pozytywną rolę w ekosystemie miast, przywracając społeczności lokalnej nieużytki, tereny zdegradowane i przemysłowe. Dzięki pracy działkowców miasta otrzymały tereny nieskażonej przyrody oraz miejsca ak-

Łańcut, 22 marca 2012 r.

Prezydent Miasta Zielona Góra

Z głębokim poruszeniem przyjąłem informację o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o uznanie za niekonstytucyjne ustawę o Rodzinnych Ogródkach Działkowych z 2005 r.

W Zielonej Górze funkcjonują 24 rodzinne ogrody działkowe, z których korzysta blisko 10% mieszkańców. Wszystkie te ogrody powstały kilkadziesiąt lat temu, tereny, które zajmują, stanowiły kiedyś obrzeża miasta i były w większości miejscami zaniedbanymi, stanowiącymi nieużytki. Obecnie są to bogate obszary zieleni, wzbogacające naturalne środowisko miasta. Podkreślenia warte jest to, że utrzymywane są staraniem Polskiego Związku Działkowców oraz samych działkowców.

W ciągu lat miasto się rozrastała, dlatego kilka ogrodów znalazło się blisko osiedli mieszkaniowych, ale wszystkie dobrze wpisują się w środowisko i trudno sobie wyobrazić, że mogłyby zniknąć z mapy miasta. Jednocześnie ogrody działkowe dają możliwość aktywnego spędzania czasu, nawiązywania kontaktów towarzyskich, wzbogacając niezasobne budżety domowe uzyskanymi pionami, co nie jest bez znaczenia.

Warto podkreślić, iż działalność ogrodów działkowych, od lat wpisuje się w krajobraz Zielonej Góry, ale również

Zielona Góra, 23 marca 2012 r.

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

tywnego wyciecznika dla osób, których aktywność zawodowa już minęła.

Zdaniem radnych, ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest dostosowana do ustawodawstwa Unii Europejskiej regulującego funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego w krajach członkowskich Unii. Ustawa zabezpiecza nie tylko interesy działkowców, ale także zdejmuje z jednostek samorządu terytorialnego obowiązek utrzymywania w należytym stanie terenów zielonych w miastach. Istniejące obecnie rozwiązania prawne regulujące funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych są w pełni zadowalające. Wprowadzenie ewentualnych zmian w tym zakresie przyniosłoby w efekcie więcej strat niż hipotetycznych korzyści.

Radni Rady Miasta Łańcuta
/-/ 7 podpisów

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wprowadzamy wspólnie mechanizmy współpracy, służące rozwojowi naszego miasta.

Nie ulega wątpliwości, że dobre funkcjonowanie ogródków działkowych ma swoje umocowanie w istniejącej ustawie o Rodzinnych Ogródkach Działkowych z 8 lipca 2005 roku, która z jednej strony wyznacza ramy funkcjonowania ROD, a z drugiej zapewnia właścicielom i użytkownikom stabilizację prawną.

Z tego powodu z dużym zaniepokojeniem obserwuję toczącą się od kilku lat batalię o przyszłości tej ustawy oraz różne pomysły dotyczące jej zmian. Z dużym zaskoczeniem przyjąłem też informację o zaskarżeniu ustawy o ROD do TK po kilku latach jej funkcjonowania.

Jestem przekonany, że wprowadzenie zmian w dotychczasowej ustawie doprowadzi do zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego w Polsce, a konsekwencje takich decyzji poniesie najsłabsza grupa społeczna, którą mamy obowiązek chronić.

Zwracam się do Szanownej Pani Marszałek, jako najważniejszej osoby w polskim parlamencie o poparcie działań Polskiego Związku Działkowców dążących do zachowania w obecnym kształcie korzystnej dla wszystkich działkowców ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku.

Prezydent Miasta
/-/ mgr inż. Janusz Kubicki

Przewodniczący Rady Powiatu Zielonogórskiego

Z niepokojem przyjąłem informację o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o stwierdzenie niezgodności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP. Obecnie funkcjonująca ustawa w pełni zabezpiecza prawa działkowców, jest dla nich korzystna, a niewątpliwą jej zaletą jest i to, że broni ponad 100-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego.

Warto podkreślić, iż działalność ogrodów działkowych od lat wpisuje się w krajobraz miast, co niezmiernie ważne wpływa na integrację społeczną buduje przyjazne stosunki międzyludzkie. Ogrody działkowe w miastach są terenami zielonymi i pełnią funkcję służebną wobec społeczności lokalnych.

Rodzinne ogrody działkowe są często jedynymi miejscami wypoczynku i aktywności fizycznej, a niekiedy także źródłem utrzymania dla ludzi starszych, emerytów i rencistów oraz grup społecznych o najniższych dochodach. Działka to miejsce bezpiecznej i zdrowej zabawy dla dzieci, a dla emerytów i rencistów często jedyne miej-

- pismo o tej samej treści przesłane zostało do:
- Prezesa Rady Ministrów,
- Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Zielona Góra, 16 kwietnia 2012 r.

Prezydent Miasta Racibórz

W związku z pojawieniem się inicjatywy zmierzającej do uchylecia ustawy z dnia 08 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych powstały wśród społeczności działkowiczów liczne obawy i niepokoje dotyczące nie tylko dalszego funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych ale też ich istnienia. Rodzinne ogrody działkowe są nierozdzielnie związane z infrastrukturą miast. Istnienie ich od wielu dziesiątek lat przyczynia się do estetycznego zagospodarowania miast, tworzenia niepowta-

Racibórz, 10 kwietnia 2012 r.

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu

sce kontaktów towarzyskich i szansa na udział w imprezach kulturalnych organizowanych w ogrodach. To ich hobby i ucieczka od ciasnych mieszkań. Działka jest po prostu częścią życia działkowców i ich rodzin.

Obecna ustawa daje użytkownikom rodzinnych ogrodów działkowych stabilizację prawną, chroni przed zakusami wielkiego kapitału i grup interesów.

Zaskarżenie zapisów ustawy o ROD spotkało się z powszechną krytyką. Inicjatywa ta uznawana jest wręcz za zamach na podstawowe prawa działkowców i próbę wyrugowania ich z zajmowanych terenów. Wniosek jest także postrzegany, jako lekceważenie polskiego środowiska działkowego, które jasno opowiedziało się za nienaruszalnością ustawy o ROD, składając w tym celu prawie 620 tysięcy podpisów.

Jestem przekonany, że zwycięży poszanowanie dla rzeszy polskich działkowców, opowiadających się za nienaruszalnością swoich praw nabytych gwarantowanych ustawą.

Łączę wyrazy szacunku

Przewodniczący Rady Powiatu
/-/ Edwin Łazicki

Okręgowy Zarząd Śląski
Delegatura Rejonowa w Rybniku
Rybnik

rzalnego klimatu czynnego wypoczynku i rekreacji wśród korzystających z nich rodzin. Przekonany jestem, że istnienie rodzinnych ogrodów działkowych jest korzystne dla każdej społeczności. Mam również nadzieję, iż podjęte działania legislacyjne w stosunku do ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych nie mają na celu ich likwidacji, lecz stworzenie lepszych warunków do dalszej ich działalności.

Prezydent Miasta Racibórz
/-/ Mirosław Lenk

Rada Powiatowa Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Świdwinie

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Obradujący w dniu 23 marca 2012 roku Zjazd Powiatowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Świdwinie z zaniepokojeniem przyjął informację o frustrujących poczynaniach niektórych ugrupowań politycznych i ich przedstawicieli wobec ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Organizowane z uporem, godnym lepszej sprawy przez ugrupowania prawicowe nieustanne działania zmierzające do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych muszą budzić niepokój i zdecydowany sprzeciw. Ruch działkowy w Polsce, mający ponad 100-letnią tradycję w obecnych czasach spełnia ważną społeczną rolę. Ogrody działkowe to nie tylko enklawy zieleni w zatłoczonych miastach, ale również, a może przede wszystkim liczące się źródło świeżych warzyw i owoców dla niezamierzających rodzin, dla emerytów i ludzi pozbawionych pracy. To istotny czynnik integrujący środowiska ludzi starszych, dla których praca i wypoczynek na działce jest jedyną osiągalną dla nich formą relaksu.

W pełni rozumiemy broniących swoich praw działkowców. Boją się oni podatków, rugowania z zagospodarowanych ciężką pracą ogrodów oraz likwidacji Polskiego Związku Działkowców. Bez tej zrzeszającej ponad milion działkowców organizacji pojedynczy ogród nie będzie

partnerem dla instytucji mających apetyt na działkowe grunty. Czy ta społeczność zasługuje na lekceważenie, żeby nie powiedzieć wzgardę?

Wyrażone przez Panią Marszałek, w liście skierowanym do delegatów, uznanie dla trudu i osiągnięć środowiska działkowego przyjęte zostało przez zjazd z wdzięcznością i nadzieją, że oto działkowcy zyskali ważnego sprzymierzeńca w przezwyciężeniu ich problemów, w tym szczególnie w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. To wrażenie dało asumpt do skierowania na ręce Pani Marszałek listu otwartego, w którym delegaci na zjazd proszą o wsparcie ich działań i spotkanie.

Szanowna Pani Marszałek – brak odzewu na ten list wzbudza niepokój i poczucie, że Pani słowa były tylko czczą kurtuazją, która nie stawia Pani w gronie osób wspierających działania Polskiego Związku Działkowców. Wydaje się, że bliższe jest Pani awanturnictwo posła Dery niż trud i uczucia milionowej rzeszy działkowców.

Wyrażamy nadzieję, że wraz z wiosną podejmie Pani oczekiwane przez działkowców działania. Sojusz Lewicy Demokratycznej wielokrotnie wspierał działkowców w obronie ich „konstytucji”. Takie wsparcie poprzez naszych przedstawicieli deklarujemy również dla działań Pani Marszałek.

Łączymy wyrazy uszanowania

Przewodniczący Zjazdu
/-/ Jan Jaszczyk

Świdwin, 23 marca 2012 r.

Zarząd Powiatu Krośnieńskiego

UCHWAŁA Nr 140/2012 Zarządu Powiatu Krośnieńskiego z dnia 14 kwietnia 2012 r.

*w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych
zgodnie z zapisami ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych*

Na podstawie § 59 ust. 2 Statutu Powiatu Krośnieńskiego stanowiącego załącznik do Uchwały Nr III/8/1998 Rady Powiatu Krośnieńskiego z dnia 29 grudnia 1998 roku w sprawie ustanowienia Statutu Powiatu Krośnieńskiego w związku z art. 4 ust. 1 pkt 13 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym /Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1592 ze zm./ uchwala się, co następuje;

§ 1

Zarząd Powiatu wyraża pozytywne stanowisko dotyczą-

ce funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych zgodnie z zapisami ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Na terenie Powiatu Krośnieńskiego funkcjonuje osiem rodzinnych ogrodów działkowych. Dzięki temu około dwutysięczna grupa mieszkańców wraz z rodzinami ma możliwość realizacji swoich potrzeb, a zarazem tworzyć niezaprzeczalnie wyjątkowy element infrastruktury miast Krosna Odrzańskiego, Gubina oraz miejscowości Dy-

chów. W okresie pięćdziesięciolecia funkcjonowania ogrodów działkowych na tym terenie na trwale wpisały się w infrastrukturę miejską. Funkcjonujące ogrody są istotnym elementem w środowisku wyróżniają się bioróżnorodnością, będąc niezaprzeczalnym walorem i bogactwem miast. Rola oraz zadania jakie pełnią rodzinne ogrody działkowe przynoszą niewspółmierne korzyści dla mieszkańców. Dla licznej grupy służą jako miejsce do wypoczynku i rekreacji, uzupełniają zapasy domowych spiżarni, wspomagają budżet domowy, pozwalają rozwijać szereg zainteresowań, pasji i hobby. W dotychczasowym dorobku zostało podjętych wiele wspólnych zadań służących mieszkańcom powiatu oraz jego rozwojowi. Ustawa

z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych służy dobrze ogrodom i rozwojowi miast. Zapisy ustawy pozwalają na realizację wspólnych zadań, zainteresowanie mieszkańców ogrodami działkowymi pozwala stwierdzić, że ich funkcjonowanie w ramach obecnych umocowań prawnych jest jak najbardziej właściwe i potrzebne.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Staroście Krośnieńskiemu zobowiązując go do przesłania niniejszej uchwały Marszałkowi Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Zarząd Powiatu Krośnieńskiego

Członkowie:

/-/ Grzegorz Świtalski
/-/ Jacek Czerepko
/-/ Lech Kiertyczak
/-/ Dorian Oleszek

Przewodniczący

/-/ Robert Pawłowski

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego

Pani Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek, niniejszym pismem pragnę Panią poinformować o wielkim wzburzeniu, jakie panuje wśród działkowców w Rodzinnych Ogrodach Działkowych w województwie lubuskim. Myślę, że taka atmosfera panuje wśród działkowców w całym kraju.

Z posiadanych informacji i rozmów z działkowcami wynika, że już od 20 lat prowadzone są przeciwko działkowcom, przeciwko Rodzinnym Ogrodom Działkowym i Polskiemu Związkowi Działkowców, ciągłe ataki. Ataki te nasiliły się szczególnie w ciągu ostatnich trzech lat. Dziś działkowcy są bardzo wzburzeni zamiarem likwidacji Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., o rodzinnych ogrodach działkowych – ustawy, która jest gwarantem dalszego istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych i Polskiego Związku Działkowców. W pełni rozumiem i podzielam poglądy działkowców, że ustawa ta jest dobrym aktem prawnym i nie powinna ulec zmianie.

W pełni rozumiem, że działkowcy bronią swoich praw. Boją się podatków, likwidacji Polskiego Związku Działkowców – największej organizacji pozarządowej w Polsce, która dobrze służy działkowcom i broni ich interesów. Mają świadomość tego, że pojedynczy ogród, bez organi-

zacji, która go i wiele innych reprezentują, w praktyce nie ma prawa głosu. Myślę, że nie trzeba nikogo przekonywać, także Pani Marszałek, jak wielką rolę spełniają Rodzinne Ogrody Działkowe w miastach i osiedlach, że mają one niezaprzeczalny wkład w rozwój społeczno – kulturalny i gospodarczy miast.

Wiadomo, że działkowcy to w przeważającej większości ludzie starsi i niezamożni, ludzie których nie stać na wyjazdy na wczasy, w góry, nad morze, czy też do zagranicznych kurortów. Te osoby spędzają wczasy na działkach, bo nie pozwala im na to ich skromna emerytura lub renta. Działka spełnia dla nich także funkcję produkcyjną i wzbogaca skromny budżet domowy.

Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, zwracam się do Pani Marszałek z prośbą i apelem, by nie dopuścić do zmiany Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, bo jej zmiana, to w moim przekonaniu likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców. Obawiam się, że inna rozwiązanie mogą spowodować wielkie niezadowolenia społeczne oraz pogorszenie i tak już niełatwego życia bardzo wielu ludzi. Uważam, że nie możemy do tego dopuścić.

Z wyrazami szacunku
Tomasz Wontor

Zielona Góra, 22 marca 2012 r.

Urząd Miejski w Koluszkach

Szanowna Pani Marszałek,

Z pełnym przekonaniem pragnę pokreślić, że ogrody działkowe dobrze wpisują się w środowisko naszego miasta i gminy. Nie tylko znacząco wzbogacają środowisko naturalne, ale co najważniejsze są miejscem wypoczynku dla ludzi materialnie niezasobnych, ale co najważniejsze są miejscem wypoczynku dla ludzi materialnie niezbyt zamożnych.

Rodzinne Ogrody Działkowe służą przede wszystkim zaspokajaniu potrzeb wypoczynkowych i innych potrzeb społecznych członków społeczności lokalnych poprzez zapewnienie im powszechnego dostępu do terenów rodzinnych ogrodów działkowych oraz działek dających możliwości prowadzenia upraw ogrodnich na własne potrzeby, a także podniesienia standardów ekologicznych.

Trzeba pamiętać, że osoby użytkujące działki na terenie rodzinnego ogrodu działkowego to młode małżeństwa, czy też osoby starsze, niezbyt zamożne, które nie mogą sobie pozwolić na inną formę wypoczynku. To osoby, które bardzo często, dzięki uprawom prowadzonym na działce mogą w miarę godnie żyć. Nie można ich tego pozbawić!

Nie można pozwolić, aby w niedługim czasie tereny, na których obecnie znajdują się ogrody zmieniły się w place budowy, zostały zabetonowane, albo zmieniły się w slumsy, ponieważ również w interesie działania samorządu terytorialnego powinno być niedopuszczenie do tak

Koluszki, 30 kwietnia 2012 r.

Starosta Wałbrzyski

Szanowna Pani Marszałek,

Ogrody działkowe od dawna już są trwałym elementem naszego polskiego krajobrazu. I mimo że przez dziesiątki lat przechodziły różne przeobrażenia, to jednak nadal spełniają swoją funkcję – stanowią miejsce rekreacji wielu milionów Polaków.

Istniejące na terenie Powiatu Wałbrzyskiego ogrody działkowe stwarzają ich właścicielom szansę aktywnego spędzania czasu, są miejscem kontaktów towarzyskich, co więcej

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

drastycznej i niekorzystnej zmiany w infrastrukturze miast i ich ekosystemie.

Szanowna Pani Marszałek,

Jako Burmistrz Miasta i Gminy Koluźki, w którym funkcjonuje 5 ogrodów działkowych podzielam niepokoję działkowców i zwracam się do Pani Marszałek o udzielenie im wsparcia w działaniu w zachowaniu pryncypiów funkcjonowania Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Od Pani Marszałek i posłów na Sejm RP zależęć będzie przyszłość polskiego ogrodnictwa działkowego. Zwracam się do Pani Marszałek z prośbą i apelem, by nie dopuścić do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, bo jej zmiana, to w moim przekonaniu likwidacja ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Rodzinne Ogrody Działkowe PZD nigdy też nie stanowiły przeszkody w rozwoju naszego miasta i gminy. W tej kwestii istnieje pełne rozumienie i porozumienie. Aby jednak ogrody działkowe mogły dobrze funkcjonować, muszą mieć zapewnioną stabilizację prawną. Zaskarżenie ustawy z 8 lipca 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego burzy tę stabilizację i jestem przekonany, że prowadzi do zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego, co nie byłoby dobre nie tylko dla działkowców, ale i dla środowiska, w których te ogrody się znajdują. Jestem za zachowaniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z wyrazami szacunku i poważania,

Burmistrz
/-/ mgr Waldemar Chałat

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

– często też łagodzą samotność wielu ludzi trzeciego wieku oraz wspierają domowe budżety rodzin niezamożnych.

Dobrze zarządzane ogrody działkowe nigdy nie stanowiły przeszkody w rozwoju naszego powiatu. Aby jednak rodzinne ogrody działkowe nadal mogły dobrze funkcjonować, winny mieć zapewnioną stabilizację prawną, a taki status gwarantuje m.in. ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych, mająca na celu dobro użytkowników ogrodów działkowych.

Zwracam się do Pani Marszałek z prośbą wysłuchania głosu polskich działkowców i stworzenie możliwości

przedstawienia poglądów działkowców na temat miejsca i modelu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z poważaniem

Starosta

/-/ Robert Ławski

Wałbrzych, 21 marca 2012 r.

Urząd Gminy w Mielnie

Pan
Sławomir Nowak
Minister Transportu, Budownictwa
i Gospodarki Morskiej
Warszawa

STANOWISKO

w sprawie obrony ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 r.

Wójt Gminy Mielno popiera uchwałę Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Rokitnik” w Mielnie z dnia 20 kwietnia 2012 r. w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Zmiana powyższej ustawy doprowadzi do utraty kilkunastoletnich tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Ogrody to nie tylko działki pod uprawę, ale również tere-

ny zielone w miastach, miejsca integracji rodzin i całych społeczności lokalnych. Działka to również sposób na życie, a jej uprawa to jedna z form aktywności fizycznej działkowców, zwykle starszych wiekiem.

Reasumując powyższe popieram głos działkowców, z którego jednoznacznie wynika woła zachowania ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Wójt

/-/ Olga Roszak-Peżała

Mielno, 27 kwietnia 2012 r.

Stowarzyszenie „Pokolenia” Koło nr 20 w Lublinie

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek!

Członkowie Koła Nr 20 Stowarzyszenia „Pokolenia” w Lublinie zebrani w dniu 21.02.2012 r., będący również członkami ogrodów działkowych z terenu Lublina, solidaryzując się z całym ruchem działkowców pragną skierować do Pani niniejsze pismo, popierając działkowców w ich staraniach o zachowanie swych praw i zachowanie rodzinnych ogrodów działkowych.

Pani Marszałek!

Uchwalona ustawa o ROD z 2005 r. od jej uchwalenia cieszy się poparciem działkowców, gdyż jej zapisy sprawdziły się w praktyce i zostały docenione przez działkowców.

Nasze Stowarzyszenie „Pokolenia” zrzeszające ludzi o różnym wieku, w większości ludzi starszych, docenia działalność ogrodów działkowych, których członkowie,

to przeważnie byli pracownicy jako emeryci czy renciści mogący dalsze lata przeżyć aktywnie, uprawiając działki tym samym podtrzymując swoją kondycję fizyczną i zdrowotną.

Pani Marszałek!

Koło Nr 20 Stowarzyszenia „Pokolenia” jako część społeczności związana z działkowcami, popiera w całości nienaruszalność zapisów ustawy o ROD, dla istnienia ogrodnictwa działkowego.

Podważanie praw działkowców zagwarantowanych ustawą o ROD przez I Prezesa Sądu Najwyższego naszym zdaniem jest sprzeczne z istotą demokracji i samorządności. Ruch ogrodnictwa działkowego nie jest przeszkodą dla władz państwowych a jest wyręczającym Państwo w swych zadaniach w ochronie zdrowia ludzi starszych.

Mając na uwadze dobro ludzi, którzy zakończyli lata zawodowe, popieramy działania ruchu działkowego i jego władz i prosimy Panią Marszałek o wsparcie swym auto-

rytetem utrzymania w dotychczasowym kształcie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem

Podpisy obecnych
/-/ 11 podpisów

Lublin, 22 lutego 2012 r.

Burmistrz Miasta i Gminy Łasin

W pełni solidaryzuję się z działkowcami Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Tysiąclecia Państwa Polskiego w Łasinie w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Ogród działkowy stanowi oazę zieleni miasta Łasin,

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

a dla działkowców jest miejscem zdrowego wypoczynku, spędzania wolnego czasu, oraz spotkań rodzinnych i towarzyskich. Uważam, że Ustawa dobrze służy działkowcom-mieszkańcom mojego miasta.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz Miasta i Gminy Łasin
/-/ Franciszek Kawski

Łasin, 24 marca 2012 r.

Prezydent Miasta Częstochowy

W związku z dyskusjami, które przetaczają się przez wiele polskich miast, także i przez Częstochowę, dotyczącymi wprowadzenia ewentualnych zmian do ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. nr 169, poz. 1419 z późn. zm.), zwracam się z prośbą o poparcie stanowiska wielu tysięcy działkowców i niezmienną istniejącą dotychczas regulacji.

Rodzinne ogrody działkowe są integralną częścią miast, tak jak działkowcy stanowią sporą część lokalnej społeczności. Pełnią istotne funkcje społeczne, gospodarcze, rekreacyjne, integracyjne i ekologiczne. Nierzadko traktowane są jak „zielone płuca miasta”, umożliwiając mieszkańcom odpoczynek wśród nieskażonej przyrody.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że ogródki działkowe zakładane były głównie na nieużytkach, terenach zdegradowanych, i tylko dzięki wieloletniej pracy działkowców zamieniły się w zielone oazy, dostarczając oprócz walorów czysto estetycznych, także owoców i warzyw, co

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

w obecnej sytuacji gospodarczej jest wartością niezwykle istotną. Mając na uwadze powyższe uważam, że zadaniem samorządów jest udzielenie działkowcom wszelkiego możliwego poparcia oraz szeroko rozumianej pomocy z zakresie kontynuowania tradycji związanych z utrzymywaniem ogródków działkowych.

Wsluchując się w głosy licznej rzeszy częstochowskich działkowców wiem, że traktują oni te zielone rejony miasta bardzo emocjonalnie. Posiadanie ogródków jest dla nich sposobem na życie, na spędzanie emerytury, umożliwia im też wakacyjny wypoczynek na świeżym powietrzu. Nie traktują oni tej ziemi jako wartości materialnej, lecz jako miejsce, które ma służyć człowiekowi.

Apeluję raz jeszcze o rozważenie problemu związanego ze zmianami w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i zapobieżenie wprowadzeniu niekorzystnych zmian, które w sposób całkowity przekreślą wieloletni dorobek działkowców w całym kraju.

Prezydent
/-/ Krzysztof Matyjaszyk

Częstochowa, 26 kwietnia 2012 r.

Starosta Świdwiński

Od lat z przyjemnością obserwuję coraz piękniejsze, zmieniające się wraz z nowymi tendencjami w branży ogrodniczej nasze ogrody działkowe. Jest ich na terenie powiatu świdwińskiego jedenaście. Skupiają one około 2 tysiące działkowców i ich rodziny. Nie jest to działalność obojętna dla naszego powiatu, ponoszącego skutki strukturalnego bezrobocia. Obok walorów rekreacyjnych stwarzają one możliwość wzbogacania niezasobnych budżetów domowych naszych działkowców.

Z tym większym niepokojem przyjąłem informację o skierowaniu do TK przez I Prezesa SN wniosku o uznanie za niekonstytucyjną ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z roku 2005. Podejmowane wciąż ataki na „konstytucję” ruchu działkowego muszą budzić niepokój. Pozbawione swojej ustawy środowisko działkowców będzie narażone na szybko postępującą likwidację tej orga-

Świdwin, 27 marca 2012 r.

Członkowie Rady Powiatowej SLD w Pajęcznie

Rada Powiatowa Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Pajęcznie, dzięki współpracy z pajęczańskimi działkowcami śledzi wszystkie sprawy ich dotyczące. Jesteśmy przekonani, że wprowadzenie zmian w artykułach ustawy bądź jej całkowita zmiana, co kwestionuje I Prezes Sądu Najwyższego, nie tylko godziłaby w najszabszą grupę społeczną i interesy działkowców, ale zrujnowałaby dorobek wielu pokoleń polskich działkowców. Z wielkim przekonaniem podkreślamy, że ogrody działkowe dobrze wpisują się w środowisko naszych miast i miasteczek. Dają możliwość aktywnego spędzenia czasu, nie bez znaczenia jest możliwość wzbogacenia budżetów domowych. Niech polityka obecnego Rządu nie prowadzi do znisz-

Pajęczno, 28 marca 2012 r.

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

nizacji, bowiem na pierwszy ogień pójdzie likwidacja struktury organizacyjnej PZD. Bez tej organizacji ogrody będą bezbronne wobec prób ich likwidacji, bez prawa do odszkodowania lub odtworzenia ogrodu na innym terenie. Wprowadzenie zmian proponowanych przez niektórych posłów doprowadzi do zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego w Polsce, a konsekwencje takich decyzji poniesie najszabsza grupa społeczna w naszym kraju, którą mamy obowiązek bronić.

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracam się do Pani, jako osoby, jak to przy każdej okazji Pani podkreśla, wrażliwej na los ludzi najszabszych, o wsparcie działań PZD zmierzających do zachowania w obecnym kształcie, akceptowanej przez środowisko działkowców ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Z wyrazami szacunku

Starosta
/-/Miroslaw Majka

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

APEL

członków Rady Powiatowej SLD w Pajęcznie w sprawie obrony Ustawy z 8 lipca 2005 r.
o rodzinnych ogrodach działkowych oraz odpowiedzi
na list otwarty delegatów IX Zjazdu PZD z dnia 17.XII. 2011 r.

czenia idei ogrodnictwa działkowego. Co nie byłoby dobre nie tylko dla działkowców, ale i dla środowiska, w którym te ogrody się znajdują. Jesteśmy zaniepokojeni z działań wymierzonych w podstawy istnienia Związku. Złożony do TK wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie niezgodności z Konstytucją podstawowych zapisów Ustawy o ROD z 2005 roku, jak i brak odpowiedzi na list otwarty IX Zjazdu Delegatów PZD do Pani Marszałek Sejmu, niezbitcie wskazują, że dąży się do podważenia formalno – prawnych podstaw funkcjonowania Związku i sukcesywnej likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce.

Z upoważnienia
Rady Powiatowej SLD w Pajęcznie

Przewodniczący Rady Powiatowej SLD OZŁ PZD
/-/ Piotr Walusiak

Burmistrz Koźuchowa

Szanowny Panie Premierze,

Zwracam się z prośbą o poparcie działań Polskiego Związku Działkowców dążących do zachowaniu w obecnym kształcie korzystnej dla wszystkich działkowców ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Na terenie działania naszego miasta funkcjonuje 5 ogrodów działkowych, dając okazję wspaniałego relaksu i użytecznej pracy kilku tysiącom mieszkańców miasta. Ogrody te spełniają ważną rolę w mieście. Wszystkie te ogrody powstały kilkadziesiąt lat temu, ich użytkownikami są często ludzie o skromnych dochodach, dla których działka jest nie tylko uzupełnieniem domowego budżetu ale i często jedyną możliwością wypoczynku.

Koźuchów, 9 maja 2012 r.

Burmistrz Miasta Wałcz

Aktualna sytuacja ogrodów i Związku jest ostatnio jednym z najważniejszych tematów poruszanych na naradach i spotkaniach na wszystkich szczeblach Polskiego Związku Działkowców. Zagrożenie zmiany ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i w konsekwencji utrata praw działkowców zapisanych w ustawie oraz niepewna przyszłość ogrodnictwa działkowego wzbudza duży niepokój tego środowiska.

Oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy konstytucyjności obowiązującej ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym i rozpowszechnianie informacji o pracach nad nową ustawą, prowadzonych w Ministerstwie Transportu i Bu-

Wałcz, 29 marca 2012 r.

Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Przez dziesiątki lat istnienia, rodzinne ogrody działkowe na trwałe wpisały się w krajobraz miast, będąc stałym elementem jego infrastruktury, pełniąc także ważną rolę „zielonych płuc miasta”. Ich dalsze istnienie to warunek dobrego rozwoju miasta, społecznego zadowolenia budującego świadomość współodpowiedzialności lokalnej społeczności za dzień dzisiejszy i przyszłość miasta.

Wieloletnia współpraca z lokalnym środowiskiem działkowców, ich ogromna satysfakcja czerpana z możliwości realizacji własnych pasji, upoważnia i zobowiązuje mnie do wystąpienia z niniejszym apelem do Pana Prezesa o odwołanie zgłoszonego wniosku a tym samym, pozostawienie przedmiotowej ustawy w niezmiennym kształcie.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz
/-/ Andrzej Ogrodnik

Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

downictwa spowodowały konieczność podjęcia działań w obronie dobrego prawa akceptowanego przez działkowców.

Uznaję za konieczne zwrócenie się do Pana Premiera o zabranie głosu w ważnej dla nich sprawie. Apeluję o podjęcie dialogu Władz Państwa ze środowiskiem działkowców skupionych w Polskim Związku Działkowców na temat przyszłości Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Polsce.

Proszę o wsparcie działań środowiska działkowców mających zachować ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w niezmiennym kształcie.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz Miasta
/-/ Zdzisław Tuderek

Burmistrz Miasta i Gminy Syców

Szanowna Pani Marszałek,

Uczestnicząc w licznych spotkaniach z członkami Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Zgoda” w Sycowie uważam ich duże zaangażowanie w rozwój ogrodów na terenie Gminy Syców.

Dbają, oni i pielęgnują swoje ogrody działkowe, co niewątpliwie przyczynia się do poprawy wizerunku Gminy Syców.

Widząc ich rozwój między innymi poprzez tworzenie nowej infrastruktury i współpracę z Okręgowym Zarzą-

Syców, 27 marca 2012 r.

Wójt Gminy Gubin

Szanowny Pani Marszałek,

Pragnę w imieniu własnym i wszystkich mieszkańców Gminy Gubin poprzeć idee funkcjonowania Rodzinnych Ogrodów Działkowych na terenie miasta Gubina. Dla wielu gubińskich rodzin „ogródek działkowy” to możliwość odciążenia choć w pewnym stopniu budżetu domowego poprzez uprawy warzywno-sadowniczo-ogrodniczych, sposób odpoczynku od zatłoczonego miasta i czterech ścian własnego mieszkania, forma relaksu i satysfak-

Gubin, 27 kwietnia 2012 r.

Burmistrz Krosna Odrzańskiego

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracam się z prośbą o wsparcie działań mających na celu zachowanie obowiązujących zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r., zapewniającej stabilizację prawną działkowców. Zaskarżenie w/w ustawy do Trybunału Konstytucyjnego po kilku latach jej funkcjonowania uderza w ideę tradycji ogrodnic-

Sz. Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

dem Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu pozwala mi to pozytywnie oceniać rozwiązania prawne regulujące ich działalność.

W ocenie Zarządu Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Zgoda” w Sycowie ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych jest dobra, społecznie akceptowana.

Mając powyższe na uwadze, można stwierdzić, że obecnie obowiązujące normy prawne pozwalają na właściwe funkcjonowanie rodzinnych, ogrodów działkowych.

Z poważaniem

Burmistrz
/-/ mgr Sławomir Kapica

Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

cji, a także podtrzymywania więzi społecznych w gronie „działkowiczów” i ich rodzin między innymi poprzez organizację corocznych festynów integracyjnych na terenie ogrodów działkowych.

Wyrażam przekonanie, iż działanie Rodzinnych Ogrodów Działkowych na terenie Gubina jest jak najbardziej zasadne dając dużo radości i zadowolenia wszystkim działkowiczom.

Wójt
/-/ Zbigniew Barski

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

stwa działkowego w Polsce oraz niesie za sobą ryzyko zburzenia podstaw funkcjonowania tej formy aktywności społecznej. Kwitujące ogrody, bogactwo zieleni oraz fauny i flory dziś stanowią ważny element infrastruktury miejskiej. To niezmiernie bogactwo przyrodnicze zbudowano dzięki zapisom prawnym, dającym gwarancje stabilności i ochrony prawnej. Rozwijające się i prawidłowo

funkcjonujące rodzinne ogrody działkowe dobrze służą interesom miasta oraz jego mieszkańcom.

Krosno Odrzańskie to miasto z ponad 1000-letnią historią położone na ziemiach zachodnich. Od pół wieku na jej karcie zostały zapisane ogrody działkowe. Rodzinny Ogród Działkowy im. 100-lecia Ogrodnictwa Działkowego w Krośnie Odrzańskim funkcjonuje od 1962 roku, kiedy to nadano pierwsze grunty pod ogrody. W chwili obecnej Zarząd ROD jest użytkownikiem wieczystym siedmiu terenów ogrodu położonych w różnych częściach miasta oraz w miejscowości Dychów. Zajmuje obszar 36,6 ha, posiadając w gospodarowaniu 791 działek oraz skupia 1020 członków PZD. Od 1978 roku działa także

Krosno Odrzańskie, 26 kwietnia 2012 r.

Burmistrz Miasta i Gminy Międzybórz

Szanowna Pani Marszałek!

Współpracując z działkowcami i Zarządem ROD „Północ” w Międzyborzu, a także z Okręgowym Zarządem Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu uzyskałem informację o zagrożeniu przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Zagrożenie to wynika z wniosków jakie złożył I Prezes Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie za niezgodne z Konstytucją RP niektórych przepisów a nawet całej ustawy. Przedstawione mi informacje wywołały moje zdziwienie i zaskoczenie ponieważ w moim odczuciu przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08 lipca 2005 r. sprawdziły się w wieloletniej praktyce, dobrze służą rodzinom działkowców zapewniając stabilność użytkowania działek i rozwój ogrodów działkowych. Przekonanie to opieram na własnych obserwacjach, gdyż rodziny działkowców w Międzyborzu są zadowolone z użytkowania działki a ogród systematycznie rozwija się, wzbogaca o nową infrastrukturę, modernizuje dotychczas

Międzybórz, 26 marca 2012 r.

Dom Działkowca, gdzie realizowanych jest sporo zadań kulturalnych, socjalnych i szkoleniowych. Podejmowano także wiele wspólnych działań z zakresu promocji miasta, ochrony środowiska naturalnego itp. Dobra współpraca z Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi Polskiego Związku Działkowców jest istotnym elementem w zakresie wykonywania zadań samorządowych.

Zwracam się do Szanownej Pani Marszałek o poparcie starań działkowców zmierzających do zachowania zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, dzięki którym realizowane są ważne zadania ze sfery funkcjonowania życia społecznego.

Z poważaniem

Z up. Burmistrza

Zastępcą

/-/ Grzegorz Gurczyński

Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

sową jak np. Dom Działkowca, ogrodzenia zewnętrzne i sieć wodociągowa. Reprezentowany przeze mnie Urząd Miasta i Gminy wspiera te inicjatywy, ale muszę podkreślić własne, społeczne zaangażowanie działkowców i Zarządu Ogrodu a także pomoc finansową ze strony Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu.

W tej sytuacji dokonywanie jakichkolwiek zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych uważam za niecelowe. Zwracam się zatem do Pani Marszałek z prośbą o udzielenie poparcia ustawie o ROD i o zwrócenie się do wnioskodawcy o wycofanie złożonych wniosków, a do Trybunału Konstytucyjnego o ich odrzucenie, gdyż ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest społecznie akceptowana i służy całej społeczności gminnej.

W przypadku rozpatrywania wniosków przez Trybunał Konstytucyjny uprzejmie proszę o wyznaczenie posłów, którzy będą bronić zapisów ustawy.

Burmistrz

/-/ Jarosław Głowacki

Burmistrz Połczyna-Zdroju

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Na terenie Połczyna-Zdroju istnieje sześć Rodzinnych Ogrodów Działkowych, które są naszą chlubą, mają wspa-
niałych działaczy i dobre, aktywne zarządy. Znaczną czę-
ścią społeczności Połczyna-Zdroju są działkowcy, a ich
ogródki to miejsca odpoczynku po pracy i oazy spokoju,
dające dorosłym i dzieciom warunki do bezpiecznej i zdro-
wej zabawy. Wszystkie wpisują się w środowisko i trudno
sobie wyobrazić, że mogłyby zniknąć z mapy miasta.

Nie ulega wątpliwości, że dobre funkcjonowanie ogród-
ków ma swoje umocowanie w istniejącej ustawie o Ro-
dzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku,
która z jednej strony wyznacza ramy funkcjonowania
ROD, a z drugiej zapewnia właścicielom i użytkownikom
stabilizację prawną.

Połczyn-Zdrój, 11 kwietnia 2012 r.

Aktualna sytuacja PZD, zwłaszcza zagrożenie zmiany
ustawy o ROD-ach, a w szczególności możliwość utraty
dotychczasowych praw działkowców wzbudza mój nie-
pokój. Jestem przekonana, że wprowadzenie tych zmian
doprowadzi do zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego
w Polsce, a konsekwencje tego poniesie najsłabsza grupa
mieszkańców, którą mamy obowiązek chronić.

Rozumiem zaniepokojenie środowiska działkowców
i dlatego zwracam się do Pani Marszałek z uprzejmą proś-
bą o pomoc w obronie dobrze funkcjonującej ustawy i do-
tychczasowych rozwiązań prawnych gwarantujących
działkowcom spokojne i bezpieczne korzystanie z dział-
tek, liczę na zbiorową mądrość sędziów Trybunału Kon-
stytucyjnego i Posłów RP w podejmowaniu decyzji
zgodnych z szeroko pojętym interesem społecznym.

Z poważaniem

Burmistrz
/-/ Barbara Nowak

Warmińsko-Mazurska Rada Wojewódzka OPZZ w Olsztynie

STANOWISKO

Warmińsko-Mazurskiej Rady Wojewódzkiej OPZZ w Olsztynie

W czasie odbywającego się zebrania Warmińsko-Ma-
zurskiej Rady OPZZ w Olsztynie zapoznaliśmy się z za-
grożeniami dla obecnej ustawy o ROD i dotarły do nas
informacje, że trwają prace nad nową. Jest to tym bardziej
niepokojące, że konsultantami w tych pracach są człon-
kowie nielicznych stowarzyszeń, którzy za swoją działal-
ność w Związku zostali wykluczeni. Dlaczego nie konsul-
tuje się tego z władzami i działkowcami PZD.

Nasza organizacja od lat ściśle współpracujemy z PZD.
Dlatego teraz kiedy trzeba bronić ustawy o ROD my jako
członkowie OPZZ stajemy razem z członkami PZD i opo-
wiadamy się za pozostawieniem ustawy o ROD w niez-
mienionej treści. Przecież ustawa jest dobra o czym
świadczą ponad 620 tys. podpisów w jej obronie.

Działkowcy to najbiedniejsza grupa społeczeństwa,
a ogrody dobrze służą w miastach także społeczności lo-
kalnej. Rozwiązania takie są i w innych krajach Unii Eu-
ropejskiej, tylko tam władze samorządowe wspierają ich
działania.

Około 4 mln obywateli naszego kraju korzysta całymi
rodzinami z uprawy działek. Ludzi biednych nie stać na
wczasy a działki spełniają i taką rolę.

Obecne działania zakładające likwidację ustawy o ROD
są przejawem jasnego celu. Chodzi o likwidację ogrodów
i sprzedaż gruntów w miastach na cele komercyjne.

Zapewniamy i obiecujemy, że będziemy czynnie wspie-
rać działkowców w sprawie obrony ich ustawy.

Przewodniczący Warmińsko-Mazurskiej Rady Wojewódzkiej OPZZ w Olsztynie
/-/ Stanisław Kowalczyk

Olsztyn, 10 kwietnia 2012 r.

Członek Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego w Płocku Dariusz Antonowicz

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,

Jako członek Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego w Płocku domagam się odpowiedzi na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dn. 16-17 grudnia 2011 r. skierowany do Pani Marszałek.

Brak odpowiedzi w tej sprawie jest nieetyczne, niemoralne, niekulturalne i w złym świetle stawia Panią Marszałek, oraz Urząd jaki Pani reprezentuje.

Niedopuszczalne jest aby Działkowcy musieli czekać na odpowiedź do końca świata i jeszcze jeden dzień dłużej.

Zatem dla dobra wspólnego wnoszę o pilną odpowiedź na list bez zbędnej zwłoki. Żądam również zachowania Ustawy z dn. 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w niezmienionym kształcie.

Jakiegokolwiek manipulowanie i kombinowanie przy Ustawie może zburzyć pokój społeczny i dobre relacje społeczne.

Z poważaniem

Płock, 3 kwietnia 2012 r.

/-/ Dariusz Antonowicz

Powiatowy Zjazd Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Ostrołęce

UCHWAŁA NR 2

VII Zjazdu Powiatowego Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Ostrołęce w sprawie ogrodów działkowych w Ostrołęce i Polsce

1. VII Powiatowy Zjazd SLD w Ostrołęce zdecydowanie krytycznie ocenia politykę władz samorządowych miasta Ostrołęki wyrażającą się w dążeniu do pozbawienia, blisko 3 tysięcy użytkowników działek, praw nabytych na podstawie wcześniej i obecnie obowiązujących ustaw. Żądanie zwrotu terenów 5 rodzinnych ogrodów działkowych będących we władaniu PZD na podstawie umowy wieczystego użytkowania położonych na terenie miasta terenów zielonych faktycznie otwartych dla całej społeczności, jest ewidentnym świadectwem nieskrywanej ideologizacji działalności Prezydenta Miasta i jego otoczenia.

2. Równie krytycznie oceniamy zabiegi Kościoła Katolickiego w Ostrołęce zmierzających do zawładnięcia częścią terenów jednego z ogrodów działkowych pod pozorem naprawy krzywd kościoła. Krytycznie oceniamy dzia-

łania podjęte przez kierownictwa ważkich urzędów i instytucji Państwa Polskiego, I Prezesa Sądu Najwyższego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbę Kontroli, Marszałka Sejmu, których jawnym lub źle skrywanym celem jest demontaż i rozbicie dobrze funkcjonującego porządku prawnego w polskim ogrodnictwie działkowym i w samorządnej, demokratycznie działającej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców.

3. VII Powiatowy Zjazd SLD w Ostrołęce zwraca się do delegatów na Mazowiecki Zjazd SLD, do delegatów na Krajowy Zjazd SLD, do posłów sld i działaczy samorządowych różnych szczebli piastujących mandaty w imieniu naszej partii, o aktywną obronę zagrożonego bytu polskiego ogrodnictwa działkowego, o przeciwstawienie się dążeniu zamienienia kwitnących ogrodów w żelbetonową pustynię.

VII Zjazd Powiatowy Sojuszu Lewicy
Demokratycznej w Ostrołęce

Ostrołęka, 17 marzec 2012 r.

Burmistrz Miasta Darłowa

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

W Polsce ogrody działkowe to już wieloletnia tradycja służąca kilku milionom mieszkańców miast, jako tereny zielone umożliwiające spędzenie wolnego czasu.

Jako przedstawiciel władz miasta, na terenie którego od czasów przedwojennych funkcjonują ogrody działkowe, pragniemy wesprzeć działania działkowców i ich Związku w obronie praw wynikających z ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku w związku ze złożeniem przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie jej niezgodności z Konstytucją RP.

Działki w rodzinnych ogrodach działkowych użytkują rodziny mniej zamożne i mieszkające w blokach wielorodzinnych. Działka jest dla nich dostawcą zdrowej żywności, wsparciem ekonomicznym, umożliwia kontakt z naturą, miejscem gdzie można spędzać wolny czas oraz wypoczywać wspólnie z rodziną i znajomymi. Ogrody działkowe sprzyjają spotkaniom naszych mieszkańców i pełnią bardzo ważną rolę integracyjną w społeczeństwie, służą więc nie tylko rodzinom działkowym, ale społeczności lokalnej.

Utrwalona lokalizacja ogrodów działkowych w mia-

stach jest ważnym elementem jego zagospodarowania przestrzennego. Ogrody działkowe są bardzo potrzebnymi terenami zielonymi w miastach, utrzymywanymi przez działkowców, co zmniejsza koszty samorządów w tym zakresie. Są do tego dobrze zarządzane przez zarządy ogrodów i ich Związek. Takie działania wspierają samorządy wszystkich szczebli, wpisując się w rozwój państwa obywatelskiego.

Samorządy terytorialne uczestnicząc w działalności działkowców poznają ich potrzeby oraz pomagają rozwiązywać problemy i realizować różne zadania. Działkowcy aktywnie uczestniczą w życiu społeczności lokalnej, między innymi prezentując swój dorobek podczas miejskich i powiatowych dni działkowca. Aby nadal ogrody działkowe rozwijały się i służyły rodzinom działkowców w nadchodzących trudnych latach kryzysu, potrzebne są im stabilne przepisy oraz wsparcie Państwa i samorządów, w oparciu o które funkcjonują.

Wyrażając naszą opinie, spójną z wolą mieszkańców, prosimy o jej uwzględnienie w procesie regulacji prawnej, aby działkowcy mieli poczucie sprawiedliwości i pozytywnej oceny ich dokonań oraz roli w życiu społecznym.

Radni:
/-/ 7 podpisów

Przewodniczący rady Miasta
/-/ Zbigniew G.

Burmistrz Miasta Darłowa
/-/ Arkadiusz Klimowicz

Darłowo, 13 marca 2012

Prezydent Miasta Legnicy

Pan
Antoni Molka
Prezes OZ w Legnicy

W związku z pismem Nr L. Dz. 2436/11 z dnia 28 listopada 2011 r. poniżej przedstawiamy stanowisko w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W Polsce ogrody działkowe to już wielowiekowa tradycja służąca kilku milionom mieszkańców miast, jako tereny zielone, umożliwiające spędzanie wolnego czasu pożytecznie, kreatywnie i prozdrowotnie.

Zieleń miejska spełnia szereg funkcji sanitarnych – pochłania i neutralizuje zanieczyszczenia, przez to poprawia mikroklimat miasta, stanowi również istotny przyczynek do obniżenia poziomu hałasu. Ekologiczna uprawa ogrodów (nawożenie organiczne, oraz naturalna ochrona roślin) zapewnia zachowanie bioróżnorodności, a także ma

istotne znaczenie dla ochrony gleb i wód.

Tereny te stwarzają dla działkowców i ich rodzin możliwość aktywnego wypoczynku, kontaktów z naturą poprzez uprawę roślin, organizowania wolnego czasu. Działkowcy, to w większości ludzie starsi – emeryci i renciści, ludzie niepełnosprawni dla których działki są jedyną rozrywką i azylem spokoju.

Produkty z upraw w ogrodach działkowych stanowią cenną pomoc dla rodzin w trudnej sytuacji ekonomicznej, a także stanowią źródło zaopatrzenia w owoce i warzywa, które stanowią podstawę zdrowego odżywiania.

Tereny ogrodów działkowych stanowią więc istotny element zrównoważonego rozwoju każdego miasta, stąd po-

trzeba utrzymania dotychczasowego stanu prawnego.
Trwałość i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce

skutecznie zapewnia ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z poważaniem

Z up. Prezydenta Miasta
Zastępca Prezydenta
/-/ Jadwiga Zienkiewicz

Legnica, 19 stycznia 2012 r.

Urząd Miejski w Lubaczowie

W odpowiedzi na Pani pismo z dnia 20 marca 2012 r., uprzejmie informuję, że ustawa z dnia 8 sierpnia 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. Nr 169 poz. 1419 z późn. zm.) prawidłowo zabezpiecza potrzeby społeczeństwa w zakresie określonym powyższą ustawą.

Ustawa w obecnym kształcie daje poczucie bezpieczeństwa, stabilności pozwala mieszkańcom wielu miast spokojnie uprawiać ogródek, realizować i rozwijać swoje hobby, odpoczywać. Równocześnie zabezpiecza interesy

Lubaczów, 27 marca 2012 r.

Urząd Miasta i Gminy w Wołowie

Szanowna Pani Marszałek!

Z ogromnym zdumieniem i zaskoczeniem przyjąłem wiadomość o skierowanie wniosków do Trybunału Konstytucyjnego przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08 lipca 2005 r.

Ustawa ta, która zapewnia ciągłość prawną istnienia rodzinnych ogrodów działkowych (poprzednio pracownicznych) potwierdza nabyte od kilkudziesięciu lat prawa użytkowników działek oraz dobrze służy całej społeczności oraz interesom Miasta i Gminy Wołów. W trudnych, dzisiejszych czasach rodzinne ogrody działkowe wspierają ekonomicznie rodziny działkowców a młodszym użytkownikom wraz z dziećmi zapewniają miejsca wypoczynku i rekreacji przynosząc radość z obcowania z przyrodą.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych sprzyja ist-

Pani Irena Hermańska
Kierownik Delegatury
Polskiego Związku Działkowców
w Przemyśle

prawne i majątkowe działkowców.

Ponadto, działkowcy zrzeszeni w jednolitej, niezależnej i samorządnej organizacji stanowią siłę napędzającą ich rozwój.

Moim zdaniem rozwiązania prawne zawarte w powyższej ustawie, po siedmiu latach jej obowiązywania, sprawdziły się w praktycznym funkcjonowaniu ogródków działkowych.

Z poważaniem

Burmistrz Miasta Lubaczowa
/-/ Maria Magoń

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

nieniu i rozwojowi ogrodów oraz utrwała dobre zarządzanie ich terenami przez wielce zasłużoną społeczną organizację – Polski Związek Działkowców, który w 2011 r. obchodził swoje XXX-lecie.

Pragnę uprzejmie wskazać, że przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w żaden sposób nie utrudniają rozwoju Miasta Wołów a wręcz przeciwnie bardzo dobra współpraca z organami Polskiego Związku Działkowców tj. z Zarządem ROD „Żywioł” w Wołowie i Okręgowym Zarządem we Wrocławiu pozwala na zabezpieczenie i realizację zadań własnych Miasta i Gminy Wołów oraz znacznie odciąża budżet gminny, gdyż zarówno Związek jak i sami działkowcy dbają o utrzymanie i rozwój infrastruktury ogrodu.

Moim życzeniem jest by ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych dalej służyła rodzinom działkowców i dlatego zwracam się do Pani Marszałek o wycofanie z Try-

bunału Konstytucyjnego wniosku byłego Marszałka Sejmu, który zaopiniował do usunięcia z obrotu prawnego 4 przepisów ustawy o ROD. Uważam ponadto, że przed Trybunałem Konstytucyjnym w imieniu Sejmu RP powinni występować posłowie, którzy opowiadają się za utrzymaniem ustawy w niezmienionym kształcie i będą jej w

Wołów, 9 marca 2012 r.

Prezydent Miasta Wodzisławia Śląskiego

W Wodzisławiu Śląskim działa kilka Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Oznacza to że sporo wodzisławian zaangażowanych jest w tę formę rekreacji oraz aktywnego spędzania czasu. Dlatego pozwalam sobie przesłać swoje stanowisko w sprawie wniosku złożonego do Trybunału Konstytucyjnego Prezesa Sądu Najwyższego o niezgodności z konstytucją podstawowych zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych zapewnia działkowcom szereg fundamentalnych praw, dzięki którym mogą bezpiecznie korzystać ze swoich działek. Rozwiązania tam proponowane gwarantują działkowcom poszanowanie prawa zabezpieczając ich interes. Sami zainteresowani, wniosek skierowany do Trybunału odbierają jako próbę odebrania im ich własności oraz pozbawienia zagwarantowanych dotąd praw.

Wodzisław Śląski, 14 marca 2012 r.

Burmistrz Miasta Pszów

Szanowni Państwo,

Pragnę wyrazić swoje zaniepokojenie groźbą likwidacji czy też poważnych zmian ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W naszym mieście działają dwa ogrody działkowe, które w sposób wzorowy wykorzystują teren im przeznaczony. Ogrody te z pewnością są z jednej strony naszymi „zielonymi płucami”, z drugiej pełnią ważną rolę społeczną, wychowawczą i rekreacyjną.

imieniu Sejmu bronić przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Niniejsze wystąpienie kieruję również do I-go Prezesa Sądu Najwyższego wskazując na niezasadność dokonywania zmian w ustawie o ROD oraz do Trybunału Konstytucyjnego.

Burmistrz
/-/ Dariusz Chmura

Okręgowy Zarząd Śląski Katowice
Delegatura Rejonowa w Rybniku
Rybnik

Rodzinne Ogrody Działkowców zapewniają miejsce rekreacji, wypoczynku oraz możliwość aktywnego spędzania czasu zarówno działkowcom, jak i ich bliskim. Dla wielu mieszkańców miasta ta mała oaza zieleni stanowi formę wypoczynku wakacyjnego i stanowi alternatywę dla wyjazdów rodzinnych. Organizowane festyny i zawody zaspakajają wśród mieszkańców funkcje społeczne i kulturalne, zaś dla rodzin w trudnej sytuacji ekonomicznej uprawy w ogrodach stanowią cenną pomoc, stanowią źródło zaopatrzenia w owoce i warzywa.

Liczę na doświadczenie i mądrość sędziów Trybunału Konstytucyjnego oraz Posłów RP. Wierzę, że zarówno proponowane zmiany, jak i podjęte decyzje będą zgodne z oczekiwaniami działkowców oraz ogólnie szeroko pojętym interesem społecznym.

Z poważaniem

Prezydent Miasta
/-/ Mieczysław Kieca

Okręgowy Zarząd Śląski Katowice
Delegatura Rejonowa w Rybniku
Rybnik

Działkowcy w dużej mierze włączają się w życie miasta będąc organizacją otwartą na współpracę z władzami miejskimi oraz innymi stowarzyszeniami działającymi na naszym terenie. Likwidacja prawnego fundamentu działalności Polskiego Związku Działkowców postawi pod znakiem zapytania dalsze funkcjonowanie Rodzinnych Ogrodów, wprowadzi chaos i uderzy w wieloletnią tradycję zakorzenioną głęboko w naszej społeczności lokalnej. Dlatego apeluję do osób odpowiedzialnych za kierunek

rozważanych zmian prosząc o dużą rozwagę, rozsądek i mądrość w podejmowaniu decyzji, których następstwa

mogą być nieodwracalne i nierzadko niweczące dorobek pokoleń działkowców.

Pszów, 29 marca 2012 r.

Burmistrz Miasta
/-/ mgr Marek Haweł

Burmistrz Miasta Żary

Szanowna Pani Marszałek,

Na terenie działania naszego miasta funkcjonuje 13 ogrodów skupiających ponad 2900 działkowców. Ogrody te spełniają ważną rolę w mieście. Ich użytkownikami są najczęściej ludzie o skromnych dochodach, dla których działka jest nie tylko uzupełnieniem budżetu domowego, ale jedyną możliwością wypoczynku. Są oazami zieleni, swoistymi zielonymi płucami miasta. W naszym środowisku ogrody działkowe traktowane są jako ważny element infrastruktury, są mocno osadzone w mieście i mają wpływ na ich rozwój. Urząd Miejski w Żarach bardzo do-

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

brze współpracuje ze wszystkimi ogrodami działkowymi na naszym terenie, wspiera ich działania w zakresie ochrony środowiska naturalnego oraz pomaga w organizacji imprez kulturalnych dla działkowców i mieszkańców miasta.

Dlatego uważam, że obecnie obowiązująca ustawa z roku 2005 w pełni zabezpiecza prawa działkowców, jest dla nich korzystna, a jej niewątpliwą zaletą jest również i to, że broni pięknej tradycji ogrodnictwa działkowego oraz jedności działkowców utrwalonej w ponad 100-letnim funkcjonowaniu ogrodów w Polsce.

Żary, 19 marca 2012 r.

Z poważaniem

Wacław Maciuszonek

Starosta Sławieński

Szanowny Panie Premierze,

W Polsce ogrody działkowe to już wieloletnia tradycja służąca kilku milionom mieszkańców miast jako tereny zielone, umożliwiające spędzenie wolnego czasu pożytecznie, kreatywnie i prozdrowotnie.

Spełniając pozytywną rolę w urbanistyce i ekosystemie miast i gmin, rodzinne ogrody działkowe stanowią tereny zielone w rozumieniu innych ustaw, których funkcja polega w szczególności na przywracaniu społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych, ochronie środowiska przyrodniczego, kształtowaniu zdrowego otoczenia człowieka.

Zieleń miejska spełnia szereg funkcji sanitarnych – pochłania i neutralizuje zanieczyszczenia przez to poprawia mikroklimat miasta, stanowi również istotny przyczynek do obniżania poziomu hałasu. Ekologiczna uprawa ogrodów (nawożenie organiczne, oraz naturalna ochrona roślin) zapewnia zachowanie bioróżnorodności, a także ma istotne znaczenie dla ochrony gleb i wód.

Darłowo, 13 marca 2012 r.

Szanowny Panie Premierze
Warszawa

Tereny te stwarzają dla działkowców i ich rodzin możliwość aktywnego wypoczynku, kontaktów z naturą poprzez uprawę roślin, organizowania wolnego czasu.

Działkowcy to w większości ludzie starsi – emeryci, renciści, ludzie schorowani dla których działki są jedyną rozrywką i azylem spokoju.

Produkty z upraw w ogrodach działkowych stanowią cenną pomoc dla rodzin w trudnej sytuacji ekonomicznej, a także stanowią źródło zaopatrzenia w owoce i warzywa, które stanowią podstawę zdrowego odżywiania.

Tereny ogrodów działkowych stanowią więc istotny element zrównoważonego rozwoju każdego miasta, stąd potrzeba utrzymania dotychczasowego stanu prawnego.

Trwałość i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce skutecznie zapewnia ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z poważaniem
Starosta Sławieński
/-/ Wojciech Wiśniowski

Przedstawiciele władz samorządowych Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego

Jako przedstawiciele władz samorządowych Powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego, na którego terenie od ponad 50 lat funkcjonuje 16 rodzinnych ogrodów działkowych, w których działki użytkuje 2100 rodzin, po zapoznaniu się wnioskami skierowanymi w 2010 roku przez I Prezesa SN do TK o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją sześciu artykułów ustawy a następnie całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. – popieramy działania działkowców, samorządów ogrodów, okręgowego zarządu i Krajowej Rady PZD w jej obronie. Ich obawy o utratę swoich praw do bezpłatnego użytkowania gruntów Gmin lub Skarbu Państwa, prawa do użytkowania działek na podstawie tytułu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej oraz utratę prawa własności nasadzeń i naniesień w postaci budowli na swoich działkach, tymi wnioskami są zasadne.

Jako samorządowcy pełniący kilka lat swoje funkcję obserwujemy od kilku lat ciągłe próby zmiany ustawy o ogrodach działkowych oraz ataki na ogrody działkowe i Polski Związek Działkowców, który zgodnie z ustawą wspólnie z samorządami ogrodów zarządza ogrodami. Wypowiadaliśmy się w tej sprawie niejednokrotnie podczas spotkań z działkowcami i samorządami Związku uznając te ataki za niepotrzebne i bezzasadne, gdyż usta-

wa jest wprowadzona w życie i sprawdza się w funkcjonowaniu ogrodów i funkcjonowaniu samorządów gmin.

Ruch ogrodnictwa działkowego w Polsce i rodzinne ogrody działkowe, jako urządzenia użyteczności publicznej są trwałymi elementami zieleni w naszych miastach. Tereny ogrodów działkowych od wielu lat mają swoje miejsce w planach zagospodarowania miast i gmin naszego powiatu. Grunty zajmowane przez ogrody działkowe służą przede wszystkim ludziom mniej zamożnym. Działkowcy i ich rodziny to członkowie naszej wspólnoty gminnej i powiatowej. Są oni częścią społeczeństwa obywatelskiego. Działka dla działkowców i ich rodzin to jest jedna z form naszej pomocy. Samorzady naszych gmin i powiatu wspierają działania samorządów ogrodów i Związku uczestnicząc w życiu ogrodów. Służymy w różnej formie – pomocą w rozwiązywaniu problemów tego środowiska.

Stoimy na stanowisku, że w czasach kryzysu, który dotyka nasz kraj nie ma potrzeby wprowadzać zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Zwracamy się do Pana Premiera Rządu o uwzględnienie naszych poglądów, działkowców i ich Związku w sprawie funkcjonowania ogrodów działkowych i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Burmistrz Miasta Krzyża
/-/ Zygmunt Jasiewicz

Burmistrz Czarnkowa
/-/ Franciszek Strugała

Starosta Czarnkowsko-Trzcianecki
/-/ Wiesław Maszewski

Czarnków, 26 marca 2012 r.

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Polskich w Płocku

Szanowna Pani Marszałek,

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Polskich domaga się odpowiedzi na list otwarty uczestników IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD z dn. 16-17 grudnia 2011 r. skierowany do Pani Marszałek.

Brak odpowiedzi w tej sprawie jest nieetyczne, niemoralne, niekulturalne i w złym świetle stawia Panią Marszałek, oraz Urząd jaki Pani reprezentuje.

Niedopuszczalne jest aby Działkowcy musieli czekać na

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

odpowiedź do końca świata i jeszcze jeden dzień dłużej.

Zatem dla dobra wspólnego wnosimy o pilną odpowiedź na list bez zbędnej zwłoki.

Żądamy również zachowania Ustawy z dn. 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w niezmienionym kształcie.

Jakiegokolwiek manipulowanie i kombinowanie przy Ustawie może zburzyć pokój społeczny i dobre relacje społeczne.

Z poważaniem

Prezes OSPP
/-/ Dariusz Antonowicz

Zastępca Prezesa OSPP
/-/ Mariusz Gołat

Sekretarz OSPP
/-/ Emilia Gorsiak

Płock, 3 kwietnia 2012 r.

Starostwo Powiatowe w Wągrowcu

Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP
Warszawa

Szanowny Panie Premierze,

Jako przedstawiciele Powiatu Wągrowieckiego, na terenie którego od czasów przedwojennych funkcjonują rodzinne ogrody działkowe, pragniemy wesprzeć działania działkowców i ich Związku w obronie praw wynikających z ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku w związku ze złożeniem przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie jej niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Działki w rodzinnych ogrodach działkowych użytkują rodziny mniej zamożne i mieszkające w blokach wielorodzinnych. Działka jest dla nich dostawcą zdrowej żywności, wsparciem ekonomicznym, umożliwia kontakt z naturą, miejscem gdzie można spędzać wolny czas oraz wypoczywać wspólnie z rodziną i znajomymi. Ogrody działkowe sprzyjają spotkaniom naszych mieszkańców i pełnią bardzo ważną rolę integracyjną w społeczeństwie obywatelskim. Służą więc nie tylko rodzinom działkowców, ale społeczności lokalnej.

Utrwalona lokalizacja działek rodzinnych w miastach jest ważnym elementem jego zagospodarowania przestrzennego. Ogrody działkowe są bardzo potrzebnymi terenami zielonymi w miastach, utrzymywanymi przez działkowców, co zmniejsza koszty samorządów w tym zakresie. Są do tego dobrze zarządzane przez samorządy działkowców i ich Związek.

Takie działania wspierają samorządy wszystkich szcze-

bli, wpisując się w rozwój państwa obywatelskiego. Samorządy terytorialne uczestnicząc w działalności działkowców poznają ich potrzeby oraz pomagają rozwiązywać problemy i realizować różne zadania. Działkowcy aktywnie uczestniczą w życiu społeczności lokalnej, między innymi prezentując swój dorobek podczas dożynek gminnych i powiatowych. Promują także zdrową żywność oraz atrakcyjny sposób spędzania wolnego czasu na działkach rodzinnych w różnych imprezach organizowanych przez samorządy i organizacje społeczne.

Mieliśmy możliwość goszczenia w Wągrowcu działkowców z całej Polski podczas odbywających się Krajowych Dni Działkowca w 2002 roku. Były to bardzo miłe i wspólne chwile ludzi z różnych środowisk, dla których działka jest wartością bezcenną.

Aby nadal ogrody działkowe rozwijały się i służyły rodzinom działkowców w nadchodzących trudnych latach kryzysu, potrzebne są im stabilne przepisy oraz wsparcie Państwa i samorządów, w oparciu o które funkcjonują. Pozostawiając do rozstrzygnięcia sprawy prawne, popieramy szczególnie ustabilizowanie sytuacji prawnej działkowców w takim stopniu, aby zagwarantować im co najmniej dotychczasowe warunki funkcjonowania.

Wyrażając naszą opinię, spójną z wolą mieszkańców, prosimy o jej uwzględnienie w procesie regulacji prawnej, aby działkowcy mieli poczucie sprawiedliwości i pozytywnej oceny ich dokonań oraz roli w życiu społecznym.

Starosta Wągrowiecki
/-/ Michał Piechocki

Wicestarosta
/-/ Tomasz Kranc

Przewodniczący Rady Powiatu Wągrowieckiego
/-/ Tadeusz Synoracki

Wągrowiec, 21 lutego 2012 r.

Urząd Miasta Oleśnicy

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Podczas licznych spotkań z działkowcami, a także dzięki współpracy z 11 zarządami Rodzinnych Ogrodów Działkowych Miasta Oleśnica docierają do mnie informacje, które dotyczą prób zmian ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Muszę przyznać, że jestem nimi szczerze zaniepokojony.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest dobrym prawem, które służy społeczności lokalnej Miasta Oleśnicy. Nie tylko nie tworzy konfliktów, ale umacnia ogrody działkowe i sprzyja ich wszechstronnemu rozwojowi. Pod rządami tej ustawy, w oparciu o zarejestrowany przez Sad Statut sprawnie działają zarządy Rodzinnych Ogrodów Działkowych, a wypracowany model zarządza-

nia nimi wydaje się być jak dotąd najlepszy.

Podkreślić w tym miejscu należy, że Polski Związek Działkowców, to największa organizacja społeczna, która skutecznie i prawidłowo realizuje swoje statutowe zadania, a także rozbudowuje infrastrukturę, wzbogaca i poprawia stan środowiska oraz uzupełnia zieleń miejską. Ponadto czuję się zobligowany wspomnieć o bezkonfliktowo przebiegającej współpracy Miasta Oleśnicy z dział-

Prezydent Miasta Nowa Sól

Zwracam się z prośbą o wsparcie działań mających na celu zachowanie ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w dotychczasowym kształcie.

Jako gospodarz miasta Nowa Sól od pewnego czasu z niepokojem obserwuję objawy i poczucie stanu zagrożenia wśród bardzo licznych działkowców naszego miasta. Od działkowców dowiedziałem się, iż powodem tego niepokojem są plany zmiany Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, które zainicjował I Prezes Sądu Najwyższego zaskarżając ustawę do Trybunału Konstytucyjnego.

Nowa Sól, 1 marca 2012 r.

Prezydent Miasta Jastrzębie-Zdrój

Z niepokojem przyjmuję informacje o podejmowanych działaniach zmierzających do uchylecia czy też zmiany przepisów ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Uważam, że obowiązujący akt prawny dobrze służy działkowcom i nie wymaga korekty.

Ogrody działkowe są trwałym elementem krajobrazu Jastrzębia-Zdroju. To przede wszystkim zielone i zadbane miejsca, które pięknie komponują się z otoczeniem. Na działkach wielu mieszkańców nie tylko uprawia kwiaty i warzywa, ale też przychodzą tu całe rodziny by pospace-

Jastrzębie-Zdrój, 23 kwietnia 2012 r.

kowcami, którzy zawsze z ogromną życzliwością odnoszą się do realizacji inwestycji miejskich i zawsze mogą liczyć na ich wsparcie.

Jestem głęboko przekonany, że ogrody działkowe potrzebne są społeczeństwu, gminom, a najbardziej rodzinom działkowców, którzy z dziećmi i wnukami mogą nie tylko wypoczywać i wspólnie spędzać czas, ale także praktycznie uczyć się szanować przyrodę.

Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Jako wieloletni Prezydent Miasta uważam, że to uregulowanie prawne dobrze służy miastu i samym działkowcom. Ogrody działkowe to nie tylko płuca miasta, ale również doskonały mechanizm pomocy społecznej i miejsce aktywnego wypoczynku tysięcy starszych ludzi.

Mam nadzieję, że ponowna gruntowna analiza Ustawy i poselskiego uzasadnienia do niej oraz uwzględnienie roli jaką dla społeczeństwa miast spełniają ogrody działkowe przekona Pana Premiera co do zasadności istnienia Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

Prezydent Miasta
/-/ Wadim Tyszkiewicz

Delegatura Rejonowa
w Rybniku

rować, wypocząć i odetchnąć od zgiełku miasta. W Jastrzębiu-Zdroju ogrody działkowe zostały ujęte w planach zagospodarowania przestrzennego, co przesądza o przeznaczeniu terenów pod taką działalność i nie ma zagrożenia, że przestaną one istnieć.

Ponieważ obowiązująca ustawa o ogrodach działkowych sprawdza się w praktyce, spełnia oczekiwania działkowców i zapewnia prawidłowe funkcjonowanie ogrodów, dlatego apeluję do osób odpowiedzialnych za kierunek zmian o rozsądne i rozważne decyzje.

Prezydent Miasta
/-/ mgr Marian Janecki

Prezydent Miasta Tarnobrzega

Na terenie miasta Tarnobrzega ponad sześć tysięcy mieszkańców korzysta z dobrodziejstw oferowanych przez rodzinne ogrody działkowe. Uprawa działek w rodzinnych ogrodach działkowych jest pożyteczną, kreatywną i prozdrowotną formą rekreacji dla obywateli naszego miasta. Rodzinne ogrody działkowe spełniają bardzo ważną rolę w ekosystemie miasta. Jako tereny zielone neutralizują zanieczyszczenia, poprawiają mikroklimat i redukują poziom hałasu. Stosowana przez działkowców ekologiczna uprawa działek ma również istotne znaczenie dla ochrony gleb i wód. Wszystkie powyższe argumenty przemawiają za tym, iż tereny ogrodów działkowych stanowią

Tarnobrzeg, 10 kwietnia 2012 r.

Starostwo Powiatowe w Wałczu

Projektowane zapisy w nowelizowanej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, które z punktu widzenia stron, wzbudzają kontrowersje, niewątpliwie powinny stanowić podstawę do prowadzenia dalszych dyskusji. Korzystając ze swojego doświadczenia, obserwacji, ale także szacunku, prowadząc rozmowy w ramach mandatu społecznego zawsze kieruję się przekonaniem, że żadna ze stron nie zakłada złej woli. Szukając wspólnie optymalnych rozwiązań warto mieć zawsze świadomość, że zmiana stanowiska pod wpływem argumentów nie jest przegraną czy kompromisem, a celem do wypracowania tzw. konstruktywnego złotego środka. Miarą siły dyskusji jest umiejętność wsłuchania się w argumenty siedzącego naprzeciw człowieka i postrzegania go nie jako adwersa-

Wałcz, 30 marca 2012 r.

Prezydent Miasta Bolesławiec

Z dużą uwagą i zainteresowaniem zapoznałem się ze stanowiskiem Polskiego Związku Działkowców przedstawionym podczas obrad II Kongresu Polskiego Związku Działkowców w Warszawie, dotyczącym stosunków po-

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

kluczowy element zrównoważonego rozwoju miasta, dlatego też dalsze ich istnienie jest niezbędne.

Ustawa o ROD gwarantuje działkowcom prawa, dzięki którym mogą bezpiecznie korzystać z działek. Jest dostosowana do ustawodawstwa Unii Europejskiej regulującego funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego w krajach członkowskich Unii. Istniejące w niej rozwiązania prawne są w pełni zadawalające również dla wielu samorządów terytorialnych.

Utrzymanie obecnej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jest zgodne z oczekiwaniami działkowców oraz szeroko pojętym interesem społeczności lokalnych.

Prezydent Tarnobrzega
/-/ Norbert Mastalerz

Szanowna Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

rza, ale partnera. Pamiętajmy, że u podstaw istnienia PZD leży wieloletnia, bogata tradycja, tworzona na poczuciu własnej wartości i dumie. Dlatego wskazane jest zachowanie szczególnej wrażliwości.

W miejskim krajobrazie działki – stały się już synonimem ogrodów – tak naprawdę jedynym miejscem odpoczynku dla osób kochających Naturę, którzy z różnych względów nie mogą korzystać z innych form odpoczynku. Rola kształtowania postaw prospołecznych i kultywowania dorobku pokoleń poprzez ideę zielonych ogrodów jest trudna do przecenienia. Zwracam się z prośbą o dalsze prowadzenie dialogu ze środowiskiem działkowców, w wierze na wypracowanie konsensusu.

Starosta Wałecki
/-/ dr Bogdan Wankiewicz

Pan Antoni Molka
Prezes OZ PZD w Legnicy

między samorządami lokalnymi i rodzinnymi ogrodami działkowymi. W pełni popieram pogląd wyrażony przez II Kongres, że zgodna współpraca obu wyżej wymienionych podmiotów, służy rozwojowi społeczności lokalnej.

Rozumiem i doceniam rolę rodzinnych ogrodów działkowych w ekosystemie miasta oraz ich znaczenie społeczne. Zapewniam, że również moją troską jest dobre i niezakłócone działanie ogrodów działkowych. Ponownie deklaruję pełną współpracę z władzami statutowymi PZD we wszystkich sytuacjach, a zwłaszcza w przypadkach wymagających pogodzenia planów rozwoju miasta

Bolesławiec, 13 stycznia 2012 r.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia

Szanowny Panie Prezesie,

W nawiązaniu do rozmowy oraz stanowiska zaprezentowanego przez II Kongres Polskiego Związku Działkowców, dotyczącego stosunków pomiędzy samorządami lokalnymi a rodzinnymi ogrodami działkowymi informuję, iż jako Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia w pełni popieram działania zmierzające do obrony przyjętej w 2005 roku ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uważam, że działkowcy oraz rodzinne ogrody działkowe pełnią bardzo ważną rolę – szczególnie w ekosystemach miejskich. Gmina Bogatynia to region z gospodarką opartą głównie o wydobywanie węgla brunatnego oraz produkcję energii elektrycznej. Krajobraz zdominowany został przez wielki przemysł, a rodzinne ogrody działkowe

Bogatynia, 21 lutego 2012 r.

Starostwo Powiatowe w Świebodzinie

STANOWISKO

Zwracam się z prośbą o wsparcie i pozostawienie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku w niezmienionej formie.

Organizacje społeczne a taką, jest Polski Związek Działkowy, aby mogły właściwie funkcjonować muszą mieć zapewnioną, stabilizację prawną.

Ogrody działkowe doją możliwość aktywnego spędzania wolnego czasu na tonie natury. Stanowią istotne wsparcie finansowe do coraz mniej zasobnych budżetów domowych, zwłaszcza emerytów i rencistów.

Świebodzin, 4 maja 2012 r.

z interesami użytkowników ogrodów działkowych.

Wyrażam przekonanie, że dalsza nasza współpraca będzie przebiegała równie efektywnie jak w latach minionych.

Proszę przyjąć na nowy 2012 rok najlepsze życzenia zdrowia i satysfakcji z pełnionej przez Pana funkcji oraz pomyślności dla Pana i wszystkich członków rodziny ogrodów działkowych.

Prezydent Miasta
/-/ Piotr Roman

Szanowny Pan
Antoni Molka
Prezes OZ w Legnicy

pełnią społecznie ważną i nieocenioną rolę. Rodzinne ogrody działkowe to drobny, a przez to bardzo ważny dla nas element krajobrazu. Wielu mieszkańców naszej gminy w ten sposób realizuje swoje pasje i zamiłowanie do przyrody. Jeszcze inni traktują ogrody działkowe jako ważne źródło zaopatrzenia swoich rodzin w zdrową żywność.

Gmina Bogatynia wspiera swoich mieszkańców, dlatego w ciągu kilku ostatnich lat zrealizowaliśmy szereg inwestycji mających na celu poprawę życia działkowców oraz rozwój tych bardzo ważnych ekosystemów.

Wierzę, że trwałość i rozwój polskiego rodzinnego ogrodnictwa działkowego właściwie chroni i zapewnia ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z wyrazami szacunku,

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia
/-/ Andrzej Grzmielewski

Ogrody działkowe – to w przypadku wielu rodzin jedyna, możliwe miejsce wypoczynku, gdzie można zrelaksować się, odpocząć, przebywać w pięknym otoczeniu, czuć się wspólnotą.

Podsumowując ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych dobrze służy społeczności powiatu świebodzińskiego – dlatego apeluje o pozostawienie tejże ustawy w niezmienionej formie legislacyjnej.

Starosta Powiatu
/-/ Zbigniew Szumski

Rada Powiatu Łaskiego

STANOWISKO

Rady Powiatu Łaskiego

z dnia 26 kwietnia 2012 r.

w sprawie poparcia działań Polskiego Związku Działkowców podjętych w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Jako gospodarze Powiatu Łaskiego, po wysłuchaniu informacji na temat aktualnej sytuacji Polskiego Związku Działkowców wynikającej z zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, pragniemy wyrazić nasze poparcie dla działań mających na celu zachowanie ustawy w jej obecnym kształcie.

Podzielamy obawy i zaniepokojenie działkowców, którzy mają świadomość, że zmiana ustawy doprowadzi do sytuacji, gdy ogrody pozbawione organizacyjnej i prawnej pomocy Polskiego Związku Działkowców nie będą w stanie przetrwać. Aktualna ustawa nie zawiera rozwiązań stojących w sprzeczności z Konstytucją. Ujęte w niej gwarancje dla użytkowników działek nie naruszają praw innych podmiotów. Jesteśmy zdania, że rodzinne ogrody nie tylko, że nie ograniczają samorządów w wypełnianiu przez nie ustawowych zadań, ale wręcz przyczyniają się do poprawy wizerunku lokalnego środowiska. Pragniemy podkreślić, że poza ważną funkcją ekologiczną, jaką pełnią obecne ogrody, odgrywają one również olbrzymie znaczenie społeczne. Działki realizują szereg zadań oświatowych i socjalnych, integrują mieszkańców, propagują pozytywne wartości.

Z pełnym przekonaniem stwierdzamy, że powyższe okoliczności uzasadniają zachowanie istotnego miejsca dla ogrodów działkowych w krajobrazie naszego powiatu. Partnerska współpraca pomiędzy lokalnymi władzami, a Polskim Związkiem Działkowców przynosi korzyści obydwu stronom. Rozwój naszych „małych ojczyzn” jest możliwy jedynie w warunkach prawnej stabilizacji, która może zostać zburzona w wyniku zakwestionowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Wypełniamy mandat, który uzyskaliśmy dzięki społecznemu zaufaniu i stoimy na stanowisku, że demokratyczne organy Państwa nie powinny podejmować działań, które godzą w tak liczną rzeszę obywateli, jaką stanowią działkowcy zrzeszeni w PZD. Jesteśmy przekonani, że zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w obecnym kształcie jest jednym sprawiedliwym rozwiązaniem, które zapewni możliwość kontynuowania ponad stuletniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Wobec powyższego zwracamy się do Pani marszałek Sejmu, a za jej pośrednictwem do wszystkich posłów oraz do Premiera Rządu o wsparcie wszelkich działań, które mają na celu utrzymanie ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych w aktualnej postaci.

Przewodniczący Rady Powiatu Łaskiego

/-/ Andrzej Banaszczyk

Urząd Miejski w Łowiczu

W związku z pismem Polskiego Związku Działkowców Okręgowy Zarząd w Łodzi Nr L. dz. 593/2012 z dnia 20.04.2012 r. oświadczam, że doceniam rolę rodzinnych ogrodów działkowych w ekosystemie naszego miasta oraz ich znaczenie społeczne.

Zapewniam, że nasze działania oparte są na zachowaniu istniejących ogrodów działkowych w przypadkach wymagających pogodzenia planów rozwoju Miasta z in-

teresami użytkowników ogrodów działkowych. Tereny ogrodów działkowych w mieście Łowiczu stanowią istotny element zrównoważonego rozwoju naszego miasta stąd potrzeba ich utrzymania w dotychczasowym stanie.

Myślę, że trwałość i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce skutecznie zapewnia ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Burmistrz

/-/ Krzysztof Jan Kaliński

Łowicz, 9 maja 2012 r.

Urząd Miejski w Nowogrodzie Bobrzańskim

Szanowny panie Premierze,

Zwracam się z prośbą o poparcie działań Polskiego Związku Działkowców dążących do zachowania w obecnym kształcie korzystnej dla wszystkich działkowców ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Na terenie działania naszego miasta funkcjonują dwa ogrody działkowe, dając okazję wspaniałego relaksu i użytecznej pracy wielu mieszkańcom miasta. Ogrody te spełniają ważną rolę w mieście. Wszystkie te ogrody powstały kilkadziesiąt lat temu, ich użytkownikami są często ludzie o skromnych dochodach, dla których działka jest nie tylko uzupełnieniem domowego budżetu, ale i często jedyną możliwością wypoczynku.

Nowogród Bobrzański, 14 maja 2012 r.

Starosta Sieradzki

Z wielką uwagą zapoznałem się z pismem Waszego Związku opisującym problemy obrony i zachowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowej postaci.

Podobnie jak państwo jestem zaniepokojony kolejnymi próbami zmiany w w/w ustawie, które w końcowym, rozrachunku spowodowałyby zniszczenie ponad stuletniego ruchu ogrodnictwa, działkowego w Polsce.

Uważam, że Wasza społecznikowska działalność jest prowadzona z dużym zaangażowaniem, sercem i pasją.

Jestem więc za wsparciem ruchu, który skupia wielotyśięczną rzeszę rodzin, które przez lata uprawiają i przekazują następnym pokoleniom swoje ogródki.

Sieradz, 10 maja 2012 r.

Pan Donald Tusk
Prezes rady Ministrów

Przez dziesiątki lat istnienia, rodzinne ogrody działkowe na trwałe wpisały się w krajobraz miasta, będąc stałym elementem jego infrastruktury, pełniąc także ważną rolę „zielonych płuc miasta”. Ich dalsze istnienie to warunek dobrego rozwoju miasta, społecznego zadowolenia budującego świadomość współodpowiedzialności lokalnej społeczności za dzień dzisiejszy i przyszłość miasta.

Wieloletnia współpraca z lokalnym środowiskiem działkowców. Ich ogromna satysfakcja czerpania z możliwości realizacji własnych pasji, upoważnia i zobowiązuje mnie do wystąpienia z niniejszym apelem do Pana Prezesa bo odrzucenie zgłoszonego wniosku, a tym samym, pozostawienie przedmiotowej ustawy w niezmiennym kształcie.

Z poważaniem

Burmistrz

/-/ mgr inż. Andrzej Bawłowicz

Pani
Izabela Ożegalska
Prezes Okręgowego Zarządu Łódzkiego PZD

To właśnie ogrody działkowe, jako tereny zielone mają istotne znaczenie w kształtowaniu otoczenia korzystnego dla człowieka, często też przywracają środowisku naturalnemu tereny zdegradowane.

Widzę więc jasno aktualne zagrożenie dla działalności zrzeszenia, bowiem ostatecznym celem zmian w ustawie może być „uwolnienie” tysięcy hektarów gruntów zajętych przez ogrody na cele komercyjne. Trzeba temu zapobiec.

W związku z powyższym całkowicie popieram Państwa dążenia do ochrony Rodzinnych Ogrodów Działkowych, a tym samym jestem przeciwko próbom zmiany ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

Z poważaniem

Wicestarosta

/-/ Zbigniew Krasiński

Burmistrz Lubka

Szanowna Pani Marszałek,

Zwracam się z prośbą o poparcie działań Polskiego Związku Działkowców dążących do zachowania korzystnej dla wszystkich działkowców ustawy o ROD.

Na terenie naszej gminy funkcjonuje 9 ogrodów skupiających ponad 800 działek. Ogrody działkowe są nie tylko miejscem do odpoczynku i obcowania z naturą po trudach codziennego życia dla całych rodzin, miejscem aktywnego wypoczynku osób starszych, odnajdujących wytchnienie po wielu latach pracy zawodowej i sens ży-

Lubsko, 10 maja 2012 r.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Stanisław Tomczyszyn

Szanowna Pani Marszałek,

Z dużym zaniepokojeniem przyjąłem informację o skierowaniu przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niekonstytucyjności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Wniosek ten wzbudził i ciągle wzbudza wzburzenie w środowisku działkowców. Z informacji, jakie docierają do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego, wiem, że działkowcy postrzegają ten wniosek, jako kolejną już w ciągu ostatnich lat próbę pozbawienia ich ochrony prawnej i zagarnięcia gruntów rodzinnych ogrodów działkowych, a to wywołuje ich głębokie niezadowolenie. Zdaniem działkowców podejmowane działania prowadzą do likwidacji ustawy o ROD, co jest postrzegane, jako próba unicestwienia tradycji i dorobku wypracowanego przez 110 lat historii ogrodnictwa działkowego w Polsce oraz próba rozbicia Polskiego Związku Działkowców.

W pełni rozumiem obawy działkowców. Boją się oni podatków, przez które wielu z nich ze względów finansowych straci możliwość uprawiania działki. Obawiają się też likwidacji Polskiego Związku Działkowców – największej organizacji pozarządowej w Polsce, która dobrze służy działkowcom i broni ich interesów. Bez tej organizacji każdy pojedynczy ogród zawsze będzie zagrożony.

Z wyrozumiałością i podziwem przyglądam się jak działkowcy bronią swoich praw. Doceniam działania Pol-

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

cia, poprzez aktywne spędzanie czasu z lokalną, społecznością, lecz często mechanizmem pomocy socjalnej wzbogacając niezasobne budżety domowe uzyskanymi plonami.

Osiągnięcia i ogromna satysfakcja działkowców czerpana z możliwości realizacji własnych pasji zobowiązują mnie do wystąpienia z niniejszym Apelem o pozostawienie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w dotychczasowej formie, gdyż zabezpiecza ona w pełni prawa działkowców.

Burmistrz
/-/ Bogdan Bakalarz

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

skiego Związek Działkowców – największej organizacji pozarządowej w naszym kraju, która dobrze służy działkowcom i dba o ich interesy. Mam świadomość, iż organizacja skupiająca milion rodzin jest gwarancją stabilności i zrównoważonego rozwoju ogrodów w miastach – z korzyścią dla społeczności lokalnych i środowiska naturalnego.

Z pełnym przekonaniem pragnę podkreślić, iż nasze miasta mogą doskonale funkcjonować i rozwijać się w symbiozie z ogrodami działkowymi, które dziś stanowią miejskie tereny zieleni i urządzenia użyteczności publicznej. W województwie lubuskim korzysta z nich spora część społeczności lokalnych, szczególnie osób mniej zasobnych, o które państwo polskie ma obowiązek dbać. Dlatego też uznaję zapisy ustawy o ROD jako przyjazne dla obywateli i nie stojące w sprzeczności z interesami miast i gmin.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, zwracam się do Pani Marszałek z apelem, by nie pozwolić na zmianę zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, ponieważ ich zmiana będzie równoznaczna z koncernem ogrodnictwa działkowego w Polsce, a likwidacja Polskiego Związku Działkowców doprowadzi do stopniowego znikania z map miast i miasteczek ogrodów działkowych, które są dziś jedyną alternatywą i formą spędzania wolnego czasu dla bardzo dużej i uboższej części społeczeństwa.

W moim przekonaniu odebranie działkowcom ich praw nabytych, a w perspektywie likwidacja zielonych terenów w miastach przyniesie szkodę ludziom i środowisku.

Zielona Góra, 24 kwietnia 2012 r.

Burmistrz Gminy Trzebnica

Szanowna Pani Marszałek,

Podczas spotkania z przedstawicielami rodzinnych ogrodów działkowych w Trzebnicy zostałem poinformowany o podejmowanych próbach zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych a nawet o przygotowaniach do opracowania nowej ustawy. Informacja ta mocno mnie zaskoczyła, bowiem ukształtowane od wielu dziesięcioleci ogrody działkowe działające obecnie pod rządami ustawy z dnia 08 lipca 2005 r. dobrze funkcjonują, rozwijają się i służą społeczności Miasta Trzebnica. Dla rodzin działkowców są bardzo ważnym, istotnym miejscem gdzie mogą odpocząć, wypoczywać, uprawiając na własne potrzeby zdrowe warzywa i owoce. W ogrodach działkowych następuje współdziałanie, współpraca wokół celów i zadań przyjmowanych na walnych zebraniach. W opar-

Trzebnica, 10 kwietnia 2012 r.

Burmistrz Gminy Milicz

Szanowna Pani Marszałek!

Spotykając się z zarządami i działkowcami rodzinnych ogrodów działkowych w Miliczu zostałem poinformowany o trwających pracach nad nowym projektem ustawy o ogrodach działkowych. Przekazana mi informacja jest dla mnie zaskoczeniem, ponieważ dotychczasowa ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08 lipca 2005 r. dobrze funkcjonuje, nie sprawia żadnych problemów dla Miasta i Gminy Milicz, jest w pełni akceptowana i dobrze służy ogrodom i działkowcom.

Wśród działkowców, ich rodzin i przyjaciół wzbudzi to jeszcze większe niepokoje społeczne, a na to w dzisiejszych czasach nie można sobie pozwolić.

Z poważaniem

/-/ Stanisław Tomczyszyn

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

ciu o przepisy Statutu PZD i Regulaminu ROD społeczne zarządy ogrodów prowadzą działalność zmierzającą do rozwoju ogrodów przy pomocy i wsparciu Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu.

W tej sytuacji nie widzę potrzeby burzenia tego co dobrze działa, nie widzę potrzeby dokonywania zmian ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, której przepisy umożliwiają również realizację zadań własnych Miasta i Gminy Trzebnica.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą do Pani Marszałek oraz do Pana Premiera o niepodjęcie działań w celu zmiany dobrze funkcjonującego prawa dotyczącego rodzinnych ogrodów działkowych i pozostawienie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. w obecnym kształcie.

Z poważaniem

/-/ Marek Długozima

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Stosując przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz przepisy Statutu PZD i Regulaminu ROD społeczne zarządy ogrodów dobrze wykonują swoje obowiązki dbając o tereny ogrodów oraz realizując zadania w zakresie budowy infrastruktury i modernizując dotychczasowe urządzenia. Takim dobrym przykładem są osiągnięte rezultaty w ROD „Pod Dębami” w Miliczu – laureata Krajowego Konkursu „Na Najlepszy ROD w 2011” a także w innych ogrodach jak choćby w ROD „Niskie Łąki”, w ROD „Złote Piaski” czy w pozostałych

ogrodach. Rozwój ogrodów odbywa się przy dobrej współpracy z Okręgowym Zarządem Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu i dzięki udzielanej przez Związek pomocy finansowej.

Rodzinne Ogrody Działkowe uznają jako bardzo ważne miejsca spotkań, pracy i działalności rodzin działkowców, mieszkańców Milicza. Tu nie tylko uprawia się zdrowe warzywa i owoce na potrzeby własnych rodzin, ale także wypoczywa się w zdrowym środowisku. W ogrodach rodziny się integrują, nawiązywana jest tak potrzebna więź społeczna.

Milicz, 10 kwietnia 2012 r.

Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego

Szanowny Panie Prezesie,

Współpracując z Okręgowym Zarządem Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu zostałem poinformowany o przygotowaniu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej nowego projektu ustawy o ogrodach działkowych znacznie mniej korzystnego dla użytkowników działek i ogrodów niż obecnie obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08 lipca 2005 r.

Poinformowano mnie, że proponowane uregulowania zmierzają do zmiany statusu rodzinnych ogrodów działkowych w taki sposób, by w każdej chwili można by dokonywać likwidacji ogrodów na dowolny cel. Członkowie Związku, rodziny działkowców obawiają się, że obecne ogrody istniejące kilkadziesiąt lat a niektóre nawet ponad 100 lat mogą ulec likwidacji w wyniku sprzedaży zajmowanych przez ogrody gruntów deweloperom i innym inwestorom na cele komercyjne. Zagrożone mogą być wszystkie ogrody działkowe we Wrocławiu, które zarówno w studium jak i w planach zagospodarowania przestrzennego przeznaczone są właśnie na w/w cele. Ponad 35 tysięcy rodzin może stracić dotychczas użytkowane działki. Zagrożone są ponadto zapisane w ustawie dotychczasowe prawa działkowców do własności altan i nasadzeń na działkach a także nabyte od kilkadziesiąt lat prawa do zwolnień podatkowych z tytułu użytkowania działki.

Rodzinne ogrodnictwo działkowe ma w Polsce swoją

Wrocław, 16 kwietnia 2012 r.

Zmiana obecnej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych lub uchwalenie nowej może mocno skomplikować i odwrócić ten bardzo korzystny obecny stan. Skoro ukształtowane od blisko 100 lat ogrody działkowe dobrze funkcjonują, a których działalność i rozwój utrwała i umożliwi obecna ustawa to uważam, że nie ma żadnych podstaw do zmiany tego stanu rzeczy.

Zwracam się zatem do Pani Marszałek o udzielenie pomocy w sprawie zaniechania prac nad nową ustawą i pozostawienie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym brzmieniu.

Burmistrz
/-/ Paweł Wybierała

Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

ponad 100-letnią historię i tradycję i dotychczas funkcjonowało w oparciu o ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych a od 8 lipca 2005 r. w oparciu o ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. Ustawa ta ujęła to wszystko co było dobre w poprzednich uregulowaniach prawnych oraz wprowadziła przepisy odpowiadające obecnemu porządkowi prawnemu w naszym kraju. Ustawa funkcjonująca już ponad 6 lat sprawdziła się w praktyce, jest korzystna i popierana nie tylko przez 58 tysięcy rodzin działkowców w okręgu wrocławskim, ale także jest korzystna dla całego społeczeństwa i popierana przez władze zdecydowanej większości miast i gmin o czym świadczą listy poparcia dla obecnej ustawy ze strony władz powiatów i gmin Brzegu Dolnego, Milicza, Międzyborza, Oleśnicy, Strzelina, Sycowa, Trzebnicy i Wołowa.

Zwracam się w związku z powyższym do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o spowodowanie zaniechania prac nad projektem nowej ustawy o ogrodach. Niech ogrody działkowe, urządzenia użyteczności publicznej, których walory pod względem zdrowotnym, społecznym, socjalnym są wręcz nieocenione dalej istnieją i rozwijają się pod rządami obecnej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Pragnę przy tym zaznaczyć, że Polski Związek Działkowców według mojej wiedzy sprawnie i zgodnie z prawem Tarzania ogrodami położonymi w okręgu wrocławskim dbając o ich stan i prowadząc do dalszego rozwoju.

Z poważaniem

/-/ Radosław Mołoń

Burmistrz Pyrzyc

Szanowny Panie Ministrze,

Rodzinne Ogrody Działkowe, funkcjonujące na terenie Miasta i Gminy Pyrzyce, w swojej długoletniej działalności wypełniają rolę ustawową w sposób zadawalający.

Ich funkcjonowanie w ramach prawnych uregulowanych ustawą o ROD nie budzi zastrzeżeń. Grunty są uregulowane prawnie. Ogrody są zagospodarowane dobrze z pożytkiem dla rodzin z nich korzystających a także dla

Szczecin, 3 kwietnia 2012 r.

Burmistrz Szprotawy

Szanowna Pani Marszałek, zwracam się z uprzejmą prośbą w imieniu dużej rzeszy działkowców z naszej Gminy, o obronienie Ustawy uchwalonej przez Sejm RP w dniu 08.07.2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która uspokoiła miliony ludzi w Polsce.

Radość działkowców i wiara w stabilne prawo została zmaćniona wystąpieniem Prezesa Sądu Najwyższego z zażaleniem ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego, która po sześciu latach, obowiązywania rzekomo jest niezgodna z Konstytucją RP.

Jestem mocno zaskoczony i zbulwersowany, że dąży się odebrać działkowcom ich prawa nabyte przez dziesięciolecia.

Na terenie mojej Gminy znajduje się 9 ogrodów działkowych o powierzchni 53,3565 ha. Nasze rodzinne ogrody są chlubą i radością. Pozwalają na kontakt z przyrodą, wypoczynek i racjonalne zagospodarowanie czasu. Upra-

Szprotawa, 11 maja 2012 r.

Pan Sławomir Nowak
Minister Transportu, Budownictwa
i Gospodarki Morskiej
Warszawa

miejscowej ludności, jako zieleń uzupełniająca zieleń miejską.

W ocenie społecznej ogrody są potrzebne.

Współpraca ze Związkiem prowadzącym te ogrody jest właściwa.

Gmina w miarę swoich możliwości, pomaga działkowcom w prawidłowym kształtowaniu ich działalności produkcyjnej i rekreacyjnej.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz
/-/ Jerzy Marian Olech

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

wiają je w większości emeryci, renciści, także osoby niezbyt zamożne a nawet biedne, które dzięki wielkiemu zaangażowaniu i poświęceniu uprawiają te działki w zamian za zdrowe warzywa i owoce. Ogrody są także miejscem rodzinnej integracji, tu uczymy dzieci szacunku do przyrody.

Jeśli zostanie zmieniona dotychczasowa ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, to w praktyce będzie to oznaczało koniec ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Pozwólmy działkowcom ze spokojem uprawiać ukochane ogrody. Nie niszczy dorobku ich życia. Po co zmieniać to, co dzisiaj dobrze funkcjonuje.

Zwracając się do Pani Marszałek proszę o poparcie działań Polskiego Związku Działkowców dążących do zachowania w obecnym kształcie korzystnej dla wszystkich działkowców ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz
/-/ Józef Rubacha

Związek Zawodowy Kadra „Solidarność 80” w Jastrzębiu-Zdroju

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu KP

Zarząd Związku Zawodowego Kadra „Solidarność 80” w Jastrzębiu-Zdroju zapoznał się z sytuacją rodzinnych ogrodów działkowych, jaka wytworzyła się w związku z zaskarżeniem przez I Prezesa Sądu Najwyższego ustawy „o rodzinnych ogrodach działkowych” z 8 lipca 2005 r. do Trybunału Konstytucyjnego. Zarząd Związku stwierdza, że ostatnio podejmowane działania przez instytucje rządowe i pozarządowe zmierzają wprost do likwidacji ogrodów działkowych. Zarząd Związku uważa, że rodzinne ogrody działkowe, jako urzędnictwa użyteczności publicznej spełniają pozytywną rolę w ekosystemie miast, przywracając społeczności lokalnej nieużytki, tereny zdegradowane i przemysłowe. Dzięki pracy działkowców miasta otrzymały tereny nieskażonej przyrody oraz miej-

sca aktywnego wypoczynku dla osób, których aktywność zawodowa już minęła. Zdaniem naszych członków związku, ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest dostosowana do ustawodawstwa Unii Europejskiej regulującego funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego w krajach członkowskich Unii. Ustawa zabezpiecza nie tylko interesy działkowców, ale także zdejmuje z jednostek samorządu terytorialnego obowiązek utrzymywania w należytych stanie terenów zielonych w miastach. Istniejące obecnie rozwiązania prawne regulujące funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych są w pełni zadowalające. Wprowadzenie ewentualnych zmian w tym zakresie przyniosłoby w efekcie więcej strat niż hipotetycznych korzyści.

Za Zarząd

Przewodniczący
/-/ Piotr Szereda

Jastrzębie Zdrój, 20 kwietnia 2012 r.

Burmistrz Gminy Sulechów

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

Kieruję do Pana Prezesa apel o odrzuceniu wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego z roku 2010, byłego I Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego oraz Sejmowej Komisji Ustawodawczej – wniosku podważającego zapisy ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD.

Zawarte w wymienionym wniosku zarzuty, stanowią kolejną bezpodstawną próbą zamachu na istnienie rodzinnych ogrodów działkowych.

Ogrody działkowe to często jedyne miejsce wypoczynku dla całej rodziny, miejsce, w którym można uciec od trudów codziennego życia, miejsce relaksu i obcowania z naturą. Ogrody wreszcie to przestrzeń publiczna, w której także liczna grupa polskich emerytów, rencistów oraz ludzi starszych, odnajduje wytchnienie po wielu latach ciężkiej, zawodowej pracy, regenerując swoje zdrowie i siły, odnajduje tu sens życia i świadomość, że nadal są ważną i użyteczną częścią lokalnej społeczności.

W Sulechowie funkcjonują cztery ogrody z ok. 1100 działkami, dając okazją wspaniałego relaksu i użytecznej

pracy kilku tysiącom mieszkańców miasta. Grupa osób zaktywizowana wokół rodzinnych ogrodów działkowych to bardzo znaczący procent naszych mieszkańców, czerpiących ogromne zadowolenie i satysfakcją z takiej formy spędzania wolnego czasu.

Pragną podkreślić, że zapisy ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., o Rodzinnych Ogrodach Działkowych dobrze służą mojemu miastu i jego mieszkańcom. Ogrody tworząc enklawy zieleni i miejsca aktywnego wypoczynku, aktywizują ludzi starszych wiekiem, dla których możliwość realizacji własnych pasji jest jednym z najważniejszych fundamentów dobrego stanu zdrowia. Dla wielu z nich zebrane z działek plony i owoce pracy, stanowią istotny element odciążenia i tak już skromnych emerytalnych czy rentowych budżetów. Działkowcy to również ludzie z pasją i entuzjazmem, promieniujący pozytywnie na innych mieszkańców miasta. Pomimo podeszłego wieku wielu z nich aktywnie uczestniczy w różnych formach społecznej działalności na rzecz Sulechowa i jego mieszkańców.

Szanowny Panie Prezesie,

Przez dziesiątki lat istnienia, rodzinne ogrody działkowe na trwałe wpisały się w krajobraz miasta, będąc stałym elementem jego infrastruktury, pełniąc także ważną rolę „zielonych płuc miasta”. Ich dalsze istnienie to warunek dobrego rozwoju miasta, społecznego zadowolenia budującego świadomość współodpowiedzialności lokalnej społeczności za dzień dzisiejszy i przyszłość własną i Sulechowa.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, to prawo które dobrze służy milionom Polaków, dając im satysfak-

cję i zadowolenie z życia w lokalnych społecznościach, buduje pozytywne odczucie szacunku państwa dla obywatela i jego działań.

Wieloletnia współpraca z sulechowskim środowiskiem działkowców, ich osiągnięcia i ogromna satysfakcja czerpana z możliwości realizacji własnych pasji, upoważnia i zobowiązuje mnie do wystąpienia z niniejszym Apelem do Pana Prezesa o odrzucenie zgłoszonego wniosku a tym samym, pozostawienie przedmiotowej ustawy w niezmiennym kształcie.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz Sulechowa
/-/ Roman Rakowski

Gmina Miejska w Chodzieży

Jako przedstawiciele Samorządu Powiatu Chodzieskiego i Gminy Miejskiej w Chodzieży po zapoznaniu się z wnioskami z 2010 roku, które to I Prezes Sądu Najwyższego skierował do Trybunału Konstytucyjnego RP całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku, podzielamy obawy działkowców i samorządów ogrodów działkowych i okręgowych zarządu PZD w Pile o dalsze losy ustawy. Jako samorządowcy obserwujemy na przestrzeni ostatnich lat ciągłe ataki na ustawę. Zawsze wspieraliśmy samorządy Związku w ich walce o zachowanie ustawy, gdyż ona sprawdza się w funkcjonowaniu i czynimy to również dzisiaj. Informujemy o naszym stanowisku działkowców podczas odbywających się walnych zebrań sprawozdawczych w ogrodach, gdyż temat ten jest podnoszony na każdym zebraniu.

Na terenie powiatu chodzieskiego i miasta Chodzieży funkcjonuje 10 rodzinnych ogrodów działkowych zarządzanych przez samorządy PZD, w których działki posiada 1258 rodzin działkowych.

Wszystkie tereny ogrodów są zapisane w miejscowym planie zagospodarowania gminy jako tereny zieleni działkowej.

Jako samorządowcy, pełniąc z wyboru swoje funkcję uczestniczymy aktywnie w życiu ogrodów działkowych. Znamy ich problemy wspomagamy ich działalność. Uważamy, że samorządy ogrodowe i Związek zasługują na szacunek za zaangażowanie w zarządzanie ogrodami i nie należy niszczyć ogrodów i ruchu ogrodnictwa działkowego, który ma swoją 115-letnią tradycję w Polsce.

Pan
Donald Tusk
Premier Rządu RP

Jako urzędnika użyteczności publicznej ogrody działkowe to tereny zielone utrzymywane przez działkowców, które służą nie tylko rodzinom działkowym ale również społeczności lokalnej.

Samorządy ogrodów chodzieskich co roku są organizatorami na terenie ogrodu „Zielony Zakątek” otwartych imprez dla dzieci i młodzieży z ogrodów i miasta.

Swoje osiągnięcia prezentują co roku od 26 lat społeczności chodzieskiej na corocznych wystawach.

Od 38 lat wspólnie z zarządem ROD organizujemy w Domu Działkowca w ROD im. Powstańców Wielkopolskich wczas dla emerytów i rencistów nazwane „Pod orzechem”, na których wypoczywa co roku do 150 ludzi trzeciego wieku – mieszkańców naszego miasta.

Co roku wspomagamy działalność chodzieskich ogrodów i uważamy, że samorządy wszystkich szczebli winny wspierać działalność rodzinnych ogrodów działkowych.

Jako samorządowcy znający rolę i znaczenie ogrodów działkowych, znaczenie działki dla rodzin działkowych, znając działalność samorządów ogrodów i Związku w czasie kryzysu gospodarczego w świecie i naszym państwie uważamy, że nie należy zmieniać obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku i niszczyć tego co dobrze funkcjonuje i służy ludziom.

Zwracamy się do Pana Premiera Rządu RP o uwzględnienie naszego zdania, samorządów ogrodów chodzieskich i okręgowego zarządu PZD w Pile przy podejmowaniu decyzji dotyczących ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Chodzież, 17 kwietnia 2012 r.

Starosta
/-/ Julian Hermaszczuk

Burmistrz Miasta
/-/ Jacek Gursz

Wojewoda Podkarpacki

Z uwagą zapoznałam się z pismem członków Polskiego Związku Działkowców z terenu działania Okręgowego Zarządu Podkarpackiego w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Niewątpliwie ogrody działkowe są nieodłącznym elementem krajobrazu naszych miast, a ich funkcja polega w szczególności na przywracaniu społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych, ochronie środowiska przyrodniczego i kształtowaniu zdrowego otoczenia człowieka. W wielu miastach polskich, na terenach zurbanizowanych, ogrody działkowe pełnią funkcję terenów zielonych, których w naszych miastach jest wciąż za mało.

Ogrody działkowe stanowią dla ludzi miejsce wypoczynku, spotkań wielu pokoleń rodzin oraz integracji małych społeczności. Zapewniają aktywny wypoczynek i są efektywnym środkiem wsparcia socjalnego.

Dla wielu działka to sposób na życie, a jej uprawa – zwykle dla starszych wiekiem osób, to jedna z nielicznych form aktywności fizycznej. Działkowcy to w większości emeryci i renciści, dla których ogrody działkowe

Rzeszów, 18 kwietnia 2012 r.

Prezydent Miasta Gniezna

Szanowna Pani,

Z głębokim niepokojem odbieram sygnały płynące ze środowiska gnieźnieńskich i poznańskich działkowców o kolejnych zawirowaniach wokół rodzinnych ogrodów działkowych. Działkowcy zwracają się do mnie z prośbą o wsparcie ich działań w obliczu kolejnego zagrożenia, które płynie z próby podważenia najważniejszego dla działkowców aktu prawnego regulującego funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych, jakim jest ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Działkowcy odbierają wniosek I Prezesa SN, jako zamach na ich prawa zapisane w ustawie, ale przede wszystkim jako groźbę likwidacji wielu ogrodów działkowych przez otwarcie dostępu do terenów zajmowanych przez ogrody działkowe.

Jako Prezydent Miasta Gniezna, w którym funkcjonuje 21 ogrodów działkowych podzielam niepokoje działkow-

Pani
Agnieszka Sycz
Prezes
OZ Podkarpackiego PZD w Rzeszowie

są azylem spokoju i jedynym schronieniem od codziennego zgiełku. Ludzie ci, niejednokrotnie kosztem dużych wyrzeczeń, latami pielęgnowali działki i włożyli w to wiele wysiłku i pracy.

Dobrze wiem, jak ważnym elementem codziennego życia jest dla działkowców możliwość uprawiania własnych warzyw, owoców i kwiatów, oraz kontakty z innymi miłośnikami właśnie takiej formy spędzania wolnego czasu. W pełni doceniam społeczną funkcję rodzinnych ogrodów działkowych, a za zaangażowanie ruchu ogrodnictwa działkowego w troskę o przyrodę, poprawę estetyki miast i kształtowanie zdrowego otoczenia nas wszystkich, wyrażam słowa uznania.

Zdaję sobie sprawę, że wszelkie zapowiedzi i propozycje zmian przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych są szczególnie istotne dla środowiska działkowców. Dlatego wyrażam przekonanie, że ewentualne propozycje zmiany do ustawy będą przedmiotem szerokiej konsultacji z tą grupą społeczną.

Wojewoda
/-/ Alicja Wosik

Marszałek Sejmu RP
Pani Ewa Kopacz

ców i zwracam się do Pani Marszałek o udzielenie im wsparcia w działaniu w zachowaniu pryncypiów funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych. Od Pani Marszałek i postów na Sejm RP zależeć będzie przyszłość polskiego ogrodnictwa działkowego.

Doświadczenia ponad 100-letniej tradycji gnieźnieńskiego ogrodnictwa działkowego dowodzą, że idea ta sprawdziła się w praktycznym działaniu na przestrzeni lat i ustrojów państwa i zawsze była pomocna dla biedniejszej części naszego społeczeństwa, dla której jedyną szansą na posiadanie kawałka zieleni była działka w pracowniczym a obecnie w rodzinnym ogrodzie działkowym. Ogrody działkowe wrosły w krajobraz miasta Gniezna i są postrzegane przez społeczeństwo jako obiekty potrzebne i użyteczne. Ponad 3600 rodzin odpoczywa na działkach przez cały sezon i traktuje działkę jako sposób na wypoczynek,

rekreację, ale też sposób na wyprodukowanie zdrowej żywności.

Użytkownicy działek aktywnie uczestniczą w życiu Miasta. Prowadzą wiele działań charytatywnych na rzecz lokalnych środowisk, dzielą się produktami ich pracy z bardziej potrzebującymi. Wzorcowo układa się współpraca Miasta z samorządem działkowców i Polskim Związkiem Działkowców – Okręgowym Zarządem w Poznaniu. Wspólne inicjatywy i doprowadziły do zorganizowania w 2010 r., uroczystości Dnia Działkowca i Archidiecezjalnych Dożynek z udziałem Prymasa Polski ks. Abp. Józefa Kowalczyka. Uroczystość w centrum Miasta i podnóża Katedry Gnieźnieńskiej zgromadziła przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz wielu mieszkańców Miasta i była przejawem dobrych, partnerskich relacji pomiędzy Polskim Związkiem Działkowców i Miastem.

W kręgu miast, instytucji i organizacji wyróżnionych współpracą z miastem, zlokalizowanym na Gnieźnieńskim Rynku od 2000 roku umieszczona jest tablica z logo

Gniezno, 24 kwietnia 2012 r.

Starosta Powiatu Oleśnickiego

Współpracując z 17 zarządami rodzinnych ogrodów działkowych powiatu oleśnickiego oraz z Okręgowym Zarządem Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu otrzymałem niepokojące sygnały o kolejnej próbie zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Informacje jakie do mnie docierają wywołują nie tylko mój niepokój, ale są dla mnie zaskoczeniem, bowiem ustawa ta sprawdziła się w praktyce, nie rodzi konfliktów a wręcz przeciwnie nieustannie prowadzi do rozwoju ogrodnictwa działkowego oraz sprzyja rozwojowi miast i gmin i całego powiatu oleśnickiego.

Działając w ramach ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz w oparciu o Statut PZD – zarządy ROD oraz Okręgowy Zarząd we Wrocławiu dobrze realizują swoje zadania zarówno w sferze inwestycyjnej, oświatowej jak i socjalnej integrując środowisko działkowców oraz scalając społeczeństwo wokół najważniejszych celów. Takie działania i bardzo dobra współpraca z działkowcami i organami PZD sprzyja i umożliwia również realizację zadań

Oleśnica, 5 kwietnia 2012 r.

Polskiego Związku Działkowców.

Ogrody Działkowe to „zielone płuca miasta”. Ponad 140 ha gruntów zagospodarowanych, jako rodzinne ogrody działkowe doskonale spełniają tę funkcję bez obciążania budżetu miasta. Rozumieli to już zarządzający Miastem w 1997 roku przekazując nieodpłatnie w użytkowanie wieczyste tereny ogrodów działkowych.

Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania i argumenty proszę Panią Marszałek o poparcie działań Polskiego Związku Działkowców o obronę idei polskiego ogrodnictwa działkowego działającego na zasadach określonych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. To oczekiwanie jest zgodne z wolą ponad 620 000 działkowców, którzy swoimi podpisami zadeklarowali poparcie ustawy. Proszę również, by w przypadku niekorzystnych dla ustawy rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego podjąć działania legislacyjne poprawiające ustawę, ale nieniszczące pięknej i potrzebnej idei polskiego ogrodnictwa działkowego.

Prezydent
/-/ Jacek Kowalski

Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

własnych Starostwa Powiatowego w Oleśnicy.

Pragnę podkreślić, że rodzinne ogrody działkowe mają wpływ na poprawę środowiska naturalnego, wzbogacają to środowisko i są bardzo ważnym i pożytecznym elementem zieleni. Rodzinne ogrody działkowe są miejscem dalszej aktywności społecznej osób szczególnie po zakończeniu pracy zawodowej oraz miejscem spotkań rodzinnych a uprawa działek w ogrodach przyczynia się do poprawy zdrowia oraz przynosi rodzinie korzyści z własnych wyhodowanych warzyw i owoców.

Ukształtowane przez ponad 100 lat obecne ogrody działkowe dobrze więc służą społeczeństwu, a społeczna organizacja – Polski Związek Działkowców właściwie i prawidłowo realizuje swoje zadania.

W tej sytuacji dokonywanie jakichkolwiek zmian w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych uważam za niecelowe a wręcz szkodzące ogrodnictwu działkowemu i mogące doprowadzić do zapaści ogrodów a nawet do ich likwidacji.

Z poważaniem

Starosta
/-/ Zbigniew Potyrała

Miejski Zjazd SLD w Częstochowie

STANOWISKO

VI Zjazdu Miejskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Częstochowie
z dnia 10 marca 2012 roku
w sprawie funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych

VI Miejski Zjazd Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Częstochowie stwierdza, że Sejm RP uchwalając ustawę z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych powierzył Polskiemu Związkowi Działkowców wykonywanie pewnych zadań władzy publicznej. Polski Związek Działkowców i jego członkowie realizując swoje powinności chcą podlegać ochronie prawnej zagwarantowanej w/w ustawą oraz przyjętych rozwiązaniach w Konstytucji RP, jednak w swojej walce o należne im prawa pozostają osamotnieni. Wysyłane liczne stanowiska, pisma i petycje oraz uchwały wszystkich organów Związku jak również indywidualnych działkowców, pozostają bez odpowiedzi i jakiegokolwiek reakcji ze strony władzy ustawodawczej i wykonawczej. Ignorowanie głosu działkowców może pozwolić na sformułowanie wniosku o próbie uniemożliwienia wpływu członkom Polskiego

Związku Działkowców na dotyczące ich decyzje, bądź braku należnego wyczulenia rządzących na problemy polskich działkowców i ich rodzin.

VI Miejski Zjazd Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Częstochowie apeluje do Pani Marszałek Sejmu Ewy Kopacz oraz Premiera RP Donalda Tuska o poważne potraktowanie miliona polskich rodzin – użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych I podjęcie z nimi rzetelnego dialogu dla wspólnej sprawy jaka jest dalszy rozwój i utrzymanie rodzinnych ogrodów działkowych jako obiektów użyteczności publicznej dla następnych pokoleń.

VI Miejski Zjazd Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Częstochowie popiera starania i dążenia polskich obywateli zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców do obrony należnych praw zagwarantowanych Konstytucją RP i ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Przewodniczący Zjazdu
/-/ Zbigniew Kamiński

Przewodniczący Komisji Uchwał
/-/ Stanisław Dzwonnik

Stanowisko otrzymują:

1. Prezydent RP.
2. Premier RP.
3. Marszałek Sejmu RP.
4. Marszałek Senatu RP.
5. Minister Infrastruktury.
6. Przewodniczący Klubów Parlamentarnych.
7. Przewodniczący SLD.
8. Prezes KR PZD Warszawa.
9. Prezes OZ PZD Częstochowa.
10. a/a.

Częstochowa, 10 marca 2012 r.

Urząd Miasta w Uniejowie

Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze!

Popierając tysiące działkowców dołączam się do dążeń o utrzymanie obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, jako ustawy stanowiącej gwarancję dla zachowania interesów działkowców i ogrodów.

Ważność tematu pokazują liczne posiedzenia poświęcone tematowi zarówno na szczeblu krajowym jak również na pozostałych szczeblach jednostek samorządu terytorialnego. Listy i protesty w obronie ustawy, kierowane masowo do Pana Premiera, Prezydenta RP jak również do I Prezesa Sądu Najwyższego, Marszałka Sejmu i Prokura-

tora Generalnego pokazują determinację działkowców w obronie swoich praw. W tym zakresie odbywały i odbywają się liczne spotkania, na których działkowcy przedstawiając swoje stanowiska szukając wsparcia wśród lokalnych polityków i samorządowców.

Art. 3 obowiązującej ustawy mówi: „pełniąc pozytywną rolę w urbanistyce i ekosystemie miast i gmin, rodzinne ogrody działkowe stanowią tereny zielone w rozumieniu innych ustaw, których funkcja polega w szczególności na przywracaniu społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych”. Należy tutaj podkreślić, ogromną pracę i zaangażowanie działkowców, którzy doprowadzili zniszczone tereny czyniąc je niejednokrotnie terenami niezwykle atrakcyjnymi o znacznej wartości. Trudno w tej sytuacji odmówić słuszności argumentom wystawianym przez członków ogrodów działkowych, którzy przez lata starali się o nadanie terenom estetycznego wyglądu.

Na terenie Gminy Uniejów istnieje PZD Rodzinny

Ogród Działkowy im. U Bogumiła, którego członkowie nie tylko dbają o podległe im ogrody, ale stanowią organizację która czynnie włącza się w życie społeczności lokalnej. W tej sytuacji nie możemy pozostać obojętni wobec problemów związku działkowców.

Bardzo ważną kwestią poruszaną przez działkowców jest również fakt pominięcia Związku w konsultacjach dotyczących ustawy. Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o otwarcie się na rozmowy z PZD, ponieważ tylko rozmowy pomiędzy stronami mogą prowadzić do konstruktywnego rozwiązania problemów.

Cytując art. 1 obecnie obowiązującej ustawy: „istnienie i rozwój rodzinnych ogrodów działkowych jest przejawem świadomej polityki Państwa w zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa” wyrażam głęboką nadzieję, że wesprze Pan starania Polskiego Związku Działkowców o zachowanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w obecnym kształcie.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz
/-/ Józef Kaczmarek

List o tej samej treści przesłany został również do:
– Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

Uniejów, 20 kwietnia 2012 r.

Burmistrz Miasta Żagań Sławomir Kowal

Szanowny Panie Premierze,

Działkowcy zrzeszeni na ziemi żagańskiej wyrażają zaniepokojenie z działań wymierzonych w podstawy istnienia Związku. Złożony do Trybunału Konstytucyjnego wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie niezgodności Konstytucją podstawowych zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku, jak i analiza stanowiska Marszałka Sejmu oraz Prokuratora Generalnego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zaskarżonej ustawy o ROD oraz wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich i kontrola NIK, niezbitnie wskazują, że dąży się do podważenia formalno-pranych podstaw funkcjo-

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Warszawa

nowania związku i sukcesywnej likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Pragniemy przypomnieć, że działkowcy w obronie Ustawy o ROD złożyli 620 tysięcy podpisów. Uważamy, że ustawa jak dotąd sprawdziła się i dobrze służy wszystkim działkowcom, którzy jej przestrzegają. Ogrody działkowe są potrzebne obywatelom naszego kraju, zwłaszcza tym mniej zamożnym, dla których są one oazą spokoju i zieleni. Liczymy na zbiorową mądrość sędziów Trybunału Konstytucyjnego i Posłów RP w podejmowaniu decyzji zgodnych z obowiązującym prawem, ale również szeroko pojętym interesem społecznym.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz
/-/ Sławomir Kowal

Żagań, 22 marca 2012 r.

Burmistrz Świebodzina

Szanowny Panie Premierze,

Niniejszym pismem chciałbym wypowiedzieć się w sprawie skierowania do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o uznanie za niekonstytucyjną ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Dzięki współpracy z działkowcami śledzę wszystkie sprawy ich dotyczące, toteż informuję o zaskarżeniu ustawy o ROD przyjąłem z zaskoczeniem. Trudno kwestionować fakt, że ogrody działkowe dobrze służą tysiącom rodzin działkowych o niewielkich dochodach materialnych, toteż samorządy lokalne doceniają rolę ogrodów działkowych, jako urządzeń użyteczności publicznej. Tak jak działkowcy jestem przekonany, że wprowadzenie zmian w artykułach Ustawy, zakwestionowanych przez I Prezesa Sądu Najwyższego, nie tylko godziłoby w najsłabszą grupę społeczną i interesy działkowców, ale zrujnowałoby to również tradycję ogrodnictwa działkowego.

Z pełnym przekonaniem pragnę podkreślić, że od początku istnienia ogrody działkowe dobrze wpisują się w środowisko naszego miasta. Nie tylko znacząca wzboga-

Świebodzin, 31 stycznia 2012 r.

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino

Szanowny Panie Prezesie,

Proszę przyjąć moje słowa uznania za podejmowane działania w zakresie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08.07.2005 r.

Utrzymanie zapisów obecnie obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jest konieczne. Każda zmiana ustawy może być zagrożeniem dla działkowców i Związku, co w pełni uzasadnia Wasze działania.

Nie po raz pierwszy, jako burmistrz miasta i gminy Gryfino i sympatyk ruchu ogrodnictwa działkowego, w sprawie Waszej ustawy oficjalnie wyrażam poparcie dla działkowców i Związku. Na terenie miasta Gryfino funkcjonują dwa duże rodzinne ogrody działkowe, które służą działkowcom, ale też traktowane są jako „zielone płuca

Gryfino, 28 lutego 2012 r.

Premier RP

cająca środowisko naturalne, ale co najważniejsze są miejscem wypoczynku dla ludzi materialnie niezasobnych. Dają możliwość aktywnego spędzania czasu i kontaktów towarzyskich łagodzą samotność wielu ludzi trzeciego wieku. Nie bez znaczenia jest możliwość wzbogacenia niezasobnych domowych budżetów uzyskanych plonami.

Nigdy też ogrody działkowe nie stanowiły przeszkody w rozwoju naszego miasta. W tej kwestii istnieje pełne rozumienie i porozumienie.

Aby jednak ogrody działkowe mogły dobrze funkcjonować, muszą mieć zapewnioną stabilizację prawną. Zaskarżenie ustawy o ROD do TK burzy tę stabilizację i jestem przekonany, że prowadzi do zniszczenia idei ogrodnictwa działkowego co nie byłoby dobre nie tylko dla działkowców, ale i dla środowisk, w których te ogrody się znajdują.

Z tego powodu w dyskusji, która się toczy w tej sprawie, jestem po stronie działkowców.

Jestem za zachowaniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Burmistrz Świebodzina
/-/ mgr inż. Dariusz Bekisz

Prezes
Polskiego Związku Działkowców
Szanowny Pan
Eugeniusz Kondracki

miasta”.

Uczestnicząc w uroczystościach w ogrodach, zawsze wyrażam swoje uznanie dla działkowców, oraz udzielam wsparcia w granicach swoich kompetencji.

Obecnie miasto Gryfino przygotowuje się do Jubileuszu 65-lecia funkcjonowania ROD im. A. Zawadzkiego w Gryfinie. Będzie to kolejna okazja dla samorządu możliwości pomocy w: organizacji tego święta.

Szanowny Panie Prezesie,

Życzę Panu zdrowia, wytrwałości i sukcesów podjętych działań w zakresie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino
/-/ Henryk Piłat

Burmistrz Świebodzina

Zwracam się do pana Profesora z apelem o odrzucenie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z roku 2010 byłego I Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego oraz Sejmowej Komisji Ustawodawczej wniosku podważającego zapisy Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Zarzuty zawarte w tym wniosku są kolejną bezpodstawną próbą zamachu na istnienie Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Ogrody działkowe to często jedyne miejsce wypoczynku dla całej rodziny, gdzie można uciec od trudów życia, zrelaksować się, cieszyć się naturą. To także miejsce gdzie wielu emerytów, rencistów i ludzi starszych znajduje wytchnienie po latach pracy zawodowej, regeneruje siły, mogąc jednocześnie pracować i być użytecznym na rzecz lokalnej społeczności.

W moim mieście jest 7 ogrodów o powierzchni 91 ha. Są to 1892 działki, na których pracuje i odpoczywa całymmi rodzinami około 9 000 mieszkańców. Świebodzin, to miasto 23 tysięczne, zatem to pokaźna część społeczeń-

Świebodzin, 31 stycznia 2012 r.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów z siedzibą w Częstochowie

Emeryci, a zarazem działkowcy zrzeszeni w kołach Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarządu Oddziału Okręgowego w Częstochowie w pełni solidaryzują się z protestami działkowców w składanych protestach w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Członkowie Związku to dziś głównie emeryci i renciści ludzie o niskich świadczeniach materialnych, którzy w tym Związku mogą realizować swe marzenia, odpoczywać, oczekiwać w spokoju lat swej starości. Obserwując poczynania niektórych polityków nie możemy oprzeć się wrażeniom, że wszystko co jest polskie trzeba zlikwidować, bądź sprzedać. Obecnie działkowcy nasi emeryci są już zmęczeni ciągłymi atakami, znajdują jeszcze spokój,

Szanowny Pan
prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

stwa, która dzięki ogrodom działkowym może aktywnie, prozdrowotnie spędzać wolny czas.

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o ROD dobrze służy mieszkańcom mojego miasta. Nie hamuje jego rozwoju, wprost przeciwnie stanowi jego siłę napędową. Działacze ogrodów działkowych to wielokrotnie ludzie z pasją, aktywni, biorący udział w codziennym życiu, uczestniczący w różnych przedsięwzięciach społecznych, przyczyniający się do rozwoju miasta.

Rodzinnie Ogrody Działkowe w Świebodzinie to stały element infrastruktury uwzględniający proces rozwoju miasta, stanowią jego „zielone płuca”. Dalsze istnienie ogrodów leży w interesie całego społeczeństwa, a Ustawa o ROD stworzyła prawne mechanizmy umożliwiające prawidłowe ich funkcjonowanie i zapewniła perspektywę stabilizacji.

Apeluję do Pana Prezesa Trybunału o odrzucenie zgłoszonego wniosku i pozostawienie Ustawy o ROD w niezmienionej postaci, proszę o to dla dobra działkowców, rodzin i społeczności Świebodzina.

Burmistrz Świebodzina
/-/ mgr inż. Dariusz Bekisz

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP
Szanowny Pan
Donald Tusk Premier RP

i sens życia na działkach mając możliwość uprawy kawałka ziemi przy skromnych środkach finansowych.

Dlatego też uważamy, że ustawa o ROD jest dla działkowców-emerytów wystarczającym aktem prawnym zabezpieczającym istnienie ogrodów.

Ta determinacja działkowców w walce o ustawę nie powinna nikogo dziwić, kto zna historię ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i Europie.

Dla nas jak dla większości emerytów-działkowców są niezrozumiałe działania centralnych organów konstytucyjnych w zaskarżeniu ustawy do Trybunału Konstytucyjnego i wyznaczenia, jako reprezentantów Sejmu RP, posłów PiS – partii, która usilnie zwalcza ustawę: żąda jej uchylecia.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Związek pomimo istniejącej sytuacji nadal urzeczywistnia ideały społeczeństwa obywatelskiego i ma wole prowadzenia dialogu społecznego opartego na wzajemnym poszanowaniu służącemu wspólnemu dobru obywateli Rzeczypospolitej.

Dlatego liczymy i prosimy Szanowną Pani Marszałek Sejmu i Szanownego Pana Premiera na pochylenie się nad naszym prawem związkowym i umocnienie roli Związku, dla zachowania praw działkowców – emerytów wynikających z ustawy Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Z wyrazami szacunku i życzeń owocnej pracy

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Zarządu Oddziału Okręgowego
/-/ Jolanta Kubań

Przewodniczący Okręgowego Sądu Koleżeńskiego Zarządu Oddziału Okręgowego
/-/ Marian Gradzik

Częstochowa, 12 kwietnia 2012 r.

IV. SPOTKANIA Z PARLAMENTARZYSTAMI

Posel Romuald Ajchler (SLD) zapewnia, że sprawy działkowców nie są mu obojętne

W dniu 30 kwietnia 2012 roku Zarząd ROD im. mjr Dobrzyckiego w Obornikach spotkał się z Posłem na Sejm RP Romualdem Ajchlerem.

Tematem spotkania była aktualna sytuacja Polskiego Związku Działkowców i ruchu działkowego wobec wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego złożonego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie uchylenia Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. jako niezgodnej z Konstytucją RP.

Szczegóły dotyczące zagrożeń dla działkowców przedstawił Prezes ROD im. mjr Dobrzyckiego w Obornikach

Oborniki, 30 kwietnia 2012 r.

Jan Molski. Posel Romuald Ajchler znał temat od wielu lat. Stwierdził, że w każdej kadencji Sejmu to zagadnienie należy do tematów dyżurnych. Stwierdził, że tereny ogrodów działkowych szczególnie w dużych miastach są „smacznym kąskiem” dla władz. Na ich miejscach można pobudować różnego rodzaju obiekty stanowiące dochód do budżety samorządów.

Posel Romuald Ajchler złożył zapewnienie, że cały klub poselski SLD broni i będzie bronił ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku a tym samym praw polskich działkowców.

Spotkanie z Posłem na Sejm RP Panem Arturem Gieradą

Z inicjatywy Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach w dniu 23 kwietnia 2012 r. w Biurze Pana Posła Artura Gierady odbyło się spotkanie mające na celu zapoznanie Pana Posła z aktualną sytuacją Działkowców i Związku.

W życzliwej atmosferze przedyskutowano fundamentalne i najbardziej aktualne zagrożenie, jakim są wniesione dwa wnioski do Trybunału Konstytucyjnego RP przez byłego już I Prezesa SN o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją 13 artykułów obowiązującej ustawy o Rodzinnych

Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. względnie całości tegoż aktu.

Pan Posel w przedstawionym stanowisku odniósł się z uznaniem do ogrodów działkowych i ich roli dla ponad milionowej grupy członków Związku – polskich obywateli. Podkreślił ważną funkcję rekreacyjną ogrodów jak również ich znaczenie w aspekcie spotkań towarzyskich i sąsiedzkich.

Pan Posel dostrzegając rolę ogrodów widzi potrzebę ich dalszego funkcjonowania dla społeczności lokalnej.

W sytuacji zapadłego niekorzystnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do obowiązującej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wyraził przekonanie, iż przy jakichkolwiek pracach nad ewentualną zmianą aktualnych zapisów ustawowych, winno się pro-

wadzić konsultacje społeczne i rozmowy przede wszystkim z przedstawicielami prawnymi samych działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców jako tym milionowym środowiskiem, którego owe regulacje dotyczą.

Prezes OZŚ PZD w Kielcach
Zygmunt Wójcik

Poseł Jan Cedzyński popiera polskich działkowców

W dniu 20 kwietnia br. odbyło się spotkanie Przedstawicieli Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach z Posłem Ruchu Palikota Panem Janem Cedzyńskim – Wiceprzewodniczącym Racji Polskiej Lewicy.

Pan Poseł został zapoznany z aktualną sytuacją Działkowców, Rodzinnych Ogrodów Działkowych i Związku.

W trakcie blisko godzinnego spotkania omówiono szereg zagrożeń z jakimi na przestrzeni ostatniego czasu boryka się największa, samorządna organizacja społeczna w Polsce i ponad milion jej członków.

Pan Poseł w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości opowiedział się po stronie Polskiego Związku Działkowców i blisko 5 tysięcy ogrodów działkowych.

W pełni poparł wszelkie dotychczasowe działania zmierzające do utrzymania i zachowania dla przyszłych pokoleń ponad 110-letniej idei ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Z uznaniem odniósł się do roli PZD oraz ogrodów dla społeczności lokalnej miasta Kielce jak i na terenie innych miast Polski.

Ogrody działkowe – zdaniem Pana Posła – to zielone „płuca miast”, swoiste parki a przede wszystkim miejsca wypoczynku i rekreacji dla ponad 10 tysięcy użytkowników działek w stolicy województwa świętokrzyskiego.

Jest On zdecydowanym przeciwnikiem jakichkolwiek zmian w tym co dobrze funkcjonuje i służy ludziom – zarówno emerytom i rencistom ale także coraz większej grupie ludzi młodych.

W końcowej części spotkania Pan Jan Cedzyński zapewnił o pełnym swoim wsparciu dla członków Związku jak i samych struktur PZD w dalszej walce o zachowanie ogrodów i podstawowego dla nich aktu normatywnego, jakim jest ustawa o ROD z 8 lipca 2005 r. w niezmienionym kształcie.

Prezes ROD „Narcyz” w Kielcach
Janusz Pawłowski

Trwają spotkania działkowców z poznańskimi parlamentarzystami

Rozpoczęty niedawno cykl spotkań działkowców z poznańskimi parlamentarzystami trwa nadal. Tym razem przedstawiciele Okręgowego Zarządu PZD oraz przewodniczący kolegiów prezesów powiatu kościańskiego, dzielnicy Nowe Miasto oraz dzielnicy Grunwald spotkali się w piątek 30 marca 2012 r. z senator RP Panią prof. Jadwigą Rotnicką. Podczas spotkania omówiono problemy poznańskiego ogrodnictwa działkowego, które służy 58 000 działkowców i ich rodzinom. Uczestniczący w spotkaniu prezes Okręgowego Zarządu PZD dr Zdzisław Śliwa szeroko omówił uwarunkowania działalności samorządów ogrodów działkowych i relacje między działkowcami i samorządami lokalnymi miast i gmin województwa. Podkreślając dobre, partnerskie relacje pomiędzy większością samorządów wspominał jednak o trudnościach w porozumieniu się z niektórymi samorządami, które nie do końca rozumieją funkcje społeczne rodzinnych ogrodów dział-

kowych. Odbija się to na funkcjonowaniu poszczególnych ogrodów działkowych, a w konsekwencji na samych działkowcach, którzy nie mając należytego wsparcia w samorządzie wikłani są w wewnętrzne spory. Tak się dzieje w ROD Kwitnąca Dolina w Swarzędzu, gdzie przy milczącej aprobacie samorządu niespieszącego się w załatwieniu ciągnących się przez lata spraw gruntowych, trwa spór działkowców popierających PZD i działkowców chcących oderwać się od Związku i w konsekwencji załatwić swoje partykularne interesy przekształcenia części ogrodu w osiedle mieszkaniowe. Niektórzy z tych działkowców wybudowali na terenie ogrodu domy o powierzchni wielokrotnie przekraczającej obowiązujące normy budowlane. Na szczęście większość samorządów rozumie i popiera działania PZD na swoim terenie, widząc w Związku partnera do rozstrzygania istotnych dla działkowców spraw. W rozmowie poruszono także problem niespójności pol-

skiego prawa pozwalającego na meldowanie rodzin w ogrodowych altanach pomimo, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych wyklucza możliwość wykorzystania altan do celów mieszkaniowych. W tym kontekście podniesiono również problem mało skutecznej działalności nadzoru budowlanego, którego działalność nie przynosi oczekiwanych efektów, a nic bardziej nie rozzuchwala łamiących prawo jak poczucie bezkarności. Przedstawione uwarunkowania działalności ogrodów działkowych były jednak wprowadzeniem do głównego tematu rozmowy, jakim było zagrożenie zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i w konsekwencji utrata praw działkowców oraz niepewność przyszłości ogrodnictwa działkowego. Przeciągające się oczekiwanie na rozstrzygnięcie sprawy konstytucyjności ustawy o rod przed Trybunałem Konstytucyjnym i informacje o pracach nad nową ustawą prowadzonych w Ministerstwie Transportu i Budownictwa, bez udziału reprezentującego blisko milion polskich rodzin działkowych Polskiego Związku Działkowców niepokoją większość działkowców. Społeczna funkcja ogrodnictwa nakierowana na pomoc wielu środowiskom miejskim, utrzymywanie przez samych działkowców zieleni miejskiej to jedne z wielu argumentów za utrzymaniem dobrego prawa gwarantującego funkcjonowanie i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce, jakim jest ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Znaczenie ogrodów i ustawy omówili uczestnicy spotkania Sylwester Chęciński, Irena Rogowska i Marian Kaczmarek. Pani Senator Jadwiga Rotnicka z zainteresowaniem wysłuchała przedstawionych informacji o problemach ruchu działkowego. Przypomniała swoją pozytywną ocenę ogrodów działkowych i zaangażowanie w działania na rzecz utrzymania w mieście zagrożonych ogrodów działkowych. Odnosząc się do obecnych zagrożeń dla przyszłości ogrodnictwa działkowego Pani Senator zobowiązała się do zbadania stanu sprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym

i obiecała zaangażowanie w duchu oczekiwanym przez działkowców w pracach nad wprowadzeniem ewentualnych zmian w prawie dotyczącym ogrodów po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Obiecała również poczynić starania w celu wyjaśnienia zaangażowania Ministerstwa Transportu w tworzenie nowej ustawy bez udziału najbardziej zainteresowanych, co jest przejawem złej praktyki legislacyjnej.

Po ponad godzinnym spotkaniu toczącym się w bardzo sympatycznej atmosferze prezes OZ PZD wręczył Pani Senator kopie pism KR PZD i OZ PZD do władz państwowych i Burmistrz Swarzędza oraz zaprosił panią Senator do udziału w uroczystościach ogrodowych oraz w posiedzeniach organów Związku. Zaproszenia zostały przyjęte z zadowoleniem.

W podobnym klimacie toczyło się poniedziałkowe spotkanie z posłem PO Waldy Dzikowskim. 2 kwietnia br. Pan Poseł przyjął delegację działkowców z prezesem OZ PZD Zdzisławem Śliwą w skład której wchodziła przewodnicząca kolegium prezesów dzielnicy Stare Miasto i zarazem przewodnicząca Klubu Seniora Działkowców przy OZ PZD Jolanta Mroziak oraz prezes ROD „Relaks 27” Zenon Brzozowski. W odpowiedzi na przedstawione obawy działkowców o przyszłość ogrodów Pan Poseł zobowiązał się do przedstawienia problemu sygnalizowanego na klubie parlamentarnym oraz do wyjaśnienia sprawy prac w Ministerstwie Transportu nad nową ustawą o ogrodach działkowych bez udziału PZD. Zdaniem Pana Posła najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby poczekać na rozpatrzenie przez Trybunał Konstytucyjny wniosku I Prezesa Sadu Najwyższego, a dopiero potem podejmować inicjatywę legislacyjną konsultowana z zainteresowanymi działkowcami. Pan Poseł zobowiązał się do zbadania sprawy i udzielenia odpowiedzi na nurtujące działkowców pytania do końca kwietnia br.

TAD

Kierownictwo OZM spotkało się z Panią Poseł Julią Piterą

W dniu 26 marca 2012 r. kierownictwo Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD w Warszawie spotkało się z posłanką PO Panią Julią Piterą (spotkanie odbyło się w biurze Pani Poseł). Bardzo zależało nam na tym, aby zainteresować Panią Poseł sytuacją w jakiej znajdują się rodzinne ogrody działkowe oraz z działaniami jakie prowadzi Związek w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. By przybliżyć sprawę związkowe i jego problemy przekazaliśmy materiały II Kongresu PZD oraz materiały IX Krajowego Zjazdu PZD. Prezes OZM szczegółowo przedstawiła Pani Poseł sytuację warszawskich ogrodów działkowych. Kontrolę NIK i przyjęte w niej ustalenia, wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie za niekonstytucyjną naszej ustawy, zniesienia 4 artykułów w

niej zawartych jak proponuje Marszałek Sejmu. Takie działania wywołały w naszej społeczności działkowej ogromne oburzenie. Działkowcy wiedzą, że ingerencja w zapisy ustawy o ROD spowodowałaby praktycznie likwidację ogrodów na Mazowszu głównie w Warszawie, bez jakichkolwiek zahamowań i barier. Wszyscy wiemy, że w tym mieście ogrody nie figurują w studium uwarunkowań i planach miejscowych, a deweloperzy chętnie sięgają po każdy skrawek ziemi podając jako przykład ROD „Sigma-Bartycka”, kompleks ogrodów na Paluchu oraz inne ogrody. Roszczenia Prezydenta miasta do 101 ogrodów, których dziś broni art. 24. Co będzie bronić działkowca jak go nie będzie?

Działkowcy domagają się pozostawienia w spokoju na-

szej ustawy i przyjętych w niej zapisów. Są zmęczeni ciągłym ich nękaniami betonowymi miastami, spaliniami i hałasem, które towarzyszą działkowcom co dzień.

Wypowiedzi te nie zrobiły na Pani Poseł większego wrażenia. Oświadczyła, że obecnie nie jest w zainteresowaniu

posłów temat ustawy o ROD, a ona sama ma wiele innych spraw i nimi się zajmuje.

Wyszliśmy od Pani Poseł zirytowani jej wypowiedziami i postawą wobec naszych tak ważnych dla nas spraw jaką jest ustawa o ROD.

Wiceprezes
Stanisław Zawadka

Posłowie i samorządowcy na spotkaniu u gorzowskich działkowców

W dniu 02 kwietnia 2012 r. odbyła się narada prezesów ROD okręgu gorzowskiego z udziałem:

- Wicewojewody Lubuskiego – Janem Świrepo (PSL),
- Posłów RP ,
- Krystyną Sibińską (PO),
- Elżbietą Rafalską (PiS),
- Witoldem Pahl (PO),
- Przewodniczącym Rady Miasta – Jerzym Sobolewskim (PO),
- Wiceprzewodniczącym Rady Miasta – Janem Kaczanowskim (SLD).

Celem narady było omówienie sytuacji w jakiej znalazły się ogrody działkowe i PZD w związku z zaskarżeniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do TK.

Prezes OZ PZD Piotr Wilms szczegółowo omówił zaistniałą sytuację oraz poinformował zebranych, że z informacji, które docierają do działkowców wynika, że rząd prowadzi prace nad nowym projektem ustawy o ogrodnictwie działkowym.

Wicewojewoda Lubuski Jan Świrepo zapewnił działkowców, że działka była i jest mu bardzo droga oraz iż będzie bronił i wspierał Związek ze wszystkich działań. Pan Wojewoda jako długoletni działkowiec w ROD „Piaśtowski” w Strzelcach Kraj. jest wieloletnim przyjacielem PZD.

Posel Krystyna Sibińska powiedziała, że nie jest przeciwnikiem ogrodów i Polskiego Związku Działkowców. Oznajmiła, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest dobra, a w przypadku ewentualnych punktów spornych należałoby wspólnie zasiąść do rozmów.

Posel Witold Pahl jako zastępca przewodniczącego Komisji Ustawodawczej Sejmu RP oznajmił, że nic nie wie na temat toczących się prac nad przygotowaniem nowej ustawy. Obiecał, że dowie się wszystkiego w Warszawie i przekaże stosowne informacje Prezydium OZ. Ponadto jako członek podkomisji stałej do spraw Trybunału Konstytu-

cyjnego nie mógł odpowiedzieć dlaczego TK tak długo czeka i nie może zająć do tej pory stanowiska w sprawie ustawy o ROD.

Posel Elżbieta Rafalska bardzo serdecznie podziękowała za zaproszenie. Stwierdziła „nie wiedziałam, że PZD jest tak prężnie działającą organizacją w okręgu gorzowskim, że robi tyle dobrego dla ludzi”. Opowiedziała o swoich doświadczeniach z działką i PZD poprzez pryzmat nieżyjącego już ojca. „Mój tata uprawiał działkę we Wschowie jeszcze w wieku 86 lat. Był po wylewie i miał częściowy paraliż. Praca na działce była dla niego swoistą rehabilitacją i tym co go trzymało przy siłach i życiu”. Pani poseł jest zwolenniczka istnienia ogrodnictwa działkowego.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Sobolewski oraz wiceprzewodniczący Jan Kaczanowski od wielu lat są pozytywnie nastawieni do Związku i ogrodów działkowych. Swoim dotychczasowym działaniem potwierdzają to stanowisko. Podkreślili fakt dobrej współpracy na linii Miasto Gorzów Wlkp. – Okręgowy Zarząd PZD.

Wszyscy zaproszeni goście uwydatniali potrzebę dialogu, konsultacji oraz wspólnych spotkań, przekazywania informacji na temat działań i dokonań każdej ze stron. Zadeklarowali wszelką pomoc w sprawach z jakimi zwrócić się do nich działkowcy, jak również chęć organizowania wspólnych happeningów (np. rozdawanie tulipanów mieszkańcom miasta) z udziałem mediów.

Podczas rzeczowej dyskusji zebrani prezesi zadawali wprost pytanie do posłów, aby im odpowiedzieli czy są za, czy przeciwni Polskiemu Związkowi Działkowców? Po co rząd chce zmieniać coś co dobrze funkcjonuje? Dlaczego chce się nam odebrać prawa nabyte wiele lat temu? Każdy z gości przekonywał, że jest zwolennikiem działek i będzie wspierał działkowców i Związek w swoich działaniach.

Podsumowania narady dokonał Prezes OZ. Podziękował jeszcze raz zaproszonym gościom za przybycie i chęć osobistego zapoznania się z problemami, jakie nurtują działkowców, a prezesom za liczne przybycie na naradę.

Członek Prezydium OZ
Alina Lipiec

Spotkanie działkowców z posłem Tomaszem Kamińskim

W ramach organizowanych spotkań z samorządami oraz parlamentarzystami, przedstawiciele OZP PZD w Rzeszowie brali udział w spotkaniu z Posłem Tomaszem Kamińskim. Głównym tematem spotkania była obrona działkowców, Ogrodów i Związku. Zostaliśmy zapewnieni

przez Posła Kamińskiego o podjęciu działań wspierających działkowców w walce o swoje prawa, czego potwierdzeniem jest złożona do Prezesa Rady Ministrów „Interpelacja w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych” – zamieszczona w kolejnym rozdziale.

Poznańskie spotkania z parlamentarzystami

Zagrożenie zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i w konsekwencji utrata praw działkowców zapisanych w ustawie oraz niepewność przyszłości ogrodnictwa działkowego wzbudza niepokój środowiska. Przeciągające się oczekiwanie na rozstrzygnięcie sprawy konstytucyjności ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym i kolportowane informacje o pracach nad nową ustawą prowadzonych w Ministerstwie Transportu i Budownictwa, w których Polski Związek Działkowców reprezentujący blisko milion polskich rodzin działkowych nie bierze udziału, spowodowały konieczność podjęcia wzmocnionych działań w obronie dobrego prawa, akceptowanego przez większość działkowców, jakim jest nasza ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przedstawiciele Okręgu Poznańskiego Zdzisław Śliwa, Krystyna Stachowiak i Sylwester Chęciński odbyli w poniedziałek 19 marca br. spotkania z poznańskimi parlamentarzystami Krystyną Łybacką i Stanisławem Kalembą. W czasie spotkań prezes Okręgowego Zarządu PZD Zdzisław Śliwa przedstawił sytuację działkowców i nakreślił możliwe konsekwencje zmiany ustawy, które mogą doprowadzić do podporządkowania ogrodów gminom i wielu likwidacji ogrodów. Działkowcy mogą też utracić prawa zapisane w ustawie o ROD: prawo do bezpłatnego użytkowania działki i pobierania z niej pożytków, prawo własności altan i nasadzeń na działce, prawo do działki zastępczej i odszkodowań w razie likwidacji ogrodu oraz szereg innych uprawnień. W zamian staną się dzierżawca-

mi gruntu płacącymi opłaty dzierżawne ustalane corocznie przez gminy i miasta. Ułatwiona też stanie się droga do likwidacji ogrodów i przejmowania gruntów zajmowanych przez ogrody.

Zarówno posłanka Krystyna Łybacka jak i poseł Stanisław Kalemba wypowiedzieli się za potrzebą obrony idei polskiego ogrodnictwa działkowego i zapowiedzieli rozpoznanie tematu, przedstawienie sytuacji ogrodnictwa na klubach poselskich swoich partii oraz ewentualne złożenie interpelacji poselskiej w sprawie prac w Ministerstwie Transportu i Budownictwa nad zmianą ustawy.

W spotkaniu z Posłami podniesiono też potrzebę nowelizacji prawa budowlanego w kierunku zrównania praw działkowców z ogrodów miejskich i podmiejskich w zakresie dopuszczalnej wielkości altan postulując, by w imię równości praw działkowców zrównać powierzchnie altan i dopuścić w miastach budowę altan o powierzchniach do 35 m². Postulat ten jest zgłaszane przez liczne grupy działkowców, a jego wprowadzenie jest możliwe wyłącznie przez zmianę ustawy prawo budowlane.

Przedstawiciele Okręgu wręczyli też Posłom listy do Marszałek Sejmu RP Ewy Kopacz, Premiera Rządu Donalda Tuska w sprawie obrony ustawy oraz list do Burmistrz Swarzędza Anny Tomickiej w sprawie zagwarantowania na terenie gminy prawidłowego działania ogrodu działkowego „Kwitnąca Dolina”, nękanego przez działania Stowarzyszenia chcącego bezprawnie zawładnąć ogrodem.

TAD

Działkowcy Wronek i Rogoźna spotkali się z posłem PiS Pawłem Szalamachą

W dniu 5 marca 2012 roku w biurze poselskim w Szamotułach odbyło się z inicjatywy Okręgowego Zarządu PZD w Pile spotkanie Prezesów wszystkich rodzinnych ogrodów działkowych z Wronek i Rogoźna z Posłem PiS Pawłem Szalamachą.

Okręgowego Zarządu PZD w Pile reprezentował Prezes OZ PZD – Marian Praczyk, Wiceprezes – Maria Fojt oraz Sekretarz – Andrzej Kierzkowski.

Prezes OZ PZD zapoznał Posła z celami i działalnością Związku, rolą i funkcją ogrodów działkowych dla działkowców i ich rodzin oraz społeczności lokalnej. Poinformował o zagrożeniach wynikających z zaskarżenia ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego.

W dyskusji zabrali głos wszyscy Prezesi ROD. W swoich wypowiedziach odnieśli się do czasów powstawania

ich ogrodów, roli działkowców, samorządów ROD, władz samorządowych oraz PZDw ich budowie.

Poseł w odpowiedzi na przedstawione problemy odpo-

wiedział, że jest posłem od kilku miesięcy. Nasze problemy przedyskutuje w Klubie i zapozna parlamentarzystów PiS ze stanowiskami PZD.

Wiceprezes OZ PZD
Maria Fojt

Spotkanie z Posłem Michałem Szczerbą

W dniu 26 marca 2012 r., na zaproszenie posła PO Michała Szczerby, kierownictwo Okręgowego Zarządu Mazowieckiego spotkało się w jego biurze, w celu przedstawienia naszych obaw i niepokoju, wywołanych walką z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych i Polskim Związkiem Działkowców.

Prezes Okręgowego Zarządu Grażyna Franke przybliżyła posłowi sytuację w jakiej znalazł się Związek i jego członkowie po złożeniu wniosku do TK przez I Prezesa SN. Nasza ustawa jest w wielu przypadkach jedyną tarczą przed bezpodstawnymi likwidacjami ogrodów w naszym mieście. Procesy sądowe o wydanie Miastu St. Warszawie terenów 101 ROD, roszczenia osób fizycznych i instytucji, kwestionowanie naszych dokumentów i praw do ogrodów, to tylko nieliczne przykłady z jakimi boryka się Związek w tym mieście. To musi budzić niepokój.

Pan Poseł jest przyjacielem ogrodów warszawskich. Uczestniczył w naszych uroczystościach i organizowanych w ogrodach wczasach na działkach, rozumie problemy ludzi starszych i potrzeby działkowców, mieszkańców Warszawy. Dlatego przedstawiliśmy zagrożenia dla ogrod-

nictwa działkowego i działkowców jakie niesie ze sobą wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją naszej ustawy. Zmiany w naszej ustawie to w każdym wypadku pogorszenie się sytuacji działkowców, oraz nałożenie na ogrody kolejnych obowiązków, przede wszystkim finansowych.

Podczas rozmowy uczestnicy wielokrotnie usłyszeli wiele ciepłych słów na temat znaczenia ogrodów dla społeczeństwa, szczególnie w tak wielkim mieście jak Warszawa. Nasza współpraca z PKPS i Ośrodkami Pomocy Społecznej w Warszawie, pomoc osobom starszym, ale przede wszystkim możliwość wypoczynku wśród zieleni oraz integracja pokoleniowa są niezwykle istotne i nie mogą być niezauważone. Wspólnie uczestniczyliśmy w zakończeniu wczasów na działkach w ROD „Koło II”. Pan poseł wśród swoich bliskich ma działkowców i zna problemy nasze i naszych członków.

Dlatego z ogromną satysfakcją przyjęliśmy deklarację o pisemnym wystąpieniu w naszej sprawie przez Pana Posła, liczymy na jego wsparcie i pomoc w obronie naszych praw i racji.

Prezes OZM
Grażyna Franke

Relacja V Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego SLD województwa Warmińsko-Mazurskiego

W dniu 31.03.2012 r. odbył się V Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy SLD województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Ze strony PZD uczestniczyli w nim Zbigniew Kołodziejczak – Prezes OZ i Roman Grzegorz – członek Prezydium OZ i Prezes ROD „Miodówko” w Miodówku. Władze centralne SLD reprezentowali Wicemarszałek Sejmu Ja-

rzy Wenderlich i poseł Tadeusz Iwiński.

W czasie dyskusji i wystąpień uczestnicy Zjazdu poparli działania Polskiego Związku Działkowców w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przyjmując w tej sprawie stanowisko i uchwałę programową na najbliższą kadencję.

Opracowała
Agata Michno

STANOWISKO

V Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego SLD województwa Warmińsko-Mazurskiego

W czasie odbywającego się dzisiaj V Zjazdu wojewódzkiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej województwa Warmińsko-Mazurskiego zapoznaliśmy się z zagrożeniami dla obecnej ustawy o ROD i pracami nad nową.

Dlatego też zadajemy pytanie i oczekujemy odpowiedzi czy prace takie trwają w Ministerstwie Transportu. Jest to tym bardziej niepokojące, że konsultantami w tych pracach są członkowie nielicznych stowarzyszeń, którzy za swoją działalność w Związku zostali wykluczeni. Dlaczego nie konsultuje się tego z władzami i działkowcami PZD.

My jako SLD od lat ściśle współpracujemy z PZD. Tak jak obecnie kiedy trzeba bronić ustawy o ROD. Przecież ustawa jest dobra o czym świadczy ponad 620 tys. podpisów w jej obronie.

Działkowcy to najbiedniejsza grupa społeczeństwa, a ogrody dobrze służą w miastach także społeczności lokalnej. Rozwiązania takie są i w innych krajach Unii Europejskiej tylko tam władze samorządowe wspierają ich działania.

Z uprawy działek i rekreacji na nich korzystają całe rodziny. Razem około 4 mln obywateli. Ludzi biednych nie stać na wczasy a działki spełniają i taką rolę.

Cel jest jasny i czytelny, który zakłada uchylenie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Chodzi o likwidację ogrodów i sprzedaż gruntów w miastach na cele komercyjne. Zapewniamy i obiecujemy, że będziemy czynnie wspierać działkowców w sprawie obrony ich ustawy.

Przewodniczący Warmińsko-Mazurskie Rady Wojewódzkiej SLD
Władysław Mańkut

UCHWAŁA

V Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego SLD województwa Warmińsko-Mazurskiego

V Zjazd Wojewódzki SLD Województwa Warmińsko-Mazurskiego kończy kampanię sprawozdawczo-wyborczą wszystkich struktur partii.

Zjazd stwierdza, że kampania zwiększyła aktywność członków partii i stanowiła okazję do szerokiej dyskusji dotyczącej zarówno spraw wewnątrz partyjnych jak też kwestii społecznych i gospodarczych.

Zjazd Wojewódzki potwierdza, że aktualność Deklaracji Ideowo-Programowej SLD przyjętej na Konwencji Krajowej SLD z dnia 10 grudnia 2011 r.

Uczestnicy zjazdu dziękują członkom i sympatykom lewicy za zgłaszane wnioski i propozycje programowe.

Zjazd rekomenduje V Kongresowi propozycje programowe zgłoszone w trakcie kampanii w województwie Warmińsko-Mazurskim zawarte w materiałach zjazdowych (Dz.5.2.).

V Zjazd Wojewódzki SLD doceniając aktywność i dobrą pracę organów samorządowych, instytucji i przedsiębiorców dotyczącą wykorzystania środków UE, zwraca jednocześnie uwagę na niepokojące zjawiska społeczno-gospodarcze zachodzące na Warmii, Mazurach i Powiślu. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim:

- rosnące bezrobocie, rozwarstwienie społeczne i ubożenie społeczeństwa,
- pogarszająca się sytuacja finansowa samorządów gminnych, powiatowych i samorządu wojewódzkiego, co

stanowi zagrożenie dla absorpcji środków unijnych w kolejnych okresach programowania,

- brak perspektyw rozwiązania podstawowych problemów komunikacyjnych (brak środków na drogę krajową nr 16, nr 7, nr 22, brak lotniska regionalnego i niemodernizowane linie kolejowe.

- niekonsekwentna realizacja Strategii Społeczno-Gospodarczego Rozwoju Kraju i Województwa prowadzące do degradacji „Polski powiatowej i gminnej”.

V Zjazd Wojewódzki SLD wyraża uznanie dla klubu Parlamentarnego za konsekwentną walkę o przeprowadzenie referendum i apeluje o przeprowadzenie merytorycznej dyskusji dotyczącej reformy emerytalnej i o dalsze zbieranie podpisów w sprawie referendum.

Delegaci na Zjazd Wojewódzki solidaryzują się ze środowiskiem działkowców w ich walce o słuszną zasadę istnienia Rodzinnych Ogródków Działkowych.

V Zjazd Wojewódzki SLD pozytywnie odnosi się do decyzji o uruchomieniu tzw. Małego ruchu granicznego, widząc w tym szansę na ożywienie gospodarcze i dalszy krok w budowaniu wspólnej Europy.

Zjazd Wojewódzki SLD wyraża przekonanie, że V Krajowy Kongres SLD wypracuje kierunki i decyzje dzięki którym lewica polska stworzy sobie warunki do rozwiązania podstawowych problemów społecznych i pełnej realizacji Programu SLD.

Informacja z odbytych i nadchodzących spotkań z Posłami na Sejm, Prezydentami i Burmistrzami Miast z terenu działania Delegatury Rejonowej w Rybniku

Z inicjatywy Delegatury Rejonowej w Rybniku doszło w dniu 9.03.2012 r. do spotkania w Urzędzie Miasta Wodzisław Śląski z Prezydentem Panem Mieczysławem Kiećką, a w dniu 24.03.2012 r. po Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w ROD „Jedność” w Pszowie doszło do spotkania w mniejszej grupie działkowców z Panem Posłem Ryszardem Zawadzkiem i Panem Markiem Hawel Burmistrzem Miasta Pszów. W spotkaniach tych grupie działkowców przewodniczył Przewodniczący Delegatury.

Głównym wiodącym tematem tych spotkań była przede wszystkim przyszłość naszych ogrodów pod kątem zaskarżonej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku, współpraca ogrodów z Urzędami Miast, modernizacja ogrodów i udział ogrodów w masowych impre-

zach organizowanych przez Urząd Miast czy Gminy. W odpowiedzi usłyszeliśmy zapewnienia o wszechstronnej współpracy i pomocy dla ogrodów, a przede wszystkim to, że nie wyobrażają sobie miast bez ogrodów w dotychczasowej formie.

Pan Prezydent Miasta Wodzisław Śląski wystosował do Pani Marszałek Sejmu swoje; stanowisko w obronie naszej ustawy.

Wszystkie te materiały umieszczamy na naszej stronie internetowej.

W dniu 29.03.2012 r. dojdzie do spotkania z Prezydentem Raciborza, a 30.03.2012 r. spotkamy się u Prezydenta Żor. Planowane są kolejne spotkania, o których poinformujemy Okręgowy Zarząd Śl.

Przewodniczący Delegatury
Jan Jaworek

Przedstawiciele OZM z wizytą u Małgorzaty Piekarskiej wiceprzewodniczącej SLD

W ostatnich dniach przedstawiciele Okręgowego Zarządu Mazowieckiego spotkali się z Katarzyną Piekarską – wiceprzewodniczącą SLD. Podczas spotkania chcieliśmy przedstawić problemy z jakimi borykamy się w ogrodach mazowieckich. Tylko w Warszawie Związek prowadzi 171 procesów sądowych z powództwa st. Warszawy. W tych postępowaniach od 12 700 działkowców ze 101 ogrodów o pow. prawie 540 ha miasto domaga się wydania terenów, bez jakiegokolwiek rekompensaty. Jednocześnie, pomimo składanych wniosków o uwzględnienie ogrodów już na etapie przygotowania studium uwarunkowań dla miast, ogrody wyrzucane są z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Stają się balastem którego, zdaniem samorządów, należy się pozbyć. Roszczenia do gruntów ogrodów, kwestionowanie dokumentacji formalno-prawnej terenów ROD, walka o zielen w miastach, to codzienność Polskiego Związku Działkowców na Mazowszu. Jednak najważniejszym tematem jest walka o ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, która jest systematycznie

atakowana. Nasze problemy spotkały się z ogromnym zrozumieniem. Pani Katarzyna Piekarska pytała o roszczenia osób fizycznych i prawnych i prawnych na terenie Mazowsza i konsekwencje jakie ponoszą działkowcy z terenów objętych tymi postępowaniami. Uznanie znalazła również działalność socjalna i społeczna jaka realizowana jest w ramach zadań wykonywanych przez Polski Związek Działkowców. Podkreśliła również znaczenie ogrodów dla środowiska i społeczności lokalnych. Jej zdaniem taka praca nie może zostać niezauważona. Dlatego Pani Wiceprzewodnicząca stwierdziła, że zamierza ten temat przedstawić na zbliżającym się Zjeździe Mazowieckiego SLD. Spotkanie przebiegało w atmosferze zrozumienia i merytorycznej wymiany zdań. Mamy nadzieję, że efektem naszego spotkania będzie wsparcie w walce o naszą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, tak ważną dla 100 tysięcznej rzeszy działkowców mazowieckich. Serdecznie podziękowaliśmy za spotkanie i deklaracje wsparcia naszych działań.

Wiceprezes OZM
Stanisław Zawadka

Owocne spotkanie działkowców z posłem Łukaszem Borowiakiem (PO)

W dniu 30 kwietnia 2012 r. w Lesznie odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli Ogrodów Działkowych

z terenu Leszna, Gostynia i Kościana. Członek Krajowej Rady PZD i v-ce Prezes OZ PZD w Poznaniu – pan Syl-

wester Chęciński, przedstawił problemy związane z ochroną i zabezpieczeniem działkowców przed zmianami w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Wywiązała się dyskusja, w której uczestniczący w spotkaniu z Posłem, wskazywali na konieczność zabezpieczenia prawnego funkcjonowania Ogrodów. Krystyna Knapik Wasielewska – kierownik Delegatury Rejonowej OZ PZD w Lesznie, naświetliła problemy Ogrodów działkowych na terenie działania Delegatury – w szczególności w kontekście pisma I Prezesa Sądu Najwyższego do TK, w sprawie niezgodności Ustawy o ROD z Konstytu-

cją RP. Sylwester Chęciński apelował do Posła o zainteresowanie się powyższą sprawą, zwracając uwagę na możliwość wyrządzenia krzywd działkowcom. Prosił Posła o interpelację do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z pytaniem, jakie są zamiary Ministerstwa odnośnie ogrodnictwa działkowego i Polskiego Związku Działkowców. Prezesi Ogrodów uczestniczący w spotkaniu mówili o zainteresowaniu i pytaniach poszczególnych działkowców w wyżej wymienionej sprawie. W odpowiedzi Poseł przyrzekł złożyć interpelację i poinformować działkowców o jej efektach.

/-/ Krystyna Knapik-Wasielewska

Spotkanie Działkowców z Posłem na Sejm RP Panem Jarosławem Górczyńskim

W dniu 21 marca bieżącego roku w biurze poselskim w Ostrowcu Świętokrzyskim odbyło się spotkanie przedstawicieli Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD wraz z reprezentacją Prezesów i Działkowców rodzinnych ogrodów działkowych z terenu Ostrowca Świętokrzyskiego z Posłem PSL – Panem Jarosławem Górczyńskim.

Podstawowym tematem niniejszego spotkania była aktualna sytuacja Związku w obliczu dwóch wniosków byłego I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wybranych zapisów obowiązującej Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. względnie całości tegoż aktu.

Pan Poseł został szczegółowo zapoznany z oboma wnioskami oraz ze stanowiskiem PZD w tymże zakresie.

Potwierdził on jak wielką rolę spełniają ogrody działkowe dla społeczności lokalnych – mieszkańców. Jako „zielone płuca” miast oraz swoiste parki są ozdobą i niezbędnym elementem polskiego krajobrazu.

Pan Poseł docenił także osiągnięcia PZD na przestrzeni minionych 30 lat oraz całej idei ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Rodzinne ogrody działkowe określił w swej wypowiedzi mianem „dobra społeczność” – miejsc

aktywności i rekreacji dla całych rodzin.

Działkowcy poprzez swoją pracę upiększają tereny miast oraz poszerzają oferty wypoczynku.

Poseł Jarosław Górczyński zadeklarował swoje pełne poparcie dla Związku i podejmowanych przez jego struktury działań celem dalszego funkcjonowania blisko 5 tysięcy ogrodów, zarówno w zakresie lokalnym jak i na szczeblu sejmowym.

Widocznym przykładem powyższego będzie wystosowana przez niego interpelacja skierowana do Ministra Transportu o udzielenie odpowiedzi w zakresie prowadzenia w Ministerstwie prac nad nowym projektem ustawy o ogrodach działkowych i braku konsultacji ewentualnych zapisów z przedstawicielami Związku.

W trakcie spotkania omówiono także problematykę umieszczania ROD w miejscowym planie zagospodarowania Miasta. Stanowisko Pana Posła i w tym zakresie jest zbieżne z oczekiwaniami Działkowców i PZD a sam temat jest Mu dobrze znany, gdyż w latach poprzednich pełnił funkcję Zastępcy Prezydenta Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego.

Kierownik Biura OZ

/-/ Jan Stańczyk

Prezydium OZ PZD w Zielonej Górze spotkało się i Parlamentarzystami

20 marca 2012 r., odbyło się w Zielonej Górze poszerzone posiedzenie Prezydium OZ PZD z udziałem przewodniczących kolegium prezesów. W spotkaniu, w którym udział wzięli lubuscy posłowie: Bogusław Wontor (SLD) i Maciej Mroczek (Ruch Palikota), uczestniczyło łącznie 18 osób.

Celem spotkania i głównym tematem rozmów była ak-

tualna sytuacja w PZD. O najważniejszych problemach rodzinnych ogrodów działkowych, działkowców i Polskiego Związku Działkowców poinformował prezes OZ, Marian Pasiński. Szczególną uwagę zwrócił na zagrożenia wynikające ze skierowania przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego.

Przedstawiona informacja przyjęta została przez uczest-

ników spotkania z dużym zaniepokojeniem, bo dostrzeżono w przedstawionych wydarzeniach poważne zagrożenie dla mchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, dla rodzinnych ogrodów działkowych i PZD.

W tym kontekście z goryczą dzielono się w dyskusji uwagami na temat funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych, biorąc pod uwagę to, że cała dotychczasowa praca może ulec zniszczeniu. Dyskutanci scharakteryzowali specyfikę swojej pracy i opowiadali o problemach z jakimi borykają się na co dzień.

W dyskusji zwrócono też uwagę na osiągnięcia rodzinnych ogrodów działkowych zdobyte w ciągu kilkudziesięcioletniego istnienia. Podkreślono znaczenie rodzinnych ogrodów działkowych dla pojedynczych użytkowników działek oraz środowisk, w których ogrody się znajdują. Mówiono o przywiązaniu ludzi trzeciego wieku do własnej działki, możliwości prowadzenia dzięki niej aktywnego trybu życia, ale także wzbogacania własnych budżetów wyhodowanymi warzywami i owocami. Przedstawiano osiągnięcia w zakresie budowania i unowocześniania infrastruktury ogrodowej – ze środków wpłacanych przez działkowców i przy pomocy dotacji udzielonych przez OZ i KR. Informowano o różnorodnych formach pracy prowadzonej w ogrodach przez zarządy na rzecz działkowców i ich rodzin, takich jak tradycyjne obchody dni działkowca, spotkania integracyjne czy lekcje przyrody dla najmłodszych. Zwrócono uwagę na wypracowane demokratyczne mechanizmy podejmowania ważnych decyzji w ogrodach, wyboru samorządów ogrodowych oraz władz okręgowych, co ma wielkie znaczenie dla układania poprawnych relacji we współżyciu społecznym. Zauważono dobrą współpracę z samorządami lokalnymi, które doceniają i dostrzegają rodzinne ogrody działkowe jako urządzenia użyteczności publicznej, które służą mieszkańcom miejscowości.

Zdaniem uczestników spotkania nie można dopuścić do zniszczenia dorobku działkowców, samorządów ogrodowych i samorządu okręgowego.

W dyskusji zabrakli też głos posłowie.

Posel Bogusław Wontor (SLD), który od lat współpracuje z Okręgowym Zarządem wyjaśnił zgromadzonym możliwe powody, dla których rząd, nie czekając na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, próbuje wprowadzić nowe przepisy dotyczące Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Zwrócił uwagę, że niekorzystny dla działkowców wyrok Trybunału Konstytucyjnego byłby bardzo kontrowersyjny. W takiej sytuacji Związek zapewne odwołałby się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, a sprawa toczyłaby się przynajmniej kilka lat i jest prawdopodobne, że Polski Związek Działkowców obroniłby korzystne dla siebie zapisy. Sytuacja taka nie jest po myśli lobbystów, którzy już teraz chcą przejąć grunty ROD, dlatego prawdopodobnie zdecydowano się na rządowy projekt nowej ustawy.

Posel Maciej Mroczek (Ruch Palikota), który pierwszy raz zetknął się z problemami działkowców i Polskiego Związku Działkowców z dużą uwagą przysłuchiwał się wypowiedziom. W kontekście przedstawionej informacji o zagrożeniach dla rodzinnych ogrodów działkowych wyraził zdziwienie, iż nikt z rządzących nie rozmawia ze Związkiem skupiającym milion rodzin działkowych o sprawach, które ich najbardziej dotyczą. Uznał ten fakt za zły obyczaj władzy. Zainteresował się możliwościami obrony, jakimi mógłby dysponować PZD w przypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji. Zadeklarował też dalsze zainteresowanie sprawami rodzinnych ogrodów działkowych.

Na zakończenie spotkania stwierdzono, że w Parlamencie możliwe są różne konfiguracje koalicyjne, a Polski Związek Działkowców, by zachować korzystne zapisy ustawy o ROD, musi szukać w Sejmie sprzymierzeńców. Członkowie prezydium i przewodniczący kolegium prezesów uznali, że należy w dalszym ciągu kierować listy i stanowiska do premiera, marszałka Sejmu i ministerstwa infrastruktury. Nie wykluczono możliwości podjęcia bardziej drażliwych form protestu.

Opracowała
Joanna Mikołajczyk

Posel Maciej Banaszak rozmawiał z działkowcami

Trwa akcja działkowców Okręgu Poznańskiego polegająca na informowaniu parlamentarzystów regionu o aktualnej sytuacji działkowców i zagrożeniach nurtujących środowisko w związku z wnioskiem I Prezesa SN do TK o zbadanie zgodności z Konstytucją RP ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz z informacjami o pracach nad zmianą naszej ustawy. Tym razem delegacja poznańskich działkowców z prezesem OZ PZD Zdzisławem Śliwą,

w skład której weszli ponadto Donata Strońska – przewodnicząca komisji polityki społecznej Okręgu, Franciszek Tomczak prezes ROD im. M. Kopernika w Śremie – ogrodu który w ubiegłym roku zajął 2 miejsce w kraju w konkursie na najpiękniejszy ogród działkowy oraz Mariusz Zieliński reprezentujący działkowców z poznańskiej Wildy, spotkała się w poniedziałek 23 kwietnia br. z poznańskim posłem z Ruchu Palikota Maciejem Banaszakiem.

Z zaskoczeniem, ale i z przyjemnością działkowcy stwierdzili, że ogrodnictwo działkowe nie jest Panu Posłowi obce. Jak sam przyznał, mile wspomina dzieciństwo spędzone na działce swoich dziadków pod Bydgoszczą, a także związki rodzinne z jednym z ogrodów poznańskich. Pan Poseł wysłuchał informacji o historii ogrodnictwa działkowego, jego tradycjach i roli jaką spełniało i nadal spełnia w życiu wielu polskich rodzin. Prezes Okręgu omówił następnie aktualną sytuację ogrodnictwa działkowego i zagrożenia dla przyszłości ruchu działkowego i ogrodów działkowych. Poseł Maciej Banaszak żywo interesował się problemem funkcjonowania ogrodów w wielkim mieście, zakresem i trybem likwidacji ogrodów przez miasto a także zainteresowaniem ludzi młodych działkami. Poseł wysłuchał również informacji o społecznej roli ogrodów i działaniach podejmowanych przez Związek na rzecz osób niepełnosprawnych, seniorów, dzieci i młodzieży. Omówiono także działania Związku w obronie prawa łamanego przez niektórych działkowców, którzy próbują przekształcać ogrody w osiedla mieszkaniowe. Z ubolewaniem skonstatowano, że Związek nie otrzymuje należytego

wsparcia w tej walce od administracji państwowej i samorządowej. Nieskuteczne są m.in. działania nadzoru budowlanego, a wręcz kuriozalne są przepisy meldunkowe, które wbrew zapisom ustawy o ogrodach działkowych pozwalają na meldowanie działkowców w altanach.

Odnosząc się do przedstawionych problemów Poseł Banaszak stwierdził, że jego ugrupowanie jest otwarte na dialog z różnymi środowiskami. Stwierdził, że rozumie i popiera działkowców w walce o zachowanie ogrodów działkowych, które są potrzebne społeczeństwu. Wskazał, że będzie po stronie działkowców przy próbach nieuzasadnionych likwidacji ogrodów na cele komercyjne i w konfliktach o tereny ogrodów. Pan Poseł przyjął zaproszenie do udziału w spotkaniach działkowców organizowanych przez Związek i wolę współpracy przy tworzeniu nowego prawa działkowego, jeśli powstanie taka konieczność po wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Delegacja działkowców wyszła ze spotkania z przekonaniem, że w osobie Posła Macieja Banaszaka zyskaliśmy kolejnego sojusznika w obronie idei polskiego ogrodnictwa działkowego.

TAD

Spotkanie z Posłem na Sejm RP Panem Markiem Gosem oraz Wicewojewodą Świętokrzyskim Panią Beatą Oczkowicz

W dniach 10 i 11 kwietnia 2012 r. odbyły się kolejne spotkania Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach z cyklu spotkań z parlamentarzystami Ziemi Świętokrzyskiej oraz przedstawicielami władzy samorządowej i szczebla centralnego w województwie.

W trakcie spotkania z posłem Polskiego Stronnictwa Ludowego – Panem Markiem Gosem poruszono najważniejszy obecnie dla Polskiego Związku Działkowców temat, a mianowicie wniesione wnioski przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP wybranych zapisów obowiązującej Ustawy o ROD względnie całości tegoż aktu normatywnego.

Pan Poseł z wielką uwagą wysłuchał przedstawionych informacji i zadeklarował, iż poczyni kroki celem uzyskania informacji o powstałej możliwości prowadzenia prac nad nowymi regulacjami w odniesieniu do PZD w ramach obecnego Ministerstwa Transportu.

Jednocześnie bardzo życzliwie i z uznaniem odniósł się do idei ogrodnictwa działkowego a przede wszystkim samego Związku, który w roku ubiegłym obchodził swój jubileusz 30-lecia.

Wskazał na wielką rolę i znaczenie jakie spełniają rodzinne ogrody działkowe dla społeczności lokalnej miasta Kielce, województwa świętokrzyskiego oraz całego kraju.

Podkreślił szczególnie wagę ogrodów dla ponad milionowej grupy obywateli i ich rodzin, tak w zakresie rekreacji, spędzenia wolnego czasu na świeżym powietrzu jak i kontaktów międzyludzkich. Uwypuklił znaczenie ROD dla środowiska naturalnego i krajobrazu miast.

Pan Poseł w pełni popiera działania Związku zmierzające do zachowania blisko 5 tysięcy ogrodów działkowych dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Zapewnił o swoim głosie poparcia w zakresie utrzymania obowiązujących regulacji prawnych w odniesieniu do Działkowców i PZD.

W dniu 11 marca br. odbyło się z kolei spotkanie przedstawicieli OZ z Wicewojewodą Świętokrzyskim Panią Beatą Oczkowicz.

Życzliwie przyjęta delegacja PZD zapoznała Panią Wicewojewodę z aktualną sytuacją Działkowców i ROD aby także przedstawiciele władzy lokalnej świadomi byli zagrożeń skierowanych w stronę Związku i znali stanowisko samych członków w tymże zakresie.

Kierownik Biura OZ
Jan Stańczyk

Informacja ze spotkania z Posłem na Sejm Maksem Kraczkowskim z PiS

W dniu 1 lutego 2012 roku odbyło się w biurze poselskim Posła PiS Maksa Kraczkowskiego w Pile pierwsze spotkanie członków samorządów ROD i OZ PZD z Piły, Czarnkowa i Trzcianki z posłem po jesiennych wyborach do parlamentu.

Prezes OZ Marian Praczyk przedstawił działalność Związku, okręgowego zarządu i rodzinnych ogrodów działkowych w kraju i na terenie naszego okręgu oraz znaczenie naszej ustawy dla działkowców, ogrodów i Związku. Poprosił posła, jako reprezentanta Sejmu z naszego okręgu o wspieranie nas działkowców w obronie obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz we wszelkich sprawach dotyczących ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Uczestnicy spotkania poinformowali również posła o zastrzeżeniach działkowców do parlamentarzystów PiS, którzy mają reprezentować Sejm podczas rozpoznania wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP całej naszej ustawy przez TK. Poprosili o stanowisko Klubu Parlamentarnego PiS w sprawie naszej ustawy, gdyż w poprzedniej kadencji klub był

autorem nowego projektu ustawy o ogrodach, który został przez Sejm odrzucony.

Poseł w swojej wypowiedzi podziękował za rzeczową informację na temat pracy Związku i funkcjonowania ogrodów i naszych problemów. Stwierdził, że wierzy w dobrą współpracę. Nie interesuje go legitymacja partyjna, bo Polska jest jedna. Nie jest fachowcem w sprawach ogrodów działkowych, ale będzie korzystał z naszych i Związku doświadczeń i będzie nas wspierał. Poinformował nas, że w Sejmie jest grupa parlamentarzystów, którzy dążą do zmiany ustawy o ogrodach działkowych, szczególnie ogrodów zagospodarowanych na atrakcyjnych gruntach w dużych miastach. Dla tej grupy nie liczą się działkowcy, ich praca, ich oszczędności włożone w działkę – liczą się wielkie pieniądze.

Prezes OZ oraz prezesi ogrodów zaprosili posła do udziału w zebraniach okręgowego zarządu oraz do naszych ogrodów celem zapoznania się z działalnością Związku i ogrodów.

Poseł przyjął zaproszenie i zapewnił, że weźmie udział w zebraniu OZ PZD.

Wiceprezes OZ PZD
Maria Fojt

Spotkanie Prezydium OZP PZD z Panem Krzysztofem Jurgielem, posłem na Sejm RP

W dniu 5 kwietnia bieżącego roku Prezydium Okręgowego Zarządu Podlaskiego Polskiego Związku Działkowców spotkało się z Panem posłem Krzysztofem JURGIELEM, Przewodniczącym Podlaskiego Zarządu PiS. W czasie spotkania omówiono żywotne problemy działkowców. Pan poseł, pełniący w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej ważną funkcję Przewodniczącego Sejmowej Komisji Rol-

nictwa i Rozwoju Wsi, podzielił stanowisko działkowców i zdecydowanie krytycznie ocenił działania rządu zmierzające do zaskarżenia i zmiany ustawy z 2005 r. o ROD. Pan Przewodniczący zapowiedział skierowanie do Pana ministra Sławomira Nowaka interpelacji poselskiej z głównym zapytaniem: „Jakie prace nad ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. są aktualnie prowadzone w Pana ministerstwie?”.

Działkowcy z Czarnkowa spotkali się z Posłem na Sejm RP z Marią Janyską

W dniu 16 kwietnia 2012 roku z inicjatywy Okręgowego Zarządu PZD w Pile odbyło się w biurze poselskim w Czarnkowie spotkanie Prezesów i członków samorządów rodzinnych ogrodów działkowych miasta Czarnkowa z Posłanką PO Marią Janyską.

Okręgowy Zarząd PZD w Pile reprezentowali: Prezes OZ PZD Marian Praczyk, Wiceprezes Maria Fojt i członek OZ Tadeusz Daukszewicz.

Prezes OZ zapoznał Panią Poseł z działalnością Związku, problemami ogrodów działkowych ich rolą dla rodzin działkowych i społeczności lokalnej oraz problemami wy-

nikającymi z zaskarżenia naszej ustawy o ROD z 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie całej ustawy jako niezgodnej z Konstytucją RP.

W dyskusji zabrali głos wszyscy przedstawiciele ogrodów, którzy podnieśli temat lekceważenia działkowców przez najważniejsze osoby w naszym Państwie, do których kierowane są listy i apele w obronie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku. Poinformowali Panią Poseł, że docierają do działkowców głosy, że w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Go-

spodarki Morskiej pisana jest nowa ustawa o ogrodach działkowych oraz przedstawili oczekiwania działkowców, którzy chcą w spokoju uprawiać swoje działki i wycofania wniosku z Trybunału Konstytucyjnego oraz nienaruszalności zapisów ustawy o ROD.

Pani Poseł Maria Janyska zapewniła uczestników spotkania, że sprawdzi w Ministerstwie czy prowadzone są prace nad nową ustawą i zbada przyczyny nie udzielenia odpowiedzi na listy od działkowców. O ustaleniach poinformuje Prezesów ogrodów i Okręgowy Zarząd PZD.

Członek OZ PZD w Pile
Tadeusz Daukszewicz

Poseł Tomasz Smolarz popiera działania działkowców

W dniu 15 maja 2012 W Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Jar” w Dzierżoniowie odbyło się spotkanie działkowców z Panem Tomaszem Smolarzem, posłem na Sejm Bielawy. W spotkaniu uczestniczył prezes OZS PZD Wincenty Kulik oraz działkowcy z Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Jar” „Kolejarz”, „Panorama”, „Relaks” z Dzierżoniowa oraz „Radość” i „Generała Władysława Sikorskiego” w Bielawie.

W toku spotkania Pan Poseł zapoznany został z aktualną sytuacją rodzinnych ogrodów działkowych związaną ze skargą I Prezesa Sądu Najwyższego znajdującą się w Trybunale Konstytucyjnym, jak również nieformalnymi informacjami o pracach nad nowym uregulowaniem prawnym ogrodów działkowych prowadzonych w Ministerstwie Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

Przekazano Panu Posłowi obawy działkowców o utratę dotychczasowych praw mających umocowanie w obecne

obowiązującej ustawie o rod. Pan Poseł podkreślił, że jego sympatia do działkowców jest powszechnie znana wśród działkowców powiatu dzierżoniowskiego, docenia wszystkie niezwykle pożyteczne funkcje ogrodów działkowych. Ogrody działkowe na stałe wrosły w krajobrazy miast polskich i winny tam pozostać.

Jego zdaniem rodzinne ogrody działkowe grody działkowe dzięki obecnej ustawie funkcjonują dobrze, są również dobrze zarządzane przez Polski Związek Działkowców.

Rozumie i podziela obawy działkowców co do przyszłości ogrodów działkowych po 28 czerwca 2012 r. tj. po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Pan Poseł wyraził jednocześnie pogląd, że Polski Związek Działkowców winien czynnie uczestniczyć w pracach nad nowym kształtem ustawy o ogrodach działkowych jeżeli po orzeczeniu Trybunału zajdzie taka konieczność.

V. INTERPELACJE

Interpelacja do Prezesa Rady Ministrów w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Szanowny Panie Premierze! Z głębokim niepokojem obserwuję sytuację, w jakiej znaleźli się przedstawiciele Polskiego Związku Działkowców. Zaskarżenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego stawia pod znakiem zapytania przyszłość ogrodów działkowych w Polsce. Uchwalona przez Sejm 8 lipca 2005 r. ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych od samego początku cieszyła się poparciem działkowców. Jeszcze w trakcie przygotowywania samego projektu ustawy zebrano w ogrodach 230 000 podpisów popierających tę inicjatywę. Efekt końcowy był wynikiem przeprowadzenia szerokich konsultacji ze środowiskiem działkowców, toteż kształt nowej ustawy w pełni odpowiadał potrzebom i oczekiwaniom działkowców.

Potwierdzeniem tego stanu rzeczy było zebranie przez działkowców 620 000 podpisów pod protestem przeciwko próbie jej uchylecia w 2009 r. Ta pozytywna ocena ustawy przez działkowców dowodzi, iż jej zapisy sprawdziły się w praktyce i zostały docenione przez osoby najbardziej zainteresowane, czyli działkowców.

Niestety, w 2010 r. do Trybunału Konstytucyjnego trafił wniosek byłego już I Prezesa Sądu Najwyższego, który zaskarżył 6 zapisów ustawy o ROD. Uzasadnienie wniosku jednoznacznie świadczy o tym, że sporządzono go, nie znając realiów panujących w ogrodach i prawdziwych bolączek działkowców.

Odpowiedzią były tysiące zbiorowych wystąpień, w których działkowcy protestowali przeciwko próbie podważe-

nia kluczowych zapisów ustawy. Jednak profesor Lech Gardocki zamiast wycofać wniosek jeszcze go rozszerzył -zaskarżył kolejno 7 przepisów, a nawet domaga się uchylecia ustawy.

Zagrożony został szczególnie status, jaki ustawodawca nadał ogrodom działkowym, a także zakwestionowane zostały przepisy, które gwarantują działkowcom zarówno tytuł prawny do użytkowania działek, jak również własność majątku na tych działkach usytuowanego.

W związku z powyższym proszę Pana Premiera o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy uchylene ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych nie doprowadzi do pogorszenia sytuacji polskich działkowców?

2. W jaki sposób miałyby zostać uregulowane sprawy własności działek, a także znajdujące się na nich majątku?

3. Czy istnieją realne wynikające z doświadczenia podstawy do wysunięcia wniosku o uchylene ustawy?

4. Czy podjęte zostały w tej sprawie odpowiednie konsultacje ze środowiskiem działkowców?

5. Czy działania podjęte przez pierwszego prezesa Sądu Najwyższego są zgodne z Konstytucją?

Z poważaniem

Posel Tomasz Kamiński

Rzeszów, 28 marca 2012 r.

Interpelacja Wiceprzewodniczącego KP PiS Krzysztofa Jurgieła do Ministra Transportu Sławomira Nowaka

INTERPELACJA

w sprawie planowanych przez Rząd RP zmian w ustawie z dnia 8 lipca 2005 roku o ROD

W procesie rozwoju gmin niezbędny i ważny element infrastruktury stanowią rodzinne ogrody działkowe, które funkcjonują na podstawie ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. Ich rola została opisana w art. 3 i 4 ustawy. Ustawa określa także zasady zarządzania ogrodami.

Działki w polskich ogrodach działkowych użytkują w praktyce wszystkie grupy społeczne i zawodowe. Działkowcami są robotnicy i urzędnicy, emeryci i renciści, a ostatnio również bezrobotni.

Działki uprawiają nauczyciele, wojskowi, kolejarze, pracownicy służby zdrowia, urzędnicy, pracownicy małych instytucji i zakładów rozsianych po całej Polsce.

Obecnie największą grupę wśród działkowców stanowią emeryci i renciści – ok. 46,9%, robotnicy – ok. 24%, pracownicy umysłowi – 18%, a także bezrobotni – 5%.

W praktyce z działek korzysta znacznie więcej rodzin i ludzi, gdyż działka służy często kilku pokoleniom, zarówno jako miejsce wypoczynku, jak również w postaci

źródła zdrowych plonów.

W Polsce obecnie jest prawie 5 tys. rodzinnych ogrodów działkowych, a w nich 966 tys. zagospodarowanych działek.

Z informacji uzyskanych od właścicieli ogrodów działkowych wynika, że Pana resort pracuje nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, niekorzystną dla działkowców.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jaka jest polityka Rządu w stosunku do rodzinnych ogrodów działkowych?

2. Czy prowadzone są prace nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w szczególności przewidujące:

a. likwidację Polskiego Związku Działkowców,

b. zmniejszenie wszelkich praw działkowców, w tym do gruntu, oraz prawa własności do majątku na działce,

c. wprowadzenie opodatkowania gruntu i nieruchomości?

Krzysztof Jurgiel

Interpelacja Stanisława Wziątka KP SLD

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek,
Na podstawie art. 191 i 192 Regulaminu Sejmu składam

interpelację poselską w sprawie planowanych przez Rząd RP zmian w ustawie z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych

ogrodach działkowych – do Ministra Gospodarki.

Szanowny Panie Ministrze,

Rodzinne ogrody działkowe posiadają ponad stuletnią tradycję funkcjonowania na ziemiach polskich. Rozwój ogrodnictwa działkowego stanowił zarówno w kontekście historycznym jak i w czasach współczesnych istotny element polityki miejskiej, realizowanej przez organy władzy publicznej. Ogrody działkowe, które zlokalizowane są niejednokrotnie na wielkich obszarach metropolitarnych zaspokajają potrzeby rekreacyjne, wypoczynkowe i socjalne mieszkańców miast. Polski Związek Działkowców jest jedna z największych organizacji pozarządowych, chroniącą szlachetne zainteresowania dużej grupy Polaków.

Połczyn-Zdrój, 11 kwietnia 2012 r.

Z uzyskanych informacji od Zarządu Okręgowego PZD w Koszalinie wynika, że Rząd pracuje nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, niekorzystną dla działkowców zmianą m.in. dot. zmniejszenia wszelkich praw działkowców do gruntu, oraz prawa własności do majątku na działce.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z pytaniami:

– Czy Rząd planuje zmiany w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych?

– Czy Pan Minister może zapewnić, że ustawa o ROD z 2005 r. i dotychczasowe rozwiązania prawne, gwarantujące działkowcom spokojne i bezpieczne korzystanie ze swoich działek pozostanie w nienaruszonej formie?

Z poważaniem

Poseł na Sejm RP
Stanisław Wziątek

Interpelacja Posła Michała Pacholskiego Posła na Sejm RP

W nawiązaniu do listu otwartego do polskich parlamentarzystów w sprawie nowelizacji ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych informuję, iż w powyższej sprawie złożyłem interpelację poselską do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Sławomira Nowaka.

Mam nadzieję, że takie działanie zapobiegnie niekorzyst-

nym dla działkowców zmianom przepisów prawa.

Jedną z możliwości, jakie posiadam jako Poseł na Sejm RP jest złożenie interpelacji poselskiej, do której Pan Minister musi się ustosunkować w terminie 21 dni od dnia jej otrzymania, o czym niezwłocznie Państwa powiadomię.

Z poważaniem

Poseł na Sejm RP
/-/ Michał Pacholski

Łęczycza, 30 kwietnia 2012 r.

VI. ODPOWIEDŹ DZIAŁKOWCÓW NA KŁAMLIWY ARTYKUŁ W „NEWSWEEKU”

Łamanie prawa Związkowego i jawne kłamstwo wystarczą, by zaistnieć na łamach „Newsweeka”

W tygodniku „Newsweek Polska” (nr 16/2012) ukazał się krytyczny artykuł na temat Polskiego Związku Działkowców. Jego autorka Małgorzata Święchowicz z pewnością wykazała się tylko jednym – brakiem obiektywizmu dziennikarskiego, nieznaną uregulowań prawnych dotyczących działalności PZD, praw i obowiąz-

ków jego członków oraz propagowaniem kłamliwych tez na temat Związku.

Warto jednak wspomnieć na początku, że publikacja artykułu nie była dla Krajowej Rady PZD zaskoczeniem, gdyż kilka dni wcześniej jego autorka skierowała do Prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego kilka pytań, infor-

mując, że odpowiedzi zostaną zamieszczone w przygotowywanym przez nią tekście. W rezultacie, z udzielonych na kilka stron odpowiedzi zamieściła dwa, zupełnie wyrwane z kontekstu zdania, które podciągnęła pod stawiane przez siebie tezy. Równocześnie cytat zaczerpnięty z wypowiedzi Prezesa autorka poprzedziła komentarzem „w e-mailu wysłanym do redakcji „Newsweeka” prezes PZD wyjaśnił...”. Tak sformułowana wypowiedź pozwala sądzić czytelnikowi, że to sam Prezes PZD był inicjatorem rozmowy. Tymczasem, należała na nią dziennikarka, która zdobyła się jedynie na przesłanie pytań drogą mailową, a nie zgodziła na osobiste spotkanie z Prezesem, co zaproponowaliśmy. By pokazać absurd sytuacji zdecydowaliśmy się na opublikowanie odpowiedzi, jakich Prezes PZD udzielił Małgorzacie Świąchowicz (wywiad zamieszczamy poniżej).

Pochylając się bowiem dalej nad samą treścią artykułu zatytułowanego „Ogródkowa samowola” można przecierać oczy ze zdumienia. Przedstawionych w tekście absurdów, sytuacji niezgodnych z prawdą jest tak wiele, że trudno uwierzyć, że tekst ma coś wspólnego z rzetelnością i obiektywizmem dziennikarskim. Rażąco jest także przedstawianie punktu widzenia przede wszystkim jednej strony sporu. Wszystko to już na starcie pozwala sądzić, że materiał powstał na zlecenie grup nieprzychylnych Związkowi, a do poparcia dużo wcześniej ustalonych tez, dobrana została garstka działkowców, którzy złamali prawo związkowe i dziś występują przeciw niemu. Mając do dyspozycji medium o zasięgu ogólnopolskim, głos kilku zbuntowanych nabiera mocy. Na tym tle głos milionowej społeczności działkowców, którzy przestrzegają prawa Związkowego, zanika. Niestety, z pewnością pisanie o grupie zadowolonych, którzy chlubią się z przynależności do PZD, nie sprzedałoby się tak dobrze.

Pierwsze zdanie w artykule należy do anonimowej działkowczynie, która jawnie dopuszcza się łamania prawa Związkowego. Przedstawia się jako właścicielka 120-metrowego całorocznego domu w ogrodzie działkowym, który chętnie odstąpi w atrakcyjnej cenie 110 tys. złotych. Odradza przy tym chodzenie do kancelarii notarialnej, a także urzędu skarbowego zapewniając, że „wszystkie formalności da się załatwić w PZD (...).Trzeba tylko zapisać się do Związku działkowców, zapłacić składkę, wpisowe, wnieść opłatę inwestycyjną, przejść kurs z nawożenia i przycinania gałęzi”.

Tymczasem takiego zachowania, Związek nigdy by nie poparł. Nie po to bowiem wprowadził „Ustawę o ROD” i nie po to walczy o zachowanie jej zapisów, by teraz przymykać oko na jawne łamanie prawa. Dzieje się wręcz przeciwnie. Związek wyciąga konsekwencje wobec osób, które nie przestrzegają prawa. I to właśnie ta, niewygodna dla niektórych postawa Związku, sprawia, że stają się oni jego wrogami. Tak było np. w przypadku Romana Michalaka z Olsztyna, który w „Newsweeku” przedstawiony został w roli biednego i pokrzywdzonego. Otóż kilka

lat temu pan Michalak sprzedał swoje mieszkanie w bloku i przeprowadził się do samowoli budowlanej ulokowanej na działce. „ To był potworny życiowy błąd – mówi Roman Michalak z Olsztyna o dniu, w którym wstąpił do PZD. Upatrzyli sobie z żoną dom w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym Oaza. Sprzedali nowe, dwupokojowe mieszkanie w dobrej dzielnicy i wszystkie pieniądze wpakowali w nieruchomości. Wybrali ładny, zatopiony w zieleni, piętrowy dom. Pomieszkali w nim trochę i dostali od związku nakaz opuszczenia działki. Powód: nie wolno na działkach mieszkać. W dodatku w samowoli budowlanej. – Samowola? – dziwią się nadal Michalakowie. – W okolicy 90 proc. domów jest takich jak nasz. Mamy doprowadzony gaz, telefon stacjonarny, internet. Nie sądziliśmy, że to tylko pozór legalności – mówią. Nikt ich nie uprzedził, że kupują zgniłe jajo, bo przyjdzie nadzór budowlany i każe to rozebrać. Mieszkanie, które sprzedaliśmy, teraz kosztowałoby przynajmniej 200 tysięcy – wylicza Michalak. A dom wart jest tyle, na ile wyceniony zostanie gruz, który się z niego zaraz posypie” – czytamy w artykule.

Dziś pan Michalak walczy ze Związkiem, który powołując się na art. 13 Ustawy o ROD nakazuje mu opuszczenie działki. Te same zapisy prawne Związek stara się egzekwować wobec Józefa Wojnarowskiego, który nielegalnie zamieszkał na terenie ogrodów przy ul. Złotowskiej w Poznaniu i jak zapowiada w artykule, nie zamierza się poddawać „Nie poddał się nawet wtedy, gdy władze ogrodu odcięły mu prąd” – czytamy w artykule. „W ubiegłym roku sąd stanął w jego obronie, więc Wojnarowski ma już światło. Ale jego przyszłość na działce jest nadal niejasna. Czuje się, jakby stał okrakiem na granicy dwóch państw. Jedno (RP) pozwoliło, żeby się tu zameldował, a drugie (Zielona RP) nie pozwala, żeby w miejscu zameldowania mieszkał” – czytamy.

W artykule, w roli pokrzywdzonego przedstawiony został też Ireneusz Jarząbek „(48 lat, elektronik zamieszkały na działce w Swarzędzu, w ogrodzie Kwitnąca Dolina).Twierdzi, że zaczął się bunt przeciw dyktaturze Polskiego Związku Działkowców. – Przynajmniej w 30 punktach w Polsce zawiązały się już niezależne stowarzyszenia działkowców – mówi Jarząbek, który jest koordynatorem tego oddolnego ruchu wyzwolenczego. Na wszelki wypadek zatrudnił kancelarię adwokacką, tę samą, która broni żołnierzy oskarżonych o strzelanie do cywilów w afgańskim Nangar Khel. Też czuje, jakby był na froncie. Odcięto mu prąd, dostał nakaz opuszczenia działki. Średnio co drugi tydzień jest wzywany na policję, ma składać wyjaśnienia, co tam robi. Nie powinien w altanie mieszkać ani nawiązywać kontaktów z innymi niezadowolonymi. Ma siac i pielic grządkę. Ale Jarząbek sieje – zdaniem niektórych – tylko zamęt. Raz usłyszał, że zostanie zabity. Innym razem oskarżono go o atak i ciężkie poranienie. W akcie oskarżenia napisano, że jednym ciosem powalił na ziemię członka zarządu komisarycznego, a panią sekretarz potraktował paralizatorem, pięścią, nogą,

krzesłem, stołem i nożem. Sąd nie znalazł żadnych dowodów i uniewinnił Jarząbka. Wyrok się jeszcze nie uprawomocnił” – czytamy w artykule.

Mimo tego, że Związek od wielu lat używa wszelkich środków, by powstrzymać podobne nadużycia, w przypadku takich buntowników jak pan Michałak czy Wojnarowski, Jarząbek nie jest to łatwe, a czasem wręcz niemożliwe. Także tygodnik opiniotwórczy jakim jest „Newsweek” nie ułatwia Związkowi tego zadania, czyniąc z łamiących prawo bohaterów.

Dla podparcia swoich tez Pani Świąchowicz znalazła sobie jeszcze jednego „obiektywnego” rozmówcę. Jest nim poseł Andrzej Dera, który od wielu lat działa na szkodę Związku i wielokrotnie w swoich medialnych wypowiedziach wyrażał nadzieje, że Trybunał Konstytucyjny podważy konstytucyjność zapisów „Ustawy o ROD”, za którą opowiada się jednym głosem całe środowisko działkowców. Dziś natomiast mówi z ironią o Związku i jego symbolach: „Działki to państwo w państwie – mówi Andrzej Dera, poseł Solidarnej Polski. To państwo ma nawet swoją nazwę: Zielona Rzeczpospolita. Godło: słońceznik. Hymn Zielonej RP brzmi jak rewolucyjna pieśń:

„W radosnych blaskach wiosny rozkwita
Nasza Zielona Rzeczpospolita,
Dobro ludzkości w hymnie swym śpiewa,
Sztandar jej dumnie powiewa...”

Dalej czytamy: „Dopóki ktoś siedzi cicho, to pozwala mu się mieszkać na działkach. Ale jak tylko się wychyli, zaczynają się problemy. Aż w końcu wykluczają człowieka ze związku i odbierają mu ziemię – mówi poseł Dera, właściciel działki w Ostrowie Wielkopolskim. On sam zaraz po tym, jak zaczął publicznie zabierać głos w sprawie porządków w PZD, poznał siłę związku. Ogródkowe władze zarządziły u niego kontrolę. – Nie znaleźli powodu, żeby mi odebrać działkę, ale była przeciw mnie potężna krucjata – wspomina. – Łącznie z listami protestacyjnymi do Sejmu, apelami, odezwaniami”.

Żałujemy, że Pani Świąchowicz dopuściła do głosu jaw-

nego przeciwnika Związku, który jawnie działa na jego szkodę. Pominęci zostali wszyscy ci przedstawiciele naszych władz, którzy popierają nasze działanie. Znalazło to potwierdzenie w zajętych przez nich stanowiskach, które łatwo można znaleźć na naszej stronie internetowej.

Nie istniała i nie istnieje chyba żadna, większa organizacja, w której w pewnym momencie nie znalazło się kilku zbuntowanych, chcących za wszelką cenę zrealizować swoje interesy. Kilku takich znalazło się też w PZD. Ale czy od razu należy czynić ich bohaterami? Przedstawiając stanowisko tylko jednej strony i uznając je za prawdziwe można zmanipulować każdą informację. Żałujemy więc, że „Newsweek” pominął milionową rzeszę zadowolonych działkowców i wiarygodnymi rozmówcami uczynił łamiących prawo buntowników, których można policzyć na palcach jednej ręki.

Trudno wymieniać jest wszystkie absurdy zawarte w artykule „Ogródkowa samowola”. Ważne jest jednak to, że wobec kłamliwych też, nie pozostały obojętne Okręgowe Zarządy, prezesi i pojedynczy działkowcy. Dają temu wyraz w wysyłanych do redakcji „Newsweeka” listach. Do tej pory autorka artykułu zechciała ustosunkować się zaledwie do jednego z nich, tj. listu Pana Mariana Rosińskiego. Odpowiedź, który ma jawną formę zastraszania, publikujemy poniżej:

„Szanowny Panie,

Jeżeli uważa Pan, że tekst zawiera nieprawdziwe informacje, ma Pan prawo je sprostować. Natomiast nie ma Pan prawa obrażać mnie sugestiami, że tekst powstał na zamówienie jakiegokolwiek grupy działkowców i została przez nich opłacona. Domagam się od Pana przeprosin za sugestie nieprawdziwe i naruszające moje dobre imię. Oczekuję przeprosin i przesłania ich wszędzie tam, gdzie rozesłał Pan poprzednią korespondencję adresowaną do mnie i zawierającą obraźliwe stwierdzenia. Ostrzegam, że w innym przypadku wystąpię z pozwem do sądu”.

Małgorzata Świąchowicz

Poniżej zamieszczamy także pozostałe listy działkowców wysłane do redakcji „Newsweeka” oraz wywiad, którego Prezes udzielił tygodnikowi „Newsweek”.

Małgorzata Świąchowicz: – Pan kieruje PZD od początku jego istnienia? Który z okresów – w ciągu 30 lat – był najtrudniejszy dla PZD?

Prezes PZD Eugeniusz Kondracki: Polski Związek Działkowców powstał w 1981 roku. W okresie pierwszych dziesięciu lat, kiedy było ogromne zapotrzebowanie na działki, Związek założył nowe ogrody na 14,5 tys. ha ziemi. Zagospodarował je i przydzielił działki dla 360 tys. rodzin. Taki rozwój ogrodów, w tak krótkim okresie cza-

su, nie ma analogicznego w historii ruchu ogrodnictwa w Polsce i Europie. Następne dwadzieścia lat to okres walki o zachowanie ogrodów działkowych. Najtrudniejszy jest obecny okres ze względu na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, który zaskarżył całą ustawę o ROD do Trybunału Konstytucyjnego.

MŚ: – W 2010 roku I Prezes SN zaskarżył ustawę o ROD, co czeka działkowców, jeżeli Trybunał Konstytucyjny uzna zapisy ustawy za niezgodne z Konstytucją?

Prezes PZD: Jest zbyt wcześnie, by wyrokować w tej sprawie, gdyż nie wiemy, jaką decyzję podejmie Trybunał Konstytucyjny. Marszałek Sejmu w swoim wystąpieniu do Trybunału Konstytucyjnego uznał, że tylko cztery artykuły z całej ustawy o ROD kwalifikują się do ewentualnego uchylecia. Prokurator Generalny zajął podobne stanowisko. Całe środowisko działkowców uważa, że ustawa o ROD jest dobra i zabezpiecza ich interesy. Podobne zdanie mają w tej kwestii samorządy.

MŚ: - Czy przynoszą efekt Państwa apele i listy wysyłane do Prezydenta RP, Pani Marszałek Sejmu, Premiera, Posłów? Kogo macie Państwo po swojej stronie? Kto obiecał wesprzeć PZD? Na kogo możecie liczyć?

Prezes PZD: Działkowcy nie zgadzają się z poglądami Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego czemu dają wyraz w wysyłanych do Niego listach. O swoich odczuciach informują także Prezydenta, Premiera, Marszałek Sejmu oraz polityków. Takich listów działkowcy skierowali ponad 3 tys. Listy te reprezentują około 700 tys. działkowców.

Działkowcy są bardzo zaniepokojeni brakiem rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym, dlatego w listach, które kierują obecnie do Prezydenta, Premiera, Marszałka Sejmu zwracają się z prośbą o zajęcie stanowiska w ważnej dla nich sprawie. Niestety, te prośby pozostają bez żadnej odpowiedzi. W sprawie tak ważnej dla miliona polskich rodzin, najważniejsze osoby w Państwie milczą. A za obroną ustawy opowiada się ogromna rzesza polskich działkowców, którzy mają działki, znają sytuację i potrafią ocenić znaczenie ogrodów działkowych dla rodzin i społeczeństwa.

Parę lat temu działkowcy złożyli 620 tys. podpisów pod apelem o zachowanie ustawy o ROD w niezmiennym kształcie. We wrześniu ubiegłego roku odbył się II Kongres PZD, w którym uczestniczyło 4 tys. delegatów działkowców. Jego celem była obrona ustawy, ogrodów i Związku. Z trybuny związkowej pozytywnie o ruchu działkowym wypowiedzieli się politycy PO, PSL, SLD oraz liczni posłowie, senatorowie i samorządowcy. W imieniu rządu głos zabrał wicepremier Waldemar Pawlak oraz przedstawiciele poszczególnych resortów, którzy wysoko ocenili ustawę o ROD oraz rolę PZD.

MŚ:- Jest kilka punktów zapalnych w Polsce, jeśli chodzi o relacje: samorząd-działkowcy. Sprawy do sądu skierowali burmistrzowie m.in. Międzyzdrojów, Chojnic. W Grudziądzu, Szczecinie czy w Księżynie (podlaskie) ponadnormatywnym altanom zaczął przyglądać się nadzór budowlany. Czy PZD dysponuje danymi:

- ile ROD-ów sądzi się z samorządami?*
- ile jest spraw dotyczących samowoli budowlanych na terenie ogródków działkowych? Pojawiają się szacunki mówiące o tym, że ok. 500 tys. altan na działkach przekracza dozwolony metraż – czy to dobre szacunki?*

Prezes PZD: Relacje Związku z samorządami należy ocenić bardzo dobrze. Związek i jego struktury na poziomie okręgu prowadzą bogatą i owocną współpracę z samorządami. Świadczy o tym chociażby fakt, że na niemal 5 tys. gmin tylko dwie z nich wystąpiły przeciwko Związkowi na drogę sądową.

Podobnie należy ocenić sytuację dotyczącą samowoli budowlanych. Jest to zjawisko marginalne, ale nagłośnione przez osoby, które wybudowały domy na działkach i teraz zrzeszają się w stowarzyszenia, dążąc do radykalnej zmiany prawa, żeby w ten sposób zalegalizować bezprawie, którego się dopuścili. W tym celu nawołują nawet do opodatkowania działkowców. Szacunki mówiące o liczbie 500 tys. są więc absurdalne i należy je traktować jako część tej kampanii. Związek stoi na gruncie poszanowania Prawa budowlanego. W tym względzie współpracujemy z nadzorem budowlanym.

MŚ - Niektórzy działkowcy podnoszą, że nieżyłowe są przepisy mówiące o tym, by altany miały 25 m kw (na terenach miejskich), a 35 m kw (na terenach podmiejskich). Czy Pan się z takim stwierdzeniem zgadza? Czy Pan sam ma działkę i czy wystarczy Panu tak mała altanka?

Prezes PZD: Wielkość altan w ogrodach miejskich określa ustawa – Prawo budowlane. Zasadą ogrodnictwa działkowego jest, aby działka była wyposażona w altanę, a nie dom. Ustawa o ROD zakazuje zamieszkiwania na działkach. Taka zasada obowiązuje w całej Europie. Wszelkie zmiany zależą od Sejmu i wymagają konsultacji z samorządami. Natomiast bezwzględnie należy przeciwdziałać zamierzeniom zmierzającym do zamiany ogrodów w osiedla mieszkaniowe, bo byłoby to równoznaczne z początkiem końcem ponad 110-letniego polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego.

Jako członek PZD również jestem użytkownikiem działki, na której posiadam altanę o powierzchni 12 m kw. i w zupełności mi ona wystarczy.

MŚ- Czy PZD widzi jakieś rozwiązanie w kwestii uregulowania metrażu altan? Jak wybrnąć z sytuacji, w której coraz więcej działkowców chce mieć ładne, duże domki na działce?

Prezes PZD: Odpowiedź na to pytanie została udzielona we wcześniejszym pytaniu.

MŚ: Część buntujących się działkowców wypomina PZD, że gromadzi olbrzymie kwoty, że przed nikim nie rozlicza się z wydawanymi pieniędzmi, a na samo utrzymanie PZD i pensje działaczy idzie 17 mln złotych. Moje pytania brzmią: Czy wydatki są utrzymywane w tajemnicy, a jeśli nie – to gdzie są publikowane i publicznie udostępniane? Jaka kwota rocznie wpływa do Polskiego Związku Działkowców? Na co Polski Związek Działkowców przeznacz

pieniądze wpływające od działkowców? Ile zarabia Pan Prezes?

Prezes PZD: Należy mieć świadomość, że PZD to 5 000 ogrodów, 26 okręgów i jednostka krajowa. Każda z tych jednostek jest samodzielna pod względem finansowym. Działalność Związku, a więc realizacja celów zapisanych w Statucie, opiera się na składce, która wynosi 19 gr za m². Środki wykorzystywane są na funkcjonowanie wszystkich jednostek organizacyjnych PZD.

Środki pochodzące od działkowców Związek przeznacza na prowadzenie działalności określonej w Statucie i Ustawie o ROD, a w szczególności na inwestycje, modernizację, remonty, utrzymywanie ogrodów, prowadzenie i nadzór nad inwestycjami, obronę interesów Związku na drodze sądowej, prowadzenie szkoleń, oświatę i szkolenia. Środki przeznaczane też są na fundusz obrony i fundusz samopomocowy. W latach 2010-11 KR PZD i OZ udzieliły na rzecz 1972 ROD 14,5 mln złotych na inwestycje i remonty. W tym samym czasie KR PZD udzieliła po-

mocy kolejnym 139 ROD na kwotę 1 mln 821 tys. na usunięcie szkód, jakie działkowcy ponieśli w wyniku powodzi. Było to jedyne źródło z którego ogrody otrzymały pomoc.

Wydatki Związku nie są utrzymywane w tajemnicy i są rozliczane przez wszystkie jednostki Związku. W strukturach PZD działa około 100 tys. działkowców, natomiast samych organów na trzech szczeblach jest 15 tys. 99 procent tych organów funkcjonuje w ROD. Płace pracowników w Związku reguluje system plac jednakowy dla wszystkich struktur Związku. PZD jest organizacją samorządną i samofinansującą się, nie korzysta ze środków publicznych. Kontrole Związku sprawuje ponad 5 000 Komisji Rewizyjnych wybieranych przez działkowców. Pion rewizyjny jest niezależny od jakichkolwiek innych organów i podlega walnym zebraniom oraz zjazdom. O wpływach i wydatkach działkowcy i ich przedstawiciele informowani są na walnych zebraniach i zebraniach organów statutowych.

Reakcje na artykuł „Newsweeka”

Prezes Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu

Szanowna Pani Redaktor,

Ze zdziwieniem przeczytałem Pani artykuł pt. „Ogródkowa samowola”, zamieszczony w numerze Newsweeka 16-22.04.2012. Ponieważ byłem jedną z osób udzielających Pani wywiadu, podczas którego starałem się wyjaśnić powody występowania na terenach niektórych ogrodów działkowych opisanych w artykule zjawisk, chciałem odnieść się do podniesionych kwestii, szczególnie dotyczących kierowanego przeze mnie Okręgu w Poznaniu. Z ubolewaniem stwierdzam, że artykuł jest tendencyjny i w żadnej mierze nie oddaje rzeczywistej sytuacji ogrodów działkowych. Nie twierdzę, że opisane zjawiska nie mają w ogóle miejsca w niektórych ogrodach działkowych, ale nawet przywołana w mojej wypowiedzi szacunkowa liczba około 2000 samowoli budowlanych w zestawieniu z liczbą 56 000 działek w Okręgu Poznańskim nie jest liczbą porażającą, tym bardziej, że dotyczy ona wybranych ogrodów, w których zjawisko samowoli budowlanych występuje ze zwiększoną intensywnością. Tylko w jednym z ogrodów – w ROD im. ks. Masłowskiego w Poznaniu mamy do czynienia z występowaniem zjawiska na większości działek (179 działek), ale ten ogród, utworzony w okresie II Rzeczypospolitej, od mo-

Pani Redaktor
Małgorzata Świąchowicz
Newsweek

mentu powstania był przewidziany do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Zwracałem również uwagę, że w walce ze zjawiskiem samowoli budowlanych Polski Związek Działkowców nie ma skutecznego wsparcia ze strony administracji państwowej i samorządowej i praktycznie pozostaje na placu boju osamotniony. A przecież to zarządy ogrodów próbują bronić obowiązującego prawa! A dla mediów, w tym dla Pani Redaktor, bohaterami stają się działkowcy, którzy dotknięci statutowymi sankcjami za naruszenia prawa w stopniu uznawanym za rażące, są kreowani na „ofiary złego Związku Działkowców”. Bo jakżeż nazwać zamieszczone w Pani artykule fotografie i opisy przedstawiające tych „bohaterów” w osobach Ireneusza Jarząbka i Józefa Wojnarowskiego. Dobrze, chociaż że fotografie przedstawiają ich na tle ich „twórczości” budowlanej. Dzisiaj są oni zdeterminowani w obronie swoich domów, meldują się na działkach, choć tego zabrania ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych i dążą do „wyzwolenia” się z PZD.

Szanowna Pani Redaktor,

Chcę odnieść się także do opisanego procederu sprzedaży 120 – metrowego domu przez jedną z naszych dział-

kowiczek. Przywołane w wypowiedzi właścicielki tej samowoli budowlanej twierdzenia, że w opisany sposób można wejść w posiadanie takiego domu mają się nijak do procedury zmiany użytkownika działki określonej w Regulaminie ROD i statucie PZD i stosowanej w praktyce w naszych ogrodach. Proceder, o którym Pani pisze, jeśli miał miejsce to jest kolejnym przypadkiem rażącego naruszenia prawa i jest określany przez statut PZD jako samowolne rozporządzenie prawem do działki. To prawo się nie zmieniło od lat. Nie można więc dawać wiary Jarząbkom, Michalakom, Wojnarowskiemu oraz im podobnym „że PZD przymykał oko na rozbudowy i handlowanie samowolami, a teraz nagle chce robić porządk” (cyt. z artykułu). I jeszcze z wypowiedzi p. J. Wojnarowskiego. Twierdzi on, że jedno państwo (RP) pozwoliło mu się zameldować, a drugie („Zielona Rzeczpospolita”, czyli nasz Związek stojący na straży przepisu art. 13 ust 4 ustawy o ROD) nie pozwala, by mieszkał w miejscu zameldowania. Szkoda, że nie zauważył on, ani Pani Redaktor, że przepisy meldunkowe zgodnie z wyrokami sądów administracyjnych nie legitymizują legalności zamieszkiwania, a są jedynie potwierdzeniem faktu przebywania w danym miejscu. Ale w świadomości panów Wojnarowskiego, Jarząbka, Michalaka jest interpretacja prawa inna od tych wyroków. Uważają oni, że mieszkają na działkach legalnie, a Związek im tylko w tym przeszkadza, a skoro tak, to tym gorzej dla Związku. Czy to aby nie mentalność Kalego ze znanego utworu H. Sienkiewicza?

I jeszcze mała lekcja z historii polskiego ogrodnictwa działkowego. Hymn Polskiego Związku Działkowców „Zielona Rzeczpospolita” został ustanowiony w 2010 r. przez Krajową Radę PZD. Stało się to na wniosek zgłoszony przez delegatów Okręgu Poznańskiego na Krajowym Zjeździe Delegatów w 2007 r. Było to spełnienie woli i oczekiwań pokoleń działkowców, ponieważ słowa i melodia utworu „Zielona Rzeczpospolita” przez dziesiątki lat była uznawana, zwłaszcza w środowisku działkowców poznańskich, za nieoficjalny hymn działkowców. Utwór ten powstał w 1935 r., a autorką słów jest Zofia Drwęska – Doeringowa. Nie ma on charakteru rewolucyjnej pieśni, ale mówi o pokorze wobec matki ziemi, wobec której równi są wszyscy na niej pracujący – „i wielcy i mali”. Tak odbierają ten hymn poznańscy działkowcy, a od ubiegłego roku także polscy działkowcy.

I na koniec jeszcze dwa spostrzeżenia, które pozwalają mi wysnuć twierdzenie, że nie była Pani obiektywna pisząc swój artykuł. Znalazła bowiem Pani miejsce na przywołanie stanowisk wyrażanych przez niechętnych działkowcom kilku burmistrzów polskich miast, nie znalazła Pani jednak miejsca na choćby stwierdzenie, że są to jednak wyjątki i że wielu prezydentów miast, burmistrzów, starostów, a także wojewodów i marszałków województwa w tej kwestii ma całkowicie odmienne zdanie. Uważają oni, że Związek dobrze zarządza powierzonymi terenami, że współpraca samorządów ze Związkiem jest właściwa i gwarantuje rozwiązywanie nawet trudnych problemów. Wystarczy to sprawdzić na stronie PZD pod adresem www.pzd.pl. Podobnie postąpiła Pani z przedstawicielami Parlamentu. Stosunek posła Andrzeja Dery do Polskiego Związku Działkowców różni się od lat od postrzegania nas przez posłów i senatorów z wielu partii. Dali oni wyraz ocenie znajomości ogrodowych realiów przez posła A. Derę odrzucając już w pierwszym czytaniu jego nierelny projekt ustawy o uwłaszczeniu, które nie miało szans na praktyczną realizację w odniesieniu do 70% polskich ogrodów działkowych. O stanowiskach innych parlamentarzystów – przyjaciół ogrodów można też poczytać pod ww. adresem mailowym. Ale o tym Pani Redaktor nie wspomina. Chciałbym również prosić Panią o podanie adresów tych 17 działek w Poznaniu, na których prowadzona była (jest?) hodowla kur. Jak sądzę, pisząc o tym w artykule miała Pani na myśli kurze fermy, o których istnieniu nic mi nie jest wiadomo, bo sama hodowla kilku kurek na działce, podobnie jak królików, a za zgodą walnego zebrania także i gołębi jest prawnie dopuszczalna i nie jest to żadne łamanie prawa.

Reasumując zastanawia mnie skąd nagle poczytny tygodnik Newsweek zajął się tematyką działek, ogrodów i Związku, Bo do tej pory nie czytałem w Państwa piśmie artykułów o ogrodnictwie działkowym. Czyżby na czyjeś zamówienie? Mam nadzieję przeczytać wkrótce inny artykuł o prawdziwym obrazie polskich ogrodów działkowych. I aby mogła Pani pogłębić sobie wiedzę na temat ogrodnictwa działkowego zapraszam na konferencje prasową ze zwiedzeniem ogrodu ROD im. ks. Przyłuskiego w Poznaniu w dniu 10 maja br. O godz. 12.00 na terenie tego ogrodu (imienne zaproszenie przesyłamy oddzielnie).

Z poważaniem

Prezes OZ PZD w Poznaniu
Zdzisław Śliwa

Poznań, 5 maja 2012 r.

Prezes ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu, Romuald Drzazga

Pani Redaktor Małgorzata Świąchowicz
Newsweek

Szanowna Pani Redaktor!

Nazywam się Romuald Drzazga i jestem prezesem ROD „Kwitnąca Dolina” w Swarzędzu. To mi spalono w maju zeszłego roku altanę a wcześniej dokonano dewastacji tarasu i pocięto drzewa. „Plagi” te spadły na mnie tylko dlatego, że twardo stoję na gruncie PZD-owskich racji. Tak jak olbrzymia większość polskich działkowców uważam, że Związek jest gwarantem naszego socjalnego bezpieczeństwa. Żeby nie być gołosłownym wymienię kilka korzyści jakie ma przeciętny działkowiec z tytułu przynależności do Związku. Po pierwsze jesteśmy zwolnieni z podatku od nieruchomości (ale nie podatku od czynności cywilno-prawnych, jak błędnie podaje pani interlokutorka), po drugie w razie likwidacji ogrodu dostajemy odszkodowania za nasadzenia i altanę i dodatkowo teren zastępczy pod nowy ogród. Te przywileje są prostą konsekwencją faktu, że Rodzinne Ogrody Działkowe są urządzeniami użytku publicznego. Status ten mogą stracić, tolerując ponadnormatywne budownictwo jak również stałe zamieszkiwanie na terenie ogrodu, które jest ekonomicznym cwaniactwem (za 300 m² działki roczna opłata to 250 zł). Tak więc partykularny interes kilku osób (w przypadku mojego ogrodu to 4%) może zaważyć na tym, że pozostała część ogrodowej społeczności poniesie wymierne stra-

ty finansowe. Do tego PZD dopuścić nie może!

Osoby, których dotyczą sankcje związku, oczywiście próbują ratować swój status quo. Przywołuje Pani Ireneusza Jarzábka, lat 48, elektronik. Dowartościowuje Pani pana Ireneusza, który jest absolwentem zasadniczej szkoły zawodowej tak jak i pozostały trzon stowarzyszenia. Mikre wykształcenie „koordynatora” było powodem, że sobie nie poradził, jako prezes ogrodu i OZ PZD musiał go tej funkcji pozbawić. Prąd mu odcięto z jednej, ale fundamentalnej przyczyny – nie płacił za niego. Jeżeli chodzi na policję, to może, dlatego że idzie się tam podzielić z informacją-taki prawy obywatel. Co ważne od czasu jak prawnym wyrokiem zasądzono mu odszkodowanie za zniszczone mienie, nie demoluje nam tablic informacyjnych. Do tego czasu żył w przeświadczeniu, że jest bezkarny. Co do pobić, których się dopuścił a od których został w pierwszej instancji uniewinniony, to wyrok się jeszcze nie uprawomocnił.

Obecnie sytuacja w „Kwitnącej Dolinie” jest stabilna, spokojna, działkowcy z pełnym zrozumieniem w swoim dobrze pojętym interesie, listy piszą: do Pani Marszałek i Pana Premiera, mają jedną prośbę – nie majstrujcie przy „naszej” ustawie, ona nam dobrze służy.

Z poważaniem

Romuald Drzazga

Swarzędz, 5 maja 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie

STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu w Szczecinie
z dnia 23.04.2012 r.

Artykuł „Ogródkowa samowola” redakcji Małgorzaty Świąchowicz w piśmie Newsweek – 16-22.04.2012 r. jest materiałem prasowym tendencyjnym, opracowanym na użytek przeciwników Polskiego Związku Działkowców i rodzinnych ogrodów działkowych. Materiał przedstawiony nie służy celom społecznym, toleruje agresję i przedstawia fałszywy obraz rodzinnych ogrodów działkowych przez odpowiednio dobrane przykłady mające świadczyć o patologii w ogrodach.

Przytoczona wypowiedź Burmistrza Międzyzdrojów jest nieścisła i nieprawdziwa. To nie „zarząd zajął prawie 13 ha w centrum, bez żadnego tytułu prawnego do tej ziemi” a gmina Międzyzdroje otrzymała grunt ze skarbu pań-

stwa, w ramach komunalizacji, wraz z ogrodem działkowym tam już funkcjonującym od 40 lat, kiedy jeszcze nie było PZD. Gmina przez 40 lat nie podjęła decyzji administracyjnych.

Stwierdzenie, że „na działkach stoją domy przypominające pensjonaty, które w sezonie są wynajmowane” zawiera w sobie tylko część prawdy. Dlaczego jednak główną podporą działań Burmistrza jest grupa działkowców, która łamie prawo, a ze strony właściciela gruntu otrzymuje zapewnienie legalizacji ponadnormatywów lub dzierżawy na korzystnych warunkach.

Związek nie ma jednoznacznych dowodów na to że działkowcy wynajmują altany. Jeżeli gmina dysponuje ta-

kimi dowodami powinno się podejmować decyzje w stosunku do winnych naruszenia prawa.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD stoi na stanowisku, że artykuł jest kłamliwy i wpisuje się w ogólną kru-

cjatę medialną przeciwko organizacji związkowej oraz tysiącom uczciwych rodzin działkowców.

Stanowisko kierujemy do Redaktora Naczelnego „Newsweek” oraz Krajowej Rady PZD.

Prezes
/-/ mgr Tadeusz Jarzębak

Sekretarz
/-/ Roman Krempski

ROD „Oaza” w Olsztynie

NEWSWEEK POLSKA
Warszawa

Sprostowanie do artykułu Małgorzaty Świąchowicz pt. „Ogródkowa Samowola”

Od dłuższego czasu w prasie i telewizji prowadzona jest oszczerca kampania przeciwko działkowcom uprawiającym działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych zrzeszonych w strukturach Polskiego Związku Działkowców.

Materiały do wypowiedzi w TV i artykułów prasowych w większości nie pochodzą z wiarygodnych źródeł, to jest działkowców i członków ich rodzin, działaczy Rodzinnych Ogrodów Działkowych oraz przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców.

Redaktorzy nie zadają sobie trudu i nie docierają do osób, którzy przedstawiliby prawidłowe oblicze ogrodów, tylko czerpią sensacyjne informacje od osób sfrustrowanych, często wyrzuconych ze struktur PZD za nie przestrzeganie regulaminów i obowiązujących przepisów lub zasad współżycia w ramach społeczności działkowej.

Prawdziwi działkowicze wnoszą wiele trudu, pracy i pieniędzy w zagospodarowanie wielu nieużytków gruntów miejskich i podmiejskich, na których powstawały ogrody działkowe. To oni przez 15-30 lat ciężko harowali na swoich skrawkach ziemi, nawożąc glebę humusem, czarnoziemem, kompostem i obornikiem oraz dokonując wielu nasadzeń drzew, krzewów i kwiatów oraz siejąc warzywa tworzyli oazy zieleni w miastach, miasteczkach i wsiach.

Działkowicze z własnych pieniędzy poprzez składki i przedpłaty opłat inwestycyjnych tworzyli infrastrukturę ogrodową: alejki, drogi przejazdowe, wodociągi, kanalizację i elektryczność oraz ogrodzenie ogrodów. Każdy z osobna działkowicz ciężko pracował na swojej działce i starał się, aby była pięknie zagospodarowana i mieć z niej dorodne plony, które wzbogacały jadłospis rodziny działkowicza.

Na terenie ogrodów działkowych przez wiele lat w okresie letnim organizowane są wczasy dla emerytów i rencistów, prowadzone są świetlice dla młodzieży a nawet przedszkola. To ogrody działkowe są dużymi kompleksami zieleni miejskiej, ograniczenia hałasu, kurzu i wzbogaceniu w tlen bez angażowania pieniędzy samorządowych.

Uprawianie działki to jest hobby 4-5 milionów działkowców i członków ich rodzin, dzięki nim wiele firm usługowych i handlowych na zbyt na swoje produkty, usługi, nasiona i chemikalia dając zatrudnienie w kraju dla około 60–100 tys. osób a skarb państwa z tego tytułu ma podatki.

Większość działkowców – około 70% to ludzie w podeszłym wieku, często stracili zdrowie pracując na działce, nie wyobrażają sobie życia, gdyby odebrano im działki lub obłożono ich wysokimi opłatami i musieliby zrezygnować z działek. Praca na działce to jest ich miłość, hobby i możliwość długiej aktywności życiowej, przyjaźni z sąsiadami oraz spędzanie czasu wolnego całych wielopokoleniowych rodzin.

To jest inicjatywa bardzo pożyteczna społecznie i nie powinna być napiętnowana. Ogrody działkowe w wielu krajach Europy istnieją o ponad 100 lat i działalność ta jest ciągle rozwijana.

A nie sięgać zagospodarowane działki ogrodowe, żądając ich zwrotu lub obłożenia podatkami. Nie można patrzeć tylko przez zazdrość i negatywne nastawienie do działkowców i ogrodów działkowych, jakoby oni marnowali wielki areał terenu w miastach i przez nich miasta nie mogą się rozwijać. Miasta mają dość areału zaniedbanego do zagospodarowania.

Na terenie wielu gmin i województw leży kilkaset tysięcy hektarów zachwaszczonych i zaniedbanych pól i łąk oraz tysiące siedlisk miejskich zniszczonych, zachwaszczonych i zaśmieconych nieprzynoszących chwały i pożytku, ten areał należący do skarbu państwa, gmin i osób prywatnych trzeba zagospodarować w pierwszej kolejności.

W ogrodach działkowych nie ma żadnej samowoli w postępowaniu związanym z nabyciem działki lub przejęciem działki zagospodarowanej przez następców z własnej rodziny lub osób obcych. Wszystkich obowiązują przepisy zawarte w ustawie o ogrodach działkowych, Statucie PZD i Regulaminie Rodzinnych Ogrodów Działkowych. To w oparciu o te przepisy Zarząd ROD po roz-

patrzeniu złożonych dokumentów i po spełnieniu wymogów, przyjmuje nowych kandydatów przekazuje im działkę do użytkowania.

Działkowicz wnosi wpisowe i opłatę inwestycyjną na rzecz ogrodu oraz wysyłany jest na kurs dla kandydatów na działkowiczów, aby poznać obowiązujące przepisy: działkowe, lokalne, budowlane, geodezyjne i ochrony środowiska oraz zapoznał się z zasadami użytkowania działek i współżycia w ROD.

Jeśli przedmiotem przekazania jest działka nowa lub niezagospodarowana to kandydat nie ponosi dodatkowych opłat, ale tych działek jest niewiele w zasobach PZD.

W przypadku przejścia działki zagospodarowanej od poprzedniego działkowicza, przed otrzymaniem decyzji o przydziale działki do użytkowania, dana osoba musi się z nim rozliczyć finansowo za zagospodarowanie działki: to jest: nasadzenia drzew, krzewów i roślin, za infrastrukturę (woda, prąd i kanalizacja oraz domek – altanka, sadzawka, oczko wodne, tunel foliowy lub za małą szklarnię itp. Nie ponosi opłat za przejętą działkę i innych opłat legalizacyjnych, otrzymuje działkę do bezpłatnego użytkowania (nie jest to obrót majątkowy, a zatem nie ma umów notarialnych i opłat za księgi wieczyste).

Grunty działkowe są w większości własnością poszczególnych samorządów oraz są oddane do wieczystego użytkowania dla PZD, a następnie poprzez Rodzinne Ogrody Działkowe przekazywane w oparciu o podjętą Uchwałę Zarządu ROD i wystawioną decyzję przydziału działki do użytkowania dla poszczególnych działkowiczów.

Pan Roman R. z Olsztyna przejmując działkę po poprzednim działkowiczu i w oparciu o złożone dokumenty do Zarządu ROD doskonale wiedział, że przejmuje zagospodarowaną działkę wraz z altanką – domkiem działkowym o wymiarach znacznie przekraczającej dopuszczalne wymiary tj. ponad 35 m² powierzchni po obmiarze. Przejął na siebie kłopotliwe rozwiązanie, ponieważ grozi to postępowaniem administracyjnym, aż do rozbiórki obiektu włącznie. Ponadto wiedział, że na działkach nie wolno zamieszkiwać całorocznie, bo jest to ciężkie naruszenie obowiązków działkowicza i może prowadzić do odebrania działki i pozbawienia członkostwa PZD.

Dlatego w przeszłości przeciwko jemu prowadzone było postępowanie sądowe o odebranie działki i pozbawienie członkostwa PZD. Bez zgody Zarządu ROD „OAZA” poprzez zręczne załatwienie lub przedłożenie nielegalnych zaświadczeń, doprowadził do altanki gaz, wodę miejską, Internet i telefon (nie występował pisemnie do Zarządu ROD o zgodę na te przyłącza, ani nie informował o podejmowaniu działań i opracowywaniu dokumentacji na te przyłącza).

Jak każdy działkowicz miał prawo podłączenia do wodociągu, prądu i kanalizacji ogrodowej a na działce może zamieszkiwać tylko w okresie kilku miesięcy letnich.

Pan Roman M. sam jest winien całemu zamieszaniu wobec utraty członkostwa PZD i innych, kłopotów osobistych, ponieważ wielokrotnie złamał prawo działkowca tj.:

- całorocznie zamieszkuje na terenie ogrodów ROD,
- posiada domek o znacznie przekroczonej powierzchni zabudowy, który nie jest altanką a typowym domem mieszkalnym,
- działa szkodliwie na rzecz swojego ROD, szkazuje na łamach prasy działaczy PZD,
- organizuje nielegalne organizacje – negatywnie nastawione do własnego ROD i PZD,
- ciągle bez zgody Zarządu ROD wypowiada się negatywnie i podaje nieprawdziwe informacje o ROD OAZA – wywołując zamieszanie wobec ogrodów działkowych w wielu artykułach i komentarzach w mediach,
- to jego rozgłos i działania wpłynęły na dalsze kłopoty o nadmetrażu domku i prowadzone postępowanie wobec niego Nadzoru Budowlanego.

Wcale się nie można dziwić, że nie może patrzeć na działkowiczów i własny ROD OAZA.

Ogrody działkowe w ostatnim okresie przechodzą metamorfozę w zagospodarowaniu i wielu działkowiczów zmniejsza typowe uprawy i wprowadza elementy roślin ozdobnych, skalników, zakłada oczka wodne i tworzy piękne trawniki i żywopłoty, ale nadal są to działki ogrodowe.

Przez mało skuteczne działania działaczy ROD w wielu ogrodach, działkowicze pobudowali ponadnormatywne domki – altanki, będące celem postępowania służb Nadzoru Budowlanego.

Na siłę ludzie chcą zamieszkiwać całorocznie na działkach, natomiast sądy i urzędy gmin nadają im prawo zamieszkania i meldunku (tak było w przypadku Pana Romana M.), chociaż jest to niezgodne z prawem meldunkowym i budowlanym, ze Statutem PZD, ci ludzie nie posiadali nigdy żadnego tytułu prawnego oraz Zarządy ROD nie udzielały nigdy zgody.

Działalności prowadzona przez Pana Romana M. w ramach SIDOD nie jest poważnie traktowana przez działkowiczów z ROD OAZA w Olsztynie, nie ma tam zbyt wielu zwolenników, ponieważ w/w wykorzystuje swoje niepowodzenia do oczerniania działalności działkowców.

Pan Roman myśli swoje rozgłasza przy każdej okazji, szkazuje swoje środowisko działkowców, Zarządów ROD oraz Polski Związek Działkowców a media szukając taniej sensacji zwracają się do niego o takie wypowiedzi.

Większość działkowiczów potępia jego postępowanie i negatywnie ocenia jego działalność.

Za Zarząd ROD

Prezes Zarządu
Wiesław Sobierajski

Olsztyn, 6 maja 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Pile

Redaktor Naczelny
Newsweek Polska
Pan
Tomasz Lis

Szanowny Panie!

W tygodniku Newsweek Polska, którym Pan kieruje ukazał się w dniu 16 kwietnia 2012 roku artykuł pt. „Ogródkowa samowola” autorstwa Pani Małgorzaty Świąchowicz.

Artykuł ten został przyjęty przez samorzady ogrodowe działkowców z wielkim niesmakiem i oburzeniem, gdyż osoby nieprzestrzegające ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i ustawy Prawo budowlane, za co zostały słusznie pozbawione swoich działek, szkalują ogrody działkowe w Polsce i ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Uważamy, że jest to artykuł tendencyjny napisany w określonym celu, w którym nie dano wypowiedzieć się działkowcom przestrzegającym prawo oraz Związkowi. Ma on wywołać w naszym społeczeństwie złą opinię o Polskim Związku Działkowców.

Wymienione w artykule osoby są znane działkowcom w całej Polsce. Uważają się za osoby poszkodowane przez Związek. Szukają wśród niektórych parlamentarzystów zwolenników zmian funkcjonowania ogrodów a przede wszystkim zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, aby zalegalizować swoje bezprawie, gdyż nie znajdują masowego poparcia wśród działkowców przestrzegających prawo.

Wypowiedź Posła Andrzeja Dery z Wielkopolski, który kpi ze znaku Związku, naszego Statutu i hymnu napisanego w Wielkopolsce w latach przedwojennych odbieramy z niesmakiem.

Nie rozumiemy jak Poseł Solidarnej Polski może swoją wypowiedzią dążyć do zmiany ustawy a w konsekwencji do pozbawienia miliona Polskich działkowców swoich działek i ich własności w postaci nasadzeń i naniesień?

W artykule wymieniono przykład tresury psów w ogrodach miasta Piły. Szkoda, że Pani redaktor nie napisała prawdy na ten temat. To Zarząd ogrodu, po wprowadzeniu się późną jesienią 2011 roku do altany ogrodowej osoby zajmującej się zawodowo tresurą psów dla osób niewidomych z dzieckiem w wieku szkolnym oraz z psami, natychmiast zareagował zgodnie z przepisami prawa. To dzięki władzom miasta Piły osoba ta otrzymała w bardzo krótkim czasie mieszkanie i wyprowadziła się z altany ogrodowej. Uważamy, że nazywanie takiego działania "samowolą ogródkową" to nieporozumienie.

Panie Redaktorze!

W imieniu Okręgowego Zarządu PZD w Pile żądamy przeproszenia przez autorkę artykułu tysięcy działkowców, którzy swoje działki użytkują zgodnie z przepisami prawa.

Prezes OZ PZD w Pile
/-/ Marian Praczyk

Wiceprezes OZ PZD w Pile
/-/ Maria Fojt

Piła, 8 maja 2012 r.

Barbara Kokot Prezes OZ w Bydgoszczy

Szanowny Panie Redaktorze!

Do napisania tego listu skłonił mnie artykuł autorstwa redaktor Małgorzaty Świąchowicz „Ogródowa samowola”, który ukazał się w Waszym tygodniku (16-24-04.2012). Śmie twierdzić, że jest to materiał zrobiony na zamówienie polityczne, który ma przygotować jak wiele innych publikacji grunt pod tworzoną w Ministerstwie Budownictwa, Transportu i Gospodarki Morskiej „nową koncepcję funkcjonowania ogrodów działkowych w Polsce”.

Jako użytkownik działki w Rodzinnym Ogrodzie Dział-

Pan
Tomasz Lis
Redaktor Naczelny „Newsweek” – Polska

kowym zastanawiam się jakie są przesłanki, że przygotowując nowy akt prawny nikt nie chce konsultować tego faktu z milionem polskich rodzin i nikt nie chce się pochylić nad naszymi oczekiwaniami i nikt nie raczy nam odpowiedzieć na liczne wystąpienia, prośby, protesty i stanowiska kierowane do Marszałek Sejmu, Premiera, Prezydenta. Ministrów itp.

Rozmawia się z ulicą „kibolami” itp., ale nikt nie chce wysłuchać polskich działkowców! Jest dla mnie oczywiste, że zamówiony artykuł ma służyć tym, którzy chcą wygo-

nić działkowców z terenów, których w przeszłości nikt nie chciał, bo były to bagna, wysypiska śmieci i nieużytki.

Dzisiaj tylko dzięki ciężkiej pracy i nakładów finansowych wielu pokoleń działkowców są to atrakcyjne tereny w pełni uzbrojone, które trzeba szybko przejąć i zarobić co się tylko da. Na przeszkodzie stoi tylko ustawa „o ROD” i Organizacja Polski Związek Działkowców. Do zrealizowania tego oczywistego celu wykorzystuje się niewielką grupkę przedstawicieli „stowarzyszeń działkowców” ludzi rekrutujących się z pośród działkowców – łamiących obowiązujące w ogrodach prawo i wykluczonych z ogrodowych społeczności. Niech się nie łudzą, że jeżeli doszłoby do przejęcia tych gruntów to deweloperzy bo to oni zabiegają o w/w grunty zostawiając ich zamieszkujących w tych ponadnormatywnych altankach nie zgodnych nie tylko z ustawą „o ROD” ale również z prawem budowlanym. Pragnę zauważyć, że artykuł drastycznie mija się z prawdą, nie ma nic wspólnego z rzetelnością dziennikarską,

Bydgoszcz, 26 kwietnia 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu zapoznał się z treścią artykułu Małgorzaty Świąchowicz zamieszczonego w „Newsweek”-u z dnia 16-22 kwietnia br. pt. „Ogródkowa samowola”. Sam tytuł sugeruje o samowoli budowlanej w niektórych ogrodach działkowych, której dopuścili się użytkownicy działek i którzy za nic mają nie tylko prawo zawarte w statucie PZD i w Regulaminie ROD, ale także przepisy prawa w ustawie Prawo budowlane, w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych, w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i wielu innych ustawach.

Należałoby zatem sądzić, że Pani Redaktor Małgorzata Świąchowicz będzie napiętnować takie bezprawne postępowanie łamiących prawo działkowców. Tak jednak nie jest, gdyż Pani Redaktor takie osoby łamiące prawo bierze jednak w obronę. Taki sposób postępowania Pani Redaktor jest niedopuszczalny i dyskwalifikuje dziennikarza za jego nierzetelność, za brak obiektywizmu i za namawianie do anarchii.

Rodzinne ogrody działkowe, jako obiekty użyteczności publicznej stanowią bardzo ważny i istotny element zieleni miejskiej, służą rodzinom do uprawy warzyw i owoców, do rekreacji i wypoczynku, do spokojnego przeby-

uczliwością i daniem świadectwa prawdzie. A już kuriozalnym staje się kpina z faktu, że „ogródki działkowe” mają własną flagę i hymn. Nie można propagować braku poszanowania dla historii i tradycji.

Natomiast posiadanie własnego prawa i budżetu świadczy o tym, że ogrody działkowe funkcjonują na podstawie aktu prawnego uchwalonego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i nikt z budżetu Państwa nie daje „złotówki” na funkcjonowanie ROD. Trzeba być ignorantem, aby kpić z „Zielonej Rzeczypospolitej”.

Polski Związek Działkowców zrzesza ponad milion rodzin działkowych, przekładając to na członków ich rodzin jest to grupa 4-5 mln ludzi Obywateli Rzeczypospolitej”, którzy mają prawo funkcjonować w ogrodach i są z tego faktu dumni w przeciwieństwie do Pana Posła Dery, któremu w przeszłości odpowiadały zasady funkcjonowania ogrodów, a teraz chce zbić kapitał polityczny i przypodobać się licznym grupom interesów.

Z poważaniem

Prezes

/-/ Barbara Kokot

Pan

Tomasz Lis

Redaktor Naczelny „Newsweek”

Warszawa

wania w otoczeniu przyrody i pożytecznej zieleni. Pani Świąchowicz należy, zatem przypomnieć, że rodzinne ogrody działkowe nie są terenami budowlanymi, nie są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Rodzinne ogrody działkowe nie są miejscem i nie są przeznaczone do zamieszkiwania.

Tereny ogrodów z racji swoich funkcji i przeznaczenia nie spełniają i nie mogą spełniać warunków do zabudowy mieszkaniowej wraz z całą gamą wymaganych mediów i ich dostępnością zewnętrzną. Pani Małgorzata Świąchowicz prezentuje w w/w artykule wyłącznie osoby stanowiące bardzo wąski margines użytkowników działek w Polsce, którzy świadomie łamią obowiązujące w kraju prawo mając na uwadze wyłącznie swoje, partykularne interesy. Jak można chwalić tzw. „zaradnych” działkowców: Romana Michalaka z Olsztyna, Józefa Wojnarowskiego z Poznania czy Ireneusza Jarząbka ze Swarzędza. W ten sposób Pani Redaktor Świąchowicz otwarcie namawia do łamania prawa a co jest już karalne. Odnośnie zameldowania, to należy wyjaśnić, że fakt zameldowania niejednokrotnie nie pokrywa się z miejscem zamieszkania. Zameldować się bowiem można np. „pod mostem” lub w mieszkaniu Pani Redaktor.

Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu pragnie L cała mocą podkreślić, że będzie stał na straży obowiązującego prawa i będzie piętnował i zwalczał samowole budowlane i sobiepaństwo pseudo działkowców. Takie osoby nie mają, co szukać w społeczności działkowej, a jak chcą się budować niech sobie kupią działkę budowlaną od gminy.

Wspomniany poseł PiS-u Andrzej Dera poniósł sromotną porażkę w Sejmie, kiedy Sejm RP w 2009 roku już w pierwszym czytaniu odrzucił projekt nowej ustawy o ogrodach. Sejm ten projekt odrzucił, bo był w całości sprzeczny z Konstytucją RP i zmierzał do destabilizacji, anarchii w ogrodach działkowych, obciążenia działkowców podatkami i innymi opłatami oraz prowadził do dekapitalizacji urzędzeń ogrodowych, które z ogromnym wysiłkiem budowały i tworzyły pokolenia działkowców.

Niech Poseł Dera przeprosi polskich działkowców za wyrządzone krzywdy i niech nie szuka miejsca wśród działkowców, bo nie chcemy by był wśród nas.

Samorządy terytorialne okręgu wrocławskiego chwalą sobie współpracę ze Związkiem i z działkowcami, czego dowodem są liczne pisma poparcia władz miast i gmin np. Trzebnicy, Oleśnicy, Milicza, Strzelina, Wołowa. Brzegu Dolnego. Sycowa i innych dla obecnej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Wrocław, 11 maja 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu

Szanowny Panie Redaktorze!

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców reprezentujący kilkadziesiąt tysięcy rodzin działkowych uprawiających działki w Wielkopolsce południowo – wschodniej przeczytali z oburzeniem i zaniepokojeniem artykuł pt. „Ogródkowa samowola” autorstwa Pani Małgorzaty Świąchowicz, który ukazał się w „Newsweeku” w dniu 22 kwietnia 2012 r..

Artykuł ten przekazuje nieprawdziwe i kłamliwe informacje na temat funkcjonowania ogrodów działkowych w Polsce.

Z artykułu wynika, że Pani redaktor nie posiada właściwego rozeznania na temat funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce i propaguje kłamliwe informacje na temat ogrodów działkowych i wprowadza w błąd opinię publiczną.

Pani redaktor wykorzystuje w swoim artykule wypowiedzi byłych działkowców, jak np. Pana Michałaka z Olsztyna, Pan Ireneusza Jarzabka ze Swarzędza, którzy zostali

To Polski Związek Działkowców bez pomocy finansowej gmin zagospodarowuje setki, tysiące hektarów ogrodów działkowych, które są wizytówką miast i służą tysiącom rodzin działkowców.

Polski Związek Działkowców jest dumny, że ma swój hymn swoją flagę i swoje Prawo, które zostało zaakceptowane przez Sąd Rejestrowy. Związek stał, stoi i będzie stał na straży prawa i żadne namowy ze strony Pani Redaktor Świąchowicz i nawoływania awanturników łamiących prawo tego nie zmieni.

Działamy jak każda prawna organizacja społeczna mająca swój budżet, swój Statutu i Regulamin, a wybrane władze Związku pochodzą z demokratycznych wyborów.

Jesteśmy w szerokiej rodzinie europejskich związków działkowców i szcycimy się, że służymy rodzinom, mieszkańcom miast i gmin, i nigdy nie będziemy tolerować bezprawia.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu żąda wyciągnięcia konsekwencji wobec Redaktor Małgorzaty Świąchowicz aż do dyscyplinarnego jej zwolnienia włącznie i oczekuje o tym pisemnego powiadomienia oraz przeprosin na łamach „Newsweeka” za opublikowany paszkwil, za szerzenie nieprawdy i wprowadzanie w błąd opinii publicznej.

Prezes

/-/ mgr Janusz Moszkowski

Pan

Tomasz Lis

Redaktor Naczelny „Newsweek”

usunięci z szeregów Polskiego Związku Działkowców ze względu na nieprzestrzeganie Statutu PZD, do przekazywania nieprawdziwych informacji o polskich działkowcach i w bardzo złym świetle przedstawia Związek.

Jesteśmy szczególnie oburzeni wypowiedzią posła Andrzeja Dery, który uprawia działkę na naszym terenie działania w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. 22 Lipca w Ostrowie Wilkp.

Pan poseł Andrzej Dera w przeszłości narobił wiele złego dla ruchu działkowego, proponując w 2009 r. jako poseł Prawa i Sprawiedliwości likwidację Polskiego Związku Działkowców w projekcie nowej ustawy o ogrodach działkowych, która ze względu na niekonstytucyjność została odrzucona już w pierwszym czytaniu w Sejmie. Pan Andrzej Dera w swoich wypowiedziach obraża Związek i zasady obowiązujące w PZD ustalone w Statucie zarejestrowanym w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu PZD są zbulwersowani także faktem, że to Pan poseł Andrzej De-

ra będzie reprezentantem Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie obrony dobrze funkcjonującej ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Jak można bronić ustawy jeżeli jest się przeciwko niej i Związkowi? Nieprawdziwe są także wypowiedzi Pana Andrzeja Dery w stosunku do władz ogrodowych. To z ROD im. 22 Lipca działkowcy wielokrotnie występowali w obronie Związku i ustawy z 2005 roku, ostatnio 6 maja 2012 roku Walne Zebranie ROD im. 22 Lipca skierowało do Pani Marszałek Sejmu swoje Stanowisko w obronie ustawy i Związku, jednocześnie wyrażając swoje oburzenie z faktu wytypowania przez Sejm RP posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery do reprezentowania Sej-

Kalisz, 9 maja 2012 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu Świętokrzyskiego PZD w Kielcach

Po przeczytaniu artykułu „Ogródkowa samowola” opublikowanego w Newsweeku z datą 16-22.04.2012 r. autorstwa redaktor Małgorzaty Święchowicz, Polski Związek Działkowców Okręgowy Zarząd Świętokrzyski w Kielcach pragnie sprostować oraz wyjaśnić kwestie poruszone w w/w artykule. Stoją one bowiem w oczywistej sprzeczności z prawdą, a także zwykłym zdrowym rozsądkiem.

Główne zarzuty kierowane w artykule przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców oscylują wokół zakupu nieruchomości na terenie ogrodu, samowoli budowlanych czy też pozbawienia członkostwa w PZD i odbierania działek członkom, którzy nie stosują się do przepisów związkowych. Martwi nas fakt, że redaktor zatrudniony w popularnym, opiniotwórczym tygodniku opisuje powyższe sprawy w sposób absolutnie nieobiektywny, jednostronny i, nie wahamy się użyć tego słowa – celowo zniekształcający wizerunek PZD w oczach czytelników.

Członkostwo w Polskim Związku Działkowców jest dobrowolne i niesie ze sobą wiele korzyści wynikających z możliwości uprawiania ziemi i czynnego wypoczynku na świeżym powietrzu. Ale jak każde członkostwo w organizacji – wiąże się także z obowiązkami. Obowiązkiem każdego działkowca wstępującego w szeregi naszego Związku jest zapoznanie się z przepisami, w oparciu o które funkcjonuje Związek. Jest to Statut PZD, Regulamin ROD, ale także Ustawa o ROD z dn. 08.07.2005 r., która jak każdy akt prawny tej rangi – jest zbiorem przepisów powszechnie obowiązujących. Ustawa nie jest „wymysłem” Związku, lecz zbiorem przepisów uchwalonym

mu przed Trybunałem Konstytucyjnym, prosząc Panią Marszałek o wytypowanie innych posłów do reprezentowania.

Szanowny Panie Redaktorze!

Członkowie Prezydium OZ PZD w Kaliszu w imieniu działkowców wielkopolskich proszą i domagają się od Pana Redaktora przeprowadzenia wywiadu z prostymi działkowcami uprawiającymi działki, a nie z politykami i usuniętymi z PZD dysydentami i przedstawienie na łamach tygodnika „Newsweek” prawdziwych i rzetelnych informacji na temat funkcjonowania ogrodów działkowych w Polsce i nie okłamywania opinii publicznej na temat zasad przestrzeganych w PZD.

Za Prezydium OZ PZD

Prezes
/-/ Jerzy Wdowczyk

Sekretarz
/-/ Jerzy Kubasiński

zgodnie z określoną w Konstytucji RP procedurą przez Sejm RP. W Ustawie tej jasno sformułowane są przepisy, których łamanie autor artykułu stara się nie tylko tłumaczyć, ale wręcz potępia i kpi z PZD za działanie zgodne z ich treścią.

Cytujemy:

Art. 13 ust. 4 „Działka w rodzinnym ogrodzie działkowym przeznaczona jest do zaspokajania potrzeb użytkownika i jego rodziny w zakresie wypoczynku i rekreacji oraz prowadzenia upraw ogrodniczych, z wyłączeniem potrzeb mieszkaniowych i wykonywania działalności gospodarczej.”

W celu realizacji powyższego przepisu Ustawy, w Regulaminie ROD również zawarte zostały odpowiednie zapisy mające na celu wyeliminowanie ewentualnych działań działkowców sprzecznych z prawem.

Cytujemy:

§ 12

1. Działka nie może być wykorzystywana do zamieszkiwania.

2. Przez zamieszkiwanie rozumie się długotrwałe przebywanie z zamiarem skupienia i realizacji swoich spraw życiowych.

3. Altana na terenie działki w rodzinnym ogrodzie działkowym nie jest obiektem mieszkalnym; przebywanie w niej nie może stanowić podstawy do urzędowego potwierdzenia czasowego lub stałego pobytu.

Treść tych przepisów jest ogólnodostępna zarówno w formie tradycyjnej papierowej, jak i w wersji elektronicznej na stronach internetowych Polskiego Związku

Działkowców, zaś tekst ustawy zamieszczony jest w Internetowym Systemie Aktów Prawnych prowadzonym przez Kancelarię Sejmu RP.

Czy sprawiedliwym i zdroworozsądkowym jest posądzenie Związku o niewłaściwe działania, podczas gdy to urzędnicy Urzędów Miast i Gmin meldują działkowców na terenie rodzinnych ogrodów działkowych mimo wyraźnego zakazu sformułowanego w przepisach? Czy właściwym jest obarczanie Związku winą za błędy urzędników? Pomijając już oczywisty fakt, iż działkowiec budując altanę o wymiarach wyraźnie przekraczających wymiary normatywne musi liczyć się z konsekwencjami działania stojącego w jawnej sprzeczności z obowiązującym prawem. Konsekwencje te również są jasno i wyraźnie opisane w obowiązujących przepisach. Winą za nielegalne i wręcz lekkomyślne zachowanie działkowców nie można obarczać władz związkowych, gdyż wtedy dojdziemy do absurdu.

To samo dotyczy gruntów pod Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi.

We wszystkich aktach, na których swe działanie opiera Związek jasno napisane jest, iż grunty te stanowią własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, zaś PZD jest jedynie użytkownikiem. PZD nie może odpowiadać za decyzje swoich członków, którzy poświęcają dorobek swego życia (jak w artykule – sprzedają mieszkanie), by przeprowadzić się do domu postawionego na terenie ogrodu, gdy od samego początku wiedzą, iż grunt nie jest ich własnością, a budowanie w mieście altany powyżej 25 m² i zamieszkiwanie w niej, nie wspominając już o zameldowaniu tamże, jest niezgodne z prawem. Nie można potępiać Związku za to, że wyciąga konsekwencje wobec takich osób. Nie można usprawiedliwiać takiego działania tylko dlatego, że „90% domów jest takich jak nasz; mamy doprowadzony gaz, telefon stacjonarny, Internet; nie sądziliśmy, że to tylko pozór legalności”. Ludzie przeprowadzający się na teren ogrodów działkowych od samego początku wiedzą, że jest to zwyczajnie nielegalne. Czy za podejmowanie decyzji, które mijają się ze zwykłym ludzkim zdrowym rozsądkiem winę ponosić ma Polski Związek Działkowców?

Bardzo krzywdzące jest pisanie artykułu na temat tak dużej instytucji bez dokładnego zapoznania się z podstawami jej działania, obowiązującym prawem i wreszcie – bez wykazania choćby najmniejszej inicjatywy poznania opinii drugiej strony. Jedyne cytaty z prezesa PZD Eugeniusza Kondrackiego jest lakoniczny i celowo wpisany w tekst w sposób, który wskazywałby na brak chęci na nawiązanie przez Związek dialogu z jego oponentami. Czy można bowiem wprowadzać cytaty zaczynając od sformułowania: „działkowe władze jednak łatwo nie odpuszczają”? Takimi sformułowaniami obraża i krzywdzi Pani ludzi, którzy całe swoje życie poświęcili temu, by Rodzinne Ogrody Działkowe jak najlepiej służyły całej społeczności działkowców. Gazecie tak poważnej jak Newsweek takie stawianie sprawy i przekłamywanie rzeczywistości zwyczajnie nie przystoi.

Niedopuszczalnym jest, by opiniotwórczy tygodnik przedstawiał temat ważny dla setek tysięcy obywateli w tak jednostronny i mający na celu wzbudzenie taniej sensacji sposób. Przedstawiając opinie nielicznej w stosunku do całej rzeszy działkowców grupy osób, które świadomie łamią prawo zamieszkując na działkach i usprawiedliwiając owo łamanie prawa poprzez przedstawienie ich jako pokrzywdzonych i prześladowanych, nie zadała sobie Pani redaktor minimalnego trudu, by napisać choćby o 620 tysiącach podpisów w obronie Ustawy o ROD. Dziwnym trafem pominęła Pani fakt setek tysięcy apeli, stanowisk i listów wysyłanych przez działkowców w obronie Ustawy i przeciwko wnioskowi I Prezesa Sądu Najwyższego do przedstawicieli władz w naszym Państwie. Nie napisała Pani o setkach tysięcy ludzi, którzy uważają Polski Związek Działkowców za dobrze funkcjonującą, pozytywną organizację, w której obronie zawsze gotowi są stanąć. Czy na tym polega dziennikarstwo? Na manipulowaniu opinią publiczną? Jest nam niezmiernie przykro, że Pani redaktor Świechowicz wykazała się brakiem elementarnych podstaw etyki dziennikarskiej i agresywnie atakując PZD napisała artykuł w sposób, który przyjęty jest w tzw. gazetach brukowych. Mamy nadzieję,

że w przyszłości w Newsweeku ukaże się artykuł, który w obiektywny sposób pokaże także przysłowiową drugą stronę medalu.

Prezydium OZS PZD w Kielcach:

Skarbnik
/-/ Jan Markiewicz

Wiceprezes
/-/ Edward Galus

Wiceprezes
/-/ Józef Staniszewski

Prezes
/-/ Zygmunt Wójcik

Członek
/-/ Aurelia Krajewska

Członek
/-/ Bogdan Nowocień

Sekretarz
/-/ Kazimiera Jołda

Okręgowy Zarząd PZD w Bydgoszczy

Szanowny Panie Redaktorze!

Z niesmakiem i zaskoczeniem przyjęliśmy treść artykułu zatytułowanego „Ogrodowa samowola” zamieszczonego w tygodniku „Newsweek – Polska” 7. dn. 16-22.04.2012 autorstwa redaktor Małgorzaty Świąchowicz.

Zarówno osoba Pana Redaktora, jak również reprezentowane przez Pana czasopismo nie wzbudzało dotąd w środowisku ludzi z rodzinnych ogrodów działkowych, negatywnych lub wręcz nieprzyzwoitych skojarzeń, do których powodów daje zazwyczaj głównie tzw. prasa bulwarowa. Okazuje się, że do czasu i że gdy wpadnie odpowiednio intratne zlecenie, trudno temu się oprzeć. Jednak taka decyzja kosztuje, bo w oczach ogromnej liczby działkowców stało się oczywistym, jak łatwo można sobie zszargać opinię, wdeptując na brudne ścieżki wydeptane przez politykierów, angażujących się w brudne i niegodziwe niszczenie tradycji ogrodowych.

Jak może tak doświadczony dziennikarz, dać się tak podpuścić ludziom działającym z naruszeniem prawa, realizującymi od początku swojego kontaktu z ogrodami działkowymi w sposób bezkompromisowy i bezprawny nakreślony cel, którym było i jest przejęcie na własność atrakcyjnej działki stanowiącej grunty rodzinnego ogrodu działkowego, zagospodarowanie jej w sposób niezgodny nie tylko z przepisami ustawy o ROD, ale również z przepisami prawa budowlanego,

Przywoływanie się na rzekomą krzywdę opisanych w artykule buntowników, od których zarządy ogrodowe

Bydgoszcz, 4 maja 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie

Szanowny Panie Redaktorze!

Zobowiązani przez uczestników walnego zebrania Okręgowego Zarządu w Lublinie przekazujemy Panu nasze słowa pełne oburzenia spowodowane przekazaniem kłamliwych wręcz informacji o działalności naszego Związku w artykule pani Małgorzaty Świąchowicz. Czy-

Redaktor Naczelny Newsweek - Polska
Pan Tomasz Lis

domagają się tylko przestrzegania prawa tworzonego przecież w niedalekiej przeszłości, bo zaledwie przed 7 laty (ustawa o ROD z 2005 roku), nie podejmując próby przedstawienia obiektywnego spojrzenia wobec podjętego przez nich samych bezprawnego proceduru rozbudowy altan ponad wyznaczone ustawą normy oraz zamieszkiwania na terenie działki w ogrodzie działkowym, świadczy o celowości wzbudzenia sensacji i ukazania negatywnego wizerunku działkowców skupionych wokół Polskiego Związku Działkowców.

Kpiące i zięjące szyderczym rechem, za jednym z głównych wrogów naszych rodzinnych ogrodów działkowych – postem A. Derą, który z racji pełnionego mandatu poselskiego winien przestrzegać ustanowionego prawa, wyśmiewanie statutu organizacji, jej godła i hymnu, jest jaskrawym przejawem cynizmu i hipokryzji autora artykułu „Ogródkowa samowola”. Ze słowem samowola zgadzamy się, ale oczywistym jest samowola ludzi występujących przeciw prawu związkowemu.

Panie Redaktorze!

Żądamy od autorki artykułu i od Pana Redaktora Naczelnego tygodnika, jak również od Redakcji „Newsweek – Polska” przeproszenia nas, polskich użytkowników działek. Obywateli Rzeczypospolitej działających zgodnie z polskim prawem, za obraźliwe i nieprawdziwe treści zamieszczone w haniebnym artykule red. Małgorzaty Świąchowicz.

W imieniu 40-tysięcznej rzeszy działkowców okręgu bydgoskiego oraz Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Bydgoszczy

Prezes OZ PZD

/-/

Sekretarz OZ PZD

/-/

Pan
Tomasz Lis
Redaktor Naczelny „Newsweeka”

nimy to w trosce o dalsze losy polskiego ogrodnictwa działkowego siostrzanej organizacji wielu działkowych związków krajowych istniejących nie tylko w krajach europejskich.

Nasza organizacja funkcjonująca ponad 110 lat dobrze przysłużyła się polskiemu społeczeństwu gwarantując co-

dzienną pomoc w gospodarce domowej oraz umożliwiając dobry i zdrowy wypoczynek setkom tysięcy polskich rodzin. Dotyczy to zwłaszcza tych, którzy żyją w najskromniejszych warunkach bytowych. Z tej też przyczyny przeżyliśmy okres wielkiego rozkwitu ogrodów działkowych i dziś w Polsce korzysta z nich ponad milion rodzin.

Posiadanie działki dla wielu, to jedyna droga pomocy w niedostatku, a także możliwość pomocy młodszemu pokoleniu w utrzymaniu i wychowaniu dzieci.

Można by mnożyć pozytywne efekty działań naszych ogrodów. Tego faktu nikt nie może zakwestionować. Stąd też nie możemy zrozumieć, jakie racje przyświecały pani Małgorzacie Świąchowicz dla napisania artykułu ocierającego nasz Związek.

Zawsze traktowaliśmy kierowany przez Pana tygodnik, jako czasopismo opiniotwórcze i dobrze służące interesom polskich obywateli i prezentujące wydarzenia i oparte na faktach opinie.

Dlaczego zatem kilka czy kilkanaście osób zbuntowa-

nych i skonfliktowanych z nami, przekazujące nieprawdziwe informacje zasłużyło na zaufanie i mogło wpływać na przedstawianie opinii prezentując w krzywym zwierciadle działalność organizacji tak dobrze od lat zasłużonej państwu i społeczeństwu.

Dlaczego pominięto w artykule wszelkie pozytywne informacje z wywiadu naszego prezesa, wykorzystując jedynie z kontekstu wyrwane zdanie.

To musi oburzać. Jeśli bowiem do skłóconej dziś Polski dorzucane będą prowokujące kłamliwe informacje to niedługo trzeba będzie powiedzieć, że w naszym kraju nie da się żyć.

Myślmy, iż dorobek zawodowy jak i wiele razy w telewizji prezentowane przez Pana poglądy społeczne i polityczne nie nakażą nam zaliczyć Go do ludzi dwulicowych.

Liczymy na Pana stanowisko protestując tą niefortunna opinią p. Świąchowicz i odpowiedź dającą wyraz prawdzie o ogrodach.

Prezes

/-/ mgr Stanisław Chodak

Sekretarz

/-/ Jerzy Bodzak

Kraków, 2 maja 2012 r.

Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie

Szanowna Pani Redaktor,

Z pewnością nie pierwszy to odzew na „Ogródkową samowolę”, to jest artykuł zamieszczony w numerze Newsweeku z dnia 16-22.04.2012 r. w dziale społeczeństwo – wojna na działkach. Lecz chcielibyśmy się odnieść do treści poruszonych przez Panią. Po pierwsze, „ogródki działkowe to państwo w państwie. Mają własne prawo, własny budżet a nawet flagę i hymn...”. I tu się Pani myli, takich „państw w państwie” w Rzeczypospolitej jest wiele. Wystarczy przejrzeć katalog stowarzyszeń i zapoznać się z ich statutem. By nie komplikować zbytnio sprawy posłużymy się jednym przykładem Polskim Związkiem Łowieckim, choć można by było przytoczyć jeszcze kilka przykładów jak Polski Związek Wędkarski, Polski Związek Piłki Nożnej itd. Każde z wymienionych stowarzyszeń opiera swoją działalność o ustawy przyjęte przez Sejm, w przypadku Polskiego Związku Działkowców nie tak odległą bo z 2005 roku, oraz statut stowarzyszenia. Tu pozwolimy sobie na przytoczenie fragmentów statutu Polskiego Związku Łowieckiego i tak § 105 w punkcie 6 i 7 określa kompetencje Zjazdu Delegatów do którego między innymi należy: „ustanawianie godła, sztandaru, pieczęci, flagi i barw Zrzeszenia; ustanawianie odznaczeń łowieckich oraz wzoru odznaki Zrzeszenia”, czy za tym to

kolejne państwo w państwie? Co prawda nie mają hymnu, lecz piękny sygnał „na łów, na łów towarzyszu mój” no i wyselekcjonowanych sygnalistów. Tego typu przywilej – posiadania godła, flagi itp., ma większość stowarzyszeń nie tylko w Polsce lecz w Europie nie wspominając o Stanach Zjednoczonych. To właśnie barwy, flaga i hymn integrują społeczeństwo określając jego przynależność narodową i organizacyjną. Czy jest w tym aby coś złego? § 41 punkt 1–9 statutu PZŁ zobowiązuje członka Związku łowieckiego do przestrzegania prawa łowieckiego, statutu oraz uchwał ..., sumiennego wykonywania zadania, które zostaną mu zlecone przez organy związku..., terminowego uiszczania składki i innych opłat uchwalonych przez walne zgromadzenie. Czym za tym różnią się opłaty statutowe jednego stowarzyszenia od tych uchwalanych i pobieranych od członków w Polskim Związku Działkowców. Majątek stowarzyszeń i organizacji stanowią głównie wpływy ze składek członkowskich, nawet w takich organizacjach jak Polski Związek Niewidomych, będący organizacją pożytku publicznego.

Pani Redaktor,

Po drugie nie potrzeba wielkiego poświęcenia, by pochylić się nad ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych

i statutem Polskiego Związku Działkowców by przekonać się, że ponad normatywne budowle na działkach wznoszone bez pozwolenia na budowę i z rażącym naruszeniem prawa budowlanego w celu stałego zamieszkiwania na działkach należy eliminować gdyż są sprzeczne z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. Tłumaczenie członka Związku iż w chwili budowania w gruncie rzeczy domu mieszkalnego a nie altany nieświadomością, świadczyć może jedynie o jego arogancji i całkowitym ignorowaniu przepisów ustaw i postanowień statutu. To właśnie cwaniactwo nabywających działkę wraz z członkostwem związku jedynie po opłaceniu wpisowego i budowania na niej domu bez uzyskania pozwolenia i wnoszenia podatku do gminy tworzy obraz ogrodów działkowych. Mimo że jest to znikomy procent w skali kraju jest on właśnie przyczyną toczących się postępowań w sprawie rozbiórek a w niektórych przypadkach dokonywanych eksmisji z terenu ogrodu. Każdy nowo przyjęty w poczet członków Związku jest zapoznawany z przepisami i posiada wiedzę na temat co wolno a czego nie wolno w ogrodzie.

Konstytucja RP w Rozdziale II Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela w art. 31 ust. 1 mówi „Wolność człowieka podlega ochronie prawnej”, ale to nie

znaczy, że każdemu wolno polować, łowić ryby, pozyskiwać surowce i minerały jak też budować gdzie się chce i robić co mu się podoba.

Ustęp 3 art. 31 Konstytucji mówi wyraźnie „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw” i dla tego określone zostały tak w prawie łowieckim jak w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i innych ustawach, które obowiązują wszystkich obywateli na terenie Rzeczypospolitej.

Czy wyobraża Pani sobie, że każdy obywatel będzie w imię wolności robił co mu się żywnie podoba?

Jest problem na działkach o którym jakoś nikt nie chce pisać, a jest to problem bezdomności – nie tych co sprzedali mieszkania i mieszkają na działkach, tylko tych którzy musieli je opuścić bo ich nie stać na czynsze, ludzi chorych i bezrobotnych szukających nieudolnie wsparcia społecznego lub wstydzących się żebrać.

Tyle naszych refleksji po przeczytaniu artykułu.

Z poważaniem

Członkowie OZ Małopolskiego w Krakowie

Kraków, 2 maja 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Zielonej Górze

Szanowna Pani Redaktor!

Okręgowy Zarząd w Zielonej Górze zapoznał się z artykułem pt „Ogródkowa Samowola” jaki ukazał się w tygodniku „Newsweek”. Treść i ton tego artykułu nie są dla nas zaskoczeniem. Nie pierwszy raz gazeta wpisuje się w sposób niewybredny w kampanię przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców i działkowcom. Można odnieść wrażenie, że najważniejszą sprawą dla tygodnika „Newsweek” szukanie sensacji, zajmowanie się oszczerstwami i powielanie nieprawdziwych i nierzetelnych informacji. Zastanawia nas czy zadaje Pani sobie sprawę, że drwiąc z dorobku zwykłych ludzi odpoczywających na działkach i skupionych w Polskim Związku Działkowców pokazuje Pani swoją ignorancję i brak zrozumienia idei ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Drwi Pani z naszych symboli; sztandaru, hymnu, oraz godła, a wszystko dlatego, by przedstawić historię kilku osób, którzy próbowali prowadzić nielegalną działalność korzystając z praw przysługujących działkowcom. A tego zwyczajnie powinna się pani wstydzić. Dla jakichś warto-

Małgorzata Świąchowicz
„Newsweek”

ści, Szanowna Pani Redaktor, trzeba mieć szacunek.

Odrzewa Pani stare sprawy – p. Michalaka, który chcąc zalegalizować samowolę budowlaną pozuje na ofiarę rżemko totalitarnego systemu oraz p. Jarzębaka, który skłócił społeczność w ogrodzie i doprowadził do aktów przemocy i wandalizmu. Pisze Pani o tzw. stowarzyszeniach, które tak naprawdę istnieją głównie w internecie, a ich głównym zajęciem jest szkalowanie Polskiego Związku Działkowców i demokratycznie wybieranych struktur. Przytacza Pani słowa Posła Andrzeja Dery, który firmował swoim nazwiskiem projekt ustawy zakładający likwidację Polskiego Związku Działkowców i stopniowe przejmowanie gruntów pod ogrodami działkowymi na cele komercyjne.

Pisząc swój artykuł nie zechciała się Pani skontaktować z przedstawicielami PZD i odebrała sobie Pani możliwość obiektywnego spojrzenia na ogrodnictwo działkowe. Tymczasem bez większego zastanowienia krzywdzi Pani członków organizacji, która przez ponad trzydzieści lat działalności zdołała stworzyć miejsca wypoczynku i re-

kreacji dla ponad miliona rodzin. Mamy nadzieję, że zdaje Pani sobie sprawę, że w swej chęci zdobycia poklasku, iż odkryła Pani „wielką” aferę, stała się Pani narzędziem w rękach nieuczciwych inwestorów, i lobbowanych przez nich polityków którzy chcą przejąć atrakcyjne grunty pod Rodzinnym Ogrodami Działkowymi. Jeśli Pani nie zauważyła, to podpowiadamy – została Pani wykorzystana, by przygotować atmosferę polityczną do przeprowadze-

nia kolejnych „reform” w naszym kraju, polegających na tym, by ponownie zabrać biednym, aby wzbogacić najbogatszych. Jak to się ma do tzw. Niezależnego dziennikarstwa? Inne mamy o tym pojęcie, ale może jesteśmy w błędzie. Zachęcamy panią do rzetelnej analizy faktów i docierania do genezy problemów, o których Pani pisze, może wówczas zdoła Pani odzyskać resztki szacunku do samej siebie jako rzetelnego dziennikarza.

Wiceprezes
/-/ mgr Jolanta Mikołajczyk

Sekretarz
/-/ Jerzy Komarnicki

Zielona Góra, 30 kwietnia 2012 r.

Pani Agnieszka Sycz, Prezes OZP w Rzeszowie

Pani Małgorzata Świąchowicz
Redaktor „Newsweek Polska”

Szanowna Pani Redaktor!

Wyrażam oburzenie treścią artykułu „Ogródkowa samowola”, zamieszczonego w wydaniu „Newsweek Polska” z dnia 16-22.04.2012 r.

Polski Związek Działkowców nie jest „państwem w państwie”, posiadającym własne godło, flagę i hymn, ale organizacją społeczną istniejącą wyłącznie z woli samych działkowców. Nieprawdą jest, że tylko najbardziej zasłużeni – zdaniem autorki artykułu – mają prawo do ziemi, którą zawiaduje niepodzielnie Związek. Każdy członek Polskiego Związku Działkowców posiada prawo użytkowania działki w rodzinnym ogrodzie działkowym, które nie jest wcale uzależnione od posiadania odznaki Zasłużony Działkowiec.

Nie do przyjęcia jest wysoce subiektywny ton artykułu, w którym opisuje się wyłącznie „krzywdy”, jakich doznali już członkowie Polskiego Związku Działkowców, pozbawieni prawa użytkowania działek między innymi za zamieszkiwanie w ponadnormatywnych altanach. Autorka artykułu ubolewa nad losem tych osób, które będą musiały rozebrać samowole budowlane. Należy stwierdzić, że ludzie ci z własnej nieprzymuszonej woli zajęli altany z zamiarem zamieszkiwania w nich. Przecież każdy członek PZD przed otrzymaniem działki w użytkowanie zapo-

znaje się z Regulaminem ROD i Statutem PZD, które jasno określają prawa i obowiązki członków Związku. Doskonale zdawali sobie również sprawę z tego, że Polski Związek Działkowców będzie egzekwował przepisy prawa i podejmie działania zmierzające do ukrócenia procederu przekształcania ogrodów działkowych w osiedla mieszkaniowe.

Nie jest winą Polskiego Związku Działkowców, że niektórzy członkowie PZD prowadzą na użytkowanych działkach działalność gospodarczą, pomimo wyraźnego zakazu. Każda próba egzekwowania przez Związek przepisów prawa kończy się założeniem przez „pokrzywdzonego” stowarzyszenia, walczącego o zniesienie „hegemonii” PZD. Uważam, że każda samorządna organizacja społeczna powinna wymagać od swoich członków przestrzegania obowiązujących w niej przepisów prawa. W tym miejscu zadaję pytanie Pani Redaktor – czy jest Pani zwolenniczką nieprzestrzegania prawa i nawołuje do anarchii? Lektura artykułu zdaje się potwierdzać takie przypuszczenia.

Uważam, że umieszczony w tak poczytnym tygodniku artykuł powinien być bardziej obiektywny i podawać prawdziwe informacje na temat ruchu ogrodnictwa działkowego.

Prezes
/-/ Agnieszka Sycz

Rzeszów, 24 kwietnia 2012 r.

Działkowcy z ROD „Dębinki” w Krakowie

Szanowna Pani Redaktor
Małgorzata Świąchowicz „Newsweek”

Po przeczytaniu artykułu pt. „Ogródkowa samowola” zamieszczonego w Newsweek, zadajemy sobie pytanie,

czemu lub komu miał służyć ten tekst.
Ewidentnie pokazano w artykule samowolę ludzi użyt-

kujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych, którzy nazywają się działkowcami, ale nie postępują zgodnie z prawem działkowym, a mówiąc dokładniej postępują niezgodnie z ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. Na podstawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i innych ustaw, zatwierdzono statut Polskiego Związku Działkowców i Regulamin Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Wcześniejsza ustawa i na niej oparte przepisy nigdy nie zezwalały budowania altan powyżej obecnie obowiązującej normy. Obecnie obowiązujące przepisy prawne w tym zakresie powstały, aby normować i porządkować życie działkowe.

To prawda, że kandydat na działkowca musi odbyć szkolenie, na którym poznaje: historię ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, strukturę organizacyjną w PZD, swoje prawa i obowiązki, przepisy porządkowe obowiązujące w ogrodzie działkowym, także wysłucha wykładów wysokiej klasy specjalistów nt. uprawy, pielęgnacji i nawożenia roślin, nauczy się czym zwalczać szkodniki i choroby oraz pozna sposoby cięcia drzew i krzewów owocowych. To wszystko po to, aby na działkach panował ład i porządek, żeby na stosunkowo małym obszarze zachować dobrosąsiedzkie stosunki i spokój, aby działka służyła wypoczynkowi i zdrowiu a działkowiec był świadomy zasad.

Nasuwa się pytanie – czy to źle?

A no źle, dla takich, którzy wstępują dobrowolnie do Związku, znając zasady od początku, ale nie zamierzają ich przestrzegać. Opisała ich Pani Redaktor w swoim artyku-

le – szkoda, że nie napisała Pani dobitnie, że są to ludzie łamiący prawo.

Wsparcia i otuchy dodaje im poseł Andrzej Dera – działkowiec, który był także posłem w Sejmie RP kiedy ustawa o ROD była uchwalana. Działkowcy mówią, że nie wypada posłowi działać na rzecz środowisk, dążących do przejęcia gruntów użytkowanych przez rodzinne ogrody działkowe. Działania te doprowadziły (jak słusznie wypowiedział się dr Z. Śliwa z Poznania) do zamętu wśród działkowców. Łudzili się, że kupią grunty za symboliczną złotówkę, a więc mogą budować jak i co chcą. Było to oczywistym wprowadzeniem ludzi w błąd. Samowolę budowlaną przyjdzie rozebrać i trudno się nawet dziwić, że niektórzy są w rozpacz.

Trzeba znowu zapytać, komu przeszkadzają porządki, jakie chce robić Związek? Otóż Związek chce doprowadzić do porządku prawnego w ogrodach działkowych, m.in. poprzez likwidację samowoli budowlanych, które w efekcie prowadzą do zamieszkiwania. Niezrozumiałe jest także ciągłe poruszanie sprawy składek członkowskich, jako czegoś nagannego, przecież każda instytucja państwowa utrzymuje się ze składek swoich członków.

Nie chcemy aby ogrody zamieniły się w osiedla mieszkaniowe, nie chcemy aby nieliczni wykrzywiali obraz polskiego działkowca, nie patrzcie na działkowców przez pryzmat kilku, którzy świadomie łamali prawo a teraz występują w roli wielce pokrzywdzonych. Na przyszłość prosimy o bezstronność, a nie wyrażanie poparcia dla garstki osób, stojących na bakier z prawem.

Działkowcy z ROD „Dębniaki” w Krakowie

Kraków, 7 maja 2012 r.

Wiceprezes Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD

Pani Redaktor
Małgorzata Święchowicz
Redakcja NEWSWEEK

Szanowna Pani Redaktor,

W artykule pt. „Ogródkowa samowola” zamieszczonym w Newsweeku nr 16/2012 r., opisała Pani w negatywnym świetle obraz ogrodnictwa działkowego w Polsce. Kilku adwersarzy Polskiego Związku Działkowców wymienionych w artykule stworzyło obraz „Ogródkowej samowoli”, której oni są głównymi sprawcami.

Z sarkazmem wymieniono podstawowe atrybuty Polskiego Związku Działkowców: prawo działkowe, własny budżet, flagę i hymn.

Zasadniczym dokumentem prawa działkowego jest Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która jest gwarantem interesów miliona pol-

skich rodzin. Na pewno nie chroni ona naruszających prawo – przekraczających zasady budowy i zamieszkujących w altanach na działkach. Jeżeli chodzi o budżet, to posiada go każdy z ponad 5 tysięcy ogrodów. Budżet pochodzący ze składek członkowskich, uchwalany jest w postaci preliminarza finansowego przez walne zebranie działkowców lub struktury ponad ogrodowe. Wydatki budżetowe są szczegółowo rozliczane przez komisje rewizyjne i walne zgromadzenia. Te kwoty wymienione w artykule, pochodzące ze składek członkowskich to zróżnicowane, co do wielkości ogrodu, środki zapewniające funkcjonowanie podstawowych ogniw w związku tj., ogrodów i w pewnej części struktur ponad ogrodowych. Środki te, jak w każ-

dym związku czy stowarzyszeniu zapewniają ochronę organizacyjno-prawną, wydawniczą oraz wspomagają słabe ogniwa ogrodowe finansowo w postaci dotacji. Działalność finansowa w PZD jest prawidłowo prowadzona w ośrodkach finansowo-księgowych lub przez wykwalifikowane osoby, która na koniec każdego roku sprawozdawczego zakończona jest bilansami w każdej jednostce organizacyjnej PZD.

Natomiast flaga i hymn działkowców to symbole Polskiego Związku Działkowców, które towarzyszą społeczności działkowej podczas państwowych, regionalnych, lokalnych, okolicznościowych i uroczystych spotkań. Gdyby Pani Redaktor zechciała zaszczyścić swoją obecnością kilka walnych zebrań lub wziąć udział w ww. uroczystościach w tym również obchodzonych przez związek corocznie „Dniach Działkowca”, to poznałaby Pani prawdziwy obraz Zielonej Rzeczypospolitej, inny niż przedstawiany jest przez informatorów występujących w omawianym artykule. Mam świadomość, że o Polskim Związku Działkowców nie mogła Pani napisać dobrze, bo wyraźnie widać, że artykuł jest na zamówienie i prawdziwa rzeczywistość nie ma tu znaczenia.

Główną treścią artykułu są samowole budowlane (altany nadmetrażowe) i zamieszkiwanie w altanach na działkach w Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Jest to poważny problem, z którym zmagają się zarządy ROD, powołane przez działkowców do zarządzania ogrodami a także przestrzegania i egzekwowania prawa przez wszystkich działkowców.

Dla przypomnienia zgodnie z art. 83 Konstytucji RP „każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej”. Ustawa – Prawo Budowlane z 1994 r.

Grudziądz, 7 maja 2012 r.

ROD „Wiarus” w Balicach

Szanowna Pani Redaktor,

Sądziłem iż „Ogródkowa samowola” w swej treści stanie po stronie praworządności i przyzna PZD rację w jej słusznej walce o czystość szeregów swoich członków, wytknie naruszenie prawa przez niektórych sobiepanków na działkach – myliłem się!

Poniżej pozwolę sobie przytoczyć fragmenty ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. (Dz. U. z dnia 6 września 2005 r.) o rodzinnych ogrodach działkowych, ustawy do przestrzegania której zobowiązany jest każdy organ rządowy, samorządowy i obywatel Rzeczypospolitej, dotyczy to tak

dopuszcza powierzchnię zabudowy altan w ogrodach zlokalizowanych w granicach miast do 25 m² i wysokości do 4-5 m, poza granicami miast do 35 m² i wysokości 4-5 m. Natomiast funkcje zamieszkiwania na działkach w ROD, wyklucza art. 13 ust. 4 Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Każda osoba wyrażająca chęć i wstępująca do Polskiego Związku Działkowców podpisuje klauzulę w deklaracji członkowskiej, że będzie przestrzegała prawo, otrzymuje w formie wydawnictwa obowiązujące „Prawo w PZD”, i odbywa szkolenie dla nowych działkowców. Biorąc powyższe pod uwagę trudno oczekiwać, aby zarządy ogrodów tolerowały łamanie prawa. Skąd to larum, że w Zielonej Rzeczypospolitej dzieje się źle, ano stąd, że naruszający prawo są niepokojeni za jego nieprzestrzeganie. Biorąc pod uwagę rzeczywisty stan to i tak opisany problem dotyczący altan ponadmetrażowych i zamieszkiwania w altanach jest wyolbrzymiony, bo np., podano, że w Grudziądzu jest około połowa altan ponadmetrażowych, co jest niezgodne z prawdą. Informacja ta może dotyczyć zaledwie niewielu naruszeń prawa działkowego, natomiast w większości ogrodów (których w Grudziądzu jest ponad 50), nie ma altan ponadnormatywnych ani przypadku zamieszkiwania w nich przez działkowców.

Podsumowując mój komentarz do artykułu powinna Pani, zamiast wysłuchiwać nieprawdziwych informacji pochodzących od adwersarzy lub z za przysłowiowego węgła, spotkać się z reprezentatywną społecznością działkową, od której można uzyskać prawdziwy obraz, wolny od przekłamań, w uprawianiu ogrodnictwa działkowego w Polsce w tym również w rejonie Grudziądz.

Wiceprezes Toruńsko-Włocławskiego
Zdzisław Lemparty

Pani
Małgorzata Świąchowicz
malgorzata.swiechowicz@newsweek.pl

Pana Romana Michalaka z Olsztyna, Józefa Wojnarowskiego z Poznania, Ireneusza Jarząbka ze Swarzędza, Andrzeja Stańczyka z Chojnic i tych „wielu” innych, których Pani nie wymienia z nazwiska a stanowią oni znikomy margines milionowej społeczności działkowców przestrzegających obowiązującego prawa.

Rozdział 1. Przepisy ogólne

Art. 1. Istnienie i rozwój rodzinnych ogrodów działkowych jest przejawem świadomej polityki Państwa w zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa.

Art. 2. Rodzinne ogrody działkowe, jako stały, niezbędny i ważny element infrastruktury miast i gmin, powinny być uwzględniane w procesie ich rozwoju.

Art. 3. Spełniając pozytywną rolę w urbanistyce i ekosystemie miast i gmin, rodzinne ogrody działkowe stanowią tereny zielone w rozumieniu innych ustaw, których funkcja polega w szczególności na przywracaniu społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych, ochronie środowiska przyrodniczego, kształtowaniu zdrowego otoczenia człowieka, pozytywnym wpływie na warunki ekologiczne w miastach, ochronie składników przyrody oraz poprawie warunków bytowych społeczności miejskich.

Art. 4. Rodzinne ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej, służącymi zaspokajaniu wypoczynkowych, rekreacyjnych i innych potrzeb społecznych członków społeczności lokalnych poprzez zapewnienie im powszechnego dostępu do terenów rodzinnych ogrodów działkowych oraz działek dających możliwość prowadzenia upraw ogrodniczych na własne potrzeby, a także podniesienie standardów ekologicznych otoczenia.

Art. 5. Rodzinne ogrody działkowe jako tereny zielone podlegają ochronie przewidzianej w przepisach o ochronie gruntów rolnych i leśnych, a także w przepisach dotyczących ochrony przyrody i ochrony środowiska.

Art. 6. Rodzinnym ogrodem działkowym w rozumieniu ustawy jest wydzielony obszar gruntu będący we władaniu Polskiego Związku Działkowców, podzielony na tereny ogólne i działki oraz wyposażony w infrastrukturę niezbędną do jego prawidłowego funkcjonowania.

Art. 7. Organy administracji rządowej i samorządu terytorialnego tworzą warunki prawne, przestrzenne i ekonomiczne dla rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych.

Art. 13. 4. Działka w rodzinnym ogrodzie działkowym przeznaczona jest do zaspokajania potrzeb użytkownika i jego rodziny w zakresie wypoczynku i rekreacji oraz prowadzenia upraw ogrodniczych, z wyłączeniem potrzeb mieszkaniowych i wykonywania działalności gospodarczej.

Art. 14. 1. Polski Związek Działkowców ustanawia w drodze uchwały na rzecz swojego członka bezpłatne i bezterminowe prawo używania działki i pobierania z niej pożytków (użytkowanie działki).

Czy wyobraża sobie Pani Redaktor kogoś stawiającego dom na terenach parkowych bez niczyjej zgody?

Choć w obecnych czasach deweloperów stać na wszystko, nawet złożenia wniosku o warunki zabudowy na Krakowskich Błoniach. I pewnie stanęłoby tam luksusowe osiedle, gdyby nie zostały one wpisane w 2000 roku do rejestru zabytków.

Dlatego tak ważne jest uwzględnienie w planach zagospodarowania przestrzennego gmin rodzinnych ogrodów działkowych jako tereny zielone – działkowe lub parkowe, nie budowlane lub usługowe. I tak w większości gmin zostały one sklasyfikowane.

Zapewniam Panią jako długoletni członek organów Związku, że nie ma przyzwolenia zarządów na ponad nor-

matywną zabudowę oraz zamieszkiwania na działkach. Zdarzają się przypadki zamieszkiwania w altanach – nie w domach, przez osoby bezdomne, bezrobotne i nie zaradne życiowo, którym pomoc przez gminne ośrodki pomocy jest utrudniona. I tu jeśli nie stwarzają oni problemów dla otoczenia, zarządy przyzymkają oczy starając się pomagać w uzyskaniu lokali socjalnych i pomocy materialnej, wynika to między innymi z działalności statutowej Związku. Ten problem „wstydlivy” dla rządu i samorządów lokalnych należałoby podnieść w mediach. Jest to temat niepopularny i mało interesujący większość naszego społeczeństwa – na zjawiska patologii społecznej patrzymy z dystansem lub ich w ogóle nie dostrzegamy. Dlatego zapewne nie warto o nim pisać.

„Ogródkowa samowola” zachęcała swoim tytułem do zapoznania się z artykułem, jednak po przeczytaniu jaka to tragedia wydarzyła się Państwu Michalakom po skasowaniu gotówki za sprzedane mieszkanie. Dom postawili nie uzyskawszy pozwoleń na budowę, doprowadzili tam bezprawnie gaz (poświadczając prawdopodobnie nieprawdę) gdyż nie byli w chwili przyłączenia właścicielami terenu a budynek który postawili nie został odebrany zgodnie z prawem budowlanym to samo dotyczy prawdopodobnie pozostałych „poszkodowanych” przez działania organów Związku. Na dodatek stawanie przez Panią w obronie czynów niedozwolonych, jakich dopuścili się „działkowcy” i stawianie władz Związku w negatywnym świetle traktując organy PZD jako dyktatora a nie przestrzegającego podstawowych przepisów ustaw „prawa budowlanego” i „ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych” wywołała potrzebę ustosunkowania się do treści.

Pani Redaktor, należy spojrzeć „prawdzie w oczy”.

Ci biedni, poszkodowani i oszukani przez związek „działkowcy” to ignoranci i cwaniacy wykorzystujący dobrodziejstwo ustawy o rod. Ziemia na której pobudowali domy nie kosztowała nic, bo otrzymali ją w użytkowanie od PZD, korzystają z wewnętrznej sieci wodociągowej i energetycznej wykonanej ze środków poniesionych przez wszystkich działkowców w ogrodzie, nie ponosząc opłaty przyłączeniowej wnoszonej do dystrybutora, ponieważ koszty te poniósł zarząd ogrodu.

Wykorzystując przepis ustawy zwalniający działkowców uprawiających działki w ROD – nie zamieszkujących na działkach z podatku rolnego nie odprowadzają oni do gminy żadnego podatku, lub jedynie podatek od ponadnormatywnej nieruchomości na działce sądząc, że usprawiedliwia to ich samowolę budowlaną. Prawo budowlane określa wyraźnie jakie obiekty i o jakich wymiarach można ustawić na działce bez wydania zezwolenia przez odpowiedni wydział architektury i budownictwa danej gminy, a za tym jest to prawo ogólnie obowiązujące, jest to altana na działce miejskiej o wymiarach 25 m² i na działce poza miastem 35 m². W pozostałych przypadkach budowli ponad normatywnych lub budowanych bez właściwego zezwolenia Inspektor nadzoru budowlanego re-

aguje w sposób przewidziany ustawą tj. nakazuje rozbiórkę. Obowiązek zawiadomienia inspektoratu spoczywa też na zarządzie.

NIK zarzucił też nie realizowanie przepisów w tym zakresie gminom.

Przypomnieć należy też przywołane w treści artykułu szkolenie nowoprzyjętych działkowców „kurs nawożenia i przycinania gałęzi”, który w znacznej części programu obejmuje zapoznanie z prawem obowiązującym w PZD, w tym szczególnie dotyczącym zagospodarowaniu działki i budowie – przebudowie altan.

Teraz kilka uwag na temat wypowiedzi Pana Posła Andrzeja Dery, który jak się wydaje nie spostrzega innych stowarzyszeń posługujących się własnymi barwami, godłem, flagami i sztandarami oraz hymnem czy sygnałem dźwiękowym. Wspomnę tu tylko bratnie organizacje działające na rzecz środowiska jak Polski Związek Łowiecki, Polski Związek Wędkarski, Związek Ochotniczych Stra-

ży Pożarnych itp.

Wspomnieć też należy, że w nie tak odległym czasie Solidarna Polska ustanowiła swoje godło - logo i oflagowała się używając barw zastrzeżonych, na niektórych z nich zamiast słonecznika czy też innego kwiatka pojawiły się niezbyt parlamentarne teksty. Takie jest niestety poszanowanie barw narodowych, pomimo ustawy traktującej o poszanowaniu godła i barw Rzeczypospolitej Polskiej.

Ostatnio przewodniczący Ziobro usiłował nawet odśpiewać jakiś hymn, ale mu wyszło tylko „pianie kogucika”.

Mimo krytycznej opinii o zamieszczonym artykule w tak poczytnym periodyku jakim jest Newsweek mam nadzieję, że moje uwagi wpłyną znacznie na zmianę Pani spojrzenia na stowarzyszenie ludzi uprawiających swoje hobby na działkach i na działalność organów Polskiego Związku Działkowców, członka Europejskiego Stowarzyszenia Działkowców.

Z poważaniem

ROD „Wiarus” w Balicach k/Krakowa
Tadeusz Sipczyński

Kraków – Balice 7 maja 2012 r.

Elżbieta Gomuła z Krosna Odrzańskiego

Artykuł „Ogródkowa Samowola” napisany przez panią Małgorzatę Świąchowicz jest artykułem tendencyjnym. Oparty na przykładzie 4 indywidualnych zajściach, dalej przykładowo podaje się 4 ogrody działkowe z nazwy i miejscowości oraz wymienia się 4 miasta i to służy za obraz milionowej organizacji. Aby pogłębić tło artykułu wybiera się po jednym wyjątku: – z zachodu – ze wschodu – z północy – z południa Polski. W ten sposób powstał dynamiczny artykuł, przekłamujący i fałszujący obraz Polskiego Związku Działkowców.

Forma i treść artykułu skierowana na obronę osób, które w przeszłości łamiąc prawo pod hasłem swej niewiedzy stworzyli z siebie męczenników jest oburzająca. Od kilku lat media po prostu ich gloryfikują.

Jako wieloletni działkowiec i członek Polskiego Związku Działkowców oburza mnie działanie tych osób, zmierzające do legalizacji swych zachowań. Jestem wręcz przeciwna na przeobrażeniu ogrodów działkowych według ich wizji. Rodzinny ogród działkowy nie ma być osiedlem mieszkaniowym czy też miejscem działalności gospodar-

Newsweek Polska
Redaktor Naczelny
Tomasz Lis
Warszawa

czej – nie po to zostały zakładane ogrody działkowe. Wypowiedź w artykule posła Andrzeja Dery naśmiewającego się z symboli prawnych organizacji Polskiego Związku Działkowców jest oburzająca a zarazem świadczy o charakterze i kulturze Posła.

W świetle już kilkuletnich działań zmierzających do zmiany zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku oraz po przeczytaniu treści artykułu „Ogródkowa Samowola” uważam, że „Newsweek Polska” wpisuje się także w te działania. Dziękuję za potwierdzenie informacji, że celem rozbicia Polskiego Związku Działkowców jest zdobycie gruntów, na których funkcjonują rodzinne ogrody działkowe, a tym samym pozbawienie nas działkowców naszego dorobku. Umacnia mnie to w przekonaniu że w tych wszystkich działaniach skierowanych przeciw Polskiemu Związkowi Działkowców i Rodzinnym Ogrodom Działkowym nie chodzi o dobro działkowców. Równocześnie nasuwa się wniosek, że nie będzie miejsca dla działkowców w ogrodach.

Z poważaniem

/-/ Elżbieta Gomuła

Łochowice, 13 maja 2012 r.

Redaktor Naczelny
Newsweek Polska
Warszawa

Po przeczytaniu artykułu autorstwa Małgorzaty Świąchowicz pt. „Ogródkowa samowola” zamieszczonego w Newsweeku nr 16/2012 r., poczułem niesmak i oburzenie. Autorka z wyrafinowanym cynizmem z sobie tylko znanych powodów, odrzuca od czci i wiary organizację, której mam honor i satysfakcję, być jej członkiem. Z tej racji nie mogę poprzestać na jego przeczytaniu i stwierdzeniu, że jest to jeszcze jeden złośliwy, sprawiający wrażenie pisanego na zamówienie, atak na Polski Związek Działkowców – organizację społeczną, działającą w oparciu o prawo powszechnie obowiązujące. Tak! Powszechnie obowiązujące. Po prostu autorka zasugerowana tezą, jaka to zakała, wszelkie zło ten Związek, w artykule za wszelką cenę stara się tę tezę udowodnić. I nie jest ważne, ile w tym prawdy, a ile zakłamania i bezprawia. Po mimo wszystko ważny jest cel, jaki chce się osiągnąć.

Po pierwsze, i to jest niepodważalne, jestem obywatelem Polski, a nie innego państwa rzekomo istniejącego w moim kraju, co złośliwie sugeruje autorka artykułu, pisząc o ogrodach działkowych jako państwie w państwie.

Po drugie, na podstawie art. 58 Konstytucji RP, świadomie i dobrowolnie zostałem członkiem PZD.

I wreszcie po trzecie, nie jestem członkiem organizacji działającej poza prawem, co sugeruje (bez powołania się na jakąkolwiek podstawę prawną) autorka, że będąc użytkownikiem działki w ogrodzie działkowym jestem obywatelem jakiegoś wymyślanego państwa istniejącego tylko w jej wybujałej wyobraźni.

Tak, to prawda, Polski Związek Działkowców, jak i inne organizacje, ma swoje prawo. Ale autorka artykułu pomija fakt, że podstawą tego prawa jest prawo powszechnie obowiązujące z Konstytucją RP na czele, a po niej Ustawa z 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych (Dz. U. z 1995 r. Nr 169, poz.1600).

Zawarte w dokumentach, które autorka na wstępie artykułu, nazywa własnym prawem, własnym budżetem, a nawet (o zgrozo!), że PZD posiada flagę i hymn jest zapisane w tejże ustawie oraz, co z niej wynika, w statucie zarejestrowanym w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Sama treść artykułu sugeruje, że dokumenty te nie są znane jego autorce, lub w sobie tylko znanym celu je pomija. Jak to się ma do rzetelności dziennikarskiej zapisanej w ustawie Prawo Prasowe pozostawiam bez komentarza.

Sam tytuł artykułu sugeruje, że na ogrodach panuje samowola. Z jego treści wynika jednak, że tę samowolę uprawia Związek. Nie będę ustosunkowywał się do sugerowanych przez autorkę poszczególnych wręcz kłamliwych, wprowadzających Czytelnika w błąd informacji o wymyślonych krzywdach, jakie muszą znosić rzekomo

pokrzywdzeni przez PZD użytkownicy działek. Nie mogę jednak przejść do porządku dziennego bez skomentowania kilku spraw poruszonych przez autorkę artykułu. Wymienia ona z imienia i nazwiska Romana Michalaka z Olsztyna, Józefa Wojnarowskiego z Poznania i Ireneusza Jarząbka ze Swarzędza, jako najbardziej pokrzywdzonych. Tylko szkoda, że nie opiera się w swych wywodach o prawo powszechnie obowiązujące, powołując się na wewnętrzny uregulowania prawne. Prawdą jest (przemilczaną przez autorkę artykułu), że uregulowania te oparte zostały o prawo powszechnie obowiązujące. W omawianym przypadku jest to art. 29 Ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo Budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118). Autorka artykułu nie pisze ani słowa o tym, że zgodnie z Konstytucją, wszyscy są równi wobec prawa, a art. 83 bez jakichkolwiek wątpliwości mówi, że każdy ma obowiązek przestrzegania prawa. Czyżby wymienieni uprzednio panowie nie mieli obowiązku przestrzegania prawa? Będąc obywatelami jeszcze innego, chyba tylko w ich wybujałej wyobraźni państwa, co jednoznacznie sugeruje autorka artykułu, podkreślając bezzasadnie poniesioną krzywdę, stając w ich obronie? Ciekawostką jest, że staje w obronie tych, którzy świadomie łamią prawo, i to nie prawo wewnętrzne Polskiego Związku Działkowców lecz, jak uprzednio wskazałem, prawo powszechnie obowiązujące.

Na koniec muszę się odnieść do wspomnianego przez autorkę mego rodzinnego miasta. Padła bowiem sugestia, że w Grudziądzu (cyt.): „mniej więcej połowa ogródkowej architektury ma nadmetraż.” Nie wiem z jakiego źródła korzystała autorka, nie informując o tym Czytelników? Ponownie kłania się zapisana w ustawie Prawo Prasowe rzetelność dziennikarska. Skoro bowiem stwierdza się, że połowa „ogródków” ma nadmetraż, to być może autorka ma na myśli ogródki przydomowe, ale co to ma wspólnego z nadmetrażem? W wspomnianej uprzednio ustawie z 8 lipca 2005 roku, używa się jedynie sformułowania „rodzinne ogrody działkowe”. Jeśli jest to zwykłe przejęzyczenie, to proszę o sprostowanie tej i innych nieprawdziwych, mijających się z prawdą i wprowadzających w błąd Czytelników. By sprostować jedną z niedorzeczności, zapraszam autorkę artykułu do Grudziądza i wspólnie odwiedzimy Rodzinne Ogrody Działkowe zlokalizowane w mieście i skrupulatnie policzymy ile jest faktycznie altan ponadnormatywnych, a jestem przekonany, że ich ilość to margines w stosunku do ogólnej ilości altan. Dla informacji: w Grudziądzu zlokalizowane są 52 Rodzinne Ogrody Działkowe (nie ogródki!) w których jest prawie 6 000 działek.

Panie Redaktorze!

Powołując się na przywołane uprzednio - Prawo Prasowe, domagam się sprostowania, mijającego się z prawdą,

Grudziądz, 7 maja 2012 r.

Działkowiczka Nelly Bieniek

Od jakiegoś czasu media donoszą o różnego rodzaju nieprawidłowościach w PZD. Zawsze czytam artykuły związane z tym tematem i zawsze ogarnia, mnie przy ich lekturze gniew i niesmak. Niestety i tym razem przy lekturze artykułu uczucia te się pojawiły. Cytowane wypowiedzi osób, które mówiły o swoim „dramacie” są stekiem bzdur. Tak zwani buntownicy, nie są buntownikami, a raczej cwaniakami, którzy pod płaszczykiem przynależności do PZD umyślili sobie, że za parę złotych zostaną „właścicielami ziemskimi”.

PZD tereny pod ogrody działkowe otrzymał od ówczesnych zakładów pracy, by ich pracownicy mieli gdzie odpoczywać po pracy i faktycznie podratować niewysoki budżet domowy uprawiając przysłowiowe pomidory. Nikt więc nikomu (a tym bardziej PZD) nic nie zabrał, a wręcz odwrotnie. Nie jest prawdą, że PZD jest „państwem w państwie”. Prawdą jest natomiast, że jak każda instytucja, zwłaszcza pożytku publicznego, ma swój Statut i Regulamin, a władze w Związku wybraliśmy sami, ponieważ są to ludzie, którzy sprawdzili się przez wieloletnie działanie na rzecz swoich członków i bronią ich praw.

Czy nie dziwi Panią, że atakujący PZD ludzie nie są tymi, którzy przestrzegają prawa, a wręcz odwrotnie łamią je z premedytacją bo przecież wiedzieli, że w ROD nie ma właścicieli, a Regulamin wyraźnie mówi, co i jak można sadzić i budować. Od kiedy i gdzie kupuje się działkę bu-

artykułu autorstwa Pani Małgorzaty Święchowicz. Pisząc niniejszy list mam nadzieję, że zwycięży obiektywna prawda!

Z działkowym pozdrowieniem

Ryszard Dorau

dowlaną bez uregulowania jej stanu prawnego? Jeżeli więc jakiś kombinator stracił w swojej chciwości pieniądze inwestując je w samowolę budowlaną to niech nie obarcza za to winą PZD. Jest to kara, nie za niewiedzę, a za arogancję i bezczelność.

Dziwi mnie również, że ludzie mediów słuchają kilkadziesiątu cwaniaków, a nie milionów głosów Prawdziwych działkowiczów.

Pozwolę sobie jeszcze na przykład: większość obywateli naszego kraju, jeśli chce otrzymać mieszkanie spółdzielcze (nieważne czy własnościowe, czy lokatorskie), to musi być członkiem danej SBM. Musi przestrzegać Statutu i opłacać wszystkie zobowiązania finansowe związane z utrzymaniem budynków, jak ich administrowaniem. Jeżeli nie stosuje się do tych warunków, sprawa jest prosta: eksmisja.

Nikt nikogo nie zmusza do przynależności do PZD, ale niech sobie nie wyobraża, że to on stanowi prawo dla samego siebie. Jeżeli więc ktoś działa na szkodę Związku i jego członków, to droga jest jedna: właśnie eksmisja i dziwi mnie, że PZD tak długo toleruje w swoich szeregach tych „buntowników” z posłem Derą na czele.

Gdyby Pani redaktor zechciała poznać prawdę na temat PZD, to zapraszam. Wszystkie drzwi do Zarządów ROD i Zarządów Okręgowych są otwarte dla tych, którym prawda leży na sercu.

Z wyrazami szacunku i serdeczności

Nelly Bieniek

Marian Rosiński ze Świdnicy

Szanowna Pani,

Czytając artykuł Ogródkowa samowola, 16-22.04.2012 r. Pani autorstwa, pozwoli że wskaże jak wiele niedorzeczności i sprzeczności Pani napisała.

1. Jest taki Statut, Regulamin, Ustawa uchwalona przez

Pani Redaktor Małgorzata Święchowicz
e-mail: maigor2ata.swiechowicz@newsveek.pl

Sejm, i Związek samodzielny samo finansujący się. Nikt Pani nie zmusza do przynależności, ale jak Pani wstępuje i podpisuje zgodę na przestrzeganie Regulaminu, to co. W PiS czy PO nie przestrzeganie poleceń guru, natychmiast taki delikwent usuwany jest na zбитy pysk. Dać przy-

kład. Pytanie do Pani – tam dobrze w PZD źle.

2. Odbieram Pani artykuł jako nagonka publicystyczna, napisany na zarobek, bo nie na rzetelne opracowanie. My znamy takich Dudków, Jurczyków. Michalaków. Jarząbków, tych z Krosna itp. bo ich jest niecałe sto osób (słownie sto), którzy nie chcą przestrzegać prawa, bo mają zysk, a organizacja PZD liczy prawie milion działek to i członków tyle albo więcej. Jaki to stanowi procent. O kogo Dera i inne oszołomy walczą. O jaki procent społeczności i dlaczego ich bronią posłowie, dziennikarzyna itp.

3. Czy Pani w swoim artykule sama siebie nie podważa, nie czuje Pani że złodzieje robią Panią w konia. Że oni łamią prawo. Wleźli podstępnie na Ogrody, zawłaszczyli ziemię należącą albo do skarbu Państwa albo gminy, za darmo, nie kupili jej postawili dom podstępnie (to przecież oszuści), a teraz pyszczą, chcą tą ziemię mieć darmo, nie płacąc kilkunastu tysięcy na rzecz gminy za jej kupno. Takich Pani i Dera bronicie.

4. Dlaczego teraz nazwę to po imieniu Ci oszuści pobudowali się bez zgody władz, bez zezwoleń budowlanych

itp. Płaczą teraz że im krzywda bo prawo działa. Pytam się czy to dzieci, czy smarkacze, świadomości nie mieli. Czy bezczelni gracze. Kogo Pani broni. Czy ktoś Pani coś za to zapłacił a jeśli tak to ile.

5. Dlaczego milionowy Związek, nie może pozbyć się fajdactwa nie przestrzegającego prawa.

6. Dlaczego kilkanaście tysięcy zaangażowanych społecznie działaczy, pracujących dla społeczności nie jest uszanowana przez Pani artykuł, tylko jest szargana przez kilkunastu (ok. 100) łobuzów, cwaniaków (zdobycie ziemi), opluwających społeczników. Żerujących, na milionowym Związku, bezkarnie, O co chodzi w Pani artykule, do czego to zmierza.

7. Czyżby nasz kraj, nasza Ojczyzna stanęła już nad przepaścią, przez takich derów i jarząbków, i im podobnych i dziennikarzy. Niech Pani napisze kogo Pani broni bo przecież nie prawa i praworządności nie uczciwych ciężko pracujących działkowców.

8. Czy Pani popiera anarchię, bezhołowie itp. itd. Czy oto Pani chodzi. Jakie motywy kierują takimi dziennikarzami.

Z wyrazami ubolewania

/-/ Marian Rosiński

Świdnica, 25 kwietnia 2012 r.

Okręgowy Zarząd Warmińsko-Mazurski PZD w Olsztynie

Pan
Tomasz Lis
Redaktor Naczelny
„Newsweek” Polska

W dniu 16.04.2012 r. ukazał się w Waszym piśmie artykuł Pani redaktor Małgorzaty Świąchowicz pt. „Ogrodowa Demokracja”, który bardzo oburzył środowisko działkowców i działaczy społecznych.

Już na samym wstępie Pani redaktor stwierdza, że w PZD i wśród działkowców źle się dzieje, iż mamy własny budżet, własne prawa a nawet flagę

i hymn. Czy to jest zły przykład? Świadczy to tylko, że Związek jest silną, zintegrowaną, samorządną i samodzielną organizacją i na przestrzeni wielu lat wypracował dobre metody prawne i organizacyjne służące wszystkim działkowcom. Podobne metody i zasady obowiązują również w pozostałych krajach Unii Europejskiej a PZD jest wśród wiodących, cieszy się szacunkiem a dla wielu jest przykładem.

Jednoznacznie z treści artykułu wynika, że został on napisany tendencyjnie i na zamówienie przeciwnych nam sił politycznych. Przecież od ponad dwudziestu lat powtarzają się ataki na naszą organizację, w których przeciwnicy proponują różne rozwiązania przede wszystkim uwłaszczenie działkowców czy oddanie ogrodów gminom itd. Są to wszystko żłudne hasła i obietniczki celem

skłócenia działkowców i rozbicia Związku. Dla wszystkich zorientowanych cel jest czytelny i jasny polegający na wyrugowaniu działkowców i sprzedaż gruntów na cele komercyjne.

Szanowny Panie Redaktorze!

Jak można kierować się wypowiedziami i opinią ludzi, których jest garstka i tworzą tzw. stowarzyszenia. Przecież są to osoby najczęściej wykluczone ze Związku, którzy łamali obowiązujący statut i regulamin. Często popełniali nadużycia pełniąc różne funkcje społeczne w ogrodzie. Niektórzy łamiąc regulamin wybudowali ponadnormatywne altany, w których zamieszkują i są zameldowani. I to oni głoszą hasła jak to są krzywdzeni i oszukiwani przez Związek, który im nie pozwolił realizować ich planów.

Pytamy jak można na podstawie tych pojedynczych i oszczerczych opinii wyciągać takie wnioski w stosunku do skupiającej ponad milion członków organizacji z ponad 110-letnią tradycją. Przecież prawda jest zupełnie inna. I właśnie Pani Redaktor tej prawdy powinna dociekać, o nią

pytać prawdziwych działkowców i działaczy społecznych, którzy wiedzą jakie korzyści i przywileje daje im przynależność do PZD.

Olsztyn, 26 kwietnia 2012 r.

Liczymy na przeanalizowanie sprawy i wyciągnięcie właściwych wniosków.

W imieniu Prezydium OZ Warmińsko-Mazurskiego
PZD w Olsztynie

Prezes
Zbigniew Kołodziejczak

Prezydium Okręgowego Zarządu Łódzkiego PZD w Łodzi

Pan Tomasz Lis
Redaktor Naczelny „Newsweek Polska”
Warszawa

Prezydium Okręgowego Zarządu Łódzkiego Polskiego Związku Działkowców pragnie odnieść się do opublikowanego w wydaniu z dnia 16 kwietnia br. artykułu autorstwa pani Małgorzaty Świąchowicz pt. „Ogródkowa samowola” opisującego rzekomo masową skalę nielegalnych i patologicznych praktyk mających miejsce w ogrodach PZD w różnych częściach kraju.

Już sam tytuł artykułu ma sugerować czytelnikowi, że ogrody to wyjęte spod prawa enklawy, doskonałe miejsca do spekulacji, handlu działkami, obchodzenia obowiązujących przepisów. Działania Polskiego Związku Działkowców przedstawione są jako niespójne. Artykuł stara się udowodnić, że to właśnie struktury Związku najpierw zezwalają na łamanie prawa, a następnie próbują wyciągać konsekwencje wobec działkowców.

Rozmówcy pani redaktor Świąchowicz skarżący się na niedolę i szykany ze strony władz ogrodowych to osoby, które powołując się na prawa obywatelskie próbują usankcjonować własne cwaniactwo i przypadki naruszeń przepisów PZD. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że w przypadku każdej organizacji społecznej, czy stowarzyszenia jego członkowie są zobowiązani znać obowiązujące wewnętrzne przepisy jak statut, regulamin itp. Nie inaczej jest w PZD, którego statut, jako legalnej organizacji jest zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym. Jak słusznie pani redaktor zauważyła Związek liczy milion obywateli, a to oznacza, że w tak liczny gronie znajdują się jednostki, które nie mają zamiaru przestrzegać reguł i nie godzą się z nimi. Dodać trzeba, że członkostwo PZD jest dobrowolne i osoby mające inne oczekiwania niż wynikające z przepisów statutu PZD nie mają przymusu użytkowania działek w ogrodach zrzeszonych w naszej organizacji. Stanowczo jednak protestujemy, aby osoby te traktować, jako rzeczników polskich działkowców. Istotą działki jest jej socjalna funkcja umożliwiająca wypoczynek, kontakt z przyrodą i aktywne spędzanie czasu z korzyścią tak dla rodzin działkowych jak i lokalnych społeczności. Ci, którzy trafiają do ogrodów po to, by

mieszkać na działkach, budować domy, czy w nadziei na handel nieruchomościami czynią to na własne ryzyko i nie powinni zasłaniać się nieznajomością przepisów. Według prawa nie jest to okoliczność zwalniająca od odpowiedzialności.

Rzekome dramaty, przed jakimi dziś stają to tylko i wyłącznie ich zasługa, konsekwencja uporu w nieprzestrzeganiu prawa.

„Ogródkowa samowola”, jak napisała pani Świąchowicz, owszem może się zdarzyć, ale po to istnieją ogrodowe struktury, by tym zjawiskom przeciwdziałać i czynią to w oparciu o instrumenty jakie daje im ustawa o ROD, statut PZD i inne przepisy.

Polski Związek Działkowców to organizacja o ponad trzydziestoletnim stażu, która stara się, aby prawa jej członków były należycie chronione i nienaruszane. Właśnie w tym celu w 2005 roku została uchwalona przez Sejm ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Zawiera ona m.in. rozwiązania stanowiące gwarancje dla działkowców na wypadek likwidacji ogrodów pod inwestycje publiczne, czy roszczenia do gruntów. Ustawa to najlepszy przykład zabiegów i dążeń PZD do stworzenia dla użytkowników działek jak najlepszych i najbardziej bezpiecznych warunków. O tym jednak artykuł nie mówi ani słowa, dlatego odbieramy go jako tendencyjny i przede wszystkim niesprawiedliwy dla tysięcy społecznych działaczy, którzy poświęcają swój czas i pracę dla wspólnego dobra jakim są ogrody rodzinne.

W naszym odczuciu stronniczość opublikowanego materiału kwalifikuje go do kategorii niemającego nic wspólnego z niezależnością i obiektywnością mediów. Czytając artykuł odnieśliśmy wrażenie, że został on przygotowany tylko i wyłącznie po to by wprowadzić czytelników w błąd, przedstawić fałszywy obraz naszej organizacji i utwierdzić w świadomości konieczności walki ze społecznikami w imię unowocześniania życia publicznego w państwie. Naszym zdaniem jest to kolejna publikacja na zamówienie określonych kręgów i grup, które od ponad

dwudziestu lat toczą wojnę ze Związkiem, w której nie chodzi o równość i uprawnienia obywateli, ale o tysiące hektarów gruntów stanowiących łakomy kąsek dla przedstawicieli wielkiego biznesu. Kończąc pragniemy przypomnieć, że nie wszystkie dziedziny życia i aktywności człowieka można poddać prawom rynku. Z ubolewaniem stwierdzamy, że także media ulegają presji kapitału i zamiast służyć społeczeństwu podejmują działania prowadzące do zniweczenia tego co ludzie osiągnęli dzięki swej pracy i pasji. To smutne bo prowadzi do przekonania, że

Sekretarz OZŁ PZD
/-/Henryk Jastrzębski

Skarbnik OZŁ PZD
/-/ Jerzy Jaksoń

Wiceprezes OZŁ PZD
/-/ Maria Stypułkowska

Prezes OZŁPZD
/-/ Izabela Ożegalska

wywalczone zdobycze demokracji i niezależności mają przysługiwać tylko tym, których na to stać finansowo.

W imieniu ponad 46 tysięcy polskich rodzin, które użytkują działki w ogrodach naszego okręgu oświadczamy, że nie pozwolimy na zaprzepaszczenie tego co ruch ogrodnictwa działkowego osiągnął przez ponad 110 lat istnienia. Domagamy się by, kierowany przez Pana tygodnik rzeczywiście wypełniał odpowiedzialną misję społeczną i publikowała prawdziwy i rzetelny wizerunek naszej organizacji.

Członkowie Prezydium OZŁ PZD:

/-/ Andrzej Skup

/-/ Czesław Just

/-/ Maria Mańkowska

/-/ Janina Szewczyk

/-/ Stanisław Panek

Łódź, 10 maja 2012 r.

Okręgowy Zarząd Opolski PZD

Redakcja Newsweek
Warszawa

PROTEST

dotyczący artykułu pt. „Ogródkowa samowola” autorstwa Pani Małgorzaty Święchowicz,
NEWSWEEK Nr 16/2012 r.

Czytając ten artykuł zastanawiam się kogo autorka bierze w obronę – czy indywidualne osoby, będące w konflikcie osobistym z zarządem ROD; dla których nie liczą się przepisy związkowe oparte o ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych, prawo budowlane i inne, czy dokłada swoje zdanie w „nagonce” na dobrze zorganizowany i dobrze zarządzany Polski Związek Działkowców – zrzeszający blisko milionową rzeszę członków uprawiających działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

Podane przykłady osób „zbuntowanych” nie są adekwatne do genezy ich niezadowolenia – np. ktoś sprzedaje nowe mieszkanie w mieście, w dobrej dzielnicy i buduje dom piętrowy na działce, której nie jest właścicielem z obejściem przepisów prawnych – czy to wina organu statutowego Związku? – przecież działając w ten sposób szkodzi się idei funkcjonowania ogrodów działkowych, jako miejsca wypoczynku, produkcji warzyw i owoców na potrzeby własne, miejsca spotkań wielopokoleniowych rodzin. Spodziewałam się takich, dobrych przykładów, a nie nagłaśniania w tak poważnym tygodniku zlepkę wypowiedzi osób, którym nie udało się zrealizować swoje plany łatwego, ta-

nego osiągnięcia własnych, osobistych celów.

Proszę Państwa – na terenie Opolszczyzny uprawia działki ponad 36 tysięcy rodzin działkowych, nie budują sobie domów mieszkalnych, a altany zabezpieczające dach nad głową w razie deszczu, czy upałów, na narzędzia ogrodnicze i inne działkowe akcesoria. Są to ludzie odpowiedzialni i działają zgodnie z obowiązującym prawem. Rozliczają się ze środków finansowych i planów związanych z poprawą infrastruktury ogrodu służącym wszystkim działkowcom, na corocznych walnych zebraniach. My wiemy czego nam potrzeba – o tym w artykule nie ma żadnej przesłanki – potrzebujemy spokoju i pozostawienia nas w dotychczasowej strukturze i obowiązujących przepisach prawnych. O to walczymy i nie pozwolimy, aby działkowcy byli napiętnowani przez wrogie nam jednostki.

Prosimy o spojrzenie na działkowców i Związek inaczej - ile dobrego uczyniono dla społeczeństwa polskiego i nadal czyni się, aby pomóc szczególnie młodym, wielodzietnym rodzinom w zaspokojeniu ich potrzeb życiowych – mając na uwadze ponad wiekową naszą tradycję.

Prezes OZO PZD w Opolu
/-/ Antonina Boroń

Opole, 10 maja 2012 r.

Marian Pawłowski ze Szczecina

Szanowna Pani Redaktor,

Nie mogę zgodzić się z Pani poglądami prezentowanymi w artykule „Ogródkowa samowola” ponieważ nieprawdą jest, że:

Ogrody działkowe to państwo w państwie,

W ogrodach działkowych można nabywać nieruchomości w sposób ułatwiony bez kontroli,

Obowiązują przymus członkostwa w PZD,

Za prace na rzecz ogrodu można się wykupić,

Związek utrudnia życie ludziom otwartym i uczciwym.

Takim sposobem wyszukiwania haków na organizacje można udowadniać niemal wszystko.

Oparła Pani swoje poglądy na kilku wystąpieniach akurat nie tych co powinni w sprawie rodzinnych ogrodów działkowych się wypowiadać, a przecież tych ludzi jest nie-

Szczecin, 11 maja 2012 r.

Lucyna Juskis ze Swarzędza

Szanowna Pani!

Od wielu lat jestem użytkownikiem działki w opisywanej przez panią Kwitnącej Dolinie. Przez wiele lat życie tutaj toczyło się sielsko do momentu aż pojawili się pierwsi osadnicy ... ze wschodu (p. Jarząbek). Przynieśli tutaj ze sobą hałaśliwą kulturę, która uprzykrza nam życie, na co dzień, jak również specyficzny styl bycia sprowadzający się do nieróbstwa, czego świadectwem jest jego zaniebdana działka. A u nas proszę pani, porządek musi być, bo my są poznanioki! Pani artykuł przechodził z rąk do rąk.

Zdzisław Ksaprowicz z Żar

Szanowny Panie Redaktorze Naczelny

Bardziej tendencyjnego i aroganckiego jak „Ogródkowa Samowola” artykułu nie czytałam. To, że jest on pisany na zlecenie nie ulega mojej wątpliwości. Oświadczam Panu, że był to ostatni numer „Newsweeka” jaki zakupiłam, gdyż tym paszkwilem przekonał Pan mnie, że Pan

Pani Małgorzata Świąchowicz
Redaktor gazety „Newsweek”

wielka garstka i stwarzają dzięki takim artykułom wrażenie iż jest to siła na miarę historii.

Przecież nikt tych ludzi nie trzyma siłą w PZD. Powinni założyć chociaż jeden ogród działkowy i dać przykład dobrej roboty a nie żerować na już istniejących ogrodach i wozić się na tym wózku ciągle tylko krytykując.

Najłatwiej jest rzucić na kogoś błotem.

Całość artykułu jest napisana w tonie pobudzającym agresję, podjudzającym a najbardziej o tym świadczy nagłówek „wojna na działkach”, który jest chętnie powielany również przez niektórych dziennikarzy szermujących tym hasłem bez głębszego zastanowienia się. Takie hasło nie może mieć miejsca bo jest to w istocie nawoływanie do wojny, a której faktycznie nie ma. I chce się na siłę wytworzyć pozory, że ona istnieje na szerokim froncie. Po co?

/-/ Marian Pawłowski

Nie rozumiemy o co w nim chodzi. Czy pani zamiarem jest przekonanie działkowców, że zamiana ogrodów w osiedla mieszkaniowe to dobre dla nas rozwiązanie? My wiemy, że jest najgorszym z możliwych. Wystarczy być sąsiadem pana I. Jarząbka by się o tym przekonać. Jedni chcą pielnić grządki, inni zażywać wypoczynku na łonie natury, nie mamy ochoty bawić się w politykę, więc bylibyśmy wdzięczni gdyby również politycy zostawili nas w świętym spokoju.

Działkowiczka

Pan

Tomasz Lis

Redaktor Naczelny „Newsweek Polska”

i pańscy dziennikarze uprawiają „prasową prostytutkę”. Tacy dziennikarze jak Pani Małgorzata Świąchowicz powinni wrócić do szkoły i powtórzyć zajęcia z etyki. Wnien jest mi Pan 5 zł, które wydałam na to Pańskie nic nie warte czasopismo

Mówienie o zapaści całego środowiska działkowego jest

bzdurą. Jest tysiące pięknych działek w wielu miastach i miasteczkach gdzie oprócz zwykłej działalności w ogrodach prowadzone są szerokie programy społeczno-kulturalne przy udziale władz lokalnych, a często przy ich dużym wsparciu. Zapraszam Pana do mojego ogrodu „Flora” w Żarach.

Mam pewność, że Pani Małgosia (autorka) nie była nigdy w ogrodzie działkowym i nie ma pojęcia jak to wszystko funkcjonuje i dlaczego ludzie tak się garną do Polskiego Związku Działkowców i chcą wypoczywać w ogrodach. Oczywiście mam świadomość, że u nas jak w każdej rodzinie „czarna owca” się znajdzie ale to nie jest jeszcze powód by uogólniać i mówić że działkowcy, ich ogrody i związek to relikty przeszłości i należy go zlikwidować, jak mówi poseł Andrzej Dera, którego tak chętnie Pani autorka cytuje. O pozostałych Pani autorki źródłach jak Pan Jarząbek i Państwo Michalakowie można nie wspominać gdyż ogólnie wiadomo, iż są to ludzie

nieprzystosowani do życia w normalnym społeczeństwie i nie warto nawet dyskutować z ich argumentacją. Pani autorka jednak doskonale wplotła ich wersje wydarzeń w swój artykuł gdyż doskonale pasowali do konwencji i celu w jakim on został napisany. Ja mam świadomość, że poprzez takie artykuły jak zwykle chodzi o przygotowanie dobrej atmosfery politycznej do przeprowadzenia „reform” polegających na odebraniu gruntu działkowcom, gdyż stanowią one obecnie wielką wartość.

Szanowny Panie Redaktorze Naczelny,

Nie tędy droga, proszę nas nie traktować jak marionetki, które ślepo wierzą w moc słowa pisanego, chyba nie chce Pan by Pańska redakcja była traktowana jak tuba propagandowa dla tych, którzy akurat dobrze płacą.

Pozdrawiam i zachęcam do przemyśleń, bo raz stracone zaufanie bardzo trudno jest odzyskać.

Działkowiec z Żar

Były czytelnik „Newsweeka”
Zdzisława Kasprolewicz

Jerzy Komarnicki z Zielonej Góry

Szanowny Panie Redaktorze,

Wielkim szacunkiem darzę Pana, który nigdy nie zapomina, że był mieszkańcem Zielonej Góry.

Wielokrotnie podkreślał publicznie, że tu na Ziemi Lubuskiej są jego korzenie. Z uwagą oglądam Pańską audycję telewizyjną „Tomasz Lis na żywo”. Zawsze w swych wypowiedziach stara się Pan dojść do sedna sprawy, nie ma w nich antagonizmu, szyderczości, zacierzwienia. Umiejętne tonowanie wypowiedzi osób uczestniczących w Pana audycjach. Dlatego zdziwił mnie artykuł Pani Małgorzaty Świechowicz zatytułowany „Ogródkowa Samowola” opublikowany w Newsweek Polska, a w szczególności zacytuje „to państwo ma nawet swoją nazwę Zielona Rzeczpospolita, godło słońce i hymn Zielonej RP brzmi jak rewolucyjna pieśń. Pierwszy raz dowiedziałem się, że jest takie państwo które nazywa się Rzeczpospolita Polska a członkiem PZD jestem od 45 lat.

Pani Redaktorze zawsze wielką wagę przywiązuje do barw narodowych, godła, hymnu. Są to największe wartości narodowe, które należy pielęgnować, oddawać im hołd. Dobrze się stało, że milionowo organizacja Polski Związek Działkowców ma te wartości, dba o nie, pielęgnuje. Pisząc artykuł trzeba znać prawdę, bo hymn PZD zaczynający się słowami „Nasza Zielona Rzeczpospolita” nie jest pieśnią rewolucyjną. Jego słowa zostały napisane w 1935, przed II wojną światową w okresie wolnej Polski.

Szanowny Pan

Panie Tomasz Lis

Redaktorze Naczelny Newsweek Polska

Dlatego nie można tu wprowadzać podtekstów szowinistycznych, grać na nutce minionych czasów.

Panie Redaktorze, Pan o tym dobrze o tym wie, że każdy ruch społeczny, organizacje pozarządowe, zarejestrowane w sądzie, posiadają regulamin, statut, w którym wyraźnie określa się prawa i obowiązki jego członków i tego należy przestrzegać, nie jest to nic nowego.

Jeśli ktoś te przepisy łamie to musi ponosić konsekwencje swojego postępowania. I nie można mieć o to pretensji do Związku lub Nadzoru Budowlanego, bo po to jest on powołany, aby przestrzegać przepisów prawa budowlanego zatwierdzonego przez Sejm RP. Osoby, które prawo to złamały w różny sposób chcą swoją samowolę zalegalizować.

Dlatego szukają sprzymierzeńców w prasie, która jest nie przychylna PZD. Obwiniając o wszystko Związek tylko nie siebie. Co by to było gdyby myśliwy polował wtedy gdyby mu się podobało, wędkarz łowił co by się na haczyk uwiesiło, sportowiec na boisku ustała własne przepisy, itd.

Osoby, które w jawny sposób złamały prawo dążą do legalizacji swych poczynań, proponują wprowadzenie podatków. Tylko nie pisze się o tym czy wszyscy są w stanie płacić, bo koszt utrzymania działki wzrosną kilkakrotnie. Patrzy się tylko na swój własny interes, oczernia się Związek, że on jest zawałidroga, która wszystko blokuje. Uwa-

zam, że artykuł zamieszczony w Newsweek nie jest obiektywny. Został napisany na życzenie grupy osób, które wyraźnie dąży do likwidacji PZD. Zagarnięcia terenów ogrodów na przyszłe cele komercyjne, bo tu jeszcze są pieniądze zamrożone w gruntach użytkowanych przez Związek.

A prawda jest taka, że urzędnicy samorządowi potrafią liczyć. Z każdym pojedynczym ogrodem każda gmina sobie szybko poradzi. I tu jest sedno słów pana Eugeniusza Kondrackiego, że będzie to koniec ponad 110-letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce i ja całkowicie z poglądem prezesa Związku się zgadzam.

Z poważaniem,
Działkowiec z ROD „22 lipca” w Zielonej Górze
Jerzy Komarnicki

Karol Wojtysiak z Żagania

Czytając artykuł zatytułowany „Ogródkowa samowola” autorstwa Pani Małgorzaty Świąchowicz dochodzę do wniosku, takiego, że autorka mija się całkowicie z prawdą a to dlatego iż przed napisaniem artykułu na temat samowoli działkowej należałoby się zapoznać z Ustawą o ROD, Statutem i Regulaminem PZD. W powyższych uregulowaniach prawnych zawarte jest wszystko to o czym Pani pisze i tylko należało się do tego dostosować.

Jednak nasi kochani działkowcy oczywiście nie wszyscy czytają i słyszą to co chcą, a nie co powinni przeczytać i usłyszeć. W Statucie i Regulaminie wyraźnie jest określone co wolno działkowca, a czego nie a winy za samowolę działkowców nie ponosi Polski Związek Działkowców. To piwo, które w tej chwili daje się do wypicia Polskiemu Związkowi Działkowców, wypić przede wszystkim powinni ci, którzy złamali prawo i nimi powinny zająć się nie tylko Urzędy Nadzoru Budowlanego, ale również

Pani Redaktor
Małgorzata Świąchowicz
Newsweek Polska

Urzędy Skarbowe. Bo kilku cwaniaków myślało, że im wszystko wolno a nade wszystko ujdzie im to na sucho.

Tak jak znaleźli się cwaniacy o których mówiłem wcześniej tak i znaleźli się też i naiwni, którzy myśleli i jeszcze myślą, że za przysłowiową złotówkę nabędą swoją wypieszczoną przez lata działkę. O jak naiwni są nasi działkowcy myślący o uwłaszczeniu za grosze znajdują się natychmiast tacy którzy na przetargach wykupią każdego kto stanie im na drodze do osiągnięcia wyznaczonego celu.

Myślę sobie, że to właśnie tym wątkiem powinna się Pani zainteresować, a wtedy gwarantuję, że dostrzeże Pani celowość istnienia Polskiego Związku Działkowców a tym samym organizacji broniącej prawa działkowców w szerokim tego słowa znaczeniu. I jeszcze jedno warto rozmawiać z przeciętnym działkowcem a nie z cwaniakiem lub naiwniakiem, który dał się nabić w butelkę płacąc ogromne kwoty pieniędzy za kota w worku.

Członek PZD
Karol Wojtysiak

Henryk Ziomek z Wałbrzycha

Szanowna Pani Redaktor,

Jestem po lekturze artykułu pt. „Ogródowa samowola” z dnia 16-22.04.2012 r. i z wielkim oburzeniem przyjąłem materiał i sposób jego przedstawienia przez Panią Redaktor. Od najmłodszych lat uczono mnie, że aby wypowiedzieć się na jakiś temat, kogoś krytykować, pouczać – to wypada mieć, choć odrobinę wiedzy na dany temat, w danej dziedzinie.

Pani Małgorzata Świąchowicz
Redaktor „Newsweek”

Z całą stanowczością stwierdzam, że Pani Redaktor nie zna uregulowań prawnych dot. działalności Polskiego Związku Działkowców, praw i obowiązków jego członków jak i praktycznych aspektów działalności Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

W swoim artykule powołuje się Pani Redaktor na wypowiedzi przede wszystkim osób rażąco łamiących prawo związkowe, względnie bardzo niechętnych temu, że Polski

Związek Działkowców jest ogólnopolską, samodzielną i samorządną organizacją społeczną powołaną do reprezentowania i obrony praw i interesów swoich członków. Tym osobom nasze prawo oraz nasz Związek przeszkadza, gdyż nie chce usankcjonować bezprawie jakiego się dopuścili na użytkowanych działkach. Dla utrzymania swego bezprawia, gotowi są wspierać wszelkie inicjatywy w sprawie uchylecia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Oczekują, że ewentualny nowy stan prawny ogrodów działkowych usankcjonuje ich bezprawie. Podaje Pani przykłady „skrzywdzonych” rzekomo przez PZD, ale nie miała Pani już odwagi czy wiedzy aby dodać komentarz, że osoby te w rażący sposób naruszyły przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, przepisy statutu i regulaminu oraz prawa budowlanego (m.in. zamieszkiwanie na działkach, ponadnormatywne altany itp.).

Cytuje Pani słowa Pana Posła Andrzeja Dery – „Działki to państwo w państwie”, który też w ironicznym tonie określa to „państwo” nazwą „Zielona Rzeczpospolita”, a Hymn Zielonej RP dla Pana Posła brzmi jako rewolucyjna pieśń. A czy Pan Poseł nie powiedział Pani, że jest dwu państwowcem, bo przecież jest członkiem PZD i użytkuje działkę.

Zabrakło w tym artykule obiektywnego odniesienia przedstawianej rzeczywistości do obowiązujących przepisów, a obowiązkiem dobrego, rzetelnego, bezstronnego redaktora, jest sprawdzenie informacji w wielu źródłach.

Czyżby Pani Redaktor była zwolenniczką i propagatorką nieprzestrzegania obowiązującego w naszym kraju systemu prawnego i wszystkich uregulowań z nim zwią-

zanych?

Szerzenie informacji nieprawdziwych, niesprawdzonych, dewaluujących działalność setek tysięcy osób, instytucji, organizacji nie powinno być przedmiotem zainteresowań szanujących się mediów, za jakie do tej pory uważałem m.in. Newsweek.

Jako długoletni członek Polskiego Związku Działkowców – działkowicz z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Słoneczne Wzgórze” w Wałbrzychu, z całą stanowczością twierdzę, że dotychczasowe rozwiązania prawne regulujące działalność ruchu związkowego w naszym kraju w pełni się sprawdziły i dobrze służą ponad milionowej rzeszy działkowców. Jestem przekonany, że rodzinne ogrody działkowe nigdy nie powinny zamienić się w osiedla mieszkaniowe. Przypomnę tylko, że rodzinne ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej, służącymi zaspokajaniu wypoczynkowych, rekreacyjnych i innych potrzeb socjalnych członków społeczności lokalnych poprzez zapewnienie im powszechnego dostępu do terenów ROD oraz działek dających możliwość prowadzenia upraw ogrodnich na własne potrzeby, a także podniesienia standardów ekologicznych otoczenia.

Zarzuty kierowane pod adresem Polskiego Związku Działkowców są absurdalne dla każdego, kto ma choć niewielkie pojęcie o funkcjonowaniu ogrodów działkowych i Związku.

Wyrażam ubolewanie, że Newsweek tak bezkrytycznie szerzy nieprawdziwe i wątpliwe zarzuty, które mają zdyskredytować organizację reprezentującą ponad stuletni polski ruch ogrodnictwa działkowego.

Z poważaniem

Henryk Ziomek

Maria Klimków z ROD „Podzamcze” w Wałbrzychu

Szanowna Pani redaktor,

W swoim artykule Ogródkowa samowola, opublikowanym w wydaniu z dnia 16 -22.04.2012 już na samym wstępie porównała Pani Polski Związek Działkowców prawie do enklawy. Cóż, tak myślą i piszą laicy w temacie – rodzinne ogrody działkowe, zwłaszcza jak realizują zlecenie na zamówienie polityczne.

Czy Pani redaktor nie wie, że Polski Związek Działkowców ma podobny status jak inne ogólnopolskie organizacje pozarządowe. Te organizacje też mają własne prawo, własny budżet, własną flagę, własne święto np. Polski Związek Łowiecki.

W swej publikacji pod w/w tytułem, najwyraźniej pod konkretnie podyktowany temat, zrobiła Pani niezłą „reklamę” tym, którzy na działkach dopuścili się łamania po-

wszechnie obowiązującego prawa m.in. prawa budowlanego, przepisów o ewidencji ludności. Teraz ci, którzy mieli prawo za nic i budowali na działkach domy i mieszkają w nich, podnoszą larum, że to Polski Związek działkowców jest dyktatorem bo domaga się likwidacji samowoli budowlanych i przestrzegania prawa związkowego. Teraz ci ignoranci prawa krzyczą, że są „pokrzywdzonymi” przez Polski Związek Działkowców. To hipokryzja. To grupki ludzi, którzy chcieli przechytrzyć prawo, bo uwierzyli w obietnice uwłaszczenia na działkach. A kto głosił kilka lat temu możliwość uwłaszczenia działkowców. Szkoda, że nie zapytała Pani o to swoich zlecniodawców. Może nie zajmowałaby się Pani wówczas dziedziną, o której nic Pani nie wie.

„Pogratulować” Pani redaktor należy za ujmowanie się

za tak pokrzywdzonymi niektórymi działkowcami w Miłkowie, którzy będąc mieszkańcami odległych od kotliny jeleniogórskiej uzyskali działki w tej miejscowości. Niemal natychmiast swoimi działaniami zaczęli przekształcać Ogród w prywatne wczasowisko budując ponadnormatywne altany tj. dacje, w których mieszkają, garażują też samochody na działkach.

Dopuszcili się samowoli budowlanej, gdyż naruszyli przepisy ustawy – Prawo budowlane i w tej sytuacji to nie Polski Związek Działkowców ich gnębi, bowiem w sprawie likwidacji samowoli budowlanej nie odpuści im państwowy nadzór budowlany, który nakazał do końca kwietnia 2012 r. doprowadzenie samowoli do stanu zgodnego z prawem budowlanym.

Wszyscy „pokrzywdzeni”, i ci z Poznania i z Chojnic, kiedy muszą ponieść konsekwencje swego świadomego bezprawia, tworzą jakieś dziwne twory stowarzyszeń i atakują Polski Związek Działkowców. I jeszcze w prasie daje im się możliwość informowania rzeszy czytelników o ich rzekomej krzywdzie a przy okazji możliwość ukazania Polskiego Związku Działkowców w fałszywej i szkalującej sprawie.

Zamieszkiwanie i meldowanie na działkach, to problem z którym musi uporać się Polski Związek Działkowców. Jednak problem ten stwarzają gminy, które, mimo że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zabrania zamieszkiwania w altanach, meldują w nich działkowców i nie tylko działkowców. Oczywiście przeciwnicy PZD szybko wykorzystują te przypadki i przypisują winę Związko-

wi. Nic bardziej perfidnego nie wymyśliłby nawet ten działkowiec, który mieszka w altanie. Przecież samorządy gminne mają ustawowy obowiązek przestrzegania prawa i wspierania rodzinnych ogrodów działkowych w tym zakresie, a tymczasem dzieje się odwrotnie. Tym problemem Pani redaktor nie zechciała się zainteresować, a szkoda.

Pani redaktor

Z artykułu wynika, że nie wie Pani, że 30 lat PZD, to ponad 21 lat ciągłych ataków na działkowców i Polski Związek Działkowców wyłącznie ze strony większościowych opcji politycznych będących u władzy. Władze dopatrzyły się, że na gruntach rodzinnych ogrodów działkowych gminy zarobiłyby krocie, nie mówiąc już o zyskach tych, którym gminy sprzedająby te grunty.

Mimo to, nasze ogrody działkowe rozwijały się, powstawały jak przysłowiowe grzyby po deszczu, bo było takie społeczne zapotrzebowanie i te potrzeby realizował PZD.

Teraz, kiedy wśród 1.200 000 rodzin działkowych są garstki działkowców i byłych działkowców, którzy zlekceważyli prawo związkowe i trzeba ten stan rzeczy przywrócić do normalności, to Pani redaktor ujmuje się za osobami „pokrzywdzonymi”, mimo że raczej ma świadomość, że prawo, obojętnie w jakich dziedzinach życia, musi być przestrzegane. Także w rodzinnych ogrodach działkowych, zważywszy że prawo w Polskim Związku Działkowców pozostaje w zgodzie z prawem powszechnie obowiązującym.

/-/ Maria Klimków

Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie

OŚWIADCZENIE

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Szczecinie
z dnia 26.04.2012 r.

w sprawie artykułu „Ogródkowa samowola” zamieszczonego w Newsweek 16-22.04.2012

Analiza poruszanych problemów w artykule „Ogródkowa samowola” wymaga odniesienia się do przykładów dotyczących szczecińskiego okręgu PZD.

Pierwszy przykład dotyczy wypowiedzi Burmistrza Międzyzdrojów „Związek zajął prawie 13 ha w centrum bez żadnego tytułu prawnego do tej ziemi” a który to fakt stanowi jawną manipulację opinią publiczną.

ROD im. „Bursztyn” został założony w 1971 roku na potrzeby pracowników zakładów pracy Międzyzdrojów pod rządami ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych z 1949 roku, w oparciu o decyzje administracyjne władz Miasta Świnoujścia, którego gestii administracyjnej podlegały wówczas Międzyzdroje.

Ogród został założony na obrzeżach miasta, które swo-

ją zabudową przekroczyło go w kierunku zachodnim. Tak więc ogród znalazł się w mieście.

Kolejno następujące zmiany w podziale administracyjnym a także zmiany podporządkowania ogrodów pod Polski Związek Działkowców jako samodzielnej organizacji wyłączonej z gestii ówczesnej Centralnej Rady związków Zawodowych, powodowały przekazywanie również dokumentów decyzyjnych z instytucji do instytucji. Także nowy podział geodezyjny gruntów i częściowa likwidacja ogrodu na wybudowanie ulicy poprzez ogród spowodowała zamieszanie dokumentacyjne. Za likwidowane działki działkowcy otrzymali stosowne odszkodowania co świadczy o tym, że ogród od samego początku funkcjonuje prawnie.

Ogród działkowy w owym czasie pełnił również wiele innych funkcji m.in. rehabilitacyjną dla inwalidów i socjalną w zakresie rekreacji i wypoczynku w formie tzw. wymiennych wczasów.

W 1990 roku decyzje komunikacyjne Wojewody Szczecińskiego przekazujące grunt ze Skarbu Państwa dla gmin wyraźnie podkreślają fakt istnienia na tym terenie ogrodu działkowego i praw działkowców i PZD. Nie jest to więc ogrodowa samowola co wyraźnie sugeruje autor artykułu.

Gmina Międzyzdroje nie dopełniła obowiązku regulacji prawnych w postaci decyzji administracyjnej i założenia ksiąg wieczystych z ujawnieniem praw PZD do gruntu.

Dzisiaj te sprawy leżą do rozstrzygnięcia przez Sąd.

Działkowcy nie mogą ponosić skutków urzędniczych błędów w przeszłości.

„Na działkach stanęły domy przypominające pensjonaty, które w sezonie są wynajmowane” przykład ten jest też uogólnieniem. Nie jest to bowiem zjawisko powszechne. Pojedyncze przypadki naruszania prawa przez użytkownika nie mogą obciążać winą całego Związku, co wyraźnie sugeruje autor.

Dlaczego nie padło pytanie pod adresem Powiatowego Nadzory Budowlanego w Kamieniu Pomorskim, który swego czasu zawiesił wszystkie postępowania w stosunku do naruszających prawo budowlane?

Dlaczego gmina świadoma naruszeń prawa nie stosuje sankcji a pobiera podatek od nieruchomości za altany, które przekraczają powierzchnie zabudowy. W ten sposób akceptuje się samowole niektórych działkowców a jest to zarazem zły przykład i przyzwolenie na bezprawie. Powyższe fakty jako naganne zostały podnoszone w raporcie Najwyższej Izby Kontrolnej.

Drugi przykład, przytoczony przez autora dotyczący bezprecedensowej altany byłego Prezydenta Miasta

Szczecina, sam w sobie nie wymaga komentarza. Czy nie zrodziło się u autora pytanie, kto tu faktycznie jest winien i dlaczego pomimo decyzji niemal wszystkich organów administracyjnych, włącznie z Naczelnym Sądem Administracyjnym, potwierdzających samowolę budowlaną, do dnia dzisiejszego ta samowola istnieje i jest przytaczana jako argument przeciwko PZD?

Takie przypadki bezkarności, wykorzystywane w kampanii wyborczej byłego Prezydenta Szczecina spowodowały modę na zamieszkiwanie w altanach i na rozbudowę altan dla potrzeb zamieszkiwania.

U autora artykułu nie zrodziła się żadna refleksja ani pytanie gdzie faktycznie leży źródło „ogródkowej samowoli”.

Nie potępia się w artykule naruszcycieli prawa, a kieruje się zmasowany atak na PZD, na ustawę o ROD, na ogrody działkowe.

Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie oświadcza, iż artykuł pisany jest z wyraźnym zamiarem podważenia dobrego imienia organizacji pozarządowej jaką jest PZD, dyskredytacji dobrej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i szkodzi działkowcom, tym którzy są prawymi obywatelami i należycie użytkują działkę będąc członkami PZD.

W naszej ocenie artykuł poprzez swoją tendencyjność i dobór przykładów jest pisany na określone zamówienie. Autor nie starał się wyjaśnić poszczególnych faktów u źródła, a podał je społeczeństwu w sposób sugestywny jako zło, które należy wyrugować, co narusza etykę dziennikarską.

Na takie przedstawianie obrazu rodzinnych ogrodów działkowych nie może być przyzwolenia. Nie może być również przyzwolenia na obrażanie tysięcy uczciwych ludzi respektujących obowiązujące prawo.

Prezes Okręgowego Zarządu PZD
/-/ mgr Tadeusz Jarzębak

Sekretarz Okręgowego Zarządu PZD
/-/ Roman Krempski

Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku

Redakcja „Newsweek Polska”
Redaktor Naczelny Tomasz Lis
Warszawa

Szanowny Panie!

W numerze 16/2012 tygodnika ukazał się artykuł autorstwa Małgorzaty Świąchowicz zatytułowany „Ogródkowa samowola”, który w powszechnej opinii działkowców naszego Okręgu Gdańskiego okazał się materiałem wybitnie

tendencyjnym, wymierzonym w Polski Związek Działkowców i absolutnie nieoddającym rzeczywistości w przedmiocie budownictwa ponad normatywnego i za-

mieszkiwania na działkach.

Z treści zawartych w artykule jednoznacznie wynika, że został napisany na zamówienie naszych oponentów wpisując się w prowadzoną, zwłaszcza ostatnio, medialną nagonkę na Związek i Rodzinne Ogrody Działkowe.

Autorka formułując swoje zarzuty najwidoczniej zapomniała, że obowiązuje ją dochowanie staranności i rzetelności dziennikarskiej, w zapewne znanym, Jej i Panu Redaktorowi Naczelnemu, Prawie Prasowym.

Zapomniała, że treściami zawartymi w tym kuriozalnym artykule obraziła tysiące działkowców korzystających z działek z poszanowaniem zapisów Ustawy o ROD, Regulaminu ROD i Statutu PZD.

Dała za to wiarę ludziom usuniętych z naszej społecznej organizacji za ewidentne łamanie prawa związkowego i prawa powszechnie obowiązującego.

Autorka nie zadała sobie minimum trudu, aby zweryfikować wypowiedzi swych rozmówców, w których wprost roi się od absurdów oraz wymagowanych sytuacji niezgodnych z rzeczywistością. Autorka swym artykułem sła- wi postępowanie ludzi łamiących prawo a wręcz ich gloryfikuje, co w odczuciu każdego praworządnego Obywatela jest nie do przyjęcia.

Szczytem zaś jest przywoływanie ironicznej wypowiedzi posła Andrzeja Dery, z której zieje nienawiść do Związku, którego sam jest członkiem. Pan poseł swoją wypowiedzią obraził działkowców naśmiewając się z posiadane- go hymnu, godła i flagi. Zapomniał, że w Polsce bardzo wiele organizacji pozarządowych także je posiada. Wielka szkoda, że prawnik z wykształcenia nie poinformował, iż Jego kolejne polityczne ugrupowanie Solidarna Polska też całkiem niedawno ustanowiła swoje go- dło-logo i oflagowała się używając zastrzeżonych barw narodowych, pomimo istnienia ustawy o poszanowaniu godła i barw Rzeczypospolitej Polskiej.

Zapomniał także, że to właśnie barwy, flaga i hymn określają przynależność organizacyjną. Pan poseł zapomniał, lecz autorka artykułu winna to wiedzieć.

Szanowny Panie!

Wypowiedź Burmistrza Chojnic Arseniusza Finstera zawiera niestety istotne nieścisłości, by nie rzecz bardziej dosadnie nieprawdę. Pan burmistrz zapomniał dodać, że problem zamieszkiwania w ROD „Metalowiec” w takiej skali jak obecnie występuje nie byłby taki, gdyby w przeszłości nie dokonywał meldowania osób, tym samym łamiąc zapisy ustawy sejmowej o ROD.

Pan burmistrz nie dodał również, a może tego nie zamieściła autorka artykułu, że do sądu wystąpił wyłącznie o zniesienie użytkowania wieczystego terenu. Zastosował ten wybieg i tym sposobem chce doprowadzić do likwidacji ogrodu „tylnymi drzwiami” bez dopełnienia procedury likwidacyjnej przewidzianej prawem. Zapomniał dodać, że od ponad dwóch lat tylko mamy niektórych działkowców obietnicami, nieposiadającymi żadnego pokrycia w rzeczywistości o przekazaniu na własność gruntu za

symboliczną kwotę. Takie działania sprzyjają osobom, które użytkują działki niezgodnie z ich przeznaczeniem, powodując zbyteczne zaognienie sporu w lokalnej społeczności, a tego włodarzowi miasta czynić nie wolno.

Nie poinformował dziennikarki, że znaczna grupa działkowców w tym ROD zainteresowana jest pozostaniem ogrodu w ramach PZD.

W dniu 7 maja 2012 roku stosowne pismo w tej sprawie zostało skierowane do Burmistrza Chojnic przez Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku, przekazując je także do redakcji tygodnika.

Szanowny Panie!

Przywoływanie w artykule komentarza w rodzaju „w e-mailu wysłanym do redakcji „Newsweeka” prezes PZD wyjaśnił” jest niedopuszczalnym wprowadzaniem czytelnika w błąd. To nie Prezes PZD był inicjatorem, lecz Pani Małgorzata Świąchowicz, która zdobyła się jedynie na przesłanie pytań drogą elektroniczną i jak przysłowiowy diabeł bojący się święconej wody za nic nie chciała się zgodzić na osobiste spotkanie i rozmowę. Za to, w tekście artykułu użyła wyrwanych z kontekstu zdań zawartych w odpowiedzi dla udowodnienia zamówionej tezy. Świadczy to jednoznacznie, w jaki sposób traktuje dziennikarską rzetelność i jak łatwo można manipulować informacją i do tego tak manipulować, by tylko osiągnąć zamierzony cel zgodny ze złożonym zamówieniem. Oświadczamy, że niedopuszczalnym jest prezentowanie wyłącznie punktu widzenia garstki byłych działkowców, którzy złamali prawo a dziś występują przeciwko niemu.

Ze smutkiem stwierdzamy, że autorka artykułu wykazała się brakiem elementarnej etyki dziennikarskiej i napisała swój tekst godzien raczej tzw. pism brukowych, a nie zamieszczania go na łamach Waszego tygodnika. Działkowcy Okręgu Gdańskiego, którzy kierują do władz okręgowych słowa swego oburzenia, oczekują od Pani Małgorzaty Świąchowicz przeproszenia nas polskich Obywateli działających zgodnie z prawem za użycie obraźliwych i nieprawdziwych treści zamieszczonych w tym kuriozalnym artykule. Od Pana Redaktora Naczelnego oczekujemy ponadto dochowywania większej staranności przy podejmowaniu decyzji wyrażających zgodę na publikację i przy tym zgodnych z zasadami zawartymi w Prawie Prasowym.

Niniejsze stanowisko przekazujemy do wiadomości Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego.

Z działkowym pozdrowieniem

Prezes OZ PZD
/-/ Czesław Smoczyński

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Jan Dawidowicz

Gdańsk, 21 maja 2012 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Legnicy

Pan
Tomasz Lis
Redaktor Naczelny
Tygodnika Newsweek

Zacniemy jak w tej piosence „czy warto było” za Pana wiedzą i zgodą rozpętać kolejny raz burzę medialną na temat Polskiego Związku Działkowców, Rodzinnych Ogrodów Działkowych występując przeciwko członkom naszej organizacji?

Jesteśmy przekonani, że Pani Redaktor Małgorzata Święchowicz nie mając czym zapełnić stronę w Tygodniku Newsweek podjęła świadomie polemikę na temat ogrodnictwa działkowego w artykule „nasz rajski ogród”. Gratulujemy „wiedzy” autorce tekstu na temat organizacji, jej celów i metod działań. Przecież media są wolne, nie wolno obrażać dziennikarzy nawet tych, którzy mijają się z prawdą wybierając sobie rozmówców, którym Polski Związek Działkowców już dawno „podziękował”.

Każdy ma prawo wyrażać swoją opinię, przekazywać swój punkt widzenia pod jednym wszakże warunkiem, że nie godzą one w tych, którzy od lat pomagają innym respektując przepisy prawa. Tak należy odbierać społeczne wykonywanie zadań przez działaczy. Oburzającym jest przede wszystkim drwienie z naszego hymnu, co czyni jeden z postów a Pani Redaktor przyznaje mu rację zamiast kierować się obiektywizmem. Inni rozmówcy są dla Pani Redaktor autorytetem tylko nie szukała Pani pozytywnych działań ludzi „pozytywnie zakręconych”.

W naszej organizacji od ogrodów po Krajową Radę jest ich armia. „W artykule odgrzewano te same kotlety”, które nic nie wnoszą nowego a wręcz odwrotnie przedstawiają wymienionych z imienia i nazwiska pseudo działaczy w bardzo złym świetle.

„Chroń nas Panie Boże” od działaczy stowarzyszeń, jak najdalej od tych ludzi!, których na oczy nie widzieliśmy, ale na tyle posiadamy wyobraźnię, że na ich twarzach wyrysowana jest nienawiść, pogarda dla innych, chęć odwe-

tu a przede wszystkim wyznawców powiedzenia „wolność Tomku w swoim domku”, bo właśnie w tej kwestii PZD im przeszkadza, gdyż musi zgodnie z prawem budowlanym egzekwować budowę altan a nie domów.

Można zadać też pytanie jaki ma cel straszenie członków PZD cyt. „posypią się zawiadomienia do nadzoru budowlanego, bo PZD zapowiada powszechny przegląd działek”. W tym miejscu należy uświadomić, że przegląd ogrodów i działek przeprowadza się od kilkadziesiąt lat w ROD i nie jest to działalność wymierzona przeciwko komukolwiek, jest po prostu realizacją zadań i obowiązków, które wynikają z działalności statutowej. Jesteśmy w terenie - źle, nie byłoby nas w terenie – jeszcze gorzej, a najlepiej gdybyśmy byli głusi i niewidzący, niereagujący na fałszywe oceny i krytykę bez podstaw wymierzoną w działkowców i działaczy. Szanowny Panie Redaktorze

Kończąc zacytujemy Panu słowa z naszego hymnu, z którego jesteśmy dumni nadmieniając, że będzie go śpiewać następne pokolenie działkowców. „W radosnych blaskach wiosny rozkwita nasza zielona Rzeczpospolita”. W tym miejscu dodajemy, że jest to 121 wiosna i dalej „nasze sztandary dalej będą dumnie powiewać”. „Działkowcy nie gęsi swój rozum mają”, o czym świadczą właśnie apele, stanowiska, petycje broniąc ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z reakcją środowiska działkowców trudno pogodzić się inicjatorom stowarzyszeń, bo właśnie oni czują się zagrożeni, gdyż obiecane „uwłaszczenie” odeszło do lamusa a ta obietnica była „siłą przewodnią” twórców stowarzyszeń, bo nic innego nie potrafili zaoferować.

Stanowisko zawarte w liście skierowanym do Szanownego Pana wynika z konsultacji i opinii wyrażonych przez działaczy okręgu legnickiego.

W ich imieniu
Z poważaniem

/-/ inż. Elżbieta Dziedzic

Legnica, 21 maja 2012 r.